

Akademia Ekonomiczna we Wrocławiu
Katedra Historii i Gospodarczej

Jędrzej Chumiński

*Kształtowanie się środowiska robotników przemysłowych Wrocławia
w latach 1945–1949*

Praca doktorska przygotowana
pod kierunkiem
prof. dr Wacława Długoborskiego

Wrocław 1992

Spis treści

Wstęp.....	1
Rozdział I. Bilans otwarcia Wrocławia.....	12
1.1. Ogólny rozmiar zniszczenia miasta.....	12
1.1.1. Stan zachowania substancji mieszkaniowej.....	21
1.1.2. Stan zachowania infrastruktury społecznej i technicznej miasta.....	25
1.2. Stan przemysłu wrocławskiego.....	30
1.2.1. Zniszczenie przemysłu w czasie wojny.....	30
1.2.2. Przejmowanie przemysłu wrocławskiego przez władze pol- skie.....	33
1.2.3. Próba szacunku stanu przemysłu wrocławskiego w 1945 r.....	58
Rozdział II. Zasiedlenie Wrocławia w latach 1945-1949.....	66
2.1. Koncepcje rozwiązania problemów ludnościowych.....	66
2.2. Motywy migracji ludności polskiej.....	75
2.3. Powstanie i funkcjonowanie organizacji przesiedleńczych.....	97
2.4. Przebieg zasiedlenia Wrocławia w latach 1945-1949.....	107
2.5. Czynniki destabilizujące proces osadnictwa.....	118
Rozdział III. Wielkość i struktura zatrudnienia w przemyśle Wrocławia w latach 1945-1949.....	145
3.1. Możliwości zatrudnienia w przemyśle Wrocławia.....	145
3.2. Formy werbunku pracowników przemysłu.....	161
3.3. Zatrudnienie w przemyśle Wrocławia w okresie dominacji ro- botników niemieckich i ich zastępowanie Polakami.....	188
3.3.1. Dynamika i struktura zatrudnienia po wysiedleniu Niem- ców.....	201
Rozdział IV. Pochodzenie środowiskowo-terytorialne i ruchliwość społeczna pracowników polskich.....	207
4.1. Ogólna charakterystyka pochodzenia pracowników.....	207
4.2. Rok rozpoczęcia pracy a pochodzenie terytorialne i środo- wiskowe pracowników fizycznych i umysłowych.....	220
4.3. Przedwojenna i wojenna ruchliwość terytorialna pracowników fizycznych	226
4.3.1. Wcześniejsza ruchliwość mieszkańców miasteczek.....	236
4.3.2. Wcześniejsza ruchliwość mieszkańców miast małych.....	239
4.3.3. Wcześniejsza ruchliwość mieszkańców miast średnich....	243
4.3.4. Wcześniejsza ruchliwość mieszkańców miast dużych.....	246

4.3.5. Wcześniejsza ruchliwość mieszkańców wsi.....	250
4.4. Wcześniejsza ruchliwość pracowników umysłowych.....	253
Rozdział V. Kwalifikacje, struktura wieku i sytuacja rodzinna zatrudnionych.....	257
5.1. Uwagi ogólne.....	257
5.1.1. Wykształcenie mężczyzn i kobiet zatrudnionych w przemyśle konfekcyjnym i metalowym Wrocławia.....	259
5.1.2. Przedwojenne miejsce zamieszkania a poziom wykształcenia robotników	261
5.1.3. Wykształcenie a wiek robotników	265
5.1.4. Wykształcenie a rok rozpoczęcie pracy przez robotników.....	267
5.1.5. Przedwojenne i wojenne doświadczenie w pracy fabrycznej robotników.....	269
5.2. Wykształcenie pracowników umysłowych.....	274
5.3 Sytuacja rodzinna robotników	279
5.4 Sytuacja rodzinna pracowników umysłowych.....	284
5.5. Struktura wieku robotników.....	286
5.6 Struktura wieku pracowników umysłowych.....	289
Zakończenie.....	291
Przypisy.....	294
Wykaz źródeł i literatury.....	372
Tabele i wykresy.....	382

Wstęp

Badania nad historią robotników mają w Polsce długą tradycję. Pierwsze uwagi im poświęcone pojawiły się już w początkach II połowy XIX wieku. M. Trawińska-Kwaśniewska charakteryzując dorobek polskich uczonych do roku 1939 zwróciła uwagę, iż żywo rozwijające się wówczas prace doprowadziły do opublikowania danych z zakresu statystyki społecznej materiałów autobiograficznych, warunków życia proletariatu, emigracji, bezrobocia, chałupnictwa itd. Opracowania te, choć cenne, dotyczyły jednak tylko szeroko rozumianej problematyki położenia materialnego robotników. Nieliczne zaś były próby analizy takich kwestii jak historyczne warunki powstania klasy robotniczej, źródła rekrutacji, oblicza politycznego, wpływu tradycji chłopskiej i drobnomieszczańskiej na kształtowanie się jej postaw społecznych itd. /1/. II wojna światowa i następujące po niej przeobrażenia polityczne i ustrojowe na znacznych obszarach Europy Środkowo-Wschodniej otworzyły także w naszym kraju nowe perspektywy w badaniach nad robotnikami. Złożyło się na to kilka elementów. Dojście do władzy partii marksistowskiej, deklarującej się jako partia robotnicza, stworzyło polityczne zapotrzebowanie i warunki do zakrojonych na szeroką skalę dociekań nad ruchem robotniczym i jego bazą społeczną. Drugą przesłankę stanowił zbiorowy awans klasy robotniczej, a zwłaszcza jej niektórych warstw i to niezależnie od subiektywnych odczuć poszczególnych jej członków. Polityka władz niemieckich oraz późniejsze reformy społeczne podcięły podstawy ekonomiczne prestiżu i znaczenia klas i warstw dominujących w okresie II Rzeczypospolitej. Wraz ze zmianami zachodzącymi w zróżnicowaniu i stratyfikacji społecznej, wyrastającymi na bazie gospodarki uspołecznionej i nowego układu sił politycznych, stanowiło to podstawę awansu robotników, polegającego na zmianie ich pozycji bez zmiany przynależności klasowej. Niewątpliwą rolę w intensyfikacji badań, rozszerzeniu problematyki i perspektyw badawczych odegrało także zaadaptowanie i wykorzystanie przez część polskich uczonych w swoich pracach marksistowskiej teorii klasy robotniczej. Nie ustrzeżono się jednak

instrumentalnego traktowania marksizmu, którego zdeformowana postać, zwłaszcza w okresie stalinowskim, bardziej służyła uzasadnianiu ówczesnej praktyki politycznej niż stworzeniu "czystej teorii i niezaangażowanego opisu". Żywo rozwijające się po wojnie prace zaowocowały licznymi studiami, rozprawami i monografiami, przedstawiającymi problematykę robotników i ruchu robotniczego zarówno w ujęciu terytorialnym, omawiającym dzieje proletariatu w poszczególnych regionach i miastach, jak i w ujęciu problemowym. Paradoksalnie jednak, im krótsza perspektywa czasowa dzieli nas od zachodzących wydarzeń, im bliżej współczesności tym stan naszej wiedzy pozostawia więcej do życzenia. Dotyczy to zwłaszcza pierwszych lat Polski Ludowej. Oczywiście nie chodzi tu o dorobek rozpatrywany w kategoriach ilościowych, gdyż jest on bardzo obfity, ale merytoryczną wartość powstających prac. Wiele z nich nie spełniało wymogów rzetelnej pracy naukowo - badawczej. Zważyły na tym przede wszystkim względy koniunkturalno-polityczne. Z. Zagórski na określenie tego zjawiska w odniesieniu do dorobku socjologów przywołał określenie "socjologia dworska" lub "urzędowa"/2/. Ten sam zarzut można zresztą postawić wielu pracom historycznym i politologicznym.

Egzemplifikacją tej sytuacji jest stan naszej wiedzy o robotnikach wrocławskich, zwłaszcza w odniesieniu do kilku pierwszych lat po wojnie. Podjęte w II połowie lat 40 badania I. Turnau i P. Rybickiego nad społeczeństwem Wrocławia, ze względów politycznych nie były kontynuowane, zaś sama książka I. Turnau będąca plonem zasygnalizowanego przedsięwzięcia ukazała się dopiero w latach 60 tych /3/. Zaniechanie badań uniemożliwiło uzupełnienie i skorygowanie różnorodnych danych zawartych w źródłach wytworzonych przez ówczesne instytucje, a w rezultacie ograniczyło, a nawet zredukowało szanse poznania i naukowego przedstawienia wielu istotnych zjawisk społecznych. Problemy wynikające z opisanych luk znajdują odzwierciedlenie w dotychczasowej literaturze przedmiotu. Właściwie wszyscy próbujący odtworzyć rozmaite zjawiska społeczne zachodzące we Wrocławiu w latach 40 i 50-tych skazani są na bazowanie na książce I. Turnau. Wystarczy przytoczyć stosunkowo niedawne, interesujące, artykuły

S. Girenia i Z. Kurcza poświęcone klasie robotniczej Wrocławia, które w części poświęconej pierwszym latom po wojnie oparte są wyłącznie o przywołaną książkę /4/. I to mimo iż problematyka robotnicza podejmowana była przez autorkę na marginesie głównego wątku rozważań. Należy zarazem podkreślić, że w literaturze naukowej wielokrotnie zwracano uwagę na potrzebę podjęcia badań na temat robotników Wrocławia /5/. Niniejsze opracowanie stanowi próbę uzupełnienia tej luki. Celem jest przedstawienie procesu i czynników wpływających na kształtowanie się środowiska robotników przemysłowych Wrocławia w latach 1945- 1949. Wyjaśnienia wymaga użyte w tytule określenie "środowisko" zamiast, zazwyczaj stosowanego, klasa robotnicza. Uczyniliśmy to świadomie chcąc uniknąć kontrowersji, jakimi obarczona jest dyskusja dotycząca definicji klasy i kryterium przynależności do niej. Nawet na gruncie filozofii marksistowskiej nie ma pełnej jasności co do tych kwestii, nie mówiąc już o ujęciach przedstawicieli niemarksistowskich nauk społecznych /6/. Warto przy tym pamiętać, iż w zależności od perspektywy poznawczej punkt ciężkości analizy jest odmienny . Gdy układem odniesienia dla klasy robotniczej jest społeczeństwo, stanowi ona przede wszystkim obiekt zainteresowania historyków, socjologów i politologów. W innej optyce badawczej, w której robotnik traktowany jest jako element sił wytwórczych, by użyć sformułowania Taylora jako swoisty " serwo-mechanizm" , staje się on przedmiotem badań ekonomistów /7/. W myśl najpopularniejszej definicji zaproponowanej przez J. Szczyńskiego robotnicy jako członkowie klasy robotniczej są tworem pewnego procesu rozwojowego. Cechować winna ich świadomość własnych interesów ekonomicznych i politycznych wynikająca z wyraźnie zarysowanej odrębności w stosunku do innych warstw i klas społecznych /8/. Wewnętrznie zintegrowani i zorganizowani powinni realizować swoje cele przez system instytucji i zrzeszeń . Objasnienie to ma charakter normatywny. Oznacza bowiem, iż nie każdy pracownik fizyczny zatrudniony w przemyśle może być uznany za robotnika - członka klasy robotniczej. Dosłowne zastosowanie przytoczonych tu warunków mogłoby jednak w przypadku pierwszych lat po wojnie we Wrocławiu, doprowadzić do dziwnego wniosku,

iż w praktyce klasy robotniczej tak rozumianej w ogóle nie było. Tym bardziej iż zaproponowane mierniki integracji wydają się dość zawodne - m.in: stopa płynności załóg, absencja, postawy wobec pracy, dyscyplina, stosunek wobec instytucji i organizacji funkcjonujących w fabrykach itd. Pomijając problemy związane z ustaleniem precyzyjnych wskaźników, pozwalających ocenić kiedy jakiś czynnik świadczy o integracji, ewentualnie dezintegracji danej grupy, główna wątpliwość, w kontekście doświadczeń minionego 40-lecia, sprowadza się do pytania: czy rzeczywiście możemy uznać, iż np. strajki są przejawem niedojrzałości klasowej, a przynależność do partii politycznych za dowód na jej występowanie. Zakres problemowy niniejszego opracowania nie pozwala na rozstrzygnięcie tego dylematu, dlatego zdecydowaliśmy się dla uniknięcia zasygnalizowanych kontrowersji użyć określenia neutralnego - "środowisko". Rozumiemy przez nie zespół ludzi połączonych wspólnymi warunkami życia i rodzajem pracy, co odpowiada potocznym wyznacznikom zaliczenia kogoś do danej klasy czy warstwy społecznej. Druga kwestia wymagająca wyjaśnienia to ramy chronologiczne pracy. Data początkowa nie wymaga uzasadnienia. Większe problemy mieliśmy z ustaleniem momentu końcowego. Przedmiotem naszej analizy jest złożony proces społeczny, co utrudnia wyodrębnienie precyzyjnych kryteriów pozwalających ocenić w jakim stadium zaawansowania on się znajduje. Wymagałoby to także uwzględnienia o wiele dłuższej perspektywy czasowej, co ze względów technicznych nie jest możliwe. Zdecydowaliśmy się dlatego przyjąć jako punkt graniczny rok 1949, uznawany w literaturze historycznej za datę kończącą po wojnie proces odbudowy państwa polskiego w tym także zagospodarowania Ziemi Zachodnich. Niejednokrotnie zresztą wykraczamy poza rok 1949, odwołując się przede wszystkim do wyników spisu powszechnego z grudnia 1950 r.

Praca składa się z pięciu rozdziałów. W pierwszym przeanalizowaliśmy ekonomiczne skutki wojny i pierwszych nieustabilizowanych miesięcy po jej zakończeniu na stan zachowania potencjału gospodarczego i infrastruktury miasta. Wykorzystane materiały pozwoliły na przeprowadzenie pewnych szacunków, co umożliwiło z kolei porównanie sytuacji materialnej wrocławian z poło-

żeniem mieszkańców innych osiedli miejskich. Na marginesie zaznaczymy, iż zgodni jesteśmy z tymi historykami, którzy w dyskusji jaka toczyła się przed laty prezentowali pogląd o decydującym znaczeniu warunków materialnych dla procesu adaptacji i integracji /9/. O wiele trudniej przychodziło sklasyfikowanie a zwłaszcza skwantyfikowanie /tj. przedstawienie w ujęciu liczbowym jakiej grupy osób to dotyczy/ pozamaterialnych motywów migracji oraz tych czynników, które stabilizowały bądź destabilizowały proces osadnictwa. W grę wchodzi bowiem indywidualne motywacje osiedlających się jak również postrzeganie przez nich takich zjawisk jak stan bezpieczeństwa, aprowizacji, świadomość awansu zawodowego i cywilizacyjnego itd. Problemy te były przedmiotem analizy w rozdziale drugim. W tej części pracy usiłowaliśmy zatem odtworzyć uwarunkowania społeczno-ekonomiczne występujące w mieście. W naszym przekonaniu istnieje ścisły związek między nimi a różnymi aspektami kształtowania się środowiska robotniczego we Wrocławiu. Skala awansu materialnego i cywilizacyjnego, jaka była udziałem migrantów oraz motyw, jakie nimi kierowały, gdy zdecydowali się przenieść na Ziemię Zachodnie i Północne były najistotniejszymi czynnikami wpływającymi na proces stabilizacji osadnictwa. W rozdziale trzecim przedstawiliśmy sytuację na rynku pracy we Wrocławiu i formy rekrutacji pracowników dla przemysłu. Interesowało nas zwłaszcza w jakiej mierze stworzone wówczas oficjalne kanały przepływu siły roboczej gwarantowały napływ ludzi o odpowiednim poziomie kwalifikacji i postawie etycznej. Rozdziały czwarty i piąty prezentują pogłębioną analizę podstawowych cech biospołecznych robotników. Na podstawie reprezentatywnej próbki ustaliliśmy ich pochodzenie terytorialne i środowiskowe, poziom wykształcenia, doświadczenie w pracy fabrycznej, sytuację rodzinną, strukturę wieku itd. Dane te skonfrontowaliśmy z analogicznymi informacjami dotyczącymi pracowników umysłowych. Zgromadzone materiały pozwoliły na zweryfikowanie wielu stereotypowych twierdzeń.

Charakter pracy, specyfika zachowanego zasobu archiwalnego, zmusiły autora do bardzo szerokiej i żmudnej kwerendy. Mimo to na wiele pytań nie możemy odpowiedzieć wyczerpująco. Przyczyna

tkwi w poważnych lukach w materiałach archiwalnych, wynikająca bądź to ze zniszczenia akt, bądź to niedowładu ówczesnego systemu sprawozdawczego i statystycznego, który nie utrzymał bardzo wielu ważnych informacji. Stąd konieczność opierania się na danych późniejszych, ewentualnie dokonywanie szacunków z natury rzeczy mających mniejszą wiarygodność. Osobny problem to wartość poznawcza wielu dokumentów. Niejednokrotnie odzwierciedlają one raczej ówczesną praktykę propagandową władz niż skomplikowaną rzeczywistość społeczną i polityczną. Wymaga to dużej dozy krytycyzmu i konfrontowania dokumentów różnej proveniencji. Tylko wówczas można uzyskać w miarę obiektywny obraz sytuacji.

W pracy wykorzystane zostały materiały znajdujące się w Archiwum Państwowym we Wrocławiu m.in. zespoły: Zarząd Miejski, Urząd Wojewódzki Wrocławski, Państwowy Urząd Repatriacyjny, Wojewódzka Rada Związków Zawodowych, Okręgowy Urząd Likwidacyjny, Wrocławska Dyrekcja Odbudowy, Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy, Izba Przemysłowo-Handlowa, Izba Rzemieślnicza, a także poszczególnych zakładów przemysłowych: Pafawagu, Wrocławskich Zakładów Włókien Sztucznych, Dolmelu, Państwowej Fabryki Obrabiarek, Wrocławskich Zakładów Przemysłu Spirytusowego, Zakładów Energetycznych. Wielu ciekawych informacji dostarczyła penetracja archiwum znajdującego się przy byłym KW PZPR /po likwidacji partii komunistycznej jego zasób został włączony w skład AP we Wrocławiu/. Kwerendzie poddano zespoły: KW PPR, KM PPR, WK PPS, KM PPS a także KM PZPR i KW PZPR /rok 1949/ oraz organizacji młodzieżowych. Pewne dane uzyskaliśmy także z przejrzania materiałów UB i MO znajdujących się w archiwum ówczesnego WUSW. Brak niezbędnych pomocy archiwalnych w postaci inwentarza, nie pozwala jednak stwierdzić w jakiej mierze wykorzystaliśmy znajdujące się tam dokumenty. Sięgnęliśmy również do materiałów archiwów zakładowych kilku fabryk, które nie przekazały swoich zasobów do Archiwum Państwowego m.in: Archimedesu, Państwowej Fabryki Wodomierzy /obecnie ASPA/ oraz dwóch zakładów przemysłu konfekcyjnego /Zakładów Intermoda i Zakładów Przemysłu Odzieżowego 1 Maja/.

Mimo iż praca dotyczy problematyki regionalnej, niezbędna

okazała się także kwerenda archiwów warszawskich. Wynika to ze scentralizowanej po wojnie struktury zarządzania przemysłem oraz podporządkowania różnych instytucji miejskich urzędom centralnym. Najwięcej materiałów znaleźliśmy w Archiwum Akt Nowych, selektywnej kwerendzie poddano zespoły: Ministerstwo Przemysłu i Handlu, Ministerstwo Ziem Odzyskanych, Grupy Operacyjne Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, Ministerstwo Administracji Publicznej, Ministerstwo Informacji i Propagandy, Zarząd Centralny Państwowego Urzędu Repatriacyjnego, Centralny Urząd Planowania. Owocne były poszukiwania w dawnym Centralnym Archiwum KC PZPR /obecnie jego zasób został włączony do AAN/. Oprócz zespołów partii robotniczych przejrzano także relacje działaczy partyjnych związanych po wojnie z Wrocławiem i Dolnym Śląskiem. W mniejszym zakresie wykorzystano archiwum dawnego CRZZ mieszczące się w siedzibie OPZZ, GUS i Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju.

Poważnym uzupełnieniem bazy materiałowej była prasa. Przejrzano następujące tytuły: "Nasz Wrocław" i jego kontynuację "Gazetę Dolnośląską", "Pioniera" /od 1 listopada 1946 roku ukazującego się pod zmienionym tytułem "Słowo Polskie"/, organ PPS "Naprzód Dolnośląski"/od 28 lipca 1947 "Wrocławski Kurier Ilustrowany"/, organ PPR "Trybunę Dolnośląską" oraz "Gazetę Robotniczą" wydawaną po zjednoczenia partii. Swego rodzaju ewenementem na rynku prasowym była ukazująca się od 10 kwietnia 1946 r. gazeta zakładowa fabryki wagonów - "Pafawag".

Informacje zgromadzone w oparciu o przytoczone zespoły archiwalne i prasę stwarzają co prawda możliwość odtworzenia i zbadania wzajemnych związków zachodzących między ówczesną szeroko rozumianą rzeczywistością społeczną miasta a kształtowaniem się środowiska robotniczego, nie odpowiadają jednak na kluczowe pytanie: kim byli wrocławscy robotnicy. Zmusiło to autora do sięgnięcia po źródła, które dotychczas tylko w ograniczonym zakresie były wykorzystywane w badaniach nad robotnikami - teczek personalnych gromadzonych przez Wydziały Kadr poszczególnych fabryk. Przedmiotem analizy uczyniliśmy pracowników dwóch zakładów funkcjonujących w latach 1945-1949, reprezentujących główne

branże przemysłu miasta: Ośrodka Konfekcyjnego nr 1 /przemysł konfekcyjny/ i Państwowej Fabryki Wodomierzy/przemysł metalowy/. Wybór ten podyktowany był także chęcią ustalenia specyficznych cech zatrudnionych w branży typowo "kobiecej" i "męskiej". Zbieranie materiałów było zajęciem niezwykle mozolnym. Najpierw musieliśmy w specjalnych skorowidzach ustalić numery teczek osób, które podjęły prace w l.1945-1949, później zaś zlokalizować je w materiałach archiwalnych. Było to utrudnione przez chaos panujący w najstarszej dokumentacji. Gromadziliśmy informacje o zatrudnionych w całym interesującym nas okresie, dzięki czemu nasza analiza może mieć charakter dynamiczny. Jesteśmy w stanie ustalić główne tendencje zmian w składzie pracowników wrocławskich fabryk podejmujących prace w kolejnych latach. Wbrew pozorom nie była to bowiem grupa homogeniczna, a zatrudnieni w roku 1945 różnią się zasadniczo od podejmujących pracę w 1949 r. W przypadku Ośrodka Konfekcyjnego zbieraliśmy informacje tylko o części zatrudnionych. Wynika to z faktu, iż w jego skład wchodziło 7 zakładów, które zatrudniały w sumie przeciętnie ok.3,5 tys. pracowników /10/. Oznacza to, iż przy znacznej fluktuacji kadr liczba osób, które przez krótszy lub dłuższy czas pracowały w Ośrodku, wynosiła kilkanaście tysięcy. Dlatego zmuszeni byliśmy wyodrębnić drogą losową reprezentatywne próbki dla poszczególnych lat. W sumie dysponujemy informacjami o 3096 osobach w tym 2836 pracownikach fizycznych i 260 umysłowych. Odmianą procedurę zastosowaliśmy w przypadku Państwowej Fabryki Wodomierzy, która zatrudniała o wiele mniej osób. Staraliśmy się zgromadzić informacje o wszystkich pracujących w latach 1945-1949. Nie było to jednak w pełni możliwe, przejrzeliśmy te czki 2115 robotników i 354 pracowników umysłowych, co jak szacujemy stanowiło około 90% pracujących w interesującym nas okresie /11/. Ogółem uzyskaliśmy dane o 5565 osobach, w tym o 4951 pracownikach fizycznych i 614 umysłowych. Próbkę tę możemy uznać za w pełni reprezentatywną biorąc pod uwagę, iż liczba ta stanowiła przeszło 25% ogółu pracujących w przemyśle Wrocławia w grudniu 1946 r. i około 14% w grudniu 1949 r. /12/. Kolejnym krokiem było opracowanie zebranych informacji. Przyjeliśmy, że o pochodzeniu terytorialnym

pracowników nie decyduje miejsce urodzenia, lecz województwo w jakim mieszkali 31 sierpnia 1939 r. Uwzględniliśmy w związku z tym podział terytorialny kraju obowiązujący bezpośrednio przed wybuchem wojny. Ze względów merytorycznych wprowadziliśmy jednak do niego pewne modyfikacje. Wyodrębniliśmy region rzeszowski, do którego zaliczyliśmy te obszary, które przed 1939 r. stanowiły część województwa lwowskiego, a po wojnie znalazły się w granicach państwa polskiego. Chodzi zatem o następujące powiaty: tarnobrzeski, kolbuszowski, łańcucki, przeworski, jarosławski, sanocki, leski, rzeszowski, przemyski, brzozowski, krośnieński, niski i lubaczowski. Uczyniliśmy tak, bowiem w naszym przekonaniu sytuacja psychologiczna osób, które decydowały się przenieść z tych terenów na tzw. Ziemię Odzyskaną była krańcowo odmienna od położenia mieszkańców regionów, które po wojnie zostały włączone do Związku Radzieckiego. Decyzja o migracji była w ich przypadku całkowicie dobrowolna. Ten sam powód zadecydował o wyłączeniu z województwa białostockiego powiatów grodzieńskiego i wołkowyskiego i włączeniu ich do najbliższego terytorialnie nowogródzkiego. Poważne problemy mieliśmy z ustaleniem charakteru miejscowości w jakich urodzili się i mieszkali w sierpniu 1939 roku przyszli pracownicy wrocławskich fabryk. Na nasze potrzeby, oprócz osiedli wiejskich wyodrębniliśmy 4 kategorie miast: miasteczka liczące do 10 tys. mieszkańców /w tekście i tabelach oznaczaliśmy je symbolem M 1/, miasta małe od 10 do 50 tys. /M 2/, średnie od 50 do 100 tys. /M 3/ i duże powyżej 100 tys. /M 4/. Każdorazowo chcąc stwierdzić do jakiej kategorii należała dana miejscowość, konfrontowaliśmy jej nazwę ze skorowidzem gmin miejskich. Jeżeli nie figurowała na liście klasyfikowaliśmy ją jako osiedle wiejskie. Niestety ustalone przez nas dane o liczbie mieszkańców gmin miejskich prezentują stan z grudnia 1931 roku, i są oparte o materiały ostatniego przedwojennego spisu powszechnego /13/. Późniejsze roczniki statystyczne nie przynoszą już tak dokładnych zestawień. Przygotowane materiały zostały przy współpracy P. Kenneya, stypendysty amerykańskiego uniwersytetu w Michigan, wprowadzone do komputera i opracowane przy użyciu programu Lotus 123 /14/. Po uporządkowa-

niu wykazy pracowników zostały wydrukowane i stanowiły materiał wyjściowy dla dalszych obliczeń. W oparciu o zgromadzone przez nas dane personalne jesteśmy w stanie ustalić następujące cechy pracowników: płeć, strukturę wieku, stan cywilny, miejsce urodzenia, liczbę osób na utrzymaniu, miejsce pobytu w sierpniu 1939 r., i w czasie wojny, poziom wykształcenia, przedwojenne i wojenne doświadczenie w pracy fabrycznej, rok rozpoczęcia pracy w fabryce. Możliwe jest także korelowanie różnych cech np. ustalenie związku między pochodzeniem terytorialnym a poziomem wykształcenia, czy rokiem rozpoczęcia pracy a wcześniejszą ruchliwością itd. W naszych badaniach staraliśmy się uwzględnić wiele różnych płaszczyzn. Nie pozostało to jednak bez wpływu na łatwość percepcji rozdziału czwartego i piątego. Nasycone są wieloma liczbami, wykresami i tabelami, co czyni lekturę dość uciążliwą. Nie da się tego jednak uniknąć.

Badania źródłowe uzupełniliśmy ustaleniami literatury przedmiotu. Jak już jednak zaznaczyliśmy jest ona bardzo skromna. Opracowań monograficznych doczekały się tylko niektóre problemy m.in: A. Ziemia zajęła się powstaniem i działalnością Miejskiej Rady Narodowej /15/, Z. Tempski scharakteryzował Wrocław jako duży ośrodek przemysłowy /16/, wydana pod redakcją J. Trzynadłowskiego praca zbiorowa dotyka problematyki rozwoju nauki i jej społecznego znaczenia /17/, natomiast M. Ordyłowski przedstawił życie codzienne we Wrocławiu w l.1945-1948 /18/.

Robotnicy byli przedmiotem badań zespołu uczonych Katedry Ekonomii Politycznej WSE kierowanej przez W. Stysia. Efektem były znakomite monografie załóg dwóch zakładów wrocławskich /niestety nieopublikowane/ - Z. Szapajtis o Pafawagu i Z. Gałdzickiego o Dolmelu /19/. Ten ostatni jest także autorem studium socjograficznego zakładów Elwro /20/. Obie prace przynoszą wiele cennych informacji dotyczących przeobrażeń i charakterystyki środowiska robotniczego od powstania zakładów. Ich słabością jest jednak nieunikniona statyczność ujęcia. Analizując cechy pracowników, którzy podjęli prace w pierwszym okresie po wojnie autorzy musieli uwzględnić osoby, które pracowały w nich jeszcze w II połowie lat 50 tych. Przy znacznej fluktuacji kadr

grupa ta nie jest w pełni reprezentatywna dla ogółu zatrudnionych w latach 1945-1949. Kontynuacją tych badań były prace prowadzone przez Katedrę Socjologii AE pod kierunkiem W. Iżyk i M. Oczachowskiego. Zaowocowały one licznymi pracami magisterskimi i podyplomowymi skoncentrowanymi jednak na czasach współczesnych stąd, ich znaczenie dla nas jest niewielkie. Wśród innych ośrodków naukowych prowadzących badania nad robotnikami należałoby wymienić Uniwersytet Wrocławski zwłaszcza zaś Zakład Socjologii oraz Instytut Nauk Politycznych. Szczegółowe aspekty środowiska robotniczego były także przedmiotem analizy psychologów i pedagogów /np. badania nad ofiarami wypadków przy pracy/. Na Politechnice Wrocławskiej powołano Zespół Nauk o Pracy kierowany przez Z. Gałdzickiego. Pewne znaczenie posiadają także ustalenia socjologów zatrudnionych w poszczególnych zakładach. Niestety tylko nieliczne z tych przedsięwzięć zakończyło się publikacjami. Warto jeszcze wspomnieć o licznych pamiętnikach osiedleńców powstających po wojnie. Stanowią one interesujące źródło do poznania atmosfery, klimatu społecznego i politycznego tamtych czasów, odzwierciedlają ówczesną obyczajowość, rejestrują codzienne problemy życiowe osiedleńców. Na szczególną uwagę zasługują zwłaszcza wydane ostatnio dwa tomy dzienników J. Konopińskiej /21/. W naszym krótkim przeglądzie nie uwzględniliśmy opracowań ogólnych lub pośrednio dotyczących okresu i problematyki, którą się zajmujemy. Są one bowiem powszechnie znane. Dokładny wykaz wykorzystanej literatury zamieściliśmy na końcu pracy.

Autor zdaje sobie sprawę, że niniejsze opracowanie nie wyczerpuje złożonej problematyki kształtowania się środowiska robotników we Wrocławiu. Stanowić ono jednak może podstawę dla dalszych pogłębionych badań nad innymi kwestiami szczegółowymi.

Rozdział I

Bilans otwarcia Wrocławia

1.1 Ogólny rozmiar zniszczenia miasta

"Morze ruin", "hekatomba", "łuny pożarów", "choroba ruin", "miasto widmo" - oto kilka z całego szeregu określeń jakie znaleźć można w licznej już literaturze wspomnieniowej, pamiętnikarskiej, a nawet opracowaniach ściśle naukowych poświęconych pierwszemu okresowi osadnictwa i życia w mieście. Ta swoista nuta martyrologiczna, zrozumiała ze względu na stopień dewastacji miasta, miała swoje źródło w kilku przesłankach. Nie ulega wątpliwości, iż dramatyczne nacechowane emocjami opisy szalejących pożarów trudności życia codziennego, niedostatków bezpieczeństwa oddają dość wiernie, nastrój w jakim znajdowali się pierwsi mieszkańcy Wrocławia. Symptomatyczna jest w tej mierze wypowiedź Karola Maleczyńskiego, który wspominając po dwudziestu latach stan psychiczny pionierów pisał: "Wystąpiła i nowa choroba, "choroba ruin". Każdy z nas chciał choć na chwilę odetchnąć inną atmosferą, przestać patrzeć na zgliszcza i ruiny, żyć choć przez chwilę normalnym życiem w "cywilizowanym" mieście Krakowie czy Łodzi" /1/. Nie zmienia to jednak faktu, iż formułowane oceny były przecież efektem subiektywnych przeżyć, priorytetów politycznych i społecznych, a zwłaszcza nadziei na poprawę bytu materialnego jakie ich autorzy wiązali z osiedleniem się we Wrocławiu. Z badań socjologicznych wynika, iż stopień uświadomienia sobie przez osiedleńców faktu awansu cywilizacyjnego i społecznego, bądź jego braku, zdeterminowany był przez ich wiek, wykształcenie, doświadczenie życiowe, okoliczności towarzyszące podjęciu decyzji o migracji itd. /2/. Skłania to do ostrożności w przyjmowaniu osobistych ocen i wniosków, nie odzwierciedlają one bowiem rzeczywistej sytuacji miasta objętego polską administracją. Nie można również abstrahować, od zrozumiałej psychologicznie tendencji wyolbrzymiania zastanych trudności przy niedocenianiu korzyści jakie wiązały się z osiedleniem we Wrocławiu. Wystarczy przypomnieć, iż tempo zasiedlenia miasta, mierzone

choćby wskaźnikiem atrakcyjności migracji skonstruowanym przez R. Bachiego /3/, było najszybsze właśnie w pierwszym, najtrudniejszym okresie.

Jednym z istotnych powodów wskazanej jednostronności dotychczasowych opracowań była także presja stricte polityczna. Zasiedlenie i zagospodarowanie tzw. Ziem Odzyskanych traktowane było jako efekt "jedynie słusznej" polityki komunistów. W związku z tym - a dotyczy to szczególnie publicystyki i licznych opracowań okolicznościowych, celowo podkreślano zniszczenia wojenne i trudności, by tym bardziej można było na tym tle ekspozować rolę czynnika politycznego, w często wątpliwych osiągnięciach.

Podstawowe pytanie zatem, postawione w kontekście problemu dotyczącego procesu zasiedlenia Wrocławia, winno brzmieć: w jakiej mierze zachowany stan infrastruktury miejskiej, istniejący potencjał przemysłowy stwarzał możliwości awansu społecznego i materialnego osiedleńcom, jak również predestynował miasto do odegrania roli ważnego centrum politycznego, kulturalnego i ekonomicznego w skali nie tylko Dolnego Śląska, ale całego kraju. Poprawa sytuacji życiowej bowiem nawet jeżeli w początkowym okresie nie do końca uświadamiana, w dłuższej perspektywie czasu była czynnikiem stabilizującym osadnictwo, warunkującym i przyspieszającym proces adaptowania się do nowych warunków. Ograniczenie naszej analizy wyłącznie do materialnych wyznaczników położenia osiedleńców byłoby poważnym uproszczeniem. Ich znajomość winna stanowić uzupełnienie szerszych badań w myśl klasycznej koncepcji push-pull, a więc czynników wypychających ludzi z jednego środowiska i przyciągających do drugiego. Ma to także i ten walor, iż przynajmniej częściowo pozwala ograniczyć sprowadzanie decyzji o migracji i osiedleniu się tylko do "subiektywnej sfery uświadomionych motywacji i aspiracji" /4/.

Uwarunkowanie procesu migracji i osadnictwa we Wrocławiu wymaga analizy na trzech płaszczyznach:

- 1 Dokonanie swoistego bilansu otwarcia miasta, ustalenie stanu zachowania substancji mieszkaniowej, podziemnego uzbrojenia terenu /kanalizacja, wodociągi, sieć energetyczna, gazowni-

cza itd./, systemu komunikacyjnego, infrastruktury społecznej /szpitale, przedszkola, żłobki, teatry itd./ a zwłaszcza potencjału przemysłowego. Pozwoli to przynajmniej w przybliżeniu ustalić czy i w jakim zakresie przyjeżdżający do Wrocławia poprawili swoją sytuację materialną i społeczną, zarówno w porównaniu do okresu przedwojennego jak i w stosunku do mieszkańców innych miast po II wojnie światowej.

- 2 Ustalenie tych, trudnych do skwantyfikowania zjawisk, które mogły mieć znaczenie dla stabilizacji osadnictwa, adaptacji w nowym środowisku, tworzeniu się więzi społecznych. Chodzi tu zatem m.in: o warunki w jakich odbywała się akcja osadnicza i ich psychologiczne konsekwencje, stan bezpieczeństwa i aprowizacji w mieście, stosunki z administracją, możliwości uzyskania pracy, kontakty z ludnością niemiecką itd.
- 3 Ustalenie czynników skłaniających ludzi do osiedlania się właśnie we Wrocławiu. Motywacji jakie nimi kierowały gdy decydowali się opuścić dotychczasowe miejsce zamieszkania, oczekiwania jakie mieli przybywając do Wrocławia.

"Aż do stycznia 1945 r., mieszkając spokojnie w naszym niemieckim, cichym domku przy Guntherstrasse /dziś ul. Saperów/ nie odczuliśmy w praktyce skutków wojny" - oto krótki cytat ze wspomnień mieszkanki Wrocławia Luizy Hartman ilustrujący sytuację miasta niemal do początków 1945 r./5/. Wrocław jak i cały Dolny Śląsk uchodził wówczas za prawdziwy schron przeciwlotniczy Rzeszy. Chronili się tutaj zagrożeni nalotami mieszkańcy miast innych części Niemiec. Liczba mieszkańców wzrosła nawet pod koniec 1944 roku z 670 tys. do blisko miliona /6/. Dramat miasta rozpoczął się 27 stycznia 1945 roku i trwał 100 dni. Tyle czasu wystarczyło by z ważnego ośrodka przemysłowego zamienić je w ruinę /7/. Oficjalne dane zebrane na zlecenie Ministerstwa Odbudowy jeszcze w grudniu 1945 r. podają jako ogólny stopień zniszczenia Wrocławia 65%, przy czym dewastacja poszczególnych części miasta była zróżnicowana. Najbardziej ucierpiały dzielnice południowa i zachodnia zburzone niemal w 100%, centrum w 60%, część północna ok.15% i północno-wschodnia w ok.60% /8/. Ogólny 65% wskaźnik dewastacji plasował Wrocław w skali całego Dolnego

Śląska w strefie dużych zniszczeń, choć co warto podkreślić, sam powiat wrocławski był jeszcze bardziej zburzony - oficjalnie w 80%. Także cały szereg innych powiatów według danych Ministerstwa Odbudowy zostało poważniej dotkniętych działaniami wojennymi m.in: głogowski /90%/, trzebiatowski /80%/, strzebiński /75%/, sycowski /75%/, wołowski /75%/, zgorzelecki /75%/, oleśnicki i namysłowski /po 70%/ /9/.

Ograniczenie się tylko do procentowego przedstawienia strat zamazuje stan rzeczywisty, uniemożliwia także określenie stopnia koncentracji zniszczeń. W liczbach bezwzględnych biorąc pod uwagę uszkodzone i zniszczone nieruchomości miejskie na 50.113 w skali całego Dolnego Śląska na Wrocław przypadło 21.620 budynków tj. przeszło 43,1%, ale już uwzględniając kubaturę zniszczonych budowli aż 69% /we Wrocławiu 90.400 m³, na Dolnym Śląsku 130.977 m³/. Ilustratywne będzie porównania stopnia zniszczenia Wrocławia i Dolnego Śląska z ogólną wielkością zniszczenia kraju. Liczba nieruchomości miejskich zniszczonych lub uszkodzonych we Wrocławiu stanowiła 7,3%, w przypadku całego województwa zaś 16,9% ogółu nieruchomości w Polsce, natomiast zniszczenie kubatury odpowiednio: 17,1% i 25,9%. Zaskakujące jest porównanie tych danych tylko w odniesieniu do Wrocławia i Warszawy. Okazuje się bowiem, iż liczba zniszczonych nieruchomości we Wrocławiu była większa niż w stolicy /Wrocław - budynki zniszczone 21.620, Warszawa 20.171/, w przypadku zaś kubatury wielkość była nieco tylko mniejsza odpowiednio: 90.400 m³ i 92.000 /10/.

Uszczerbek majątku trwałego w ujęciu wartościowym wynosił dla miasta i województwa 1.475.000 i 2.155.093 /w tys. złotych przedwojennych/ co stanowiło 15,5% i 22,6% ogólnej oszacowanej sumy strat w nieruchomościach miejskich poniesionych w skali całego kraju /11/

Oczywiście przedstawione dane mają charakter szacunkowy, trudno ocenić ich wiarygodność. We Wrocławiu w ciągu 3 tygodni grudnia 1945 r. grupa 145 techników, notabene Niemców spisywała kubaturę zniszczonych pomieszczeń po czym sume przemnożono przez 35 zł /z 1939 r./ za metr sześcienny /12/. W obliczeniach tych nie uwzględniono jednak charakteru budynków, czasu ich wzniesie-

nia, materiałów z jakich zostały wykonane, nie mówiąc już o walorach historycznych czy artystycznych.

Trudno w związku z tym orzec na ile oficjalny 65% wskaźnik zniszczenia miasta odpowiada rzeczywistości. Do wątpliwości skłania choćby zestawienie liczby nieruchomości zniszczonych lub uszkodzonych w mieście z ich liczbą przed wojną. Okazuje się, iż na 51.620 nieruchomości uległo dewastacji 21.620 a więc tylko 41,8%. Również wartość uszkodzonych budowli nie przekroczyła 50% /13/. /Tabela 1/

Wątpliwości można by mnożyć, niezależnie jednak od tego czy uznamy, iż Wrocław został zniszczony w 65%, czy 50% to i tak pierwsze 100 dni 1945 r. przerwały ciągłość jego istnienia jako przemysłowego i administracyjnego centrum Dolnego Śląska.

Odrębne zagadnienie stanowią przyczyny zniszczeń. Sprawozdanie ich wyłącznie do skutków działań wojennych byłoby bowiem poważnym uproszczeniem. O stanie miast decydowały w równej mierze ich losy w pierwszych miesiącach po zakończeniu wojny. W przypadku stolicy Dolnego Śląska zburzenie miasta było jednak głównie skutkiem działań wojennych. W gruzach legły całe kwartały miasta, zwłaszcza w części południowej i zachodniej od których posuwała się ofensywa radziecka. W innych dzielnicach zniszczenia wynikały ze stosowanej przez Niemców taktyki "spalonej ziemi". Bezcelowo wysadzano w powietrze całe ciągi ulic, mosty, zakłady przemysłowe. Szczególne straty poniosło miasto w wyniku realizacji planu budowy lotniska rozciągającego się od mostu Grunwaldzkiego aż po most Szczytnicki. Ks. Peikert twierdził, z pewnością przesadzając, iż zniszczenie Wrocławia w 85% należy "zaliczyć na poczet naszego własnego Wermachtu". Strona polska była nieco bardziej powściągliwa, oceniała bowiem udział samych Niemców na 75% /14/. Dewastacja miasta nie zakończyła się z chwilą przerwania działań wojennych. Prawdziwą plagą były pożary. Bezpośrednio po wojnie spłonąć miało w mieście prawie 2 tys. budynków /15/. Przyczynami byli szabrownicy chcący zatrzeć ślady swojej działalności, Niemcy rozgoryczeni wynikami wojny i żołnierze radzieccy, którzy pijani plądrowali sklepy, składy i mieszkania zapraszając ogień. Straty były tym bardziej dotkliwe,

iż funkcjonowanie straży pożarnej pozostawiało wówczas wiele do życzenia. Niedostatki wynikały z braków kadrowych i sprzętu. W połowie lipca 1945 roku liczyła ona 25 osób, zaś w grudniu 1945 całe wyposażenie składało się z 5 samochodów, dla których pierwszy 40 litrowy przydział benzyny otrzymano w połowie czerwca 1945 roku. Sytuacji tej trudno się jednak dziwić biorąc pod uwagę, iż jeden z komendantów straży zajmował się "po godzinach" szabrowaniem sprzętu gaśniczego /16/. O skali zagrożenia miasta może świadczyć fakt brania udziału przez wrocławską straż w 185 akcjach, a jest to z pewnością tylko "czubek góry lodowej" /17/. Jeszcze w I kwartale 1946 r. wybuchły 43 wielkie i 44 mniejsze pożary, w całym zaś 1946 r. - 324 /18/.

Kolejną przyczyną zniszczeń to działalność szabrowników i ludzka lekkomyślność. Szaber obejmował, oprócz oczywiście majątku ruchomego, przede wszystkim części drewniane domów: drzwi, okna, futryny, piece itd. /19/. We Wrocławiu szereg budynków zostało "rozsabrowanych" przez kolejarzy, którym je wcześniej przydzielono /20/. Problem osób przyjeżdżających tylko po to by otrzymać przydział, a potem po "rozsabrowaniu" majątku wyjechać był na tyle poważny, że władze centralne musiały wydać w lutym 1946 r. specjalne zarządzenie w sprawie przeciwdziałania dewastacji/21/. Skuteczność działań zmierzających do ograniczenia tej plagi była niewielka. W październiku 1946 prasa alarmowała w związku z rozkradaniem części drewnianych domów "szabrownicy niszczą mienie publiczne" i niemal rok później - w lipcu 1947 ponownie zwrócono uwagę na rozgrabienie 300 domów w Koloni Maślickiej /22/.

Budynki dewastowali też sami użytkownicy. Trzeba to jednak widzieć w nieco szerszej perspektywie. Dla pewnej części mieszkańców fakt zamieszkania w mieście stanowił szok cywilizacyjny, wyrażający się trudnościami w racjonalnym wykorzystaniu istniejącego majątku, czasami zaś gospodarką wręcz rabunkową. Anegdotycznie brzmią informacje o przerabianiu luksusowych willi, kawiarni, restauracji na chlewy i stodoły, trzymanie w łazienkach czy kuchniach inwentarza itd./23/. Prasa wielokrotnie donosiła także o tragicznych w skutkach katastrofach, których przyczyną

było wypilowanie przez mieszkańców we własnych domach belek stropowych na opał bądź składowanie węgla na strychu /24/.

Najpoważniejszą przyczyną dewastacji po wojnie był jednak brak zabezpieczenia obiektów mało zniszczonych, co z biegiem czasu prowadziło do ich całkowitej dekapitalizacji. Trudności wynikały przede wszystkim z braku środków finansowych, pogłębiające były jednak również przez błędną politykę władz. Skala potrzeb była zaś ogromna. Podczas narady zorganizowanej w Wydziale Budowlanym Zarządu Miejskiego w czerwcu 1945 r. przedstawiono najniezbędniejsze potrzeby dla zabezpieczenia nieruchomości przed zimą. W blisko 14 tys. domów trzeba było dokonać remontu dachów, potrzeba było 22 mln sztuk dachówek, 1,2 mln m² szkła, niezbędne było także zatrudnienie od razu 50 tys. osób /25/. Oczywiście był to tylko katalog pobożnych życzeń. Przy ograniczonych możliwościach trudno było nawet o sformułowanie przejrzystego programu odbudowy miasta. Notabene władze miejskie stały na stanowisku, że program taki jest zbędny, bieżące potrzeby miały decydować o kierunkach i tempie odbudowy. Ogólne założenia mówiły tylko o remoncie w 1945 r. budynków zniszczonych do 15%, w 1946 do 30%, a w 1947 r. do 50%, w przypadku użyteczności publicznej do 70% /26/. Brak środków finansowych, czerpanych głównie ze źródeł państwowych wynikał przede wszystkim z ich podziału na szczeblu centralnym. Koncentracja wydatków ze względów politycznych na odbudowę Warszawy w sposób zasadniczy ograniczyła możliwości odbudowy innych miast. Do końca września 1945 r. wydatkowano na Wrocław zaledwie 22 mln złotych, co stanowiło 1,4% kwoty przeznaczonej na stolicę. Biorąc jednak pod uwagę, iż na remonty budynków miejskich w całym kraju wydatkowano tylko 19,8% nakładów na Warszawę /stolica-1541,6, cała Polska-1923,1 w mln złotych/ nie było to mało /27/. Także w okresie późniejszym sytuacja nie uległa zasadniczej zmianie. Nakłady na rekonstrukcję miast leżących na tzw. Ziemiach Odzyskanych wyasygnowane przez Ministerstwo Odbudowy w 1945 r. i w pierwszym kwartale 1946 stanowiły zaledwie 8,1% ogółu wydatków na Warszawę. W II, III i IV kwartale 1946 roku proporcje te uległy zmniejszeniu, choć dalej jeszcze stanowiły zaledwie 31,4% nakładów na stolicę. W planie

trzyletnim, przewidywano z ogólnej sumy preliminowanej na odbudowę miast 49,7% przeznaczyć na Warszawę, podczas gdy na Wrocław zaledwie 6,1% /28/.

Na niedostatek środków finansowych wpływało także unieruchomienie kapitału prywatnego. Nie uregulowane stosunki prawne, brak możliwości nabycia obiektów, a z biegiem czasu i nie sprzyjający klimat polityczny wstrzymywały jakiegokolwiek inwestycje. Prowadzenie prac w szerszym zakresie uniemożliwiało także niedowład systemu kredytowego, a zwłaszcza brak pożyczek krótkoterminowych /29/.

Barierą lokalną w odbudowie miasta była polityka władz miejskich w okresie prezydentury A. Wachniewskiego. Działalność ZM między 1 grudnia 1945 r. i 15 grudnia 1946 oceniona została przez inspekcję "jako bezplanowa i wysoce nieudolna". Szczególnie dotkliwa była niechęć władz do korzystania ze wsparcia kredytowego, zresztą skromnego. Realizacja hasła "samodzielnego gospodarowania w ramach zrównoważonego budżetu bez uciekania się do kredytów inwestycyjnych" - nie wiadomo, w jakim stopniu będąca pokłosiem dawnych koncepcji B. Drobnera /formułowanych jednak w innych warunkach/ - doprowadziła w konsekwencji do niewykorzystania szczupłych subwencji państwowych m.in.: na odbudowę dróg, remonty punktów sanitarnych itd./30/.

Prawdziwym nieszczęściem dla miasta okazała się ogólnopolska akcja odbudowy Warszawy. Rozpoczęte na przełomie 1948/1949, na szeroką skalę odgruzowywanie Wrocławia zamieniło się po 1 kwietnia 1949 r., kiedy to ZM zobowiązał się dostarczyć dla stolicy 80 mln sztuk cegły, w akcje rabunkową. W sprawozdaniu z inspekcji przeprowadzonej w ZM zanotowano "Odtąd zapomniano o celach akcji ustalonych pierwotnie, mianowicie o odgruzowaniu miasta, o burzeniu ruin i szkieletów budynków zakwalifikowanych do rozbiórki, o przygotowaniu planów do odbudowy, a jako jedyny cel pozostawała wybiórka cegieł"/31/. Dążenie do wykonania wygórowanych zobowiązań doprowadziło do zupełnej bezplanowości, braku jakiegokolwiek technicznego projektowania, całkowitego pominięcia warunków bezpieczeństwa. Przestano troszczyć się o wytyczne planu zagospodarowania przestrzennego, o rozbiórce domów

decydowało ich korzystne położenie z punktu widzenia możliwości załadowania cegły na wagony. Według niepełnych danych rozebrano 381 nieruchomości, nie zakwalifikowanych do rozbiórki oraz kilkadziesiąt cennych zabytków. W konsekwencji miasto zostało na nowo zagruzowane, zwiększyło się niebezpieczeństwo zawalenia szeregu ruin, zmarnowano ogromną ilość materiału budowlanego, zdemastowano przewody elektryczne, telefoniczne, rurociągi gazowe i kanalizacyjne /32/. Wymiernym i tragicznym skutkiem podjętej akcji było kilkadziesiąt wypadków przy pracy w tym wiele śmiertelnych.

Wielkość strat poniesionych przez miasto w wyniku braku sprawnego zabezpieczenia jest właściwie nie do ustalenia. O skali zjawiska możemy jednak wnioskować jeżeli uświadomimy sobie, iż w październiku 1949 r. znajdowało się we Wrocławiu przeszło 20 tys. mieszkań zniszczonych do ok.40% oraz setki nieczynnych małych zakładów przemysłowych /33/. Brak zabezpieczenia ocalałego po wojnie majątku w sposób zasadniczy ograniczył szybkie przywrócenie życia w mieście, odtworzenie jego funkcji gospodarczych kulturalnych i administracyjnych w oparciu o zachowane wartości materialne.

1.1.1 Stan zachowania substancji mieszkaniowej

Sytuacja mieszkaniowa decydowała o możliwościach i tempie zasiedlenia Wrocławia, odgrywała istotną rolę w stabilizacji osadnictwa, określała położenie bytowe mieszkańców. Odpowiednie mieszkanie było także warunkiem należytego wypoczynku, kształcenia się, podniesienia poziomu kulturalnego. Odpowiedź na pytanie o chłonność osadniczą Wrocławia, a zwłaszcza o to, w jakiej mierze osiedleńcy obiektywnie zmienili na lepsze swoją sytuację mieszkaniową, wymaga analizy w trzech płaszczyznach: określenia sytuacji mieszkaniowej miasta przed wybuchem wojny, wpływu działań wojennych i późniejszej dewastacji na stan zachowania substancji mieszkaniowej, porównania sytuacji mieszkaniowej Wrocławian z warunkami mieszkańców innych osiedli miejskich.

W 1939 r. Wrocław, liczący przeszło 600 tys. mieszkańców, był nie tylko stolicą regionu, lecz także wielkim ośrodkiem administracyjnym, kulturalnym, handlowym i gospodarczym. Mimo to w dziedzinie mieszkaniowej odstawał on nieco od innych miast niemieckich. Wyrażało się to zarówno w standardzie mieszkań, jak i stopniu zagęszczenia na izbę. W 1927 r. we Wrocławiu procent mieszkań małych do 3 izb stanowił 67%, a w całych Niemczech średnio 51%. Także przeciętna dla pozostałych części ziem przyłączonych po wojnie do Polski była korzystniejsza niż we Wrocławiu - około 63%. Zagęszczenie na izbę było wyższe we Wrocławiu niż średnia dla Niemiec o ok. 10% /we Wrocławiu 1,1 osoby na izbę/. Sytuacja ta uległa pewnej poprawie, w okresie między spisem z 1927 a 1939 rokiem. W przypadku Wrocławia zmniejszył się procent mieszkań małych do 65%, obniżyło się także zagęszczenie, osiągając wskaźnik 1 osoby na izbę. We Wrocławiu w 1939 r. na 639.700 mieszkańców przypadało 197.300 mieszkań o 643.100 izbach /34/. Mimo pewnego upośledzenia w stosunku do reszty Rzeszy, w przedwojennej Polsce Wrocław byłby miastem o najlepszych wskaźnikach mieszkaniowych. Przykładowo w Warszawie, Łodzi, Lwowie, Krakowie i Poznaniu procent mieszkań małych wynosił odpowiednio: 83,5%, 91,7%, 82,8%, 81,6% 69,6% /35/. W stolicy mieszkania jednoizbowe stanowiły 42,5%, a Łodzi nawet 61,5%, nie może zatem dziwić, iż

najodpowiedniejszym określeniem charakteryzujące stosunki mieszkaniowe w przedwojennej Polsce były słowa "klęska mieszkaniowa". Potwierdzają to również dane dotyczące stopnia zagęszczenia na izbę. W Warszawie wynosiło ono 2,1, Łodzi 2,5, Krakowie 1,8, Poznaniu 1,6, Lublinie 2,5, Częstochowie 2,5 itd. /36/.

Wojna poważnie uszczupliła potencjał mieszkaniowy Wrocławia. Do 10% zniszczonych było 45.160 mieszkań, do 50% - 42.290, 70% - 15.900, 85% - 30.290 i całkowicie zniszczonych - 52.460 /37/. Gdyby przyjąć założenia opracowanego przez Wrocławską Dyрекcję Odbudowy studium pojemności mieszkaniowej Wrocławia, zakładającego natychmiast zasiedlenie budynków zniszczonych do 25% i w nieco dłuższej perspektywie po koniecznych remontach uszkodzonych do 50% /zburzone powyżej tego punktu miały stanowić źródło odzyskania cegły/, to wówczas do zagospodarowania nadawałoby się około 87.450 mieszkań tj. 47% stanu przedwojennego /38/. Przy założeniu, iż zniszczenia dotknęły równomiernie wszystkich kategorii mieszkań, we Wrocławiu można było osiedlić od razu 155 tys. osób, a po niezbędnych remontach dalsze 145 tys. Było więc możliwe znalezienie locum /przy zagęszczeniu jedna osoba na izbę/ dla ok. 300 tys. ludzi. Są to szacunki zakładające optymalne wykorzystanie zachowanego potencjału, potwierdzają je także inne źródła. Najbardziej optymistyczne dane przedstawił na początku 1946 r. Zarząd Miejski, który szacował, iż we Wrocławiu znaleźć może schronienie ok. 400 tys. osób /39/. Prezydent Wachniewski w sierpniu 1945 roku ocenił chłonność osadniczą Wrocławia na 300 tys. /40/, a autorzy studium "Dochodzenie w sprawie przestrzeni zamieszkalnej istniejącej jeszcze w stołecznym mieście Wrocławiu" na podstawie dość skomplikowanych obliczeń przeprowadzonych w maju 1946 r. liczbę tę oszacowali na ok. 275 tys. /41/. Wielkości te wzrosłyby znacznie, gdybyśmy przyjęli przedwojenne polskie zagęszczenie na izbę, wynoszące w przypadku miast 2 osoby, a na wsi nawet 3,1 /42/.

W rzeczywistości możliwości okazały się o wiele skromniejsze. Wynikało to z niezabezpieczenia mieszkań, które kwalifikowały się do odbudowy. W kwietniu 1947 r. we Wrocławiu, liczącym wówczas 227.399 mieszkańców, w tym Polaków zameldowanych na po-

były stały 190.023, znajdowało się 11.718 zamieszkałych nieruchomości o 57.648 mieszkaniach i 162.478 izbach, co stanowiło około 30% potencjału przedwojennego /43/. Standard zasiedlonych mieszkań nie był jednak pod względem wielkości najwyższy, albowiem aż 74,8% stanowiły lokale do 3 izb, choć jednoizbowych było tylko 11,5%. Trudno określić jakie było przeciętne zagęszczenie na izbę, już choćby dlatego, że stopień ten w przypadku kwater zamieszkałych przez Niemców był z pewnością wyższy od przeciętnej. W odniesieniu do Polaków zagęszczenie to wynosiło chyba 1,2-1,3 osoby na izbę. /Tabela 2/

O skali marnowanego potencjału mieszkaniowego świadczy to, iż w październiku 1949 roku znajdowały się w mieście 2354 wolne mieszkania /o 7062 izbach/ zniszczone od 10% do 25% i aż 21.186 mieszkań /z 63.558 izbami/ zniszczonych od 25% do 40% , a więc pierwotnie przeznaczone do szybkiej odbudowy i zasiedlenia /44/. We Wrocławiu w latach 1945-1950 oddano do użytku zaledwie 15,5 tys. izb /45/. Przyczyny tego stanu rzeczy zostały omówione poprzednio. Skonstatujmy więc tylko, iż straty wynosiły około 11% stanu przedwojennego /gdyby uwzględnić tylko budynki niezamieszkałe w 1949 r. zniszczone do 40%/.

Według spisu powszechnego z grudnia 1950 r., który można uznać za miarodajny również w odniesieniu do okresu wcześniejszego, Wrocław posiadał 13.670 nieruchomości, w których znajdowało się 72.650 mieszkań o 205.527 izbach. Przeciętna liczba mieszkań przypadająca na jedną nieruchomość wynosiła 5,3, a zamieszkiwało je średnio 20,8 osoby. W mieszkaniu były 3,93 osoby, co oznaczało 1,39 osoby na izbę /46/. W porównaniu z rokiem 1946 liczba mieszkań zwiększyła się o ok.33%, izb zaś o ok.39%, mimo to średnia liczba osób na jedno mieszkanie wzrosła o 11% , a zagęszczenie na izbę o ok.7% /47/. Pogorszenie sytuacji mieszkaniowej wiązało się z szybszym wzrostem liczby ludności - o 40,2% w porównaniu z rokiem 1946. Mimo to liczba osób przypadająca na 1 izbę była tu niższa niż w innych miastach. Przeciętna dla całego kraju wynosiła 1,75 /miasta 1,55, wieś 1,95/. dla Warszawy 1,92, Częstochowy 1,98, Gdyni 1,62, Krakowa 1,77, Lublina 2,15, Łodzi 1,93. Lepszy wskaźnik od Wrocławia miał tylko Szczecin

1,11 /48/.

Także struktura wielkości mieszkań oraz ich wyposażenie w urządzenia techniczne potwierdzają stosunkowo dobrą sytuację Wrocławia. /Tabela 3 i 4/ Późniejsze lata przyniosły jednak pogorszenie sytuacji mieszkaniowej. Niedoinwestowanie, czy wręcz pomijanie Wrocławia w planach inwestycyjnych spowodowało pogorszenie standardu mieszkań, a również wzrost ich zaludnienia. W 1970 r. zagęszczenie na izbę było nawet wyższe niż przeciętnie w kraju /49/.

Mimo ogromnych zniszczeń powojenna sytuacja mieszkaniowa znacznej części Polaków uległa poprawie. Dotyczy to zwłaszcza osób, które osiedliły się na tzw. Ziemiach Odzyskanych, w tym oczywiście także we Wrocławiu i to wbrew subiektywnie odczuwanemu poczuciu krzywdy jakie mieli przesiedleni zwłaszcza z ZSRR.

1.1.2 Stan zachowania infrastruktury społecznej i technicznej miasta

Trudność oceny stopnia zaspokojenia potrzeb mieszkańców miasta w dziedzinie infrastruktury, pomijając nawet ich subiektywne odczucia, wynika nie tyle z braku materiałów źródłowych /choć i te są bardzo niekompletne/, co przede wszystkim z niezbyt czytelnych kryteriów, które pozwoliłyby określić kiedy i w jakiej mierze potrzeby te są realizowane.

Według danych powojennych we Wrocławiu znajdowało się przed 1939 r. ok. 620 budynków użyteczności publicznej o wartości 322 mln złotych przedwojennych. Uległy one zniszczeniu na ogólną sumę 148 mln, co stanowiło około 46% ich wartości /50/. Globalna kwota strat uniemożliwia ocenę zachowania poszczególnych dziedzin infrastruktury. Dysponujemy jednak informacjami o procentowym zniszczeniu 421 budynków, a więc dla około 68% ogólnej ich liczby /51/. Oczywiście wielkości te uwzględniają tylko stan dewastacji budynków, niewiele niestety możemy powiedzieć o stopniu zachowania majątku ruchomego. Teoretycznie jednak stan ten powinien być nie gorszy niż w przypadku budynków, bardziej przecież narażonych na skutki działań wojennych. /Tabela 5 / W praktyce ogromny majątek został "rozszabrowany". Tysiące osób na własną rękę, i setki wyposażonych w oficjalne zaświadczenia różnych instytucji wywoziły do Warszawy, Łodzi czy Krakowa sprzęt medyczny, zbiory biblioteczne, dzieła sztuki, instrumenty muzyczne i wiele innych rzeczy posiadających jakkolwiek wartość. Notabene jeszcze przed zajęciem miasta szereg instytucji z Polski centralnej zgłaszało roszczenia do majątku znajdującego się we Wrocławiu. Według B. Drobnera związek kolejarzy w Krakowie chciał otrzymać meble, a Akademia Górnicza w Krakowie uzyskała nawet przyrzeczenie ministra Skrzyszewskiego przejęcia Wydziału Górniczego Politechniki /52/. Właściwie nic nie było bezpieczne. W zakładzie zoologii Uniwersytetu rozszabrowano nawet 8 tys. litrów spirytusu, w którym zakonserwowane były preparaty anatomiczne /53/. Prawdziwą plagą byli oficjalni pełnomocnicy uprawiający tzw. szaber patriotyczny. Na Zjeździe Pełnomocników Obwodowych

wojewoda Piaskowski informował "W niektórych kołach warszawskich czy innych miastach Polski Środkowej panuje mniemanie, że naczelnym zadaniem Ziemi Odzyskanych jest zaopatrzenie tych miast w samochody, sprzęt biurowy, domowy, pościel, przybory techniczne itp. artykuły, których podobno ma być nadmiar.....Toteż 3/4 interesantów, którzy zgłaszają się do mnie zwraca się z różnymi wysokoopieczętowanymi pismami w sprawie zezwolenia na wywóz wszystkiego co tylko wywieść można, w ilościach po kilkanaście wagonów dziennie"/54/, a jeden z dziennikarzy stwierdził:"Klondyke - dawniej Wrocław leży na Alasce, dawniej Dolny Śląsk posiada największe możliwości dla selfmademanów", w konkluzji zaś apelował "Czas najwyższy by czynniki wysyłające tych panów zrozumiały, że tu w pocie czoła wykluwa się warunki życia dla dziesiątek czy setek tysięcy bezdomnych, którzy tu mają się osiedlić i jeżeli między ruinami znajdują się jakieś zapasy, to są one potrzebne dla tych którzy na stałe osiadą" /55/. Głos ten, jak i dziesiątki innych apeli pozostał właściwie bez echa. Tytułem przykładu na pocz. 1946 r. "podarowano" Warszawie m.in: 25 wozów motorowych i doczepnych /56/, komplet maszyn drukarskich, dalekopisy, aparaty i centrale telefoniczne itd. /57/. Na tym tle można obserwować pierwsze przejawy rodzenia się patriotyzmu lokalnego Wrocławian, którzy z rozgoryczeniem traktowali to jako rabunek swojego miasta /58/.

Analizując straty poniesione przez instytucje użyteczności publicznej i biorąc pod uwagę zamierzenia władz miejskich, które ambitnie do końca 1947 r. zamierzały odnowić budynki zniszczone do 70% - do odbudowy kwalifikowało się ich przeszło 80% /340 z 421 o których posiadamy informacje/ /59/. Nie zniszczonych budynków /do 10%/ było prawie 38% natomiast do 50% dalsze 30%. Potencjalnie był to więc bardzo poważny majątek. Instytucją zajmującą się odbudową miasta była powołana na początku 1946 r. Wrocławska Dyrekcja Odbudowy. Do stycznia 1950 wydatkowała ona ogółem 3 mld 658 mln złotych przy czym najwięcej przypadło na rok Wystawy Ziemi Odzyskanych ok. 45,6% ogólnej sumy /60/. W ciągu trzech lat /1945-1948/ odbudowano 218 obiektów o łącznej kubaturze 3.819.662 m³. Efekty daleko więc odbiegały od pierwotnych

zamierzeń, choć w rzeczywistości były nieco większe. Z funduszy WDO odremontowano także 276 budynków mieszkalnych o 5800 izbach. /Tabela 6/ Za odbudowę Zakładów Wodno-Kanalizacyjnych, MZK, Elektrowni, Gazowni, Rzeźni Miejskiej itd. odpowiedzialny był Resort Techniczny. Właśnie te dziedziny były szczególnie ważne z punktu widzenia funkcjonowania miasta i warunków życia ludności. Elektrownia Miejska przejęta została 1 lipca 1945 r. przez władze polskie od Armii Czerwonej. Pierwsze dostawy prądu nastąpiły jednak już 12 maja 1945 r./61/. Brak środków finansowych utrudniał szybką odbudowę. Warto jednak podkreślić, iż mimo zniszczeń zachowany potencjał z nadwyżką zaspakajał potrzeby miasta. W marcu 1946 r. rezerwa mocy możliwa do odstąpienia przez miasta wynosiła w godzinach szczytu 5 tys. kWh, a po godzinach szczytu nawet 12 tys. kWh /62/. Zjawiskiem szczególnie niekorzystnym były ogromne straty na sieci przesyłowej, dochodziły one w pierwszych miesiącach do 38% ogólnej produkcji. Także w późniejszym okresie sytuacja nie tylko nie uległa poprawie, ale nawet pogorszeniu. Pod koniec 1946 r. straty szacowano na ok. 45% /63/.

Gazownia Miejska przejęta została 9 maja 1945 r., a już 13 sierpnia 1945 dostarczyła pierwsze dostawy gazu. Do końca roku 1945 produkcja osiągnęła 1.488.000 m³, a liczba konsumentów wynosiła 3684 osoby. Do robót inwestycyjnych na szerszą skalę przystąpiono dopiero w 1947 r. W wyniku tego możliwości produkcyjne zwiększyły się do 2.878.900 m³ dla 30.036 konsumentów/64/.

Sieć wodociągowa miasta zbudowana była na potrzeby milionowej aglomeracji. Przewody wodociągowe miały ogółem 813 km, przez które pompowano przeciętnie ok. 85 tys. m³ wody, choć maksymalna wydajność wynosiła 111 tys. m³. W 1946 odbudowanych było już ok. 423 km sieci, przez którą pompowano przeciętnie 30 tys. m³. Rezerwa była jednak jeszcze znaczna i wynosiła ok. 20 tys. m³ /65/.

Sieć kanalizacyjna również była przystosowana do potrzeb o wiele większego miasta. Liczyła ok. 635 km /podczas gdy w Warszawie miała ok. 357 km/. Sieć kanałów uszkodzona została w blisko 700 punktach. W 1946 r. odbudowano ich ok. 10%, zaś w 1947 dalsze 35 punkty kanałów oraz stacje pomp Szczytniki /66/.

Szczególnie ważna, ze względu na rozległość Wrocławia, była

komunikacja miejska. Pierwsze połączenia uruchomiono już 22 sierpnia 1945 r., mimo iż z 9 zajezdni i warsztatów tylko 3 były uszkodzone poniżej 20%. Przeciętna wielkość wynosiła około 47,2% /67/. Liczba przewiezionych pasażerów w 1945 r. wyniosła: tramwajami 3.642.698, autobusami 343.752 osoby /68/. Mimo, iż w następnych latach nastąpił rozwój komunikacji miejskiej była to właściwie jedyna dziedzina infrastruktury technicznej miasta, której rozwój wyraźnie nie nadążał za potrzebami.

Trudno całkowicie podważać wiarygodność danych dotyczących skali zniszczeń przedsiębiorstw użyteczności publicznej, warto jednak zwrócić uwagę, iż mimo nich podjęły one prace w kilka bądź kilkanaście tygodni po zakończeniu wojny, a większość prac remontowych wykonano w pierwszych kilkunastu miesiącach. Przykładowo sieć wodociągowa i kanalizacyjna została doprowadzona do końca 1946 r. odpowiednio: do 69,7% i 80% nieruchomości /w porównaniu z liczbą podłączonych budynków pod koniec 1949 r./. Zużycie energii elektrycznej także przekroczyło poziom 50%. Jedynie w przypadku gazu osiągnięto 49,5% zużycia z grudnia 1949 r. /69/. A trzeba pamiętać, iż nakłady inwestycyjne były wówczas minimalne. Gdyby za 100 potraktować ogół wydatków w 1950 /na wszystkie działy gospodarki w mieście/, to w 1946 r. wynosiły one 6% tej kwoty, w 1947 - 18,1%, 1948 - 29,5% i 1949 - 42,5% /70/. Poważna część kluczowych wydziałów, najważniejszych maszyn i urządzeń zdolna była do podjęcia pracy niemal od razu po ich przejęciu. W pierwszych miesiącach miasto posiadało nadwyżki gazu, elektryczności, wody - znacznie przekraczające ówczesne zapotrzebowanie. Ten względny nadmiar jest widoczny także w innych dziedzinach. Mimo strat wojennych w placówkach służby zdrowia, które we Wrocławiu oszacowano na ok. 60%, na łączną sumę 3 mln złotych przedwojennych /dla Dolnego Śląska przeciętnie 73,5% na kwotę 25.047.000 mln zł/ "obłożenie" łóżek chorymi / co można traktować jako syntetyczny wskaźnik możliwości i potrzeb/ wynosił w 12 szpitalach miasta w połowie 1946 r. przeciętnie 56,6%, zaś blisko dwa lata później nieco tylko ponad 70%. Niezła była również sytuacja instytucji oświatowych /szkoły, żłobki, przedszkola/, zwłaszcza w porównaniu do położenia oświaty na Dolnym Śląsku

/71/. /Tabela 7 i 8/

Doprowadzenie wody, gazu, energii elektrycznej, stan kanalizacji miejskiej były podstawowymi warunkami szybkiej odbudowy miasta, poprawy komfortu życia mieszkańców, jak również wzrostu efektywności zakładów przemysłowych. Wrocław był pod tym względem w wyjątkowo korzystnej sytuacji. Według szacunków A. Ginsberta w 1950 r. górował on zdecydowanie nad wszystkimi miastami Polski z Warszawą łącznie, pod względem długości sieci wodociągowej, kanalizacyjnej i gazowej. Dość powiedzieć, iż w podziale kraju na regiony zagospodarowania miast, w grupie pierwszej o najwyższych wskaźnikach zaspokojenia potrzeb mieszkańców znalazły się tylko tzw. Ziemie Odzyskane z Wrocławiem na czele /72/. /Tabela 9/

W późniejszym okresie, biorąc pod uwagę wielkości bezwzględne, sytuacja uległa niekorzystnym zmianom. W 1957 Wrocław utracił prymat na rzecz Warszawy. Mimo to jednak pozostał miastem o najlepszych wskaźnikach infrastruktury technicznej uwzględniając istniejący potencjał do liczby ludności /73/. /Tabela 10/

1.2 Stan przemysłu wrocławskiego

Możliwość otrzymania pracy, obok mieszkania była głównym motywem podawanym przez osiedleńców jako przyczyna przyjazdu do Wrocławia, była również jednym z najistotniejszych wyznaczników oceny atrakcyjności i perspektyw rozwoju miasta. Zachowany z. p. o- żogi wojennej i późniejszej dewastacji potencjał przemysłowy określał charakter Wrocławia jako centrum gospodarczego, deter- minował tempo i preferencje odbudowy, oddziaływał na postępy osadnictwa i proces kształtowania się od podstaw polskiego śro- dowiska robotniczego miasta.

Dokładne określenie strat poniesionych przez przemysł Wroc- ławia nie jest możliwe z powodu braku odpowiednich źródeł, a do- tychczasowa literatura przedmiotu, pomijając zbyt wąską bazę źródłową, zaciemniała obraz rzeczywistości, obarczając całą winą za zniszczenia potencjału przemysłowego Niemców /74/. W wielu wypadkach, wbrew oczywistym faktom oskarżano ich o dokonanie de- montaży bądź dewastacji, mimo iż w rzeczywistości były one dzie- łem Armii Czerwonej. Waga bilansu otwarcia w dziedzinie przemys- łu skłania do szerszego zbadania uwarunkowań decydujących o jego stanie.

1.2.1 Zniszczenie przemysłu w czasie wojny

Pierwszym chronologicznie źródłem dewastacji przemysłu było przestawienie gospodarki miasta na potrzeby wojny, czego pośred- nią konsekwencją było obniżenie się poziomu kwalifikacji pracow- ników, a wraz z tym - niewłaściwe, niefachowe i nieracjonalne wykorzystanie maszyn. Mobilizacje robotników nasilające się w miarę przedłużania się wojny, nie ominęły fachowców niezbędnych do sprawnego funkcjonowania poszczególnych zakładów.

Luki tej nie byli w stanie wypełnić zatrudniani w ich miejsce robotnicy cudzoziemscy, nastawieni negatywnie do przymusowej pra- cy, która dla wielu była pierwszym zetknięciem się z nowoczesnym przemysłem. Wzrastała też liczba kobiet zatrudnianych w typowo męskich zawodach. W zakładach FAMO produkujących m.in: czołgi,

pracowało w 1941 r. 4-krotnie więcej kobiet niż w 1938 /75/. Na stan maszyn i urządzeń wpływało również dążenie do maksymalizacji produkcji zbrojeniowej. Praca, podobnie jak w całej Rzeszy, odbywała się na trzy zmiany, co uniemożliwiało dokonanie koniecznych napraw i remontów. Niektóre zakłady świadomie eksploatowano do ich całkowitego zużycia, przewidując po wojnie budowę nowych, o tym samym profilu. Los taki był m.in. udziałem Gazowni Wrocławskiej /76/. Upadały zakłady małe oraz wytwarzające artykuły konsumpcyjne. W okresie wojny liczba zakładów rzemieślniczych w mieście zmniejszyła się o blisko 60%, a w fabryce wełny czesankowej zdemontowano i wywieziono 22 tys. wrzecion /77/. Wydaje się jednak, iż nie należy przesadzać ze znaczeniem tych negatywnych zjawisk. Były one bowiem rekompensowane wzrostem nakładów na rozwój przemysłu pracującego na potrzeby armii. Lokalizowanie nowych zakładów we Wrocławiu i na Śląsku wynikało z mniejszego, przynajmniej w pierwszych latach zagrożenia nalotami aliantów. Progresa była znaczna w l.1939-1944, produkcja zwiększyła się o blisko 30%, podczas gdy w całej Rzeszy tylko o 6% /78/. We Wrocławiu wybudowano m.in. w 1940 r. nowoczesny zakład produkujący silniki samolotów Rheinmetall Borsig, zatrudniający ok. 13 tys. pracowników.

Drugą chronologicznie przyczynę zniszczeń stanowiły skutki działań wojennych. Blisko trzy miesięczne oblężenie i walki uliczne dotknęły szczególnie te rejony miasta gdzie przebiegała linia frontu. O stopniu zniszczenia poszczególnych zakładów decydowała w znacznej mierze ich lokalizacja. Obraz jaki wyłania się z pisanych ex post wspomnień, opracowań okolicznościowych czy artykułów prasowych polegał na monotonnym wyliczaniu strat, które z biegiem czasu miały "dziwną" tendencję do zwiększania się, co nie korespondowało z ocenami formułowanymi bezpośrednio po zakończeniu wojny przez pracowników instytucji odpowiedzialnych za przejęcie i zabezpieczenie przemysłu wrocławskiego. Według tych miarodajnych opinii "Dziwnym zbiegiem okoliczności największe zakłady są minimalnie uszkodzone i to mają przeważnie uszkodzenia o charakterze budowlanym bądź od wpływów atmosferycznych" /79/, a największa fabryka Wrocławia Linke-Hoffmann-

Werke zachowała się w całości /80/. Prezydent miasta A. Wachniewski stwierdził publicznie pod koniec sierpnia 1945 roku, że zniszczenie przemysłu nie przekraczało 40% /81/, było więc niższe od ogólnego wskaźnika dewastacji miasta.

Do kategorii dewastacji wojennych należy zaliczyć również celowe niszczenie przez Niemców zabudowań oraz maszyn i urządzeń fabrycznych. Między innymi wysadzili komin kotłowni i wieżę ciśnienia w Fabryce H. Meinecke /późniejsza Państwowa Fabryka Wodmierzy/ /82/, urządzenia energetyczne w fabryce FAMO /później Dolmel/ /83/ oraz stację transformatorową i kompresorową w Zakładach Linke-Hoffmann /później Pafawag/ /84/. W zakładach jedwabniczych /późniejsza Państwowa Fabryka Sztucznego Jedwabiu nr 3/, które nie ucierpiały bezpośrednio z powodu działań wojennych odchodzący Niemcy starali się zdewastować wszystko " na tyle na ile czas i okoliczności im pozwalały. Powykręcali więc najbardziej istotne części maszyn, zdemontowali kotłownie, turbiny elektryczne zdawały się nie do uruchomienia, rurociągi zostały zagwożdżone wiskożą.....wystarczy nadmienić, że pierwsza komisja ministerialna złożona z rzeczoznawców uznała, że fabryki już uruchomienie się nie da"/85/. Aż do zamknięcia pierścienia wokół miasta, demontowano zakłady, które mogły być wykorzystane do produkcji zbrojeniowej. Te instalacje, które Niemcy rozebrali, a których nie zdążyli wywieźć, niszczały niezabezpieczone na placach fabrycznych i składach. Demontaże przeprowadzano nawet po to tylko by utrudnić przejęcie zakładów przez stronę polską. Z dostępnych źródeł wynika, iż szczególnie dotknięte zostały wywożeniem zakłady FAMO i Archimedes /86/. Według bilansu otwarcia w zakładach Linke-Hoffmann na skutek wszystkich wymienionych tu przyczyn budynki uległy zniszczeniu w 26%, maszyny i urządzenia techniczne w 21,3%, we wspomnianym już zakładzie sztucznego jedwabiu odpowiednio: 15% i 30%, zakładach wełny czesankowej 11,7% i 8%, w fabryce nawozów /późniejszy Superfosfat/ 7% i 13,3%. Według danych dla przeszło 40 fabryk budynki zostały zniszczone w 20,6%, maszyny i urządzenia techniczne w 21,5% /87/.

1.2.2 Przejmowanie przemysłu wrocławskiego przez władze polskie

Przekroczenie przez armię radziecką i polską byłych zachodnich granic II Rzeczypospolitej postawiło przed nowymi władzami jako jedno z głównych zadań przejęcie, zabezpieczenie i uruchomienie zakładów znajdujących się na obszarach, które miały przypaść Polsce /88/. Wcześniejsze doświadczenia bowiem - jak formułował to Mieczysław Popiel w piśmie do przewodniczącego PKWN - dowodziły, iż "straty, które ponosi przemysł w okresie bezpośrednio po akcji bojowej w wyniku grabieży i bezcelowych zniszczeń dokonywanych tak przez ludność cywilną jak i przez wojskowych oraz brak opieki, są bardzo często równe, a nawet większe od zniszczeń wojennych" /89/. Świadomość tego niebezpieczeństwa, a także znaczenia ekonomicznego obejmowanych terenów oraz diametralnie różnych w porównaniu z tzw. Ziemią Dawnymi warunków, w jakich miały działać organy administracji gospodarczej, spowodowała, iż pierwszy wstępny plan przejęcia przemysłu był gotowy już w styczniu 1945 r./90/. Intensyfikacja przygotowań nastąpiła jednak dopiero w marcu 1945 r. i przebiegała wielotorowo. W myśl przyjętej koncepcji organem powołanym do objęcia ponemieckiego majątku były Grupy Operacyjne Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów /GO KERM/, wyposażone na mocy "Instrukcji Kierownictwa GO w Ministerstwie Przemysłu o pracy GO na Ziemiach Zachodnich /leżących poza granicą 1939 r./ " w bardzo rozległe kompetencje /91/. Zadaniem ich była "organizacja od podstaw polskiego przemysłu i życia gospodarczego celem jak najszybszego jego uruchomienia" /92/. Do kompetencji GO należało: obsadzanie kluczowych stanowisk w organizacjach gospodarczych i przemyśle, regulowanie napływu siły roboczej, przejmowanie komisyjne od Armii Czerwonej i zabezpieczanie obiektów przemysłowych, uruchamianie handlu i aprowizacji, oraganizowanie wydziałów przemysłowych oraz zrzeszeń na szczeblu wojewódzkim /93/. Niemal jednocześnie także poszczególne centralne zarządy przemysłowe przygotowywały we własnym zakresie ekipy specjalistów do obejmowania przedsiębiorstw /94/. Tworzono zjednoczenia terenowe, które miały objąć

swoimi kompetencjami poszczególne obszary byłej Rzeszy Niemieckiej. Do zadań ich należało zabezpieczenie i uruchomienie zakładów, sporządzanie inwentaryzacji i remanentów, w późniejszym zaś okresie przekazanie odpowiednim zjednoczeniom branżowym /95/. Kolejnym ośrodkiem pretendującym do sprawowania kontroli nad przemysłem były organy administracji ogólnej. Zakres ich uprawnień tradycyjnie obejmował sprawy zarządzania gospodarką, co wyrażało się w wyodrębnieniu odpowiedniego pionu w strukturze organizacyjnej /96/.

Stosunki między poszczególnymi centrami dyspozycyjnymi nie były uregulowane żadnymi zarządzeniami. Nieuniknione więc były konflikty kompetencyjne, przybierające często bardzo ostre formy. O skuteczności działania poszczególnych ośrodków decydował nie tyle mandat prawny, ile raczej umiejętność znalezienia się poszczególnych pełnomocników w ówczesnej skomplikowanej rzeczywistości, czas przybycia, energia i przygotowanie fachowe, nastawienie władz radzieckich, pozyskanie do współpracy ludności niemieckiej itd. Brak koordynacji i wielotorowość przygotowań były szczególnie jaskrawe we Wrocławiu. Paradoksalnie wynikało to ze znaczenia miasta jako ważnego centrum ekonomicznego i politycznego. Przykuwało ono uwagę polskich organizacji gospodarczych i placówek administracyjnych, a nawet poszczególnych zakładów przemysłowych, które same podejmowały przygotowania do przejścia mienia poniemieckiego.

Pierwsze posiadane informacje dotyczą jeszcze okresu sprzed Powstania Warszawskiego. Grupa pracowników warszawskiej fabryki Lilpop, Rau i Lowenstein, kierowana przez jej byłego dyrektora inż. Mikołaja Gutowskiego, już w 1941 r. rozpoczęła opracowywać plan przejścia i zabezpieczenia wielkich zakładów Linke-Hoffmann. Miały się one stać filią zakładu warszawskiego, z którego również zamierzano zwerbować trzon załogi. Udało się nawet inżynierom Jerzemu Klarnerowi i Gustawowi Zieleckiemu podczas pobytu służbowego we Wrocławiu zdobyć plany fabryki oraz najważniejsze dane techniczne. Niestety, wybuch Powstania i późniejszy exodus ludności uniemożliwił zrealizowanie tej koncepcji /97/. W kilka miesięcy później, w zmienionych już warunkach politycznych, w

ramach przygotowań do objęcia przemysłu metalowego na Dolnym Śląsku podjętych przez Południowe Zjednoczenie Przemysłu Metalowego /PZPM/ ponownie szczególną uwagę zwrócono na zakłady Linke-Hoffmann. Jest to zrozumiałe, jeśli się weźmie pod uwagę, iż dyrektorem Zjednoczenia został wspomniany wcześniej inż. Gutowski. Notabene miał on pozostać na tym stanowisku tylko do momentu wyzwolenia Wrocławia, później zaś objąć funkcję dyrektora wrocławskiej fabryki wagonów. Udało się mu nawet zorganizować spośród byłych pracowników Lilpopa grupę, która miała stanowić czołwkę upoważnioną do objęcia zakładów w imieniu Zjednoczenia /98/. Również kierownictwo Stowarzyszenia Polskich Mechaników w Pruszkowie zamierzało wydelegować do Wrocławia ekipy fachowców w celu przejęcia pod swój zarząd znajdujące się tam fabryki obrabiarek /99/.

Głównym jednak organem powołanym do zabezpieczenia majątku poniemieckiego były grupy operacyjne. Pierwszy plan objęcia przemysłu na Dolnym Śląsku był jeszcze gotowy przed rozpoczęciem ofensywy styczniowej. Zakładał on, iż jedna z grup wyruszy z Lublina i dotrze przez Kielce do Wrocławia, tworząc tam centrum swojej działalności. W ówczesnej sytuacji plan ów nie mógł zostać zrealizowany ze względu na szczupłość kadr i przedłużające się walki /100/. Ostateczne sformowanie wrocławskiej Grupy Operacyjnej nastąpiło dopiero w pierwszych dniach maja po przybyciu do Trzebnicy transportu 50 osób z Krakowa. W wyniku porozumienia między wojewodą Stanisławem Piaskowskim i pełnomocnikiem KERM na Dolny Śląsk inż. Janem Bochenkiem-Iwańskim ustalono skład grupy, na czele której stanął jako pełnomocnik na miasto i powiat inż. Stanisław Borowski. W jej skład wchodziło oprócz niego 10 osób /101/. Wyposażenie techniczne ekipy, na której barkach spoczęło stworzenie polskiej administracji gospodarczej Wrocławia, było więcej niż skromne /102/. Trudno dziś z perspektywy wielu lat odpowiedzieć na pytanie o przyczynę zwłoki wyjazdu grupy z Trzebnicy do Wrocławia. Faktem jest, iż nastąpiło to w trzy dni po wyzwoleniu miasta tj. 9 maja 1945 r. Pierwszy okres jej działalności wypełniły prace organizacyjne. Wysiłek merytoryczny skoncentrowany był wówczas na ustaleniu lokalizacji zakładów prze-

mysłowych. Nie były to zadanie łatwe, brakowało bowiem odpowiednich materiałów źródłowych, wiele zakładów zostało zlikwidowanych, przebranzowionych bądź skomasowanych, do niektórych nie było w ogóle dostępu. Pracownicy grup korzystali z przedwojennych planów miasta, książek telefonicznych i adresowych. Nieocenioną pomocą służyli niemieccy pracownicy byłej Izby Przemysłowo-Handlowej, którzy dostarczali informacji o stanie przedsiębiorstw, zapasach, ukrytych składach, personelu itd. Pracą ich kierowali członkowie grupy znający Wrocław: prof. Woda i Kazimierz Dąbrowski /103/. Pewnym wsparciem byli także Polacy zatrudnieni w okresie wojny jako robotnicy przymusowi. Poważną przeszkodę w skutecznym działaniu grupy stanowiły jednak ciągle braki kadrowe. Pomimo zasilania jej osobami kierowanymi z centrali oraz przebywającymi wówczas we Wrocławiu odczuwano stale brak zwłaszcza kwalifikowanych pracowników. Według posiadanych informacji skierowano do Wrocławia w maju ogółem 26 osób, w tym 2 inżynierów elektryków, 2 pracowników administracyjnych, 2 piekarzy oraz 20 fachowców z innych dziedzin, w czerwcu zaś 25 osób, m.in: 2 tokarzy, 6 ślusarzy, 2 stolarzy, 3 techników itd. /104/. O skali potrzeb świadczy alarmujące pismo z 2 czerwca 1945 roku, w którym domagano się natychmiastowego skierowania do miasta 45 osób, a nie uwzględniono w nim zapotrzebowania do Straży Przemysłowej /105/. Odtworzenie stanu zatrudnienia we wrocławskiej GO jest utrudnione, ponieważ stale się zmieniał. 23 maja zatrudnionych było 10 osób personelu technicznego, 20 administracyjnego i 50 członków Straży Przemysłowej /106/, a w 10 dni później już 82 osoby personelu administracyjnego i technicznego oraz 130 strażników /107/. Do tego dodać należy 125 Niemców będących na etacie wrocławskiej GO. Według ostatnich danych /z 1 sierpnia/ pracowników administracyjnych i technicznych było 103, a strażników 121. Stanowiło to odpowiednio: 6,4% i 11,4% wszystkich zatrudnionych w grupach operacyjnych na Dolnym Śląsku /108/. Mimo ogromu swych zadań wrocławska GO była mniej liczna niż np. w Legnicy czy Świdnicy. Przyczyny należy chyba upatrywać w ówczesnych warunkach życia i pracy. Świadczy o tym pismo przesłane na ręce pełnomocnika KERM na Dolny Śląsk, w którym

członkowie grupy skarżyli się na niewypłacenie pensji, diet, niedostateczne wyżywienie w stołówkach, brak ubrań i deputatów /109/. Był to też jeden z powodów dużej płynności kadr. Na 130 dni funkcjonowania wrocławskiej GO, średni okres zatrudnienia dla 309 osób wynosił 71 dni, a więc nieco ponad 54% czasu istnienia tej placówki. Tylko 53 osoby pracowały dłużej niż 100 dni. Nie można też abstrahować od specyficznych warunków, w jakich dokonywano werbunku. Wśród zatrudnionych wielu było Polaków powracających z Niemiec /przeszło 40% ogółu pracujących/ oraz przybyli do Wrocławia z innych części kraju z nadzieją zrobienia "interesów", którym praca w grupie miała tylko zapewnić odpowiednie papiery /110/. Potwierdza to ocena dokonana przez Tadeusza Oryńskiego - ostatniego pełnomocnika KERM na miasto Wrocław: "Ponieważ Wrocław był i jest mimo zniszczeń wielkim centrum przemysłu, zaszła potrzeba angażowania personelu. Prowadzono to w pierwszym okresie na miejscu spośród Polaków, którzy tutaj znaleźli się na robotach przymusowych. Dopiero później zaczęły napływać siły z kraju. Tak pierwsi jak i drudzy, angażowani do-raznie, nie zawsze odpowiadali kwalifikacjom fachowym, ale niestety nie było wyboru. Strona moralna również pozostawiała wiele do życzenia" /111/. A na zebraniu u prezydenta Wachniewskiego w początkach lipca 1945 r. określono wrocławską GO jako "centrale szabru" , co jednak wydaje się oceną przesadną /112/.

Skład personalny wrocławskiej GO można z pewną ostrożnością uznać za reprezentatywny dla całej populacji zatrudnionych w przemyśle miasta, w pierwszych miesiącach po zakończeniu wojny, zanim jeszcze rozpoczął się masowy napływ osiedleńców. Wśród 342 zatrudnionych, o których zgromadziliśmy odpowiednie dane, dominowali ludzie młodzi - ponad 69,3% nie ukończyło 29 roku życia, a 54,3% nawet 25 lat. Większość, bo blisko 69,8% była stanu wolnego, tylko 28,4% posiadało rodziny, zaś 1,8% stanowili rozwiedzeni lub wdowcy. 62,2% pracowników pochodziła z dużych i średnich miast, wśród których najliczniejszą grupę stanowili mieszkańcy Warszawy /30 osób/, Skarżyska /28/, Krakowa /21/, Starachowic /8/ i Częstochowy /7/. Przewaga osób młodych wynikała ze wspomnianego zatrudnienia znacznej liczby byłych robotni-

ków przymusowych. Wywożono bowiem przede wszystkim ludzi młodych, mających nieustabilizowaną sytuację rodzinną. Także wśród przybywających z Polski centralnej przeważali młodociani - bardziej skłoni do ryzyka, ciekawi świata, dążący do awansu społecznego, nie obciążeni wreszcie koniecznością utrzymywania rodziny, wielu młodych mężczyzn chciało również uniknąć służby wojskowej /113/. Struktura wieku i sytuacja rodzinna miały wpływ na stabilność zatrudnienia, dyscyplinę pracy oraz stopień przygotowania fachowego. Tylko 63,8% miało wykształcenie podstawowe, częstokroć nawet niepełne /26,3%. Wykształcenie średnie miało 7,7% osób, a nie ukończone 3,7%, średnie techniczne, handlowe oraz inne zawodowe 16,1% osób. Wykształcenie wyższe miało 7,7% osób /w tym 0,9 niepełne/, a 1% ukończyło seminaria nauczycielskie. Jeżeli uwzględnimy, iż rekrutacja pracowników dokonywała się częściowo selektywnie, to zdać sobie można sprawę z trudności akcji werbunkowej. Minimalny był stopień "upartyjnienia". Członków różnych partii i organizacji młodzieżowych było zaledwie 25 /7,2% w tym z PPS - 16, PPR - 5, SD - 1, ZWM - 2, TUR - 1. Liczby te nie potwierdzają natrętnie lansowanej tezy o szczególnej roli członków partii, zwłaszcza zaś PPR w przejmowaniu przemysłu na ziemiach zachodnich i północnych. /Tabela 11/

Struktura organizacyjna wrocławskiej GO była zrazu dostosowana do opracowanego przez Szefostwo Sztabu wzorcowego schematu organizacyjnego grupy terenowej /114/. Działanie we Wrocławiu wymagało jednak dostosowanie jej do swoistych cech miasta, będącego ważnym centrum przemysłowym. Stąd rozbudowa szeregu agend, zwłaszcza zaś Działu Technicznego. Proces formowania się struktury organizacyjnej trwał kilkanaście dni i zakończył się w pierwszych dniach czerwca powołaniem na zlecenie Zastępcy Głównego Pełnomocnika etatu Szefa Sztabu Grupy Operacyjnej Wrocław /115/. Do jego zadań należało koordynowanie działalności grupy. Na czele Sztabu stanął inż. Stanisław Komorowski, notabene reprezentujący PZPM, delegowany do Wrocławia jako pełnomocnik do zakładu Linke-Hoffmann. Został on włączony w skład GO w celu wzmocnienia jego pozycji w związku z konfliktem, do którego doszło z Zarządem Miejskim i postępowaniem radzieckich władz wojskowych /116/.

Pełnomocnikiem KERM w pierwszym okresie był inż. Stanisław Borowski, który swoją funkcję spełniał do początków czerwca 1945 r., a potem został zastąpiony przez dr. Stanisława Bialikiewicza. Anna Magierska twierdzi co prawda, iż nie objął on tego stanowiska /117/ jednak w materiałach wrocławskiej GO zachowały się pisma zarówno prezydenta Drobnera informujące o rozmowach ze S. Bialikiewiczem jako pełnomocnikiem Komitetu Ekonomicznego, a również samego Bialikiewicza datowane 9 czerwca, w którym występuje jako pełnomocnik GO na miasto Wrocław /118/. Był nim jednak bardzo krótko i został zastąpiony przez Tadeusza Oryńskiego, który pełnił tę funkcję do końca działania grupy tj. do 15 września. Ścisłe kierownictwo grupy uzupełniali zastępcy do spraw gospodarczych /na początku czerwca był nim wspomniany T. Oryński/ i do spraw technicznych /inż. Tadeusz Pełczyński/. Członkami sztabu było 11 kierowników poszczególnych oddziałów. Ważną rolę w sprawnym funkcjonowaniu grupy odgrywał Oddział Administracyjny. Dzielił się na 6 referatów, odpowiedzialnych za poszczególne odcinki pracy. Najistotniejszą funkcję z punktu widzenia zadań grupy spełniał jednak Dział Techniczny. Składał się z 13 referatów dostosowanych do istniejących w mieście gałęzi przemysłu /119/. Struktura organizacyjna wrocławskiej GO powielala w znacznej mierze agendy istniejące w centrali. Zakres ich działania i uprawnień był podobny, różnice dotyczyły jedynie zasięgu terytorialnego i nazewnictwa poszczególnych jednostek organizacyjnych. Powodowało to, iż wskutek braków kadrowych część referatów nie była obsadzona, bądź też poszczególni członkowie musieli pełnić kilka funkcji równocześnie.

Dla przedstawienia procesu przejmowania i zabezpieczenia przemysłu wrocławskiego, konieczne jest uwzględnienie działalności radzieckiej komendantury wojennej i Zarządu Miejskiego. Na tzw. Ziemiach Odzyskanych kwestia własności "mienia poniemieckiego" została uregulowana dopiero układem z 16 sierpnia 1945 r. /120/. Do tego momentu obowiązywała zasada, że za przedsiębiorstwa niemieckie, a więc potencjalnie podlegające wywózowi, "należy uważać wszystkie zakłady przemysłowe na terytorium przyłączonym od Niemiec do Polski" /121/. Obiekty przemysłowe mogły

być obejmowane tylko w sposób pośredni, na podstawie odpowiedniej procedury zdawania ich władzom polskim przez przedstawicieli Armii Czerwonej /122/. Radzieckie jednostki tyłowe nie były jednak w stanie objąć wszystkich zakładów, koncentrowały się tylko na większych, przeznaczając je do demontażu. Do 8 czerwca przejęto na Dolnym Śląsku 827 fabryk, lecz liczba ich z dnia na dzień wzrastała /123/. W samym tylko Wrocławiu Armia Czerwona objęła i przekazała później stronie polskiej 212 dużych i średnich zakładów, wśród nich największe i najbardziej znane: Linke-Hoffmann, Archimedes, FAMO, Fabryka Wodomierzy H.Meinecke, Borsig AG /późniejsze Państwowe Zakłady Lotnicze / i wiele innych /124/.

Istotną przeszkodą w skutecznej akcji przejmowania przemysłu wrocławskiego był konflikt, do którego doszło między przedstawicielami ZM i GO. Aby wyjaśnić jego genezę, trzeba cofnąć się do marca 1945 r., kiedy to na stanowisko prezydenta miasta powołany został Bolesław Drobner. Przyjmując ten urząd, popularny działacz socjalistyczny zagwarantował sobie całkowitą swobodę działania w mieście. Minister administracji publicznej E. Ochab zobowiązał się nadać jego funkcji odpowiednią rangę w hierarchii pracowników państwowych oraz dać mu carte blanche w realizacji jego zamierzeń /125/. Trudno odpowiedzieć na pytanie, czy już wówczas B.Drobner miał sprecyzowaną własną koncepcję organizacji gospodarki miasta opartej na zasadzie wydzierżawienia wszystkich zakładów przemysłowych od państwa i - co istotniejsze - czy jeżeli taką miał, to była ona znana władzom centralnym. Jest faktem, iż przystępując do prac organizacyjnych, starał się werбовать pracowników dających gwarancję fachowego przejęcia zakładów produkcyjnych /126/. Wątpliwości co do świadomości władz wydaje się rozwiewać pismo kierownictwa GO KERM i MP w Warszawie z 24 kwietnia, w którym wyraźnie pouczone pełnomocnika na Dolny Śląsk inż. Iwańskiego, "że na terenie Wrocławia jest on /B.Drobner-dop. aut./ wyłącznym gospodarzem" /127/. Dyspozycja ta stała w wyraźnej sprzeczności z omówioną już instrukcją regulującą kompetencje pełnomocników GO. Wyrazem nadzwyczajnej pozycji B.Drobnera było podpisanie 14 maja porozumienia z wojewodą Piaskowskim, re-

alizującym wcześniejszą obietnicę o traktowaniu Wrocławia na prawach województwa grodzkiego /128/. Od początku pobytu w mieście ekipa administracyjna podjęła prace zmierzające do przejęcia i zabezpieczenia przemysłu. Zadanie to zostało uznane za jedno z priorytetowych /129/. Już 12 maja podczas spotkania z dowództwem Pierwszego Frontu Ukraińskiego w Żaganiu B.Drobner uzyskał obietnicę nie tylko przekazania stronie polskiej przedsiębiorstw komunalnych i użyteczności publicznej, ale także wielu dużych zakładów jak: Linke-Hoffmann, FAMO, Archimedes oraz Politechniki i Uniwersytetu /130/. Zamiar ten został potwierdzony 20 maja podczas wizyty w Zarządzie miejskim pułkownika Riepina. W trakcie spotkania sprecyzowano ostatecznie listę przedsiębiorstw podlegających przejęciu przez stronę polską /131/. Dążenie ZM do wyłączności w sferze gospodarczej musiało doprowadzić do konfliktu z GO. Na oświadczenie Drobnera, że ZM obejmuje suwerenną i niepodzielną władzę w mieście, a więc pełnomocnik KERM "nie ma tu nic do roboty" S.Borowski replikował, iż jest zobowiązany do wykonywania instrukcji swoich władz zwierzchnich /132/. Znamienna jest jednak postawa pełnomocnika KERM na Dolny Śląsk, który mimo iż wiedział o narastającym konflikcie, wystosował do prezydenta Drobnera 17 maja podziękowanie "za pełne zrozumienie i poparcie naszych zadań na terenie zarządzanego przez obywatela Prezydenta okręgu oraz reszty Dolnego Śląska /133/.

Pomimo tych trudności przedstawiciele GO starali się wykonywać swoje obowiązki. Rozplakatowano m.in. w mieście obwieszczenie wzywające ludność niemiecką do rejestrowania swoich zakładów. Spotkało się to znacznym odzewem. Niemcy zgłaszali się masowo licząc, iż otrzymają zaświadczenia, które umożliwią im jako pracownikom przedsiębiorstw pozostających pod Zarządem Państwowym, swobodne poruszanie się po mieście /134/. Do 23 maja zabezpieczono 285 firm i wydano 95 nominacji na tymczasowych kierowników z terminem ważności do 30 czerwca 1945 r./135/. Zabezpieczenie i wyznaczenie własnych nominatów przez GO nie miało rzecz jasna charakteru formalnego. Taka akcja była możliwa tylko w odniesieniu do zakładów małych, którymi nie interesowały się władze radzieckie. Pragmatyka postępowania przewidywała nominowanie

kierowników przedsiębiorstw na ściśle określony czas, w trakcie którego badano kwalifikacje kandydatów. Osoba wyznaczona była zobowiązana przede wszystkim do uporządkowania zakładu i zabezpieczenia go przed grabieżą i zniszczeniem. W świetle ówczesnych przepisów prawa nominaci byli tylko "kierownikami przedsiębiorstw" z ramienia Państwa i mogli być w każdej chwili odwołani" /136/. Bardzo często jednak znajdowali się wśród nich byli właściciele niewielkich zakładów, najczęściej z Warszawy, którzy liczyli, iż w razie wydzierżawienia bądź sprzedaży przedsiębiorstw będą mogli uzyskać prawo pierwszeństwa /137/. Zasygnalizowane wcześniej trudności kadrowe, brak polskich fachowców, zmusiły GO we Wrocławiu do pozostawienia w wielu zakładach dotychczasowych niemieckich właścicieli bądź pracowników. Byli oni osobiście odpowiedzialni za stan powierzonego im majątku. Jeszcze w sierpniu 1945 r. niektóre zakłady Wrocławia były kierowane przez Niemców /138/. Natomiast większość dużych fabryk została objęta przez jednostki radzieckie w pierwszych dniach po zdobyciu miasta. Zdarzały się wypadki usuwania siłą polskich nominatów, jak to miało miejsce w zakładach Linke-Hoffmann i FAMO, względnie niedopuszczanie do nich przez Rosjan polskich pracowników, nawet dla zapoznania się ze stanem i możliwościami uruchomienia poszczególnych zakładów /139/.

Drugim kierunkiem działania wrocławskiej GO było uruchamianie małych przedsiębiorstw bądź mało zniszczonych, ważnych jednak ze względu na ówczesną sytuację gospodarczą. Akcja ta nie przybrała większych rozmiarów. Do końca czerwca uruchomiono w związku ze zbliżającymi się zniwami 2 warsztaty naprawy maszyn rolniczych /140/, a następnie 6 warsztatów samochodowych, 4 warsztaty instalacyjne, fabrykę mydła i fabrykę fermentacyjną. W przygotowaniu do podjęcia produkcji były gorzelnie i browar/141/. Na ograniczone efekty podejmowanych starań wpłynęła postawa władz radzieckich. Wykorzystywały one działania strony polskiej dla lokalizowania małych, nie zniszczonych zakładów, w których mógł się znajdować znaczny majątek. Rosjanie domagali się każdorazowo uzyskania zgody na podłączenie ich do sieci energetycznej, aby po przedstawieniu wymaganej prośby skierować do nich

straż wojskową, która żądała przedstawienia pozwolenia na uruchomienie. Konsekwencją było z reguły usunięcie polskich pracowników i przejęcie zakładu przez zarząd wojskowy. Skłoniło to GO do wycofania się z akcji uruchamiania, a w niektórych wypadkach nawet do częściowego demontażu zakładów, albowiem jak formułował to S. Komorowski - "co leży w gruzach, niech leży, bo tak jest bezpieczniej"/142/.

Tymczasem w połowie maja B.Drobner podjął próbę wyjaśnienia swojej sytuacji. Kilkakrotnie pisał do ministra Hilarego Minca i innych członków rządu, by uzyskać jednoznaczne rozstrzygnięcie /143/. Wydaje się, iż pierwszym sygnałem dezawuowania jego polityki była odmowa ministra Ochaba, podczas jego wizyty 17 maja we Wrocławiu, zaakceptowania wcześniej uzgodnionego projektu uczynienia miasta województwem grodzkim /144/. 6 czerwca radzieckie władze wojskowe poinformowały prezydenta, iż otrzymały rozkaz przekazania ZM 45 dużych zakładów /145/, m.in. użyteczności publicznej oraz wielkie fabryki: Linke-Hoffmann, FAMO, Archimedes, Adler, 2 fabryki sztucznego jedwabiu, 4 fabryki mebli, 7 zakładów przemysłu spożywczego, fabrykę papy, mydła, papierosów itd. /146/. W wyniku zapowiedzianej akcji wiceprezydent Kazimierz Kuligowski przejął do 12 czerwca kilka zakładów, m.in. supernowoczesny młyn i elewator w Rosenthal /obecnie młyn Różanka/ /147/. Podejmowane przez pełnomocnika GO inż. Borowskiego próby skoordynowania wysiłków w tej dziedzinie spotkały się z odmową Drobnera, który ponadto zażądał /w piśmie z 8 czerwca/ od Komitetu Ekonomicznego w Warszawie włączenia pracowników grupy do Wydziału Przemysłowego Zarządu Miejskiego "o ile kwalifikacje ich i sposób podejścia do pracy odpowiadać mi będą"/148/.

Wydarzenia kilku następných dni krańcowo jednak zmieniły korzystnie rozwijającą się sytuację. Miały one istotny wpływ na wartość majątku przemysłowego objętego przez stronę polską. Kluczem do zrozumienia późniejszych komplikacji była dymisja B. Drobnera, nie wiemy jednak czy wymuszona, czy też podjęta w rezultacie osobistej decyzji. W literaturze utrwalił się pogląd, iż przyczyną wyjazdu prezydenta była odmowa władz centralnych zaakceptowania jego wizji rozwoju miasta w oparciu o zasadę wy-

dzierżawienia wszystkich zakładów na rzecz Zarządu Miejskiego /149/. Wrocław miał być odbudowany z dochodów pozyskiwanych z przemysłu, a w promieniu 30 km miał być otoczony pasem państwowych i spółdzielczych gospodarstw rolnych zapewniających zaplecze żywnościowe /150/. Istnieją przesłanki podważające tę interpretację. Władze centralne były z pewnością od początku świadome zamierzeń Drobnera. Wiceprezydent K. Kuligowski wspominał o uzgodnieniach jakie zapadły podczas konferencji na początku maja 1945 r. między Ochabem i Drobnerem o wydzieleniu miasta jako województwo grodzkie /151/. Wbrew niektórym głosom m.in. ówczesnych działaczy PPR negujących ten fakt /152/, zachował się protokół spisany 14 maja 1945 r. między S. Piaskowskim Pełnomocnikiem Rządu na Dolny Śląsk a Drobnerem o wyodrębnieniu wrocławskiego okręgu administracyjnego. Objąć on miał oprócz miasta i powiatu wrocławskiego, także powiat oławski oraz część średzkiego, wołowskiego, trzebnickiego i oleśnickiego. Stanowiło to obszar ok. 290 tys. ha wokół miasta /153/. Akt ten był z pewnością realizacją wcześniejszych uzgodnień poczynionych przez Drobnera i Ochabę. Zasadne jest w związku z tym pytanie dlaczego początkowa akceptacja zamierzeń Drobnera nie została podtrzymana. Wydaje się, iż przyczyn należy szukać na całkiem innej płaszczyźnie. Konflikt o przyszłość gospodarczą miasta miał - moim zdaniem - charakter zastępczy i został wykorzystany do usunięcia Drobnera ze stanowiska prezydenta Wrocławia, w rezultacie rozgrywek międzypartyjnych. Ponieważ zarówno B. Drobner jak i pełnomocnik na Okręg Dolny Śląsk S. Piaskowski byli członkami PPS, kluczowe w województwie urzędy znajdowały się w rękach jednej tylko partii robotniczej, co było zresztą jedynie spektakularnym wyrazem szerszego zjawiska dominacji PPS we wszystkich niemal dziedzinach życia społecznego i gospodarczego. Powszechne było wówczas preferowanie przez poszczególne partie swoich członków na stanowiska w administracji państwowej. Tak na przykład w sierpniu 1945 r. władze PPS oceniały, iż w powiatach gdzie starostami byli jej członkowie, obsadzone było przez nią ok. 80% wszystkich funkcji administracyjnych. W pozostałych zaś gdzie kluczowe urzędy spoczywały w rękach PPR bądź SL proporcje te były odwrotne /ok. 20%-

40%/. Dotyczyło to także obsady w MO i UB, w późniejszym zaś okresie w organizacjach gospodarczych i samorządzie terytorialnym /154/. W tych warunkach trudno było mówić o współpracy międzypartyjnej, był to raczej okres ostrych konfliktów o wpływy i stanowiska. Symptomatyczny był spór do jakiego doszło między kierowanym przez Drobnera ZM, a KM PPR i Komitetem PPR przy ZM. Już 23 maja władze partyjne miasta wystosowały memoriał w którym zarzuciły kierownictwu ZM nieudolność, niewywiązywanie się ze swoich obowiązków, a zwłaszcza forowanie członków PPS w polityce kadrowej /26 maja w ZM zatrudnionych było zaledwie 11 członków PPR/ /155/. Prezydent Drobner odrzucił te zarzuty jako nieuzasadnione. Doprowadziło to do całkowitego zerwania współpracy ZM i PPR. Z sytuacją powstałą w mieście należy chyba wiązać pobyt w Warszawie pod koniec maja 1945 r. grupy działaczy PPR z Dolnego Śląska i Wrocławia m.in.: Kołodzieja, Śliwy, Orczykowskiego i Wachniewskiego /156/. Nie dysponujemy informacjami co było przedmiotem rozmów, wydaje się jednak nie ulegać wątpliwości, iż omawiano także problem usunięcia Drobnera. Pomijając nawet konflikt personalny, działacze PPR stali na stanowisku, iż "z chwilą gdy Pełnomocnikiem Rządu na teren województwa wrocławskiego był pepesowiec to w myśl klucza partyjnego najważniejsze kolejne stanowisko - musiał objąć peperowiec. Nie były więc to kwestie personalne, ale kwestie wynikające z klucza partyjnego" /157/. Lektura dokumentów partyjnych, a zwłaszcza wspomnień działaczy PPR skłania nawet do refleksji o istniejącej wówczas i utrzymującej się przez wiele lat swoistej "drobnerofobii". "Stary lis" jak go określono w jednym ze sprawozdań miał opinię polityka niechętnego członkom PPR, zanim jeszcze przybył do Wrocławia. Notabene niechęć ta była obustronna. Dwukrotnie bowiem, raz na początku 1945 r. sprzeciw PPR uniemożliwił Drobnerowi objęcie stanowiska prezydenta Krakowa i w grudniu tegoż roku funkcji wojewody krakowskiego /158/. Warto zaznaczyć, iż tylko jeden z ówczesnie zaangażowanych polityków pozytywnie ocenił współpracę PPS i PPR, był nim o dziwo najbliższy współpracownik Drobnera - wspomniany już K.Kuligowski. Interesujące jest jednak uzasadnienie, które przytoczył "z tow.Kołodziejem - ówczesnym sekretarzem

KW PPR stosunki układały się dobrze. Było tak chyba dlatego, że w tym pierwszym okresie na terenie Wrocławia PPR nie miał nic do gadania"/159/.

Nie można wykluczyć, iż usunięcie Drobnera miało także związek z jego działalnością w ramach naczelnych władz PPS. Ostro sprzeciwiał się on wówczas naruszaniu suwerenności i samodzielności partii. Stojąc na stanowisku współpracy z komunistami, domagał się jednak równorzędnego traktowania PPS, a nie sprowadzania jej roli do funkcji "młodszego brata" PPR. Kontrowersje wywoływały propozycje Drobnera nawiązania kontaktów z częścią środowisk związanych z WRN/160/. Na decyzje odwołania mogły wpłynąć bardzo krytyczne raporty przedstawicieli różnych instytucji działających w maju i czerwcu we Wrocławiu, którzy zgodnie podkreślali negatywne ustosunkowanie się do nich administracji miejskiej /161/. Uzasadnione wydaje się przypuszczenie, iż kwestie dotyczące przyszłości gospodarczej miasta władze centralne potraktowały instrumentalnie w celu rozbicia socjalistycznego tandemu Piaskowski - Drobner. Wobec przywiązania tego ostatniego do własnej wizji rozwoju Wrocławia oraz jego predyspozycji psychicznych, było oczywiste, że odmowa jej urzeczywistnienia zmusi go do dymisji /162/.

Ostatnie pismo wystosowane przez dr. Drobnera jako prezydenta /z 9 czerwca/ niedwuznacznie wskazuje, iż miał on świadomość rzeczywistych motywów stwarzanych mu trudności, informując o decyzji wyjazdu z miasta, podkreślał jednak konieczność kontynuowania swej polityki. Zaproponował nawet przysłanie kompetentnego delegata ministerstwa w celu uregulowania spraw przemysłu /163/. Przez swoje ustąpienie chciał zapewne ratować realizację własnej wizji organizacji miasta, którą -jak sądził- mogliby kontynuować jego dotychczasowi współpracownicy. K. Kuligowski, odpowiedzialny w ekipie Drobnera za sprawy przemysłu, został nawet przed jego wyjazdem oficjalnie powołany przez S. Piaskowskiego na stanowisko prezydenta /164/. Nominacja ta nie została jednak uznana. Kuligowski - członek PPS - pozostał na swoim dotychczasowym stanowisku wiceprezydenta odpowiedzialnego za sprawy gospodarcze. Na polityczne motywy usunięcia Drobnera wskazują także i inne fak-

ty. Anna Magierska twierdzi, iż jego niekonwencjonalne postępowanie było możliwe tylko wskutek braku sprecyzowanych wytycznych władz centralnych. Improwizacja była jednak wówczas powszechnie stosowaną metodą pracy, rodzi się więc pytanie, dlaczego nie akceptowano jej we Wrocławiu, gdzie sytuacja była szczególnie delikatna i gdzie ZM miał bardzo poważne osiągnięcia/165/. Warto przy tym zwrócić uwagę na tolerowanie do drugiej połowy lipca przez władze centralne identycznej działalności wiceprezydenta Kuligowskiego. Następcą zaś B.Drobnera został członek egzekutywy KW PPR inż. A.Wachniewski /166/.

Powyższa hipoteza nie znajduje potwierdzenia m.in. w wypowiedziach K.Kuligowskiego i A.Górnego, którzy przypuszczają, że powodem wyjazdu Drobnera był jego konflikt z premierem E.Osóbką-Morawskim, który celowo wstrzymywał przesłanie mu oficjalnej nominacji na prezydenta /167/. Maria Wawrzyńska zaś twierdzi, iż źródła decyzji Drobnera należy szukać raczej w rozczarowaniu jakie przeżył w związku z niemożnością rozwiązania narastających, prozaicznych problemów jakie niosło ze sobą codzienne życie w mieście /168/.

Wydarzenia rozgrywające się po usunięciu B.Drobnera dramatycznie skomplikowały sytuację władz polskich w mieście.12 czerwca jednostki Armii Czerwonej przejęły zakłady Linke-Hoffmann, rozpoczynając wycofywanie się strony radzieckiej z wcześniejszych zobowiązań/169/. Informacja ta wydaje się jednak wątpliwa. Z zachowanych materiałów GO wynika, iż zakłady Linke-Hoffmann a także FAMO I i II były zajęte przez wojska radzieckie już 23 maja i dostęp do nich był utrudniony, a 4 czerwca stwierdzono, że "penetracja na terenie zakładów nawet celem ich zwiedzenia jest możliwa jedynie w odosobnionych wypadkach jedynie dzięki osobistemu szczęściu członków" /170/. Stąd niemożliwym było przejęcie zakładu 12 czerwca z rąk upoważnionych do zarządzania nim pracowników GO. Nie byli bowiem w ogóle dopuszczani do rozmów prowadzonych przez ZM z komendanturą wojsk radzieckich w sprawie ewentualnego zdania majątku stronie polskiej. Bardziej prawdopodobne wydaje się, iż przejęcie zakładu Linke-Hoffmann dokonało się z rąk pracowników ZM, którzy po decyzjach z 6 czerwca byli

uprawnieni do ich objęcia. Taką interpretację uzasadnia pośrednio opinia wyrażona przez T. Oryńskiego, który 12 czerwca 1945 r. pisał: "Sprawiedliwość karze przyznać, że Zarząd Miejski włożył dużo wysiłku w ugruntowanie swej pozycji wobec władz sowieckich. W efekcie przy przekazaniu zakładów Zarząd Miejski występuje jako jedyna władza polska. Pełnomocnik KERM nie może obecnie licytować się z Zarządem Miejskim wobec władz sowieckich, gdyż to zaszkodziłoby tylko sprawom. Z uwagi na to, że Zarząd Miejski stworzył już pewne niewątpliwie pozytywne fakty dokonane, należy moim zdaniem pogodzić się z powstałym stanem rzeczy, szukając dalej wyjścia aby zakłady o znaczeniu państwowym zostały mimo wszystko zaszeregowane według ogólnie przyjętego klucza" /171/. Ponadto, nie potrafimy jednoznacznie wyjaśnić, co było przyczyną zmiany postępowania strony radzieckiej. Dlaczego złamane zostały wcześniejsze obietnice przekazania kilkunastu zakładów. Symptomatyczne jest jednak, iż dokonało się to dopiero po usunięciu prezydenta Drobnera. Nie można więc wykluczyć związku między tymi wydarzeniami. Fakt ten mógł być powodem albo pretekstem do wycofania się z wcześniejszych zapowiedzi. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż B. Drobner "sztandarowy" jak go określił T. Oryński prezydent - cieszył się wśród oficerów radzieckich szczególną atencją. Świadczy o tym choćby wizytowanie go jeszcze podczas pobytu w Krakowie przez pułkownika Riepina z Dowództwa I Frontu Ukraińskiego /172/, a K. Kuligowski zanotował, że "Osoba dr. Drobnera była szczególnie w radzieckim korpusie oficerskim popularna. Wielu oficerów uważało za duży zaszczyt dla siebie osobista rozmowę z dr. Drobnerem. Fakt ten wielokrotnie potwierdzali mi oficerowie radzieccy w rozmowach i pogawędkach" /173/. Możemy przypuszczać, że źródłem tej zdumiewającej popularności była działalność Drobnera w ZSRR w okresie wojny i jego, jak sam podkreślał, bardzo dobre stosunki z wieloma przywódcami radzieckimi zwłaszcza zaś ze Stalinem /174/. Interpretację taką wydaje się uzasadniać znaczna dowolność w postępowaniu poszczególnych komendantur wojennych. Wobec braku jednoznacznych rozstrzygnięć czynnikiem decydującym o skuteczności działania polskiej administracji była często dobra bądź zła wola komendantów radziec-

kich, czasami - łapówka/175/. Tak było w przypadku dużego browaru wrocławskiego /później Browar Piastowski/, który uniknął wywiezienia dzięki 70 tys. złotych wypłaconych radzieckiemu komendantowi /176/. Był to proceder powszechny, jak wspominał jeden z działaczy partyjnych "Niektóre jednostki z wojsk radzieckich wykorzystywały tę sytuację w swoich własnych interesach i pobierały łapówki" /177/. Fakt, iż prezydentem Wrocławia był B. Drobner, nastrajało władze wojskowe pozytywnie do życzeń administracji miejskiej /178/, podobną rolę odegrał wiceprezydent K. Kuligowski, absolwent Wydziału Mechanicznego Politechniki Moskiewskiej, znający biegle język rosyjski, mający znakomite stosunki z władzami radzieckimi, a przy tym energiczny i kompetentny /179/. Znamienne, iż w okresie prezydentury B. Drobnera jednostki radzieckie nie prowadziły właściwie demontaży fabryk, ograniczając się do masowego wywożenia wyrobów gotowych i surowców np.: materiałów odzieżowych, skór twardych, żywności /180/. Do 4 czerwca zdemontowano i wywieziono maszyny tylko z jednego dużego zakładu FAMO II, pozostawiając je w FAMO I i Linke-Hoffmann /181/.

Gdyby przedstawiona hipoteza - podkreślmy, niemożliwa do zweryfikowania bez znajomości źródeł radzieckich, okazała się trafna, wówczas trudno byłoby oprzeć się wrażeniu, iż partyjne spory doprowadziły pośrednio do znacznego zubożenia majątku przemysłowego Wrocławia przejętego przez stronę polską. Następne tygodnie przyniosły bowiem masowe demontaże fabryk wrocławskich. Władze radzieckie zajęły ogółem 212 zakładów, niektóre z nich były zdawane i zajmowane dwa a nawet trzy razy /182/. Stąd trudno określić skalę zjawiska, ile przedsiębiorstw zdemontowano całkowicie, ile zaś tylko częściowo. Z ogólnej liczby 212 zakładów kontrolowanych przez stronę radziecką 34 były czynne bądź znajdowały się w stanie dobrym, 114 wymagało remontu, 58 remontu kapitalnego. /Tabela 12/ Większość objętych fabryk była zatem zniszczona do 30%. Stanowiły więc potencjalnie duży majątek. 16 czerwca demontaż zakładów Linke-Hoffmann i FAMO I był już daleko zaawansowany. Z tych drugich wywieziono także wiele maszyn zrabowanych wcześniej przez Niemców w Ursusie i w "Stowarzyszeniu

Mechaników w Pruszkowie" /183/. Szczególnie niekorzystny wpływ na przyszły rozwój przemysłu Dolnego Śląska wywarł demontaż położonej w pobliżu Wrocławia elektrowni Kraftborn /184/.

Skala "wywózek", która przybrała na sile w początkach lipca /według danych PKP na ogólną liczbę 112 tys. wagonów znajdujących się wówczas na szlakach - 84 tys. było załadowanych "trofeami wojennymi"/, groziła wręcz całkowitym ogołoceniem Ziemi Odzyskanych z maszyn i urządzeń technicznych /185/. Wywołało to próby przeciwdziałania władz polskich. W celu ratowania największych zakładów Wrocławia interweniował na polecenie H. Minca w czerwcu 1945 wiceminister Henryk Różański, jednak bez powodzenia /186/. Kilka dni później podobne starania podjęli sam minister Minc i minister komunikacji Jan Rabanowski, chodziło im zwłaszcza o ratowanie fabryki wagonów Linke-Hoffmann /187/. Trudno ocenić, czy to ich interwencji należy zawdzięczać rozkaz nr 8612 z 29 czerwca dotyczący przekazania władzom polskim 16 fabryk na Dolnym Śląsku, w tym kilku we Wrocławiu, m.in. Linke-Hoffmann, H. Meinecke, 50% urządzeń zakładu Archimedes, a także 50% laboratorium i biblioteki Wydziału Chemicznego Politechniki oraz 50% laboratorium Uniwersytetu /188/.

Najpoważniejszą próbę ratowania przemysłu dolnośląskiego podjęto w drugiej połowie lipca 1945 r. Wiceminister H. Różański opracował wykaz 144 zakładów z Wrocławia i innych miejscowości Dolnego Śląska, szczególnie ważnych dla kraju /189/. Dokument miał być wręczony w Moskwie członkowi Biura Politycznego G. Malenkowowi. Ze wspomnień H. Różańskiego wynika jak nierównoprawne były stosunki między stroną polską i radziecką: "Wręczając mi memoriał/H. Minc - dop. aut./, który miałem zawieźć do Moskwy, przestrzegali mnie tymi mniej więcej słowami: pamiętaj, że o ile "odkręca ci głowę" za te obiekty i ciągłe kolizje, jakie miałeś z szefostwem kwatermistrzowskim Armii Czerwonej, to nie miej pretensji do towarzysza Bieruta lub do innych" /190/. Memoriał został złożony 21 lipca 1945 r. Tego samego dnia Państwowy Komitet Obrony Kraju /rozkaz nr 9354/ zobowiązał głównodowodzącego Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej /PGWAR/ do przekazania władzom polskim do 15 sierpnia 1945 r. wszystkich zakładów z wyjąt-

kiem 102 obiektów przeznaczonych do demontażu /191/. Ostateczne decyzje zapadły jednak dopiero w Poczdamie. Tam też ustalono, iż ostateczny termin zakończenia demontaży przypada na 7 sierpnia, a wszelkie dalsze akcje tego typu miały być uważane za bezprawne /192/.

Skutki podejmowanych starań nie od razu wszędzie docierały. Wspomniane tu parokrotnie zakłady Linke-Hoffmann stały się pro-bierzem stosunku strony radzieckiej do polskich postulatów. Po pierwszej akcji "wywózek" w czerwcu i po obietnicy przekazania zakładu w dniu 1 lipca nastąpiło zawieszenie tej decyzji. Rywalizacja o jego przejęcie między GO i ZM posłużyła stronie radzieckiej za pretekst do dalszych demontaży w dniach 15 i 17 lipca, kiedy to pojawił się podpułkownik Budnik - zastępca komendanta miasta d/s gospodarczych - oświadczając, iż 50% pozostałych maszyn zostanie jeszcze zdemontowanych na podstawie nie znanego pracownikom GO aktu przekazania fabryki z 15 lipca /193/. Był to jeden z powodów oskarżenia Kuligowskiego o działanie na szkodę państwa. Kierownictwo GO podejrzewało bowiem, iż chcąc przejąć zakład na rzecz miasta, zgodził się on na jego dalszy demontaż /194/. Trudno dziś ocenić merytoryczną zasadność tych zarzutów. Ówczesna skomplikowana sytuacja nie sprzyjała bowiem wyważaniu ocen. Podobny los spotkał także drugi duży zakład Wrocławia-Archimedes. 6 dni po jego oficjalnym zdaniu 14 lipca pojawiła się ekipa, która z pozostałych po wcześniejszych demontażach 59 maszyn zażądała dodatkowo dalszych 10. Przy tym, co znamienne, władze radzieckie usiłowały wprowadzić stronę polską w błąd, informując, iż maszyny zostaną przewiezione do elektrowni w Warszawie. W istocie - według poufnych informacji uzyskanych przez pracowników GO od szofera - miały zostać wywiezione do Lwowa /195/. Zdarzały się nawet wypadki wyraźnego łamania generalnych ustaleń. Wspomniany już podpułkownik Budnik "wsławił" się m.in. podpisaniem rozkazu demontażu zakładu już po 7 sierpnia, a 22 sierpnia zażądał oddania stronie radzieckiej fabryki mydła C.W.Reger Sohne, notabene wcześniej już wydzierżawionej przez TZP polskiemu obywatelowi - W. Gliškiemu /196/. Przykłady tego rodzaju można by mnożyć.

Ogólna wartość mienia wywiezionego z Wrocławia jest właściwie nie do ustalenia. Podana jednak przez H.Minca liczba 25% wartości urządzeń technicznych zdemontowanych na tzw. Ziemiach Odzyskanych wydaje się w odniesieniu do miasta wyrażnie zbyt niska /197/. "Wywózkom" podlegały nie tylko maszyny i urządzenia techniczne, ale także surowce, półfabrykaty i wyroby gotowe. O skali zjawiska możemy wnioskować jedynie na podstawie danych wyliczeniowych. W przemyśle konfekcyjnym na ogólną liczbę 2500 maszyn, które znajdowały się w 23 fabrykach objętych przez władze radzieckie, strona polska otrzymała 1252 /w tym znaczną część uszkodzonych/, a więc nieco ponad 50% /198/. Z 18 zakładów przemysłu metalowego wywieziono 3730 obrabiarek, z tego z Rheinmetall Borsig ok.1000, FAMO I i II ok. 1000, Odlewni Knautha 300, Wytwórni Wodomierzy H.Meinecke 200, Archimedes 200 itd. /199/. Nie są to dane pełne, w wykazie pominięto zakłady Deutsch-Bau-Bedarfs, czy Emalierwerk Germania, które także zostały zdemontowane /200/. Dla zakładów Linke-Hoffmann podano liczbę 285 wywiezionych obrabiarek, choć z innych wiarygodnych źródeł wiadomo, iż w rzeczywistości było ich 424, a ponadto 694 silniki elektryczne, 23 podstawowe urządzenia mechaniczne /np. kompresory/, wszystkie narzędzia /201/. Dla niektórych zakładów "wywózki" były główną przyczyną strat przekraczających wielokrotnie zniszczenia wojenne. Z ogólnej sumy szkód poniesionych przez dużą fabrykę chemiczną Superfosfat, zdemontowaną 22 lipca 1945 r., w maszynach i urządzeniach technicznych na zniszczenia wojenne przypadało 14,4%, a na radzieckie wywózki 85,6%, w silnikach elektrycznych i w turbinach odpowiednio: 32% i 68%, w środkach transportu 21,8% i 78,2% /202/. W fabryce konfekcyjnej P. Seiferta z ogólnej kwoty strat 702.582 zł /przedwojenne/ na działalność Armii Czerwonej przypadało prawie 46% /203/. W zakładach Deutsch-Bau-Bedarfs wywieziono 80% wszystkich maszyn i urządzeń, w fabryce H.Meinecke 60%, z Torwarth Hielscher 100% itd. /204/. Wywożono przede wszystkim maszyny nowoczesne i znajdujące się w dobrym stanie technicznym, pozostawiając przestarzałe bądź uszkodzone. W Pafawagu na 809 maszyn sprawnych było 235, a więc 29%, w Państwowej Fabryce Obrabiarek tylko 16%/205/, w przemyśle

konfekcyjnym nie nadawało się do użytku 24% /206/. Nawet gdybyśmy oparli się o mało miarodajne informacje dotyczące liczby maszyn zdemontowanych w 18 fabryk metalowych, to wówczas okazałoby się, iż Wrocław stracił wyposażenie techniczne dla przeszło 10 fabryk wielkości Archimedes. Notabene w lipcu 1946 r. w 4 dużych zakładach zatrudniających ok.50% wszystkich pracujących w przemyśle Wrocławia znajdowały się zaledwie 1352 maszyny /207/.

Do pewnego zmniejszenia strat poniesionych przez przemysł miasta przyczynił się zwrot części maszyn i urządzeń wywiezionych przez stronę radziecką. W myśl umowy między Eugeniuszem Szyrem i Naczelnikiem I Oddziału Zdobyczy Wojennej płk.Kowalczykowem z 10 sierpnia 1945 r. Pafawag otrzymać miał z powrotem do 15 września 273 obrabiarki i 73 silniki elektryczne. Jednak do 10 października 1945 r. zwrócono tylko 79 maszyn /208/. Dopiero pod koniec 1946 r. fabryka otrzymała w ramach rekompensat 227 obrabiarek i maszyn z radzieckiej strefy okupacyjnej Niemiec, jednak w nienajlepszym stanie, bowiem stopień ich zużycia wynosił aż 68% /209/. Archimedes otrzymał z powrotem 59 maszyn czyli ok.26% wywiezionych /210/. Fabrykom konfekcyjnym miano zwrócić ok.800 maszyn, ale szanse na to, jak oceniano, były niewielkie /211/.

Akcja zdawania przedsiębiorstw przez władze radzieckie rozpoczęła się pod koniec lipca, dopiero jednak w sierpniu przybrała ona powszechny charakter /212/. Ostateczne uregulowanie nastąpiło na mocy umowy zawartej 14 września 1945 r. między dowódcą Tyłów Północnej Grupy Wojsk Armii Czerwonej w Polsce generałem lejtnantem F.N.Łagunowem i wiceministrem H.Różańskim. Porozumienie dokładnie określało liczbę, charakter i sposób użytkowania 158 przedsiębiorstw, które pozostać miały w gestii Armii Czerwonej. Wszystkie pozostałe zakłady podlegać miały zwrotowi stronie polskiej /213/. W praktyce przekazywanie szło bardzo opornie, także i we Wrocławiu, gdzie przeciągnęło się aż do początku 1948 r. Dopiero w maju 1946 r. zdany został stronie polskiej jeden z największych zakładów Wrocławia, zresztą po całkowitym wywiezieniu urządzeń /Rheinmetall Borsig/ /214/. Jeszcze na początku 1947 r. - 8 wrocławskich zakładów, mimo braku formalnych podstaw znajdowało się w rękach radzieckich, a w skali całych tzw. Ziem

Odzyskanych było to blisko 490 obiektów, z których w 1947 i 1948 na skutek interwencji Delegata Rządu przejęto około 70%/215/. O skali problemów może świadczyć list wicepremiera Gomułki do marszałka Rokosowskiego w sprawie wywożenia magazynów poniemieckich. Strona polska już nawet nie domagała się zaprzestania samej akcji. Jedyne co postulowała to możliwość przejęcia przynajmniej części zapasów i uzgadnianie z MZO trybu prowadzonych "wywózek"/216/.

Obok oficjalnych demontaży prowadzonych przez jednostki Armii Czerwonej trzeba także wspomnieć o zniszczeniach będących efektem działań nielegalnych i samowoli tzw.maruderów. Im należy w znacznej mierze przypisać pożary, jakie wybuchały w zakładach w pierwszych tygodniach po zakończeniu wojny. Zachowania tego rodzaju wynikały z naturalnego po wojnie rozluźnienia dyscypliny i demoralizacji, ale również swoistego klimatu psychologicznego kształtowanego przez propagandę nienawiści do Niemców i wszystkiego co niemieckie, jak to ilustruje wypowiedź jednego z żołnierzy radzieckich zapytanego przez Alfreda Wiślickiego, szefa GO, dlaczego szabruje: "Co ja mam robić ? Pod Stalingradem zacząłem wojować, siedłem do granicy polskiej z 1939 roku. Tam na tych terenach nie można było wylądować zemsty bo to nasze. Potem przeszedłem starą granicę Polski i powiedziano nam:teraz na tych terenach będziemy my. A tam byli Ukraińcy - banderowcy i niejedno się widziało. Potem przeszedłem Bug i mówią: tu Polska - drużaj. No,to muszę być grzeczny. Potem czytam napis:"Litzmanstadt" - okazuje się, że to Polska, potem jest jakiś "Posen" i Friedrichstrasse i mówią, że jeszcze "Polska". A potem wreszcie dochodzę do tych ziem, gdzie chcę wylądować swą zemstę, to mi mówią "Tutaj będzie Polska". Więc cóż, tylko te 70 km na wschód od Berlina to mają być Niemcy ? I po to szło się od Stalingradu aby mieć tylko 70 km terytorium wroga" /217/.

Nawet jednak po przekazaniu zakłady nie były należycie zabezpieczane. Brak było ludzi oraz pieniędzy, tych ostatnich permanentnie. W niektórych dużych zakładach jeszcze w kilka miesięcy po zakończeniu wojny nie tylko nie było żadnego personelu technicznego, ale nawet ochrony. Według danych Południowego Zjed-

noczenia Przemysłu Metalowego ze stycznia 1946 z ogólnej liczby 46 zakładów metalowych znajdujących się w gestii zjednoczenia tylko 12 w ogóle zatrudniało pracowników - łącznie zaledwie 762 osób, wśród których Polacy stanowili zaledwie 12,9% /ogółem 98 w tym umysłowych 47, fizycznych 51/, resztę zaś stanowili Niemcy /218/.

Nakłady finansowe na odbudowę wrocławskich fabryk nie odpowiadały potrzebom, mimo iż w 1946 r. stanowiły 24,7% ogółu nakładów inwestycyjnych w mieście /219/ , przy czym ich udział szybko rósł. W 1946 r. stanowiły one zaledwie 5,7% wydatków z 1950, w 1947 - 19,2%, 1948 - 33,6% i 1949 - 50,7% /220/. Skala potrzeb była zaś ogromna. Jeszcze w sierpniu 1947 r. największa w kraju fabryka chleba pozostawała tylko częściowo zabezpieczona. Duża część fabryki zdana była na pastwę losu. Ciekący przez dziury w dachu deszcz niszczył majątek wielomilionowej wartości. Jednak w planach inwestycyjnych brakowało już nie tylko kwot na odbudowę, ale nawet na zabezpieczenie niewykorzystanej części fabryki /221/. Brak środków finansowych dla zakładów mniejszych był także skutkiem stosowanych przez władze preferencji. Odbudowywano przede wszystkim fabryki, w których niewielkie nakłady mogły przynieść największe efekty. Czynnikiem istotnym był także wzgląd polityczny. Koncentrowano się na zakładach wielkich tzw. sztandarowych, których szybkie uruchomienie mogło stanowić argument na arenie międzynarodowej, a w kraju stać się dowodem prężności nowej władzy. Przykładem może być największa fabryka Wrocławia Pafawag, której pierwotna nazwa wedle propozycji H. Minca miała nawet brzmieć "Odpowiedź naszym angielskim przyjaciom" /222/. Nakłady na odbudowę i uruchomienie Pafawagu były w latach 1945-1947, większe o 35% od łącznych wydatków na 7 innych dużych zakładów Wrocławia /Ośrodek Konfekcyjny nr 1, Państwowa Fabryka Obrabiarek, Dolmel, Wrocławska Fabryka Pomp, Rafineria Metali Wrocław, Państwowe Zakłady Wełny Czeankowej, Państwowa Fabryka Sztucznego Jedwabiu/. W późniejszym okresie proporcje te uległy wyraźnej zmianie. W latach 1945-1949 na ogólną sumę inwestycji w 8 wymienionych fabrykach, na odbudowę Pafawagu przypadło już tylko 28,1% /223/. Nie ulega wątpliwości, iż skoncentrowanie się w

pierwszych latach przede wszystkim na jednym zakładzie, poważnie ograniczyło możliwości zabezpieczenia i odbudowy pozostałych. Wiele, bo aż 190 - i to według niepełnych danych - nie zostało po wojnie w ogóle zabezpieczonych i uruchomionych /224/. Większość była poważnie uszkodzona, były jednak i takie, których stopień dewastacji wahał się od 15% do 50%. Brak środków finansowych uniemożliwiał jednak ich wykorzystanie.

Kolejną przyczyną zubożenia przemysłu wrocławskiego był szaber, zwłaszcza "szaber patriotyczny" prowadzony przez różne instytucje państwowe. Doprowadził do paradoksalnej sytuacji, w której wiele fabryk dolnośląskich musiało wyszukiwać niezbędne maszyny, notabene wcześniej z nich wywiezione, w Polsce centralnej. Tak było w przypadku m.in. Pafawagu, zakładów H.Seifferta, Kosika, Theusera /225/.

Poważną przyczyną zniszczeń były pożary wybuchające w pierwszych tygodniach po zakończeniu wojny. Powołana przez wrocławską GO jednostka przeciwpożarowa tylko od 25 maja do 10 czerwca brała udział w 49 akcjach/226/. Nie bez wpływu na dewastację ocalałego wyposażenia produkcyjnego i zapasów materiałowych pozostawało zaminowanie terenów fabrycznych, brak środków transportu, łączności itd.

Na skuteczność działania GO musiał wpłynąć, siłą rzeczy, konflikt, do jakiego doszło z ZM, tym bardziej iż nie wygasł on zaraz po objęciu prezydentury przez A.Wachniewskiego. Wręcz przeciwnie, w pierwszym okresie nadal dochodziło do bardzo ostrych spięć. Dotyczyły nie honorowania przez ZM nominacji GO, przejmowania firm wcześniej już zabezpieczonych, samowolnego dysponowania zapasami magazynowymi, stwarzanie trudności w zaoprowiantowaniu pracowników firm zabezpieczonych przez GO, szykanowania przez UB i Straż Miejską osób zatrudnionych w tej grupie /227/. Wspominaliśmy już wcześniej także o incjatywach K. Kuligowskiego zmierzających do przejęcia dużych zakładów. Wywołały bardzo ostrą reakcję kierownictwa GO w Warszawie. O głębokości konfliktu świadczy skierowanie przez A. Wiślickiego 21 lipca 1945 r. pisma do Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, w którym domagał się wszczęcia dochodzenia w tej sprawie i przymusowego usunięcia in-

żyniera Kuligowskiego z Wrocławia /228/. Ostateczne rozwiązanie kwestii spornych nastąpiło dopiero w drugiej połowie lipca 1945 roku po interwencji Eugeniusza Szyra i jak można sądzić podczas pobytu we Wrocławiu 24 lipca wiceministra H. Różańskiego /229/.

Mimo tych sporów, a może właśnie ze względu na nie, trudno nie docenić efektów pracy wrocławskiej GO. W ciągu 130 dni od 9 maja do 15 września zabezpieczyła łącznie 1483 obiekty, z tego 443 zakłady przemysłowe, 845 zakładów rzemieślniczych, 143 przedsiębiorstwa handlowe branży chemicznej, 43 składy węgla, 9 hurtowni żelaza /230/. Stanowiło to 42,6% wszystkich obiektów zabezpieczonych przez grupy operacyjne na Dolnym Śląsku. Co prawda, był to przede wszystkim skutek objęcia dużej liczby zakładów rzemieślniczych, ale również osiągnięcia w poszczególnych gałęziach przemysłu były znaczne. W branży papierniczej zabezpieczono 21% wszystkich zakładów, w drzewnej 18,3%, spożywczej 14%, metalowo-przetwórczej 15,3%, budowlano-mineralnej 10,1%, włókienniczo-konfekcyjnej 9,4%. Najwyższy procent zabezpieczonych zakładów był w przemyśle chemicznym, bo aż 63,2% /231/. Warto także zwrócić uwagę na duży potencjał przemysłu zabezpieczony przez wrocławską GO, jeśli za podstawę oceny przyjmie się liczbę zatrudnionych pracowników. W grupie zakładów zatrudniających powyżej 1000 osób zabezpieczyła ona 25% wszystkich fabryk tej kategorii, 501-1000 - 11,4%, 201-500 - 17,6%, 51-200 - 22,1%, 26-50 - 21,5%, 6-25 - 17,4%, 1-5 - 4% /232/.

1.2.3 Próba szacunku stanu przemysłu wrocławskiego w 1945 r.

Określenie powojennego stanu majątku przemysłowego Wrocławia jest zagadnieniem dwuwarstwowym, chodzi bowiem po pierwsze o określenie stopnia zniszczenia przemysłu w porównaniu z jego stanem przed dewastacją i po drugie ocenę tej części która ocalała i została przejęta przez władze polskie.

Odpowiedzi na pierwsze pytanie były bardzo zróżnicowane. S. Komorowski oceniał zniszczenia w przemyśle na 40%-60%. W okolicznościowym wydawnictwie "Pierwszy rok w odzyskanym Wrocławiu" podano, iż na skutek działań wojennych zostało zniszczonych całkowicie 60% zakładów, w 50% - 30% i poniżej 50% tylko 10% zakładów. W sprawozdaniu Działu Wytwórczego wrocławskiej GO oceniono, iż po wojnie pozostało 40%-50% zakładów, które istniały do chwili oblężenia, w sprawozdaniu zaś Zarządu Miejskiego wyceniono straty na około 60% obiektów przemysłowych. J. Kopera podał jako wielkość ocalałego potencjału przemysłowego ok.20%, A. Wachniewski 60%, S.Jankowski zaś ok.30%/233/. Wobec tych różnic skazani jesteśmy na konieczność oceny dewastacji przemysłu wrocławskiego przez zestawienie liczby zakładów funkcjonujących przed i po wojnie, pamiętając jednak, iż struktura branżowa przemysłu w latach 1939-1945 została w znacznym stopniu zmieniona. Zlikwidowano szereg przedsiębiorstw konsumpcyjnych, w innych zmieniono profil produkcji, wybudowano także nowe wielkie zakłady pracujące na potrzeby armii /234/.

Na obszarach przyłączonych po drugiej wojnie światowej do Polski /bez Wolnego Miasta Gdańska/ znajdowało się w maju 1939 roku /dane ostatniego przedwojennego spisu powszechnego w Niemczech/ ogółem 182.118 zakładów przemysłowych i rzemieślniczych, które zatrudniały 1.175.685 osób, z tego na Wrocław przypadało: 14.643 zakłady tj. ponad 8% wszystkich, i 110.084 osoby, co stanowiło prawie 9,4% ogółu zatrudnionych /235/. /Tabela 13/ Było to więcej niż suma zakładów i zatrudnionych Zabrze, Gliwic, Bytomia, Wałbrzycha i Olsztyna razem wziętych, czy choćby całych województw: olsztyńskiego, gdańskiego czy koszalińskiego. Dane obrazujące poziom zatrudnienia we Wrocławiu obejmują zarówno

zakłady przemysłowe, jak i warsztaty rzemieślnicze, co utrudnia dokonanie zamierzonych porównań. Gdybyśmy bowiem skonfrontowali liczbę zakładów przemysłowych i rzemieślniczych zabezpieczonych przez wrocławską GO z ich ogólną liczbą, wykazaną w spisie z 1939 r., wówczas okazałoby się, iż przemysł Wrocławia ocalał zaledwie w 8,8%, co zniekształca rzeczywisty potencjał miasta w maju 1945 r. Z ogólnej liczby 14.643 zakładów większość stanowiły bowiem warsztaty rzemieślnicze, których potencjał produkcyjny był znikomy. Wiele z nich było efemerydami, np. między 1933 a 1939 r. likwidacji uległo 1537 zakładów branży odzieżowej /236/. Dlatego konieczne wydaje się przyjęcie kryteriów umożliwiających bardziej wiarygodne porównania. Czynnikiem selekcyjnym mogłoby być posiadanie przez zakład własnego napędu w postaci motoru. Dzięki temu uwzględnilibyśmy tylko te przedsiębiorstwa, w których znajdował się pewien majątek produkcyjny. Analiza taka jest możliwa dzięki danym zgromadzonym przez J. Kopera. Według jego ustaleń z ogólnej liczby 6899 zakładów istniejących w 1939 r. we Wrocławiu, zatrudniających łącznie 83.713 osób ocalało tylko 1372, tj. ok.20% /237/. /Tabela 14/ Nie mamy niestety informacji o tym co się stało z pozostałymi zakładami. Zachował się tylko jeden wykaz z września 1945 r. z nazwami 121 firm branży metalowo-przetwórczej, które zostały zniszczone, spalone bądź zbombardowane /238/. Od ujęcia ilościowego istotniejsza jest analiza zniszczeń w poszczególnych kategoriach wielkości zakładów. Według J.Kopera na ogólną liczbę 3757 zakładów małych /zatrudniających od 1 do 4 pracowników/ zabezpieczono 980, tj.26%, z 2864 średnich /od 5 do 49 pracowników/ - 353 /12,3%/, z 278 dużych /co najmniej 50 pracowników/ - 39, tj.14% /239/.

Trudność oceny wielkości majątku przejętego przez stronę polską wynika z tego, iż Wrocław nie został objęty Spisem Przemysłowym z lipca 1945 r., który dostarczył podstawowych danych o liczbie przejętych zakładów, stopniu zniszczenia budynków, maszyn i urządzeń technicznych oraz energetycznych. Przyczyną pominięcia Wrocławia należy upatrywać w skomplikowanej sytuacji jaka panowała wówczas w mieście, a przede wszystkim w tym, iż większość dużych zakładów była jeszcze zajęta przez Armię Czerwoną,

co utrudniało ich penetrację. Masowa akcja zdawania zakładów rozpoczęła się dopiero w początkach sierpnia /240/. W naszych szacunkach oprzeć się musimy na materiałach różnej proveniencji, m.in. wrocławskiej GO, KW PZPR, Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego.

Z ogólnej liczby 420 zakładów, o których posiadamy informacje dotyczące stopnia ich zniszczenia - 27,6% znajdowało się w stanie dobrym, uszkodzonych do 30% było 42,6%, a 15,2% do 70% /241/. /Tabela 15/ Stopień dewastacji w poszczególnych gałęziach przemysłu był zróżnicowany. Najniższy był w przemyśle konfekcyjnym, gdzie na 23 zakłady 95,7% było zniszczonych zaledwie do 10% najwyższy w przemyśle drzewnym, gdzie procent ten wynosił 2,4%, i w budowlanym - 14%. Wysoki udział zakładów nie zniszczonych wykazywały także branże: papiernicza /56,3%/, elektrotechniczna /40%/, chemiczna /31,1%/. W podstawowym dla miasta przemyśle metalowym zakłady w stanie dobrym stanowiły 20,7%, zniszczonych do 30% było 50% fabryk, do 70% - 22,4%, całkowicie zniszczonych było 5,2%, a o 1,7% brakuje danych. W celu dokładniejszego określenia wielkości majątku objętego przez stronę polską należy ustalić jaka to była część przedwojennego potencjału gospodarczego miasta. Przypomnijmy, iż według szacunków opartych na danych J. Kopyry w ujęciu liczbowym zostało wówczas przejętych ok. 20% zakładów istniejących w 1939. Cel nasz można osiągnąć, jak się wydaje, tylko przez zestawienie przedwojennego stanu zatrudnienia w zakładach przejętych po wojnie przez władze polskie z ogólną liczbą zatrudnionych w 1939 r. Pozwoli to nam, oczywiście tylko orientacyjnie, określić znaczenie gospodarcze objętych zakładów, pod warunkiem, że apriorycznie założymy, iż znacznej liczbie pracowników w fabryce odpowiada duży zasób środków trwałych. Z informacji uzyskanych o 403 zakładach wynika, iż zatrudniały one przed wojną 42.861 osób, co w porównaniu z ogólnym stanem zatrudnienia w przemyśle stanowiło 51,2%. Z tego na zakłady zniszczone od 10% do 70% przypadało 329 z liczbą pracowników 40.348 /48,2%/. Fabryk zniszczonych mniej niż w 10% było 105 /zatrudniały one 16.267 osób/, mniej niż w 30% - 166 /13.691 pracowników/, mniej niż w 70% - 58 /zatrudnionych 10.390/. Dane te są jednak

częściowo zniekształcone przez uwzględnienie wielkiego, zakładu chemicznego znajdującego się w pobliżu Wrocławia. Zatrudniał blisko 10 tys. osób, został jednak zdemontowany i wywieziony przez wojska radzieckie. Nawet gdybyśmy odjęli owe 10 tys., to i tak procent zatrudnionych w przejętych zakładach byłby jeszcze niemal dwukrotnie większy /36,3%/ niż wykazana przez J.Kopera wartość majątku w ujęciu ilościowym. A trzeba przecież pamiętać, iż niektóre zakłady nie zostały w ogóle uwzględnione w wykazach GO /np. duża, nie zniszczona fabryka zbrojeniowa Rheinmetall Borsig/. Nie mamy także informacji o możliwościach zatrudnienia w 845 zakładach rzemieślniczych zabezpieczonych przez wrocławską GO /242/. Stan ich był relatywnie niezły, bowiem 710 /84%/ sprawnych było całkowicie, 19 w 95%, 61 w 90%, 5 w 80%, 5 w 75%, 1 w 70%, 20 w 50%, 1 w 25%, 1 w 10%. O 22 warsztatach brak danych.

Do uzyskania pełnego obrazu stanu przemysłu wrocławskiego niezbędne jest także ustalenie stopnia zniszczenia zabudowań fabrycznych oraz maszyn i urządzeń technicznych. Według danych uzyskanych dla 94 zakładów średnia skala zniszczeń budynków fabrycznych wynosiła 36,5%, a maszyn i urządzeń technicznych ok. 30,3% /informacje o 64 fabrykach/ /243/. /Tabela 16/ Ostatnia liczba jest jednak zniekształcona z powodu nieuwzględnienia 23 zakładów, które jeszcze były bądź już zostały zdemontowane. Oczywiście tego rodzaju szacunki siłą rzeczy deformują rzeczywisty stan przemysłu. Obliczenie średniej dotyczącej kilkunastu przedsiębiorstw bez uwzględnienia ich wielkości powoduje, iż niewielki nie zniszczony zakład niweluje statystycznie nawet znaczne uszkodzenia dużej fabryki. Dlatego konieczna jest analiza z uwzględnieniem wielkości poszczególnych zakładów. Otóż z ogólnej liczby 66 przedsiębiorstw, o których posiadamy informacje o zatrudnieniu, 28 miało więcej niż 100 pracowników, a zatrudniały one ogółem 17.190 osób. Budynki fabryczne były w nich zniszczone w 40,5%, a urządzenia techniczne w 31,1%. Niestety o 8 zakładach nie ma informacji o uszkodzeniach maszyn ponieważ zostały wywiezione. W miarę pełnymi danymi dysponujemy dla 51 przedsiębiorstw branży metalowej. Stopień zniszczenia budynków wynosił tu 40%, a

urządzeń technicznych był nieco wyższy niż przeciętny, stanowił bowiem 36% /mimo nie uwzględnienia 9 wywiezionych fabryk/.

Dla określenia wielkości zniszczeń z punktu widzenia wartości majątku oprzemy się na tzw. bilansach otwarcia, przygotowanych dla poszczególnych zakładów na zlecenie Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego /OUL/ /244/. Ogólna wartość 61 zinwentaryzowanych przedsiębiorstw bez odpisów na amortyzację i zniszczenia wojenne wynosiła 237.092.660 zł /przedwojennych/. Z tej sumy po uwzględnieniu umorzeń przejęto zabudowania fabryczne, maszyny i urządzenia techniczne oraz inne aktywa wartości 167.352.645 zł. Straty więc niewiele przekraczały 29%. Dokładniejsze informacje mamy już jednak tylko o 44 fabrykach. /Tabela 17/

Uderza niewielka wartość maszyn i urządzeń technicznych w porównaniu z ogólną wartością mienia i to zarówno jeżeli nie uwzględnimy odpisów na amortyzację i zniszczenia wojenne /26,7%/ , jak i gdy to uczynimy /22,2%/. Sytuacja była jednak w poszczególnych zakładach zróżnicowana w zależności od tego czy fabryka była zajęta przez wojska radzieckie, czy podlegała wcześniejszym demontażom niemieckim, czy wreszcie została zabezpieczona po wojnie i uchroniona przed powszechnym wówczas szabrem. Na przykład w Pafawagu wartość maszyn i urządzeń technicznych w stanie nowym wynosiła 9.081.925 zł w cenach przedwojennych, co stanowiło ok.14,2% całej wartości majątku zakładu, po uwzględnieniu zaś zniszczeń i kosztów amortyzacji - 5.118.721 zł, a więc 11,3% przejętego majątku. Podobnie było w innych zakładach, np. w Państwowej Fabryce Pomp Skrzydełkowych 24,7% w stanie nowym i 33,2% po uwzględnieniu zniszczeń, w Państwowej Fabryce Sztucznego Jedwabiu 51,2% i 42,7%, w Fabryce Superfosfat 35,5% i 27,8%, w Zakładach Wełny Czesankowej 25,8% i 24,6%, w Odlewni Żeliwa /dawniej Knautha/ 29,1% i 22,5%, w Państwowych Zakładach Lotniczych 41,9% i 41,7%. W niektórych zakładach proporcje były całkowicie nienaturalne, np. w Archimedesie wartość maszyn i urządzeń technicznych wynosiła zaledwie 187.148 zł w stanie nowym, tj. 3,3%, a po uwzględnieniu zniszczeń - 117.148 zł, tj.2,6%, w dużej fabryce konfekcyjnej /dawniej Paul Grzesik/ odpowiednio: 8,5% i 6,1%, w przedsiębiorstwie budowlanym/dawniej Fritz Hudig/

- 17,3% i 13,6%.

Z kolei porównanie wartości maszyn i urządzeń technicznych w momencie ich przejęcia przez stronę polską z wartością wyjściową tzn. w stanie nowym /bez uwzględnienia zniszczeń wojennych i amortyzacji/ umożliwi nam określenie ogólnego stopnia ich zużycia. W Pafawagu wynosił on 43,6%, w Archimedesie 37%, we Wrocławskiej Fabryce Wag 54,5%, w PFSJ 40%, w Państwowej Fabryce Obrabiarek 37,8%, w Odlewni Żeliwa 40,7% itd. Ogółem według użytych danych o 44 zakładach stopień zniszczenia maszyn i urządzeń technicznych, będący skutkiem zarówno wieloletniej eksploatacji, jak i zniszczeń wojennych, wynosił 46,1% i był wyższy niż w odniesieniu do zabudowań fabrycznych /42,9%/, siłą rzeczy przecież bardziej narażonych na zniszczenia wojenne. Wytłumaczenia należy szukać w tym, iż demontażom podlegały maszyny najnowocześniejsze, znajdujące się w najlepszym stanie technicznym, pozostawiano zaś przestarzałe, wyeksploatowane i uszkodzone.

Zwraca też uwagę wysokość odpisów amortyzacyjnych, sięgająca w odniesieniu do budynków i maszyn odpowiednio 17,5% i 17,3% ogólnej ich wartości, a blisko 40% całkowitej sumy zniszczeń. W Pafawagu maszyny i urządzenia techniczne były zużyte w 22,3%, budynki zaś 31,1%, w PFSJ odpowiednio: 10% i 5%, w Zakładach Superfosfat 38,6% i 33,1%, w Zakładach Wełny Czesankowej 15% i 13,5%, w Odlewni Żeliwa 21,1% i 12,3%, w Fabryce Papieru "Norma" 67,6% i 4,9%, w Państwowej Fabryce Obrabiarek 27% i 10,5%, w Cukrowni Różanka 29,6% i 18,2% itd. Dane te wydają się potwierdzać negatywne skutki demontaży, a także gospodarki niemieckiej, kiedy to w dążeniu do maksymalizacji produkcji zaniedbywano konserwacji i remontów maszyn, wydłużano czas ich pracy.

Wbrew pozorom skutki działań wojennych były niższe niż można było sądzić. Sytuacja poszczególnych zakładów była zróżnicowana, np. budynki fabryczne w Pafawagu uległy dewastacji w 26%, maszyny i urządzenia techniczne zaś w 21,3%, w PFSJ odpowiednio: w 15% i 30%, w Zakładach Superfosfat - 7% i 13,3%, w Zakładach Wełny Czesankowej - 11,7% i 8,5%, w Odlewni Żeliwa-1,1% i 19,5%, w Państwowej Fabryce Obrabiarek 31,2% i 10,8%, we Wrocławskiej Fabryce Wag - 19,8% i 19,1%. Ogółem według zebranych informacji

wielkości te wynosiły w odniesieniu do budynków 20,6%, maszyn i urządzeń technicznych - 21,5%.

Ogólnie stopień zniszczenia 44 zakładów, będący skutkiem długoletniej eksploatacji i zniszczeń wojennych, wynosił w odniesieniu do maszyn i urządzeń technicznych 22.850.331 zł /ceny przedwojenne/, co stanowiło 46,1% ogólnej ich wartości w stanie nowym, a w odniesieniu do budynków fabrycznych 35.078.560 zł tj. 42,9%. Wielkości były zróżnicowane w zależności od zakładu. Na przykład w Pafawagu budynki były zniszczone w 57,1%, maszyny i urządzenia techniczne w 43,6%, w Archimedesie - 31,7% i 37%, w Państwowej Fabryce Obrabiarek - 41,7% i 37,8%, w Fabryce Superfosfat - 40,1% i 51,9% w Zakładach Wełny Czesankowej - 25,2% i 23,5%, w Odlewni Żeliwa Knautha - 13,4% i 40,7% itd. /Tabela 18/

Przyczyną niskiego stopnia zniszczenia w rubryce "place, grunty i tereny fabryczne" oraz "inne" był szczególny rodzaj środków trwałych, które uwzględniono w tych podgrupach. Pod pierwszym określeniem kryją się place, ogrodzenia, bramy, tory kolejowe, pod drugim zaś półfabrykaty, surowce, wyroby gotowe itd. Jest oczywiste, iż były one narażone w mniejszym stopniu na zniszczenia, stąd i procent dewastacji był znacznie niższy.

Dla całego przemysłu Dolnego Śląska dysponujemy informacjami o 762 przedsiębiorstwach, których wartość w stanie nowym wynosiła 2.606.758.537 zł /w złotych przedwojennych/. Z sumy tej po uwzględnieniu umorzeń ze względu na eksploatację i zniszczenia wojenne przejęto pod zarząd państwa majątek o wartości 1.765.498.386 zł. Skala strat wynosiła więc 32,3%, a więc było to więcej niż w przypadku przemysłu wrocławskiego /29%/ /245/. /Tabela 19/

Wielkość dewastacji w liczbach bezwzględnych, jakie poniósł przemysł miasta była duża. Składały się na nie zniszczenia wojenne, niemieckie i radzieckie demontaże, szaber "prywatny" i o wiele groźniejszy, bo na większą skalę tzw. szaber patriotyczny, szalejące w pierwszych tygodniach po zakończeniu wojny pożary, straty wynikłe z niedostatecznego zabezpieczenia zakładów itd. Wartość przejętego majątku można oszacować na około 40% potencjału przemysłowego miasta z 1939 r. Na wielkość tę główny

wpływ wywarły radzieckie demontaże, które objęły największe i - co warto podkreślić - najmniej zniszczone zakłady Wrocławia, takie jak FAMO, Linke-Hoffmann, Rheinmetall-Borsig. Całkowity ich demontaż w sposób istotny ograniczył w późniejszym okresie rolę Wrocławia jako centrum przemysłowego, tym bardziej iż część potencjału przemysłowego, która została przejęta, była również w bardzo dużym stopniu zdewastowana. Według nieprecyzyjnych szacunków budynki były zniszczone w około 40%, podobnie jak pozostałe w fabrykach maszyny i urządzenia techniczne.

Jeżeli jednak przeanalizujemy wielkość objętego majątku przemysłowego na tle ogólnych wskaźników zniszczeń miasta okaże się, że wartość przejętego potencjału była znaczna, zwłaszcza po uwzględnieniu ówczesnych możliwości jego zabezpieczenia i uruchomienia. W pełnym wykorzystaniu przejętej części występowało bowiem szereg trudności. Brakowało kwalifikowanych kadr, surowców, niektórych specjalistycznych maszyn, części zamiennych, nowoczesnych technologii itd. Wiele zakładów nawet w kilka lat po zakończeniu wojny nie wykorzystywało w pełni swoich możliwości produkcyjnych. Na przykład pod koniec lat czterdziestych w Pafawagu stopień wykorzystania maszyn produkcyjnych wynosił 75%, w Dolmelu 43%, w Państwowej Fabryce Obrabiarek 74%, we Wrocławskiej Fabryce Pomp 65% /246/. Charakterystyczne są także losy zabudowań dwóch dużych fabryk przemysłu metalowego: FAMO I i II, które dopiero w 3 lata po zakończeniu wojny zostały wykorzystane na potrzeby tworzącego się wówczas dużego zakładu branży elektrotechnicznej /247/.

Rozdział II

Zasiedlenie Wrocławia w latach 1945-1949

2.1 Koncepcje rozwiązania problemów ludnościowych

Odływ ludności niemieckiej z ziem przyłączonych po wojnie do Polski rozpoczął się w październiku 1944 r. i narastał równoległe do postępów wojsk radzieckich na wschodzie. Skala tych procesów jest do dziś dnia dyskusyjna, ich chaotyczność i żywiołowość uniemożliwiła w miarę ścisłe ujęcie statystyczne. Na powstanie różnic między szacunkami polskimi i niemieckimi oddziaływały ponadto czynniki polityczno-propagandowe. W oficjalnych dokumentach polskich dla określenia sytuacji na tych terenach posługiwano się terminem "pustka ludnościowa" /1/. W momencie ich obejmowania przez nową administrację zamieszkiwać je miało co najwyżej 3 mln osób, w tym z górą 1 mln autochtonów /osób narodowości polskiej/ z 8,8 mln obywateli III Rzeszy ujętych tu w spisie z 1939 r. Wynikałoby stąd, że jeszcze przed zakończeniem wojny opuściło te tereny blisko 5 mln osób, podczas gdy według szacunków niemieckich - tylko 1 mln, co oznaczałoby, że pozostało ok. 7,5 mln obywateli Rzeszy. Wyważone, rzetelne, odrzucające obydwie skrajności szacunki sprowadzają liczbę ludności pozostałej w maju 1945 r. na byłych niemieckich ziemiach wschodnich do 4 mln /2/. Skalę problemu, określanego mianem "luki demograficznej", pogłębiały niekorzystne zmiany w strukturze wieku, płci oraz w składzie zawodowym pozostałej ludności /3/. Dominowały starsze roczniki, ze znaczną przewagą kobiet. W tej sytuacji pojawiła się konieczność masowego przesiedlenia ludności polskiej z obszarów zabranych przez Związek Radziecki i tzw. Ziemi Dawnych. Wymagała tego zarówno polska racja stanu, jak również względy ekonomiczne. Szybkie przeprowadzenie akcji potwierdzało prawa Polski do tych terenów, stawiając przeciwników wobec faktów dokonanych, stwarzało szansę przynajmniej częściowego zachowania ocalałego po wojnie potencjału gospodarczego. Zarazem był

to element legitymizacji nowej władzy w oczach społeczeństwa , jeden z istotnych czynników "wiązanania narodu z systemem". Warto zwrócić uwagę, iż jeszcze przed zakończeniem wojny problem zasiedlenia Ziemi Zachodnich i Północnych i trudności z tym związanych znajdował swoje odbicie w programach wszystkich niemal partii i ugrupowań politycznych. Za najtrudniejszą do przezwyciężenia barierę uznawano powszechnie deficyt ludności polskiej, zwłaszcza miejskiej, co jak sądzono mogłoby nawet "skończyć się katastrofą i szybką ruiną gospodarczą tych ziem"/4/. Refleksem tych obaw były propozycje zgłaszane po wojnie m.in. na posiedzeniach Rady Naukowej dla Zagadnień Ziemi Odzyskanych ograniczenia osadnictwa miejskiego. Profesor Eugeniusz Romer twierdził wręcz "jeżeli było tam 60% czy 70% ludności miejskiej, to teraz będzie 30% i przez to korona z głowy Polsce nie spadnie. Nie będziemy więc potrzebowali na zaludnienie miast 4 mln ale wystarczy 2" /5/. Według planu osadniczego sporządzonego w maju 1945 r. maksymalna rezerwa ludności miejskiej mogąca zostać wykorzystana na zasiedlenie miasta wynosiła ok. 1793,6 tys. /z tego z kresów wschodnich 423 tys., repatriantów z głębi ZSRR 100 tys., ludność Warszawy 500 tys., z innych miast Polski 770,6 tys./ co stanowiło ok. 43,8% szacowanych potrzeb /6/. Trudno jednak liczby te uznać za miarodajne, choćby z powodu nie uwzględnienia przez autorów stopnia zniszczenia miast znajdujących się na ziemiach przyłączonych, co w sposób zasadniczy ograniczyło ich rzeczywistą chłonność osadniczą. Całkowicie odmienne szacunki przedstawił autor opracowania "Polskie rezerwy ludnościowe w zasiedleniu Ziemi Odzyskanych", które w styczniu 1947 r. wynosić miały 8,9 mln, z czego do grudnia 1949 mogło zostać osiedlone na Ziemiach Zachodnich i Północnych 7,4 mln. Dane te z kolei "grzeszyły" zbyt dużym optymizmem. Wystarczy przypomnieć, iż w 1950 r. rzeczywista liczba osiedlonych wynosiła niecałe 4,5 mln /7/.

Zjawisko niedoboru ludności dotyczyło także Wrocławia. Z miasta przed wojną przeszło 600 tysięcznego /pod koniec 1944 r. nawet milionowego/, liczba mieszkańców zmniejszyła się do niewiele ponad 100 tys. Dokładnej liczby nie jesteśmy w stanie podać. Wiadomo tylko, iż w pierwszych tygodniach miasto było cał-

kowicie wyludnione /8/. Z biegiem czasu jednak dał się obserwować proces powrotu Niemców /przybywali m.in. zwalaniem jeńcy wojenni, wysiedleńcy z Górnego Śląska, często "uzbrojeni" w czerwone flagi - udając komunistów/ /9/. W lipcu było ich już ponoć przeszło dwieście kilkadziesiąt tysięcy. Określenie liczby ludności polskiej w tym czasie nie jest możliwe. Na początku 1945 r. miało jej być nie mniej niż 30 tys. Byli to przede wszystkim robotnicy przymusowi przywożeni do miasta od 1940 r./10/. Nie wiadomo ilu z nich pozostało w momencie przejmowania władzy przez administrację polską. Nie mogli jednak stanowić załączka polskiego osadnictwa we Wrocławiu bowiem większość z tych, którzy nawet znajdowali się wówczas w mieście wyjechało zaraz po wyzwoleniu. Także polska polonia, nieliczna i pozbawiona tradycji działalności politycznej nie była przygotowana ani zdolna do "pracy organizacyjnej nad uruchomieniem życia politycznego" /11/.

Pierwsze w miarę wiarygodne dane o liczbie mieszkańców Wrocławia pochodzą z sierpnia 1945 r. Według informacji z poszczególnych Miejskich Urzędów Obwodowych w mieście żyło 16.757 Polaków / I MUO-5-6 tys., II-5 tys., III-3 tys., IV-57, V-700, VI-1900, VII-400, VIII-200/, 189.400 Niemców i ok.900 cudzoziemców., w sumie 207.057 /12/. Osadnictwo polskie znajdowało się wówczas w załączku i co istotniejsze przebiegało z wielkimi trudnościami. Prasa alarmowała: "Pionierom administracji na próżno wołającym o Polaków, opadają ręce. Czyżby Wrocław stracił całkowicie swą siłę atrakcyjną" /13/.

Wielość zgłaszanych wówczas koncepcji rozwiązania problemów ludnościowych Wrocławia, miała swoje źródło w różnicowaniu się zarówno ogólnych propozycji dotyczących sposobu i tempa zasiedlenia Ziemi Zachodnich i Północnych, jak również osobistych doświadczeń części działaczy. W pierwszym przypadku zasiedlenie miasta miało być efektem realizacji jednej z dwóch koncepcji: przeniesienia możliwie w całości miejskiej społeczności Lwowa do Wrocławia, bądź też jako skutek ściągnięcia ludności z różnych środowisk "na podstawie kryteriów rzeczowych i mieszania jej w nowym środowisku" /14/. W drugim zaś przypadku zgłaszane propo-

zycje były efektem zetknięcia się przez działaczy bezpośrednio z rzeczywistymi możliwościami osadnictwa w mieście.

Niewątpliwie najbardziej nosna propagandowo była propozycja Haliny Sukiennickiej złożona na I posiedzeniu RNdZZO. Wychodząc z założenia, iż miasto "skupia w sobie pewną ilość mieszkańców o wzajemnie uzupełniających się kwalifikacjach zawodowych i to w ten sposób, że można powiedzieć, iż zasadniczo budowa ludnościowa miasta niezależnie od szczególnej rozbudowy pewnych dziedzin przemysłu lub handlu z uwagi na specyficzne warunki, w ogólnych zarysach przedstawia obraz dość jednolity" zaproponowała przeniesienia całej ludności miast zniszczonych, bądź tych które musiały zostać opuszczone, do ośrodków miejskich na Ziemiach Zachodnich i Północnych /15/. W grę wchodziła ludność Warszawy, częściowo Poznania, a zwłaszcza Wilna /zarejestrowano do repatriacji na 1 października 1945-106.785 osób/ i Lwowa /do 20 września 1945 - 97.606/ /16/. Szczególnie koncepcja osiedlenia mieszkańców Lwowa we Wrocławiu spotkała się z ciepłym przyjęciem. Autor artykułu zamieszczonego w "Kurierze Codziennym" pisał z emfazą: "Wrocław aż prosi się o Lwowian, ten dzielny kresowy szczep, który wydał orlęta, któremu potrzebna jest tradycja bohaterska i kultura uniwersytecka. We Wrocławiu znajdują i jedno i drugie: zabytki przeszłości, wspaniale rozbudowaną wszechnicę, biblioteki, muzea i pracownie naukowe. Wrocław leży na tym samym prawie równoleżniku co Lwów, posiada podobny klimat, duże nasłonecznienie, powagę i pięknem budowli odpowiadać będzie gustom mieszkańców Lwiego grodu" /17/. Koncepcja H. Sukiennickiej była projektem skrajnym. Nie tak daleko idącą była propozycja miast patronackich wysunięta przez Rajmunda Buławskiego /18/. Żadna z nich nie zyskała jednak aprobaty na forum Rady. Wacław Skrzywan twierdził wręcz "patronat jest nonsensem, trzeba zorganizować aparat, który stworzyłby pompe ssącą właściwy element ludzi...To co jest wartościowe nie daje się reprodukcować. My musimy stworzyć Wrocław, a nie możemy po prostu przenieść miasta Lwowa do Wrocławia. Jeżeli chodzi o wytworzenie nowego ośrodka, takiego jakim on ma być, to nie widzę innego sposobu, jak mieszanie ludności pod kątem widzenia rzeczowego" /19/. W praktyce najpoważ-

niejszą barierą w realizacji patronatu był stosunek miast mających transferować swoich mieszkańców. Dla niektórych była to po prostu droga pozbycia się zbędnej ludności. Skrajnym przykładem była uchwała z września 1945 r. Rady Miejskiej Krakowa, notabene mającego sprawować pieczę nad Wrocławiem, przesiedlenia na Ziemię Odzyskaną - elementu kryminalnego, spekulantów, pasożytów i złodziei /20/. Także doświadczenia w praktycznej realizacji patronatu m.in. Radomia nad Jelenią Górą, Warszawy nad Elblągiem i Wolsztynem, Kalisza nad Jelenią Górą, Poznania nad Gorzowem nie nastrajały optymistycznie /21/. Drugim powodem był brak zainteresowania samych mieszkańców miast patronackich szybkim przesiedleniem się. Działająca w oparciu o Wydział Propagandy w Krakowie Delegatura m. Wrocławia do połowy lipca 1945 r. zarejestrowała zaledwie 600 osób zdecydowanych na wyjazd /22/. Alfred Górny, ówczesny szef propagandy, wspominał, iż by ściągnąć ludzi na zebrania, organizowano występy artystyczne poprzedzające wystąpienia B. Drobnera, bo inaczej jak twierdził "nie przyszedłby pies z kulawą nogą" /23/.

Fiaskiem zakończyła się wielka, reklamowana w prasie akcja przesiedlenia do Wrocławia 50 tys. Warszawiaków. Warto nieco bliżej przyjrzeć się temu przedsięwzięciu, jak w soczewce bowiem możemy analizować bariery jakie występowały w przesiedleniu zwartych mas ludności. Oferta skierowania 50 tys. osób została złożona władzom miejskim Wrocławia w listopadzie 1945 r. Dla skutecznego przeprowadzenia akcji prezydent miasta powołał specjalną 3 osobową komisję, która miała współpracować ze skierowaną z Warszawy Delegaturą Warszawskiego Komitetu Przesiedleńczego. Głównym zadaniem obu ciał było zabezpieczenie sprawnego osiedlenia warszawiaków /24/. Planowano m.in. wysiedlenie do powiatu wrocławskiego i północnych powiatów Dolnego Śląska 42 tys. Niemców, przygotowanie 1000 warsztatów rzemieślniczych, stworzenie bazy noclegowej i transportowej /25/. Technicznie akcja przebiegać miała w ten sposób, że co tydzień przybywać miały specjalnymi pociągami 3 transporty, każdy po 1000 osób - przede wszystkim fachowcy /26/. Praktyka daleko jednak odbiegała od zamierzeń. Okazało się, że chętnych do wyjazdu było bardzo nie-

wielu. Do końca grudnia zorganizowano zaledwie 5 transportów, liczących po kilkadziesiąt rodzin - ogółem ok. 1 tys. osób. Przy czym zamiast fachowców zanosilo się, iż do miasta skierowane zostaną przede wszystkim sieroty, inwalidzi i starcy /27/. Zarazem okazało się, że mimo obietnic także i Wrocław nie był przygotowany do akcji: "Wszystko tutaj pięknie wygląda jeżeli omawia się sprawy przy biurku w gabinecie. Wszyscy naczelnicy dają bardzo chętnie skierowania do drugich naczelników, którzy z kolei - jak od paru dni urzędujący przesyłają do swoich referentów" i dalej autor sprawozdania charakteryzując przygotowane dla przesiedleńców pomieszczenia konstatawał "centralne ogrzewanie nieczynne, w połowie sal sypialnych brak szyb, niewystarczająca ilość łóżek, brak ok. 50% materacy, brak kawy, insekty, zepsute światło a ostatnio nawet brak wody /28/. Jak "poważne" okazało się całe to przedsięwzięcie świadczy to, że członkowie warszawskiej Delegatury wyjechali 18 grudnia i "...już nie wrócili. Nie dając w ogóle znaku życia" /29/.

Chaos i brak kompetencji towarzyszyły także akcji osiedlania na przełomie 1945 i 1946 r. 30 tys. Lwowian. Nie pomogły nawet dwie wizyty we Wrocławiu - we wrześniu i grudniu 1945 r. nadzorującego całą akcję - wiceprezydenta KRN Stanisława Grabskiego. Mimo wcześniejszych uzgodnień, kiedy przybyły transporty z pracownikami komunalnymi Lwowa, w tym tak niezbędnymi inżynierami i technikami z Elektrowni i zakładów tramwajowych, nie było dla nich ani pracy ani mieszkań. Wiele z tych osób opuściło Wrocław /30/.

Trudności z wcieleniem w życie ustalonych uprzednio koncepcji, a zwłaszcza naoczne zetknięcie się z problemami występującymi w procesie zasiedlenia, skłoniło niektórych działaczy do formułowania propozycji zakładających wykorzystanie w większej mierze ludności niemieckiej. W momencie przejmowania przez administrację polską Ziemi Zachodnich i Północnych centralne władze nie miały sprecyzowanych planów jak postępować z zastanymi tu Niemcami. Różnorodne koncepcje oscylowały między ich radykalnym, szybkim i całkowitym wysiedleniem, bez względu na wynikające stąd perturbacje ekonomiczne, a propozycjami uwzględniającymi

interesy gospodarcze, w tym potrzebę przejściowego zatrzymania niemieckich fachowców. Radykalizm rozwiązań ograniczony był także brakiem ostatecznych prawnych rozstrzygnięć międzynarodowych. Stosunek do ludności niemieckiej budził jednak bardzo ostre kontrowersje. Skrajne stanowisko zajął Rajmund Buławski. Na sesji RNdZZO mówił on: "Ani przez chwilę nie dopuszczam myśli, by z uwagi na nasze trudności ludnościowe miano zostawić w miastach odzyskanych ludność niemiecką. Ludność ta powinna być, zdaniem moim bezwzględnie wysiedlona nawet w wypadku, że większe miasta na nowych ziemiach nie byłyby w pełni zaludnione" /31/. Mniej kateryczne stanowisko przedstawił B. Bukowski - argumentował: "Ograbiony, zniszczony i wyludniony zachód nie jest abstrakcją. Obecnie napływają tylko ludzie reflektujący na stanowiska urzędnicze, kierownicze ewntualnie jeszcze kupcy i rzemieślnicy samodzielni. Elementu robotniczego wykwalifikowanego z ziem centralnych nie otrzymamy w ciągu najbliższych 10 lat, dopóki nie nastąpi ich przeludnienie. Zachód tymczasem nie może czekać, bo brak rąk w przemyśle i miastach oznacza ruinę gospodarczą. To też należy z elementu miejscowego zatrzymać co się da i pod tym kątem widzenia należy nastawić naszą politykę narodowościową na tych ziemiach"/32/.

W tym kontekście należy rozpatrywać propozycje rozwiązania problemów ludnościowych Wrocławia złożone przez E. Osmańczyka i S. Sokolewskiego /33/. Mimo scharakteryzowania wrocławskich Niemców jako w 90% nastawionych profaszystowsko, a w 100% antypolsko, dostrzegali oni konieczność pozostawienia na stałe około 30 tys. spośród nich. Autorzy zakładali przeprowadzenie spisu ludnościowego z deklaracją narodowości. Przy czym określające ją kryteria miały być bardzo liberalne. Dla wykazania polskiego pochodzenia nie trzeba było wykazać się znajomością języka polskiego, wystarczyło wskazać przodka Polaka. Spodziewano się, iż z ok.200 tys. osób 35%, tj. 70 tys. zadeklaruje pochodzenie polskie, w tym ogromna większość dla zagwarantowania sobie prawa do pozostania w mieście. Z tej liczby miano wyselekcjonować 30 tys. osób przyjmując za kryterium fachowość i ilość dzieci do lat 12 w rodzinie. Ta grupa miała być izolowana w osobnej dzielnicy i

poddana ostrej polonizacji. Tej koncepcji przyświecały zarówno motywy gospodarcze, jak i polityczne. Snujący te plany sądzili bowiem, "że po wysiedleniu Niemców Wrocław będzie musiał otrzymać natychmiast 100 tys. Polaków z kraju /inaczej zniszczone opustoszałe miasto/, 20% elementu "rodzimego" /małe dzieci/ i fachowego "niemieckiego" nie będzie groźne przy odpowiedniej czujności UB, a silnej propagandzie polskiej szkoły i polskich organizacji kulturalnych i repolonizacyjnych". Warunkiem powodzenia akcji miałyby być jej natychmiastowe przeprowadzenie, "kiedy nadzieja pozostania na miejscu będzie powodowała wyciąganie wszystkich babek-Polek, co da nam politycznie ważne liczby zgermanizowanych. Wybranie zaś wartościowych biologicznie/wysiedlanie z dziećmi pomnaża siłę Niemców/ i fachowych "Polaków in spe" da nam możliwość pokazania światu, że odnosimy się dobrze do Niemców" /34/.

Nawet B. Drobner, zwolennik zdecydowanych działań w stosunku do Niemców, zakładał konieczność ich czasowego pozostawienia w mieście. Co prawda rodzimych wrocławian zamierzał zamknąć w specjalnie przygotowanym getcie, skąd mieli być sukcesywnie wywożeni m.in. do oczyszczenia Warszawy. W ich miejsce jednak proponował skierować jeńców wojennych niezwiązanych z Wrocławiem /35/. I to mimo, iż liczył na skierowanie do Wrocławia i powiatu wrocławskiego do końca sierpnia 1945 r., 50 tys. rodzin polskich, a więc ok. 200 tys. przesiedleńców /36/.

Wszystkie zaprezentowane tutaj plany były jednak mało realne, a życie oceniło je negatywnie. Pomijając nawet błędność niektórych koncepcji czy wspomniane wyżej trudności techniczne i organizacyjne, przeszkodą zasadniczą były decyzje polityczne i podkreślmy to - skala zjawiska przerastająca ówczesne możliwości władz. Decydujące było przyjęcie zalecenia KC PPR o konieczności zintensyfikowania akcji przesiedleńczej /37/. W opartym o nieokólniku MAP z 27 kwietnia 1945 r. czytamy: "W chwili obecnej chodzi o żywiołową, jak najszerszej zakrojoną, niejako spontaniczną akcję przesiedleńczą.... Wszelkie działania z jakiegokolwiek bądź strony, które mogłyby przyczynić się do hamowania, utrudniania lub opóźniania akcji przesiedleńczej nie mogą mieć miejsca a

sporadyczne wypadki takiego działania winny być tępione w sposób zdecydowany"/38/. Stąd wszelkie dywagacje na temat patronatu, "pompy ssącej" właściwy element ludzki, konieczności bądź nie, "mieszania" w miastach różnych grup społecznych i z różnych regionów kraju oraz zagranicy, nie miały większego znaczenia. Na Zachód jechał kto chciał, a także pod przymusem ci którzy nie mieli takiej ochoty /39/. Było to sprzeczne z wielokrotnie wcześniej wyrażonym przekonaniem o potrzebie "najsurowszej cenzury kandydatów na zasiedlenie, właściwe ich rozmieszczenie na nowym miejscu pracy i uporządkowany sposób przesiedlania będą decydowały o powodzeniu tej akcji o epokowym znaczeniu. Tylko bezwzględne przeprowadzenie zawczasu opracowanego planu przesiedlenia może i musi zapobiec dzikiej i żywiołowej migracji, rabunkom, spekulacji miejscowej i napływowej ludności" /40/. W tym duchu wydane zostały jeszcze 22 kwietnia zarządzenie ZC PUR i 23 kwietnia 1945 r. okólnik MAP /41/.

We Wrocławiu skala żywiołowych przyjazdów była szczególnie duża. Według pierwszego spisu z 14 lutego 1946 w mieście mieszkało 57.103 Polaków, z których jednak tylko 26.605 przybyło w ramach istniejących wówczas instytucji przesiedleńczych. Więcej niż 53% osiedliło się więc w sposób niezorganizowany, a jest to z pewnością tylko część osób przybyłych do miasta /42/. Z natury rzeczy bowiem ludzie przyjeżdżający w sposób zorganizowany /przede wszystkim migranci zza Bugu/ byli elementem stabilniejszym, natomiast zjawiający się indywidualnie w znacznej mierze - poszukiwaczami "szczęścia", by nie rzec dosadniej, szabru. Prezydent A. Wachniewski w wywiadzie udzielonym w sierpniu 1945 r. ocenił, iż 60% przybywających "z głębi Polski to lekkoduchy, którzy szukają sami nie wiedzą czego" opuszczając miasto po 3-4 dniach. /43/.

2.2 Motywy migracji ludności polskiej

Pytanie o motywy napływu ludności polskiej do Wrocławia, a zwłaszcza o ich psychologiczne bodźce i konsekwencje, wydaje się być kluczowe dla zrozumienia problemów i trudności występujących w procesie kształtowania się nowej społeczności miasta. Przyczyny migracji były bardzo zróżnicowane, począwszy od kwestii tak zasadniczych, jak dobrowolność bądź przymus mobilności, a skończywszy na ściśle indywidualnych motywach, takich jak chęć uzyskania mieszkania, pracy, zmiana klimatu itd. Ważnym czynnikiem determinującym, z góry niejako określającym postawy i zachowania osiedleńców, był fakt przynależności do jednej z grup: przesiedleńców z za Bugu, migrantów wewnętrznych, repatriantów, reemigrantów. Przyjęliśmy przy tym terminologię zaproponowaną przez Tomasza Szarotę, choć jesteśmy świadomi, iż nie zawsze możliwe jest wykorzystanie jej w badaniach empirycznych, co wynika z używania po wojnie całkiem innego nazewnictwa, zamazującego genezę i charakter powojennych migracji /44/.

Według spisu powszechnego z grudnia 1950 r. największą, bo 65% grupę mieszkańców miasta stanowili migranci wewnętrzni tzn. osoby zamieszkałe w 1945 r. na terenie Polski centralnej, które udały się na tzw. Ziemię Odzyskane /45/. Motywy ich migracji były bardzo różne, choć wyraźnie dominowały względy ekonomiczne. Mówiąc precyzyjniej, przy zachowanej w znacznej mierze dobrowolności o decyzji wyjazdu decydowała wypadkowa czynników "wypychających" z dotychczasowego środowiska oraz "siła przyciągania" obszarów zasiedlanych. Zaczniemy od pierwszej kwestii. Dolny Śląsk miał być według planów, zasiedlony przede wszystkim ludnością z województwa rzeszowskiego /140 tys. osób/, krakowskiego /250 tys./, kieleckiego/120 tys./, śląskiego/30 tys./ oraz przesiedleńcami ze wschodu /160 tys./. W sumie zamierzano osiedlić tylko do sierpnia 1945 r. ok. 700 tys. osób /46/. Jest paradoksem, że perspektywa wykonania tych zamierzeń była tym większa im gorsza była sytuacja materialna ludności spowodowana stratami wojennymi. Notabene była to główna przesłanka, na której władze opierały szacunki dotyczące możliwości przesiedleń. Tak np. we-

dług raportu specjalnej komisji poselskiej o sytuacji 5 zniszczonych od 14% do 44%/przeciętnie 37%/ powiatów województwa kieleckiego, z ich 816 tys. mieszkańców /stopnickiego. sandomierskiego, opatowskiego, ilżeckiego i kozińskiego/ przesiedlonych miało zostać 246.500 osób ze wsi i ok.40.500 z miast. W osiedlach miejskich stymulatorem migracji miało być bezrobocie /spowodowane wywiezieniem maszyn, zalaniem kopalni, brakiem surowców/, tragiczna sytuacja aprowizacyjna i zły stan bezpieczeństwa. Ludność wiejska miała alternatywy "żyć w barakach, ziemiankach i szałasach" bez "narzędzi rolniczych, nasion i warsztatów pracy" albo przenieść na zachód /47/. Znamienne są sprawozdania Wojewódzkich Urzędów Informacji i Propagandy, z których wynika oczywisty związek między liczbą chętnych do przesiedlenia a ogólnymi warunkami życia /48/. Także Kazimierz Dobrowolski badając niejako "na gorąco" motywy migracji mieszkańców południowej Małopolski, uznał za najistotniejsze skutki zniszczeń wojennych /49/.

W przypadku mieszkańców Wrocławia, konieczność opuszczenia dotychczasowych siedzib ze względu na trudną sytuację materialną była szczególnie częstym motywem przesiedleń, o czym świadczy przykład załóg dwóch dużych zakładów wrocławskich, dla których dysponujemy odpowiednimi danymi /50/.

Rozpocznijmy od robotników pochodzących ze wsi. Warto zwrócić uwagę na znaczny udział wśród mieszkańców miasta tej właśnie grupy osób. Według I. Turnau wśród migrantów wewnętrznych liczba ich wahała się w zależności od poszczególnych województw od 40% do 60%. Gdybyśmy zaś uwzględnili tylko zakłady przemysłowe, proporcje byłyby jeszcze znaczniejsze, przewaga pracowników pochodzenia wiejskiego dochodziła w niektórych z nich do 85% ogółu w poszczególnych grupach regionalnych /51/. Już przed laty Witold Kula, na podstawie badań dotyczących co prawda okresu wcześniejszego stwierdził, iż decyzja przeniesienia się ze wsi do miasta była najczęściej ostatecznością /52/. Ze wsi ludność wiejską "wypychała" nędza. Wniosek ten z pewnymi zastrzeżeniami można odnieść także do sytuacji powojennej. Głównym stymulatorem migracji po 1945 r. były bowiem tragiczne warunki życia. Za je-

den z najistotniejszych powodów można uznać zniszczenia domów mieszkalnych i zabudowań gospodarczych. Były one nie tylko skutkiem działań wojennych, ale również represyjnej polityki hitlerowców oraz budowy przez nich fortyfikacji i poligonów /53/. Przytoczmy kilka charakterystycznych wypowiedzi z obu zakładów: Maria B. mieszkanka wsi Żmigród Nowy powiat jasielski pisała "Zastałam moje strony rodzinne doszczętnie zniszczone przez 6 miesięcy trwające działania frontowe, z tego powodu zmuszona byłam jako repatriantka wyjechać na Ziemię Odzyskane", Maria S. z Borek "Po ukończonej wojnie powróciliśmy z powrotem na swoje popioły, okupant podpalił nam domy, nie było gdzie mieszkać i z czego żyć. Zmuszona byłam wyjechać na zachód". Janina M. z Szydłowa pisała zaś "Po wyzwoleniu kraju przez Armię Czerwoną wróciliśmy na pogorzelska. Nie było dla wszystkich utrzymania w domu. Ja wyjechałam w 1946 r. do Wrocławia i zgłosiłam się do pracy".

Kolejnym ważnym powodem skłaniającym do migracji była nędza związana z wadliwą strukturą agrarną wsi, która niewiele zmieniła się w wyniku przeprowadzonej reformy rolnej. Małe, czasem kilkumorgowe gospodarstwa często zdewastowane i niedoinwestowane nie mogły stanowić źródła utrzymania najczęściej kilkunastoosobowych rodzin. W życiorysach wielokrotnie przewija się ten wątek, przykładowo: Celina A. pisała "Rodzeństwo moje składa się z 3 sióstr i 2 braci. Ojciec mój posiadał i posiada 3 ha ziemi, z których z trudem się utrzymujemy", natomiast mieszkanka wsi Mochowie - Maria W. prosząc o przyjęcie do pracy argumentowała "ze względu na liczną rodzinę ojciec mój już w podeszłym wieku nie jest w stanie nas wyżywić dlatego postanowiłem znaleźć zatrudnienie". Przy występującym przeludnieniu wsi proces migracji był więc całkowicie naturalny. Problem sprowadza się jednak do pytania: dlaczego mieszkańcy wsi decydowali się osiedlać w mieście, a nie w bardziej "naturalnym" dla nich środowisku wiejskim. Wkraczamy zatem w sferę motywów "przyciągających", postrzegania przez migrantów atrakcyjności zasiedlanych terenów. Czasami oczekiwania były wyraźnie sprecyzowane, kiedy indziej zaś zaledwie uświadomione. Wyjaśnienia należy szukać w kilku czynnikach. Pierwszy to ugruntowane wśród ludności chłopskiej, mający swoje

źródło w 20-leciu międzywojennym przekonanie o wyższości życia w mieście, swoisty mit "raju miejskiego"/54/. Naturalne było więc zjawisko próby "zakosztowania" lepszej egzystencji, tym bardziej iż ograniczeniu uległy bariery, zwłaszcza ekonomiczne i społeczne utrudniające migracje /możliwość otrzymania mieszkania, pracy, zmniejszenie izolacji społecznej związane z masowością ruchów migracyjnych itd/.

Kolejny powód to fakt, że do miasta napływali przeważnie ludzie młodzi, nie obciążeni rodzinami. Większość z nich, ze względu na brak dostatecznej wiedzy i doświadczenia, nie byłaby w stanie, nawet gdyby chciała, prowadzić samodzielnie gospodarstwa. Istotne było również i to, że dla normalnego funkcjonowania gospodarstwa niezbędna jest gospodyni. Wiele osób pochodzenia chłopskiego decydujących się na zamieszkanie w mieście miało wcześniej pewne doświadczenie, jeżeli nie pracy w fabryce to przynajmniej w rzemiośle. Były to najczęściej dzieci z rodzin wielodzietnych, które rodzice, chcąc zapewnić im utrzymanie, oddawali na naukę jakiegoś fachu. Stąd dość często w życiorysach pojawia się argument wcześniejszego zatrudnienia w przemyśle i chęć kontynuowania pracy w tej gałęzi gospodarki.

Ważny wpływ na decyzje o wyjeździe wywierały także doświadczenia życiowe, jak wcześniejsza mobilność czy określony poziom oświaty. Szczególnie istotną była kwestia przebywania na robotach w Niemczech. K. Dobrowolski ustalił, iż byli robotnicy przymusowi po krótkim pobycie w domu masowo przenosili się z powrotem na zachód /55/. Przykładowo z Będkovic w pow.krakowskim ze 163 osób wywiezionych do Niemiec, migrowało 160. Ze wsi Budy Głogowskie koło Kolbuszowej niemal wszyscy, którzy byli na robotach udali się na tzw. Ziemię Odzyskaną /56/. Zjawisko to można uważać za prawidłowość. Moglibyśmy nawet zaryzykować tezę, iż trzon załóg fabrycznych na ziemiach przyłączonych stanowili właśnie byli robotnicy przymusowi. W zakładach wrocławskich stanowili oni 30% - 40% ogółu załogi. /Szerzej na ten temat piszemy w roz.IV/ Działo się tak z kilku względów. "Roboty" mimo ich przymusowego charakteru stwarzały jednak młodym ludziom szansę zetknięcia się z obszarami bardziej zurbanizowanymi, znajdującymi

się na wyższym poziomie rozwoju technicznego. Elektryczność, wodociągi, kanalizacja, ogrzewanie itd., wszystko to były udogodnienia, których w rodzinnych wsiach nie było. Pojawiło się więc słuszne zresztą przekonanie o wyższości cywilizacyjnej obszarów przyłączonych i możliwości wygodniejszego, i dostatniejszego życia. Dodać wypada, iż Polacy wywiezieni na roboty mieli ułatwioną decyzję wyjazdu, gdyż w większości znali tamte tereny, podczas gdy inni "nie znający obcych krajów przeżywali w podobnych sytuacjach wahania i stany lękowe" /57/. Trafna wydaje się diagnoza mieszkańca Bud Głogowskich, który wyjaśniał "Ci co poznali się ze światem, u nas na wsi nie usiedzą, bo wieś dla nich jest smutna i biedna" /58/. Nie należy pominąć, pewnego wyobcowania wracających z "robót" w swoich środowiskach. Przy istniejącym przeludnieniu gospodarstw, traktowani byli jako obciążenie, kolejny konkurent do spadku. Stąd dość często pojawiały się konflikty rodzinne, najczęściej właśnie na tle majątkowym.

Wiele interesujących informacji o motywach przenoszenia się ze wsi do miast dostarczają także listy kierowane do ZC PUR z prośbą o zgodę na zamianę nieruchomości wiejskiej na miejską. Najczęściej powtarzały się argumenty związane ze stanem zdrowia, kontuzją wojenną, liczbą dzieci, wiekiem, chęcią przebywania z rodziną, kształceniem się itd. /59/.

Nieco inaczej przedstawia się sytuacja z mieszkańcami miast. Wyraźnie wyodrębnioną grupę stanowili warszawianie. Motywy jakimi kierowali się decydując o migracji, sprowadzały się właściwie tylko do jednej kwestii - wynikały ze zniszczenia stolicy i w wielu przypadkach całkowitego przepadku mienia. Za reprezentatywne można uznać uzasadnienie Ludwika K.: "Po przejściu na nasze tereny wojsk radzieckich za własnym staraniem powróciłem do Warszawy, gdzie nie zastałem nic, ani domu ani rodziny gdyż ojciec został zamordowany przez Niemców a matka staruszka wywieziona do obozu pracy w Niemczech. Obecnie przyjechałem do Wrocławia gdyż w Warszawie nie mam swojego mieszkania, a tu mam nadzieję, że otrzymam pracę i mieszkanie i w ten sposób będę mógł zapewnić jakąś egzystencję matce i sobie". W przypadku miast mniejszych, często nie dotkniętych bezpośrednio działania-

mi wojennymi, jako główny powód migracji podawano poszukiwanie pracy. Mieszkanca miasteczka Albina S. pisała: "Dotychczas byłam w Boleszkowicach, w Boleszkowicach pracy nie można znaleźć, bo jest małe miasteczko i nie ma fabryk, więc byłam zmuszona przyjechać do Wrocławia", Katarzyna G. z Olkusza "Na wniesioną moją prośbę otrzymałam odpowiedź odmowną z powodu braku miejsc, wobec czego przyjechałam do Wrocławia do znajomych z zamiarem wyszukania sobie jakiegokolwiek pracy, aby móc żyć i dać możność wychowania dwojga dzieci".

Wymienione do tej pory główne motywy migracji stanowią tylko skromną próbkę powodów jakie znaleźć można w życiorysach wrocławskich robotników. Niektóre są zaskakujące, jak choćby powołanie się na dobry klimat Wrocławia czy zbytne oddalenie szkoły we wcześniejszym miejscu zamieszkania. Wyliczmy dla porządku także inne mniej "egzotyczne" motywy. Stosunkowo często powtarzającym się była chęć mieszkania z rodziną albo przynajmniej znajomymi /"Otrzymałam list od siostry z Wrocławia i przyjechałam, ponieważ nie chcę być wiecznie samotnym"/, niektórych do wyjazdu skłaniała samotność i tragiczne wspomnienia lat wojny /"Dom stał mi się mogiłą, ani rodziców, ani budynków, tylko pustka - więcej nic"/. Wiele osób kierowało się chęcią kontynuowania nauki /"Dzięki nowo odrodzonej Polsce powstały szkoły co można się uczyć...więc nie chciałem się mordować na tym zagonie przypadającym na mnie lecz chciałem się dalej uczyć w jakimś kierunku"/. Na marginesie zaznaczmy, że dla ludzi młodych atrakcyjność osiedlenia we Wrocławiu wynikała przede wszystkim z możliwości kontynuowania nauki. Do Wrocławia np. przyjechała większość słuchaczy lwowskiej Akademii Handlu Zagranicznego. Dla nich to właśnie otwarto specjalnie III rok studiów, by mieli możliwość dalszego kształcenia się w Wyższej Szkole Handlowej /60/. Dla niektórych sam fakt mieszkania w mieście i możliwość pracy w fabryce był dostateczną motywacją / "Ponieważ dzięki władzy ludowej można było wyjechać do miasta i pracować w fabrykach porzuciłam pracę pomocy domowej i przyjechałam do Wrocławia"/, sporadycznie wymieniano także pobudki patriotyczne /"Zdecydowałem się przyjechać na zachód aby pracować dla dobra ojczyzny demokraty-

cznej i tym samym przyczynić się do zaludnienia Ziemi Odzyskanych"/.

Sporą grupę stanowiły osoby przyjeżdżające do Wrocławia z nadzieją "rozplynięcia" się w masie ludzkiej. Byli to zarówno żołnierze podziemia, jak również działacze komunistyczni, którzy narazili się na swoim terenie organizacjom podziemnym. Skala zjawiska była, jak można sądzić ze sprawozdań różnych instytucji, znaczna. Według obserwacji UB już we wrześniu 1945 r. zarysował się wyraźny napływ byłych żołnierzy AK i NSZ do Wrocławia /61/. WUiP zaś oceniając w lutym 1946 r. sytuację na Dolnym Śląsku informował "Teren Dolnego Śląska stał się siedliskiem wsteczności i rodzimej reakcji. Tu na ziemiach zachodnich znajdują schronienie te elementy destrukcyjne społeczeństwa polskiego, które nie chcą przystąpić do współpracy do odbudowy zniszczonej ojczyzny. Scigani przez władze bezpieczeństwa w województwach centralnych przybli tu siac wrogą propagandę"/62/. Pomijając ówczesnie obowiązujący żargon, fragment ten potwierdza napływ na Ziemię Zachodnie i Północne, osób znanych w swoich dawnych środowiskach z negatywnego stosunku do nowego reżimu. Wrocław z racji swej wielkości był z pewnością dogodnym miejscem schronienia. Wniosek ten potwierdzają pośrednio wyniki amnestii z lutego 1947 r. Do kwietnia 1947 r. na 2623 osoby, które ujawniły się na Dolnym Śląsku 1483 /56,5%/ mieszkało we Wrocławiu /63/. Sporą grupę stanowili w mieście byli oficerowie i żołnierze armii Andersa. W sierpniu 1948 r. stałą inwigilacją objęto 635 osób /64/.

Obok przenoszących się ze względów politycznych, specyficzną grupę stanowił element społeczny: przestępcy pragnący na ziemiach zachodnich zatrzeć swoją przeszłość, kolaboranci i volksdeutsche /w Państwowej Fabryce Wodomierzy po amnestii ujawnił się pracownik, który przyjął niemiecką listę narodową/. Skala problemu była jednak znaczna jeżeli uwzględnimy, iż w okresie "czystki" w PPR przed zjednoczeniem z PPS - 6,3% usuniętych zostało pod zarzutem współpracy z okupantem /65/.

Symptomatyczne są dane dotyczące relacji kobiet i mężczyzn, a zwłaszcza ich stanu cywilnego. Spis powszechny z grudnia

1950 r. wykazał we Wrocławiu przewagę tych pierwszych liczącą 8697 osób - stanowiło to ok.2,8% ogółu mieszkańców miasta /66/. Nie było to zjawisko specyficzne dla stolicy Dolnego Śląska, w skali wszystkich miast województwa - przewaga kobiet wynosiła 39.578 /4,7%/. O ile w kategoriach wiekowych do 29 roku życia i od 30 do 54 lata istniała niemal równowaga między liczbą kobiet i mężczyzn - odpowiednio różnica wynosiła:4,3% i 1,4% - to wśród osób powyżej 55 roku życia wzrasta ona aż do 48,2%. Uderzająca jest znaczna liczba kobiet w stanie wolnym, przy czym ich udział rośnie wraz z wiekiem. Mężczyzn powyżej 30 roku życia w stanie wolnym było 9017 - co stanowiło ok.8% w tej kategorii wiekowej. W przypadku kobiet liczba ta jest przeszło dwa i pół raza większa /23.870/, udział procentowy wynosił zaś aż 19,7%. Dysproporcja jest szczególnie wyraźna wśród kobiet powyżej 50 roku życia, było ich nawet przeszło 61% więcej niż zamężnych /11.680 w stanie wolnym, 7246 zamężnych/. Odwrotne proporcje występują wśród mężczyzn: w stanie wolnym było ich 3082, żonatych 10.480. Tak znaczny udział niezamężnych kobiet, zdaje się wskazywać, iż dla wielu przyjazd był dramatyczną próbą zmiany swojej sytuacji życiowej. Kierowała nimi chęć usamodzielnienia się, wyzwolenia spod presji rodziny, sąsiadów, ewentualnie nadzieja znalezienia partnera życiowego. Poza tym w dotychczasowym miejscu zamieszkania, zwłaszcza gdy uległo ono dewastacji, nikt i nic ich nie zatrzymywało. Decyzja o migracji była jednak zawsze dla ogromnej większości ostatecznością. Dla osób starszych postanowienie wyjazdu łączyło się z ryzykiem, wieloma niedogodnościami, i było po prostu o wiele trudniejsze. Za sytuację typową można uznać przypadek mieszkanki Wrocławia, która samotnie wychowując dwoje dzieci zdecydowała się na osiedlenie w mieście. W swoich wspomnieniach pisała: "Niektórzy przypisywali mi bohaterstwo, a inni odwagę. Nie byłam ani jednym ani drugim. To była właśnie moja ostateczność. Ja nie miałam innego wyjścia" /67/.

Powyższa prezentacja motywów migracji nie jest z pewnością pełna, ale ważna ze względu na temat pracy. Obejmuje bowiem przede wszystkim te osoby, które znalazły zatrudnienie we wrocławskich fabrykach. Z pewnością byłyby one inne w przypadku pro-

fesorów wyższych uczelni, kupców czy inżynierów ze Skarżyska, Częstochowy, Kielc. Źródłem większości decyzji o przesiedleniu były względy utylitarne, przy czym jako czynnik najistotniejszy uznać należy trudną sytuację materialną w dotychczasowym miejscu zamieszkania. Migracje wewnętrzne miały w znacznej mierze charakter żywiołowy. Nie było żadnej instytucji, która byłaby w stanie dokonać przynajmniej wstępnej selekcji osób napływających do miasta. Świadczy o tym sygnalizowane wcześniej, zjawisko dużego udziału ludności wiejskiej w grupie migrantów wewnętrznych. Decyzje o przesiedleniu poza sporadycznymi przypadkami były całkowicie dobrowolne, odpowiedzialnością za jej konsekwencje obarczona mogła być więc tylko osoba, która ją podjęła. Miało to wielkie znaczenie psychologiczne, w znacznej mierze determinujące ocenę atrakcyjności obszarów zasiedlanych, stosunek do władz, świadomość awansu itd. Migracje z Polski centralnej nie miały charakteru ostatecznego i nieodwracalnego, środowiska w których wyrosli przesiedlający się, ich wsie, małe miasteczka, rodziny tam żyjące istniały nadal. W każdej chwili mogli się zdecydować na powrót. Zjawisko izolacji, osamotnienia było więc o wiele mniejsze niż w przypadku osób, które jak wówczas mówiono przybyły "zza Bugu".

Ci ostatni stanowili drugą pod względem liczebności grupę nowych mieszkańców Wrocławia. W jej skład wchodziły osoby przybyłe z byłych kresów wschodnich Rzeczypospolitej, które po wojnie znalazły się poza jej granicami oraz wywiezieni, najczęściej przymusowo, w głąb Związku Radzieckiego. W oficjalnych dokumentach obie kategorie określano niesłusznie wspólnym mianem "repatrianci" z ZSRR lub "zza Bugu". Nazwa repatriant jest adekwatna jedynie w odniesieniu do ludzi, którzy opuścili kraj zmuszeni okolicznościami wojennymi. Osoby zaś od wieków zamieszkujące tereny wschodnie, przesiedlone zbiorowo ze względu na zmianę granic były, przesiedleńcami ewentualnie migrantami zewnętrznymi /68/. Niestety nie jesteśmy w stanie rozgraniczyć liczby przesiedleńców i repatriantów, choć z pewnością tych ostatnich było stosunkowo niewiele. Według danych pierwszego spisu powszechnego z powojennych terenów ZSRR przybyło do Wrocławia 90.211 osób, co

stanowiło 29,2% ogółu mieszkańców /69/.

Pytanie o motywy ich przyjazdu na zachodnie ziemie Polski jest w istocie pytaniem retorycznym. Decyzja osiedlenia się tam była bowiem wtórna w stosunku do zasadniczego dylematu jaki przed nimi stanął, a sprowadzał się do rozstrzygnięcia czy w imię pozostania obywatelami państwa polskiego winni porzucić środowisko w jakim się wychowali, zerwać łączące ich więzi, poświęcić uświęcone tradycją formy życia. Rozterkę tę sugestywnie wyraził 55 letni chłop z Nowogródzczyzny: "Zaczęła się walka sumienia u każdego Polaka, który kochał prawdziwą ojczyznę ale on również kochał swoją wieś rodzinną gdzie ujrzał świat"/70/. Cała akcja nominalnie dobrowolna, była więc w istocie przymusową. Przy tak postawionej alternatywie iluzoryczna okazała się bowiem swoboda decyzji. Dodać można, iż niektórzy z przesiedleńców traktowali wyjazd jako de facto przymusowy, co dość czytelnie wyrażają sformułowania używane w życiorysach robotników. Najczęściej fakt wyjazdu traktowany był jako "wysiedlenie", "wywiezienie" bądź "ewakuowanie". Określało to w znacznej mierze stosunek przesiedlających się do nowych miejsc osiedlenia, tym bardziej iż możliwości swobodnego wyboru, gdzie chcą zamieszkać, w porównaniu choćby z migrantami wewnętrznymi były znacznie ograniczone. Władze polityczne realizując zasadniczy, cel szybkiego zaludnienia Ziem Zachodnich i Północnych, starały się metodami administracyjnymi zmusić przesiedleńców i repatriantów do osiedlenia się na zachodzie. Pod koniec kwietnia 1945 r. zobligowano PUR do kierowania wszystkich transportów na "tereny odzyskane" /71/. Dotyczyło to także tzw. rodzin słabych /samotne kobiety, matki obarczone dziećmi, osoby starsze itd./, dla których wyjątek uczyniono dopiero w czerwcu 1945 r. /72/. Skutecznym instrumentem było ograniczenie możliwości otrzymania odszkodowań za pozostawiony majątek na wschodzie do terenów zachodnich. Obos- trzenia dotyczyły także osób pochodzących z dawnych kresów wschodnich, które zostały wywiezione na roboty do Niemiec. Od- dział PUR we Wrocławiu instruował urzędników Punktów Etapowych: "Przypomina się o obowiązku kierowania powracających z Niemiec repatriantów na tereny nowoodzyskane względnie zatrzymanie ich

na swoim terenie. W tym celu należy poinformować, że powrót Polaków na tereny przyłączone do ZSRR jest niemożliwy i tylko w wyjątkowych wypadkach wydawać tym repatriantom zaświadczenia uprawniające do przyjazdu na tereny Polski Centralnej" /73/. Ścisła kontrola i z natury rzeczy większe możliwości kierowania całą akcją miały pewne aspekty pozytywne. Nie udało się co prawda zrealizować koncepcji według której migracje transferowe z ZSRR miały przebiegać po liniach równoleżnikowych i to zarówno ze względów zasadniczych, takich jak zróżnicowanie chłonności osadniczej, ale również bardziej prozaicznych, związanych choćby z niekompetencją i korupcją urzędników. Anegdotycznie brzmią informacje o skierowaniu przez PUR 20 tys. mieszkańców Drohobycza i Borysławia, w większości pracowników kopalni ropy do Wałbrzycha, też przecież w mniemaniu urzędników miasta górniczego. Skutek był taki, iż tysiące ich wędrowało później po całych ziemiach zachodnich w poszukiwaniu pracy. Choć równocześnie na Śląsku Opolskim poszukiwano kwalifikowanych pracowników do fabryki benzyny syntetycznej /74/. Przytoczmy także wspomnienia jednego z Wrocławian, który znalazł się w mieście w taki oto sposób: "Repatriantów /z Wileńszczyzny/ kierowano przeważnie do małych miasteczek na Pomorzu Zachodnim. Pracownik PUR-u pisał kredą na ścianie wagonu nazwę miejscowości w wagonie odczepiono i przetaczano. Na naszym wagonie też napisano nazwę jakiegoś miasteczka koło Koszalina. Ale ponieważ nikt jakoś tym nie był zachwycony za butelkę wódki starto Białogard a napisano Wrocław" /75/. Faktem jest jednak, iż liczba tzw. repatriantów osiedlona we Wrocławiu przez PUR, a więc w sposób zorganizowany, była do początku 1947 roku przeszło 5 - krotnie większa niż w przypadku migrantów wewnętrznych /76/. Z tym chyba należy wiązać o wiele niższy udział w tej właśnie grupie osób pochodzących ze wsi. Z wyjątkiem Nowogrodzicyzny nie przekraczał on 25% ogółu przybyszy z poszczególnych województw wschodnich /77/. Proces selekcji potencjalnych mieszkańców Wrocławia był więc o wiele dokładniejszy.

Migranci z Polski centralnej i ze wschodu stanowili przeszło 94% ogółu mieszkańców Wrocławia. Ich stosunek do nowej sy-

tuacji, w znacznej mierze warunkowany motywami wyboru miejsca osiedlenia, miał więc zasadnicze znaczenie dla stabilizacji osadnictwa. Można zaryzykować przypuszczenie, iż postawy i zachowanie migrantów wewnętrznych w nowym miejscu osiedlenia zdecydowane były przede wszystkim sytuacją jaka skłoniła ich do zmiany miejsca zamieszkania. Istniała prosta zależność: im trudniejsze było położenie materialne w rodzinnym mieście, miasteczku, wsi, tym szybciej przebiegał proces stabilizacji osadnictwa będący podstawą kształtowania się nowego społeczeństwa miasta. Ilustrują to wywiady przeprowadzone z wrocławianami. Nawet tragiczna sytuacja materialna w jakiej egzystowali w mieście dla wielu była lepsza niż powrót. Oto losy kilkuosobowej rodziny: "Zajmują jedną izbę nędznie umeblowaną i ciemną. Mąż pracuje w warsztatach kolejowych. Oboje pochodzą z biedoty wiejskiej, nie posiadali w ogóle ziemi.... Obecnie zarabia ok. 6-7 tys. co przy dzisiejszej drożyznie stanowi bardzo mało. Na pytanie czy chcieliby powrócić na wieś odpowiadają przecząco, z czego można wnioskować, że życie ich na wsi musiało być na jeszcze niższym poziomie. Okazało się, że nawet nie posiadali własnego mieszkania" /78/. To samo dotyczyło rodziny przybyłej ze wsi województwa kieleckiego. Autor wywiadu po przedstawieniu bardzo trudnych warunków życia we Wrocławiu konkludował "Jest im ciężko ale wolą mieszkać w mieście niż na wsi" /79/. I przykłady odwrotne, gdzie wygórowane oczekiwania w konfrontacji z trudnościami skłaniały do powrotu. Tym bardziej, iż osoby te najczęściej miały dokąd wracać, jak w przypadku grupy poznaniaków, którzy wyjechali z Wrocławia ponieważ zaproponowano im pracę fizyczną przy odgruzowywaniu miasta, zamiast oczekiwanej służby w milicji /80/. Czy choćby właściciel sklepu kolonialnego z powiatu wadowickiego. Rozgoryczony koniecznością oczekiwania na sklep 2-3 tygodnie wyjechał, żądając jeszcze bezpłatnego biletu powrotnego /81/. Notabene jako motyw przyjazdu do Wrocławia podał on względy patriotyczne.

Sytuacja komplikuje się w przypadku osadników ze wschodu. Występuje tu wielkie zróżnicowanie opinii, i to nie tylko w publicystyce, z natury rzeczy przecież zabarwionej emocjonalnie,

nie wolnej od stronniczości wynikającej z realizacji określonej polityki. Także w dokumentach instytucji państwowych obraz przesiedleńców jest zadziwiająco różnorodny. Formułowano opinie generalizujące, całkowicie ze sobą sprzeczne, od w pełni pozytywnych do totalnego potępienia. Odpowiedź na pytanie o źródła tego zróżnicowania pozwoli poprzez analizę przyczyn i charakteru formułowanych zarzutów ocenić, na ile de facto przymusowe osiedlenie na Ziemiach Zachodnich i Północnych wpłynęło na stosunek przesiedleńców do nowych siedzib, stabilizację osadnictwa, postawy wobec pracy itd. Katalog pretensji był zaś bardzo długi, generalnie oskarżano jednak przesiedleńców ze wschodu o przysłowiowe "siedzenie na walizkach". Zarzucano im, iż licząc na powrót do stron rodzinnych nie tylko nie angażowali się w odbudowę i zagospodarowanie ziem zachodnich, ale wręcz działalność tą sabotowali. Ocena ta dotyczyła w równej mierze mieszkańców wsi, jak i miast. Nastawienia tego nie był w stanie zmienić awans cywilizacyjny jaki był ich udziałem. W sprawozdaniu KW PPR na Dolnym Śląsku z sierpnia 1946 r. czytamy: "Przywiązanie do ziem gdzie urodzili się jest tak silne i żywe pośród nich, że z tym faktem jeszcze się nie pogodzili. Tak np. repatrianci z Borysławia, którzy z nędznych lepianek przewędrowali do komfortowych mieszkań do Wałbrzycha, bogato i nowoczesnie urządzonej z reguły z pianinem też nie pogodzili się ze swym losem, też marzą o powrocie do Borysławia" /82/. Zdarzały się, i to wcale nierzadko wypowiedzi generalizujące, w których wręcz twierdzono, iż "najbardziej destruktywnym elementem na Dolnym Śląsku są repatrianci z Borysławia" /83/. Cechować ich miało "Wrogie nastawienie do Rządu Jedności Narodowej, do obecnej rzeczywistości, nienawiść do wojsk radzieckich i partii politycznych w szczególności do PPR" /84/. Kolejnym elementem negatywnego obrazu przesiedleńców ze wschodu miał być ich prymitywizm i niższość cywilizacyjna. Opinia ta uzyskała nawet sankcje oficjalnej oceny, bowiem w polityce osadniczej zalecano stosować tzw. zasadę amalgamatu, oznaczającą mieszanie ludności pochodzącej z różnych obszarów tak jednak by przesiedleńcy nigdzie nie stanowili więcej niż 40% nowych mieszkańców /85/.

Ten w zdecydowanie czarnych kolorach malowany obraz nie przystaje jednak do wcale nie mniej licznych opinii pozytywnych. I nie chodzi tu bynajmniej o emocjonalne wypowiedzi na posiedzeniach RNdZZO czy liczne artykuły publicystyczne, ale o oceny miarodajnych instytucji państwowych. Warto zwrócić uwagę na sprawozdania Delegatury Ministerstwa Przemysłu na Dolnym Śląsku. Dokonywała ona bowiem w okresowych raportach m.in. oceny pracowników przemysłu. Konkluzje były jednoznaczne - najlepszymi byli przyjeżdżający ze wschodu. Przytoczmy kilka charakterystycznych fragmentów "Ze sprawozdań wynika, iż element pracowniczy, który przybywa z zą Buga jest bardzo dobry, uczą się chętnie, osiedlają się z myślą stałego pozostania. Natomiast beznadziejny materiał pracowniczy jest z kieleckiego i krakowskiego" /86/. W raporcie zaś ze stycznia 1946 r. czytamy "Materiał ludzki nadsyłany różny. Najlepszy z zą Buga. Natomiast ci którzy są przysyłani z kieleckiego, radomskiego i krakowskiego to z reguły nieroby, którym w głowach tylko szaber i łajdactwo" /87/. H. Diamand kierownik Wydziału Migracji Departamentu Kadr Ministerstwa Przemysłu odpowiedzialna za akcję werbunku siły roboczej dla Ziemi Zachodnich w lutym 1946 r. na specjalnej naradzie w MZO stwierdziła "Brak nastawienia na stałe osiedlenie się - widzimy go szczególnie wśród przesiedleńców z Polski centralnej - repatrianci ze wschodu są lepszym elementem, gdyż celem ich jest stałe osiedlenie i praca, a nie szabrownicze koczowanie" /88/. Tej pozytywnej oceny nie zmieniał nawet fakt niskich kwalifikacji "Stanowią oni dla naszych potrzeb element zupełnie surowy. Zaznaczyć należy, iż mimo surowości jest to materiał bardzo wartościowy, chętny do pracy, co potwierdzają jednogłośnie tak zjednoczenia jak i zakłady pracy" /89/.

Drugim, kto wie czy nie najistotniejszym, wyznacznikiem dla oceny ludności napływowej była jej stabilność. Proces kształtowania się społeczności miasta był bowiem in statu nascendi, dopóty wzmożona ruchliwość dezorganizowała funkcjonowanie instytucji miejskich oraz uniemożliwiała powstanie trwałych więzi społecznych. A był to problem niezwykle poważny. Na początku 1946 r. procent powracających był bardzo wysoki i wynosił z woj. kie-

leckiego 20%, krakowskiego 25%, łódzkiego 25% /90/. Zjawisko to w spotęgowanej formie występowało w przypadku miast. Ze sprawozdań PUR wynika, iż "największy procent fali powrotnej z zachodu przypada na miasta gdyż jeszcze duża ilość "przesiedleńców" przyzwyczajonych w okresie okupacji do łatwych zarobków nastawiona jest nadal w tym kierunku" /91/. Urzędnik MZO Józef Frątczak zwrócił uwagę na narastające zjawisko napływu mieszkańców miast zupełnie niezniszczonych, którzy "przezornie pozostawiwszy w swoim rodzinnym Krakowie, Kaliszu czy Katowicach rodziny dla pilnowania mieszkań czy przedsiębiorstw, zjeżdżali gromadnie, traktując eskapadę na dziki Zachód, jako przedsięwzięcia handlowe" /92/. Skala problemu była na tyle duża, iż według oceniającego groziła zahamowaniem osadnictwa osób zdecydowanych na stałe osiedlenie. Postulował wręcz zastosowanie środków nadzwyczajnych w postaci przymusowych wysiedleń. Jeżeli jeszcze dodamy nieuchwycone w statystykach osoby, które nie wracały z powrotem, a tylko krążyły z miasta do miasta "za szabrem", bądź w poszukiwaniu lepszych warunków życia, to zjawisko wzmożonej ruchliwości jawi się jako szczególnie dotkliwe. Z Wrocławia od połowy 1946 r. wyjechało przeszło 170 tys. osób, a jest to z pewnością liczba niepełna, dotyczy bowiem tylko osób zameldowanych na pobyt stały i czasowy /93/. Jednak odpowiedź na pytanie kto - przesiedleńcy ze wschodu czy migranci z Polski centralnej - stanowili bardziej stabilną część mieszkańców miasta jest o tyle trudne, iż w latach 1945-1949 nie prowadzono żadnych systematycznych zestawień statystycznych dotyczących płynności mieszkańców, nie mówiąc już o badaniach udziału w nich poszczególnych grup ludności.

Pewne wnioski można jednak wyciągnąć na podstawie sprawozdań Biura Meldunkowego największego MUO, który prowadził w trakcie 1947 r. ewidencję osób meldowanych i wymeldowanych w dzielnicy, z podziałem na "przesiedleńców" /osoby z Polski centralnej/, "repatriantów" /osoby ze wschodu i zachodu jednak bez różnienia/, "autochtonów" i cudzoziemców. Od 1 grudnia 1946 do 31 grudnia 1947 na pobyt stały zostało zameldowanych 30.585 "przesiedleńców", natomiast czasowy 6502, wymeldowano zaś odpowiednio: 12.958 /42,4%/ i 1502 /23,1%/. W przypadku zaś

"repatriantów" zameldowano na pobyt stały 4893, czasowy 408 wymeldowano 1839 /37,6%/ i 103 /25,2/. Już choćby na podstawie tych danych widać większą ruchliwość osób z Polski centralnej. Stanie się ona tym bardziej wyraźna, jeżeli uwzględnimy proporcjonalny udział "przesiedleńców" i "repatriantów" w ogólnej liczbie mieszkańców dzielnicy. W ciągu 1947 r. wyjechało ok. 5,9% wszystkich "repatriantów", podczas gdy w przypadku "przesiedleńców" aż 24,5%. Mimo danych szacunkowych, różnice są znamienne: co czwarty "przesiedleńca" opuszczał dzielnicę podczas gdy "repatriant" tylko co 17. /94/. Nie sposób niestety ustalić, ile z tych osób wyjechało w ogóle z miasta, ile zaś przeniosło się do innych dzielnic. Najstabilniejszą grupę stanowili autochtoni. Wymeldowano bowiem 22 osoby, a więc ok. 0,9% ogólnej ich liczby.

Obraz, jaki ukształtował się w opinii publicznej na temat osób ze wschodu, był dla tej grupy niesprawiedliwy i krzywdzący. Biorąc pod uwagę przytoczone wyżej dane uprawniony wydaje się wniosek o szczególnych walorach właśnie tej grupy, zwłaszcza na tle postępowania osób przybywających z tzw. Ziemi Dawnych. Skłania to jednak do pewnej ostrożności przy ocenie wpływu przesiedleń, w istocie przymusowych, na postawy, a zwłaszcza zachowania ludzi ze wschodu /95/. Świadomie uczyniliśmy to rozróżnienie bowiem występuje tu pewna asymetryczność. Postrzeganie własnej sytuacji życiowej w jakiej się znaleźli, przyczyny tego stanu rzeczy, prognozy własnej przyszłości, wszystko to były czynniki silnie determinowane przez brak alternatywy dla decyzji wyjazdu, fatalne warunki w jakich odbywała się akcja przesiedleńcza, trudności pierwszych tygodni po przybyciu do nowych siedzib. Naturalnym było więc zjawisko negacji nowej sytuacji. Przy czym niechęć ogniskowała się na komunistach, a szerzej na całym wówczas obozie rządzącym, który obarczano odpowiedzialnością za zaistniałe zmiany. Postawy wrogości potęgowały dodatkowo projektowane na teraźniejszość i przyszłość negatywne, często wręcz tragiczne doświadczenia rządów sowieckich na wschodnich terenach II Rzeczypospolitej. Terror, nędza, kolektywizacja, polityka antykościelna postrzegane były jako immanentne cechy systemu komunistycznego, w ocenie większości źle to rokowało przyszłości

także w odniesieniu do ich indywidualnych losów. Stąd rzeczywiście gdyby analizować postawy przesiedleńców ze wschodu wobec zachodzących zmian politycznych, były one zdecydowanie negatywne. Przy czym opór i sprzeciw wyrażały się nie tyle w otwartej krytyce czy działaniach, na to nie pozwalały warunki państwa już wówczas na wespół totalitarnego, co raczej w biernym oporze i niechętnym przyjmowaniu urzędowej propagandy. Odrzucono jakąkolwiek działalność polityczną i społeczną w istniejących wówczas strukturach. Odium "bolszewizmu" jakie na nich ciążyło było bowiem dla ludzi ze wschodu nie do zaakceptowania. Za typową można uznać sytuację opisaną przez jednego ze współpracowników BSOP "ludzi wartościowych w tej grupie mamy dość, ale stoją oni na uboczu, co zawdzięcza się partyjnictwu. Repatrianci obawiają się partycji jak diabeł święconej wody i dlatego ze świecą ich trzeba szukać w radach powiatowych, miejskich czy gminnych, na stanowiskach burmistrzów czy wójtów względnie na jakichś innych stanowiskach kierowniczych, bo na to kandydatów dają partie, w których brak repatriantów" /96/. W. Ochmański badając niejako "na żywo" proces rodzenia się więzi społecznej wśród różnych grup ludności zaobserwował, iż osoby z Wileńszczyzny, które zapisały się do partii poddane były ostracyzmowi towarzyskiemu i uważane za "zaprzedańców". Stwierdził nawet "We wzorze członka grupy regionalnej nie mieści się przynależność do partii politycznej lub inaczej, że członek grupy regionalnej zabugowców nie powinien należeć do partii politycznej" /97/.

Do rozładowania napięcia nie przyczyniała się także postawa władz, które uciekały się wyłącznie do środków administracyjnych. Widać to wyraźnie w zdecydowanym zwalczaniu wszelkich prób odtworzenia przez przesiedleńców na nowych terenach przynajmniej namiastki owej swojszczyzny, którą utracili bezpowrotnie. Powstające jak "grzyby po deszczu" knajpy, restauracje kawiarenki o swojskich nazwach "Lwowianka", "Warszawa-Lwów", "Tajoj" i "Wilnianka" były z pewnością także pewną manifestacją polityczną, ale przede wszystkim wynikało ze zrozumiałej w tych okolicznościach nostalgii /98/. Zwracał na to uwagę na posiedzeniach RNdZZO profesor Barański, apelując przy tym do władz o większe

umiarkowanie. Prztoczył przykłady m.in.: zakazania wilnianom postawienia kapliczki z Matką Boską Ostrobramską, skreślenie przez cenzurę artykułu o jej kulcie, czy eliminowanie określenia "ludność zabużańska". Przestrzegał "wszystkie te rzeczy dochodzą do repatriantów i pogłębiają opory...Czuje się on stale tym drugorzędny obywatelem przeniesionym na ten teren. Nie ma repatriantów w radach narodowych, w życiu publicznym. A więc te pewne błędy ze strony samorządu i administracji pogłębiają tą nostalgia"/99/.

Kumulujące się niezadowolenie dało znać podczas referendum 1946 r. Na Dolnym Śląsku zwłaszcza wśród ludności ze wschodu masowo głosowano "nie" na trzecie pytanie, dotyczące przyłączenia Ziemi Zachodnich i Północnych do państwa polskiego. Nie dysponujemy, niestety pełnymi informacjami o rzeczywistych wynikach głosowania, trudno bowiem za miarodajne uznać oficjalne, w sposób oczywisty sfałszowane. Notabene niemal wszyscy członkowie komisji wyborczych /przed referendum i wyborami sejmowymi/ zostali wcześniej zwerbowani do współpracy przez UB/100/. Symptomatyczne były jednak wydarzenia przytoczone w raporcie sytuacyjnym KW MO na Dolnym Śląsku z lipca 1946 r. "Swą nienawiść do Związku Radzieckiego zabużanie w swej masie przelewają na obóz demokratyczny....Nastrój tej masy oświeśla wynik referendum w komisjach dla repatriantów dopiero co przybyłych zza Bugu znajdujących się jeszcze na punktach etapowych. W jednej z nich na 950 głosujących niemal wszyscy odpowiedzieli 3 x nie. W drugiej komisji liczba 3 x nie wynosiła ponad 80%. Świadczy to o bojowym antyrządowym nastawieniu"/101/. Najgorzej dla rządzącego obozu wypadło głosowanie w powiatach z dominacją osób ze wschodu m.in: wołowskim, wrocławskim, oleśnickim, oławskim, sycowskim, kożuchowskim itd./102/.

Podany przez S. Mikołajczyka udział 15%-20%, w skali całego kraju, odpowiedzi negatywnych na pytanie 3, w przypadku Dolnego Śląska należałoby chyba znacznie podnieść /103/. Nie był to jednak - w naszym przekonaniu - wyraz negatywnego stosunku do ziem przyłączonych, a raczej efekt narastającej frustracji, będącej zresztą udziałem znacznej części społeczeństwa polskiego, pogłę-

bianej jeszcze przez propagandę partyjną, niedwuznacznie sugerującą związek między utratą kresów wschodnich a przyłączeniem ziem zachodnich. Referendum było pierwszą dla społeczeństwa, nie obarczoną jeszcze negatywnymi doświadczeniami późniejszych fałszerstw, szansą wyrażenia swej opinii o zachodzących zmianach politycznych. I społeczeństwo z możliwości tej skorzystało, ignorując wezwania władz do głosowania 3 x tak. Nierzadko na zasadzie odreagowania odrzucano en block propozycje, które utożsamiane były z rządzącym reżimem, niektórzy czynili to bezrefleksyjnie niejako na złość, inni zaś, zwłaszcza odpowiadając na trzecie pytanie "nie" wypowiedali się przeciwko reorientacji polityki zagranicznej i satelickiej pozycji Polski wobec ZSRR. Według nieźle chyba poinformowanego UB i MO zaledwie 30% do 40% głosowało na Dolnym Śląsku po myśli tzw. Bloku Demokratycznego : "...należy stwierdzić, iż referendum wykazało nastroje poważnej części społeczeństwa dolnośląskiego jako nieprzychylne Rządowi, że nawet tak ogromna praca bloku demokratycznego przy braku poważnej przeciw akcji przeciwnika nie zdołała przyciągnąć na naszą stronę więcej niż 30%-40% głosów /Jelenia Góra, Brzeg, Karłowice we Wrocławiu 20%/. O tym, że o takich wynikach zdecydowały nastroje a nie zorganizowana akcja przeciwnika świadczy to, że w powiatach, gdzie nie ma PSL lub organizacji podziemnych wyniki głosowania ludowego nie były lepsze niż przeciętnie" /104/. Wnioski jakie PPR wyciągnął, w kontekście zbliżających się wyborów sejmowych, z przegranego referendum rzuca pewne światło na sposób rozwiązywania problemów społecznych i politycznych na Dolnym Śląsku "Byłoby rzeczą najbardziej wskazaną unieważnić listę reakcyjną na Dolnym Śląsku gdyby istniała możliwość dokonania unieważnienia listy. Motywując to tym, że na Dolnym Śląsku lista reakcyjna uzyska bezwzględny sukces, zaś w wypadku unieważnienia jej nie należy oczekiwać terrorystycznych wystąpień w szerszym zakresie" /105/.

Powojenne postawy przesiedleńców ze wschodu, zwłaszcza zaś ich stosunek do nowych miejsc osiedlenia, były wypadkową oddziaływania wielu czynników. Stąd trudno uznać za miarodajne werbalne deklaracje czy nawet działania, które wyglądały na odrzucenie

faktu przyłączenia Ziemi Zachodnich i Północnych. Istotniejsze są bowiem realne zachowania. Te zaś nie zawsze wynikają wprost z systemu wartości czy postaw wobec rzeczywistości, ani nawet z dyspozycji behawioralnych. W praktyce bowiem rozstrzygała konieczność przystosowania się do istniejącej sytuacji, a więc względy pragmatyczne. Ogromna większość przesiedleńców miała świadomość definitywności zaszłych zmian. Codzienna egzystencja niosła zaś tak wiele problemów, iż chcąc nie chcąc trzeba było się zająć znalezieniem mieszkania, otrzymaniem pracy, zapewnieniem aprowizacji, wysłaniem dzieci do szkoły itd. I nie jest przy tym istotne, że mamy tu do czynienia z przymusem sytuacyjnym. Ważny był efekt, a ten sprowadzał się do większej stabilności osób ze wschodu oraz ich pozytywnego stosunku do pracy. Pisaliśmy o tym szerzej w oparciu o miarodajne, jak można sądzić, materiały.

Rodzi się tu pytanie skąd brały się rozpowszechnione stereotypy o "zabużanach". Z pewnością, jak zazwyczaj, tkwiło w nich pewne "ziarno prawdy". Nie sposób zaprzeczyć, iż znaczna część przybyłych ze wschodu odczuwała silną tęsknotę za utraczonymi stronami rodzinnymi. Co innego jednak nostalgia, a co innego wiara w powrót i liczenie, co wydaje się szczególnie irracjonalne, po doświadczeniach dopiero co zakończonego kataklizmu, na trzecią wojnę światową. Takie postawy były udziałem nielicznych, oddziaływały jednak na wyobraźnię, stawały się podstawą niesprawiedliwych uogólnień. Przysłowiowe siedzenie "na walizkach" było bowiem dla ówczesnego obozu rządzącego bardzo wygodne. Negatywny stosunek do nowej władzy, brak udziału w życiu politycznym i społecznym, antyradzieckość, wszystko to można było wyjaśnić prostą formułą. Zwalniało to od rzeczowej refleksji nad prawdziwymi przyczynami wrogich postaw przesiedleńców, wymagałaby ona bowiem poddania krytycznej ocenie własnej polityki. Do tego zaś ówczesny reżim nie był skory. Wniosek ten znajduje potwierdzenie w fakcie, iż w istocie najbardziej krytyczne opinie o przesiedleńcach znaleźć można w materiałach PPR oraz agend znajdujących się w jej dyspozycji MO, UB, WUiP.

Konkluzja końcowa może wydać się nieco paradoksalna, sądzi-

my bowiem, iż w przypadku ludności ze wschodu przymusowe przesiedlenie nie wpływało znacząco, negatywnie na jej zachowania. Przynajmniej w odniesieniu do mieszkańców miast. Przeciwnie, sprzyjało nawet przyspieszeniu procesów adaptacji w nowym środowisku. Prawdą jest natomiast, iż w sferze postaw fakt ten miał, obok wielu innych przyczyn poważne negatywne konsekwencje. Odwrotnie działało się w przypadku migrantów z Polski centralnej. Swoboda decyzji w znacznej mierze określała ich pozytywne postawy, pośrednio jednak przyczyniała się do niekorzystnych zachowań.

Na pozostałe niecałe 6% mieszkańców Wrocławia według spisu powszechnego z 1950 r. składało się 6373 autochtonów, 5700 reemigrantów oraz 4157 osób dla których brak danych. Zasadnie pytanie o motywy przyjazdu możemy więc postawić jedynie w odniesieniu do reemigrantów. Niestety nie dysponujemy żadnymi informacjami na ten temat. Z pewnością jednak, w przypadku mieszkańców Wrocławia, nie odbiegały one zasadniczo, od ogólnych powodów jakimi kierowali się podejmujący decyzje o powrocie. Według ówczesnych szacunków poza granicami /bez obszarów ZSRR/ znajdowało się w roku 1945 - ok.4650 tys. osób w 28 krajach. Autor specjalnego opracowania twierdził jednak, iż należy spodziewać się powrotu, najwyżej w granicach 1,5%-2,5% ogólnej liczby. Oczekiwano przede wszystkim na reemigracje osób z Rumunii, Francji, Niemiec, Jugosławii, Czechosłowacji, Belgii /106/. W każdym przypadku o skali zjawiska decydowały 4 - sprzężone ze sobą czynniki: liczba Polaków w poszczególnych krajach, pozycja polityczna i sytuacja ekonomiczna Polski, stosunki w poszczególnych krajach zamieszkałych przez emigrantów oraz polityka państwa polskiego wobec powracających. Do tego dodać należałoby motywy specyficzne dla poszczególnych krajów, inne były one w przypadku rolników z Jugosławii, inne z Niemiec gdzie dominował element robotniczy. Istniały też chyba różnice w kwestii dobrowolności wyjazdów, dotyczyło to zwłaszcza krajów tzw. demokracji ludowej. Tak np. przyjeżdżający z Czechosłowacji przekonani byli, iż zostaną wywiezieni na Sybir /107/. Trudno więc przypuszczać, by mając takie przeświadczenie zdecydowali się bez żadnych nacisków na re-

patriację.

Nasze rozważania poświęcone motywom ruchów migracyjnych zakończymy zestawieniem obrazującym przyczyny przyjazdu do Wrocławia pracowników dwóch fabryk. Dysponujemy danymi dla 324 osób. Trudno więc próbkę tę uznać za reprezentatywną dla wykrycia szerszych przyczyn masowych migracji, tym bardziej iż dotyczą tylko jednej grupy mieszkańców miasta. Może ona jedynie stanowić pewną reprezentację statystyczną, odzwierciedlającą ten problem w odniesieniu do robotników. /Tabela 20/.

2.3 Powstanie i funkcjonowanie organizacji przesiedleńczych

Andrzej Kwilecki analizując działalność organizacji zajmujących się przygotowaniem i przeprowadzeniem przesiedleń sformułował wniosek o żywiłowej instytucjonalizacji całej akcji /108/. Zaangażowane w nią było 12 ministerstw, 4 urzędy centralne oraz liczne organizacje społeczne i polityczne /partie, organizacje młodzieżowe, związki zawodowe itd/ /109/. W samym Wrocławiu osadnictwem zajmowało się kilka instytucji. Niektóre z nich powołano specjalnie w tym celu inne działały w tej dziedzinie na marginesie swoich głównych zadań. Stan taki utrudniał operatywne prowadzenie całego przedsięwzięcia, nie sprzyjał także koordynacji poczynań, występowały bowiem z natury rzeczy liczne konflikty kompetencyjne. Pierwsze działania związane z prowadzeniem akcji osadniczej we Wrocławiu podjęte zostały przez organa administracji ogólnej. Wynikało to zarówno z koncepcji B. Drobnera, który chciał podporządkować wszystkie sfery życia w mieście kompetencjom ZM jak również z faktu, iż urzędnicy innych instytucji przybywali z pewnym opóźnieniem w stosunku do grupy administracyjnej. W strukturze organizacyjnej ZM wyodrębniono Referat Osiedleńczy, w praktyce jednak wszystkie wydziały urzędu zaangażowane były w działalność osadniczą. Akcja realizowana była w terenie przez utworzone w czerwcu MUO /110/. Na początku sierpnia 1945 roku Referat Osiedleńczy został połączony z Wydziałem Pracy i Opieki Społecznej ZM. Centralizacja wynikała z krytycznej oceny działalności PUR, jak również chęci uniknięcia korzystania przez przesiedleńców ze świadczeń socjalnych w kilku instytucjach naraz /111/. Referat dzielił się na 5 działów, a do jego kompetencji należało rejestrowanie migrantów, przydział mieszkań, warsztatów pracy, pomoc pieniężna, a także zapewnienie bezpłatnych noclegów i aprowizacji /112/.

Głównym partnerem administracji państwowej w akcji osadniczej był PUR. Czteroosobowa grupa operacyjna pod kierunkiem M. Bohdana przybyła do miasta wieczorem 14 maja 1945 r. /113/. Jej zadaniem było możliwie szybkie zorganizowanie oddziału, tak by zgodnie z oświadczeniem ministra Wolskiego z 11 maja rozpocząć

masowe kierowanie do Wrocławia transportów z migrantami /114/. W praktyce okazało się to niemożliwe. Władze miasta z powodu kłopotów lokalowych skierowały pracowników do oddalonej od centrum dzielnicy Psie Pole. Decyzja była o tyle niefortunna, iż z powodu unieruchomienia stacji nie dochodziły tam żadne pociągi. Od razu też doszło do konfliktu na tle kompetencyjnym. Wiceprezydent miasta Filipowiczowa, notabene często charakteryzowana w różnych wspomnieniach jako "zły duch" ZM, już podczas pierwszego spotkania, według sprawozdania M. Bohdana "rozhisteryzowanym tonem" zażądała całkowitego podporządkowania, twierdząc: "Rzeczywistość, którą pan ma ja stworzyłam i nie pozwolę na to żeby państwo było w państwie". Dodając przy tym, iż o ile M. Bohdan nie podporządkuje się jej wymaganiom, to żadnej pomocy ze strony ZM nie otrzyma /115/. Skłoniło to członków grupy do przeniesienia się 19 maja do Oleśnicy, gdzie docierała większość transportów. Tam też zorganizowany został punkt etapowy, a 22 maja uruchomiono schronisko PUR. Dopiero 25 maja utworzony został pierwszy Punkt Etapowy we Wrocławiu na Psim Polu. Przy czym B. Drobner obiecał pomoc techniczną w jego działalności pod warunkiem skierowania do 1 sierpnia co najmniej 5 tys. rodzin do okręgu wrocławskiego /116/. Nienaturalny stan, w którym władze oddziału znajdowały się w Oleśnicy zamiast Wrocławiu, zlikwidowany został zarządzeniem Centrali PUR w Łodzi 1 lipca 1945 r. Dało to impuls do rozbudowy instytucji osiedleńczych w samym mieście. 5 lipca utworzono PE Wrocław Grodzki przy ul. Paulińskiej 14 i 9 lipca PE Wrocław Zachodni, przeznaczony przede wszystkim dla Polaków powracających z Zachodu i Południa. Poza tym funkcjonowały jeszcze punkty informacyjne na dworcach: Głównym i Nadodrze. Koordynacją działalności osadniczej na szczeblu miasta zajmował się utworzony 5 lipca Inspektorat Osadnictwa Wrocław Miasto, który 23 listopada został zreorganizowany w Oddział Grodzki PUR /117/.

Jak poważne były wówczas problemy organizacyjne, nawet w skali jednej tylko instytucji, świadczy brak przez kilka miesięcy jednolitego ośrodka dyspozycyjnego PUR oraz jego liczne reorganizacje na Dolnym Śląsku. Przez pewien okres poszczególne powiaty podlegały nawet 3 różnym Oddziałom PUR: we Wrocławiu, Ka-

towicach i Legnicy. To swoiste "rozbitcie dzielnicowe" zlikwidowane zostało dopiero 15 września 1945 r. powołaniem jednego ośrodka dyspozycyjnego - Oddziału Wojewódzkiego PUR, na którego czele stanął Jan Pawłowski /118/.

Kolejną instytucją zajmującą się we Wrocławiu problematyką osadnictwa był Miejski Komitet Osiedleńczy. W myśl instrukcji z 25 maja 1945 r. jego funkcje sprowadzały się do zadań kontrolnych i propagandowych, stanowił także forum koordynacji działalności różnych instytucji. W jego skład wchodził przedstawiciele partii politycznych, organizacji społecznych i zawodowych, delegacji PUR i różnych urzędów. Niestety nie jesteśmy w stanie podać dokładnie daty powstania Komitetu we Wrocławiu. Co prawda w sprawozdaniu dla Pełnomocnika Rządu na Dolny Śląsk podano jako datę powołania 13 sierpnia 1945 r., jednak z wcześniejszej notatki przesłanej do MAP wynika, iż we Wrocławiu Komitet Osiedleńczy działał już na początku lipca 1945 r./119/.

Wśród instytucji zaangażowanych w działalność osadniczą wymienimy Tymczasowy Zarząd Państwa /TZP/, którego uprawnienia były w pierwszym okresie bardzo szerokie. Był on wraz z PUR jednym z dysponentów lokali mieszkalnych i użytkowych. W praktyce we Wrocławiu TZP przydzielał nieruchomości samodzielnie, co wprowadzało ogromny chaos /120/.

Także partie polityczne ingerowały w akcję osadniczą. Wprawdzie przedstawiciele Referatu Osiedleńczego ZM i PUR oceniali, iż PPS i PPR zachowywał się biernie, ewentualnie ich reprezentanci ograniczali się jedynie na forum Komitetu Osiedleńczego do "długich dyskusji nie dających żadnych rzeczowych rezultatów, niepotrzebnie tylko absorbując wiele godzin czasu", to jednak wielokrotnie działacze partyjni osadzali w mieszkaniach migrantów, bądź przydzielali lokale użytkowe nie konsultując tego z nikim /121/. W Komitecie Miejskim PPR powołano nawet specjalny wydział osadnictwa, na czele którego stanął były członek KPP - Tadeusz Sukiennik /122/. Wiadomo także, iż zabezpieczone w mieście zakłady przemysłowe były przydzielane przez KM członkom partii. Jeżeli do tego dodamy jeszcze liczne grupy operacyjne ministerstw, urzędów, zjednoczeń, zakładów przemysłowych, to nie

dziwi, iż najpoważniejszym problemem był wówczas brak rozgraniczenia kompetencji, a także zajmowanie się osadnictwem instytucji do tego nie powołanych.

Najwięcej kontrowersji dotyczyło uprawnień do przydziału mieszkań, lokali handlowych i warsztatów. Bardzo często zdarzało się, iż mniej lub bardziej do tego uprawnione instytucje, przydzielały różnym osobom te same nieruchomości. Skala zjawiska była poważna, zważywszy alarmujący ton pisma skierowanego przez rektora Uniwersytetu Wrocławskiego Stanisława Kulczyńskiego do prezydenta Wachniewskiego. Zwrócił on uwagę na potęgujące się wśród mieszkańców miasta poczucie "chaosu i niepraworządności", co nie sprzyjało budowaniu autorytetu władzy ani stabilizacji osadnictwa /123/.

Próba skoordynowania działań było spotkanie do którego doszło 7 lipca 1945 r. u prezydenta A. Wachniewskiego. Wzięli w nim udział przedstawiciele PUR, Referatu Osiedleńczego i Komitetu Osiedleńczego. Co prawda gospodarz spotkania minimalizował znaczenie konfliktów, zaproponował nawet wyposażenie delegatów PPR, PPS i SL w prawo usuwania urzędników różnych instytucji w razie dostrzeżenia jakichkolwiek niedociągnięć. Spotkało się to jednak ze sprzeciwem reprezentanta PUR, który uznał tę propozycję za wkraczanie w kompetencje swojego kierownictwa. Nie mówiąc już o chaosie jaki musiały powstać. Ostatecznie zakres obowiązków "powierzchniowo załatwiono po konferencji ogólnej na krótkim zebraniu" /124/. Próba rozgraniczenia kompetencji na szczeblu okręgu było zarządzenie Pełnomocnika Rządu na Dolny Śląsk z 1 sierpnia 1945 r. Do zadań PUR należało zajmowanie się transportem migrantów oraz ich rozmieszczenie na wsi i w mieście. Wojewódzki Wydział Osiedleńczy i Referaty Osiedleńcze odpowiedzialne były za werbunek oraz opiekę nad osadnikami już osadzonymi. Sprawować miały także ogólny nadzór nad rozwojem całej akcji. Komitety Osiedleńcze zaś były ciałem doradczym, koordynującym działalność poszczególnych urzędów, bez jakichkolwiek jednak uprawnień władzy wykonawczej. Powyższe zarządzenie nie rozstrzygało jednak najistotniejszej kwestii - uprawnień do przydzielania osadnikom lokali /125/. Zostało w związku z tym uzupełnione

wyjaśnieniem, które decyzje przyznawało pełnomocnikom obwodowym po zaopiniowaniu przez PUR i odpowiednie urzędy administracji państwowej. Także okólniki z 3, 11 i 30 września dotyczyły rozgraniczenia kompetencji /126/. Mimo to spory trwały nadal. Znamienna pod tym względem jest ocena dokonana pod koniec sierpnia przez Oddział PUR we Wrocławiu: "Osadnictwo miejskie na terenie Wrocławia pomimo wielokrotnych usiłowań ze strony PUR aby uzgodnić prace inspektorów osadnictwa z władzami administracyjnymi miasta do chwili obecnej nie weszły na właściwe tory i w dalszym ciągu ZM nie podejmuje żadnych kroków dla uzdrowienia stosunków pracy uzurpując sobie wyłączne prawo osadnictwa miejskiego własnym organom"/127/. Zarząd Miejski zrewanżował się oceniając, iż PUR "zupełnie nie wywiązuje się ze swych obowiązków" /128/. Ostateczne uregulowanie spraw kompetencyjnych nastąpiło na mocy wspólnego zarządzenie MZO i MAP z marca 1946 roku. Zadania PUR ograniczono do czynności czysto technicznych związanych z transportem osadników do miejsca zamieszkania, całokształtem zaś działalności osadniczej obarczono Referaty Osiedleńcze /129/.

Zmiany były wyrazem generalnej reorientacji polityki władz. Zamierzały one już od jesieni 1945 r. ograniczyć żywiołowe migracje na Ziemię Zachodnie i Północne. Wyrazem tego był okólnik MZO nr 22, w którym stwierdzone, iż migracje ludności nierolniczej mogą się odbywać tylko na podstawie skierowań, ewentualnie delegowania do pracy /130/. We Wrocławiu każdy chcący osiedlić się na terenie miasta musiał być zarejestrowany w jednym z Punktów Etapowych. Podstawą do zarejestrowania były karty ewakuacyjne, bądź skierowania do pracy. Po dopełnieniu tych formalności, migranci byli kierowani do Referatu Osiedleńczego ZM, który dokonywał selekcji zgłaszających się osób. Zakwalifikowanym opiniowano pozytywnie podanie o mieszkanie, które było podstawą trwałego osiedlenia. W praktyce ustalenia te nie były wykonywane. Gdyby chciano ich ściśle przestrzegać oznaczałoby to zahamowanie migracji /131/. Zachodzące wówczas zmiany znalazły także swój wyraz w reorganizacji instytucji osiedleńczych. W miejsce dotychczasowych, w marcu 1946 r. utworzono Wydziały i Referaty Osiedleńcze w urzędach administracji I i II stopnia

/132/. Dalsza ewolucja w organizacji przesiedleń ludności miejskiej nastąpiła w styczniu 1948 r. Jej organizatorem stało się wówczas Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, które realizowało ją za pośrednictwem Urzędów Zatrudnienia i PUR. Koszty akcji przesiedleńczej pokrywało Ministerstwo Pracy ze środków finansowych ubezpieczenia społecznego na wypadek bezrobocia /133/. Reorganizacji uległ także Wydział Osiedleńczy we Wrocławiu. Na mocy okólnika nr 10 z 8 września utworzono Samodzielny Wydział Osiedleńczy pozostający pod bezpośrednim kierownictwem prezydenta miasta /134/.

Odrębny problem to operatywność instytucji powołanych do prowadzenia akcji przesiedleńczej. Szczególna rola przypadła agendum PUR, których sprawna działalność decydowała o warunkach w jakich odbywały się migracje ludności. A były one, gdyby oprzeć się na sprawozdaniach różnych instytucji, wręcz tragiczne. Wśród najistotniejszych czynników rzutujących na jej przebieg należy wymienić warunki komunikacyjne i transportowe. Dotyczy to zwłaszcza osób przewożonych ze wschodu. Transporty bardzo często odbywały się w tzw. lorach, otwartych wagonach zupełnie nie zabezpieczonych na wypadek złej pogody /135/. Miało to poważny wpływ na stan zdrowia osób przewożonych w takich warunkach. Powszechnym zjawiskiem było wycieńczenia z powodu niedożywienia, szerzyła się wszawica, zdarzały się przypadki chorób zakaźnych. Szczególnie zagrożone były dzieci oraz osoby w podeszłym wieku. Właśnie wśród tych dwóch grup notowano liczne zgony. Do tragedii doszło w grudniu 1945 r., zamarzło wówczas 80 osób przewożonych w otwartych wagonach z Kamionki Strumiłowej i Brodów /136/. Polacy przybywający ze wschodu narażeni byli dodatkowo na grabieże i napady. Rozpowszechniony był proceder wymuszania przez radzieckie służby graniczne łapówek, bądź rekwirowanie sprzętu należącego do migrantów /137/. Nie dziwi w związku z tym rozgoryczenie tych ludzi, którym dodatkowo ograniczono swobodę wyboru miejsca osiedlenia. Dochodziło do drastycznych zdarzeń, przesiedleńcy uciekali z transportów kierowanych na zachód, grożąc czynnym oporem, gdyby próbowano ich zmusić do wyjazdu /138/.

Zwłaszcza działalność PUR na Dolnym Śląsku pozostawiała

wiele do życzenia. W specjalnym sprawozdaniu sporządzonym w grudniu 1945 roku, dla wiceministra Wolskiego określono jego prace jako "skandaliczną" /139/. Władze bezpieczeństwa zaś z właściwą tym organom podejrzliwością oskarżały nawet instytucje odpowiedzialne za osadnictwo w tym szczególnie PUR o świadomy sabotaż /140/. Wiele informacji o warunkach w jakich odbywały się transporty, sytuacji w jakiej znajdowali się migranci po dotarciu do stacji docelowej przynosi specjalny raport IV Sekcji WUBP opracowany na podstawie lustracji jednego z obozów dla przywożonych z województwa tarnopolskiego. Transporty wyruszały tylko z minimalnym zaopatrzeniem materialnym i żywnościowym. Był to skutek grabieży jakich dopuszczali się Rosjanie. Przeciętna podróż trwała przeszło 3 tygodnie, choć zdarzało się i to nierzadko, że transporty z województwa lwowskiego i tarnopolskiego docierały do Wrocławia dopiero po 2 miesiącach. Podróże odbywały się przeważnie w odkrytych wagonach po 10-13 rodzin w każdym, wspólnie ze zwierzętami domowymi. Stan zdrowia migrantów był bardzo zły, a choroby szerzyły się "w zastraszającym tempie". Gehenna nie kończyła się wraz z dotarciem do stacji docelowej, bowiem jak zanotował autor raportu "losem tych ludzi nikt się nie interesował, mieszkają na torach kolejowych, na terenie lotniska, zziębnięci, wycieńczeni, zrezygnowani. W obozie warunki są niżej krytyki, odbywają się porody, śmiertelność duża, a pomocy lekarskiej i innej nikt im nie chce udzielić.....Stwierdziliśmy, że wszystkie urzędy /repatriacyjny jako pierwszy/ zamiast ułatwić akcję osiedleńczą na terenach Dolnego Śląska nie robią nic w tym kierunku. Odnoszenie się ich do ludzi napływających jest nieprzychylne, aroganckie co odstrasza i zniechęca" /141/.

Szczególnie dramatyczna była sytuacja osób przywożonych do Wrocławia. Większość transportów kierowana była do Prochowa /na południowym krańcu miasta/, dokąd docierała szerokotorowa magistrala węglowa pozostająca pod zarządem władz radzieckich. Rosjanie przymusowo rozładowywali transporty, niezależnie od tego gdzie był ich punkt docelowy /142/. Wagony potrzebne im były bowiem do wywożenia węgla i trofeów wojennych. Powodowało to jednak, iż przy ograniczonych możliwościach transportowych PUR i

ZM dochodziło do "zakorkowania dochodzącego nieraz do 7-10 tys. ludzi zmuszonych do biwakowania pod gołym niebem, w warunkach urągających wszelkiej przyzwoitości" /143/. Sytuację dodatkowo komplikował chaos w Oddziale Katowickim PUR. Kierował on do Wrocławia transporty z ludźmi, którzy powinni być wyladowani w Opolu /ponieważ tam już otrzymali gospodarstwa, bądź mieszkania i tylko przewozili swój inwentarz/, względnie posiadali skierowanie do województw pomorskich /144/. Do spiętrzenia trudności doszło w grudniu 1945 r. Wiele osób, z przybyłego wówczas transportu ze Lwowa, w tym kobiety i dzieci, zmuszonych było przez kilka dni "koczować" na torach kolejowych. Sytuację dramatycznie pogarszało fatalne położenie migrantów. Nie posiadali oni obuwia, odzieży, pościeli, żywności. Oprócz licznych zachorowań na grypę, przeziębienia, zdarzały się wypadki zgonów spowodowane tyfusem /145/. Według Stanisława Gregorowicza inspektora rejonowego PUR z Wadowic, który w lipcu 1945 r. dokonywał objazdu Dolnego Śląska, przed Wrocławiem na przestrzeni 10 km przebywało wówczas od kilku tygodni setki osób z Brzeżan, Tarnopola, Kołomyi i Złoczowa. Chyba nieco przesadzając podał, iż zmarło około 100 osób /146/. Przetrzykiwanie transportów przed Wrocławiem zdarzało się jeszcze w połowie 1946 r./147/.

Źle wyglądała sytuacja schronisk prowadzonych przez PE PUR. Było ich we Wrocławiu w połowie sierpnia 1945 r. 4 i posiadały ogółem 11 budynków o łącznej liczbie 1750 miejsc. W schroniskach odczuwano niedostatek łóżek, sienniki w 90% nie nadawały się do użytku, wiele szyb było wybitych, bądź w ogóle brakowało okien /148/. Również stan sanitarny pozostawiał wiele do życzenia, był to jednak przede wszystkim skutek braku poszanowania, a czasem wręcz celowego dewastowania schronisk przez ich mieszkańców /149/. Zła była sytuacja aprowizacyjna, przykładowo w lutym 1946 r. całodzienne wyżywienie składało się z 267 gramów chleba i niewielkiej ilości tłuszczu /150/. Przybywający nierzadko zamiast przepisanych 2 do 9 dni zmuszeni byli przebywać w schroniskach ponad miesiąc /151/. Listy pretensji można by mnożyć, obarczając odpowiedzialnością za niedociągnięcia pracowników wrocławskiego PUR. Tyle tylko, iż obraz ten nie byłby chyba cał-

kiem sprawiedliwy. Bez uwzględnienia skali zadań i środków jakimi dysponowano do ich rozwiązania, trudno zrozumieć ówczesne problemy. Tylko we Wrocławiu od 15 maja do 15 sierpnia w schroniskach Punktów Etapowych przebywało ogółem 42.174 osoby, którym wydano 82.444 posiłki i wypłacono 83.410 zł w formie zapomogi. I to wszystko przy poważnych brakach kadrowych, dużej fluktuacji pracowników, fatalnych warunkach aprowizacyjnych i materialnych /152/. Trudno także całą odpowiedzialnością za przedłużające się podróże, liczne postoje obarczać PUR. Oczywiście był to również skutek chaosu wynikającego z niekompetencji jego urzędników, ale warto także pamiętać o ogromnych stratach, jakie poniosła sieć kolejowa na terenie Polski. Uniemożliwiało to w wielu wypadkach sprawniejsze prowadzenie całej akcji. Przykładowo tory kolejowe uległy zniszczeniu aż w 63%, a na Dolnym Śląsku w maju 1945 r. do eksploatacji nadawało się zaledwie 128 km odcinek. Z 1353 wiaduktów na Dolnym Śląsku o rozpiętości do 20 metrów zerwanych było 127 czyli 9,4% zaś z 447 mostów i wiaduktów o szerokości powyżej 30 m przestało istnieć 139 /31%/ /153/. Szczególne straty poniósł wrocławski węzeł kolejowy. Dewastacji uległy wszystkie linie wylotowe z miasta /9/, 57 mostów i wiaduktów, 600 rozjazdów, 9 budynków dworcowych, 5 dużych parowozowni /154/. Dopiero 20 czerwca Wrocław uzyskał połączenie kolejowe z Opolem, 19 lipca z Katowicami i 28 sierpnia z Poznaniem /155/. Wynikało z tego znaczne wydłużenie czasu podróży. Pod koniec 1946 r., a więc już w okresie względnej stabilizacji przeciętna szybkość pociągu na tzw. Ziemiach Odzyskanych była o 40%-50% niższa niż przed wojną. Podróż z Warszawy do Wrocławia pociągiem pospiesznym trwała prawie 14 godzin /156/.

W związku z tym, nie do końca wydaje się usprawiedliwiona ocena dokonana przez A.Reutt-Gozdawę na posiedzeniu RNdZZO. Obarczył on całą odpowiedzialnością za wszelkie trudności ludzi, twierdził: "Wszystkiemu jest winien człowiek polski, czy to spekulant, czy urzędnik. Nasz przeciętny człowiek mały jest. Moglibyśmy to z powodzeniem do tego wspólnego mianownika sprowadzić" /157/. Było to jednak wyjaśnienie upraszczające ówczesną skomplikowaną rzeczywistość.

Instytucje zajmujące się osadnictwem, zwłaszcza placówki PUR były często pierwszymi organami władzy z jakimi stykał się przesiedleńców czy repatriantów. Ich brak kompetencji, chaos w działaniu, niedostatek etyki zawodowej urzędników potęgował poczucie krzywdy, zwłaszcza wśród osób przybywających ze wschodu /158/. Przy braku perspektywy powrotu do opuszczonych siedzib, zmuszeni oni byli szukać oparcia w lokalnych instytucjach, których sprawne funkcjonowanie warunkowało codzienną egzystencję /warunki transportu, sytuacje w PE, przydziały mieszkań, lokali użytkowych, kart żywnościowych itd./. Wszelkie niedostatki w ich pracy rzutowały na ocenę własnej sytuacji, potęgowały żal za utracą ojcowizną. Był to jeszcze jeden istotny element, wpływający na postawy przesiedleńców, o czym pisaliśmy w podrozdziale 2.2.

2.4 Przebieg zasiedlenia Wrocławia w latach 1945-1949

Według danych Wydziału Ewidencji Ludności przy Zarządzie Miejskim pod koniec 1949 r. mieszkały we Wrocławiu 339.374 osoby, w tym 275.107 zameldowanych na pobyt stały i 60.724 na pobyt czasowy /159/. Stanowiło to nieco ponad 54% zaludnienia z okresu przedwojennego. Pierwsze w pełni wiarygodne dane o liczbie mieszkańców miasta pochodzą z lutego 1946 r., kiedy to przeprowadzono spis ludności. Zarejestrowano wówczas 170.656 osób, w tym jednak tylko 57.103 ^{Polaków} /160/. Przyrost do grudnia 1949 r. wyniósł, gdyby uwzględnić wszystkich mieszkańców miasta, 168.718 osób /98,9%/, a liczba Polaków wzrosła do tego czasu o 278.735 /488,1%/. Pod koniec 1949 r. mieszkało we Wrocławiu jeszcze 2832 Niemców i 704 cudzoziemców /161/. Liczby te nie oddają jednak rzeczywistego natężenia ruchów migracyjnych. Było ono z pewnością większe. Niestety nie prowadzono systematycznej sprawozdawczości statystycznej. Musimy zatem oprzeć się na materiałach tylko pośrednio ilustrujących interesujące nas zjawisko. Wykorzystamy przede wszystkim dane Wydziału Ewidencji Ludności, który rejestrował w cyklu miesięcznym osoby meldowane i wymeldowane na pobyt stały i czasowy. W miarę pełne informacje mamy dopiero o okresie od lipca 1946 roku. Pominąwszy nawet podnoszone przez demografów poważne niedokładności statystyk przemieszczeń ludności opartych na systemie meldunkowym, musimy stwierdzić, że zasadnicza ich wada polega na rejestrowaniu tylko tych osób, których sytuacja w mieście była ustabilizowana /162/. Z zameldowaniem wiązało się bowiem znalezienie mieszkania, podjęcie pracy, nauki itd. Poza możliwością statystycznego ujęcia pozostawały osoby przybywające do miasta w celu "rozejrzenia się", za szabrem, nie dopełniające obowiązku meldunkowego. Mimo tych zastrzeżeń materiały, jakimi dysponujemy, umożliwiają jednak przynajmniej ogólne odtworzenie występujących trendów migracyjnych, przebiegu procesu stabilizacji osadnictwa, specyficznych cech grup ludności napływającej do Wrocławia w różnych okresach itd.

Przyjmując za kryterium wyodrębnienia tempo napływu ludności, należy uznać, że pierwszy etap osadnictwa w mieście trwał od

maja do października 1945 roku. Wbrew pozorom proces osadnictwa przebiegał wówczas z ogromnymi trudnościami. Do miasta napływały przede wszystkim osoby kierowane przez różne instytucje. Gdyby użyć nazewnictwa zaproponowanego przez A.Sosnowskiego, byli to ludzie kierujący się wartościami "oficjalnymi"/163/. Motywem ich przejazdu była chęć zagospodarowania miasta, utworzenie polskich instytucji, uruchomienie fabryk, zabezpieczenie porządku i praworządności itd. Grupa ta była jednak stosunkowo nieliczna. Niejednokrotnie także osoby kierowane, a więc w jakiejś mierze wyselekcjonowane, całkowicie zawodziły w pracy. Dotyczy to m.in. delegowanych przez partie polityczne, organizacje młodzieżowe i społeczne, poszczególne urzędy i fabryki itd. Znamienny jest klimat podejrzliwości panujący wówczas w mieście. Niewiele było znaczących osób czy instytucji, których nie oskarżano by o szaber, prywatę, niekompetencje. Nie oszczędzono nawet pierwszego prezydenta Wrocławia B.Drobnera, którego A.Wachniewski, jego następca, oskarżył o uprawianie "masowego szabru"/164/. Często jednak zarzuty były w pełni usprawiedliwione, jak choćby w odniesieniu do ZWM. Pod szyldem tej organizacji działał we Wrocławiu przez kilka miesięcy prawdziwy gang trudniący się szabrem. W mieście rozpowszechnione było nawet powiedzenie: "szabrownik - to prawdopodobnie jest z ZWM-u". Kres tej sytuacji położyło dopiero rozwiązanie całej organizacji w listopadzie 1945 r./165/.

Drugą grupę stanowiły osoby - by znów posłużyć się terminologią A.Sosnowskiego - preferujące wartości indywidualne. Przyjeżdżali do Wrocławia w poszukiwaniu pracy i mieszkania. Znajdowali zatrudnienie w licznych instytucjach administracyjnych. Ich stabilizacja w mieście zależała od warunków egzystencji. Na marginesie zaznaczmy, iż jednoznacznie pozytywny, wręcz heroiczny obraz, jaki wyłania się z licznych wspomnień pionierów, nie bardzo przystaje do rzeczywistości opisywanej w dokumentach. Kazimierz Janczewski, autor przygotowanego dla MZO obszernego sprawozdania z inspekcji Dolnego Śląska, konstatował: "Na podstawie dłuższej obserwacji stosunków Dolnego Śląska śmiem twierdzić z całą stanowczością, że 80% personelu urzędniczego na tym terenie to ludzie zdemoralizowani, niezależnie od zajmowanego stanowiska

i funkcji. Ludzie ci poświęcają głównie czas i energię na zrobienie majątku lub prowadzenie życia na bardzo wysokiej stopie.....Żadne zarządzenie ministerialne nie zostaje wykonane w sposób dokładny i w terminie". I dalej: "Wśród tych 80% pracowników wszelkich urzędów jest wielu ludzi zdolnych i fachowych, niestety ludzie ci nie poświęcili swoich zdolności dla odbudowy państwa...Pozostałe 20% urzędników to ludzie bezwzględnie uczciwi, których nawet demoralizująca atmosfera nie zepsuła i nie popsuje. Z tych jednak 20% połowa nie nadaje się do pracy w urzędach, a reszta, tj. 10% ludzi, pracuje solidnie, uczciwie, wprost nadludzko, ale mało skutecznie, bo natrafiają na nieprzebyte wprost przeszkody"/166/. Wnioski te potwierdza ocena funkcjonowania wrocławskiego ZM i jego agend dokonana przez prezydenta miasta w listopadzie 1945 r. Konkluzja końcowa brzmiała: "Odczuwa się nieład, zastój w pracy i brak dyscypliny"/167/.

Zjawiskiem niepokojącym było podejmowanie przez osoby z poszukiwanymi kwalifikacjami prac niezgodnych z ich wykształceniem, ale za to szczególnie intratnych. B. Brzeziński w notatce zamieszczonej w "Dzienniku Polskim" pod znamienym tytułem "The right man on the right place" informował o lekarzach, prawnikach, inżynierach itp. prowadzących we Wrocławiu knajpy /168/. Notabene w mieście znajdowało się w listopadzie 1945 r. aż 314 takich zakładów i było to więcej niż wszystkich funkcjonujących wówczas warsztatów rzemieślniczych /169/. Jedyną wartościową grupę osiedleńców w ocenie Janczewskiego stanowiły osoby, które "idą na zachód, aby tu się osiedlić na stałe, kierowani swym nadmiarem energii i inicjatywy, i to obojętnie, czy jako kupcy, urzędnicy, rolnicy, rzemieślnicy czy też działacze polityczni". Niestety - jak twierdził - "ilość ludzi tego typu jest stosunkowo nieliczna"/170/.

W ówczesnych warunkach problemem zasadniczym nie była jednak ani demoralizacja, ani brak kwalifikacji napływającej ludności. Sprawą podstawową był niedobór osadników w mieście. Prasa alarmowała: "Akcja przesiedleńcza jest zbyt powolna. Tu trzeba ludzi i jeszcze raz ludzi do pracy. Trzeba uprzętać gruzy.Trzeba doprowadzić do porządku kanalizację i wodociągi. Do 15 czerwca

rb. mieliśmy we Wrocławiu ok. 2 tys. Polaków, a Niemców 140 tys., natomiast obecnie "już" 3 tys. Polaków i 300 tys. Niemców. Same cyfry biją na alarm" /171/. W innym artykule, pt. "O Wrocławiu nie należy zapomnieć", informowano: "Na ogół utarła się opinia, że Wrocław jest kompletnie zniszczony i życie zamarło w nim na dłuższy okres czasu. Opinia ta powstała na skutek bezpośrednich wrażeń wzrokowych, natomiast zupełnie nie opiera się na cyfrach". W konkluzji zaś autor apelował: "Pamiętając o wszystkich zaletach Odrodzonej Polski, nie zapomnijmy o Wrocławiu, który każdego prawego obywatela chętnie przygarnie i da mu dobre warunki pracy" /172/.

Sytuację tę wymownie ilustrują dane Referatu Osiedleńczego ZM dotyczące osadnictwa w mieście. Do 11 września 1945 r. osadzono zaledwie 5548 rodzin, liczących ogółem 16.287 osób, do końca zaś października - 7135 rodzin i 18.706 osób. Przeciętnie dziennie umieszczano więc ok. 41 rodzin, liczących ogółem 107 osób. Tempo to było wyraźnie szybsze w maju i czerwcu, a uległo zahamowaniu w późniejszych miesiącach /173/. Do 30 października rodzinom osiedlonych przydzielono 350 przedsiębiorstw przemysłowych, 1490 handlowych, 451 warsztatów rzemieślniczych. Otrzymali oni także 4700 mieszkań /174/. Mimo iż dane te z pewnością nie odzwierciedlają rzeczywistej liczby, niektóre bowiem instytucje biorące udział w tej akcji nie dostarczały sprawozdań ze swej działalności, zaledwie nieco ponad 18 tys. osiedlonych jest wymowne. Nie jesteśmy w stanie odtworzyć składu socjalnego przybywających. Pewne światło rzucają dane Oddziału PUR we Wrocławiu. Na 5921 osób osiedlonych przez niego do 31 października 1945 r. przypadało 577 pracowników umysłowych, 571 rolników, 406 handlowców, 79 przemysłowców, 520 rzemieślników i 592 osoby o innych zawodach /175/. Jeśliby zaś uwzględnić podział na "repatriantów" i "przesiedleńców", to tych pierwszych było 1138 rodzin /liczących 3147 osób/, a tych drugich 776 rodzin /2776 osób/ /176/.

Dane zdaje się potwierdzać wniosek Janczewskiego o niewielkiej liczbie osób posiadających kwalifikacje, a skłonnych do osiedlenia się, ale świadczą też zarazem o ich największej stabilności. W rzeczywistości liczba przyjeżdżających do miasta była

znaczna. Problem zaś polegał na dużej ruchliwości osób, które po krótkim pobycie w mieście masowo go opuszczały. Prezydent Wachniewski szacował, iż 60% przyjeżdżających nie miała w ogóle zamiaru osiedlić się na stałe /177/. Potwierdzają to w jakiejś mierze dane dotyczące liczby osób, które przeszły przez wrocławskie "punkty etapowe". Do 31 stycznia 1946 r. korzystało z nich 110.194 osoby, tj. prawie dwa razy więcej niż liczba mieszkańców Wrocławia według spisu z 14 lutego 1946 r./178/. A przecież nie wszyscy przyjeżdżający korzystali z ich pomocy. Także w późniejszym okresie różnice były znaczne. W sierpniu 1946 roku w mieście mieszkało 143.453 Polaków, podczas gdy przez punkty przeszło 256.406 osób /179/. Według K. Janczewskiego właśnie ludzie "szukający łatwego i szybkiego zarobku, nawet fortuny, zjeżdżający na krótki okres czasu" byli szczególnie liczni /180/. Prawdziwy ich najazd przeżyło miasto w maju i czerwcu 1945 r. Określono je nawet w publicystyce mianem "eldorado szabrowników" /181/. Ich to także oskarżano o późniejsze zahamowanie osadnictwa. "Zemścili się i mszczą się jeszcze na Wrocławiu - pisał dziennikarz - bo za pomocą fali plotek i łajdackich chwytów urabiają mu opinię miasta, w którym "żyć nie podobna" /182/. W innym zaś numerze "Kurier Codzienny" określono osoby rozsiewające niekorzystne informacje o sytuacji na ziemiach przyłączonych jako "szabrowników idei", żądając przy tym oprowadzania ich po miastach z tablicami na piersi z napisem "szkodnik społeczny" /183/.

Drugi etap osadnictwa rozpoczął się na przełomie października i listopada 1945 i trwał do końca 1946 r. Był to okres najszybszego wzrostu liczby Polaków w mieście. Masowo kierowano wówczas do Wrocławia transporty z przesiedleńcami, również ze wschodu /184/. Miesięczny przyrost meldowanych na pobyt stały i czasowy przedstawiał się wówczas następująco: w grudniu 1945 r. - 9738, w styczniu 1946 r - 15.848, w lutym 1946 - 11.592, w marcu - 12.647, w kwietniu - 6503, w maju - 18.376, w czerwcu - 8695, w lipcu - 23.383, w sierpniu - 11.886, we wrześniu - 4334, w październiku - 14.607, w listopadzie - 12.466 i w grudniu 1946 r. - 10.219 /185/. Przez 13 miesięcy liczba Wrocławian wzrosła o 160.294 osoby i wyniosła w grudniu 1946 r. - 185.084. Wśród nich

było 166.068 osób zameldowanych na pobyt stały i 19.016 na pobyt czasowy /186/. Przeciętny miesięczny przyrost wynosił więc około 12.330 osób. Oznacza to, iż w okresie tym osiedlono 54,2% wszystkich Polaków przybyłych tu w latach 1945-1949, a jeśliby uwzględnić tylko zameldowanych na pobyt stały, to nawet 59,4% /187/. W rzeczywistości liczby meldowanych osób były wyższe, podane bowiem przez nas dane prezentują różnice między meldowanymi a wymeldowanymi.

Udział przyrostu naturalnego w tym okresie był znikomy. Co prawda nie jesteśmy w stanie podać dokładnych liczb, ani określić, jaka była rola ludności polskiej w tym przyroście, ale biorąc pod uwagę, iż w 1946 r. zanotowano 4326 urodzenia, w tym 4311 żywych /dane według Urzędu Stanu Cywilnego/ i 3844 zgony /dane Urzędu Parafialnego/, można go uznać za niewiele znaczący. Stanowił bowiem zaledwie 0,3% przyrostu migracyjnego /188/.

Rok 1947 przyniósł wyraźne zmniejszenie tempa osadnictwa. Osiedlono wówczas 62.702 osoby, przeciętny miesięczny przyrost wynosił więc 5225 osób, było to przeszło dwa razy mniej niż w okresie poprzednim /189/. Kolejne lata utrwalają ten proces: w 1948 osiedlono 47.419 osób - przeciętnie miesięcznie 3951 osób, a w 1949 r. 34.534, przeciętnie 2877 /190/. Zjawiskiem charakterystycznym był przy tym wzrost meldowanych na pobyt czasowy. O ile w grudniu 1946 r. stanowili oni 11,4% wszystkich Polaków /zameldowanych na pobyt stały/ i 5,4% ówczesnego przyrostu ludności polskiej /5529 na 101.746 osób/, o tyle w 1947 r. odpowiednio: 13,5% i 17,4%, w 1948 r. - 17,8% i 34,6%, w 1949 r. - 22,1% i 46,6% /191/. Stałe powiększanie się liczby Polaków zameldowanych na pobyt czasowy wynikało z wyczerpania chłonności osadniczej Wrocławia. Główną przeszkodą był brak mieszkań. Ludność przyjeżdżająca musiała wynajmować pokoje, ewentualnie mieszkała w hotelach. Sporo osób w ogóle nie dopełniało obowiązku meldunkowego. Według szacunków władz we wrześniu 1947 r. mieszkało we Wrocławiu ok.50 tys. osób nie zameldowanych /192/. Warto zwrócić uwagę na bardzo dynamiczny wzrost liczby meldowanych i wymeldowanych na pobyt czasowy w II połowie 1949 r. Wyniósł od lipca do końca 1949 r. odpowiednio: 72.933 i 63.490 osób. Należy

go chyba łączyć z rozpoczęciem działalności przez komitety blokowe, których jednym z obowiązków była kontrola przestrzegania przepisów meldunkowych /193/.

Rok 1947 był jeszcze okresem dość intensywnego osadnictwa "repatriantów". Nie udało się bowiem osiągnąć oficjalnie deklarowanego celu: zakończenia całej akcji w sierpniu 1946 r. /194/. Pozostawało jeszcze ponad 50% osób zgłoszonych do wyjazdów z Litwy i Białorusi. W 1947 r. wśród osiedlonych w miastach Dolnego Śląska wyraźnie dominowali "repatrianci". Do 31 grudnia 1946 r. osiedlono ich 307.949, "przesiedleńców" zaś 362.292 /na całych tzw. Ziemiach Odzyskanych odpowiednio: 799.171 i 805.296 osób/. W ciągu następnego roku liczba "repatriantów" wzrosła o 69.610, a przesiedleńców o 51.989 /195/. Zjawisko to było jednak specyficzne dla Dolnego Śląska, na całych tzw. Ziemiach Odzyskanych proporcje były wyraźnie odmienne - "przesiedleńców" w miastach osiedlono 326.713, "repatriantów" 113.138 /196/. Na tym tle rola "repatriantów" w zasiedleniu Wrocławia jest szczególnie widoczna. Jeśliby oprzeć się na danych PUR, w 1947 r. osiedlono w mieście 11.599 ^{rodzin} "repatrianckich", liczących 34.971 osób. Stanowiło to przeszło 50% ogółu napływu tej grupy do miast Dolnego Śląska /197/. Pod koniec 1947 r. miasto zamieszkiwały 36.433 rodziny "repatrianckie", liczące 109.837 osób, "przesiedleńczych" zaś było 41.964 - 126.087 osób /198/. Kolejne lata nie przyniosły już masowego osadnictwa "repatriantów". Można o tym wnioskować na podstawie danych spisu powszechnego z grudnia 1950 r. Wykazał 90.211 osób ze wschodu i 5700 z zachodu mieszkających we Wrocławiu /199/. Występująca kilkutyśięczna różnica mogła być spowodowana zarówno niedokładnością statystyk, zwłaszcza purowskich, jak i wyjazdami, których w późniejszym okresie nie rekompensował napływ tej grupy ludności.

W latach 1947-1949 powiększył się i to znacznie, w porównaniu z rokiem 1946 udział przyrostu naturalnego w ogólnym przyroście ludności Wrocławia. W 1947 stanowił on 7,8%, w 1948 - 15,6%, w 1949 - 23% /200/. Był to skutek zarówno wzrostu liczby urodzeń, jak i zmniejszonego napływu oraz zwiększonego odpływu Polaków z miasta.

Analizując wielkość przyrostu wędrownego, należy pamiętać, iż nie odzwierciedla on rzeczywistego napływu ludności. Niezbędne jest bowiem uwzględnienie wyjazdów z miasta. Zazwyczaj bowiem dużemu napływowi ludności towarzyszy również znaczny jej odpływ. Jest to zjawisko nieuniknione, niekiedy zaś pożądane, pod warunkiem jednak, że jego zbyt duże nasilenie nie powoduje dezorganizacji życia gospodarczego i społecznego. Stosunek przyjeżdżających do opuszczających miasto jest także wymiernym wskaźnikiem procesu stabilizacji osadnictwa, procesu szczególnie istotnego, stanowiącego podstawę kształtowania się nowej polskiej społeczności miasta. Dane jakimi dysponujemy, nie oddają jednak w pełni skali interesującego nas zjawiska. "Ciemną liczbę" stanowią osoby przyjeżdżające do miasta i nie meldujące się ani na pobyt stały, ani na pobyt czasowy, a tym samym nie uwzględnione w statystykach.

Brak niestety w ogóle informacji o sytuacji w 1945 r. O 1946 roku dysponujemy zaś danymi dotyczącymi 7 miesięcy /marca i od lipca do grudnia 1946/. Uzyskane wyniki można więc chyba uznać za dość miarodajne w odniesieniu do całego roku. Napłynęło wówczas do miasta 116.740 osób, w tym zameldowanych na pobyt stały 103.973 i czasowy 12.767, wyjechało zaś odpowiednio: 7756 i 7238. Procent wyjeżdżających wyniósł ogółem 12,8%, choć wśród zameldowanych na pobyt stały zaledwie 7,4%, czasowy zaś 56,7%.

Późniejsze lata - i jest to prawidłowość - charakteryzują się zwiększonym natężeniem wyjazdów. W 1947 r. przyjechało ogółem 91.557 osób /zameldowanych na pobyt stały 74.092, czasowy 17.465/, wyjechało zaś 28.855 /spośród zameldowanych na pobyt stały 22.331, a spośród zamieszkałych czasowo 6524/. Wyjeżdżający stanowili już 31,5% /z pobytu stałego 30,1%, z czasowego 37,3%/. W kolejnym roku zameldowano w mieście na pobyt stały 58.722 osoby, czasowy zaś 25.273 osoby, w sumie 83.995. Procent wyjeżdżających wzrósł zaś do 43,5% /36.576/, z tego z pobytu stałego 47,2% /27.737/ i z czasowego 35% /8839/. Z kolei w 1949 r. przybyło na pobyt stały 45.447, wyjechało zaś 27.024, a więc przeszło 59,5%. Z 84.253 zameldowanych na pobyt czasowy wyjechało 68.142, czyli 80,9%. Ogółem wyjechało z miasta 73,4% /95.166

osób/ ze 129.700 zameldowanych na pobyt stały i czasowy /201/.

/Tabela 21/

Łącznie w latach 1946-1949 zameldowano w mieście na pobyt stały 282.234 osoby, wymeldowano 84.848 czyli nieco ponad 30%, z zameldowanych zaś na pobyt czasowy 139.758 wyjechało 90.743, tj. około 65%. W sumie przybyły 421.992 osoby, a wyjechało 175.591 osób, tzn. 41,6% - a zatem niemal co druga osoba meldowana na pobyt stały i czasowy opuściła Wrocław. Warto zwrócić uwagę na istotne różnice w poszczególnych latach. Największą stabilność wykazywały osoby, które przybyły w roku 1946. Jest to o tyle zaskakujące, że był to dopiero początek odbudowy miasta, a stan bezpieczeństwa, zdrowotności, aprowizacja, sytuacja materialna mieszkańców według licznych wspomnień były tragiczne. Bardziej zrozumiała byłaby zatem większa stabilizacja osób, które przybyły w latach późniejszych, kiedy to wraz z postępującą odbudową miasta powinna rosnąć jego atrakcyjność dla przybyszów. Tak jednak nie było. Jeśliby posłużyć się skonstruowanym przez R. Bachiego wskaźnikiem atrakcyjności migracji, obliczonym według wzoru $W = \frac{N - O}{N + O}$ /gdzie N = napływ ludności, O = odpływ ludności/, to sytuacja była dokładnie odwrotna /202/. /Tabela 22/ Analiza uzyskanych współczynników pozwala stwierdzić, że z biegiem czasu malało natężenie przyjazdów, a zwiększała się liczba osób wyjeżdżających. Wrocław tracił więc atrakcyjność nie tylko dla przybyszów, ale nawet dla części swoich mieszkańców. Była to tendencja trwała. W porównaniu z innymi wielkimi miastami Polski przeciętny roczny współczynnik migracji w latach 1961-1969 był zdecydowanie najniższy /203/.

Odrębny problem to wyjazdy ludności niemieckiej. Brak koordynacji między jej wyjazdami a napływem Polaków mógł mieć nieobliczalne skutki, zwłaszcza dla funkcjonowania zakładów przemysłowych miasta oraz stanu zachowania mieszkań, które pozostawione bez opieki ulegały bardzo szybkiej dewastacji. Władze miasta miały świadomość tych zagrożeń. W specjalnym opracowaniu sporządzonym dla prezydenta miasta przez Wydział Społeczno-Polityczny ZM sformułowano zasadnicze przesłanki polityki wobec ludności niemieckiej. Zakładała ona konieczność korelacji interesów poli-

tycznych państwa z potrzebami gospodarczymi miasta /204/. W praktyce było to bardzo trudne, główną barierą był niedostatek wolnych mieszkań. W październiku 1945 r. oceniono nawet, iż we Wrocławiu można osiedlić zaledwie 340 rodzin /205/. Przy braku w pierwszych miesiącach akcji wysiedleńczej, nie rozwiązywały bowiem problemu sporadyczne wyjazdy organizowane przez Antifę, jedynym wyjściem było "ściesnianie" ludności niemieckiej. Przenoszono ją do wybranych części dzielnic, umieszczając po kilka rodzin w mieszkaniu. Rejestr ze stycznia 1946 r. wykazał 122.272 Niemców mieszkających w 39.860 izbach /206/. Średnie zaludnienie przekraczało więc 3 osoby na izbę, choć zdarzały się rejony miasta, w których gnieździło się i po 20 osób w jednym mieszkaniu /207/. Zorganizowana akcja wysiedleń rozpoczęła się w październiku 1945 r. Od 1 października do 5 grudnia wyjechało w 18 transportach 27.587 osób. W sumie od maja do grudnia 1945 r. opuściło miasto ok. 30 tys. Niemców /208/. Było to, jak można sądzić, tylko nieco więcej niż liczba przybyłych wówczas Polaków. Główna faza wyjazdów przypadła na rok 1946, zwłaszcza na jego pierwszą połowę. Od lutego do lipca w 78 transportach wyekspediowano 104.677 osób, co stanowiło prawie 75% wszystkich, którzy wyjechali w 1946 r. /209/. Gdyby zestawić liczbę Niemców wyjeżdżających w tym okresie z liczbą Polaków meldowanych na pobyt stały i czasowy w mieście /odpowiednio: 104.677 - 97.044/, wówczas saldo migracji byłoby ujemne. Różnica nie jest jednak znacząca - zaledwie 7633 osoby. Jeśli by zaś wziąć pod uwagę niekorzystną, z punktu widzenia zasobów siły roboczej, strukturę wieku i płci ludności niemieckiej, tj. dominację kobiet, znaczny udział młodocianych i osób w wieku podeszłym, to należałoby uznać, że sytuacja w mieście się poprawiła. Wystarczy zestawić dane spisu z lutego 1946 r. i z grudnia 1948 r. Osoby w wieku produkcyjnym od 18 do 59 roku życia stanowiły w grudniu 1948 r. 74,5% ogółu mieszkańców, w lutym 1946 r. zaś - 64,4%. Wysoki był przy tym udział osób starszych, powyżej 60 lat - 13,8% /w 1948 r. tylko 3,8%/. Zostały zlikwidowane także dysproporcje w liczbie kobiet i mężczyzn. W lutym 1946 r. mężczyźni stanowili 41,3% mieszkańców miasta, a w grudniu 1948 r. proporcje się wyrównały /210/.

Późniejsze miesiące to już wyraźna dominacja przyjazdów Polaków nad wyjazdami Niemców. Do końca grudnia 1946 r. osiedliło się we Wrocławiu 53.512 osób, wyjechało zaś 34.975 osób. W 1947 wysiedlono dalsze 55.269 osób, a przybyło 62.702 osoby /211/. W październiku 1947 r. na terenie Wrocławia mieszkało zaledwie 4228 Niemców - proces polonizacji miasta można więc uznać za zakończony /212/. Niemal do końca 1948 r. liczba ta się nie zmieniła, dopiero w październiku 1948 r. spadła do 2416, by później ustabilizować się na poziomie ok.2800 osób. Pod koniec 1949 r. mieszkało we Wrocławiu 2832 Niemców /213/. Dla nas istotna jest konstatacja, iż proces wymiany ludności, mimo wielu trudności, przebiegał w miarę harmonijnie.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na tempo polonizacji Wrocławia na tle innych powiatów i miast dolnośląskich. W maju 1946 roku mieszkało w nim 51% Polaków w stosunku do ogólnej liczby mieszkańców. Plasowało to stolicę Dolnego Śląska w grupie 11 miast i powiatów /ogółem było ich 38/, które w ówczesnym nazewnictwie określano jako spolonizowane w stopniu średnio-wyższym /214/. Poważniejszy wskaźnik wykazywało wówczas 15 obwodów, w tym z dużych miast Jelenia Góra 54% i Legnica 58%. Najwięcej Polaków mieszkało w powiecie Góra 98%, najmniej zaś w powiecie wałbrzyskim 14%, w mieście Wałbrzychu zaś 31%. Przeciętna dla całego Dolnego Śląska wynosiła wówczas 42,7%. We wrześniu 1946 r. Wrocław przesunął się na 13 pozycje. Niemcy stanowili 18,1% wszystkich mieszkańców, przy średniej dla całego Dolnego Śląska 27,8%. W grudniu 1946 r. zaś ludność niemiecka stanowiła ok. 10,7%, choć w innych powiatach proces polonizacji przebiegał jeszcze szybciej. Wrocław bowiem spadł na 20 pozycje. I tak jednak ze średnią 10,7% Niemców wyprzedzał znacznie inne miasta Dolnego Śląska - przeciętna wynosiła 16,6% /215/. Dane te świadczą w jakiejś mierze o atrakcyjności - mimo ogromnych zniszczeń - Wrocławia dla ludności polskiej.

2.5 Czynniki destabilizujące proces osadnictwa

Charakter czynników destabilizujących osadnictwo był dynamiczny. Wskazaliśmy wcześniej na nieco paradoksalne zjawisko, rosnącej z biegiem czasu ruchliwości mieszkańców Wrocławia. Jest oczywiste, iż powody wyjazdów np. w 1946 były inne niż w 1949 r. Generalnie rozstrzygały szeroko rozumiane warunki życia. A zatem nie tylko możliwość znalezienia mieszkania, pracy, zaopatrzenie w żywność i artykuły przemysłowe, ale także bezpieczeństwo osobiste oraz mienia, stosunki z administracją państwową, władzami wojskowymi, ludnością niemiecką itd. Przy czym rzadko kiedy tylko jeden czynnik decydował o wyjeździe z miasta. Dopiero kumulacja różnych niedogodności i zagrożeń sprzężona ze słabą motywacją pobytu w mieście bądź atrakcyjniejszymi /z różnych względów/ warunkami życia w innych miejscowościach, skłaniały ludzi do opuszczenia Wrocławia. Wyjeżdżano także ze względu na różne wypadki losowe: chorobę bądź śmierć członka rodziny, konieczność objęcia gospodarstwa, odnalezienie krewnych, opiekę nad małoletnim rodzeństwem itd.

Nie będziemy dłużej zatrzymywać się nad sytuacją mieszkaniową, analizowaliśmy ten problem dokładnie próbując określić wyznaczniki położenia materialnego Wrocławian - tutaj skonstatujmy tylko, iż ten sam czynnik w różnym okresie odgrywał odmienną rolę. O ile w pierwszych miesiącach możliwość otrzymania własnego locum była jednym z głównych czynników stabilizujących osadnictwo, o tyle z biegiem czasu wraz z wyczerpaniem zasobów mieszkaniowych, tracił on na znaczeniu, a trudne warunki w tej dziedzinie stały się wręcz jednym z głównych powodów wyjazdów z miasta. J. Puchalski twierdził nawet, iż w 1949 r. był to powód główny /216/. Jednak niemal od początku akcji osiedleńczej za barierę zasadniczą uznawano deficyt mieszkań. W pierwszych miesiącach był on wyolbrzymiany. Dawał natomiast PPR i organizacjom z nim związanym podstawę zgłaszania, nośnych propagandowo, acz szkodliwych społecznie hasel weryfikacji przydziałów, wysiedlenia "spekulantów", "handlarzy", "elementu nieprodukcyjnego" itd. Pozbawiano także mieszkań osoby z powodów politycznych np. za

przynależność do PSL czy usuniętych z PPS /217/. Działania te należy widzieć w szerszym kontekście, polityki PPR konfliktowania społeczeństwa, której celem była jego atomizacja, a w konsekwencji całkowite ubezwłasnowolnienie. Akcje takie, co rzecz charakterystyczna podejmowano w 1946 r., a więc w okresie referendum i wyborów /weryfikacją objęto 2500 mieszkań/ oraz od początku 1948 roku, towarzyszyły one zatem ostrej rozgrywce o władze jaka toczyła się w obozie rządzącym /218/. Z drugiej jednak strony w urzędach kwaterunkowych panowała się wówczas korupcja. Już w 1945 roku otrzymanie przydziału na mieszkanie niejednokrotnie uzależnione było od łapówki /219/. W lipcu 1946 roku aresztowano kilkunastu urzędników, których oddano pod sąd dożny, 30 zaś wydalono z pracy. Notabene różnego rodzaju komisje społeczne powoływane by kontrolować przydziały kończyły zazwyczaj swój żywot w momencie załatwienia sobie przez ich członków nowego locum /220/. Z biegiem czasu sytuacja mieszkaniowa miasta stawała się jednak rzeczywiście bardzo trudna. W 1949 r. używano już w sprawozdaniach ZM określenia "kryzys mieszkaniowy". Był on spowodowany w równej mierze napływem ludności do miasta, jak i bardzo szybko postępującą dekapitalizacją budynków, które nie zabezpieczone niszczały w zastraszającym tempie. Trudności potęgowały żądania władz wojskowych przydziału mieszkań dla oficerów i żołnierzy. Skalę problemu obrazuje to, iż w pierwszym kwartale 1949 roku na 9581 wniosków jakie wpłynęły o przydział mieszkań zrealizowano 86, a zatem mniej niż 1% /221/.

Odrębny problem to kwestia uwłaszczenia mienia nierolniczego. Odwlekanie decyzji w tej dziedzinie, a później relatywnie wysoka mimo ulg cena nabycia nieruchomości, zniechęcały ewentualnych właścicieli. RNdZZO zaniepokojona skromnymi efektami w realizacji dekretu z 6 grudnia 1946 podjęła niemal rok później uchwałę wzywającą rząd do prowadzenia bardziej elastycznej polityki: wprowadzenia ulg finansowych, ograniczenia podatków, stworzenia właściwej atmosfery nabywczej w społeczeństwie itd./222/. Wincenty Styś przestrzegał natomiast, że zubożone społeczeństwo nie będzie w stanie skorzystać z możliwości uwłaszczenia "skoro zarabia ledwie na czerstwy chleb i ziemniaki". Zakończył zaś swo-

je wystąpienie dramatycznie "Przecież nie możemy takiego państwa nazwać demokratycznym, ale tylko ciężkim tyranem" /223/. Realizacja dekretu także w późniejszym okresie przebiegała z wielkimi trudnościami. W specjalnym raporcie sporządzonym na zlecenie MAP oceniono całą akcję jako niedostateczną i to zarówno "co do sposobu załatwienia spraw przez władze osiedleńcze i komisje, jak i co do ilości załatwionych spraw" /224/. We Wrocławiu akcja uwłaszczenia mienia nierolniczego rozpoczęła się dopiero pod koniec 1947 roku. Pierwszy uroczysty akt wręczenia praw własności miał miejsce 1 kwietnia 1948 r., i nadano mu znaczny rozgłos propagandowy. Celem akcji, jak deklarowały władze miejskie, była "Stabilizacja stanu posiadania polskości na Ziemiach Odzyskanych ...aby świat pracy czuł się dobrze i pewnie. Poczucie wewnętrzne robotnika, który stał się właścicielem kawałka ziemi, z własnym dachem nad głową, stanowi najtrwalszy fundament pod budowę gmachu wiecznego pokoju" /225/. Mimo znacznych ulg dla "świata pracy" - z każdego miliona wartości nieruchomości przy zastosowaniu maksymalnych zniżek nabywca płacił zaledwie 5% /50 tys. zł/ i to rozłożone na 60 rat miesięcznych - zainteresowanie było umiarkowane. Na 4067 obiektów zgłoszonych do sprzedaży zgłosiło się 879 nabywców, a zatem nieco tylko ponad 21% /226/.

Jednym z najistotniejszych wyznaczników położenia materialnego ludności była sytuacja aprowizacyjna. We Wrocławiu w pierwszych tygodniach po zakończeniu wojny przedstawiała się ona stosunkowo nie najgorzej. Zgromadzono bowiem w mieście zapasy żywnościowe dla niemieckiej marynarki wojennej. Początkowo magazyny zajęte zostały przez Armię Czerwoną. W czerwcu rozpoczęto przekazywanie tej części, która nie została wywieziona władzom polskim. Przejęły one m.in.: 1500 ton pszenicy, 1100 ton rzepaku, 1100 ton jęczmienia, 1000 ton żyta, 500 ton owsa, innych ziaren 800 ton, 9500 kg tłuszczu, 6000 kg konserw mięsnych, 120 ton mięsa, poza tym również ok.800 kg ryżu, 224 tony mąki, 460 ton suszonych ziemniaków, 10,5 tony sztucznego miodu, 250 kg pieprzu itd. Ogółem w rękach polskich znalazło się co najmniej 6928 ton różnego rodzaju artykułów żywnościowych /227/. Od maja do września aprowizacja mieszkańców miasta opierała się o własne

zapasy. Miejski Wydział Apropowizacji i Handlu żywił średnio miesięcznie 6 tys. Polaków, 99 tys. pracujących Niemców i ok. 40 tys. członków ich rodzin. Samym tylko Niemcom zatrudnionym przy robotach i uprzątnięciu ulic wydano w sierpniu 1945 roku - 298.000 kg chleba, 41.500 kg mąki pszennej, 41.500 kg kaszy, 10.500 cukru /228/. Trzeba było także żywić Polaków powracających z obozów koncentracyjnych, wywiezionych na roboty, jeńców wojennych. Przy czym normy żywnościowe były stoukunkowo wysokie. Od maja do końca lipca wydawano w myśl zarządzenia prezydenta miasta dla ludności polskiej miesięcznie: 21 kg chleba, 4,5 kg mąki pszennej, 4,5 kg kaszy, 1,5 kg cukru, 1,5 kg tłuszczu, 7,5 kg mięsa, 21 kg ziemniaków, 0,5 kg soli, 1,5 kg kawy zbożowej, 300 gram mydła. Przydziały Niemców były o wiele skromniejsze: chleba 9 kg, mąki pszennej 2 kg, kaszy 2 kg, cukru 0,5 kg, tłuszcz 1 kg, mięsa 3 kg, ziemniaków 12 kg, soli 400 gr, kawy 300 gr, mydła 100 gr. Jak zaznaczono jednak racje niemieckie realizowane były w ramach posiadanych zapasów, podczas gdy Polacy otrzymywali swoje normy w całości /229/. Sytuacja aprowizacyjna uległa pogorszeniu z początkiem sierpnia 1945 r. Zachowane jeszcze zapasy zostały przekazane do dyspozycji Wojewódzkiego Wydziału Apropowizacji i Handlu w Legnicy. Czerpanie z nich było możliwe jedynie za zgodą władz zwierzchnich, notabene znaczna ich część została wywieziona na zaopatrzenie Górnego Śląska /230/. We Wrocławiu 1 sierpnia wprowadzono rozdział artykułów żywnościowych za pomocą kart żywnościowych /w myśl instrukcji Ministerstwa Apropowizacji i Handlu z 9 czerwca 1945 r./ drastycznie redukując przydziały. Najwyższe dla osób otrzymujących karty kategorii I wynosiły: chleba 10 kg, mąki pszennej 2 kg, ziemniaków 18 kg, kaszy 2 kg, tłuszczu 1 kg, mięsa 2 kg, cukru 0,5 kg, herbaty 20 gr, kawy 125 gr, soli 0,4 gr, mydła 0,2 gr. Spadek przekraczał 40%, a trzeba przecież pamiętać, iż nie wszyscy otrzymywali karty I kategorii /231/. We wrześniu 1945 r. wydano kart kategorii I - 13.996, II - 145, III - 50, IR - 2923, kategorii III /Niemcy/ - 98.955, kategorii IIR - 30.561 /232/. W sumie żywność otrzymało 146.630 osób. Na pogorszenie sytuacji aprowizacyjnej wpłynęła decyzja podjęta w ramach walki z szabrownikami zamknięcia miasta 26 sierpnia 1945 r.

szlabanami. Ograniczyło to napływ osób z Polski centralnej, które przywoziły artykuły żywnościowe wymieniając je na artykuły przemysłowe /233/. Nie zahamowało to szabru, spowodowało jednak wzrost cen na wolnym rynku. Zaopatrzenie na nim, jak na ówczesne warunki, było zaś bardzo dobre. We Wrocławiu od maja 1945 do marca 1946 roku przydzielono ogółem: 2117 lokali handlowych, w tym spożywczych 953, restauracje i bary 258, kawiarnie i cukiernie 169, piekarnie 148, wędliniarnie i masarnie 192 itd. /234/. A trzeba dodać osoby handlujące na ulicach, czy na wielkim "szaberplacu" mieszczącym się na placu Gruwaldzkim. Pod koniec października 1945 r. w wolnym handlu można było nabyć: 3 rodzaje chleba, 3 rodzaje mąki, 4 rodzaje kaszy, pełny wybór mięsa /wołowe, wieprzowe, cielęce/, a nawet prawdziwą kawę i karpie. Z 57 podstawowych artykułów spożywczych na rynku nie było tylko kaszy gryczanej, kaszy perlak, mięsa końskiego, szczupaków, sacharyny oraz gorszych gatunków soli/235/. W późniejszych latach, zwłaszcza z chwilą rozpoczęcia zwalczania spekulantów sytuacja uległa pogorszeniu. W praktyce jednak artykuły te były niedostępne dla osób utrzymujących się z pensji. Nie dziwią podane przez ministra Stańczyka w piśmie do wicepremiera W.Gomułki informacje o "golgocie bytowania" i "spazmach" pracowników Zarządu Miejskiego, jeżeli uświadomimy sobie, iż płaca wynosiła w nim około 600 zł, a 1 kg mięsa wieprzowego kosztował 260 zł, słoniny 360 zł, cukru 150 zł jajko 12 zł itd. Choć warto podkreślić, że Wrocław wcale nie był miastem droższym od innych. W listopadzie 1945 roku np. ceny na podstawowe produkty były niższe niż w Warszawie, ale nieco wyższe niż w dwóch innych miastach dolnośląskich - Świdnicy i Jeleniej Górze /236/. Zaopatrzenie w nich było jednak dużo gorsze. Na wysokość cen wolnorynkowych wpływało wiele czynników, m.in. wywożenie towarów przez wojska radzieckie, skupowanie artykułów żywnościowych przez Niemców przygotowujących się do wysiedlenia, trudności transportowe, szmugiel artykułów do Niemiec via Zgorzelec i Szczecin itd./237/. W listopadzie 1946 r. minimalne wydatki we Wrocławiu na żywność 3 osobowej rodziny wynosiły 5776 zł, gdyby zaś uwzględnić nakłady na czynsz, światło, wodę, węgiel itd. - kwota ta wzrosłaby co naj-

mniej do 9600 zł. Przeciętna płaca robotnika i urzędnika wahała się wówczas od 3250 do 4250 zł. Na pytanie o źródła utrzymania osób, które zarabiały 2, a nawet 3 razy mniej niż wynosiło minimum socjalne, autor artykułu zamieszczonego w "Słowie Polskim" wskazywał na szerzące się łapownictwo, spekulację, malwersację, kradzieże. Jego zdaniem zaś ci co "nie kradną" - "w wielu wypadkach przymierają głodem, oni siedzą w nieopalanym mieszkaniu, oni chodzą w podartych butach" /238/.

Następne lata nie przyniosły istotnego przełomu w zaopatrzeniu mieszkańców Wrocławia, co prawda sprawniej realizowano skromne przydziały kartkowe, ale znacznie pogorszyły się możliwości nabycia towarów na wolnym rynku. Niemal permanentnie w różnych okresach i z różnym natężeniem występowały braki. Władze miejskie uciekały się do środków administracyjnych, wprowadzono dni bezmięsne, bezciastkowe, obniżono jakość artykułów żywnościowych, zwalczano spekulantów /239/. W prasie ukazywały się hasła wzywające do oszczędności i ograniczenia konsumpcji. W "Naprzedzie Dolnośląskim" na zlecenie Wojewódzkiego Wydziału Aproprowizacji ukazywały się przez kilka dni wezwania typu: "ciastko to luksus całkiem zbędny wobec groźby głodu na świecie", "spożywając mięso w dni bezmięsne przyczyniasz się do potajemnego uboju" "ogranicz spożycie słodczy i ciast do soboty i niedzieli"/240/. Wszystko to nie na wiele się zdało. Przed sklepami gdzie akurat rzucono jakiś deficytowy towar ustawiały się długie kolejki już od 2-jej w nocy, nierzadko zaś dochodziło do bójek. Autor notatki zamieszczonej w "Trybunie Dolnośląskiej" w lipcu 1947 r. informował, z nieco wisielczym humorem, "Kilo mięsa kosztuje 4 wybite zęby i podbite oko" /241/. Problem pogłębiał niedobór sklepów, masowo likwidowanych po rozpoczęciu przez PPR "bitwy o handel". Tylko w III kwartale 1948 r. z powodu podatków, podwyżek komornego, niskich marż handlowych zlikwidowano około 300 punktów sprzedaży, co stanowiło 17% ogólnej liczby sklepów/242/. W typowo robotniczej dzielnicy na której terenie znajdował się m.in. Pafawag, Dolmel, MZK by zaopatrzyć się w artykuły mięsne trzeba było wędrować 5-10 km /243/. Trudności aprowizacyjne bardzo silnie rzutowały na nastroje w mieście, wpływały nawet na trwałość

i współżycie rodzin. W raporcie milicyjnym z początku 1949 roku znaleźć można następującą opinię: "Na tle braku żywności powstają rozdziwięki w rodzinach, często się zdarza, że mąż bije żonę, gdy wraca z pracy i nie ma przygotowanego obiadu. Kobiety stoją po kilka godzin w kolejkach, co sprzyja przestępczości" /244/. Warto zaznaczyć, iż "kolejki" były w ocenie władz "jedynym źródłem szeptanej propagandy na tutejszym terenie". Sytuacja musiała być rzeczywiście bardzo trudna, a ludzie rozgoryczeni, biorąc pod uwagę szczególne zainteresowanie władz bezpieczeństwa "kolejkowymi" szerzycielami "wrogiej propagandy" /245/. Czasami antidotum na trudności był żart. Na jednym ze sklepów wrocławskich "nieznany sprawca" powiesił napis "Mleka nie ma, masła nie ma, mięsa nie ma, mąki nie ma, trzeba literę "m" wykreślić z alfabetu, bo dla jednego Minca szkoda jej trzymać" /246/. W dzielnicy Leśnica zaś w październiku 1949 r. wędrowała koza z zawieszoną dużą kartką na szyi, na której widniał napis "Kiełbasa i słonina dla towarzysza Stalina, za to reszta jak kaszanka i flaki to jedzą Polaki" /247/.

Trzeba jednak podkreślić, iż aprowizacja we Wrocławiu choć niezbyt dobra nie różniła się od sytuacji w innych miastach. Nie była także czynnikiem decydującym o destabilizacji osadnictwa. Choć z drugiej strony braki w tej dziedzinie wpływały na ogólny nastrój ludności. W sprawozdaniach różnych organizacji i instytucji wielokrotnie podkreślano związek między słabym zaopatrzeniem w żywność, a powszechnym stanem apatii i obojętności, a czasem wręcz frustracją, spowodowanymi brakiem bądź niedostępnością z powodów finansowych różnych towarów /248/.

Trzecim, kto wie czy nie najistotniejszym zwłaszcza w pierwszych miesiącach czynnikiem wpływającym na destabilizację osadnictwa, był stan bezpieczeństwa. Źródła ówczesnych zagrożeń, ich natężenie należy jednak widzieć w szerszym kontekście. Wzmógł się przestępczość, rozprzężenie moralne zawsze towarzyszą gwałtownym przemianom społecznym. Najpierw wojna niosąca ze sobą zachwianie wszelkich autorytetów, później zaś wielomilionowe ruchy ludności stanowiły podłoże zachowań dewiacyjnych. Na tzw. Ziemiach Odzyskanych zjawiska negatywne występowały w spotęgowanej formie

/w marcu 1946 r. przestępczość na Dolnym Śląsku była 4-krotnie wyższa niż w Polsce centralnej//249/. Jeszcze wiele lat po wojnie, biorąc pod uwagę nasilenie zachowań przestępczych tzw. Ziemie Odzyskane wyraźnie dominowały nad innymi częściami kraju /250/. Analizując zatem specyficzne warunki wpływające na stan bezpieczeństwa we Wrocławiu trzeba pamiętać o obiektywnych warunkach sprzyjających przestępczości. Sprawozdania administracji państwowej, instytucji społecznych i politycznych pełne są doniesień o wręcz fatalnej sytuacji. W publicystyce i świadomości społecznej utrwalił się nawet obraz "dzikiego Zachodu" czy "Meksyku" /251/. Dość powszechnie przy tym bezpieczeństwo, a właściwie jego brak uznawano za najistotniejszą barierę w masowym osadnictwie, później zaś jako jeden z głównych czynników destabilizujących. Na sytuację tę wpływało co najmniej kilka elementów, z których najistotniejszym była obecność w mieście Armii Radzieckiej. Konsekwencje jej stacjonowania rozpatrywać można na trzech płaszczyznach.

Pierwsza, najistotniejsza to nasiloną przestępczość żołnierzy radzieckich w mieście. Przy czym w ówczesnej propagandzie starano się odpowiedzialnością obarczać nie tyle wojska regularne, co raczej tzw. maruderów. Dzisiaj trudno orzec w jakiej mierze było to prawdą. Próby zastępowania bowiem zdemoralizowanych oddziałów frontowych wojskami z głębi Związku Radzieckiego przebiegały z wielkimi trudnościami /252/. Szczególnie dramatyczna była sytuacja tych dzielnic Wrocławia, w których rozlokowano oddziały Armii Czerwonej: Karłowic, Psiego Pola, Leśnicy. W praktyce nie nadawały się one do zasiedlenia. Położenie było na tyle dramatyczne, iż na specjalną interwencję władz miasta, marszałek Rokossowski skierował specjalną jednostkę NKWD, która przez kilka dni "przeczesywała" miasto - dzielnica po dzielnicę. Osoby złapane z bronią w ręku, podejrzane o przestępstwa oddawano pod sąd wojenny. Ponoć wykonano wówczas wiele wyroków śmierci. Komendanta garnizonu zaś, w stopniu pułkownika za szaber złota i biżuterii, publicznie zdegradowano i wywieziono pod strażą do Legnicy/253/. Akcja ta tylko na krótko poprawiła sytuację. Jeden z wyższych oficerów polskich twierdził wręcz, iż gdyby nie stac-

jonowanie wojsk radzieckich możliwe byłoby przywrócenie porządku we Wrocławiu w ciągu 3 dni /254/. Rosjanie byli tak rozzuchwaleni, że w "biały dzień" dowodzeni przez swoich oficerów regularnie rabowali pociągi przywożące do miasta przesiedleńców /255/. W nocy zaś odbywała się "sroga strzelanina, słyszy się przeraźliwe krzyki napadniętych" /256/. W listopadzie 1945 r. w Leśnicy miał miejsce, na wielką skalę, rabunek domów opuszczonych przez Niemców. Wielu kolejarzy których tam osiedlono, musiało opuścić mieszkania "ponieważ nawet podczas snu zabierano im poduszki spod głowy"/257/. Nierzadko rabunki kończyły się bestaialskimi mordami. Czasami dla zatarcia śladów rabujący wznecali pożary. Tak spłonął m.in. szpital Mattig-Loherstr. we wrześniu 1945 r./258/. Skuteczność przeciwdziałania strony polskiej była znikoma. I to nie tylko z powodu niedostatecznego wyszkolenia czy braków kadrowych MO, ale także ze względu na brak zdecydowania władz bezpieczeństwa. Symptomatyczny jest rozkaz komendanta miasta kpt. Grubera z 25 lipca 1945 roku. Został wydany w związku z powtarzającymi się starciami polskich żołnierzy i milicjantów z rabującymi Rosjanami, w wyniku których nierzadko dochodziło do wypadków śmiertelnych. Komendant MO jakby nie było odpowiedzialny za stan bezpieczeństwa w mieście, przypomniał o....roli żołnierzy radzieckich w odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Ostrzegał przed użyciem broni niezgodnie z regulaminem, pouczając przy tym "za rower lub inną drobnostkę nie możemy odbierać życia człowiekowi, jest to także sprzeczne z prawem użycia broni" /259/. Niewiele pomagały decyzje podejmowane na szczeblu centralnym. Do poszczególnych urzędów wojewódzkich oddelegowano upoważnionych oficerów Armii Czerwonej mających do dyspozycji oddziały wojska. Do ich kompetencji należało zwalczanie maruderów oraz przeciwdziałanie rabunkom /260/. We Wrocławiu periodicznie, co 4 tygodnie organizowano specjalne konferencje różnych resortów pod przewodnictwem prezydenta. Podjęto cały szereg decyzji nadzwyczajnych, między innymi po przybyciu do miasta oddziałów KBW zostało ono zamknięte szlabanami, przy których wartę trzymali wspólnie żołnierze radzieccy i polscy, obowiązywała godzina policyjna, zwiększono liczbę patroli wojskowo-milicyjnych, wydano

zakaz poruszania się żołnierzy bez przepustek, podawania im alkoholu, przyjmowania na kwatery bez wiedzy władz itd./261/. Skuteczność tych działań była ograniczona. Trudno nawet mówić, że władze panowały nad sytuacją. Przykładowo jeszcze w grudniu 1945 roku żołnierze radzieccy organizowali rajdy czołgami po ulicach. Natomiast złapanych na przestępstwach po prostu odbijali z aresztu. /262/. Dopiero w kwietniu 1946 r. sytuacja zaczęła się nieznacznie poprawiać. Wiązało się to ze zlikwidowaniem we Wrocławiu części obozów żołnierzy i repatriantów radzieckich /263/. Choć jeszcze i w tym miesiącu na odprawie naczelników wydziałów ZM oceniano stan bezpieczeństwa w mieście jako bardzo zły. Wojsko zaś "szabrowało w biały dzień mieszkania" /264/. Do końca 1946 r. sytuacja pozostawiała wiele do życzenia. Jak poważny był to problem dla mieszkańców Wrocławia świadczą petycje składane do różnych instytucji. W sierpniu 1946 r. grupa zdesperowanych mieszkańców Leśnicy skierowała pismo do MZO, wojewody wrocławskiego i MBP, w którym warunki bezpieczeństwa porównywano do sytuacji na "Dzikich Polach względnie życia osadników amerykańskich". Przestrzegali przy tym "wśród miejscowej ludności zaczyna dojrzewać myśl, iż dla ocalenia własnego życia oraz resztek przywiezionego i z trudem wśród zawieruchy wojennej zachowanego dobytku przyszłoby opuścić te ziemie co niewątpliwie byłoby z uszczerbkiem dla państwa" /265/. Podobne w tonie były apele mieszkańców dzielnicy Stabłowice oraz pracowników Zakładów Lotniczych nr 3 położonych na Psim Polu. Pracownicy fabryki nękani byli napadami do końca 1946 r. Mimo wielokrotnych interwencji w komendzie garnizonu sowieckiego i Delegaturze Przemysłu sytuacja nie uległa poprawie. Spowodowało to, że jeden z robotników "w związku z niepewnością życia na tym terenie zrzekł się pracy i wyjechał do centralnej Polski" /266/. Przypadków takich było z pewnością więcej. Dopiero w 1947 r. sytuacja zaczęła się stabilizować. Wyraźnie spada w raportach różnych instytucji częstotliwość informacji o przestępstwach popełnianych przez żołnierzy, ewentualnie maruderów radzieckich. Mord, jakiego dopuścili się w lutym 1947 r. na Dworcu Głównym żołnierze sowieccy na dwóch polskich kolejarzach, był już przypadkiem sporadycznym /267/.

Drugim negatywnym zjawiskiem związanym z pobytem Armii Czerwonej w mieście było ingerowanie przez poszczególnych dowódców w kompetencje polskich władz cywilnych. Ze szczególnym natężeniem występowało to przed konferencją w Poczdamie. Poszczególni komendanci rejonów organizowali na własną rękę zebrania ludności, przydzielali pracę, utrudniali wysiedlanie Niemców i osiedlanie w ich miejsce Polaków, rekwirowali bez żadnych podstaw prawnych cenne przedmioty, nakazywali zdjęcie flag polskich z budynków użyteczności publicznej, zajmowali i wywozili wcześniej zdane magazyny, czasami zaś zdarzało się, że były one na ich rozkaz niszczone /268/. Problem był w pierwszym okresie o tyle istotny, że podrywało to autorytet władz polskich. Przy braku ostatecznej decyzji co do przynależności tych ziem, każda ingerencja wywoływała zaniepokojenie osiedleńców. Pouczający jest casus Legnicy, kiedy to wydana w lipcu decyzja przeniesienia ludności polskiej na przedmieście miasta wywołała ogromną panikę. Notabene według UB cała akcja była bardzo brutalna, i jak oceniono, "przesiedlenie to przypominało pewne elementy z okresu okupacji niemieckiej" /269/. Z Legnicy uciekła wówczas większość urzędników, łącznie z prezydentem miasta, członkiem PPR, który jednak nie zapomniał zabrać "tobołów" załadowanych na ciągnik z przyczepką. Z wyższych urzędników miejskich pozostać miał tylko bezpartyjny wiceprezydent Mieloch /270/. Przez Dolny Śląsk przetoczyła się fala plotek, która zdestabilizowała proces osadnictwa. Mówiono wówczas o marszu Czechów na Kłodzko, Bystrycę i Jelenią Górę, likwidowaniu polskich placówek na Dolnym Śląsku, "wyrznięciu" przez Armię Czerwoną Polaków w Legnicy itd. /271/.

Brak jednego ośrodka dyspozycyjnego sprzyjał także wygrywaniu przez ludność niemiecką tej sytuacji. Szukali oni, i to skutecznie, oparcia przeciw Polakom u władz radzieckich. Charakterystyczna była postawa uniżoności i pokory w stosunku do Rosjan, przy równoczesnym manifestowaniu pogardy i lekceważenia dla ludności polskiej. Niemcy nawet po konferencji poczdamskiej wierzyli, iż decyzja o przynależności tych terenów do Polski nie jest ostateczna. K.Maleczyński wspominając dawnych właścicieli mieszkania na które otrzymał przydział pisał: "Błagali mnie aby

niczego w mieszkaniu przeze mnie zajęтым nie zmieniać, a zwłaszcza, aby Frau Molke "gdy powróci zastała dawne łóżko"/272/. Nieco kuriozalnym, choć dobrze oddającym ówczesne nastawienie ludności niemieckiej jest przykład listu Erny Hoffman do Stalina. Po jednostronnym negatywnym scharakteryzowaniu Polaków mieszkających we Wrocławiu zwróciła się ona ni mniej, ni więcej tylko z apelem "Śląsk nie jest odpowiednim krajem dla polskiego narodu.....Zaden Niemiec nie wylamałby się wtedy, gdyby największe życzenie zostało spełnione być znowu wolnym od Polaków, mieć własne prawo, pracować pod rosyjskim nadzorem /273/. W wielu przypadkach wezwania padały na podatny grunt. Naczelnik Wydziału Społeczno-Politycznego informował we wrześniu na XIV Konferencji MUO, że Rosjanie spisują "bardzo skrupulatnie wszelkie wypadki karygodne ludności polskiej". Wezwał w związku z tym by naczelnicy obwodów "odnotowali wszelkie występki i kradzieże żołnierzy rosyjskich by w ten sposób przeciwstawić się "pięknemu za nadobne"" /274/. Odpowiedzialny zaś za rozwiązanie problemu Niemców w mieście wiceprezydent Górny wspominał po latach, iż w pierwszych miesiącach każda próba ich wysiedlenia, a nawet przeniesienia z dotychczasowych kwater do gorszych mieszkań wywoływała ostre sprzeciwy władz radzieckich. Współpracowały one ściśle z niemieckim komitetem antyfaszystowskim Antifą. Przy próbach "ścieszniania" Niemców jej działacze, od razu interweniowali u Liapunowa, co skutkowało natychmiastowym pojawieniem się - jak wspominał A. Górny - "oficera łącznikowego, który przekonywał: nie wolno wam tego robić, to są Niemcy, których potrzebujemy do obsady fabryk itp., i w takich wypadkach byliśmy bezsilni"/275/. Mimo uroczystego przekazania po konferencji w Poczdamie pełni władz w mieście /ponoć pułkownik Liapunow wręczył wówczas uroczystie w Zarządzie Miejskim "piękny rulon pergaminu...który to dokument stwierdzał, że władza administracyjna zostaje przekazana"/ sytuacja nie była jeszcze w pełni znormalizowana /276/. Wiele miesięcy później, nawet w połowie 1946 r. poszczególni dowódcy radzieccy uniemożliwiali wysiedlenie Niemców. Charakterystyczny jest raport dotyczący wydarzeń jakie miały miejsce pod koniec listopada 1945 r. w Leśnicy "Żołnierze sowieccy nie poz-

walali usuwać Niemców z mieszkań powołując się na to, że to ich znajomi i dla nich pracują. W związku z tym dochodziło do incydentów z Sowietami, którzy dopuszczali się nawet czynnych znieważań żołnierzy i oficerów polskich. Padły nawet strzały i zraniono jednego członka komisji wysiedleńczej. Również gdy pociąg stał na stacji ponownie doszło do starć, podczas których zraniony został oficer konwojem dowodzący. Mieszkania zabezpieczone i zamknięte zostały wyłamane i splądrowane przez żołnierzy sowieckich.....podkreślić należy, że tych czynów gwałtu nie dokonują żadni maruderzy, tylko żołnierze kwaterujący w Leśnicy" /277/.

Skalę problemu z pobytom Armii Czerwonej na tzw. Ziemiach Odzyskanych obrazuje raport sporządzony z działalności Delegata Rządu RP przy dowództwie Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej w Legnicy za lata 1947-1948. Lista zarzutów była obszerna. Jeszcze wówczas wojska radzieckie, których status nie był do końca uregulowany, dopuszczały się dewastacji obiektów, wywoziły bez kontroli różne cenne przedmioty, nie regulowały rachunków za korzystanie z usług komunalnych, aresztowały samowolnie różne osoby /278/.

W jakiejś mierze barometrem stanu świadomości społecznej były plotki krążące po mieście. Bez odpowiedniego klimatu psychologicznego nie przyjmowano by przecież bez zastrzeżeń informacji i to prawie w półtora roku po zakończeniu wojny, np. o wysiedleniu Polaków z części Wrocławia /między innymi z dzielnic Sępolno i Karłowice/ i osiedleniu w ich miejsce Rosjan, skierowaniu na Dolny Śląsk liczących 3 mln oddziałów Armii Czerwonej w związku ze zbliżającą się trzecią wojną światową, ewentualnie dla zabezpieczenia korzystnych dla rządu wyników wyborów sejmowych itd. /279/. Wynikiem zachowania żołnierzy radzieckich było narastanie w stosunku do nich powszechnej niechęci, a nawet nienawiści. Wielu Polaków postrzegało sytuację kraju jako przedłużenie okupacji. WUIiP na Dolnym Śląsku analizując nastroje ludności informował: "Niepodległość, którą się cieszymy od kilkunastu miesięcy, uważają niezadowoleni za niewolę. Słyszę często takie wypowiedzi "kiedyż skończy się nareszcie wojna ? Byliśmy prawie 6 lat w niewoli niemieckiej a obecnie jesteśmy pod oku-

pacją sowiecką." Są i tacy, którzy powątpiewają czy w ogóle kiedykolwiek opuszczą tereny polskie wojska radzieckie"/280/. Na tym tle rodziło się utożsamianie demokracji ludowej z "kołchozami, 17 republiką, zniesieniem własności prywatnej, wolności osobistej, upadkiem kultury i nauki" co rzecz jasna nie wpływało stabilizująco na proces osadnictwa ludności polskiej /281/.

Trzecim wreszcie negatywnym skutkiem pobytu Armii Czerwonej było zajmowanie przez nią znacznych kwartałów miasta, co znacznie ograniczało chłonność osadniczą. W styczniu 1946 r. według niepełnych danych ze względu na nieudzielenie przez władze wojskowe żadnych informacji, żołnierze radzieccy zajmowali kompleksy budynków w obwodach I, II, III, VII i VIII. Przykładowo w obwodzie VIII w Leśnicy, Brodzi, Stabłowicach i Maślicach zajmowały one koszary, baraki, bloki mieszkalne, olbrzymi szpital o łącznej pojemności dla ok. 7 tys. osób, w obwodzie zaś VII - 38 budynków mieszkalnych oraz kompleks zabudowań byłej fabryki Barski zajęty na obóz jeńców niemieckich /282/. Jeszcze pod koniec 1946 r. Armia Czerwona zajmowała we Wrocławiu 300 budynków "mimo iż żadnej umowy o czynsz dzierżawny nie zawrto" /283/. O sytuacji w późniejszym okresie nie dysponujemy informacjami.

Istotnym czynnikiem wpływającym na stan bezpieczeństwa w mieście była wzmożona przestępczość ludności polskiej. Było to zjawisko w praktyce nie do uniknięcia i występowało przez cały interesujący nas okres. Przez Wrocław przetoczyła się ogromna masa ludzi, powracający z zachodu: byli robotnicy przymusowi, jeńcy wojenni, więźniowie obozów koncentracyjnych, osoby usiłujące ukryć swoją przeszłość, volksdeutsche, tzw. kolaboranci, przestępcy kryminalni, dezertrzy, pragnący się wzbogacić itd. W tym niekontrolowanym napływie przybywało do miasta tysiące osób zdemoralizowanych. Zasilali oni szeregi marginesu społecznego. Możemy przyjąć, iż stan bezpieczeństwa we Wrocławiu był uzależniony od jego liczebności. Dysponujemy niestety tylko wrywkowymi danymi, które nie pozwalają na przedstawienie skali zjawiska. Z raportów różnych instytucji, ich częstotliwości i dramatycznego tonu wnosić można, że problem był bardzo poważny. Ilustrują to wyniki obławy jaką przeprowadzono 20 grudnia 1945 r. na

największym wrocławskim "szaberplacu"—placu Grunwaldzkim. Obławy takie organizowano periodycznie w innych newralgicznych punktach miasta m.in. dworcach. Z 5 tys. skontrolowanych wówczas osób ponoć 4400 kwalifikowało się do przekazania sądom. Było to jednak niemożliwe ze względów czysto technicznych /284/. Komenda Wojewódzka MO szacowała, iż gdyby skontrolować wszystkie punkty w mieście gdzie gromadził się element kryminalny, trzeba by skierować do sądu "mniej więcej 20 tys. tygodniowo". Zaproponowała w związku z tym stworzenie obozów pracy dla "mniejszych szabrowników" i "włóczących się bez pracy", których można by karać na drodze administracyjnej /285/. Dla przeciwdziałania sięgnięto po środki nadzwyczajne. Utworzony został we Wrocławiu specjalny Sąd Karny dla Sądzenia Zbrodniarzy Wojennych i Sąd Dorozny dla tępienia bandytyzmu, w styczniu 1946 roku powołano zaś Komisję Specjalną dla Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym. W tym miesiącu zapadły także pierwsze wyroki śmierci w trybie doraźnym /286/.

Wskaźnikiem obrazującym stan bezpieczeństwa w mieście jest charakter i natężenie popełnianych przestępstw. Od pierwszych miesięcy widać wyraźnie tendencje wzrostową /w czerwcu zanotowano 2 sprawy karne, lipcu 22, sierpniu 42, wrześniu 62, październiku 100 - przy czym liczby te z pewnością nie oddają rzeczywistego zagrożenia/ /287/. W styczniu 1946 r. aresztowano 548 osób, w tym 16 za zabójstwo, 40 za rabunek, 123 za kradzieże, 31 opilstwo, 37 przekroczenie godziny policyjnej. W następnym miesiącu zaś 477, za zabójstwo 9, rabunek 21, kradzieże 132, włóczęgostwo 31, opilstwo 49, wywóz maszyn 10, sabotaż 1. Z 508 aresztowanych od 6 do 27 kwietnia, aż 129 zatrzymano za szaber. Uderza znaczna liczba przestępstw i wykroczeń świadczących o ogólnej demoralizacji społecznej. Z 3552 osób aresztowanych od maja od września 1946 r. 343 aresztowano za włóczęgostwo, 267 za nierząd, 380 za opilstwo itd. /288/. Podczas specjalnej konferencji zorganizowanej we wrześniu 1947 r. w sprawie zwalczania przestępczości, komendant MO mjr Radecki poinformował, że dziennie MO zatrzymuje 575 osób, 4500 trudni ^{się} nielegalnym handlem, 50 tys. przebywa we Wrocławiu niezameldowanych, 18 tys. jest chorych wenerycznie,

2500 kobiet trudni się nierządem/289/. Bardzo poważnym problemem były również koczujące na dworcach "całe masy bezopiecznych dzieci", wiele z nich było chorych wenerycznie, dopuszczały się drobnych kradzieży bądź nielegalnie handlowały. Zdarzały się przypadki zatrzymywania 11 letnich chłopców uzbrojonych w broń palną /290/. Z szacunków milicyjnych dokonanych w kwietniu 1948 r. wynikało, iż ok. 7% mieszkańców Wrocławia "to element różnych spekulantów pragnących lekko i beztrąsko żyć, przyjezdnych przestępców, różnego rodzaju notorycznych włóczęgów i bezrobotnych" /291/. Sytuację tą ilustrują dane dotyczące natężenia przestępstw w 1948 r. Dysponujemy co prawda informacjami tylko dla 8 miesięcy, ale są one dostatecznie reprezentatywne. Zgłoszono wówczas 4988 przestępstw /przeciętnie w miesiącu 623/. Zdecydowanie dominowały kradzieże mieszkaniowe będące prawdziwą plagą. Stanowiły one przeszło 25% wszystkich popełnionych wykroczeń /292/.

Wysoki wskaźnik przestępczości, znaczny udział w ogólnej liczbie mieszkańców Wrocławia osób, które można zaliczyć do marginesu społecznego świadczą oczywiście o dezintegracji społeczności miasta. Nie jest jednak naszym celem badanie procesu integracji, ustalenie hierarchii czynników przyspieszających bądź, utrudniających ten proces. Dla nas istotna jest konkluzja o negatywnym wpływie tych zjawisk na poczucie bezpieczeństwa w mieście, co oczywiście nie wpływało na stabilizację osadnictwa. Dramatyczne wydarzenia, takie jak mord 4 pracowników ZM dokonany w sierpniu 1945 r. wywoływały popłoch wśród ludności polskiej. Wy-mowne jest pismo skierowane do kierownictwa ZM, w którym przestrzegano: "Ponieważ praca w tych warunkach gdzie pracownik polski nie jest pewny życia, może okazać się mało wydajna, a pracownicy mogą zrezygnować z pracy na terenie tutejszym. Osiedlenie zaś tak ważne dla Państwa Polskiego może ulec niepotrzebnemu zahamowaniu, a życie gospodarcze zniekształceniu"/293/.

Wśród problemów jakie musiały rozwiązywać władze polskie, gdyby mierzyć je częstotliwością pojawiania się o nich informacji jedno z poczesnych miejsc zajmował z pewnością szaber. Był on także głównym czynnikiem kryminogennym. Możliwość nielegalnego

wzbogacenia się jak magnes ściągała do Wrocławia tłumy osób. W styczniu 1946 r. według oceny KM MO przybywający na szaber zajmowali ponoć w pociągach 60% miejsc /294/. Jego konsekwencje wykraczają jednak daleko poza straty czysto materialne, które choć dotkliwe nie miały tak negatywnych skutków w dłuższej perspektywie czasu, jak ujemne następstwa psychologiczne. Klimat "lekkiej pracy", "łatwego zysku" łamał nawet osoby z gruntu uczciwe. Redakcja "Naprzodu Dolnośląskiego" odnotowała "Słyszeliśmy nie jeden raz powiedzenie: "Po co ciężko pracować wśród wielu wyrzeczeń skoro X dorobił się już majątku na ciągłych rozjazdach ze Śląska i z powrotem, Y ma już samochód"/295/.Gazeta przestrzegała przed "kryzysem psychicznym", spowodowanym utratą wiary w sens uczciwej pracy. Szaber i szabrownik to chyba najczęstszy bohater ówczesnej prasy, występował w sztukach teatralnych, słuchowiskach radiowych, książkach, a nawet wierszach. Samo zjawisko wywoływało ogromne emocje, które może najlepiej oddaje wiersz zamieszczony w "Pionierze" z sierpnia 1945 r. pt."Eldorado": /296/

"Praca ? Brr..niech kto inny	Obywatelu Lignicy,Wrocławia
Ja z Centrum, pracy mam dość	Nie wiesz co począć z tą hordą
Szaberek!Obywatelu!Dziecinny	Jeszcze się wciąż zastanawiasz
Gniew was ogarnia? Złość?	Ależ tak bracie tak !Bij w mordę"

Pogłębioną analizę szkodliwych aspektów szabru przedstawił w swojej pracy Tomasz Szarota /297/. Wbrew pozorom nie było to zjawisko jednoznacznie negatywne. W pewnej mierze, choć zabrzmić to może paradoksalnie, szaber odegrał swoistą rolę w stabilizacji osadnictwa. Według słownika języka polskiego słowo szaber oznacza "przywłaszczenie sobie rzeczy opuszczonych przez właściciela, pozbawionych opieki"/298/. Gdyby potraktować to objaśnienie literalnie, to chyba nie było nikogo na tzw. Ziemiach Odzyskanych, kto przybył tam w pierwszych miesiącach i nie szabrował. Za typową można uznać sytuację opisaną w dzienniku Joanny Konopińskiej. Przyznała ona, że potrzebne jej przedmioty zbierała w rozbitych kawiarniach i mieszkaniach - i tak też postępowali niemal wszyscy mieszkańcy Wrocławia. "Od czasu do czasu, gdy uda mi się coś wyszabrować - wspominała - miewam wyrzuty sumienia. Kiedyś tymi wątpliwościami podzieliłam się z koleżanką, a

ona wysmiała mnie - zupełnie źle masz w głowie, też mi skrupuły! - powiedziała - Nie weźmiesz ty, weźmie kto inny" /299/. Rzeczywiście trudno do faktów tych stosować dzisiejsze miary ocen, uznawać je za zjawiska przestępcze czy potępiać. Do miasta przyjeżdżali ludzie bardzo biedni, często w wyniku wojny pozbawieni dorobku całego życia. Możliwość uzyskania materialnej rekompensaty nawet na drodze nie całkiem legalnej traktowana była jako całkiem normalna. Łagodziła w jakiejś mierze trudności życia codziennego. Wydaje się także, iż zmasowana kampania antyszabrownicza nie odzwierciedla w pełni stanowiska władz. Jeżeli nie akceptowały one samego zjawiska, to je przynajmniej w pierwszych miesiącach tolerowały. Syptomatyczna jest wypowiedź premiera Osóbki-Morawskiego na spotkaniu z aktywistami PPS we Wrocławiu w grudniu 1945 r. Na pytanie o niskie wynagrodzenie działaczy odpowiedział "Skoro znajdują się w nędzy to są fajtlapy. Jadąc w teren zawsze można sobie coś skombinować"/300/. "Skombinować" to oczywiście eufemizm - chodziło bowiem w praktyce o szabrowanie. Notabene dopiero dekretem z 16 listopada 1945 r. uznano szaber za przestępstwo /301/. Nadawało to swoistą sankcję legalności zagarnianiu mienia. Przyłapani na szabrze, skądinąd pracownicy różnych instytucji, a nawet milicjanci tłumaczyli się, że władze wyznaczając płace na minimalnym poziomie 700-1000 zł, czyniły to świadomie, zakładały bowiem możliwość "dorobienia" sobie. Za typową można uznać następującą wypowiedź "Jeśli ja mam 1000 zł pensji, a mam utrzymać żonę i dziecko, to muszę dorabiać. Niech nam płacą tak jak trzeba to nie będziemy rabować" /302/. Naczelnik I MUO informował o wielu podobnych zdarzeniach przy czym "plądrujący powoływali się na zgodę władz zwierzchnich na takie dorabianie do pensji" /303/. Nie ulega wątpliwości, iż bez tej możliwości "dorobienia" stabilizacja osadnictwa byłaby o wiele trudniejsza.

Oczywiście nieco inaczej wygląda sprawa z osobami, które z szabru uczyniły swoje główne zajęcie, czerpiąc z tego ogromne dochody, ale i tu trzeba pamiętać o przywożeniu przez nich do miasta bardzo potrzebnych artykułów żywnościowych. Na marginesie zaznaczmy, iż w mieście nie było sprzyjającego "klimatu" do zwal-

czania szabru. Przy powszechności zjawiska szabrownik postrzegany był raczej jako osoba zaradna, a nie przestępca. Autor artykułu zamieszczonego w "Trybunie Dolnośląskiej" pod znamienym tytułem "Legalizacja zbrodni" pisał: "Szabrownik jest nie tylko nie pohańbiony, ale wprost przeciwnie chodzi w jakiejś swoistej glorii"/304/.

Stan bezpieczeństwa był uzależniony nie tylko od natężenia czynników kryminogennych występujących w mieście. Niezwykle istotna była również operatywność służb powołanych do przeciwdziałania zjawiskom patologicznym, zwłaszcza zaś milicji i UB. Nie będzie jednak przesady w stwierdzeniu, iż w pierwszym okresie oba te organy nie spełniały swojej roli, by nie rzec wręcz, że stan bezpieczeństwa pogarszały. B. Drobner w piśmie z 23 maja 1945 r. do MBP tak charakteryzował pierwszą ekipę milicjantów: "Zgłosiła się grupa milicjantów niezaprzyjęzonych, niezdiscyplinowanych, stale nietrzeźwych, grabiących mieszkania, a na jej czele stał porządny 21-letni chłopak sierżant Namysł, który nie umiał sobie z nimi dać rady" /305/. Major zaś odpowiedzialny za stworzenie organów bezpieczeństwa w mieście po kilku dniach "wyjechał na dłuższy urlop wypoczynkowy do Warszawy" /306/. Sytuacja musiała być rzeczywiście poważna, skoro krytyczne uwagi pojawiły się nawet na łamach prasy. K. Janczewski w swoim sprawozdaniu dla MZO przytoczył słowa komendanta MO we Wrocławiu, który tak scharakteryzował swoich podwładnych "połowa to złodzieje i faszyci"/307/. Wśród popełnianych przez milicjantów przestępstw zdecydowanie dominowały rabunki i szaber, choć zdarzały się spektakularne, jak choćby kradzież 75 kg złota przez 6 milicjantów /308/. Niepokojącym zjawiskiem była emancypacja władz bezpieczeństwa spod kontroli władz administracyjnych. Dotyczyło to zresztą całego Dolnego Śląska. Komendanci MO według oceny instruktora KC PPR stawali się dyktatorami, a znaczna ich część "była zarażona szabrem i nawet współpracowała z szabrownikami" /309/. Nawet najwyżsi urzędnicy nie byli bezpieczni. Przekonał się o tym między innymi jeden z sekretarzy KW PPR, którego aresztowano za krytykę pracownika UB. Nawet autorytet wojewody wrocławskiego niewiele znaczył. W listopadzie 1945 r. uniemoż-

liwiono S. Piaskowskiemu przejazd samochodem przez miasto. Choć i tak miał więcej szczęścia niż inni zatrzymywani przez UB. Zdarzały się zakłady, w których pracownicy masowo prosili o zwolnienie z pracy ze względu na nachodzenie ich przez funkcjonariuszy bezpieczeństwa. Nierzadko bowiem przesłuchania kończyły się "odbitymi nerkami, obrzękami i sińcami na twarzy" /310/. Poszczególni naczelnicy MUO we Wrocławiu wielokrotnie uskarżali się na współpracę z milicją, ignorowanie ich poleceń, a nawet zwykłe nadużycia /311/.

Na marginesie zaznaczmy, iż stopień inwigilacji przez organa bezpieczeństwa życia politycznego i społecznego na Dolnym Śląsku był bardzo głęboki. Objęto nią nie tylko, co w jakiejś mierze można zrozumieć, partie opozycyjne, ale także ugrupowania rządzące PPR i PPS. Dopiero po wyborach w styczniu 1947 r. wycofano agenturę z PPR utrzymując ją jednak w innych partiach/312/. Szczególnie absorbujące było ujawnianie i inwigilowanie tzw. wrogów klasowych. Prowadzono nawet w tej dziedzinie swoiste "współzawodnictwo pracy". Według danych dla listopada 1948 r. ujawniono ich w tym miesiącu 248, w tym m.in. 10 byłych oficerów sanacyjnych, 6 policjantów "granatowych", 6 byłych członków AK i NSZ, 1 dygnitarza sanacyjnego i 1 PSL, 1 byłego legionistę oraz 86 dezertersów z wojska, MO i UB, 11 sabotażystów, 25 wrogów ówczesnego ustroju itd./313/.

Zbytne koncentrowanie się na zwalczaniu rzeczywistych i urojonych wrogów politycznych z pewnością nie sprzyjało efektywnemu przeciwdziałaniu przestępczości kryminalnej. Nie dysponujemy co prawda pełnymi danymi dla poszczególnych lat /tylko dla kilku miesięcy w kolejnych latach/, ale biorąc pod uwagę niewielkie różnice możemy je uznać za w miarę reprezentatywne. W 1946 r. wykrywalność wynosiła poniżej 50% /dane dla listopada i grudnia 1946 r./, w 1947 r. - 59,3% /dane dla sierpnia i września/, w 1948 r. - 56,7% /dane dla 8 miesięcy/ /314/. Na te słabe wskaźniki wpływały również z pewnością niedostatki kadrowe, braki w wyszkoleniu i słabe wyposażenie wrocławskiej milicji. Czynnikiem zasadniczym była jednak jej demoralizacja. Tak było przynajmniej w ocenie Komendanta MO dokonanej w grudniu 1946 roku,

podczas specjalnej konferencji, zwołanej w związku z narastającą przestępczością w mieście /315/. O skali problemu mogą świadczyć wyniki weryfikacji jaką przeprowadzono kilka miesięcy wcześniej w lutym 1946 r. Usunięto wówczas ze służby 110 osób, czyli przeszło 16% stanu osobowego /316/.

Na stan bezpieczeństwa Wrocławian wpływ miały także i inne czynniki. Istotnym było np. zaminowanie miasta. Na całym obszarze Dolnego Śląska rozmieszczono około 3,4 mln min, przy czym najczęściej było ich właśnie w powiecie wrocławskim. Niemcy stosowali tzw. dzikie minowanie, używali w tym celu min nierozbrajalnych oraz pułapek imitujących różne przedmioty. Umieszczano je w obiektach nie mających żadnego znaczenia militarnego, w fabrykach, na ulicach, torowiskach, strybach domów, a nawet piecach mieszkań prywatnych /317/. Prace przy rozminowywaniu przebiegały dość opieszale, mimo kilkakrotnych próśb kierowanych do Dolnośląskiego Okręgu Wojskowego. Jeszcze w marcu 1948 r. oceniano, iż jedno z głównych niebezpieczeństw na jakie narażeni byli mieszkańcy Wrocławia, związane było z pozostałościami wyposażenia wojennego /318/. Sytuacja była przyczyną wielu tragicznych wypadków, jak choćby w listopadzie 1945 roku, kiedy to zginęło 4 chłopców, czy w maju 1946, gdy ofiarą niewypału padł pracownik fabryki sztucznego jedwabiu /319/.

Poważnym zagrożeniem dla Wrocławian były liczne katastrofy budowlane, pociągające za sobą wiele ofiar śmiertelnych. Prasa wielokrotnie informowała o zawaleniu się zamieszkałych budynków i ruin. We wrześniu 1947 r. szacowano, iż w mieście znajdowało się 12 tys. nieruchomości, które groziły zawaleniem się, z tego 1 tys. kwalifikował się do natychmiastowej rozbiórki. Koszty tego szacowano na 60 mln zł podczas gdy Nadzór Budowlany dysponował na ten cel zaledwie 2,5 mln zł /320/.

Innym jeszcze czynnikiem rzutującym na poziom bezpieczeństwa, dotyczy to jednak tylko pierwszych miesięcy, były choroby zakaźne. Według niepełnych danych odnotowano ich od września do listopada 1945—1648 /wrzesień 464, październik 536, listopad 648/ /321/. Dominowały choroby związane z fatalnym poziomem higieny dur brzuszny i dur plamisty. Od grudnia 1945 r. wyraźnie zaryso-

wała się tendencja spadkowa - tylko 141 przypadków, w 4 następnych miesiącach ogółem 427 zachorowań.

Wśród czynników negatywnie oddziałujących na proces stabilizacji osadnictwa, należałoby wymienić również "kacykowość", niekompetencje, demoralizację aparatu urzędniczego. Tak przynajmniej uważał K. Janczewski, autor wielokrotnie już przez nas cytowanego sprawozdania /322/. Problem musiał być poważny skoro prezydent Wachniewski wydał w grudniu 1945 r. specjalny okólnik nr 96 dotyczący "Zwalczania niektórych przestępstw szerzących się nagminie". W dokumencie tym stwierdzono "Psychoza łatwego z bogacenia się bądź przez "szaber" bądź przez łapownictwo ogarnęła również pewne elementy spośród urzędników państwowych, samorządowych i to niekiedy spośród osób zajmujących wyższe stanowiska w hierarchii społecznej co przyczynia się do obniżenia autorytetu władz państwowych. "Szaber", spekulacja i łapownictwo doszły do takich rozmiarów, że uniemożliwiają wprost normalne funkcjonowanie aparatu państwowego" /323/. Istniał podobno cały cennik łapówek, które trzeba było zapłacić by cokolwiek załatwić. Przykładowo przydział sklepu miał kosztować 25 tys. zł. Wymowna jest długa lista prominentnych urzędników, którym w późniejszym okresie wytoczono sprawy karne o nadużycia.

Wspomnieliśmy nieco wcześniej o postawach i zachowaniach ludności niemieckiej. Z pewnością konieczność współegzystowania z nią przez wiele miesięcy nie sprzyjała poczuciu stabilizacji wśród Polaków. Pomińmy już zrozumiałe psychologicznie opory związane z zamieszkiwaniem, często pod jednym dachem z przedstawicielami narodu, który obarczano odpowiedzialnością za ludobójstwo. Istotniejsze wydaje się bowiem zasygnalizowane już zjawisko szukania przez Niemców oparcia przeciw Polakom u radzieckich władz wojskowych. Akceptowanie tego faktu, wprowadzało zamieszanie co do przynależności tych terenów do Polski, nie mówiąc już o podrywaniu autorytetu administracji polskiej. B. Drobner już 18 maja 1945 r. skonstatował "znacznie liberalniejszy kurs w stosunku do Niemców", w porównaniu do zamierzonej przez niego polityki. Uniemożliwiono mu m.in. realizację koncepcji zamknięcia Niemców w jednej z dzielnic "coś w rodzaju getta by utrudnić im

swobodę poruszania" /324/. Władze radzieckie początkowo odmawiały także zgody na wysiedlanie pod pretekstem, że mogliby się w masie uchodźców wymknąć działacze faszystowscy. We Wrocławiu funkcjonowały za zgodą władz radzieckich alternatywne do administracji polskiej urzędy niemieckie. Rezydował niemiecki burmistrz do którego kompetencji należały sprawy meldunkowe, wyznaczanie do pracy, ewidencja ludności, wydawanie kart żywnościowych, zachowanie czystości i porządku w mieście /325/. Ta dwuznaczna sytuacja powodowała, iż zarówno Niemcy, jak i Polacy postrzegali swoje położenie jako tymczasowe. Ci pierwsi mieli nadzieję na pozostanie Dolnego Śląska w ramach państwa niemieckiego i fakt pomijania bądź lekceważenia władz polskich umacniał ich w tym przekonaniu. Ludność polska zaś nie do końca mogła wierzyć zapewnieniom o ostateczności przyłączenia Ziem Zachodnich i Północnych, skoro czynnikiem rozstrzygającym o najważniejszych kwestiach byli radzieccy oficerowie. W raporcie WUIiP z czerwca 1945 r. informowano "Nastroj przeważnie wrogi do społeczeństwa polskiego. Stan obecny traktują jako tymczasowy, chcąc poróżnić Polaków z wojskami sowieckimi. Ludność niemiecka przeważnie zwraca się ze skargami do władz sowieckich na Polaków" /326/. Na tym tle należy rozpatrywać, wielokrotnie relacjonowane w różnych sprawozdaniach zjawisko lekceważenia, a nawet manifestacyjnie wrogie zachowanie się wobec Polaków. W skrajnej postaci przejawiało się to w rozporządzeniu jakie zostało rozwieszane, w niektórych dzielnicach Wrocławia z wezwaniem by "Wszyscy Żydzi, pół Żydzi, Polacy i obywatele obojętnie jakiej narodowości" zgłosili się do niemieckiego Urzędu Pracy. Dopiero ostry protest B. Drobnera u władz radzieckich spowodował wycofanie tego prowokacyjnego zarządzenia /327/. Swoistymi manifestacjami antypolskimi był masowy udział Niemców w pogrzebach żołnierzy radzieckich, zabitych przez Polaków w czasie rabunków /328/. By chronić się przed wysiedleniem, a równocześnie zniechęcić ludność polską do zamieszkania w mieście obwieszali oni swoje domy żółtymi flagami, ostrzegającymi przed rzekomym niebezpieczeństwem tyfusu /329/.

Manifestowanie prorosyjskiego i ostrego antypolskiego nas-

tawienia ludności niemieckiej wydaje się jedynie z pozoru paradoksalne. Żołnierze radzieccy byli odbierani przede wszystkim jako okupanci, podczas gdy napływ polskiej ludności cywilnej miał w świadomości Niemców poważniejsze konsekwencje. Ograniczał bowiem szanse na pozostawienie tych terytoriów w granicach Niemiec. Kres sygnalizowanym zjawiskom nie przyniosła nawet konferencja w Poczdamie. W lutym 1946 r. autor sprawozdania WUIiP we Wrocławiu donosił "Młodzi Niemcy są butni. Dopuszczają się ekscesów w stosunku do Polaków z bronią w rękę. Słuchają radia we własnych mieszkaniach.....z wypowiedzi ich, że Wrocław był i będzie niemiecki, że Niemcy odbudują się wynika ich stosunek do Polaków. Na terenie Wrocławia organizują szkoły bez zezwolenia władz. Ta ignorancja polskiej prawowitej władzy przez Niemców to objaw dzwignania się z upadku krzyżactwa"/330/. Wielkim powodzeniem cieszyły się różnego rodzaju wróżbiarki przepowiadające m.in. "że wojska radzieckie w niedługim czasie się stąd wycofają, że członkowie rodzin /klienteli niemieckiej/ wrócą, otrzymają swoje przedsiębiorstwa z powrotem itp. brednie, które się rozpowszechniają i wpływają ujemnie na ogólny nastrój wśród społeczeństwa polskiego" /331/. Skutkowało to swoistym poczuciem "zawieszenia". Symptomatyczna jest opinia, notabene sformułowana w kilka miesięcy po konferencji poczdamskiej "Bardzo często słyszy się zdania wyraźnie dzielące Polskę terytorialnie na dwie części na Polskę i Zachód. Mówi się u nas w Polsce taniej, przyjechalibyśmy z Polski, wyjechał do Polski" /332/.

Innym negatywnym aspektem związanym z pobytem Niemców we Wrocławiu była działalność organizacji podziemnych. Ograniczały się one w praktyce do akcji propagandowych. Szczególnie po konferencji poczdamskiej usiłowały wzbudzić przekonanie wśród ludności niemieckiej o nieprawomocności decyzji wielkich mocarstw. Wzywano do samoorganizowania się i samoobrony przed akcją wysiedleńczą. Trudno orzec czy prowadziły one i na jaką skalę akcje dywersyjne czy sabotażowe. Nie sposób bowiem brać za dobrą monetę wszystkich informacji o odpowiedzialności Niemców za różne wydarzenia w mieście. Najlepszy dowód, iż wiceprezydent Górny odpowiedzialny za wysiedlenia, skazany przez jedną z organizacji

na karę śmierci, nie doznał przez cały okres swojej działalności żadnego uszczerbku /333/. Organizacjom podziemnym brakowało szerszego zaplecza społecznego, wynikało to poniekąd ze składu ludności niemieckiej w mieście, dominacji kobiet obarczonych dziećmi oraz osób starszych. Nie sprzyjały również konspiracji bardzo trudne warunki życia i surowe represje nawet za drobne wykroczenia. Dość sielankowy obraz stosunku Polaków do Niemców nie bardzo znajduje potwierdzenie w źródłach. Napady, kradzieże, zabójstwa były na porządku dziennym. Czasami motywem była chęć odwetu, najczęściej jednak pragnienie zysku. Przy czym zabicie obywatela niemieckiego uważane było przynajmniej częściowo za "mniejsze zło". Jak napisano we wrześniowym numerze "Pioniera" w związku z takim wydarzeniem "można /ten fakt - dop.aut./ w pewnym stopniu zrozumieć" /334/. Stan ducha Niemców mieszkających we Wrocławiu obrazują liczne samobójstwa. Wśród motywów wymieniano brak środków do życia, obawę przed wysiedleniem, utratę majątku w wyniku grabieży itd./335/.

Wszystko to skłania, nie lekceważąc naturalnie negatywnych dla stabilizacji skutków pobytu ludności niemieckiej w mieście do widzenia tego problemu w rzeczywistych, to znaczy ograniczonych rozmiarach. Tym bardziej, że już pod koniec 1946 r. liczba Niemców we Wrocławiu była nieznacząca /w grudniu 1946 - 17 tys. osób, Polaków zaś zameldowanych na pobyt stały 166.068, czasowy 19.016/ /336/.

"Zagadnienie niemieckie" natomiast wykorzystywali instrumentalnie dysponenci aparatu propagandowego głównie PPR dla swych celów politycznych. Nierzadko ze szkodą dla ogólnych i długofalowych interesów państwa. Widać to choćby w nadmiernym eksponowaniu, poprzez liczne artykuły prasowe czy plakaty propagandowe zagrożenia niemieckiego, które po doświadczeniach okupacyjnych doskonale nadawało się do neutralizowania nastrojów antykomunistycznych w Polsce. Skrajnym przykładem był sposób propagandowego nagłośnienia mowy Byrnesa. Początkowo reakcja była bardzo pozytywna. W "Pionierze" najpopularniejszym dzienniku wrocławskim ukazał się artykuł pt. "USA popierają granice Polski na Zachodzie", w organie PPS "Naprzodzie Dolnośląskim" zamiesz-

czono tekst zatytułowany "Byrnes wypowiedział się przeciwko polityce odrodzenia Niemiec" a PPR-owska "Trybuna Dolnośląska" pisała z emfazą "Stany Zjednoczone akceptują Zachodnią granicę Polski. Niemcy muszą ponieść karę za zbrodnie wobec całego świata. Wielka mowa ministra Byrnesa w Stuttgarcie"/337/. Kilka dni wystarczyło jednak do całkowitej zmiany tonu komentarzy. Popęloną jak to określono "gafa" wynikała z opóźnionego dostarczenia "instrukcji jakie dać naświetlenie". Jest to również przyczynek do samodzielności ówczesnej prasy. Kilka następnych dni przyniosło zmasowaną kampanię propagandową na temat niemieckiego rewizjonizmu, amerykańskiego imperializmu, zagrożenia kolejną wojną itd. W tle całej akcji tkwiła chęć ugodzenia w PSL, jak określił to Minc mowa Byrnesa miała być "maczugą" przeciw tej partii /338/. Doraźne korzyści polityczne, jakie odniósł obóz rządzący skutkowały jednak powszechnym pogorszeniem nastrojów społecznych zwłaszcza na ziemiach przyłączonych na zachodzie "Przybrało ono różne formy od niepokoju, niepewności do sporadycznych wypadków opuszczania terenów Ziemi Odzyskanych" /339/. Stałe powtarzanie informacji o niebezpieczeństwie wybuchu wojny wywołało swoistą psychozę - plotki o zbliżającym się konflikcie krążyły po Wrocławiu niemal bez przerwy, rozregulowując przy okazji i tak słaby rynek towarów. Mieszkańcy usiłowali bowiem zrobić "na wszelki wypadek" jakieś zapasy /340/. Zjawiskiem szczególnie niekorzystnym była utrata przez część osiedleńców wiary w sens swojej pracy, skoro w każdej chwili cały wysiłek mógł być zniweczony przez wojnę bądź rewizję granic. Wymowny jest raport KW MO z grudnia 1947 r., czytamy w nim "Ludność jest wielce zaniepokojona. Częste są też plotki o nowej wojnie. Dzięki temu wzrasta pęd do użycia. Ogromne pijaństwo i obżarstwo. Ludzie nie chcą oszczędzać, wolą używać póki się daje" /341/. Paradoksalność tej sytuacji polegała na tym, iż władze wywoływały takie nastroje swoją propagandą, z drugiej zaś strony starały się im przeciwdziałać. Przy czym, przynajmniej częściowo, były tego świadome. Świadczy o tym raport przesłany w lutym 1948 r. przez władze milicyjne na ręce generała Józwiaka-Witolda "Najwięcej mówi się o możliwościach nowej wojny. Wszyscy są pewni,

że nastąpi, są tylko podzielone zdania co do jej wybuchu. Utał się w naszych kołach pogląd, że twierdzenie, iż będzie wojna jest wrogą propagandą. Sądzę, że gdybyśmy sami mniej mówili o wojnie, podżegaczach wojennych to społeczeństwo by też mniej o tym mówiło. A tak wytwarza się błędne koło. Na wszystkich zebraniach i akademiach demaskujemy politykę anglosaską i jej imperialistyczne cele, dowodząc z całą słuszością, że Ameryka dąży do wojna. Gdy zaś społeczeństwo po wysłuchaniu takich referatów i przemówień wyciąga wniosek, że będzie wojna my twierdzimy, że jest to wroga propaganda"/342/.

Ukazane czynniki destabilizujące proces osadnictwa nie wyczerpują ich listy. Sporządziliśmy ją w oparciu o częstotliwość występowania informacji o poszczególnych problemach w oficjalnych dokumentach, wspomnieniach i prasie, przyjmując, iż świadczy to o ich wadze dla ówczesnych mieszkańców Wrocławia. Trudno orzec, nie ma bowiem możliwości kwantyfikacji, które z wymienionych powodów odegrały rzeczywiście główną rolę, które zaś tylko marginalną, nie sposób także niestety określić precyzyjnie faz ich oddziaływania. Problemy te wymagają pogłębionych badań, główną barierą są jednak braki źródłowe.

Rozdział III

Wielkość i struktura zatrudnienia w przemyśle Wrocławia w l. 1945-1949

3.1 Możliwości zatrudnienia w przemyśle Wrocławia

Szansa otrzymania pracy była dla osiedlenców jednym z istotnych wyznaczników atrakcyjności miast, w których zamierzali osiaść. Warto przypomnieć, iż w okresie dwudziestolecia międzywojennego, bezrobocie miało charakter strukturalny i wynosiło w przypadku miast kilkaset tysięcy osób, natomiast na wsi, w formach ukrytych, wahało się od 2,4 do 8,8% mln /1/. Stała przewaga podaży siły roboczej nad popytem miała niewątpliwie wpływ na świadomość pracowników przemysłu. Dla wielu, zwłaszcza w pierwszym okresie po II wojnie, szansa otrzymania pracy miała duże znaczenie psychologiczne. Tym bardziej, iż z jej podjęciem wiązała się najczęściej stabilizacja życiowa /możliwość otrzymania mieszkania, kart żywnościowych, opieki lekarskiej itd./. Pojawiło się nawet niespotykane wcześniej zjawisko deficytu siły roboczej. Przyczyn tego stanu rzeczy było kilka, jedną z ważnych była eksterminacyjna polityka okupanta. Dotknęła ona ok. 2 mln robotników i członków ich rodzin, a zatem prawie 20% ogólnej liczby w tej grupie /2/. Nie należy jednak wyolbrzymiać tego czynnika. Obok bowiem znacznych strat postępował wówczas proces przechodzenia przedstawicieli innych klas i warstw społecznych w szeregi robotnicze. O ile w 1940 r. liczba pracowników fizycznych wynosiła 2150 tys., to już w I kwartale 1944 r. ponad 6 mln osób /3/. Koniec wojny spowodował oczywiście odpływ tych, którzy podjęli pracę fizyczną w wyniku przymusu sytuacyjnego /dotyczyło to m.in. rzemieślników, studentów, urzędników, nauczycieli itd./ nie zmienia to jednak faktu, iż globalnie liczba osób, które miały doświadczenie pracy w przemyśle nie uległa radykalnemu zmniejszeniu. Zadecydowała o tym także koncentracja strat wśród robotników narodowości żydowskiej, których wymordowano niemal wszystkich /przeszło 700 tys.//4/. Paradoksalnie także poprawie

i to znacznej uległy relacje między liczbą ludności w wieku zdolności do pracy, i w wieku poprodukcyjnym. Na każdym 100 w wieku produkcyjnym przypadało w 1931 r. 80,4 osoby, 1946 - 65, 1950 - 72 osoby nie mogące podjąć pracy ze względu na wiek /5/. Odrębny problem to ogólne pogorszenie sytuacji zdrowotnej społeczeństwa, co pośrednio wpływało na zasób siły roboczej. Przypomnijmy, iż jak szacowano ok. 530 tys. osób uległo inwalidztwu fizycznemu, 60 tys. psychicznemu, 2 mln zaś zapadło na różne choroby, w tym 1140 tys. na gruźlice /6/.

Równie ważne, a kto wie czy nie najistotniejsze, znaczenie dla możliwości znalezienia pracy miały zmiany terytorialne, które zaszły po wojnie. Obszary przyłączone do Polski stały pod względem zaawansowania cywilizacyjnego o wiele wyżej niż kresy wschodnie Rzeczypospolitej. Według spisu powszechnego z 1931 r. ludność utrzymująca się ze źródeł pozarolniczych stanowiła tam 24,6%, a z przemysłu i górnictwa zaledwie 9,8%. Dysproporcje są znaczne, nawet w porównaniu z tzw. Ziemią Dawnymi, gdzie wielkości te wynosiły odpowiednio: 46,8% i 24,1%./7/. Obszary na wschód od Bugu zamieszkałe przez 1/3 ludności Polski, partycypowały zaledwie w 1/8 w zatrudnieniu przemysłowym /8/. Wartość majątku na ziemiach zabranych przez ZSRR, bez uwzględnienia zniszczeń wojennych wynosiła 31,1 mld złotych przedwojennych, podczas gdy na tzw. Ziemiach Odzyskanych nawet po uwzględnieniu dewastacji wojennych 37,4 mld /9/. Wymiernym wskaźnikiem świadczącym o stopniu zaawansowania rozwoju przemysłu na obszarach przyłączonych jest także wartość produkcji. Stanowiła ona w 1937 r. 2/3 ogólnej produkcji Polski w granicach przedwojennych /10/./Tabela 23/

Konsekwencją społeczno - ekonomiczną zmiany granic było zatem zwiększenie zapotrzebowania na siłę roboczą. Przypomnijmy, iż według spisu z maja 1939 r. na tzw. Ziemiach Odzyskanych zatrudnionych było w 182.118 zakładach przemysłowych i rzemieślniczych 1.175.685 osób, z tego na Wrocław przypadało 14.643 zakłady i 110.084 osoby. Wystarczy dane te zestawić z liczbami dotyczącymi sytuacji Polski w granicach z 1939 r., by przekonać się o znaczeniu tych obszarów. Według szacunków z 1936 r. pra-

owników najemnych zatrudnionych poza rolnictwem było 2805 tys., a zakładów przemysłowych i rzemieślniczych 217.988 /11/. Oczywiście mechaniczne określenie zapotrzebowania na pracowników, na podstawie stanu przedwojennego byłoby poważnym uproszczeniem. I to bynajmniej nie tylko dlatego, że zniszczenia wojenne poważnie zredukowały rzeczywiste możliwości zatrudnienia. Obszary te spełniały odmienne od wcześniejszych funkcje ekonomiczne. Struktura zatrudnienia, jej wielkość zależała od priorytetów w odbudowie i zadań jakie przeznaczono tym terenom w całokształcie organizmu gospodarczego Polski. Ustalenie zatem rzeczywistych możliwości zatrudnienia, zwłaszcza zaś we Wrocławiu jest bardzo trudne i może mieć charakter wyłącznie szacunkowy.

Według danych spisu przeprowadzonego w lipcu 1945 r. w zakładach przemysłowych w skali całego kraju zatrudnionych było 738.329 osób. Jak szacowano liczba ta mogła wzrosnąć, przy pełnym wykorzystaniu mocy produkcyjnych o ok.91% /670.194 osoby/ /12/. Na Dolnym Śląsku pracowało zaledwie 4277 Polaków /dane z 1 sierpnia 1945 r./, a 20 sierpnia 1945 roku, wraz z pracownikami niemieckimi zatrudnionych było 42 tys. osób. Stanowiło to ok.10% osób utrzymujących się z przemysłu i rzemiosła na Dolnym Śląsku przed wojną /13/. Możliwości zatrudnienia /bez uwzględnienia Wrocławia i zakładów rzemieślniczych/ oszacowano wówczas na 108.500 /14/. W styczniu 1946 r. zjednoczenia działające na zachodzie wykazały zapotrzebowanie na pracowników, tylko dla zakładów już uruchomionych w liczbie 36.396 osób / w tym pracowników fizycznych wykwalifikowanych 19.961, niewykwalifikowanych 13.829, umysłowych wykwalifikowanych 2156, niewykwalifikowanych 450/.Do tego dodać należy pracowników dla zakładów wówczas unieruchomionych 30.411 /fizyczni wykwalifikowani 12.451, niewykwalifikowani 15.343, umysłowych wykwalifikowanych 1989, niewykwalifikowanych 628 /15/. Są to dane bez uwzględnienia usuwania pracowników niemieckich, których w styczniu 1946 r. zatrudnionych było 55.270, notabene liczba ich rosła /16/. Pół roku później /dane z 1 czerwca 1946 r./ mimo zatrudniania 64.256 Niemców, nie licząc ok. 30 tys. jeńców wojennych, od razu mogło znaleźć pracę 52.762 Polaków /brak danych dla przemysłu metalowego/, w tym

27.921 pracowników fizycznych wykwalifikowanych i 21.514 niewykwalifikowanych oraz 2862 umysłowych wykwalifikowanych i 465 niewykwalifikowanych /17/. A są to przecież informacje tylko dla gałęzi przemysłu podległych Ministerstwu Przemysłu, gdyby dodać potrzeby wykazywane przez zakłady kontrolowane przez Ministerstwo Apropowizacji i Handlu oraz Ministerstwo Skarbu /monopole państwowe/, liczbę tę do końca 1946 roku należałoby podnieść do 100 tys. Przy uwzględnieniu zaś wzrostu potencjału przemysłowego tych obszarów trzeba byłoby, jak szacował E. Ehrlich w ciągu 3 lat skierować co najmniej 300 tys. osób /18/. Nie są to oceny jedyne, ciekawe jednak, iż występują między nimi znaczne różnice. Michał Berger określił zapotrzebowanie na pracowników w skali całego kraju w porównaniu do 1946 r. na 490 tys., z tego na tzw. Ziemię Odzyskaną miało przypaść 147 tys. /szacunki te obejmowały wszystkie dziedziny gospodarki narodowej/. Z kolei S. Róg oceniał potrzeby na 250 tys. /od razu-połowa 1946 r./, a J. Legat twierdził, że w latach 1947-1949 trzeba będzie skierować tylko pracowników kwalifikowanych 220.367 /19/. Trudno orzec jaka jest wiarygodność przytoczonych wyżej szacunków, nie wiemy bowiem jaką metodę przyjęto dla obliczeń /z wyjątkiem ustaleń S. Roga/. Znaczne rozbieżności skłaniają jednak do pewnej ostrożności, przytoczone dane mogą być bowiem skutkiem dość powszechnej wówczas "radosnej twórczości". Przykładowo autor opracowania "Kierunki rozwoju przemysłu metalowego na Ziemiach Odzyskanych" - inż. Ignacy Brach oszacował, iż w 1947 r. w Pafawagu zatrudnionych będzie 11 tys. osób, podczas gdy rzeczywiście pracowało 4,5 tys. Wrocławski ośrodek przemysłu metalowego zaś pod koniec planu trzyletniego miał liczyć według niego 20 tys. pracowników i było to prawie o 35% więcej niż, zatrudnienie wykazane w statystykach dla grudnia 1949 r./20/.

Mimo wymienionych zastrzeżeń zjawisko znacznego zapotrzebowania na siłę roboczą na przyłączonych do Polski ziemiach zachodnich i północnych nie ulega wątpliwości, zwłaszcza pracowników kwalifikowanych. Najlepiej widać to na przykładzie osób z wyższym wykształceniem. Przypomnijmy, iż z 22 tys. inżynierów zatrudnionych w 1939 roku, pracowało w 1945 zaledwie 5 tys. W

zakładach podległych Ministerstwu Przemysłu brakowało ich 3800, a w skali całej gospodarki 7500 /21/. Ten niepokojący stan był konsekwencją nie tylko ogromnych strat osobowych w tej grupie pracowników, ale wynikał również z wstrzymywania się przez inżynierów, z powodów politycznych, z decyzją powrotu do kraju. Według z pewnością niepełnego zestawienia przebywało ich na Zachodzie 3402 /prof. Styś twierdził nawet, iż w samej tylko Anglii było 3 tys. polskich inżynierów /, w tym inżynierów mechaników 875, elektryków 432, budowlanych 470, chemików 440 itd. Do liczby tej można jeszcze dodać 3199 techników, 271 technologów, 762 studentów i 173 absolwentów kierunków technicznych. Ogółem przebywających na zachodzie osób o wykształceniu technicznym było 7807 /stan z sierpnia 1945 r/. Jest oczywiste, iż gdyby udało się skłonić do powrotu tylko część z nich, deficyt kwalifikowanych kadr byłby o wiele mniejszy /22/. Na przykład wśród powracających z Berlina pracownicy przemysłu i rzemiosła stanowili 52,4%. Studiami wyższymi legitymowało się 2,4%, ukończoną szkołę średnią miało 10,2%, zawodową 6,5%, powszechną 72,9%, pełnego wykształcenia podstawowego nie miało zaledwie 8% /23/. Niewiele niestety możemy powiedzieć o liczbie Polaków z wykształceniem technicznym przebywających na Wschodzie. Większość bowiem nie miała takiego szczęścia, jak osadzony w gułagu inżynier metalurg Czechowicz, o którego upomniały się władze CZP Hutniczego /24/.

Na tzw. Ziemiach Odzyskanych niedostatek kwalifikowanych pracowników był szczególnie dotkliwy. Wspomniany już S. Róg w połowie 1946 r. oceniał, iż można by od razu w zakładach przemysłowych zatrudnić 12 tys. inżynierów i techników, 20 tys. personelu administracyjnego, 77 tys. robotników wykwalifikowanych, nie licząc 49 tys. osób przyuczonych /25/, według zaś J. Legata w l. 1947-1949 prace mogło znaleźć 3282 inżynierów, 8396 techników, 11.202 mistrzów i 197.487 wykwalifikowanych /26/

Z przytoczonych wyżej danych wynika, iż w praktyce, zwłaszcza w przypadku pracowników posiadających jakieś kwalifikacje, nie istniały wówczas problemy ze znalezieniem pracy. Konstatacja ta dotyczy sytuacji na całych tzw. Ziemiach Odzyskanych. W przypadku Wrocławia punktem wyjścia musi być ustalenie zapotrzebowa-

nia na pracowników w momencie zakończenia wojny. Liczba zatrudnionych wówczas w największych zakładach wrocławskich była znikomą. Przykładowo w Pafawagu w lipcu 1945 r. pracowały 33 osoby, w Archimedesie 17 osób, w Schlesische Montau 18 osób, zakładach Opla 23 itd. najwięcej pracowników liczyła fabryka Wodomierzy, która zatrudniała 200 osób, w tym 50 fachowców. Ogółem według informacji zebranych o 50 przedsiębiorstwach w lipcu i sierpniu 1945 r. stan zatrudnienia wynosił w nich 824 osoby, w tym 310 fachowców. Stanowiło to nieco ponad 6% ogólnego stanu osobowego w tych zakładach przed wojną. Równocześnie przedsiębiorstwa wykazały możliwości zatrudnienia 7075 osób /dane dla 47 /, a są to przecież informacje tylko dla 10,6% zakładów zabezpieczonych przez wrocławską GO /443 fabryk//27/. Dysponując danymi o zatrudnieniu w 329 zakładach w 1939 roku i procentowym stopniu ich zniszczenia spróbujmy określić zapotrzebowanie na pracowników w skali całego zabezpieczonego przemysłu Wrocławia. Dokonamy tego przez odjęcie od wykazanej liczby pracowników wielkości odpowiadającej procentowemu zniszczeniu fabryki. Przyjmijemy zasadę pomniejszania o maksymalną wielkość zniszczeń, a więc w poszczególnych branżach o 10, 30 i 70 procent, mimo iż spadek zatrudnienia pracowników produkcyjnych mógł być rekompensowany zwiększonym zapotrzebowaniem na robotników gospodarczych, zatrudnionych przy remontach i odbudowie. /Tabela 24/. Gdybyśmy odjęli pracowników przypadających na wspomniany wcześniej wielki zakład chemiczny, wówczas zapotrzebowanie wynosiłoby 18.341 osób tj. 21,9% zatrudnionych przed wojną. Liczba ta przedstawia oczywiście tylko możliwości zatrudnienia w poszczególnych branżach, a nie jego rzeczywisty stan w okresie późniejszym. Samo przejęcie i zabezpieczenie zakładu nie oznaczało bowiem automatycznie, iż zostanie on uruchomiony, bądź profil jego produkcji będzie odpowiadał przedwojnemu. Warto jednak zwrócić uwagę, iż np. w kluczowym dla miasta przemyśle metalowym zapotrzebowanie na pracowników wynosiło 9092 osoby, podczas gdy rzeczywiste zatrudnienie pod koniec 1946 r. w 58 fabrykach metalowych Wrocławia osiągnęło 9313 osób. Różnica wynosi więc niecałe 2,4%. Ogółem pod koniec 1946 r. przemysł miasta zatrudniał 21.342 osoby, a zatem

ok.16% więcej niż przedstawione szacunki. Gdyby zaś odjąć nie uwzględnione w spisach grup operacyjnych zakłady użyteczności publicznej /elektrownie/, to procent ten zmniejszyłby się do ok. 9,8% /28/. Nasze szacunki są także zgodne z opinią S. Komorowskiego, który w lipcu 1945 r. stwierdził, iż przemysł wrocławski może w krótkim czasie osiągnąć 20% zatrudnienia przedwojennego /29/. Zachowane materiały umożliwiają podjęcie próby zweryfikowania zastosowanej metody szacowania zapotrzebowania na pracowników w przemyśle wrocławskim. Otóż 34 przedsiębiorstwa, o których posiadamy informacje, zatrudniały przed wojną, bądź podczas niej 11.840 osób. Jeżeli liczbę tę pomniejszymy o średni procent zniszczenia zakładów tj. około 40%, to otrzymamy zapotrzebowanie na 7100 osób. Liczbę tę możemy porównać z wykazanym przez 29 zakładów zapotrzebowaniem na pracowników - wynoszącym około 6400. Różnica wynosi więc 700 osób, co stanowi niecałe 10% wykazanych potrzeb. Zważywszy na brak danych o 5 fabrykach możemy stwierdzić, iż uzyskane wyniki potwierdzają trafność zastosowanej metody szacowania /30/.

Reasumując, tylko w dziedzinach gospodarki podległych Ministerstwu Przemysłu mogło podjąć prace nieomal od razu około 18 tys. osób. A przecież do liczby tej można dodać ewentualność zatrudnienia w zakładach użyteczności publicznej /elektrownia, gazownia, wodociągi, zakłady komunikacyjne itd/, budownictwie, przedsiębiorstwach podległych Ministerstwu Skarbu, kolei, rzemiośle, handlu itd. W praktyce oznacza to, iż każdy kto chciał mógł wówczas, bez trudności, podjąć pracę we Wrocławiu. Istotne byłoby ustalenie czy sytuacja ta miała charakter trwały, czy też z biegiem lat uległa niekorzystnej zmianie. Musimy zatem odpowiedzieć na pytanie: czy występowało w mieście, a jeżeli tak to w jakiej skali i dlaczego zjawisko bezrobocia. Niestety wyczerpująca analiza tego zagadnienia jest utrudniona, ze względu na nie zachowanie się materiałów urzędu zatrudnienia. Dysponujemy tylko sporadycznymi sprawozdaniami ilustrującymi sytuację dla kilkunastu miesięcy. Poza tym należy pamiętać, iż urzędy zatrudnienia nie były, zwłaszcza w początkowym okresie jedyną instytucją zajmującą się pośrednictwem pracy, nie mówiąc już o ich

nie najlepszym funkcjonowaniu.

W pierwszych miesiącach po objęciu władzy przez administrację polską, na rynku pracy we Wrocławiu panował ogromny chaos. Przy wielości instytucji zajmujących się pośrednictwem pracy /o czym szerzej w następnym podrozdziale/ zdarzały się przypadki, że osoby poszukujące zatrudnienia nie mogły go uzyskać. Brzmi to groteskowo ale na przykład w sierpniu 1945 r. Zarząd Miejski wystawił 4 osobom zaświadczenie, że nie mogą być zatrudnione w mieście z powodu braku pracy /31/. Naczelnik Biura Personalnego Pafawagu już w październiku 1945 r. informował o wyczerpaniu się możliwości zatrudnienia w fabryce i to mimo, że pracowało w niej przeszło tysiąc Niemców /32/. W alarmistycznym tonie utrzymane były także sprawozdania Referatu Pracy PUR. We wrześniu 1945 r. informowano "Akcja zapośredniczenia repatriantów jest bardzo utrudniona wskutek braku zapotrzebowania na robotników fachowców, którzy masowo napływają do Wrocławia rzekomo na zapotrzebowanie miejscowych fabryk wysyłanych do województw centralnych.....Po przyjeździe do Wrocławia okazuje się, że nie ma ani wolnych miejsc pracy w ich zawodach, ani warunków jakie zgłaszano w zapotrzebowaniu. Przyjeżdżają do Wrocławia po to by pracy nie otrzymać, przejeść swój skromny kapitał i często narażać się na ograbienie z resztek tego co sobie przywieźli" /33/. Wydaje się jednak, że informacje te należy traktować z pewną ostrożnością i nie uogólniać. Opisane przypadki miały według nas charakter sporadyczny i jeżeli się zdarzały, były raczej wynikiem braku sprawnego systemu informacji między różnymi urzędami i zakładami, niekompetencji i niefrasobliwości urzędników, czasami zaś wygórowanymi oczekiwaniami przyjeżdżających, rozbudzonych jeszcze przez propagandę. Moglibyśmy przytoczyć liczne przykłady odwrotne, też z pewnością skrajne, gdzie zdobywanie pracowników przez różne instytucje odbywało się nieomal z "łapanek" /34/. Symptomatyczna jest ocena dokonana we wrześniu 1945 r. w Sprawozdaniu Wydziału Społeczno—Politycznego ZM, w którym stwierdzono wręcz "W sensie dosłownym klasy robotniczej polskiej we Wrocławiu nie ma. Jest tylko klasa urzędnicza i mała ilość robotników też na stanowiskach kierowniczych". Powód - według au-

torów - był prozaiczny "Opinia jaka ustaliła się o Dolnym Śląsku, że tu jest Eldorado zaszkodziło klasie robotniczej gdyż wszyscy zdają sobie sprawę, że z pracy rąk w służbie państwowej zarobią znacznie mniej niż w tzw. inicjatywie prywatnej" /35/. Dość powiedzieć, iż według nie w pełni miarodajnych informacji Wydziału Apropowizacji i Handlu ZM w listopadzie 1945 r., pracowników otrzymujących karty żywnościowe zatrudnionych w przemyśle było zaledwie 4937 /36/. Gdyby zaś oprzeć się o materiały urzędu zatrudnienia można by dojść do wniosku, iż we Wrocławiu już w pierwszych trzech miesiącach 1946 roku występowało zjawisko nadmiaru siły roboczej /według klasyfikacji zaproponowanej przez H. Jędruszczak sytuacja taka ma miejsce, gdy na 1 poszukującego pracy przypada 0,8 miejsca pracy/. Od stycznia do marca 1946 r. zarejestrowano bowiem 7254 mężczyzn i 3997 kobiet poszukujących pracy i równocześnie zgłoszono odpowiednio: 4207 i 605 miejsc. Oznacza to, że w przypadku mężczyzn na 1 poszukującego przypadło 0,58 miejsca pracy, a w przypadku kobiet zaledwie 0,15. Ciekawe jednak, iż w rzeczywistości urząd skierował do pracy o wiele więcej osób niż miał zgłoszonych miejsc - w sumie bowiem 8326 /mężczyzn 6091, kobiet 2235//37/. Sytuację tę złożyć należy raczej na karb słabej działalności urzędu zatrudnienia i jego małej popularności wśród pracodawców, jak i poszukujących zatrudnienia. Dość powiedzieć, iż traktowano go jako kontynuację Arbeitsamtu /38/. Prasa właściwie stale informowała o braku kadr, zwłaszcza kwalifikowanych. Artykuły takie ukazały się w styczniu 1947 roku /"Stale jeszcze brak sił fachowych"/, marcu 1947 /"Ciągłe brak sił fachowych"/, maju 1947 /"Wciąż brak wykwalifikowanych"/, sierpniu 1947 /"Pracy pod dostatkiem tylko brak chętnych"/, listopadzie 1947 /"Wolne posady czekają. Urząd Zatrudnienia poszukuje chętnych"/, kwietniu 1948 /"Posada "pomocy domowej" nie ma powodzenia"/, sierpniu 1948 r. /"Bezrobotni są tylko ci którzy nie chcą pracować"/, lipcu 1949 r. /"Na fachowców czeka praca"//39/.

Nie oznacza to jednak, że we Wrocławiu nie było bezrobocia. Zjawisko miało charakter trwały, choć powody dla których ludzie pozostawali bez pracy były bardzo różne. Największą grupę stano-

wiły osoby, które mimo "wyczekiwania" pod urzędem zatrudnienia nie bardzo kwapiły się do podjęcia pracy. Według oceny MO w sierpniu 1947 r. było ich przeszło 3 tys. Był to "element przejściowy, który zapełnia poczekalnie urzędów i dworców prosząc o zapomogi lub szukając nieuczciwych zarobków....Osoby te pod pretekstem szukania zatrudnienia dokonują w mieście grabieży"/40/. Stan ten należy traktować jako naturalny, pomijając bowiem powojenne rozprężenie, które z pewnością wpływało na jego częstotliwość, także na "normalnym" rynku pracy zawsze funkcjonują osoby zarejestrowane jako bezrobotne, a nieskore do podjęcia pracy. Problem zaczyna się w momencie kiedy jest ich po prostu zbyt wiele. Z taką właśnie sytuacją mieliśmy do czynienia we Wrocławiu. Próbowano temu przeciwdziałać m.in. ograniczając pomoc socjalną udzielaną przez Wydział Opieki Społecznej ZM osobom wielokrotnie zgłaszającym się do urzędu, czasami także organizowano na nie milicyjne "naloty". Nierzadko jednak ludzie zdecydowani podjąć prace nie mogli tego uczynić ze względu na manipulację pracodawców. Zwłaszcza w pierwszych dwóch latach chcąc zatrzymać pracowników niemieckich, którzy byli tańsi i wydajniejsi uciekano się do następującego sposobu: zgłaszano do urzędu wykaz z zapotrzebowaniem na pracowników Polaków, przy czym warunki jakie oferowano były prowokacyjnie złe. Przykładowo pielęgniarce do szpitala zakaźnego oferowano 2,5 tys. zł bez mieszkania i wyżywienia, a robotnikom rolnym w majątkach państwowych....200 zł miesięcznie. Brak zainteresowania takimi ofertami był podstawą występowania o reklamację pracowników niemieckich. Niektórzy pracodawcy, mimo administracyjnego obowiązku uchylali się także od zgłaszania wolnych miejsc pracy, chcąc uniknąć pośrednictwa urzędu zatrudnienia /41/.

Wielu z pozostających bez zatrudnienia były to "ofiary" różnego rodzaju modnych wówczas akcji oszczędnościowych czyli najczęściej redukcji personelu, co można by zrozumieć biorąc pod uwagę wzrost liczby pracowników umysłowych i robotników nieprodukcyjnych. Dość powiedzieć, iż w kluczowym przemyśle metalowym w lutym 1947 r. robotnicy produkcyjni stanowili zaledwie 59% zatrudnionych, a we wrocławskiej Fabryce Obrabiarek zaledwie 40%.

Symptomatyczne jest podniesienie się kosztów administracyjno-handlowych, które w porównaniu do okresu przedwojennego wzrosły aż o 150% /42/. Działania te miały jednak przede wszystkim charakter propagandowy, były inspirowane przez władze, a nie wynikały z rzeczywistych potrzeb ekonomicznych poszczególnych zakładów. Dobrze widać to na przykładzie fabryki zeszytów "Norma", której zjednoczenie narzuciło limit zatrudnienia, zmuszając do zwolnienia 90 pracowników, mimo iż zakład posiadał maszyny produkcyjne, surowce i zbyt umożliwiające efektywne zatrudnienie 450 osób tj. o 100 więcej niż w momencie wymuszonej redukcji /43/. Poważne perturbacje na rynku pracy wywołała zwłaszcza akcja oszczędnościowa realizowana w marcu 1947 r., zwolniono wówczas w wielu zakładach dużą grupę pracowników dla których nie można było znaleźć zatrudnienia. Notabene istnieją przesłanki by akcję tę uznać za odwetową w stosunku do osób znanych ze swojego krytycznego stosunku do rządzącego reżimu. Wielu z nich dało temu wyraz w wyborach sejmowych w styczniu 1947 r. /44/. Na szczęście dla zredukowanych cała akcja trwała stosunkowo krótko. Niektóre zakłady zaś, jak Archimedes, nie tylko nie zwalniały, ale ze względu na ogromną fluktuację zatrudniały ludzi niejako "na zapas", nie zważając na oficjalne wymogi /45/. Sytuację uratowało również otwarcie we Wrocławiu, całego szeregu mniejszych zakładów m.in. fabryki folii, mebli, konserw, marynatów, a zwłaszcza dużej fabryki wełny czesankowej /46/. Pozbawianie jednak ludzi pracy ze względów politycznych, pod płaszczykiem wymogów ekonomicznych było wówczas nagminne. Najczęściej był to instrument nacisku by zmusić do zapisania się do partii, czasami zaś wykorzystywano redukcję jako środek walki międzypartyjnej. Praktyki te uderzały, w zależności od tego kto był w danym zakładzie kierownikiem personalnym, w członków PPS bądź PPR, najczęściej jednak skrupiały się na bezpartyjnych, których zwalniano nie bacząc na ich wysokie kwalifikacje /47/.

Spróbujmy teraz określić wielkość bezrobocia we Wrocławiu na tle innych miast Polski. W skali całego kraju nie był to problem znaczący, biorąc pod uwagę, iż w 1946 r. poszukujący pracy stanowili 3,4%, a w 1947 2,5% ogółu zatrudnionych /48/. Dysponu-

jemy zestawieniem sporządzonym przez Departament Zatrudnienia Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, w którym przedstawiono stopień bezrobocia w dwóch pierwszych miesiącach 1948 i 1949 r. w 53 dużych miastach Polski /49/. We Wrocławiu bezrobotnych w styczniu i lutym 1948 r. było odpowiednio: 1331 i 1140 osób, a w styczniu i lutym 1949 - 3022 i 2690. Było to 1,4% i 1,2% /w stosunku do ogółu zatrudnionych w 1948/ i 3,3% i 3% /w 1949/. Z pozostałych 50 miast /o których mamy informacje/ w styczniu 1948 r. niższy wskaźnik bezrobocia wykazywało zaledwie 10. Z miast powyżej 100 tys. gorsza sytuacja była m.in. w Bydgoszczy /2,3%/, Bytomiu /2,7%/, Gliwicach /2%/, Krakowie /2%/, Poznaniu /2,6%/, Warszawie /2%/. Najniższy wskaźnik bezrobocia był w Szczecinie /0,4%/, najwyższy zaś w Żyrardowie /43%/. Przeciętna dla 51 miast wynosiła 4,7%, choć gdyby odjąć dane dla Żyrardowa, które wyraźnie odbiegają od średniej - wielkość ta zmniejszyłaby się do 4%. W styczniu 1949 r. widać wyraźnie zwiększenie się liczby bezrobotnych - wynosiło ono w skali 51 miast 83.851 osób, co oznaczało wzrost blisko o 50%. We Wrocławiu było to 3022 osoby, co stanowiło 3,3% ogólnej liczby zatrudnionych w mieście i 3,6% ogólnej liczby bezrobotnych w miastach /w styczniu 1948 - 2,3%/. W porównaniu z nimi sytuacja Wrocławia uległa więc znacznemu pogorszeniu. Niższy wskaźnik bezrobocia wykazywały wówczas 22 miasta. Sytuacja ta nie była jednak trwała. Już bowiem w następnym miesiącu liczba bezrobotnych we Wrocławiu zmniejszyła się do 2690 tj. około 11%, a w pozostałych miastach wzrosła aż o 38,4% /do 116.022 osób/. Liczba osób bez pracy we Wrocławiu stanowiła 3% zatrudnionych w mieście i zaledwie 2,3% wszystkich zarejestrowanych bezrobotnych. Z 50 miast tylko 3 miały niższy wskaźnik: Białystok /2%/, Zabrze /1,1%/, Szczecin /1,4%/, dwa zaś tak samo jak Wrocław - Płock i Inowrocław. Musimy przy tym pamiętać, iż miesiące zimowe zawsze sprzyjają zwiększeniu się liczby bezrobotnych, już tylko choćby z powodu wstrzymania robót budowlanych. Wyraźnie widać to jeżeli zestawimy stopień bezrobocia np. w styczniu i czerwcu 1948 r. Jeżeli za 100 potraktujemy sytuację na początku roku to w jego połowie wartość ta wynosiła 68,6%. We Wrocławiu regres dla poszczególnych miesięcy wynosił:

styczeń 100, luty 89, marzec 80, kwiecień 92, maj 70, czerwiec 50 .

Ustalenie proporcji podaży i popytu na siłę roboczą oraz grup pracowników, które miały największe problemy w uzyskaniu zatrudnienia możliwe będzie tylko w skali całego Dolnego Śląska. Biorąc jednak pod uwagę, iż na Wrocław przypadało około 50% ogólnej liczby "zapośredniczonych" w województwie, dane te można traktować jako reprezentatywne dla miejskiego rynku pracy. Dysponujemy dokładnymi zestawieniami dla 6 miesięcy 1948 r. /od lipca do grudnia/, 4 miesięcy 1949 r. /kwiecień-lipiec/, oraz pojedynczymi sprawozdaniami, dla listopada i grudnia 1946 r., oraz stycznia i września 1947 r. Ogółem zatem posiadamy informacje o 14 miesiącach /50/.

Cechą zasadniczą dolnośląskiego rynku pracy była krańcowo odmienna sytuacja mężczyzn i kobiet. W przypadku tych pierwszych występowała nadwyżka oferowanych miejsc pracy nad liczbą poszukujących. Zarówno w 1948 r. jak i 1949 możemy mówić niemal o deficycie siły roboczej tzn. o sytuacji gdy na jednego poszukującego przypada 1,2 oraz więcej miejsc pracy. W 1948 r. na ogółem 96.879 mężczyzn poszukujących pracy przypadało 111.895 ofert tj. 1,15. Relacje te ulegną jednak zmianie gdy uwzględnimy tylko zgłaszane w każdym miesiącu miejsca pracy i rejestrowanych poszukujących pracy. Tych ostatnich było nawet o ok.2% więcej. W 1949 r., w obu już przypadkach możemy odnotować wyraźną nadwyżkę podaży miejsc pracy nad popytem na nią. Na 69.472 poszukujących przypadało 79.928 miejsc /1,15/, przy uwzględnieniu zaś tylko przyrostu miesięcznego 1,1 /62.321 zgłoszonych miejsc pracy i 56.946 zarejestrowanych mężczyzn/. Sytuacja różnicuje się jeżeli uwzględnimy poszczególne grupy zawodowe. Zdecydowanie największe szanse znalezienia zatrudnienia mieli wykwalifikowani pracownicy fizyczni /w 1948 r. na jednego poszukującego przypadało 1,3 miejsca pracy, a w 1949 - 1,27/. Nieźle także wyglądało położenie osób nie posiadających kwalifikacji, notabene stanowili oni przeszło 45% /1948-45,2%, 1949-45,3%/ poszukujących wówczas pracy i było ich więcej niż pracowników wykwalifikowanych. Według danych dla 10 miesięcy, właściwie stale było więcej miejsc pracy

niż chętnych. W 1948 - 1,12, w 1949 nawet 1,18. O wiele mniej ofert było natomiast dla osób rejestrujących się jako pracownicy umysłowi. W ich przypadku można nawet mówić o nadmiarze siły roboczej, tzn. sytuacji gdy na 1 osobę poszukującą pracy przypada 0,8 i mniej wolnych miejsc. Wskaźniki te dla 1948 i 1949 wynosiły odpowiednio: 0,68 i 0,74. Informacje jakimi dysponujemy dla okresu wcześniejszego zasadniczo potwierdzają przedstawioną charakterystykę, nie ma zatem potrzeby przytaczania dokładnych danych liczbowych.

Sytuacja kobiet była zdecydowanie gorsza niż mężczyzn. W 1948 r. nadmiar kobiet nad oferowanymi miejscami pracy wynosił 11.949 /dane dla 6 miesięcy/, co oznaczało, iż na 1 poszukującą zatrudnienia przypadało 0,77 miejsca pracy, a w 1949 /dane dla 4 miesięcy/ - 5978 /0,84/. Występował więc nadmiar siły roboczej. Z rozbiciem na poszczególne grupy sytuacja wyglądała następująco. Robotnice wykwalifikowane w 1948 r. - 0,64 miejsca na 1 kandydatkę, 1949 - 0,57, bez kwalifikacji odpowiednio: 0,6 i 0,58. Notabene panie bez kwalifikacji stanowiły blisko 48% wszystkich poszukujących pracy. I wreszcie kobiety poszukujące pracy umysłowej - na każdą chętną w 1948 r. przypadało 0,52 miejsca pracy, a w 1949 - 0,57. Jak nietrudno dostrzec, poszczególne wskaźniki są o wiele niższe od średniej dla wszystkich kobiet. Wynika to z nieuwzględnienia przez nas popytu i podaży w kategorii robotnicy rolni, przykładowo na 8294 miejsca zaoferowane w ciągu 6 miesięcy 1948 r. reflektowało zaledwie 1572 kobiety, a zatem na każdą chętną czekało 5,27 miejsca. Nie dziwi to jednak biorąc pod uwagę fatalne warunki życia i pracy w gospodarstwach Państwowych Nieruchomości Ziemijskich. Przykładowo w okręgu wrocławskim zgęszczenie na izbę wynosiło 4 osoby, odległość od miejsca zamieszkania do stanowiska pracy 7,5 km, ze 174 majątków tylko 15 miało łącznie, 31 przedszkola itd./51/.

Nie najlepsza sytuacja kobiet na rynku pracy była częściowo łagodzona przez działania władz. Urząd zatrudnienia wypłacał m.in. subwencje zakładom organizującym roboty interwencyjne, uruchamiano także fabryki o profilu umożliwiającym zatrudnienie przede wszystkim kobiet. Wrocław został także objęty na początku

1948 r. specjalnym programem realizowanym wspólnie przez Ministerstwo Odbudowy i Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej - zatrudniania bezrobotnych przy odgruzowywaniu miasta /52/.

Dane jakimi dysponujemy dla Wrocławiu w zasadzie potwierdzają powyższą charakterystykę. Są one jednak mniej dokładne, nie uwzględniają bowiem podaży miejsc pracy. Wynika z nich, iż w 1948 roku zarejestrowano ogółem 67.447 mężczyzn i 25.345 kobiet poszukujących pracy, z których zapośredniczono odpowiednio: 58.029 i 17.656. Mimo to pozostały wolne miejsca - dla mężczyzn 5361 i kobiet 646. Podobnie jak w przypadku całego Dolnego Śląska, miejscami pracy dysponowano nie tylko dla pracowników wykwalifikowanych, ale także dla robotników bez przygotowania zawodowego, gdyż w skali całego roku liczba wolnych miejsc wynosiła 2134. Wyraźnie natomiast zarysowuje się różnica między położeniem mężczyzn i kobiet. O ile w przypadku tych pierwszych niemal we wszystkich zawodach były wolne miejsca pracy, o tyle oferta dla kobiet była ograniczona i sprowadzała się w praktyce do możliwości podjęcia zatrudnienia tylko w charakterze pomocy domowej /z 646 wolnych miejsc - 248/. Pewne trudności w uzyskaniu zatrudnienia mieli także mniej kwalifikowani pracownicy umysłowi /53/.

Porównanie sytuacji Dolnego Śląska z innymi województwami Polski pozwoli określić atrakcyjność jego rynku pracy na tle całego kraju. Dysponujemy materiałami umożliwiającymi charakterystykę w trzech kolejnych latach 1946, 1947 i 1948 /niestety bez możliwości rozróżnienia sytuacji mężczyzn i kobiet/. Generalnie możemy stwierdzić, iż znalezienie zatrudnienia na terenie Dolnego Śląska było relatywnie łatwiejsze niż w pozostałych regionach. /Tabela 25/ W 1946 r. na jednego zarejestrowanego poszukującego pracy na Dolnym Śląsku przypadło 0,98 miejsca, ale już w 1947 i 1948 odpowiednio: 1,06 i 1,01 przy średniej obliczonej dla całego kraju 0,9, 0,92, 0,87 /wskaźniki dla kobiet są zdecydowanie gorsze 0,71, 0,76, 0,74/. Gdyby zestawić dane dla obszarów objętych działalnością 14 urzędów zatrudnienia to w 1946 r., w 6 sytuacja była lepsza niż na Dolnym Śląsku /Białystok 2, Kraków 1,33, Lublin 1,11, Olsztyn 3,33, Rzeszów 1,13, Szczecin 1,7/

ale już w 1947 i 1948 tylko w 3 /1947 - Olsztyn 1,14, Rzeszów 1,08, Szczecin 1,18, 1948 - Gdańsk 1,03, Olsztyn 1,26, Szczecin 1,03/. Symptomatyczne jest, iż najłatwiej było znaleźć pracę na obszarach przyłączonych do Polski po II wojnie światowej. Jest to zrozumiałe, bowiem nasycenie tych terenów kadrami musiało trwać dłużej, już choćby tylko z powodu rozpoczęcia tego procesu nieomal od zera /54/.

Przedstawiona wyżej charakterystyka, z konieczności powie-
rzchowna i niepełna, pozwala jednak na wyciągnięcie pewnych
wniosków. Dla nas najistotniejsza będzie konkluzja, w kontekście
analizy przeprowadzonej w rozdziale poprzednim, o relatywnie
niezłej sytuacji na wrocławskim rynku pracy. W praktyce każdy
kto chciał, zwłaszcza w pierwszym okresie mógł znaleźć zatrud-
nienie. Perspektywa ta była z pewnością jednym z istotnych wyz-
naczników atrakcyjności miasta dla jego nowych mieszkańców. Na
ten stan wpływał przede wszystkim znaczny, mimo zniszczeń, mają-
tek przemysłowy ocalały we Wrocławiu i w ogóle na terenie Dolne-
go Śląska. Oznaczało to konieczność sprowadzenia tysięcy osób,
które nie tylko chciałyby podjąć pracę w przemyśle, ale przede
wszystkim posiadałyby odpowiednie ku temu kwalifikacje, gwaran-
tujące jego sprawne przejęcie i fachowe wykorzystanie. Stawiało
to jednak przed władzami zadanie stworzenia odpowiednich warun-
ków rekrutacji pracowników.

3.2 Formy werbunku pracowników przemysłowych

Podczas I Zjazdu Przemysłowego Ziemi Odzyskanych, który odbył się pod koniec sierpnia 1945 r. minister H. Minc za główne zadanie uznał dostarczenie w ciągu roku dla ocalałego przemysłu 150 tys. pracowników. Wraz z rodzinami oznaczało to konieczność przesiedlenia blisko 0,5 mln osób /55/. Wymagało zmobilizowania do działania wielu instytucji, poczynając od urzędów państwowych a na organizacjach społecznych kończąc. Problem był na tyle poważny, że stał się przedmiotem teoretycznej refleksji na posiedzeniach Rady Naukowej dla Zagadnień Ziemi Odzyskanych. Przy czym starano się na nich nie tyle odpowiedzieć na pytanie jak dokonać sprawnego transferu ludzi do przemysłu, ile raczej stworzyć model organizacyjny, który pozwoliłby na przepływ siły roboczej o kwalifikacjach dostosowanych do istniejącej struktury gospodarczej zasiedlanych terenów. Punktem wyjścia formułowanych wówczas koncepcji było, wspólne dla wszystkich przekonanie, o konieczności stworzenia takich instrumentów oddziaływania, które umożliwiłyby "wyłowienie najteższych sił" z tzw. Ziemi Dawnych i skierowanie ich na zachód. Pierwsze propozycje zostały zgłoszone na I Sesji RNdZZO /30 lipca - 1 sierpnia 1945/ przez R. Buławskiego /56/. W jego przekonaniu warunkiem racjonalnego przeprowadzenia akcji przesiedlenia robotników przemysłowych było wcześniejsze opracowanie przez Ministerstwo Przemysłu "planu organizacyjnego przemysłu". Słusznie bowiem uważał, iż o rzeczywistym zapotrzebowaniu na siłę roboczą decydowały trzy czynniki: konieczność włączenia organizmu gospodarczego ziem przyłączonych do zasadniczo odmiennej struktury przemysłu ocalałego na tzw. Ziemiach Dawnych, zmiana profilu produkcji z wojennej na pokojową i zniszczenia wojenne. Wymuszało to takie procesy dostosowawcze, jak m.in. komasacje zakładów, zmianę w części z nich profilu produkcji, czasami zaś likwidację niektórych fabryk. Sporządzenie planu, uwzględniającego zachodzące zmiany miało być dopiero podstawą działalności instytucji odpowiedzialnych za akcję osiedleńczą. R. Buławski wyznaczał odmienne sposoby rekrutacji dla pracowników wykwalifikowanych i dla nie posiadających

przygotowania zawodowego. Za sprowadzenie tych pierwszych odpowiedzialne miały być poszczególne fabryki, zainteresowane dobraniem sobie najodpowiedniejszego personelu. W przypadku pracowników niewykwalifikowanych całą akcją miały kierować władze osiedleńcze. Przed opracowaniem ogólnego planu ich transfer miał się dokonywać przez biura pośrednictwa pracy, które współpracowałyby z biurami informacyjnymi tworzonymi dla osadnictwa kupiecko-rzemieślniczego. Istotnym punktem propozycji R. Buławskiego było założenie, iż w przypadku braku masowego, zaspakajającego potrzeby osadnictwa, konieczne będzie ograniczenie swobody wyboru miejsca osiedlenia. Przewidywał wyznaczanie dla poszczególnych miast kontyngentów. Dotyczyć to miało jednak przede wszystkim ludności kupieckiej i rzemieślniczej. Ciekawe były również propozycje obdzielenia robotników przemysłowych działkami ziemi o powierzchni około 0,5 h. Motywował to względami "biologicznymi i ogólnospołecznymi". Między innymi miało się to przyczynić do wzmożenia przyrostu naturalnego, stworzyć warunki zdrowego wypoczynku, a także odciągnąć od nałogów. Istotne były również względy aprowizacyjne.

Krańcowo odmienną propozycję złożył bogatszy o pewne doświadczenia realizowanej już akcji P. Rybicki /57/. O ile R. Buławski proponował rekrutację oprócz o istniejące instytucje, usprawiając tylko ich funkcjonowanie, o tyle Rybicki propagował stworzenie całkiem nowych form organizacyjnych, w myśl zasady "dla nowych zadań - nowe formy organizacyjne". Jego koncepcja była najpełniejszą i najlepiej uzasadnioną propozycją, została zawarta w referacie "Projekt organizacji zastępczej samorządu gospodarczego i zawodowego dla spraw osadnictwa miejskiego" wygłoszonym na II posiedzeniu RNdZZO w grudniu 1945 r. Trzonem propozycji P. Rybickiego było utworzenie Izb Mieszanych ewentualnie zwanych też Społecznymi. Uważał, iż jedynie instytucje działające na terenach Ziemi Zachodnich i Północnych będą w stanie precyzyjnie określić "zapotrzebowanie na siły rzemieślnicze, tak samo robotnicze, kupieckie i inne...w poszczególnych miastach przy uwzględnieniu takich momentów jak ubytek sił, już dokonany napływ sił nowych, stan warsztatów pracy itd.". Izb takich miało

być dwie, maksymalnie trzy: Gdańsko-Mazurska, Zachodnio-Pomorska i Śląska. W ich skład winni wchodzić "przedstawiciele głównych grup zawodowych w obrębie zawodów pozarolniczych". W izbie mieliby więc być przedstawiciele rzemiosła, przemysłu, handlu, dalej przedstawiciele robotników przemysłowych, inżynierów i techników, prawników, nauczycielstwa, lekarzy". Organem koordynującym działalność Izb miał być Zarząd Główny Izb Społecznych. O skuteczności ich pracy decydować miało jednak przede wszystkim funkcjonowanie organów terenowych. Na tzw. Ziemiach Odzyskanych, w miastach wydzielonych i powiatach powołane miały być kilkusobowe delegatury zajmujące się rejestrowaniem zapotrzebowania "na siły fachowe i pracownicze". Ale nie tylko, w ich gestii leżeć miał także nadzór nad zabezpieczonymi warsztatami pracy, udzielanie pomocy w uzyskaniu mieszkania, wsparcie rzeczowe w uruchomieniu warsztatów, kontrola właściwego użytkowania przez osadników przydzielonego im majątku itd. Drugim członem systemu terenowego mieli być pełnomocnicy na tzw. Ziemiach Dawnych. W miastach będących siedzibą Izb Przemysłowo-Handlowych powstać miały z ich inicjatywy Komisje Porozumiewawcze Izb Samorządu Gospodarczego Specjalnego oraz Związków Zawodowych. Komisje - jak planował - "winny składać się ze specjalnie desygnowanych przedstawicieli Izb i Związków i troszczyłyby się by w ramach poszczególnych związków samorządowych i zawodowych dokonywał się systematyczny werbunek właściwych sił ludzkich i koordynować akcje poszczególnych samorządów i związków na tym odcinku". Izby Społeczne miały być tworem przejściowym, istniejącym do momentu stabilizacji sytuacji gospodarczej i społecznej.

Propozycje P. Rybickiego były najczęściej dyskutowane, ale również najbardziej krytykowane na forum Rady. Zarzut zasadniczy dotyczył tworzenia kolejnej instytucji, z pominięciem dotychczas istniejących. Jak obrazowo określił to jeden z dyskutantów "Izba czy komisja to *embarras de richesse*" /58/. Profesor Leszczycki był zdania, iż łatwiej będzie usprawnić już istniejący aparat i wyszkolić jego personel, niż budować nowe struktury od początku, dyr. Ehrlich obawiał się natomiast, iż nieliczne delegatury Izb zwłaszcza na Ziemiach Dawnych nie będą w stanie zmobilizować a

przede wszystkim dokonać selekcji "niebieskich ptaków" chętnych do wyjazdu. R. Buławski przestrzegał przed konfliktami kompetencyjnymi między nowo tworzonymi ciałami a istniejącymi już urzędami, co w sposób istotny "utrudniłoby prace odpowiedzialnej za wszystko administracji" /59/. Te krytyczne głosy nie zmieniają jednak faktu, iż koncepcja P. Rybickiego była najpełniejszą próbą rozwiązania problemów związanych z pozyskiwaniem pracowników do zawodów pozarolniczych.

Nie tak daleko idącą była propozycja utworzenia centralnej kartoteki "zapotrzebowania na fachowców oraz pracowników i robotników niewykwalifikowanych" /60/. Z wnioskiem takim wystąpiła H. Sukiennicka. Uważała, iż kartoteka winna się znajdować w ramach organizacyjnych ZC PUR, który na podstawie "posiadanych zapotrzebowania będzie kierował repatriantów i przesiedleńców" do odpowiednich miast i wzmacniał akcje przesiedleńcze w stosunku do tej kategorii ludzi, która w związku ze stopniową odbudową życia gospodarczego w danej chwili jest najbardziej poszukiwana". Zmodyfikowaną wersję tej propozycji przedstawił W. Skrzywan, który zaproponował aby kartoteka ze względów technicznych obejmowała nie tyle ludzi, co raczej "ogólne możliwości" w dziedzinie zapotrzebowania i podaży siły roboczej. Ze względu na problemy organizacyjne pomysł kartoteki zdecydowanie odrzucił R. Buławski, który uznał całe przedsięwzięcie za nierealne i grożące przy tym "sprowadzeniem całej akcji na tory biurokracji" /61/.

Warto jeszcze wspomnieć o sugestiach dyr. Ehrlicha, który powołując się na pewne doświadczenia historycznej repatriacji około 1 mln Greków z Turcji po I wojnie światowej uznał, iż najbardziej racjonalne z punktu widzenia gospodarczego byłoby skoszarowanie ludzi w obozach na pewien okres. Stamtąd dopiero mieli być kierowani "w momencie tworzenia się pewnych luk gospodarczych". Oczywiście w warunkach polskich - czego Ehrlich był świadom - nie było to możliwe, zarówno ze względów politycznych, społecznych, jak i finansowych /62/.

Istotne jest pytanie na ile zgłaszane wówczas teoretyczne propozycje znalazły swoje odzwierciedlenie w praktyce. Co prawda wysoki urzędnik MZO A. Reutt-Gozdawa, stwierdził kurtuazyjnie w

marcu 1946 r., iż wystąpienia te stały się podstawą konstruowania zasadniczych zrębów organizacji osadnictwa miejskiego /63/, jednak, jeżeli w ogóle można mówić o ich wykorzystaniu, to tylko w ograniczonej i zmodyfikowanej formie. Dotyczy to choćby postulatów stworzenia centralnej kartoteki - możemy bowiem uznać, iż w jakiejś mierze jej odpowiednikiem był działający przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej clearing pracy. Odpowiedź dlaczego tak się działo jest prosta - mobilizacja siły roboczej była pochodną ogólnej organizacji przesiedleń ludności, a zatem gdy "ruch przesiedleńczy podobny był do tworzenia się świata według Genesis. A więc na początku był chaos"/64/ - to samo musiało dotyczyć werbunku pracowników dla przemysłu. Spróbujmy zatem prześledzić jak wyglądała rzeczywista akcja rekrutacji pracowników dla przemysłu wrocławskiego, przy uwzględnieniu oficjalnych zamierzeń władz w tej dziedzinie.

Najwcześniej działania związane z werbunkiem i pośrednictwem pracy podjęły organa administracji miejskiej i GO KERM. Nie było to zjawisko specyficzne dla Wrocławia, podobnie działo się na terenie całych tzw. Ziemi Odzyskanych. Rola wrocławskiej GO w tej dziedzinie była jednak ograniczona. Wynikało to ze stosunkowo krótkiego okresu jej funkcjonowania, specyficznych zadań jakie przed nią stały, jak również uzależniona była od współpracy z centralą. Oparciem kadrowym dla tworzonych grup na Dolnym Śląsku były "bazy wypadowe" w Częstochowie i Krakowie oraz delegatura Departamentu Kadr Ministerstwa Przemysłu w Katowicach /65/. Według posiadanych informacji do 8 czerwca skierowały one około 1 tys. osób, w sumie zaś mniej więcej 2 tys. ludzi. Liczba ta była zdecydowanie niewystarczająca. Kierownictwo GO podjęło działania zmierzające do uzyskania pracowników z samego Dolnego Śląska. Wydano m.in. okólnik, w którym zarządzono rejestrację pracowników fachowych polskich i niemieckich niezatrudnionych w przemyśle. Wydaje się jednak, iż było to przedsięwzięcie niezbyt fortunne. Brak bowiem w dalszych dokumentach informacji o jego realizacji i efektach /66/. Na marginesie zaznaczmy, iż niektóre GO wykazały większą operatywność. Na przykład działacze ze Śląska Opolskiego otworzyli swoje ekspozytury w Warszawie, Łodzi,

Częstochowie, Starachowicach i Ostrowcu. Dzięki temu na Opolszczyznę skierowano ponoć około 15 tys. osób /67/.

Podobne działania podejmowały władze administracyjne. Stanisław Piaskowski w zarządzeniu z 1 kwietnia 1945 r., za jedno z głównych zadań stojących przed pełnomocnikami obwodowymi uznał "zaprowadzenie rejestracji ludności dla zdobycia danych stanowiących podstawę obliczania ilości rąk dających się natychmiast użyć do najpilniejszych prac i robót". Zalecał przy tym, licząc się z deficytem siły roboczej, zatrzymywanie osób "podążających w strony rodzinne do kraju /wysiedleni z Warszawy, powracający z robót przymusowych w Niemczech itp./". Wzywał nawet do pozostawienia przy zachowaniu ostrożności ludności miejscowej, podającej się za autochtoniczną ludność polską /68/. Władze szacowały, iż z powracających, chętnych do osiedlenia na terenach Dolnego Śląska było około 30%. W praktyce pozostało jednak o wiele mniej ze względu na zagrożenie ze strony Armii Radzieckiej /69/. Po ukonstytuowaniu się Urzędu Pełnomocnika Okręgowego odpowiedzialność za zasilanie przedsiębiorstw odpowiednimi kadrami przejął Wydział Przemysłowy /70/. Działania te prowadzone były na szczeblu okręgu, podobne prowadziły również władze większych miast gdzie deficyt kwalifikowanych pracowników był szczególnie dotkliwy. Wydaje się, iż powoływanie w nich instytucji pośrednictwa pracy było, biorąc pod uwagę różne ich nazwy i odmienne umiejscowienie w strukturze organizacyjnej władz administracyjnych, samorzutnymi inicjatywami władz miejskich, wynikającymi z potrzeby chwili. W Olsztynie działało Biuro Pośrednictwa Pracy, w Szczecinie Miejski Urząd Pracy, we Wrocławiu zaś Referat Pośrednictwa Pracy podporządkowany Wydziałowi Opieki Społecznej /71/. Nie możemy niestety ustalić ile osób korzystało z pomocy Referatu. Podana bowiem liczba 35 tys. wydaje się zawyżona /dane dla końca 1946 r./, tym bardziej że nie był on jedyną instytucją zajmującą się wówczas pośrednictwem pracy, a od początku 1946 r. główny ciężar spoczywał na Urzędzie Zatrudnienia /72/. Problematyczna pozostaje także kwestia, na ile Referat był w stanie kierować poszukujących pracy zgodnie z ich kwalifikacjami. Wydaje się, że było to bardzo trudne. Dysponujemy informacjami o

przeszło 500 osobach zatrudnionych w 1945 r., w różnych zakładach użyteczności publicznej we Wrocławiu /73/. Trzeba być jednak bardzo ostrożnym przy wszelkich próbach uogólnienia cech tej grupy, na wszystkich kierowanych wówczas do pracy. Wśród zatrudnionych w zakładach podległych ZM sporo było bowiem osób, które przybyły do Wrocławia w ramach specjalnie tworzonych grup, rekrutowanych ze specjalistów, a mających za zadanie sprawne przejęcie różnych dziedzin gospodarki miejskiej. Możemy także przypuszczać, iż Referat funkcjonujący w ramach ZM, kierował do pracy w zakładach użyteczności publicznej, także przecież podległych władzom miejskim, kandydatów najlepszych. Dość powiedzieć, iż z 510 osób o których posiadamy informacje przeszło 19% stanowił personel inżynieryjno-techniczny, urzędniczy zaś dalsze 17,4%. Robotników niewykwalfikowanych było niecałe 5%. Także gdyby porównać wiek zatrudnionych w zakładach użyteczności publicznej z wiekiem pracowników GO to wyraźnie widać różnice. Osoby powyżej 30 lat stanowiły w nich 57,8% /we Wrocławskiej GO zaledwie 30,7%/. Poważny był także udział osób pochodzących z dużych i średnich miast - około 47,8%, choć z pewnością wielkości te moglibyśmy znacznie podnieść, biorąc pod uwagę, iż dysponujemy tylko danymi o miejscu urodzenia. Najwięcej pochodziło z Warszawy 60, Lwowa 42 i Krakowa 39.

Kolejną instytucją, z natury rzeczy predestynowaną wówczas do prowadzenia akcji pośrednictwa pracy był PUR. Już w marcu 1945 roku utworzono w Centrali Oddział Pracy, a w ekspozyturach wojewódzkich i powiatowych zaczęły powstawać Referaty Pracy/74/. Skuteczność ich działania zależała przede wszystkim od sprawnego systemu informacyjnego i łączności z innymi instytucjami, zwłaszcza zaś większymi zakładami pracy, związkami zawodowymi, dyrekcjami m.in. kolei, poczty, Izbami Przemysłowo-Handlowymi itd. Poszczególne Referaty zobowiązane były do założenia specjalnej ewidencji pracodawców oraz skorowidzów pracowników poszukujących zatrudnienia. Rola instytucji PUR-owskich była znaczna w pierwszym okresie, do końca grudnia 1945 r. za ich pośrednictwem pracę uzyskało w skali całego kraju około 60 tys. osób /75/. Z biegiem czasu jednak, wraz z rozwojem sieci placówek Urzędu Zat-

rudnienia, ich funkcjonowanie wprowadzało chaos i prowadziło do konfliktów kompetencyjnych. Starano się temu przeciwdziałać ograniczając uprawnienia. W lutym 1946 r. zadania Referatu Pracy ograniczono do funkcji informacyjnych i propagandowych. Jedynie gdy na jakimś terenie nie było ekspozytur Urzędu Zatrudnienia, jednostki PUR mogły prowadzić pośrednictwo pracy /76/. W praktyce zarządzenia te nie były przestrzegane. Świadczy o tym choćby upomnienie udzielone pod koniec kwietnia 1946 r. Okręgowemu Oddziałowi PUR we Wrocławiu /77/.

W stolicy Dolnego Śląska Referat Pracy powstał w sierpniu 1945 r. Według pierwszego sprawozdania obejmującego okres od 23 sierpnia do 31 sierpnia 1945 r. dysponował 1500 wolnych miejsc, poszukujących zaś zarejestrowano 94 /mężczyzn 59 i kobiet 35/. "Zapomiedniczono" 28 mężczyzn i 17 kobiet. Do końca grudnia 1945 r. pomógł znaleźć prace 3036 osobom, w styczniu i lutym 1946 r. dalszym 2272 /78/. Ze sprawozdań wynika, iż ogromna większość kierowanych do pracy była fachowcami. Ponoć w skali całego Dolnego Śląska z ogólnej liczby 33.925 "zapomiedniczonych" w pierwszych 7 miesiącach 1946 r. aż 94,4% /32.026/ stanowili pracownicy wykwalifikowani /79/. Trudno jednak informacje te traktować jako w pełni miarodajne. Wrocławski Referat wielokrotnie uskarżał się na postępowanie pracodawców, którzy zamiast zgłaszać wolne miejsca woleli raczej dobierać sobie personel bez pośredników, licząc na to, że uda im się w ten sposób wyłowić najlepszych fachowców. W jakiejś mierze także zatrzymywanie pracowników niemieckich było spowodowane obawami o niemożność skompletowania pełnowartościowych następców. Zdarzało się, że instytucje pierwotnie zgłaszające duże zapotrzebowania na pracowników, następnie odmawiały ich zatrudnienia. Niektóre zakłady z góry zastrzegały sobie prawo do nie przyjmowania osób kierowanych przez PUR "jeżeli nie będą to siły fachowe"/80/. Na podkreślenie w związku z tym zasługują próby ściągania pracowników posiadających konkretne kwalifikacje - niejako "na zamówienie". Wrocławski Oddział PUR prowadził korespondencję w tej sprawie m.in. z Oddziałami w Białymstoku, Łańcucie, Łodzi i Warszawie. Znamienne jednak, iż jak uskarżały się niektóre oddziały dolnoś-

ląskiego PUR, placówki w Polsce centralnej kierowały mimo to osoby bez żadnych kwalifikacji, nierzadko zaś samotne kobiety obarczone jeszcze dziećmi /81/.

Rola szczególna w dostarczeniu kwalifikowanych kadr przypadła Ministerstwu Przemysłu. Ono to właśnie zostało obarczone główną odpowiedzialnością za zapowiedziane przez H. Minca na I Zjeździe Przemysłowym zmobilizowanie i skierowanie na Ziemię Zachodnie i Północne w ciągu roku 150 tys. osób. Ministerstwo dla wykonania tego zadania stworzyło własny aparat administracyjny. Już w czerwcu 1945 r. powołano w Departamencie Kadr Wydział Migracji na którego czele stanęła H. Diamand /82/. Do jego zadań należała organizacja i nadzór nad całym przedsięwzięciem. W celu koordynacji rekrutacji siły roboczej w terenie powołano delegatury w Katowicach, Łodzi i Jeleniej Górze. Ta ostatnia obejmująca swoim działaniem obszar Dolnego Śląska funkcjonowała już w październiku 1945 r. /83/. Cała akcja przebiegać miała pewnymi etapami. W trakcie pierwszego chodziło o stworzenie w poszczególnych zakładach czołówek administracyjno-technicznych i robotniczych, które stanowiłyby trzon przyszłych załóg. Zadaniem poszczególnych zjednoczeń było po przeprowadzeniu rozeznania, przydzielenie fabrykom położonym na terenach przyłączonych "zakładów macierzystych". Ich przedstawiciele winni udać się na rekonesans dla ustalenia potrzeb pracowniczych oraz omówienia warunków przesiedlenia, transportu, zakwaterowania, terminu wyjazdu itd. Dopiero po spełnieniu tej procedury miały zostać zorganizowane wiece werbunkowe. Obowiązywałaby przy tym zasada, że każdy transport powinien być "odprowadzony na miejsce przeznaczenia bądź przez delegata fabryki werbującej bądź przez delegata fabryki macierzystej" /84/. W praktyce zamierzenia te były więc próbą realizacji w mikroskali ogólnej zasady patronatu. Do przyjęcia tego rozwiązania mogły skłaniać wcześniejsze pozytywne doświadczenia w jej realizacji na Opolszczyźnie /85/. O wiele trudniej jest ocenić skuteczność tego przedsięwzięcia, w skali całych tzw. Ziemi Odzyskanych. Według oficjalnych sprawozdań w akcji wzięło udział 266 zakładów "macierzystych", które skierowały do 373 zakładów położonych na zachodzie i północy 22.203

osoby /86/. Gdyby potraktować te wyniki czysto statystycznie to przeciętnie każdy zakład skierował około 84 osoby, co pozwoliło stworzyć trzon załóg w 373 fabrykach liczący nieco ponad 59 ludzi. Dane te winniśmy jednak rozpatrywać na tle ówczesnych potrzeb. Według niekompletnych informacji spisu przemysłowego z lipca 1945 r. na tzw. Ziemiach Odzyskanych znajdowało się 9255 zakładów, z tego 238 zatrudniało przed wojną powyżej 200 osób. Musimy jednak zaznaczyć, iż dysponujemy danymi o wielkości tylko w przypadku 5184 zakładów tj. 55,7%. Z kolei na tzw. Ziemiach Dawnych fabryk powyżej 200 zatrudnionych wykazano 862 /choć i tu nie dysponujemy pełnymi danymi/, z tego zatrudniających więcej niż 1000 osób - 183 /87/. Same władze oceniały wówczas osiągnięcia akcji przesiedleńczej jako dość umiarkowane. Halina Diamand na konferencji odbytej 14 grudnia 1945 r. poinformowała, że w październiku 1945 r. skierowano na zachód 6 tys. osób, było to jak się wyraziła "stanowczo za mało". Liczono jednak na wzmożenie akcji z początkiem roku /88/. Odpowiedź w jakiej mierze zakłady wrocławskie skorzystały ze wsparcia kadrowego w okresie patronatu jest bardzo trudne. Dysponujemy tylko szczątkowymi informacjami. Wiadomo np. o wiecach werbunkowych zorganizowanych dla Pafawagu w zakładach Lilpopa, Rau, Lowenstein w Warszawie /pisaliśmy o tym szerzej w roz.I/. Ale nie tylko - do wrocławskiej fabryki wagonów swoich pracowników skierowały także zakłady Strzelczyka w Łodzi, fabryki w Katowicach i Poznaniu /89/. Zakład chemiczny produkujący sztuczny jedwab został zabezpieczony przez ekipę fachowców z fabryk włókien sztucznych w Łodzi i Tomaszowie Mazowieckim, wrocławskie zakłady konfekcyjne uzyskiwały wsparcie z fabryk łódzkich, fabryka Superfosfat-fachowców z Chorzowa /90/. Jaka ogólnie liczba osób skierowanych wchodziła w grę nie sposób ustalić. Z pewnością jednak była ona niedostateczna. Nie dysponujemy niestety dokładnymi danymi o liczbie zatrudnionych w przemyśle wrocławskim w grudniu 1945 r., gdyby jednak oprzeć się o wykaz osób otrzymujących karty żywnościowe /są to jednak dane orientacyjne i uwzględniają chyba także pracowników użyteczności publicznej/- to było ich zaledwie 7406. W tym samym okresie w różnych urzędach miasta pobierało karty żyw-

nościowe 30.162 osoby, a zatem przeszło 4 razy więcej /91/.

Etap I akcji przesiedleńczej zakończył się z końcem grudnia 1945 r. Liczba pracowników Polaków na tzw. Ziemiach Odzyskanych przewyższyła po raz pierwszy liczbę zatrudnionych Niemców. Było ich bowiem 57.065 /Niemców 55.270/ - co oznaczałoby, że niemal co drugi zatrudniony został skierowany w ramach akcji patronatu /92/. W rzeczywistości tak nie było, nie uwzględniono bowiem w tej liczbie ogromnej fluktuacji kadr. Nie możemy także określić, w jakiej mierze wzmożona płynność dotyczyła osób kierowanych w sposób zorganizowany.

Etap II trwał do czerwca 1946 r. kiedy to osiągnięto zaplanowaną liczbę 150 tys. pracowników w zakładach podległych Ministerstwu Przemysłu /1 czerwca 1946 liczba ta została przekroczona o 5434 osoby/ /93/. Stało się to 3 miesiące przed ustalonym terminem. Główny ciężar akcji przesiedleńczej spoczywał wówczas na tzw. punktach werbunkowych. Były tworzone przez Biura Mobilizacji Siły Roboczej funkcjonujące przy Centralnych Zarządach Przemysłowych, Referaty Mobilizacji Siły Roboczej, będące agendami poszczególnych zjednoczeń przemysłowych i zakłady wydzielone. Punkty werbunkowe powstawały w miejscach gdzie potencjalnie istniała rezerwa siły roboczej, a zatem w pobliżu zniszczonych fabryk, centrów przemysłu chałupniczego, w pobliżu placówek PUR i urzędów zatrudnienia, punktach demobilizacji żołnierzy itd. Jeżeli podaż siły roboczej była znaczna, zalecano tworzenie wspólnych punktów przez kilka CZP ewentualnie zjednoczeń. Ich przedstawiciele byli zobowiązani do współdziałania z urzędami zatrudnienia, z miejscowymi władzami administracyjnymi, organizacjami społecznymi /związkami zawodowymi, partiami/ oraz prowadzenia szerokiej działalności propagandowej. Szczególną uwagę zwrócono wówczas na powracających z Zachodu. Przy czym nie tylko utworzono na granicy 5 punktów informacyjno-werbunkowych przy agendach PUR /w Szczecinie, Dzierżycach, Międzylesiu, Gdyni i Gdańsku/ ale także starano się wpływać na decyzje powrotu. Poszczególne BMSR zostały zobligowane do opracowania materiałów propagandowych, które były periodycznie zamieszczane w piśmie "Repatriant" /94/. Na granicy stale mieli przebywać ich przedstawiciele oraz

urzednicy Wydziału Migracji by czuwać nad sprawnym przebiegiem akcji. Warto jeszcze zwrócić uwagę na koszty całego przedsięwzięcia. A były one znaczne, oprócz konieczności utrzymania specjalnego aparatu urzędniczego liczącego w okresie największego nasilenia prac 413 osób, trzeba było opłacać koszty przetransportowania ludzi, które wahały się w zależności od branży od 500 do 1000 zł za osobę /np. w przemyśle włókienniczym 805 zł, skórzanym zaś 600 zł/. Sumy te znacznie wzrastały w przypadku re-emigrantów np. za przejazd i zagospodarowanie rodziny górniczej z Francji trzeba było zapłacić 25 tys. zł, a także 17 tys. zapomogi /95/.

Oceńić akcje werbunku w drugim etapie, a zwłaszcza określić jakie korzyści odniósł z niej przemysł Wrocławia możemy jedynie szacunkowo. Warto jednak zaznaczyć, że w jego trakcie władze zamierzały prowadzić całą akcję ze szczególnym natężeniem. Przypomnijmy, iż w styczniu 1946 r. zjednoczenia przemysłowe posiadające swoje zakłady na tzw. Ziemiach Odzyskanych wykazały zapotrzebowanie na 68.107 pracowników. Ministerstwo Przemysłu zaś planowało w ciągu 3 pierwszych miesięcy 1946 roku przesiedlić 27.368 osób, z tego większość bo 66,9% /18.325/ na Dolny Śląsk. Jego wyraźne preferowanie wynikało zarówno z ocalałego tam poważnego potencjału przemysłowego jak również faktu bardzo znacznej liczby Niemców zatrudnionych w dolnośląskich fabrykach /ok. 80% wszystkich pracujących wówczas Niemców/. Na Śląsk Opolski planowano skierować 3491 osób, Pomorze Zachodnie 1538, Gdańska z Mazurami 2130, do województwa poznańskiego 1844 i białostockiego 40. Największy kontyngent planowano wysłać dla przemysłu włókienniczego, budowlanego, węglowego i metalowego, bowiem prawie 60% wszystkich rekrutowanych. Wrocław miał otrzymać ogółem 2956 osób z tego w styczniu 497, lutym 1476 i marcu 983. Oznacza to, że na miasto przypadało, gdyby uwzględnić tylko Dolny Śląsk 16% i w skali tzw. Ziemi Odzyskanych nieco ponad 10% wszystkich planowanych do przesiedlenia. Wrocław był drugim miastem pod względem liczby przewidzianych do wysłania. Wyprzedzał go tylko Wałbrzych /3704/, ustępowały mu zaś Jelenia Góra/2389/, Opole /1541/, Gdańsk /1354/, Zielona Góra /938/ i Szczecin/368/. We-

dług danych Departamentu Kadr we Wrocławiu na początku 1946 r. w 88 zakładach pracowało zaledwie 3111 Polaków tzn. przeciętnie ok. 35 osób w jednym zakładzie. Niemców w tym czasie zatrudnionych było 3464. Pod koniec marca samych Polaków pracować miało w przemyśle miasta 6067 /96/. Nie jesteśmy w stanie określić czy plany te zostały wykonane. Na jednym z dokumentów jest tylko odręczna notatka H. Diamand, że zamierzenia zostały "wykonane w 80%, miejscami 100%" /97/. Niezależnie jednak, ile osób zostało skierowanych, wrocławskie fabryki właściwie stale odczuwały dotkliwy brak kwalifikowanych pracowników. Dysponujemy zapotrzebowaniami wysyłanymi przez poszczególne zakłady do Wydziału Migracji. Przykładowo Pafawag prosił o skierowanie w grudniu 1945 roku specjalistów 32 zawodów - ogółem 278 osób, w lutym 1946 ponownie zgłosił zapotrzebowanie na dalsze 650 osób, Zjednoczenie Konfekcyjne w marcu 1946 r. prosiło o skierowanie 121 osób, zakłady Superfosfat w kwietniu 1946 - 38 pracowników, Państwowa Fabryka Pomp Skrzydełkowych w czerwcu 1946 - 16, Fabryka Maszyn Piekarskich "Silesia" chciała przyjąć każdą ilość ślusarzy, spawaczy, tokarzy. Państwowa Fabryka Wodomierzy domagała się w grudniu 1947 przesłania fachowców z 23 specjalności, a zakłady M-21 złożyły zapotrzebowanie jeszcze w styczniu 1948 r./98/.

Gdybyśmy przyjęli, że plany w stosunku do Wrocławia zostały wykonane w 80%, oznaczałoby to, iż skierowano do miasta 2364 osoby, tj. przeciętnie miesięcznie 788 ludzi. Załóżmy, że w dwóch następnych miesiącach drugiego etapu przyjechała liczba porównywalna tj. w sumie około 1570 osób. Do tego dodajmy jeszcze ok. 1000 osób, które skierowano w okresie patronatu. Trudno bowiem przypuszczać, by było ich więcej, biorąc pod uwagę znaczne rozproszenie kierowanych wówczas kadr i praktycznie początkowy stan uruchomienia przemysłu wrocławskiego. Oznaczałoby to, że do Wrocławia przyjechało w sposób zorganizowany, kanałami Ministerstwa Przemysłu około 5 tys. osób. Jeżeli liczbę tę zestawimy z zatrudnieniem w przemyśle Wrocławia z grudnia 1946 r./pierwsze dokładne dane jakimi dysponujemy, choć i one są dyskusyjne/ to wówczas okazałoby się, że w sposób zorganizowany przybył co czwarty pracownik przemysłu miasta /99/. Przy założeniu oczy-

wiecie, że w następnych miesiącach nie przyjeżdżali już kierownicy przez agendy Ministerstwa Przemysłu, co rzecz jasna nie było prawdą.

Niezależnie jednak od tego czy liczbę tę powinniśmy nieco podnieść, czy może nawet nieco obniżyć, dla nas istotne jest pytanie: na ile fakt, że około 25% osób przybyło w sposób zorganizowany miało znaczenie dla efektywnego wykorzystania potencjału gospodarczego miasta. Przynajmniej teoretycznie bowiem ekspozytura Ministerstwa Przemysłu, by nie być tylko przedłużeniem instytucji purowskich, winny były dokonać choćby wstępnej selekcji chętnych do wyjazdu, tak pod kątem przygotowania fachowego, jak i predyspozycji moralnych. Chyba, że tak nie było, a dążenie do wykonania ministerialnego zobowiązania przesłaniało względy pragmatyczne. By rozstrzygnąć tę wątpliwość musimy spróbować ustalić jak miarodajne wówczas instytucje oceniały osoby przybywające na Dolny Śląsk. Generalnie, co może zaskakiwać, biorąc pod uwagę pozytywny obraz tamtego okresu ukształtowany przez liczne wspomnienia i opracowania propagandowe, były one zdecydowanie niekorzystne. Dysponujemy dość bogatymi materiałami Delegatury Departamentu Kadr w Jeleniej Górze i poszczególnych zakładów Wrocławia uzasadniającymi ten wniosek. Zasadniczy zarzut dotyczył nastawienia do pracy, jak obrazowo określił to A. Reutt-Gozdawa powszechnego wówczas "nastroju lekkiej pracy" /100/. W sprawozdaniu Delegatury z grudnia 1945 r. czytamy m.in. "Napływający element pod względem moralnym na niskim poziomie. Niechętnie podejmuje się pracy cięższej, oświadczając, że nie po to przyjechali, by ciężko pracować, bo dość napracowali się pod okupacją. Wszyscy chcą objąć stanowiska kierownicze. Ci którzy podejmują się pracy osiedlają się tylko na krótki czas by wykorzystać stołówkę, otrzymać kartki żywnościowe i mieszkanie. Niektórzy lokują się w skromnych mieszkaniach, a po otrzymaniu mieszkania urządzenia ograbiają, wywożą lub sprzedają całe urządzenie mieszkaniowe po czym uciekają" /101/. Jeżeli był wówczas popyt na prace to jedynie "na stanowiska kierownicze, urzędnicze do milicji do straży przemysłowej mimo braku kwalifikacji odpowiednich" /102/. Podobne w tonie były dekadowe raporty kierowane na ręce ministra

H. Minca z Pafawagu. Jest to o tyle symptomatyczne, że wrocławska fabryka wagonów została uznana przez władze za zakład kluczowy, a jej odbudowa była traktowana jako zadanie priorytetowe. Możemy zatem przypuszczać, że wszelkie trudności, w tym także kadrowe, z jakimi borykano się wówczas w Pafawagu, w formie spotęgowanej występowały w innych fabrykach. Przytoczmy fragment charakterystycznego raportu z września 1945 r. "Jako rezultat Zjazdu Przemysłowego we Wrocławiu i Jeleniej Górze i odpowiednich wiadomości w prasie w ostatnich dniach przybywają z Polski grupy i pojedyncze osoby, oferujące swoją pracę, niestety jednak przeważa element ludzki wyłącznie amatorów na kierownicze stanowiska lub o kwalifikacjach pracowników biurowych" /103/. Zdarzało się, że pewne grupy przyjeżdżające na Dolny Śląsk domagały się pracy w ściśle określonych miejscowościach. Powód tych wyborów był dość specyficzny. Według plotek krążących wówczas w Polsce centralnej można w nich było jeszcze coś wyszabrować /104/. Niektórzy poszukiwacze "skarbów" rozpoczynali swoją działalność niemal od razu po przybyciu. Ofiarą ich zachłanności padały nawet bazy przelotowe zorganizowane przez Delegaturę w Jeleniej Górze, w których notabene mieli być tymczasowo zakwaterowani. Wyłamywali drzwi, szafy, plądrowali strychy. Jak zaznaczył autor sprawozdania "nie były to sporadyczne wypadki" w związku z tym zaapelował nawet o przydzielenie specjalnej ochrony /105/. Dla części, podjęcie pracy uzasadnione było tylko chęcią otrzymania kart żywnościowych. Jak zanotowano w sprawozdaniu Delegatury z marca 1946 r. "W olbrzymiej większości, bo aż w 80% przyjeżdżający na zachód przechodzą do wolnego handlu, albo przyjeżdżają w celach wyłącznie szabrowniczych. Po otrzymaniu mieszkania wyszabrowują i znikają" /106/. W raporcie z czerwca 1946 r. czytamy zaś "Znane jest nam zjawisko, że z centralnych województw przyjeżdżają robotnicy na Dolny Śląsk w poszukiwaniu pracy, wykorzystującniżki kolejowe, lecz jej nie podejmują a oddają się handlowi, różnym spekulacjom, sprzedają lodów na ulicach, papierosów. Inni zaś zamiast uczciwie pracować jeżdżą pociągami zwłaszcza młodzież, wyśpiewując piosenki i wyludzając pieniądze" /107/.

Podobne problemy były z osobami kierowanymi przez partie polityczne. Najczęściej posiadały one dość mierne kwalifikacje za to wygórowane oczekiwania. Zacytujmy kilka typowych przykładów "PPR i PPS przysyłają robotników nie fachowców z poleceniem natychmiastowego zatrudnienia, natomiast są duże możliwości zwerbowania fachowców. Tak samo przysyła siły słabo kwalifikowane na stanowiska kierownicze" /108/. W raporcie zaś ze stycznia 1946 roku czytamy: "PPR zaczęła również przysyłać młodzież zwłaszcza dziewczyny, ale z tymi była ciężka sprawa bo miały wygórowane aspiracje mimo braku jakichkolwiek kwalifikacji. Jest to nie dobry objaw, bo kto jak kto ale młodzież partyjna powinna świecić przykładem ochoczej pracy, a nie uchylać się" /109/. Te same uwagi dotyczyły demobilizowanych żołnierzy, którzy żądają "lekkiej pracy i wysokich zarobków". Czasami zdarzało się, że rozczarowani dokonywali napadów rabunkowych i uciekali za granicę /110/.

Te nieco nużące przykłady moglibyśmy mnożyć. Celowo zacytowaliśmy ich sporo by uświadomić, iż oceny tego rodzaju nie były wcale sporadyczne. Skoro niemal w każdym sprawozdaniu powracano do tego wątku, płynące zagrożenie w mniemaniu władz musiało być rzeczywiście poważne.

Drugi powtarzający się zarzut dotyczył niskich kwalifikacji przyjeżdżających. Wymowny jest fragment sprawozdania Delegatury z marca 1946 r., czytamy w nim m.in. "Dajcie nam na Dolny Śląsk więcej fachowców ale w lepszym wydaniu jak dotychczas" /111/. Odwołajmy się ponownie do przykładu Pafawagu. Na początku września 1945 r., w Warszawie zwerbowano około 600 osób, które miały zasilić jego szczupłe kadry. Już jednak po drugim transporcie 30 września, mimo iż polska załoga liczyła zaledwie 540 osób tj. prawie dwa razy mniej niż Niemców, dyrekcja fabryki interweniowała w CZP Metalowego aby wstrzymać wysyłanie, ponieważ jak motywowano "znikoma ilość ludzi odpowiada stawianym warunkom" /112/. Innym razem z zapotrzebowania na 122 osoby przybyło tylko 47, w tym z odpowiednimi kwalifikacjami mniej niż 50%. Część osób została w ogóle odesłana z powrotem /113/. W listopadzie dyrekcja fabryki przeprowadziła ocenę poziomu kadr przysyłanych przez CZP

Metalowego. W 5 transportach przyjechało 226 osób, z tego odesłano 15 z powodu braku kwalifikacji bądź odmowy przyjęcia proponowanych stanowisk, natomiast 51 porzuciło prace w ciągu kilku dni /114/. Same CZP miały świadomość, iż wysyłane kadry nie odpowiadały potrzebom, w przypadku przemysłu metalowego w ich ocenie pracownicy wykwalifikowani stanowili zaledwie 20%-30% /115/. Szczególnie krytyczne uwagi dotyczyły pracowników przybywających z Warszawy. Kierownictwo Pafawagu wolało ściągać personel z Saska bądź Mińska Mazowieckiego, niż stolicy. Motywowano to w sposób następujący "Niestety spawacze z Warszawy nie są pożądani, gdyż zepsuci zarobkami w SPB mają zbyt wygórowane wymagania i wpływają ujemnie na otoczenie" /116/. Nie był to przypadek odosobniony, z elektrowni warszawskiej zamierzano skierować pracowników, ale jak zaznaczono "jest to element mało wartościowy należałoby przeprowadzić selekcję biorąc pół na pół" /117/. Napływ osób bez kwalifikacji, kierowanych przez różne instytucje był na tyle znaczny, że zaniepokojone kierownictwo fabryki zaczęło oponować. W piśmie wystosowanym 3 listopada 1945 do Zjednoczenia Przemysłu Taboru Sprzętu Kolejowego zwrócono uwagę, na zdałoby się fakty oczywiste "W zupełności zgadzamy się z tym, że ludzie skierowani na zachód muszą znaleźć zatrudnienie, ażeby nie wracali z powrotem i nie sieli rozgoryczenia wśród ewentualnych kandydatów na wyjazd. Ale Pafawag jest przedsiębiorstwem przemysłowym, które winno dbać o równowagę sił roboczych poszczególnych kwalifikacji i nie może być zbiornikiem chwilowo bezrobotnych" /118/. Notabene w tym samym tonie utrzymany był list wystosowany niemal dwa miesiące wcześniej 21 września 1945 r. do Delegatury Departamentu Kadr w Jeleniej Górze /119/.

Kolejny zarzut, jaki wówczas formułowano dotyczył słabej dyscypliny pracy, a zwłaszcza zbytnej skłonności do jej porzucania. Zjawiska te były skutkiem ogólnego stosunku do pracy, jak i pewnych cech specyficznych występujących na tzw. Ziemiach Odzyskanych, takich jak trudne warunki materialne, brak mieszkań, niedostatek bezpieczeństwa itd. Trzeba również pamiętać o wiele większych możliwościach wyboru, przy dużym popycie na siłę roboczą, pracownik porzucający zakład mógł zawsze liczyć na znale-

zienie nowego miejsca zatrudnienia. Wzmogona płynność kadr występowała przez cały interesujący nas okres, ze szczególnym jednak natężeniem w pierwszych kilkunastu miesiącach. Według danych H. Diamand od stycznia do września 1946 r., aż 39.495 osób zatrudnionych na zachodzie porzuciło prace, a w niektórych branżach takich jak metalowa, włókiennicza, energetyczna i skórzana sytuacja była wręcz "zatrważająca"/120/. Z informacji z 1947 r. wynika, iż jeszcze wówczas przeciętna płynność pracowników na tzw. Ziemiach Odzyskanych była wyraźnie wyższa niż w całym kraju. Miernik płynności /tj. stosunek zwolnień do przeciętnego stanu zatrudnienia/ w skali roku wynosił: w przemyśle metalowym 82,2 /ZZiP/ i 46,4 /Polska/, chemicznym odpowiednio: 78,2 i 41,3, włókienniczym 65,9 i 41,9, drzewnym 94,4 i 64,3, cukrowniczym 251,5 i 234,7 /121/.

Zacytowane wyżej dokumenty zdają się rozstrzygać nasze wcześniejsze wątpliwości. Możemy chyba stwierdzić, iż poważny wysiłek organizacyjny podjęty przez Ministerstwo Przemysłu ograniczył się w praktyce do wysyłania ludzi na zachód. Tylko w niewielkim stopniu udało się zrealizować teoretyczne postulaty zgłaszane na posiedzeniach RNdZZO - stworzenia warunków, które umożliwiłyby kierowanie ludzi przy uwzględnieniu kryteriów fachowych i moralnych. Konstatacja ta ma swoje konsekwencje. W świetle tego nie jest istotne dla procesu odbudowy i efektywnego wykorzystania ocalałego potencjału przemysłowego, jaka część pracowników przybyła w sposób zorganizowany. W praktyce niewiele się oni różnili od tych, którzy znaleźli się na tzw. Ziemiach Odzyskanych indywidualnie. Odrębny problem to pytanie dlaczego tak się stało. Nie wnikając głębiej w to zagadnienie wskażmy na trzy, naszym zdaniem, najistotniejsze powody.

1 Inicjatywę Ministerstwa Przemysłu należy widzieć w szerszej perspektywie ogólnokrajowej akcji przesiedlania ludności polskiej na zachód. Przyswiecały jej cele polityczne, przy czym w pierwszej fazie dominował wzgląd na sytuację międzynarodową, w drugiej zaś sprawne jej przeprowadzenie miało być dowodem prężności nowego reżimu, stanowić czynnik przekonujący ogół społeczeństwa do nowej władzy. Jak określił to W.Gomułka "wiązać na-

ród z systemem". W tym kontekście należy rozpatrywać nacisk na zintensyfikowanie akcji przesiedlenczej. Przy preferowaniu jednak zasady szybkiego zasiedlenia, względy pragmatyczne musiały zejść na plan dalszy. Determinowało to zarówno politykę władz wobec ludności niemieckiej, jak również wymuszało dopuszczenie do niekontrolowanego, napływu ludności polskiej na zachód. W takiej logice działania mieściło się także funkcjonowanie Ministerstwa Przemysłu. Nasz wniosek nie jest oczywiście odkrywczy. Same władze były wówczas tego świadome. Świadczy o tym sprawozdanie Wydziału Przemysłowego Urzędu Pełnomocnika na Dolny Śląsk, w którym akcje werbunkową pracowników między październikiem 1945 r. a czerwcem 1946 oceniono następująco: "Ponad element celowości i fachowości w tym okresie przebija się raczej moment jak najszybszego zasiedlenia tutejszych ziem, co przy braku koordynacji doprowadziło do tego, że negatywna inicjatywa brała górę tak zarówno ze szkodą dla samego uruchomienia przemysłu jak i personalnej obsady stanowisk. Wysiłki skierowane dla uregulowania tej sytuacji dawały minimalne wyniki, a dane cyfrowe z tego okresu cechuje przede wszystkim uderzająca ilość zarówno odbytych konferencji, zjazdów itp. Było to jedyne co zostało zrobione" /122/.

2 Kluczowy dla omawianego zagadnienia był problem motywacji osób skłonnych przesiedlać się na zachód /pisałiśmy o tym szerzej w roz. II/. Dla znacznej części była to ostateczność, wymuszona trudnymi warunkami egzystencji. W przypadku fachowych pracowników, zwłaszcza z pewnym stażem, nie istniała w zasadzie trudność w otrzymaniu pracy w Polsce centralnej. Ci którzy wyjeżdżali, były to najczęściej osoby pozbawione pracy, ewentualnie nie mogące znaleźć zatrudnienia. Jest oczywiste, że zredukowano pracowników o najniższych kwalifikacjach, niesubordynowanych, mających trudności z dostosowaniem się do wymogów pracy w przemyśle. Tacy też tylko z trudem mogli znaleźć zatrudnienie na miejscu. Oni jednak niejako z konieczności stanowili większość osób skłonnych przyjechać na zachód. Czasami o wyjeździe decydowały wypadki losowe. Tak np. Fabryka Konfekcyjna nr 3 w Łodzi była zmuszona wysłać na urlop 400 osób, a następnie skierować je

na Ziemi Zachodnie, ze względu na zniszczenie zakładu przez pożar /123/.

3 Odpowiedzialność za fiasko całego przedsięwzięcia ponoszą także po części jego organizatorzy. Niektóre BMSR potraktowały bowiem całą akcję jako dobrą sposobność pozbycia się niewygodnych osób. Wymowny jest fragment sprawozdania Delegatury Departamentu Kadr w Jeleniej Górze w którym czytamy: "Biura przy Centralnych Zarządach Mobilizacji Siły Roboczej nie troszczą się o zasilanie przemysłu na Dolnym Śląsku fachowcami, przysyłają tylko element, który w centralnych województwach jest niewygodny w pośród których brak fachowców" /124/. Dyrektor zaś jednego ze Zjednoczeń twierdził, iż przysyłano mu robotników "którzy albo nie mieli nic wspólnego z daną gałęzią przemysłu albo wcale nie pracowali w przemyśle. Był to element z Łodzi najgorszy w Polsce, którego chcieli się pozbyć" /125/. Zbędne jest uzasadnianie ścisłego związku między swoistą selekcją negatywną dokonywaną przez poszczególne CZP i Zjednoczenia, a niekorzystnymi zjawiskami występującymi ze szczególnym natężeniem w przemyśle tzw. Ziemi Odzyskanych. Rozpowszechniona była także praktyka kierowania osób niezgodnie ze zgłaszanymi zapotrzebowaniami. Kuriozalne brzmią informacje o skierowaniu do Zjednoczenia Jedwabniczo-Galanteryjnego byłych pracowników przemysłu naftowego z dyskretną sugestią "spławienia" ich po pewnym czasie. Oponującego dyrektora, dla którego ludzie ci byli w ogóle nieprzydatni, pocieszano: "sami porzucą prace gdy się skończy okres dodatku 50%". Pytanie jakie wówczas padło "Po co przyjmować ludzi z myślą o pozbyciu się ich po pewnym czasie narażając zakład na straty" było w istocie retoryczne /126/. Pewna niefrasobliwość cechowała również wydawać by się mogło najbardziej zainteresowanych tzn. dyrektorów zakładów i zjednoczeń mających swoje siedziby na zachodzie. Zdarzali się i tacy, którzy pod koniec 1945 r. w ogóle nie słyszeli o obowiązku tworzenia referatów mobilizacji siły roboczej, inni zaś uznawali je za całkowicie zbędne. Czasami funkcje referatu przypisywano działającym już Wydziałom Personalnym, a gdy już zdecydowano się powołać odpowiednią komórkę to jej pracowników obarczano wieloma dodatkowymi obowiązkami /127/.

Obok Ministerstwa Przemysłu także i inne resorty starały się pozyskiwać pracowników dla podległych im zakładów. Oryginalny i jak się wydaje skuteczny sposób stosowały fabryki znajdujące się w gestii Ministerstwa Skarbu, należące do monopolu państwowych: spirytusowego, tytoniowego i zapalczanego. Przy czym nie było jakiegoś określonego modelu postępowania. Przykładowo na Wybrzeżu kandydatów do pracy rekrutowano z ludności tam już mieszkającej, którą następnie kierowano na przeszkolenie do fabryk w Polsce centralnej. W przypadku Dolnego Śląska zaś pracowników werbowano na obszarach tzw. Ziemi Dawnych, tam też byli szkoleni i dopiero potem kierowani na zachód /128/. Swoje własne agendy powołało Ministerstwo Komunikacji - tzw. Wydział Obsady. Skuteczność jego pracy była ograniczona. 31 grudnia 1945 r. pracowników niemieckich zatrudnionych było jeszcze około 12 tys., w tym aż 11.461 we wrocławskiej dyrekcji PKP. Ogromne problemy były zwłaszcza z zastępowaniem pracowników niewykwalifikowanych /129/. W Ministerstwie Odbudowy w styczniu 1946 r. utworzono Wydział Organizacji Kadr, notabene powołano go ze względu na bardzo niski poziom pracowników, zatrudnionych na tzw. Ziemiach Odzyskanych. Ministerstwo preliminowało nawet 200 mln zł na niezbędną akcję szkolenia /130/.

Także związki zawodowe prowadziły akcje przesiedlania robotników. 2 czerwca 1945 r. KCZZ wydał okólnik, w którym zobowiązano instytucje terenowe do tworzenia specjalnych referatów przesiedleńczych. Szczególną aktywność wykazał związek w Krakowie. 31 czerwca 1945 r. utworzono tam przy OKZZ specjalny komitet przesiedleńczy, który od 1 lipca 1945 wyekspediował na Dolny Śląsk 4377 osób, w tym 766 pracowników umysłowych, 134 handlu i przemysłu, 734 wolnych zawodów, 615 rzemiosła, 733 rolnictwa, 965 bez zawodu /131/. Nie uniknięto jednak przy akcji przesiedleńczej, analogicznych jak w przypadku Ministerstwa Przemysłu problemów z napływem osób zdemoralizowanych. Możemy nawet przypuszczać, że były one jeszcze poważniejsze, już tylko choćby ze względu na poszukiwanie przez związki zawodowe kandydatów do przesiedlenia przede wszystkim wśród bezrobotnych. Trudno precyzyjnie określić ogólną liczbę osób zwerbowanych i przesiedlonych

przez związki, często bowiem ich działania mieściły się w ogólnych przedsięwzięciach Ministerstwa Przemysłu. W styczniu 1946 wycofały się one zresztą z bezpośredniej akcji osadniczej, ograniczając swoje zadania do inspirowania wyjazdów osiedleńców na zachód oraz pomocy w stabilizacji materialnej na nowym miejscu zamieszkania /132/.

Wymienione instytucje nie wyczerpują długiej listy zajmujących się wówczas werbunkiem i pośrednictwem pracy. W przypadku zawodów samodzielnych prowadziły ją organizacje samorządowe i izby: przemysłowo-handlowe, rzemieślnicze, farmaceutyczne, lekarskie, adwokackie itd. W ramach MZO przy Wydziale Osadnictwa Miejskiego utworzono także Referat Osadnictwa Zawodów Samodzielnych, który prowadził clearing /133/. Nie sposób niestety określić skuteczności podejmowanych przez nie działań. Ograniczmy się tylko, tytułem przykładu, do przedstawienia werbunku pracowników rzemiosła. Przypomnijmy, iż straty w tej grupie były bardzo dotkliwe, osobowe wynosiły 62% stanu przedwojennego a rzeczowe 51% /134/. Już choćby ten fakt wymuszał konieczność przechodzenia do rzemiosła osób bez kwalifikacji, w praktyce nie było wówczas sensu tworzyć jakichkolwiek instrumentów selekcyjnych. Tak też było w rzeczywistości. Na zachodzie warsztaty były przydzielane niemal każdemu kto się zgłosił m.in. przez PKP, ZM, Wydział Techniczny, Samopomoc Chłopską, partie polityczne, PUR itd. Sytuacja ta trwała do kwietnia 1946 r., a zatem prawie rok, kiedy to wydano wytyczne w sprawie organizacji osadnictwa zawodów samodzielnych. Na marginesie zaznaczmy, iż mimo tak znacznej swobody w sierpniu 1946 r. blisko 1/3 wszystkich warsztatów na Dolnym Śląsku nie była obsadzona. W grudniu 1946 r. na 1612 rzemieślników posiadających warsztaty we Wrocławiu, dyplom mistrzowski miało 523, z tego jednak 227 otrzymało go już od wrocławskiej Izby Rzemieślniczej. A zatem zaledwie 18% w momencie przybycia do miasta legitymowało się pełnymi kwalifikacjami zawodowymi, 341 osób nie posiadało zaś w ogóle żadnego przygotowania fachowego /135/.

Wspólną cechą wszystkich omówionych instytucji było to, iż działania związane z werbunkiem i pośrednictwem pracy wykonywały

na marginesie swoich głównych zadań. W praktyce inicjatywy te były także nielegalne, a w każdym razie sprzeczne z obowiązującymi wówczas przepisami prawa. 2 sierpnia 1945 r. wydano bowiem, właśnie w celu ujednoczenia zróżnicowanych form pośrednictwa pracy, dekret o urzędach zatrudnienia. Do ich wyłącznych kompetencji należało "Pośredniczenie w zawieraniu umowy o pracę oraz umowy o naukę zawodu" a także "Regulowanie rynku pracy przez wyrównywanie popytu z podażą pracy /clearing pracy/" /136/. Co najmniej do połowy 1946 roku panowały jednak w tej dziedzinie, w ocenie kierownictwa Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej "dorywczość i chaos", które skutkowały "szkodliwymi zjawiskami na rynku pracy", takimi jak m.in. "niezgodne z zapotrzebowaniem rozmieszczenie pracowników w poszczególnych miejscowościach, nagromadzenie fachowców w jednej miejscowości przy braku tychże w innej, napływ pracowników pewnych zawodów odbywający się siłą bezwładności do miejscowości, które nie są w stanie ich wchłonąć" /137/.

We Wrocławiu Urząd Zatrudnienia powstał na początku 1946 r. /dokładnej daty nie udało się ustalić/. W Urzędzie funkcjonowały wydziały: zgłaszania wolnych miejsc, referat dla spraw niemieckich, rejestracja dla robotników kwalifikowanych i niewykwalifikowanych, pośrednictwo pracy dla kobiet, pracowników umysłowych, służby domowej, młodocianych oraz dział zajmujący się szkoleniem zawodowym /138/. Równoległe do jego pracy, z różną intensywnością prowadziły swoją działalność i inne instytucje. Nie dziwi to jednak biorąc pod uwagę, dość nikłą skuteczność wrocławskiego Urzędu Zatrudnienia. Rejestrowana przez niego, zwłaszcza w pierwszych miesiącach, liczba osób poszukujących pracy i oferowanych miejsc zatrudnienia tylko w przybliżeniu charakteryzuje rzeczywisty stan na rynku pracy. Najem bardzo często dokonywał się z pominięciem Urzędu, w bezpośrednich kontaktach między kierownikami zakładów a poszukującymi. Jeszcze w 1947 roku wiele osób przyjmowano nie na podstawie skierowania Urzędu Zatrudnienia ale np. niemieckich dokumentów /"ausweisów", legitymacji ubezpieczeniowych /, zaświadczeń PUR, skierowań partii politycznych itd. Jaki był klimat wokół Urzędu najlepiej może ilustruje informacja

"Naprzodu Dolnośląskiego" z września 1946 r. o traktowaniu go przez społeczeństwo jako kontynuację "Arbeitsamtu" /139/.

Działania zmierzające do uporządkowania sytuacji na rynku pracy MPiOS podjęło w lutym 1946 r. Z jednej strony starano się na drodze umów z poszczególnymi resortami i urzędami ściśle rozgraniczyć kompetencje w dziedzinie transferu i pośrednictwa siły roboczej, z drugiej zaś wymagało to, zwłaszcza dla zastąpienia inicjatyw Ministerstwa Przemysłu, stworzenia własnych kanałów przepływu pracowników kwalifikowanych. Dotychczasowe możliwości oddziaływania ograniczały się bowiem tylko do kręgu osób, które przebywały na obszarach objętych kompetencjami poszczególnych urzędów zatrudnienia. Rozmowy z MZO rozpoczęły się 9 lutego 1946 r. Wszelkie kwestie sporne zostały rozstrzygnięte w trakcie kilku następnych narad /140/. Współpracę z PUR regulowały dwa, wspomniane wcześniej, okólniki nr 54 i 8. We Wrocławiu Referat Pracy przy Oddziale Grodzkim PUR uległ likwidacji z dniem 1 stycznia 1947 r./141/. Poważne problemy były z agendami Ministerstwa Przemysłu. Dopiero w październiku 1947 r. podczas specjalnej narady zorganizowanej w MPiOS H. Diamand zobowiązała się do zlikwidowania w ciągu 3 miesięcy punktów werbunkowych, deklarując przy tym chęć współdziałania w przesiedlaniu pracowników kwalifikowanych /142/. Odrębna kwestia to ingerowanie partii politycznych w działalność urzędów zatrudnienia. Dotyczyło to oczywiście PPR i PPS. Presja była na tyle powszechna, że na początku 1947 r. kierownictwo MPiOS wydało specjalny okólnik, w którym zalecało "nie powodowanie się przy przyjmowaniu do pracy przynależnością do partii politycznych i organizacji społecznych" /143/. Nie rozwiązało to jednak problemu, bowiem na wspomnianej już naradzie w październiku 1947 r. naczelnicy urzędów zatrudnienia skarżyli się na przysyłanie przez komitety partyjne imiennych list osób z poleceniem zatrudnienia. Na Dolnym Śląsku i we Wrocławiu ingerencje były powszechne, przy czym czyniły je zarówno władze partyjne na szczeblu województwa jak i miasta. Na przykład Wydział Personalny KM PZPR /wcześniej PPR/ jeszcze pod koniec 1949 r. traktowany był jako "drugi Urząd Zatrudnienia". Masowo wydawał on skierowania do pracy. To samo dotyczy Wydziału

Społeczno-Zawodowego WK PPS, który zresztą samokrytycznie przyznał, że ogromna większość przez nich kierowanych to ludzie bez kwalifikacji /144/.

Drugi kierunek działania MPiOS zmierzał do stworzenia kanałów przepływu pracowników kwalifikowanych. 25 marca 1946 r. podjęto decyzje o wprowadzeniu clearingów pracy. Koordynacją działań miał się zajmować Departament Zatrudnienia. Technicznie realizacja akcji wyglądała następująco: po zgłoszeniu przez zakład zapotrzebowania na określonych pracowników, urząd zatrudnienia miał obowiązek wyszukać kandydatów miejscowych. Dopiero w razie ich braku można było wykorzystać system clearingowy. Urząd miał obowiązek skontrolować czy warunki zgłaszane przez kierownictwo fabryki /mieszkanie, płaca itd/ odpowiadają rzeczywistości. Początkowo przepływ informacji między urzędem zatrudnienia i centralą clearingową dokonywał się drogą korespondencyjną, później zaś radiową. Komunikaty clearingowe podawane były kilka razy w tygodniu w godzinach urzędowych, które rejestrowane były przez specjalnie wyznaczonych urzędników. W październiku 1947 r. nastąpiła pewna modyfikacja, z inicjatywy Urzędu Zatrudnienia w Katowicach wprowadzono clearing w ramach województwa. Zdarzały się bowiem wypadki, że oddziały lub instytucje zastępcze sprowadzały z dalszych terenów poszukujących pracy drogą clearingu centralnego, podczas gdy na terenie działalności ich wojewódzkiego urzędu zatrudnienia można było znaleźć odpowiednich kandydatów. Dziwi tylko opóźnienie w realizacji tego pomysłu, bowiem pierwsze propozycje zostały zgłoszone już w kwietniu 1947 r./145/. Przy ocenie skuteczności akcji clearingów musimy brać pod uwagę dwa aspekty. Po pierwsze w jakiej mierze osoby kierowane odpowiadały pod względem kwalifikacji fachowych i moralnych składanym zapotrzebowaniom. Niestety nie dysponujemy wyczerpującymi informacjami w tej materii. Faktem jest jednak, iż np. w październiku 1947 mówiono o konieczności zaostrożenia kryteriów przy kwalifikowaniu do wyjazdu /146/. Po drugie istotne jest jaka liczba uzyskała dzięki niemu zatrudnienie. W 1946 r. wydano ogółem 58 komunikatów, na których znalazło się zapotrzebowanie złożone przez 450 zakładów. Na Dolnym Śląsku zgłoszono 4132 wolne

miejsca pracy, z tego jednak na Wrocław przypadało prawie 74% /3046 osób/. Obsadzono zaś w skali całego województwa zaledwie 241 miejsc, a zatem mniej niż 6% /147/. W 1947 w całej Polsce zgłoszono 20.509 miejsc w tym najwięcej z Urzędu Zatrudnienia w Warszawie 7593, Wrocławiu 5226, Katowic 4108 i Poznaniu 2384. "Zapśredniczono" zaś 7502, z tego na Dolny Śląsk przypadało prawie 50%. W roku następnym ogólne wielkości są zbliżone, zgłoszono bowiem wolnych miejsc 20.324, skierowano do pracy 7550 /37,1%/, wyraźnie jednak odbiegają liczby dotyczące województwa wrocławskiego - odpowiednio: 1594 i 345 /148/. Warto jeszcze zwrócić uwagę na efekty clearingu wojewódzkiego. W 1948 r. zgłoszono aż 147.575 miejsc pracy w tym 137.691 dla mężczyzn i 9884 dla kobiet, "zapśredniczono" zaś 74.716 /mężczyzn 67.620 i kobiety 7096/. Na tak duże liczby wpływ miał przede wszystkim clearing w województwie katowickim. Zgłoszone tam miejsca pracy stanowiły 69,2% ogółu /w przypadku mężczyzn 68,7%, kobiet 76%/. Gdybyśmy zaś uwzględnili rzeczywiście obsadzone miejsca pracy to ogólny wskaźnik wynosił 80,1% /mężczyźni 79,1%, kobiety 90,1%/. Poważne osiągnięcia w województwie katowickim były możliwe dzięki dobrze rozwiniętej sieci komunikacyjnej i telefonicznej, wysokiej gęstości zaludnienia i ogólnie wysokiemu poziomowi przemysłowienia. Koncentracja wysiłku w jednym województwie oznaczała oczywiście o wiele mniejsze osiągnięcia w pozostałych. Drugim jednak, co warto podkreślić, był Dolny Śląsk choć jego wyniki były 10 krotnie gorsze niż w przypadku Górnego Śląska. Zgłoszono bowiem dla mężczyzn 9171 miejsc, dla kobiet 1422, skierowano do pracy zaś 5819 i 520, a zatem odpowiednio: 63,4% i 36,6% /149/.

Na pytanie o realność teoretycznych koncepcji formułowanych na posiedzeniach RNdZZO, a dotyczących sposobu werbunku i przesiedlenia kadr fachowych musimy odpowiedzieć negatywnie. I to nie tylko dlatego, że były one błędne czy nierealne. Przede wszystkim ich autorzy traktowali zgłaszane przez siebie propozycje jako logiczne uzupełnienie ogólnych postulatów w dziedzinie przesiedlenia ludności. Żywołowość ruchów migracyjnych w praktyce uniemożliwiła realizację zasadniczego założenia, dostosowa-

nia składu społeczno-zawodowego napływającej ludności do struktury gospodarczej zasiedlanych terenów, a tym samym nie było także możliwości praktycznej realizacji konkretnych rozwiązań. Trzeba również przyznać, iż były one chyba zbyt ambitne i nie uwzględniały ówczesnej bardzo trudnej sytuacji. Na tle braku jednolitych rozstrzygnięć ogólnopaństwowych, należy widzieć wielość działań jakie były podejmowane przez różne instytucje. Możemy nawet mówić o prawdziwym "urodzaju" zgłaszanych inicjatyw. Oczywiście sam fakt rozproszenia organizacyjnego nie był, w naszym przekonaniu, niekorzystny. Wręcz przeciwnie w ówczesnych warunkach mogło się to nawet przyczynić do sprawnego przeprowadzenia całej akcji. Dla nas nie jest jednak istotne jaka liczba osób została przesiedlona kanałami Ministerstwa Przemysłu, Skarbu, związków zawodowych, organów samorządowych itd. O wiele ważniejsze jest ustalenie czy udało im się stworzyć takie instrumenty werbunku i selekcji kandydatów na wyjazd, które umożliwiłyby kierowanie osób najlepszych, tak pod względem kwalifikacji moralnych, jak i fachowych. W świetle posiadanych przez nas informacji wydaje się to raczej wątpliwe. Możemy zaryzykować tezę, że poszczególne instytucje, zwłaszcza gdy przesiedlały większą liczbę osób, spełniały w praktyce tylko funkcje organizacyjno-techniczne. Ma to oczywiście dalekosiężne implikacje. Oznacza, iż rekrutacja pracowników dokonywała się żywiołowo, bez uwzględnienia kryteriów fachowych i moralnych. W tym kontekście należy rozpatrywać natężenie zjawisk patologicznych, takich jak fluktuacja kadr, brak dyscypliny pracy, wysoka absencja, występujące w zakładach położonych na tzw. Ziemiach Odzyskanych.

3.3 Zatrudnienie w przemyśle Wrocławia w okresie dominacji robotników niemieckich i ich zastępowanie Polakami

Określenie liczby zatrudnionych robotników w przemyśle miasta nie jest praktycznie możliwe. Nie zachowały się, względnie w ogóle nie zostały zapisane materiały statystyczne, które pozwoliłyby na precyzyjne ustalenie, kluczowych dla omawianego problemu zjawisk, takich jak dynamika zatrudnienia z uwzględnieniem poszczególnych grup pracowniczych, czy choćby struktura zatrudnienia. Problem komplikuje dodatkowo konieczność uwzględnienia w analizie pracowników niemieckich, którzy przynajmniej w pierwszych miesiącach stanowili trzon załóg fabrycznych. Ludność polska bowiem napływająca do miasta nie bardzo kwapiła się do podejmowania pracy w przemyśle. Sygnalizowaliśmy ten problem w poprzednim podrozdziale. Sytuacja ta determinowała postępowanie władz polskich odpowiedzialnych za sprawy gospodarcze wobec ludności niemieckiej, którą uznano w pierwszym okresie za główne źródło rezerwy siły roboczej. S. Komorowski szacował w lipcu 1945 r., iż liczba zatrudnionych robotników Niemców dochodziła do 10% stanu przedwojennego, a gdyby podczas wysiedleń wyłączyć osoby potrzebne przemysłowi to można byłoby ją podnieść do końca 1945 r. do 20% /150/. Szacunki te zgodne są z danymi T. Oryńskiego, który twierdził, że we Wrocławiu pozostało ok.15%- 20% stanu załóg fabrycznych sprzed oblężenia /151/. Poszczególne zakłady miasta przy określaniu zapotrzebowania na pracowników z góry zakładały znaczne wykorzystanie niemieckich fachowców, przykładowo: kierownictwo Pafawagu szacowało możliwości zatrudnienia na 3-4 tys. /w tym 2-3 tys. fachowców/, z tego 50% miało rekrutować się z ludności miejscowej, w fabryce wodomierzy mogącej zatrudnić 300 osób liczone na 100% obsadę niemiecką, w zakładzie ZZ Klockner 90%, Herman Tschenschell 50%, Deutsch-Bau-Berdards 60% itd. /152/. W pół roku po zakończeniu wojny zatrudnieni Niemcy stanowili jeszcze znaczną część załóg pracowniczych. Na przełomie 1945/1946 r. w Pafawagu 43% załogi, zakładach konfekcyjnych 49%, Archimedesie przeszło 75%, Fabryce Obrabiarek 83%, Fabryce Wodomierzy 92%, Fabryce Budowy Maszyn 89%

itd./153/. Warto zwrócić uwagę, iż właściwie do stycznia 1946 r. nie było jednolitej, sformułowanej na szczeblu centralnym polityki zatrudnienia Niemców. Trudno bowiem za takową uznać ogólne deklaracje Hilarego Minca na I Zjeździe Przemysłowym, który mówił "Jest rzeczą jasną, że póki Niemcy znajdują się na tym terytorium, chleba darmo jeść nie będą. Muszą pracować. A jest rzeczą przemysłu wykorzystać ich mądrze i rozumnie, stosownie do kwalifikacji i traktować ich nie tak jak oni nas traktowali, ale tak żeby ich praca dała najlepsze wyniki" /154/. Pozostawiało to organom władzy na niższych szczeblach znaczny zakres autonomii. Stąd zróżnicowanie polityki wobec Niemców, nie tylko w różnych regionach tzw. Ziemi Odzyskanych ale nawet w poszczególnych miastach. Na Dolnym Śląsku S. Piaskowski wzywał "Zabraniam utrzymywania jakichkolwiek stosunków, poza służbowymi z pozostałymi na tym terenie Niemcami, którzy zostaną do czasu ich wyjazdu osadzeni w dzielnicach mieszkaniowych. Podczas wykonywania czynności, przy których będziemy stykać się z Niemcami zakazuje stosowania bezmyślnego i zbędnego okrucieństwa"/155/. W szeregu miast dolnośląskich zrealizowano zapowiedź wojewody, wyodrębniając specjalne dzielnice w których gromadzono ludność niemiecką. Była także zmuszona do noszenia specjalnych opasek. We Wrocławiu dość szybko zrezygnowano jednak z obowiązkowego oznaczania. Okazało się bowiem, że ogromna większość mieszkańców miasta to Niemcy, Polaków zaś można było spotkać tylko sporadycznie. Nie wpływało to korzystnie na nastrój pierwszych osiedleńców /156/. W październiku 1945 r. ograniczono obowiązek noszenia opasek do osób niepracujących, notabene w mieście obowiązywał wówczas przymus pracy. Dotyczył przede wszystkim mężczyzn, którzy nie ukończyli 60 roku życia. Oprócz tego działał także obóz pracy do którego kierowano byłych członków NSDAP, SS oraz innych organizacji hitlerowskich. We Wrocławiu już w październiku 1945 r., a więc kilka miesięcy wcześniej niż w całym kraju wprowadzono karty pracy. Zwalniały one od przymusowego wysiedlenia. Wraz z nimi wydawano zaświadczenia mieszkaniowe i zaświadczenia dla członków rodzin. Niemcy zatrudnieni w przemyśle stanowili tylko znikomą część pracujących wówczas w mieście. Głównym pracodawcą był ZM. W

grudniu 1945 r. według niepełnych danych w urzędach i zakładach miejskich pracowało ponad 16 tys. Niemców, choć kierownictwo ZM planowało powiększyć zatrudnienie do 30 tys. W styczniu 1946 r. w całym mieście zatrudnionych było ok. 75 tys. /tak przynajmniej wynika z danych dotyczących wydanych kart żywnościowych, które otrzymywali tylko pracujący/. Osoby niepracujące ze względu na wiek i stan zdrowia mogły się ubiegać o wsparcie Opieki Społecznej pod warunkiem jednak wylegitymowania się świadectwem niezamieszkałości /157/.

Niektóre działania administracji lokalnych zostały później zdezakwuwowane przez władze centralne. Ministerstwo Administracji Publicznej w listopadzie 1945 r. zakazało m.in. tworzenia odrębnych dla Niemców dzielnic mieszkaniowych, cofnięto również obowiązek noszenia przez nich opasek /158/. Nie było także jasności co do wielkości i formy wynagradzania Niemców. B. Drobner nie wiedział nawet czy płacić im w markach, złotych czy w naturze, jakie stosować relacje wobec płacy Polaków itd./159/. Także wicewojewoda Węgierow wydał we wrześniu 1945 r. zarządzenie w myśl którego stawki niemieckie miały być takie same jak Polaków, pomniejszone tylko o 15% na Fundusz Pomocy Ofiarom Hitlerowskim i 5% na szpitale niemieckie. Ostatecznie ustalono, iż płace minimalne winny wynosić 75% stawki wyznaczonej za te same prace dla zatrudnionych Polaków. 25% miało być przekazywanych na Fundusz Inwestycyjno-Obrotowy Przemysłu Ziemi Odzyskanych. Niemcy pozbawieni byli dodatku zachodniego. Zalecano przy tym angażowanie ich na najniższe grupy zaszeregowania w danych zawodach. Mogli natomiast liczyć zwłaszcza w ważnych gałęziach produkcji na różnego rodzaju premie /160/. Wysokość wynagrodzenia wpływała na warunki egzystencji niemieckich pracowników. Istotniejsze znaczenie miał jednak, biorąc pod uwagę wysokość cen wolnorynkowych na żywność i w rzeczywistości karykaturalnie niskie stawki płac, sprawny system aprowizacji. Możliwość otrzymania jedzenia i chęć pozostania były głównymi bodźcami do pracy. Niemcy według zgodnych opinii pracowali wydajnie pod warunkiem jednak zapewnienia im przynajmniej minimalnego wyżywienia. Sytuacja w poszczególnych zakładach była zróżnicowana, zdarzały się nawet wypadki

strajków głodowych, we Wrocławiu zaś jak informował prezydent Wachniewski grożono Polakom "wyrżnięciem". Według niego "Niemcy pracują dobrze, ale trzeba im dać jeść i płacić, gdyż był już wypadek pogroźek, że jak nie dostaną jeść to nas wyrzną" /161/. Generalnie przyjętą zasadą było przydzielanie Niemcom niższych norm kartkowych niż pracownikom polskim. Ich wielkość była jednak zróżnicowana w zależności od branży i operatywności osób odpowiedzialnych za aprowizację. Przykładowo w przemyśle podległym Centralnemu Zarządowi Przemysłu Włókienniczego normy dzienne dla Polaków i Niemców wynosiły: mąka pszenna 100 g, żytnia 500 g, groch 50 g, tłuszczu 30 g, ziemniaki 500 g, warzywa 30 g, kawa 10 g, sól 10 g, innych towarów po 30 g. Tylko w przypadku mięsa, tłuszcz i cukru istniały różnice, Polacy otrzymywali odpowiednio: 100 g, 30 g i 30 g, podczas gdy Niemcy w zamian za cukier dostawali sacharynę, natomiast mięsa i tłuszczu 50% normy polskiej /162/. Przy ciągłym jednak niedoborze artykułów żywnościowych aprowizacja najczęściej odbywała się nie poprzez przydziały, a za pośrednictwem stołówek, które wydawały posiłki. Miało to pewien dodatkowy walor, można było bowiem wprowadzić pewne formy akordu. W jednym z wrocławskich zakładów konfekcyjnych wyznaczano Niemcom normy pracy do śniadania i dopiero po jej wykonaniu wydawawano posiłek, później do obiadu itd. Była to ponoć bardzo skuteczna metoda /163/. W zasadzie posiłki stołóvkowe były takie same dla wszystkich zatrudnionych. Było to zgodne z ogólną dyrektywą władz aby "Pracownikom narodowości niemieckiej dawać w stołówkach wyżywienie niewiele różniące się od wyżywienia dla pracowników narodowości polskiej" /164/. Nie zawsze spotykało się to ze zrozumieniem zatrudnionych Polaków. Czasami przybierało to formę drobnych złośliwości. Jak wspominał bowiem jeden z robotników fabryki wodomierzy "Istniała...wówczas stołówka zakładowa, wszyscy mieli prawo jeść bez ograniczenia bez kart obiadowych, tylko za okazaniem legitymacji służbowych, z tą tylko różnicą, że była wówczas większość Niemców i Niemcy musieli stać w kolejce aby otrzymać jedzenie natomiast Polacy bez kolejki. Był to rewanż dla Niemców za wyróżnianie swojej rasy w okresie okupacji" /165/. Czasami sprzeciw przybierał bardziej

drastyczne formy. W maju 1946 r. w tej samej fabryce po przydzieleniu Niemcom ze względu na niższe zarobki dodatkowych przydziałów, doszło do bardzo ostrego konfliktu. Dyrekcji zarzucono ich preferowanie, zwłaszcza "różnych pupilków kierownictwa". Ogólnie klimat w zakładzie charakteryzowano zaś następująco "Polaków uważa się za drogiego, drugorzędnego pracownika i w końcu wynika z tego, że Polak pracuje u Niemca a nie odwrotnie jak powinno i musi być"/166/.

Drastyczności niektórych zarządzeń wobec Niemców, gwałtowności z jaką czasami protestowano przeciwko próbom ulżenia ich trudnemu losowi, nie można rozpatrywać w oderwaniu od ówczesnych warunków i stanu świadomości społecznej ludności polskiej. Było naturalne, iż po przeżyciach wojennych i okupacyjnych chciała widzieć swoich "wrogów" w sytuacji proporcjonalnie gorszej niż własna. Odpowiadało to najprostrzemu poczuciu sprawiedliwości, tym bardziej, że wówczas w przekonaniu ogółu, występowało głębokie przeświadczenie o odpowiedzialności całego narodu niemieckiego za zbrodnie hitlerowskie. Trzeba także pamiętać, iż dolegliwości życia codziennego z równą siłą dotyczyły pracowników Polaków. Niemcy zatem byli postrzegani jako konkurencja do mieszkań, ograniczonej przecież ilości towarów żywnościowych i innych dóbr materialnych. Byłoby jednak poważnym uproszczeniem widzieć ówczesne relacje między Polakami i Niemcami tylko na płaszczyźnie konfliktu. Bezpośrednie obcowanie rodziło bowiem bardzo zróżnicowane i ambiwalentne postawy. Konieczność wspólnej pracy w jednym zakładzie, szkolenie Polaków przez niemieckich fachowców, siłą rzeczy przyczyniało się do przełamania istniejących barier. Moglibyśmy przytoczyć liczne przykłady współpracy, dzięki której udało się m.in. zabezpieczyć i uruchomić znaczny majątek /167/. Odrębny problem to opieka nad Niemcami ze względów utylitarnych. Szerzej jednak tę problematykę omówimy w dalszej części podrozdziału. Uwagi o w sumie niezłych warunkach egzystencji Niemców, dotyczą tylko osób cywilnych. Dramatyczne było natomiast położenie jeńców wojennych. W górnictwie, gdzie zatrudnionych było około 35 tys. osób, wartość kaloryczna posiłków dla pracujących pod ziemią wynosiła 1518, a dla zatrudnio-

nych na powierzchni 1039. W ciągu trzech miesięcy /listopad-grudzień 1945 r., styczeń 1946 r. / zanotowano 29.303 przypadki zachorowań, 4080 wypadki przy pracy i aż 769 zgonów. W świetle tego wydajność pracy Niemców na poziomie 70-80% norm osiągniętych przez załogi polskie można uznać za wysoką /168/.

Generalna zmiana w postępowaniu władz nastąpiła w styczniu 1946 r. Wiązała się z rozpoczęciem zorganizowanej akcji wysiedleń. Konieczne stało się ustalenie warunków wyłączenia niemieckich fachowców, niezbędnych dla gospodarki polskiej i precyzyjne określenie warunków ich zatrudnienia. MZO opracowało dyrektywę reklamacji fachowców. Na tej podstawie 19 stycznia 1946 r. Ministerstwo Przemysłu zobowiązało podległe sobie placówki do przeprowadzenia w terminie do 31 stycznia 1946 r. selekcji pracowników niezbędnych do zachowania ciągłości produkcji. Niemcy otrzymali zaświadczenia reklamacyjne różnej kategorii /również dla swoich rodzin/ w zależności od zaliczenia ich do jednej z 3 grup. Kategorię I /zaświadczenia koloru czerwonego/ otrzymywali wybitni fachowcy /inżynierowie, technicy/, których nie można było zastąpić pracownikami polskimi. Kategorię II /zaświadczenia koloru niebieskiego/ wydawano fachowcom na czas określony do momentu zgłoszenia się w ich miejsce Polaków. W kategorii III /zaświadczenia koloru białego/ znaleźli się pracownicy, niekoniecznie kwalifikowani, niezbędni jednak dla utrzymania ciągłości produkcji. Ich redukcja miała następować sukcesywnie, proporcjonalnie do napływu ludności polskiej. Uregulowano także warunki zatrudnienia Niemców. Wyłączono ich m.in. spod działania "polskiego ustawodawstwa społecznego", nie mieli prawa zajmować stanowisk "kierowniczych lub odpowiedzialnych w zakładzie pracy", nie posiadali czynnego i biernego prawa w wyborach do Rad Zakładowych. Obligatoryjny czas pracy wynosił dla nich 60 godzin tygodniowo, w rolnictwie 14 godzin na dobę, w przemyśle zaś 12. Zarobki miały być niższe o 25% /potrącano na cele odbudowy kraju i opiekę społeczną/, w razie zaś utraty zdrowia powyżej 50% wypłacano zasiłek w wysokości 75% minimalnej renty wypadkowej dla ubezpieczonych narodowości polskiej. Prawo do niego wygasało w momencie opuszczenia przez poszkodowanego granic państwa pol-

skiego. Za uchylanie się od obowiązków, ewentualnie sabotowanie zarządzeń władz groziły represje karne /169/. Niewątpliwie przepisy te były bardzo drastyczne. Trzeba jednak pamiętać, iż wydane zostały w specyficznym okresie. Zasadniczym celem władz była wówczas szybka polonizacja przemysłu, chciano zatem stworzyć Niemcom takie warunki egzystencji by bez oporu decydowali się opuścić byłe kresy wschodnie Rzeszy. Świadczy o tym zróżnicowanie w stosowaniu przyjętych przepisów. Obowiązywały one tylko Niemców zaliczonych do kategorii II i III, których jak licząno, będzie można szybko zastąpić. Osoby legitymujące się kartami koloru czerwonego miały uprawnienia analogiczne do uprawnień pracowników polskich. To samo dotyczyło ich rodzin. O instrumentalnym, politycznym charakterze tych uregulowań, świadczy także pełne obciążenie pracodawców wszystkimi podatkami wynikającymi z zatrudnienia pracowników oraz rygorystyczny nakaz zwalniania Niemców w momencie skierowania do zakładu pracowników polskich o równorzędnych kwalifikacjach.

Według danych z lutego 1946 r. zakłady podległe Ministerstwu Przemysłu wyreklamowały w sumie 56.300 osób, z tego na Dolny Śląsk przypadało przeszło 85% tej liczby /170/. Przebieg polonizacji w tym województwie miał zatem zasadnicze znaczenie w skali całych tzw. Ziemi Odzyskanych. Dla nas istotne byłoby ustalenie dynamiki polonizacji przemysłu we Wrocławiu na tle ogólnych tendencji w tej dziedzinie, a zwłaszcza czy akcja podjęta przeciw z motywów politycznych i społecznych wpływała negatywnie na wykorzystanie zachowanego potencjału przemysłowego miasta. Niestety na oba pytania możemy odpowiedzieć tylko w przybliżeniu. Dysponujemy bowiem danymi ilustrującymi sytuację od listopada 1945 r. do listopada 1946 r. w skali całego Dolnego Śląska i fragmentarycznymi informacjami dla Wrocławia. /Tabela 26 i 27/

Przyrost liczby Polaków zatrudnionych w zakładach podległych Ministerstwu Przemysłu na Dolnym Śląsku następował właściwie stale, choć jego tempo było zróżnicowane. Między 23 listopada 1945 r. a 31 maja 1946 r. wyniósł 33.615 osób, a zatem przeciętnie miesięcznie około 5600 osób. W tym samym okresie ogólna

liczba Niemców nie uległa zmniejszeniu, ale wręcz nieznacznie się zwiększyła /171/. W praktyce nie udało się zrealizować ministerialnego zamierzenia usunięcia w ciągu trzech miesięcy około 30 tys. osób, które zakwalifikowano do kategorii III . /172/. Skłoniło to władze do podjęcia działań nadzwyczajnych. Zmierzały one do zmuszenia pracodawców, aby pozbyli się swoich niemieckich pracowników. Zarządzono m.in. wymianę kart białych na niebieskie, ograniczając jednak liczbę nowo wydanych do 10% liczby unieważnionych zaświadczeń, wprowadzono obligatoryjnie zwolnienia w niektórych kategoriach zawodów /zatrudnieni w sklepach, hotelach itd./. Każdy kto chciał zatrudnić niemieckiego pracownika zobowiązany był dołączyć do wniosku m.in. zaświadczenie urzędu zatrudnienia, że żaden Polak z niezbędnymi kwalifikacjami się nie zgłosił, zaświadczenie związków zawodowych i PUR mówiące o tym samym oraz zobowiązanie natychmiastowego zwolnienia Niemca z chwilą zgłoszenia się na jego miejsce Polaka. Konieczne było także trzykrotne zamieszczenie w prasie miejscowej i dwutygodniku "Osadnik" informacji o poszukiwaniu polskich pracowników z dokładnym podaniem warunków pracy i płacy /173/. W tym kontekście należy widzieć wyniki narady jaka odbyła się 7 czerwca 1946 r. Podczas niej dyrektorzy zjednoczeń przemysłowych z terenów Dolnego Śląska zobowiązali się usunąć w czerwcu 9376 Niemców, w lipcu i sierpniu dalszych 9035. Po 1 września 1946 r. pozostać ich miało 25.933, z tego na przemysł węglowy przeznaczono 69,5% kontyngentu, włókienniczy 15%, kamieniołomy 6% i pozostałe gałęzie 9,5%. Jak zaznaczono przy sporządzaniu tego planu uwzględniono w nim "minimalne straty w produkcji" /174/. Od początku czerwca do końca listopada 1946 roku usunięto 23.507 Niemców. Ogólny wskaźnik polonizacji przemysłu wynosił wówczas 79,1%, przy czym był on zróżnicowany w zależności od gałęzi produkcji. Najniższy był w przemyśle węglowym - 57,4%. Gdyby uwzględnić pozostałe branże, poza górnictwem wówczas wzrosłyby do 87%. /Tabela 28 / Dynamikę procesu polonizacji Wrocławia możemy badać tylko w oparciu o przykłady poszczególnych zakładów. Uderza znaczne zróżnicowanie sytuacji w analizowanych fabrykach. Najbardziej zaawansowany był proces polonizacji w dużych przed-

siębiorstwach, w nich też przebiegał najszybciej. Już w czerwcu 1946 roku, w Pafawagu w ogólnej liczbie zatrudnionych Niemcy stanowili 5,4%, Archimedesie 10%, Państwowej Fabryce Obrabiarek 6,6%, Emaliernii Germania 6%. Wymienione zakłady zatrudniały powyżej 100 osób, odmiennie natomiast wyglądało to w zakładach małych, gdzie załogi nie przekraczały 100 pracowników: Fabryce Silesia 74,4%, Fabryce Wyrobów Drzewnych 44,1%, Fabryce Beczek 24,2% /175/. Możemy to chyba uznać za swego rodzaju prawidłowość. Działo się tak - w naszym przekonaniu - ze względów politycznych i społecznych. Władze mając świadomość, że wielkie zakłady skupiają uwagę opinii publicznej, traktowały ich szybką polonizację jako argument propagandowy. W prasie "nagłaśniano" informacje o eliminowaniu personelu niemieckiego, akcentując przy tym utrzymywanie się, ewentualnie wzrost produkcji przemysłowej. Miało to świadczyć o efektywności przyjętej koncepcji rozwoju ekonomicznego i społecznego, a także o operatywności rządzącego reżimu. Trzeba jednak pamiętać, iż napływ ludności polskiej do Wrocławia wymuszał na władzy działania, które zabezpieczyłyby im miejsca pracy. Nasz wniosek znajduje potwierdzenie w o wiele wyższym stopniu polonizacji przemysłu Wrocławia na tle całego Dolnego Śląska. W świetle naszego przypuszczenia było to logiczne, władze bowiem z natury rzeczy wykazywały większe zainteresowanie zakładami znajdującymi się w stolicy okręgu i największym mieście tzw. Ziemi Odzyskanych, niż mającymi swoje siedziby w miejscowościach mniejszych, nie tak znanych opinii publicznej. Według niepełnych danych w sierpniu 1946 r. na 14.204 osoby pracujące we wrocławskich fabrykach, Niemcy stanowili zaledwie 4,5% /647 osób/. W skali całego przemysłu dolnośląskiego wskaźnik ten wynosił 32,1% /stan z 31 sierpnia 1946 roku - Polacy 78.117, Niemcy 36.876/ a zatem przeszło 7 razy więcej. Nawet gdybyśmy odjęli zatrudnionych w górnictwie, gdzie sytuacja była szczególna, dysproporcje były i tak znaczne. Niemcy stanowili bowiem 24,2% /Polacy 67.697, Niemcy 21.613/. W poszczególnych branżach Wrocławia relacje wyglądały następująco: przemysł metalowy - zatrudnionych 5228, w tym pracowników niemieckich 189 /3,6%/, konfekcyjny 3659 i 19/0,5%/, jedwabniczo-galanteryjny

1272 -i 2 /0,1%/ , energetyczny 1267 i 260 /20,5%/ , spożywczy 924 i 110 /11,9%/ , budowlany 339 i 27 /7,9%/ , drzewny 113 i 40 /35,4%/ /176/.

Zakłady przemysłowe były tylko jednym z wielu pracodawców zatrudniających Niemców w mieście. Według niedatowanego wykazu instytucji, które reklamowały niemieckich pracowników /zawiera on nazwę instytucji, liczbę osób reklamowanych w poszczególnych kategoriach oraz członków ich rodzin - możemy przypuszczać, iż wykaz ilustruje stan z końca pierwszej połowy 1946 r./ było ich 603, m.in. Cech Kominiarski /25 osób reklamowanych/, Uniwersytet i Politechnika /1082/, Izba Rzemieślnicza /222/, Teatr Miejski /20/, Klinika Pediatryczna /43/, Kościół Ewangelicko-Augsburski /328/ itd. Niemców zatrudniał wówczas nawet Komitet Wojewódzki PPR /6/ i WUIiP /35 osób/ /177/. Ogółem w mieście zatrudnionych było 24.268 osób, co wraz z członkami rodzin 25.823 osoby dawało 50.091 reklamowanych Niemców. Liczba ta nie odzwierciedla jednak rzeczywistych wielkości. Uwzględnia bowiem m.in. zatrudnionych przez Dyрекcję Okręgową Kolei Państwowych i Dyрекcję Okręgową Poczt i Telegrafów. Centrale obu instytucji miały swoje siedziby we Wrocławiu, ale większość zatrudnionych pracowała w terenie. Stnowili oni prawie 43,5% /10.549 osób/ wraz z rodzinami zaś 48% /24.025/ wyreklamowanych pracujących i członków ich rodzin. Warto zwrócić uwagę, iż liczba osób posiadających karty czerwone a więc wysokokwalifikowanych była znikoma - zaledwie 1308 /wraz z rodzinami 2187/, stanowiło to 5,4% zatrudnionych i 4,4% wraz z członkami rodzin, z tego jednak aż 1041 pracowało na kolei i dalsze 108 osób w Dyрекcji Okręgowej Poczt i Telegrafów. Na pozostałe 601 instytucji przypadło 159 osób /zaledwie 0,7% pracujących/. Z kolei pracowników zaliczonych do II kategorii było w sumie 6042, członków rodzin 7456, do III zaś odpowiednio: 16.918 i 16.180. Po odjęciu jednak kolejarzy i pocztowców, liczby te ulegają znacznemu pomniejszeniu, odpowiednio: w II kategorii o 3675 i 4807 oraz w przypadku III kategorii 5725 i 6684. Dysponujemy także, niestety również niedatowanym wykazem reklamowanych Niemców według powiatów Dolnego Śląska./Tabela 29/ Na marginesie zaznaczmy, iż wielkim pracodawcom pracowników niemieckich była

także Armia Czerwona. Zatrudniała 19.327 osób, co wraz z członkami rodzin /21.559 osób/ stanowiło prawie 40% wszystkich reklamowanych przez instytucje polskie /178/.

Cytowane dane skłaniają do pewnej refleksji. Uderza znikoma liczba zatrzymywanych Niemców o najwyższych kwalifikacjach, przynajmniej większość stanowiły osoby pozostawione ze względu na konieczność zachowania ciągłości produkcji, nie koniecznie jednak wybitni fachowcy. Problematiczna jest zatem odpowiedź na kluczowe pytanie: czy w ogóle, a jeżeli tak, to w jakiej mierze usunięcie niemieckich pracowników wpłynęło na regres ewentualnie perturbacje w produkcji przemysłowej. Przed władzami dylemat ten stanął niemal od razu po zakończeniu wojny. Dyrektorzy poszczególnych zjednoczeń Dolnego Śląska pytali we wrześniu 1945 r. "Co dla nas jest w obecnej chwili ważniejsze, czy uruchomienie przemysłu, bez względu na to jakimi siłami czy spolszczenie tych terenów" /179/. Ostrzegali przy tym, że preferowanie celów politycznych i społecznych spowoduje poważne trudności ekonomiczne. Głosy podobne w tonie, ludzi odpowiedzialnych za funkcjonowanie różnych instytucji pojawiały się bardzo często. Żądano nawet zrównania warunków pracy i płacy pracowników niemieckich i polskich, bowiem jak argumentowano "źle odżywiani Niemcy po prostu mdleją z głodu" i "często z braku sił nie przychodzą do pracy" /dotyczyło to przede wszystkim górnictwa//180/. We Wrocławiu panował nawet w ocenie władz "szczególny rodzaj patriotyzmu". Kierownicy różnych przedsiębiorstw, często jeszcze nieuruchomionych, chronili "niejako na zapas" swoich niemieckich pracowników obawiając się, że ich wysiedlenie może się niekorzystnie odbić w momencie podjęcia produkcji. Niewyrażenie zgody na ich zatrzymanie traktowane było jako szykana, niektóre zakłady domagały się pisemnego uzasadnienia odmowy, a nawet "groziły wyciągnięciem konsekwencji" /181/. Faktem jest jednak, iż Polacy, dla których podjęcie pracy w fabrykach było nierzadko pierwszym zetknięciem się z przemysłem, byli o wiele mniej wydajni. W zakładach konfekcyjnych np. w październiku 1945 r. wykonanie tych samych czynności pochłaniało im 3,5 razy więcej czasu niż Niemcom /182/. Zdarzało się, że poszczególne fabryki przy współudziale

UB porywały sobie nawzajem fachowców o szczególnie poszukiwanych kwalifikacjach /183/. Znamienne jest jednak, iż proces polonizacji o wiele szybciej przebiegał w branżach produkcyjnych niż w zakładach użyteczności publicznej. Pod koniec 1946 r. w poszczególnych fabrykach Wrocławia tylko sporadycznie można było spotkać zatrudnionych Niemców, podczas gdy w tym samym czasie w Gazowni Miejskiej stanowili przeszło 40% /296 osób/, Elektrowni Miejskiej 21% /288/, Zakładach Oczyszczania Miasta blisko 59% /240/, Zakładach Wodociągowo-Kanalizacyjnych 27% /146//184/. Zdaje się to świadczyć, iż w uzasadnionych wypadkach władze były skłonne akceptować zatrzymywanie rzeczywiście niezbędnych pracowników. Co prawda konsekwencje braku fachowości w obsłudze zakładów użyteczności publicznej były szczególne, odbijały się nieomal od razu na wszystkich mieszkańcach miasta /185/. Nie istniały jednak wówczas bariery, których nie można było pokonać, jeżeli chciało się zatrzymać wybitnych specjalistów. Problem nie leżał jednak w zatrzymywaniu fachowców, ale raczej w nagminnym reklamowaniu pracowników, których można było zastąpić Polakami. Symptomatyczny jest przykład Pafawagu. Poza początkowymi miesiącami większość Niemców pracowała nie bezpośrednio przy produkcji, ale przy odbudowie i porządkowaniu fabryki. 10 kwietnia 1946 roku na 842 zatrudnionych stanowili oni blisko 74% /623 osoby/ przy czym pracowników produkcyjnych było zaledwie 8,6% załogi polskiej, z kolei wśród zatrudnionych przy remontach Polacy stanowili wyraźną mniejszość - 21,9% pracujących Niemców /186/. Z 11 tys. wyreklamowanych na Dolnym Śląsku kolejarzy, kwalifikowani stanowili zaledwie 17%/1950 osób/ i paradoksalnie łatwiej ich było zastąpić, niż zwykłych robotników kolejowych /187/. To samo dotyczyło i innych branż, nie jest przypadkiem, iż najwięcej reklamowanych Niemców przypadało na górnictwo i do pracy w kamieniołomach. W mniemaniu przyjeżdżającej ludności polskiej warunki pracy były tam zbyt ciężkie, a płace zbyt niskie. Zjawiskiem powszechnym było także zatrzymywanie Niemców przez właścicieli firm prywatnych. Wielu pracodawców reklamowało, a nawet zatrudniało nielegalnie swoich niemieckich pracowników "udzielając im swoich mieszkań aby taki Niemiec był nietykalny" /188/.

Powód tej "wspaniałomyślności" był dość prozaiczny, jak ujęto to w jedynym ze sprawozdań można im było płacić przysłowiowe "tanie pieniądze"/189/. Czasami motywy jakie podawano by zatrzymać niemieckich pracowników były wręcz kuriozalne. Wydział Społeczno-Polityczny ZM zwrócił się z prośbą do władz zwierzchnich, by pracownikom ZM, UWW, wojska i milicji przyznać prawo do posiadania niemieckiej służby domowej jako swego rodzaju "ekwiwalent" ze względu na niskie zarobki. Przy takim nastawieniu części władz państwowych nie może jednak dziwić, iż przypadki "dzikiego" zatrudniania we Wrocławiu zdarzały się jeszcze pod koniec 1948 r. /190/.

Reasumując, dalecy jesteśmy od negowania niekorzystnych skutków wysiedleń, także z motywów politycznych, pracowników niemieckich, dla efektywnego wykorzystania zachowanego potencjału gospodarczego miasta. Wydaje się jednak, iż nie należy konsekwencji tego faktu wyolbrzymiać. Poza tym konieczne jest chyba pewne przesunięcie akcentów. Jeżeli występowały jakieś perturbacje to były one w naszym przekonaniu nie tyle, a może nie przede wszystkim skutkiem usunięcia wysoko kwalifikowanych pracowników niemieckich /tych przecież było bardzo niewiele/, których nie można było zastąpić, co raczej wynikało z ogólnej demoralizacji ich polskich następców /chodzi o problem niskiej dyscypliny pracy, wzmożoną płynność itd./

3.3.1 Dynamika i struktura zatrudnienia po wysiedleniu Niemców

Pierwsze w miarę wiarygodne dane o wielkości zatrudnienia w przemyśle Wrocławia pochodzą ze stycznia 1946 r., pracowało wówczas w nim 10.620 osób. Do kwietnia 1946 r. liczba ta zwiększyła się o 2370 osób osiągając 12.990 zatrudnionych. Przeciętny miesięczny przyrost był więc stosunkowo niewielki. Dopiero w maju odnotowano dynamiczny wzrost, bowiem w ciągu jednego tylko miesiąca wyniósł 2500 osób, a zatem więcej niż w sumie w ciągu kilku poprzednich miesięcy. Także w czerwcu wzrost liczby zatrudnionych był znaczny, osiągnął bowiem 2100 osób /17.590/ /191/. 31 grudnia 1946 roku według specjalnego opracowania sporządzonego w kilkanaście lat później na zlecenie Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju, we Wrocławiu pracowało w 210 zakładach przemysłowych /bez rzemiosła/-21.342 /192/. /Tabela 30/ Miasto było już wówczas ważnym centrum przemysłu, zwłaszcza metalowego oraz odzieżowego i włókienniczego. We Wrocławiu znajdowały się największe zakłady tych branż. W 77 fabrykach stanowiących 36,6% wszystkich, zatrudnionych było 14.322 osoby, a zatem przeszło 67% pracujących. Na tle Dolnego Śląska i całego kraju, przeciętna wielkość zakładu we Wrocławiu była znaczna, gdyby uwzględnić liczbę zatrudnionych pracowników średnia wynosiła 102 osoby, podczas gdy w skali województwa 77 osób a w kraju 59 /193/. Z branż miasta największe rozdrobnienie wykazywały przemysły: spożywczy, skórzany, futrzarski i obuwniczy, papierniczy i materiałów budowlanych, największą koncentrację zaś wytwarzania energii elektrycznej i ciepłej, paliw i koksowniczy, włókienniczy, odzieżowy i metalowy. Z ogólnej liczby zatrudnionych około 56% pracowało w gałęziach produkujących środki produkcji /11.881 osób/, pozostali zaś - 9355 osób środki konsumpcji. O 106 osobach niestety brak informacji /194/. Cytowane dane nie pozwalają ustalić jaką część pracujących stanowili robotnicy, jaką zaś pracownicy inżynieryjno-techniczni i biurowi, ile osób było zatrudnionych przy remontach ile zaś bezpośrednio przy produkcji, czy wreszcie jaka była struktura płci. Na wszystkie te istotne pytania odpowiemy jednak, przynajmniej w przyb-

liżeniu, w oparciu o dane dotyczące 47 największych przedsiębiorstw Wrocławia - zatrudniały one bowiem 13.409 osób, a zatem prawie 63% według stanu z 31 grudnia 1946 r./195/ /Tabela 31/

W przemyśle miasta większość zatrudnionych stanowili mężczyźni 69,7%, kobiety zaś 30,3%. Charakterystyczne jest przy tym zdecydowanie gorsze przygotowanie tych ostatnich do pracy w fabryce. Pracownice wykwalifikowane stanowiły zaledwie 25,5% wszystkich zatrudnionych na stanowiskach robotniczych, podczas gdy w przypadku mężczyzn odsetek ten wynosił prawie 43%. Większość kobiet została dopiero we Wrocławiu przyuczona do wykonywania swoich obowiązków /prawie 37%. Pracownicy wykwalifikowani stanowili zatem /wśród mężczyzn i kobiet/ - 37,8%. Niedostatek kwalifikowanych kadr był szczególnie dotkliwy w kategorii pracowników inżynieryjno-technicznych, przy zdecydowanej dominacji mężczyzn /93,6%/ stanowili oni zaledwie 3,6% wszystkich zatrudnionych. Na tym tle znamienne jest bardzo wysoki wskaźnik pracowników biurowych, których było przeszło 2,5 raza więcej - 9,9%. Przedstawione liczby dotyczą tylko zatrudnionych Polaków, do tego należałoby dodać jeszcze Niemców figurujących, jak można sądzić, w sprawozdaniach w rubryce "pracownicy przymusowi". Wykazano ich jednak zaledwie 36, co wydaje się wielkością zbyt niską. Proporcje między różnymi grupami zatrudnionych możemy już tylko przedstawić na przykładzie kilku większych zakładów Wrocławia. /Tabela 32/ Uderza bardzo znaczne zróżnicowanie w poszczególnych fabrykach między udziałem pracowników bezpośrednio zatrudnionych przy produkcji a pozostałymi grupami: robotnikami pracującymi w oddziałach produkcyjnych, gospodarczych przy podstawowych remontach i inwestycjach, pracownikami inżynieryjno-technicznymi i biurowymi. Przykładowo w Pafawagu stanowili oni 43,3%, Ośrodku Konfekcyjnym 74,4%, PFSJ 40,6%. W niektórych fabrykach proporcje te były całkowicie nienaturalne np. w Archimedesie robotnicy produkcyjni stanowili 16,5%, a PZL 7,8%. Był to oczywiście skutek zniszczenia zakładów, które przez cały 1946 r. znajdowały się w stadium odbudowy. Ilustratywne będzie porównanie liczby przepracowanych godzin przez poszczególne kategorie pracowników. /Tabela 33/ Niejednokrotnie czas poświęcony na

czynności związane bezpośrednio z produkcją nie przekraczał 50% ogólnej liczby przepracowanych godzin. Przyczyny tego należy szukać nie tylko w sygnalizowanej już konieczności odbudowy szeregu zakładów, ale także w złej organizacji pracy i nadużywaniu godzin nadliczbowych. Dotyczyło to zwłaszcza pracowników umysłowych. W Pafawagu na przykład w 1946 r. z 1.284.968 godzin przepracowanych przez pracowników inżynieryjno - technicznych i biurowych, godziny nadliczbowe stanowiły 7,6%-97.812 /w przypadku pracowników produkcyjnych 1,8%/, w PFSJ nadliczbowe pracowników biurowych wynosiły 13,1%, inżynieryjno- technicznych 5,7%, robotników produkcyjnych 8,9%, Archimedesie biurowi 9%, inżynieryjno-techniczni 3,5%, robotnicy produkcyjni 1,5% itd. Przy zdecydowanie zbyt wysokim współczynniku pracowników umysłowych do reszty załogi, świadczy to o bardzo poważnej niegospodarności i rozroście biurokracji.

Nasza wiedza o sytuacji w następnych latach jest bardzo ograniczona. Nie wiemy nawet ile osób ogólnie pracowało w przemyśle Wrocławia w 1947 i 1948 r., nie mówiąc już o występujących wówczas proporcjach kobiet i mężczyzn, umysłowych i fizycznych itd. Nie potrafimy także określić czy następowała, a jeżeli tak, to w jakim kierunku, ewolucja profilu przemysłu miasta. Dopiero dla grudnia 1949 r. dysponujemy ponownie w miarę pełnymi informacjami, są one jednak trudno porównywalne z prezentowanymi wcześniej zestawieniami dla końca 1946 r. ze względu na zmianę klasyfikacji przemysłu /196/. /Tabela 34/

W cytowanych zestawieniach występują duże różnice między danymi dla 1949 r., najpoważniejsze dotyczą przemysłu włókienniczego - przeszło 1600 osób. Wydaje się, iż bardziej wiarygodne przynajmniej, w tym przypadku są informacje GUS. Były bowiem co najmniej dwa duże zakłady włókiennicze we Wrocławiu: PFSJ nr 3 zatrudniająca 1744 osoby i Państwowy Zakład Przemysłu Wełnianego nr 22 - 787 pracujących /197/. Poważne wątpliwości budzi także wykazana liczba pracujących przy wytwarzaniu energii elektrycznej i ciepłej. W stosunku do 1946 r. przyrost wyniósł 3666 osób był zatem przeszło 3 krotny. Większość zatrudnionych pracowało jednak w Zjednoczeniu Energetycznym Okręgu Dolnośląskiego/4391/,

jest więc wielce prawdopodobne, iż dane te dotyczą całego województwa. Mimo to w latach 1946-1949 możemy odnotować dynamiczny wzrost zatrudnienia. W zależności od danych jakie przyjmiemy w porównaniu do grudnia 1946 r. wynosił 77,9% /dane KPZK - 16.635 osób/, 89,4% /dane GUS-19.086, po odjęciu zaś pracowników Zjednoczenia Energetycznego 14.223 - 66,6%/.

Powyższe wskaźniki są porównywalne z danymi przedstawiającymi wzrost liczby mieszkańców miasta. Gdybyśmy uwzględnili tylko zameldowanych na pobyt stałą liczbą ich między grudniem 1946 r., a grudniem 1949 r. wzrosła o 113.305 osób, a zatem 68,2%. Oznacza to, że tempo odbudowy i uruchamiania przemysłu nadążało za ogólnym rozwojem miasta, co potwierdza nasz wcześniejszy wniosek o relatywnie niezłej sytuacji na wrocławskim rynku pracy. Najwyższy przyrost wykazywała branża elektrotechniczna i hutnictwa metali nieżelaznych, wynikało to jednak wyłącznie z uruchomienia w międzyczasie 2 dużych fabryk. Rzeczywisty wzrost zatrudnienia wykazały wszystkie poza przemysłem poligraficznym /spadek o 27%/ branże. Procentowo wahał się on od 22,8% /przemysł odzieżowy/ do przeszło 1270% /w przemyśle skórzanym/, aż w 10 przypadkach przekraczał 100%. Nieco odmiennie wygląda sytuacja jeżeli uwzględnimy liczby bezwzględne - mimo wysokich procentowych wskaźników, w większości realny wzrost był bowiem stosunkowo niewielki np. w wymienionym przemyśle skórzanym zaledwie 420 osób. Najwyższy był natomiast w przemyśle metalowym - 3737 osób, wytwarzaniu energii elektrycznej i ciepłej 3666 i spożywczym 2747. Generalnie szybszy wzrost dotyczył branż produkujących środki produkcji - choć dysproporcje nie były wówczas rażące. O ile w grudniu 1946 r. zatrudnionych było w nich 56% pracujących to w 1949 r. w zależności od danych na których się oprzemy 60,3%, bądź 63,5%. Rozwój przemysłu miasta był więc przynajmniej w trakcie planu 3 letniego w miarę zrównoważony.

Wzrostowi zatrudnienia towarzyszyło zjawisko koncentracji produkcji, średnia liczba pracujących w zakładzie wynosiła bowiem 144 bądź 152 osoby /w zależności od wykorzystanego źródła/, co w porównaniu z rokiem 1946 oznacza wzrost o blisko 50%. Rzeczywistą skalę tego procesu możemy jednak dopiero wówczas ocenić

jeżeli uświadomimy sobie, iż w 16 fabrykach, stanowiących zaledwie 6% wszystkich zakładów Wrocławia pracowało 20.723 osoby tzn. przeszło 51% /nie uwzględniliśmy Zjednoczenia Energetycznego/ - przeciętnie zatem 1295 osób. /Tabela 35/ Miało to doniosłe konsekwencje społeczne i polityczne. Ułatwiło nowej władzy, dzięki kumulacji w jej rękach różnorodnych środków nacisku /administracyjnych, materialnych i propagandowych/ sprawowanie politycznej kontroli i oddziaływanie na postawy i zachowania znacznej części środowiska robotniczego. W dużych zespołach pracowniczych składających się z ludzi najczęściej sobie obcych, łatwiej było wymusić postawy konformistyczne np. udział w różnych akcjach politycznych, przynależność do partii czy organizacji społecznych. Fakt znacznej koncentracji miał jednak także pewne pozytywne aspekty. Wielkie przedsiębiorstwa posiadały środki finansowe na świadczenia socjalne, kulturalne i oświatowe, co w sposób ważący wpływało na warunki życia i pracy. Zakłady małe mogły tylko w ograniczonym zakresie zapewnić swoim pracownikom odpowiednią aprowizację, mieszkanie, świadczenia takie jak np. żłobek, przedszkole, kolonie dla dzieci, kursy dokształcające dla dorosłych, wczasy pracownicze itd. Odrębna kwestia to satysfakcja jaką mogli odczuwać, przynajmniej niektórzy członkowie załóg, z samego faktu pracy w wielkiej fabryce. Przy zmasowanej propagandzie poświęcającej bardzo wiele uwagi "sztandarowym" przedsiębiorstwom rodziło się wśród pracowników przekonanie o ich szczególnej roli, kształtował się pozytywny, skądinąd swoisty "patriotyzm zakładowy".

Przedstawione przez nas dane dotyczą wyłącznie pracowników przemysłu, poza możliwością statystycznego ujęcia pozostają inne grupy zatrudnionych w mieście, choćby w budownictwie, handlu, przedsiębiorstwach użyteczności publicznej itd. Nawet materiały spisu powszechnego przeprowadzonego w grudniu 1950 r. nie dają podstaw do pogłębionej analizy. Przedstawiają one bowiem ogólne informacje o zatrudnionych, wyłącznie z rozbiciem na płeć. W momencie jego przeprowadzenia, w sumie w mieście czynnych zawodowo było 144.826 osób w tym 91.360 mężczyzn /63,1%/ i 53.466 kobiet /36,9%/, z tego na przemysł przypadło 49.936 /mężczyzn 32.272 -

64,6%, kobiet 17.664 - 35,4% /198/ /Tabela 36/

O skali problemów z jakimi przychodzi się borykać historykowi przy próbie ustalenia struktury i wielkości zatrudnienia we Wrocławiu, świadczy fakt, iż najpełniejsze dane, niestety także dla grudnia 1950 znaleźliśmy w materiałach MPiOS /dla 1949 dysponujemy tylko zbiorczymi informacjami o mieście i powiecie wrocławskim//199/. Dla nas szczególnie istotne są proporcje między pracownikami umysłowymi i fizycznymi, kobietami i mężczyznami. Przypuszczamy bowiem, iż relacje te nie uległy jakiejś zasadniczej zmianie do roku 1949. /Tabela 37/ W poszczególnych branżach istniały duże rozbieżności. Najwyższy udział robotników wśród ogółu zatrudnionych był w przemyśle papierniczym /95%, skórzanym /91,5%, włókienniczym /91,3% i odzieżowo-galanteryjnym /90,7%. Przekraczał więc w nich 90% przy średniej dla wszystkich branż 85,5% /uwzględniliśmy także zakłady użyteczności publicznej/. Zdarzały się jednak gałęzie takie jak elektrotechniczna czy spożywcza, w których robotnicy stanowili poniżej 80% zatrudnionych. Trudno orzec, co wpływało na kształtowanie się relacji między pracownikami umysłowymi i fizycznymi. Możemy tylko domniemywać, iż odgrywały tu rolę takie czynniki jak m.in. specyfika procesu produkcyjnego, wielkość przedsiębiorstw, forma własności, a także sprawność organizacyjna ich kierownictwa. Przemysł odzieżowo-galanteryjny pozostał drugą po przemyśle metalowym główną branżą miasta /oczywiście jeżeli nie uwzględnimy budownictwa/. Dostarczał on także większość miejsc pracy dla kobiet, zatrudnionych w nim było przeszło 31% wszystkich pracujących. Podobną rolę w przypadku mężczyzn odgrywał przemysł metalowy, który wraz z budownictwem dawał prace co drugiemu mężczyźnie w mieście /52,8% /oczywiście nie uwzględniamy działów poza-produkcyjnych takich jak handel czy poczta/. Zwraca także uwagę, co prawda niewielki, wzrost udziału pracowników umysłowych w stosunku do 1946 r. Jest to zresztą zgodne z ogólnie występującą tendencją do biurokratyzowania różnych dziedzin życia w kraju, w tym także przemysłu /200/.

Rozdział IV

Pochodzenie środowiskowo-terytorialne i ruchliwość społeczna pracowników polskich

4.1 Ogólna charakterystyka pochodzenia pracowników

Podobnie jak wśród wszystkich mieszkańców miasta, w zakładach przemysłowych większość stanowiły osoby, które w sierpniu 1939 roku zamieszkiwały obszary Polski centralnej. W przypadku zakładów konfekcyjnych było ich bowiem w badanym przez nas okresie 82,3% wszystkich zatrudnionych, a w fabryce wodomierzy 81,3%. Robotnicy mieszkający na dawnych polskich kresach wschodnich stanowili odpowiednio: 15,1% i 14,9%, a zaledwie 2,6% osób w przypadku Konfekcji i 3,8% w fabryce wodomierzy przebywało wówczas poza granicami państwa polskiego.

Zdecydowanie największą grupę robotników w obu zakładach stanowili byli mieszkańcy województwa kieleckiego i warszawskiego. Niemal co trzeci pracownik pochodził z tych dwóch regionów, w Wodomierzu 35,8% /kieleckie 16,6%, warszawskie 19,2%/, Konfekcja 31,1% /odpowiednio: 16,2% i 14,9%/. Kolejna grupa regionalna mająca swoją liczną reprezentację w badanych fabrykach to mieszkańcy województwa poznańskiego. W zakładach konfekcyjnych było ich 12%, a w Wodomierzu 11%. Tylko w przypadku tych trzech województw liczba zatrudnionych przewyższała 10%, osiągając w sumie blisko 50% ogółu pracujących robotników. Pozostałe regiony były już mniej licznie reprezentowane. Ponad 5% udział wykazało zarówno w Wodomierzu, jak i Konfekcji 5 województw. Najmniej liczną grupę stanowią mieszkańcy 9 regionów, których odsetek nie przekraczał 5%. Dominują w niej przybyli z byłych terenów wschodnich Rzeczypospolitej /za wyjątkiem lwowskiego udział pozostałych wahał się od 0,9% do 2,9%/. /Tabela 38 i 39/

Proporcje mężczyzn i kobiet /w porównaniu z ogółem przybyłych według płci/ są niemal idealnie równe. W Konfekcji największa różnica dotyczy województwa warszawskiego, ale wynosi i tak zaledwie 5,7% /mężczyźni 10,6%, kobiety 16,3%/. W pozostałych

województwach aż w 13 przypadkach nie przekracza 1%. Podobnie jest w Wodomierzu, gdzie również w województwie warszawskim możemy odnotować największe różnice 4,4% /mężczyźni 18,2%, kobiety 22,6%/. /Tabela 40/

Warto zwrócić uwagę, na w sumie niewielką rolę osób ze wschodu. W 7 kresowych województwach zamieszkiwało w sierpniu 1939 roku 15,1% robotników Konfekcji i 14,9% Wodomierza. Gdyby rozróżnić płeć przybyłych, to w obu zakładach występuje niewielka przewaga mężczyzn nad kobietami /Konfekcja: mężczyźni 17%, kobiety 14,5%, Wodomierz 15,1% i 13,2% w stosunku do ogółu przybyłych mężczyzn i kobiet/. I wreszcie nieliczna grupa pracowników, którzy przed wojną przebywali poza granicami państwa polskiego. W jej skład wchodził: Niemcy, ludność autochtoniczna, polscy reemigranci /Konfekcja 2,6%, Wodomierz 3,8%/. Tych ostatnich najwięcej było z Francji, choć zdarzały się osoby, których drogi do wrocławskich fabryk wiodły z bardzo odległych stron, jak choćby z Argentyny, Mandżurii, Afryki czy USA. /Tabela 41/

Analiza pochodzenia terytorialnego robotników, mimo przewagi liczbowej niektórych województw pozwala stwierdzić, iż rekrutowali się ze wszystkich części przedwojennej Rzeczypospolitej i wielu krajów, w których Polacy znaleźli się na skutek emigracji. Dyspersja między poszczególnymi regionami jest jednak bardzo duża, w niektórych przypadkach nawet 20 krotna. Mimo uwzględnienia w naszych badaniach zakładów reprezentujących dwie różne branże przemysłu miasta, występuje wyraźna zbieżność w pochodzeniu terytorialnym pracowników. Największa różnica dotyczy województwa warszawskiego, choć i tak nie przekracza 4,3% na korzyść Wodomierza, w pozostałych województwach aż w 13 przypadkach różnica nie wynosi więcej niż 1%. Nie potwierdza to dotychczasowych ustaleń literatury przedmiotu /1/.

Pochodzenie terytorialne robotników musi być uzupełnione ustaleniem z jakich typów osiedli przyjeżdżali. Ma to podstawowe znaczenie dla kształtowania się klasy robotniczej miasta. W przypadku osób pochodzących ze wsi, ewentualnie małych miasteczek, proces przystosowania się do nowego środowiska, włączenie do grupy robotników przemysłowych był o wiele trudniejszy i jak

można przypuszczać o wiele dłuższy. Konieczne było bowiem nie tylko dostosowanie się do specyfiki zatrudnienia w zakładzie przemysłowym, diametralnie odmiennej od pracy na roli, ale także do form życia obowiązujących w dużym mieście. Błędne byłoby jednak twierdzenie, iż wszyscy mieszkający w sierpniu 1939 roku na wsi, nie mieli wcześniej żadnych doświadczeń pracy w przemyśle czy zwłaszcza w rzemiośle. Sytuacja mogła również ulec zmianie w czasie wojny. Generalnie możemy jednak przyjąć, iż zamieszkujący wówczas wieś to osoby o pochodzeniu chłopskim mające niewielkie doświadczenie życia i pracy w dużym ośrodku przemysłowym.

W obu zakładach robotnicy, którzy przybyli ze wsi stanowili mniejszość - w Konfekcji 49%, a w Wodomierzu 43,7% /Dane uwzględniają tylko osoby o których posiadamy informacje o pochodzeniu z różnych typów osiedli, stąd niewielka różnica w porównaniu do liczb prezentowanych w tabelach, w których uwzględniliśmy wszystkich pracujących/. Niższy wskaźnik w tej drugiej fabryce /tylko jednak o 5,3%/ wynikał z charakteru pracy w przemyśle metalowym, wymagającym od pracowników pewnego określonego minimum wiedzy ogólnej i kultury technicznej. Pochodzący ze wsi musieli pokonać o wiele większe trudności z nabyciem niezbędnych kwalifikacji, łatwiej było im zaadaptować się do pracy w zakładach konfekcyjnych gdzie zakres wymagań był o wiele mniejszy, bowiem praca odbywała się przy taśmie. Konieczne było sprawne wykonywanie jednej tylko czynności. Jak wyjaśniała jedna z robotnic "Szkolenie jest bardzo proste. Można przyjść do nas i nie umieć szyc, tylko trzeba się nauczyć jednej rzeczy np.przyszywać kieszenie - zawsze szyje się potem to samo" /2/. Różnice między poszczególnymi województwami są jednak znaczne. Ogólnie wyższy udział wykazywały województwa centralne /Konfekcja 52,7% osób ze wsi, Wodomierz 45,5%/. W przypadku Konfekcji najwyższy, bo przeszło 70% wskaźnik był w województwie kieleckim /70,4/, nieco niższy w rzeszowskim 65,9%, lubelskim 61,5%, krakowskim 59,5%, śląskim /55,6%/, poznańskim 54,4% i białostockim 52,4%. Jedyne w trzech łódzkim /49,8%/, pomorskim /42,2%/ i warszawskim /25,4%/ uchwycono niższy niż 50% wskaźnik pochodzących ze wsi. Odsetek mężczyzn był wyższy niż kobiet. Z tzw. Ziemi Dawnych przybyło ich 58% wszys-

tkich w tej kategorii, kobiet zaś 51%. Odmiennie przedstawia się sytuacja w przypadku 7 województw wschodnich. Przy ogólnie niższym wskaźniku dla nich - 32,4% /ze wsi/ tylko w jednym województwie przekroczony był próg 50% /tarnopolskie 51%/. Także w przypadku województw kresowych mężczyźni częściej pochodzili ze wsi niż kobiety - odpowiednio: 40% i 29,3% /w stosunku do ogółu mężczyzn i kobiet przybyłych z kresów/. /Tabela 42, 42a i 43/

Sytuacja w Wodomierzu była podobna. Przy nieco niższym ogólnym wskaźniku osób ze wsi 43,7%, istniała wyraźna różnica między mieszkańcami województw centralnych /45,5%/ i wschodnich /34,5%/. Z 10 województw centralnych, 4 wykazywały udział przekraczający 50% - dotyczy to rzeszowskiego 71,2%, krakowskiego 63,5%, lubelskiego 59,1% i łódzkiego 54,8%. W pozostałych wskaźnik wahał się od 20,2% /warszawskie/ do 49% /kieleckie/. Najpoważniejsza różnica wystąpi przy porównaniu sytuacji w Wodomierzu i w Konfencji, w przypadku województwa kieleckiego 21,4% - w pozostałych waha się od 2,4% /lubelskie/ do 10,1% /śląskie/. Z kresów wschodnich podobnie jak w Konfencji tylko z województwa tarnopolskiego ponad 50% robotników pochodziło ze wsi /52%/ - z innych już znacznie mniej. Odmiennie natomiast kształtują się relacje mężczyzn i kobiet wywodzących się ze środowiska wiejskiego, odwrotnie niż w Konfencji więcej było tych ostatnich /z województw centralnych kobiety 47,2%, mężczyźni 45,6%, wschodnich odpowiednio: 37,7% i 34,3%/.

W miasteczkach do 10 tys. osób, zamieszkiwało w sierpniu 1939 r., w przypadku Konfencji 8,9%, Wodomierza 7,5% zatrudnionych - różnica jest zatem stosunkowo niewielka zaledwie 1,4%, podobnie jest w kategorii osiedli od 10 do 50 tys. mieszkańców - różnica wynosi bowiem zaledwie 0,4% /Konfencja 15,6% i Wodomierz 16%/. Zdecydowanie najmniej robotników pochodziło z miast średnich o wielkości 50-100 tys., było ich zaledwie 4% w przypadku Konfencji i 5,7% w Wodomierzu. Z kolei z miast dużych powyżej 100 tys. przyjechało ich najwięcej 22,5% /Konfencja/, 27,1% /Wodomierz/ wszystkich zatrudnionych. Stanowiło to odpowiednio: 44,2% i 48,1% zamieszkujących w sierpniu 1939 r. osiedla miejskie. /Tabela 44/

W świetle naszych wcześniejszych ustaleń dotyczących liczby osób pochodzących ze wsi jest zrozumiałe, iż ogólnie najwyższy wskaźnik przyjeżdżających z osiedli miejskich był z 7 województw wschodnich. Aż 67,6% w przypadku Konfekcji mieszkało w miastach z tego 36,1% w liczących powyżej 100 tys. - gdyby zaś uwzględnić tych ostatnich w porównaniu do ogólnej liczby przybyłych z miast stanowili oni 53,5%. Zdecydowali o tym przyjeżdżający z dwóch miast wschodnich, które przekraczały 100 tys. - Lwowa i Wilana, pochodził z nich niemal co 4 robotnik przybyły z miast należących do tej grupy wielkości. Zaledwie 3,4% przybyło z osiedli średnich, wynikało to poniekąd z faktu, iż na tych obszarach było zaledwie jedno miasto przekraczające 50 tys. mieszkańców - Stanisławów. Sporą, bo przeszło 31% grupę /w stosunku do przybyłych z miast kresowych/ stanowili byli mieszkańcy osiedli od 10 do 50 tys., dużo mniej zaś, bo tylko 12,1% z miasteczek do 10 tys. W niektórych województwach, takich jak wołyńskie, tarnopolskie, poleskie, nowogródzkie, nie było ani jednego miasta powyżej 50 tys., kilka jednak zbliżało się do tej granicy, z nich też rekrutowało się najwięcej robotników Konfekcji.

Niemal dokładnie takie same odsetki były w Wodomierzu, w poszczególnych kategoriach poczynając od miast najmniejszych 10,6%, 32,4%, 3,9% i 53,1% - najpoważniejsza rozpiętość nie przekracza więc nawet 1,5%. W sumie blisko 2/3 /65,5%/ mieszkało w sierpniu 1939 r. w osiedlach miejskich.

W przypadku województw centralnych występują już poważniejsze różnice. W miastach do 10 tys. mieszkało w przypadku Konfekcji 9,2% wszystkich z tych obszarów, w Wodomierzu zaś 7,7%. W tym ostatnim zakładzie zdecydowanie największą grupę stanowili byli mieszkańcy województwa kieleckiego 31,6% i poznańskiego 28,6%-w sumie zatem 60,2% ogółu w tej kategorii wielkości miast. Z żadnego z pozostałych 8 województw nie przyjechało więcej niż 10%. W Konfekcji sytuacja była nieco odmienna - największą grupę stanowili poznaniacy 26,5%, ponad 10% przybyło jednak także z województwa kieleckiego /18,1%/ i krakowskiego /16,3%/.

W kategorii miast małych /10-50 tys./ przy ogólnie większej liczbie osób z nich pochodzących /Konfekcja 14,7% wszystkich

przybyłych z tzw. Ziemi Dawnych, w Wodomierzu 15,3%/ występowało większe rozproszenie. W Konfekcji z 5 województw przybyło więcej niż 10%, a w Wodomierzu z 3.

Przejdźmy teraz do pochodzących z miast średnich /50-100 tys./. Było ich, jak już wcześniej zaznaczyliśmy stosunkowo niewiele - w Konfekcji 4,3%, w Wodomierzu 6,3%. Aż w 4 województwach na 10 nie było ani jednego miasta o tej wielkości. W przypadku Wodomierza 46,8% pochodziło z województwa kieleckiego, 19,3% pomorskiego i 13,8% poznańskiego - w sumie 79,9%, w Konfekcji zaś z pomorskiego 35,4%, kieleckiego 25,3% i białostockiego 16,2% - 76,9%.

I wreszcie osoby mieszkające w sierpniu 1939 r. w miastach przeszło 100 tys. Było ich w Konfekcji 40,4% i Wodomierzu 46,1% przybyłych z miast, gdyby zaś uwzględnić wszystkich zatrudnionych przybyłych z Polski centralnej to wówczas odpowiednio: 19,1% i 25,2%. Zdecydowaną większość stanowili byli warszawianie, którzy w obu przypadkach stanowili ok. 60% pochodzących z miast tej kategorii /w Konfekcji 58,2%, Wodomierzu 61,3%/. Z innych dużych ośrodków miejskich jedynie z Łodzi przybyło nieco ponad 10% zatrudnionych /w obu zakładach po 10,6%/. Zaskakująco niewiele robotników pochodziło z Krakowa, który sprawował pieczę nad Wrocławiem /8,1% Konfekcja i 5,3% Wodomierz /. Z innych wielkich miast Polski pochodziło: Poznań 9,2% i 7%, Lublin 3,6% i 5,6%, Bydgoszcz 1,8% i 1,9%, Katowice 2,2% i 0,7%. Z dwóch dużych miast województwa kieleckiego Sosnowca i Częstochowy przybyło zaledwie 6,3% i 7,6%.

W przypadku osób, które w sierpniu 1939 r. przebywały poza granicami państwa polskiego, tylko w nieznacznej części udało się ustalić w jakich osiedlach wówczas mieszkali. Najczęściej bowiem w ankiecie podawano tylko państwo, bez dokładniejszego określenia miejscowości. Przytoczone dane nie są więc w pełni miarodajne. W Konfekcji pracowało ogółem 75 osób. Dokładne informacje posiadamy dla 42 z tego 73,8% mieszkało w miastach powyżej 100 tys., 4,8% w liczących od 50 do 100 tys., 9,5% do 50 tys. i 11,9% na wsi. W Wodomierzu z 24 osób /na 81 zatrudnionych/ 62,5% mieszkało w miastach ponad 100 tys., a 37,5% na wsi.

Spróbujmy odpowiedzieć na pytanie czy istnieje związek między charakterem osiedli w jakich mieszkali przyszli pracownicy fabryk wrocławskich w sierpniu 1939 r. a ich płcią. /Tabela 45/ Ogólnie mężczyźni w zakładach konfekcyjnych stanowili 25,9%, kobiety 74,1%, w Wodomierzu zaś proporcje były odwrotne - mężczyźni 80,3%, kobiety 19,7%. W pierwszym z wymienionych zakładów najwyższy odsetek mężczyzn był w przypadku pochodzących ze wsi - wynosił 28,2% wszystkich robotników i robotnic przybyłych z tego środowiska - stanowili oni także 53,7% wszystkich zatrudnionych mężczyzn. Podkreślenia wymaga znaczne zróżnicowanie w poszczególnych województwach, generalnie o wiele wyższy wskaźnik mężczyzn ze wsi był w przypadku województw wschodnich, aż 36% w regionach Polski centralnej średnia wynosiła 27,4%, jednak w 7 województwach na 10 odsetek mężczyzn był wyższy od tego wskaźnika. W świetle przytoczonych informacji jest zrozumiałe o wiele niższy, w skali całego zakładu, wskaźnik kobiet ze wsi, notabene relacja między ich liczbą, a liczbą mężczyzn jest w tym przypadku najgorsza ze wszystkich analizowanych przez nas osiedli /kobiety wieś 71,8%, miasteczko 76%, małe miasto 79,2%, średnie 80,2% i duże 74,3% - średnia dla wszystkich osiedli 74,1%/.

Zasadniczo odmiennie kształtowała się sytuacja w Wodomierzu. Wskaźnik kobiet pochodzących ze wsi /20,7%/ był wyższy od średniej obliczonej dla wszystkich pozostałych osiedli /20%/. Gdyby dokonać rozróżnienia na obszary Polski centralnej i kresy, to odwrotnie niż w Konfekcji w 7 województwach kresowych kobiet ze wsi było więcej /19%/ niż przeciętnie z wszystkich osiedli /17,6%/. Implikuje to niższy wskaźnik mężczyzn /81%/ ze wsi, podczas gdy ze wszystkich osiedli 82,4%. Zjawisko to występuje także w przypadku województw centralnych, tu również odsetek kobiet ze wsi jest wyższy /20,9%/ niż przeciętna dla wszystkich osiedli /20,4%/. Wydaje się zatem, że możemy mówić o pewnej prawidłowości, w zakładach o profilu "kobięcym" mężczyźni częściej rekrutowali się ze środowiska wiejskiego niż zatrudnione tam panie i odwrotnie, w fabrykach gdzie dominowali mężczyźni kobiety częściej pochodziły ze wsi. Przyczyna tkwi naszym zdaniem w specyfice różnych gałęzi produkcji. W przemyśle konfekcyjnym przy

ogólnie niższych wymaganiach mężczyźni spełniali funkcje pomocnicze i zatrudnieni byli przede wszystkim w działach gospodarczych. Łatwiej było im podjąć w nich prace, jeżeli nie posiadali żadnego przygotowania zawodowego /osoby ze wsi legitymowały się gorszymi kwalifikacjami/, niż w fabrykach, gdzie mężczyźni kierowano do działów bezpośrednio produkcyjnych, jak to się działo choćby w branży metalowej. W Wodomierzu sytuacja była odwrotna, tu z kolei funkcje pomocnicze wykonywały kobiety, stąd zrozumiały wyższy udział pań, które w sierpniu 1939 r. mieszkały na wsi.

Analiza danych o zatrudnionych w dwóch zakładach Wrocławia pozwala na wyciągnięcie pewnych wniosków, które możnaby uogólnić. Niezależnie od profilu produkcji, większość robotników rekrutowała się z 6 województw /przy pewnych różnicach procentowych są to: warszawskie, kieleckie, poznańskie, łódzkie, krakowskie i lubelskie z każdego z nich przybyło co najmniej 6% robotników/ - w Konfekcji stanowili oni w sumie 66,9% zatrudnionych, w Wodomierzu zaś 67,8%. Gdyby także sporządzić listę województw, w których w sierpniu 1939 r. mieszkało najmniej przyszłych robotników Wrocławia, to byłaby ona w obu zakładach identyczna /nowogródzkie, wołyńskie, śląskie, tarnopolskie, stanisławowskie i poleskie/ ogółem w Konfekcji 7,3%, Wodomierzu 8,5%. Oznacza to, iż pochodzenie terytorialne nie miało żadnego znaczenia przy rekrutacji robotników do pracy w fabrykach różnych branż. Nie potwierdza to wniosku M. Orzechowskiego, który stwierdził /nie bardzo wiadomo w oparciu o jaką próbkę/, iż pracownicy z województw wschodnich stanowili o wiele wyższy odsetek w fabrykach zakwalifikowanych do przemysłu lekkiego, niż w przemyśle ciężkim /3/. Interpretował to jako konsekwencję niższego poziomu cywilizacyjnego zabużan, którym jakoby trudniej było przystosować się do wymagań stawianych w zakładach o wyższym zaawansowaniu technicznym. Według naszych ustaleń, różnica między Konfekcją i Wodomierzem /odpowiednio: 15,1% i 14,9% wszystkich zatrudnionych/ jest na tyle nieznacząca, iż nie potwierdza tej konstatacji. Skłonni jesteśmy zaryzykować nawet twierdzenie odwrotne. Warto zauważyć w kontekście naszej wcześniejszej analizy dotyczącej oceny różnych grup mieszkańców Wrocławia /patrz roz. 2.2/, iż w przypadku

województw kresowych odsetek osób z miast był o wiele wyższy /Konfekcja – województwa wschodnie 67,6%, Polska centralna 47,3%, Wodomierz odpowiednio: 65,5% i 54,5%/. Szok cywilizacyjny, jaki przeżywała część nowych mieszkańców miasta, zjawisko rustyfikacji Wrocławia nie były zatem z pewnością efektem osiedlania się w nim ludzi ze wschodu. Wręcz przeciwnie, grupa ta, w której przeszło co trzecia osoba zamieszkiwała przed wojną w mieście powyżej 100 tys., wywierała poważny wpływ na jego wielkomiejski charakter. Dane potwierdzają także nasz wcześniejszy wniosek o większych możliwościach kierowania akcją przesiedleń ze wschodu, a w związku z tym dokładniejszą selekcją osób osiedlających się w miastach. Z kolei fakt, iż załogi fabryk stanowiły konglomerat ludzi przybyłych do Wrocławia z różnych stron Polski, w tym w znacznej mierze ze wsi świadczy o niezrealizowaniu oficjalnych planów przesiedleńczych, zakładających preferencje poszczególnych województw leżących na tzw. Ziemiach Dawnych w zasiedlaniu obszarów przyłączonych na zachodzie i północy.

Wśród pochodzących z osiedli miejskich zaskakuje wysoki odsetek byłych mieszkańców miast powyżej 100 tys. Trzeba jednak pamiętać, iż zdecydowali o tym właściwie pochodzący z 3 miast: Warszawy, Lwowa i Wilna/w obu zakładach w kategorii miast dużych stanowili oni ok. 2/3 zatrudnionych/. O migracji ich mieszkańców decydował przymus sytuacyjny - w przypadku Warszawy było to zniszczenie miasta, Wilna i Lwowa zmiana granic. Mieszkańcy pozostałych 8 dużych miast polskich wykazywali o wiele mniejszą skłonność do migracji na zachód. Podobnie było z mieszkańcami 11 miast średnich, którzy stanowili najmniej liczną grupę zatrudnionych we wrocławskich fabrykach. Przyczyna tego stanu rzeczy była w naszym przekonaniu wspólna. Osiedla te nie były tak silnie jak Warszawa dotknięte działaniami wojennymi - większość ich mieszkańców nie utraciła swojego dobytku, mieli oni także znaczne możliwości podjęcia pracy na miejscu. Wrocław nie miał dla nich w związku z tym takiej siły przyciągania, jak choćby w przypadku mieszkańców z miasteczek i małych miast /blisko co 4 pracownik pochodził z tych osiedli/. Zniszczenia wojenne, demontaże, trudności czasu powojennego, nierzadko uniemożliwiały uru-

chomienie jedynych w tych ośrodkach zakładów przemysłowych. Wywoływało to masowe bezrobocie. Przy braku możliwości znalezienia mieszkania i pracy w najbliższej okolicy alternatywą był tylko wyjazd na zachód. Symptomatyczny jest /w świetle cytowanego w roz. 2.2 Raportu Specjalnej Komisji Poselskiej/ wysoki odsetek przybyszów z województwa kieleckiego - stanowili w Wodomierzu blisko 20% zatrudnionych przybyłych z miasteczek i małych miast.

Niezależnie od motywów migracji, istotny jest wniosek, iż wrocławskie fabryki ściągały ludność z różnych typów osiedli. Mimo dominacji osób ze wsi i miasteczek /stanowili oni przeszło 50% ogółu zatrudnionych/, znaczny udział pochodzących z wielkich i średnich ośrodków zabezpieczał przed dominacją jednej tylko grupy. Pewna równowaga stwarzała szansę, iż obowiązujące w zakładzie normy współżycia będą wynikiem wzorów zachowań przynoszonych z różnych środowisk. Miało to poważne znaczenie dla procesu adaptacji w nowych warunkach, chroniło pracowników przed poczuciem wyalienowania.

Nasze dotychczasowe rozważania uzupełnimy danymi o pochodzeniu terytorialnym i z różnych typów osiedli pracowników umysłowych. Pozwoli to określić różnice występujące między tymi grupami w obu badanych zakładach oraz ich specyficzne cechy w porównaniu do pracowników fizycznych. Rozbieżności występują już w liczbie pracowników umysłowych - w Konfekcji stanowili oni 9,2% zatrudnionych robotników w Wodomierzu zaś 16,7%. Odmienne są także proporcje kobiet i mężczyzn, w pierwszym zakładzie było ich po 50%. W Wodomierzu zaś, mimo przewagi mężczyzn /63,7%/, odsetek kobiet /36,3%/ był dużo wyższy niż w przypadku pracowników fizycznych. Niemał takie same są natomiast proporcje zamieszkujących przed wojną kresy wschodnie i obszary Polski centralnej. Tych pierwszych było w Konfekcji 23,8%, a Wodomierzu 24% - jest to w obu przypadkach wskaźnik o około 10% wyższy niż w przypadku robotników. Z tzw. Ziemi Dawnych przybyło odpowiednio: 72,7% i 72,9% zatrudnionych, a 3,5% i 3,1% pochodziło z innych krajów. Dość wyraźnie zarysowuje się różnica jeżeli porównamy odsetek pochodzących z poszczególnych województw. W przypadku Konfekcji najwięcej, bo 19,2% przybyło z poznańskiego, dalej

warszawskiego 16,9%, lwowskiego 10,7%, kieleckiego 10,4%, łódzkiego 7,3% i pomorskiego 5% - w sumie 69,5%. W pozostałych 11 województwach mieszkał już nieznaczny odsetek pracowników tego zakładu, w żadnym nie przekraczał on 5%. W Wodomierzu niemal co 4 pracownik pochodził z województwa warszawskiego /24,3%/. Z pozostałych regionów tylko kieleckie wykazywało odsetek ponad 10% /16,4%/, dalsze w kolejności to lwowskie 9,6%, lubelskie 6,8%, pomorskie 5,9%, poznańskie 5,6%, wileńskie 5,6%, krakowskie 5,4% - ogółem 79,6%. Pozostałych 9 miało wskaźnik niższy niż 5%. Ogólnie możemy odnotować w obu zakładach dość poważne różnice między odsetkami pracowników umysłowych i fizycznych pochodzących z poszczególnych województw. W Wodomierzu w przypadku pracowników umysłowych wyraźnie dominują regiony, w których rozwinięty był przemysł metalowy, w mniejszym zakresie dotyczy to jednak zakładów konfekcyjnych /wysoki wskaźnik z Wielkopolski i stosunkowo niski z łódzkiego/. /Tabela 46 i 47/

Gdyby uwzględnić płeć przyjeżdżających to w Konfekcji z 6 województw /kieleckiego, łódzkiego, poleskiego, poznańskiego, rzeszowskiego i tarnopolskiego/ przybyło więcej mężczyzn niż kobiet. W liczbach bezwzględnych najwięcej mieszkało przed wojną w poznańskim 27,1% /wszystkich mężczyzn/, warszawskim 16,3% i kieleckim 13,2%. Wśród kobiet zaś, w województwie warszawskim 17,8%, lwowskim 15,5% i poznańskim 11,6%. W Wodomierzu tylko z 3 województw odsetek kobiet był wyższy niż mężczyzn /łódzkim, stanisławowskim i tarnopolskim - w sumie jednak przybyło z nich zaledwie 11 pań/. W rzeczywistości najwięcej przyjechało ich z warszawskiego 24,6%, kieleckiego 13,9% i lwowskiego 10,7%. Z tych samych województw pochodziło także najwięcej mężczyzn /warszawskiego 22%, kieleckiego 18,2% i lwowskiego 9,3%/.

Jak nie trudno przewidzieć poważne różnice dotyczą pochodzenia pracowników umysłowych i fizycznych z różnych typów osiedli. Dominacja mieszkających przed wojną w miastach jest bardzo wyraźna - w Konfekcji stanowili oni 79,8%, w Wodomierzu zaś 81,8% wszystkich zatrudnionych. Z tego z miast dużych pochodziło odpowiednio: 42,6% i 44,8%, średnich 7% i 9,5%, małych 18,6% i 21,4% i miasteczek 11,6% i 6,1% /ze wsi 20,2% i 18,2%/.

Symptomatyczny jest wysoki odsetek pochodzących z miast dużych. Gdyby uwzględnić tylko osoby z osiedli miejskich, to stanowili oni w obu zakładach ponad 50% /Konfekcja 53,4%, Wodomierz 54,8%/. W porównaniu do robotników, mimo oczywiście odmiennych odsetek, proporcje pochodzących z poszczególnych osiedli są zbliżone / z wyjątkiem pochodzących z miasteczek i miast średnich w Wodomierzu/. Najwyższy procent pochodzących z miast w Konfekcji był w przypadku województw wschodnich - w sumie 93,5%, ze wsi 6,5%. W 10 województwach Polski centralnej już tylko 76,6%, ze wsi 25,4%. Wśród miast dużych najczęściej pracowników dostarczyła Warszawa 30%, Lwów 20%, Poznań 11,8%, Łódź 9,1% i Wilno 8,2% - z pozostałych przyjechały pojedyncze osoby. Z kolei z miast średnich gros pracowników rekrutowało się ze Stanisławowa 22,2% i Białegostoku 16,7% /w liczbach bezwzględnych są to jednak wartości mało znaczące/, z miast małych z poznańskiego 18,8%, warszawskiego 12,5%, kieleckiego 12,5% i nowogrodzkiego 10,4% i miasteczek poznańskiego 40%, krakowskiego 13,3%, pomorskiego 13,3% i wołyńskiego 10%. I wreszcie przyjeżdżający ze wsi, tu zdecydowanie najczęściej pochodziło z województwa poznańskiego 26,9%, kieleckiego 19,2%, śląskiego 9,6% i warszawskiego 9,6%. Uderza przy tym zdecydowana przewaga kobiet - stanowiły 63,5% wszystkich przybyłych z tego środowiska /mężczyźni 36,5%/. W przypadku miast dużych istniała niemal równowaga kobiet i mężczyzn /49,1% i 50,9%/, średnich odpowiednio: 55,6% i 44,4%, małych 43,8% i 56,2%, miasteczek 36,7% i 63,3%.

W Wodomierzu sytuacja jest w wielu punktach niemal identyczna. W zakładzie tym, podobnie jak w Konfekcji, w województwach wschodnich mieszkał o wiele wyższy odsetek w miastach niż w województwach Polski centralnej /92,9% z tego 54,1% w ośrodkach liczących ponad 100 tys. - tzw. Ziemie Dawne odpowiednio: 77,9% i 41,1%/. W województwie lwowskim, nowogrodzkim i tarnopolskim wszyscy przybyli mieszkali w miastach, w wileńskim 95%, stanisławowskim 87,5%, wołyńskim i poleskim 66,7%. Z regionów Polski centralnej najwyższy wskaźnik miało województwo śląskie /100%/, warszawskie /91,9%/, pomorskie /85,7%/ i poznańskie /80%/ - tylko w jednym lubelskim większość pracowników umysło-

wych pochodziło ze wsi - 58,3%.

Analogicznie jak w Konfekcji w kategorii miast dużych największą grupę stanowili byli warszawianie 45,8% i lwowianie 18,1%, dalej wilnianie 11,6%, poznaniacy 5,2% i krakowianie 4,5%. Z kolei z miast średnich dominują kielczanie 48,5%, pomorzanie 27,3% i z województwa stanisławowskiego 15,2%. W kategorii miast małych także najczęściej było z województwa kieleckiego 18,9%, choć rozproszenie terytorialne przyjeżdżających było o wiele większe. W żadnym z pozostałych 16 województw odsetek nie przekroczył 10%. I wreszcie z miasteczek, przy ogólnie niewielkiej liczbie osób, najczęściej rekrutowało się z kieleckiego 23,8% /zaledwie jednak 5 osób/, krakowskiego, poznańskiego i lwowskiego po 14,3% /w sumie 9 osób/. Wśród pracowników umysłowych pochodzących ze wsi dominują byli mieszkańcy województwa kieleckiego 25,4%, lubelskiego 22,2% i warszawskiego 11,1%.

Prześledzimy jeszcze proporcje mężczyzn i kobiet pochodzących z różnych typów osiedli. Odmienne niż w Konfekcji, w przypadku wsi proporcje odpowiadają ogólnym, dotyczącym odsetków mężczyzn i kobiet /61,9% mężczyzn i 38,1% kobiet/. Z miast dużych przyjechało ich odpowiednio: 61,4% i 38,6%, średnich 74,2% i 25,8%, małych 67,1% i 32,9% i miasteczek 55% i 45%.

4.2 Rok rozpoczęcia pracy a pochodzenie terytorialne i środowiskowe pracowników fizycznych i umysłowych

Analiza pochodzenia terytorialnego i z różnych typów osiedli pracowników przemysłu Wrocławia przybywających po wojnie do miasta byłaby niepełna bez wyodrębnienia etapów tego napływu. Przedstawione wyżej dane obrazują bowiem tę problematykę dla całego interesującego nas okresu. Zaciera to specyficzne cechy grup osób podejmujących pracę w różnym czasie. Niemożliwe jest niestety precyzyjne określenie poszczególnych faz, nawet jednak przyjmując dość mechanicznie periodyzację według kolejnych lat, zarysowują się wyraźne różnice.

Zjawiskiem charakterystycznym, występującym w obu badanych zakładach, był zmniejszający się w kolejnych latach odsetek osób pochodzących z osiedli miejskich. /Tabela 48 i 48a/ W 1945 r., w przypadku zakładów konfekcyjnych osoby zamieszkujące w sierpniu 1939 r. różne kategorie miast stanowiły 63,7% /przy średniej dla całego okresu 51% /. W fabryce wodomierzy zaś aż 75% /, przy przeciętnej 56,3% /. W następnych latach odsetki te wynosiły - odpowiednio: 1946 - 50,9% i 67,1%, 1947 - 49,5% i 50%, 1948 - 52,6% i 52,4%. W 1949 r. wyraźnie już wśród podejmujących prace dominują osoby pochodzące ze wsi - w Konfekcji stanowiły one 61,3% /z miast zatem 38,7%/ i Wodomierzem 55,1% /z miast 44,9%/. Odzwierciedla to pewien trend ogólny, wzrostu z biegiem lat wśród przybywających do miast dolnośląskich ludzi ze wsi. W 1949 roku na każdych 100 pochodzących z miast przypadało ich 110,3. Uderzająca jest przy tym dysproporcja w liczbie napływających, gdyby porównać przybywających z tzw. Ziemi Dawnych i wędrujących w obrębie tzw. Ziemi Odzyskanych. W pierwszym przypadku na każde 100 osób przybyłych z miast przypadało 131 osób ze wsi, w drugim zaś zaledwie 95 /4/. Był to oczywiście skutek silnie zakorzenionego mitu "dobrego życia w mieście", szczególnie rozpowszechnionego wśród chłopów na tzw. Ziemiach Dawnych. Został on zresztą utwierdzony jednostronną propagandą zachęcającą do migracji. Pewien wpływ na wzmożoną ruchliwość mogła wywrzeć również rozpoczęta przez władze akcja kolektywizacji wsi. Brak stabilizacji

ekonomicznej, represje administracyjne i polityczne mogły skłaniać chłopów do porzucania swoich gospodarstw /5/. Znamienne, iż z ogólnej liczby 33.951 osób, które z tzw. Ziemi Dawnych przeniosły się na Dolny Śląsk, więcej niż połowa wybrała jako miejsce osiedlenia miasto /53,2% - 18.075/. Na skalę zjawiska, miało także wpływ podejmowanie pracy w fabrykach przez pierwszych absolwentów Szkół Przesposobienia Przemysłowego, których uczniowie rekrutowali się w większości ze wsi/6/.

Warto jednak zwrócić uwagę, iż rosnący odsetek pracowników ze wsi nie wynikał tylko ze wzrostu / w liczbach bezwzględnych/ tej kategorii osób. W 1949 r. w Konfekcji 320 osób wywodzących się z tego środowiska stanowiło 61,3% wszystkich podejmujących pracę, ale tylko 23,3% w stosunku do ogółu byłych mieszkańców wsi. Jeszcze wyraźniej widać to w przypadku Wodomierza gdzie w 1949 r. - 130 osób /tj. zaledwie 14,5% ogółu mieszkających w sierpniu 1939 na wsi/ stanowiło 55,1% podejmujących wówczas pracę w fabryce. Wpływ na zasygnalizowane zjawisko miało zwłaszcza obniżenie się udziału osób z miast dużych. Stanowili oni w obu zakładach - w poszczególnych latach 40-50% osób z wszystkich osiedli miejskich. Ich udział zmniejszał się sukcesywnie, o ile w 1945 r. wynosił 28,7% ogółu zatrudnionych w Konfekcji, a Wodomierzu nawet 35,8%, to w 1949 r. już tylko odpowiednio: 15,1% i 21,6%.

W przypadku pozostałych osiedli miejskich sytuacja była zróżnicowana. W obu zakładach obniżał się udział osób pochodzących z miast od 10 do 50 tys. w stosunku do ogółu podejmujących pracę /Konfekcji w 1945 roku - 21,9%, 1949 - 10,9%, w Wodomierzu odpowiednio: 20,8% i 11,9%/ . Nie zmniejszył się natomiast znacząco, a w Konfekcji nawet wzrósł udział pochodzących z miasteczek /w Konfekcji w 1945 r.-8,3%, 1949 - 8,8%, w Wodomierzu - 9,4% i 8%/ . Z kolei odsetek byłych mieszkańców miast średnich zmniejszył się w Konfekcji tylko nieznacznie podczas gdy w Wodomierzu przy znacznych wahaniach w poszczególnych latach spadek w 1949 był bardzo wyraźny.

Zróżnicowanie zasygnalizowanych zjawisk należy upatrywać w kilku faktach. Przede wszystkim odzwierciedlają one ogólne tendencje

związane z migracją ludności polskiej do Wrocławia. W 1945 r. bardzo wyraźnie dominują wśród przybywających mieszkańcy miast. Według ustaleń M. Jakubczyca stanowili oni przeszło 68% z tego ok. 47% pochodziło z miast liczących powyżej 100 tys. mieszkańców /7/. Znaczną część osiedlających się stanowili wówczas członkowie różnego rodzaju ekip delegowanych przez instytucje, których siedziby znajdowały się przeważnie w dużych ośrodkach miejskich. Tam także podejmowane przez władze działania propagandowe i organizacyjne zmierzające do intensyfikacji akcji przesiedleńczej mogły być ze względów technicznych prowadzone z większym natężeniem. Istotne było zniszczenie wielu miast zwłaszcza zaś Warszawy, której mieszkańcy nie mieli w praktyce dokąd wracać /w Wodomierzu stanowili oni w 1945 r. ok. 63% przybyłych z miast powyżej 100 tys., w Konfekcji zaś blisko 40%/. Poza tym decyzja migracji na zachód była dla osób mieszkających przed wojną w miastach o wiele łatwiejsza. Pomijając już oczywistą w ich przypadku łatwość w zaadaptowaniu się do nowych warunków, bardzo często ludzie ci jeszcze przed wojną wykazywali znaczną ruchliwość terytorialną. Były to osoby energiczne, "obyte w świecie", bardziej skłonne do podejmowania ryzyka /przykładowo wśród 137 zatrudnionych w zakładach Konfekcyjnych w 1945 r., wywodzących się z miast powyżej 100 tys. zaledwie 43% stanowili ich rodowici mieszkańcy/. Jeżeli jeszcze uwzględnimy, iż w czasie wojny przeszło 40% z nich przebywało w czasie wojny na robotach przymusowych w Niemczech, a dalsze ok. 14% musiało opuścić swoje przedwojenne miejsce zamieszkania, to oczywiste się staje, że dla większości bariery i obawy związane z przeniesieniem się na zachód były mniejsze niż w przypadku choćby mieszkańców wsi. /Szerzej na ten temat w podrozdziale 4.2/

W następnych latach odsetek mieszkańców miast wyraźnie spada. Wyjątek stanowi rok 1948, kiedy to nastąpił nieznaczny wzrost /Konfekcja 52,6% i Wodomierz 52,4%/. Symptomatyczne, że odnotowujemy to w obu fabrykach, trudno zatem przypuszczać by to był przypadek. Fakt ten wiąże się w naszym przekonaniu z podejmowaniem wówczas pracy przez osoby przybywające z dawnych kresów wschodnich. W Konfekcji w 1948 r. stanowiły one 17,1% wszystkich

zatrudnionych /przy średniej dla całego okresu 15,1%/, w Wodomierzu zaś 18% /przy średniej 14,9%/. Przypomnijmy, iż wśród przyjeżdżających ze wschodu mieszkańcy miast byli w wyraźnej przewadze.

Jeżeli uwzględnimy dynamikę zatrudnienia /tj. odsetek osób podejmujących pracę z poszczególnych województw, w stosunku do ogółu zatrudnionych w danym roku/ to bardzo wyraźnie rysuje się pewna prawidłowość. Otóż rośnie z biegiem lat rola tych regionów, z których większość pracowników pochodziła ze wsi, spada natomiast liczba osób wywodzących się z województw "miejskich". Najpełniej odzwierciedla tę tendencję sytuacja dwóch województw, które dostarczyły najwięcej pracowników dla zakładów konfekcyjnych: kieleckiego i warszawskiego. W tym pierwszym odsetek osób ze wsi wynosił 70,4% i jak się nietrudno domyślić, znaczenie tego województwa rosło z biegiem czasu. W 1945 r. kielczanie stanowili 15,8% wszystkich zatrudnionych, a w kolejnych latach 14,4%, 12,8%, 16,3% i w 1949 r. już 22,6% /przy średniej dla całego okresu 16,2%/. W województwie warszawskim zaś tendencja była odwrotna, odpowiednio: 14,3%, 15,1%, 17,3%, 14,2% i 12,9% /przeciętnie 14,8%/. Trafność naszego wniosku potwierdza analiza sytuacji w Wodomierzu. Symptomatyczna jest zwłaszcza rola województwa kieleckiego. Przypomnijmy, iż inaczej niż w Konfekcji, odsetek osób pochodzących ze wsi był w tym regionie o wiele niższy i wynosił 49%. Zgodnie z naszym przypuszczeniem w kolejnych latach udział osób z tego regionu winien się zatem zmniejszać. Tak też było w istocie, w kolejnych latach relacje te wyglądały następująco: 1945 - 30,9%, 1946 - 18%, 1947 - 15%, 1948 - 16,4 i 1949 - 14,2%. Rosła natomiast rola woj. rzeszowskiego, z którego aż 71,2% osób pochodziło ze wsi - odpowiednio: 1,8%, 5,2%, 5,5%, 5,9% i 7,3%. W przypadku woj. warszawskiego, z którego wywodziło się najwięcej pracowników fabryki wodomierzy odnotowujemy oczywiście wyraźny spadek, w kolejnych latach 30,9%, 23%, 19,7%, 13,8% i 13,4%.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na udział mężczyzn i kobiet rozpoczynających pracę w kolejnych latach. Występują tu bowiem bardzo znaczące różnice. Odmienne niż w przypadku pochodzących

z różnych środowisk, gdzie struktura podejmujących prace odzwierciedlała skład napływającej ludności polskiej do Wrocławia, relacje mężczyzn i kobiet były zdeterminowane przez sytuację na rynku pracy. Wyjątek stanowi rok 1945 - stosunkowo wysoki odsetek mężczyzn w Konfekcji /19,9%/ i zdecydowana dominacja w Wodomierzu /96,3%/ były efektem nieustabilizowanej sytuacji w mieście. Głównie ze względu na stan bezpieczeństwa oraz predyspozycje psychiczne w 1945 r. przyjeżdżali przede wszystkim mężczyźni. Stanowili oni także trzon grup mających za zadanie przejęcie i zabezpieczenie różnych instytucji w tym zakładów przemysłowych /np. we wrocławskiej GO kobiety stanowiły 14%/. Tym należy tłumaczyć bardzo wysoki odsetek mężczyzn w fabryce wodomierzy, która w 1945 nie została jeszcze uruchomiona. Rok 1946 charakteryzuje się niskim odsetkiem mężczyzn w Konfekcji 14,7% /przeciętna dla lat 1945-1949 - 25,9%/ i wysokim kobiet, w fabryce wodomierzy 24,3% /średnio - 19,7%/. Świadczy to o dużym niezaspokojonym zapotrzebowaniu na siłę roboczą we Wrocławiu. Ze względów prestiżowych i przede wszystkim materialnych praca w zakładach typowo "męskich" była bardziej poszukiwana. Stąd spora liczba kobiet w fabryce wodomierzy odzwierciedla w naszym przekonaniu niedostatek mężczyzn, których brak musiał być rekompensowany zatrudnianiem pań /z pewnością mniej chętnie przyjmowanych do pracy, już choćby tylko ze względu na możliwe macierzyństwo/. W świetle tego jest całkowicie zrozumiały niski udział mężczyzn w 1946 roku w zakładach konfekcyjnych. Mając szerokie możliwości podjęcia pracy w różnych fabrykach perspektywa zatrudnienia w typowo "kobiecej" branży nie była szczególnie atrakcyjna. W następnych latach zarysowuje się wyraźnie odmienna tendencja, rośnie w Konfekcji udział mężczyzn 1947 - 21,7%, 1948 - 40,8%, 1949 - 33,5%, w Wodomierzu zaś spada odsetek kobiet odpowiednio: 20%, 19,2%, 9,9%. Oznacza to kurczenie się możliwości uzyskania pracy w mieście. Przy czym położenie mężczyzn było dużo lepsze niż kobiet. Preferowani przez kierownictwa zakładów mogli ostatecznie podjąć prace w zawodach wcześniej zarezerwowanych dla pań, pogarszając i tak nie najlepszą w ich przypadku sytuację na rynku pracy.

Warto pokusić się również o ustalenie, w jakiej mierze zasygnalizowane wyżej zjawiska odzwierciedlają ewolucję składu pracowników umysłowych. /Tabela 49/ Jeżeli uwzględnimy udział osób pochodzących ze wsi, w kolejnych latach to podobnie jak w przypadku robotników, przy oczywiście o wiele niższych ogólnych wskaźnikach, występował wyraźny, choć nieregularny wzrost. W Konfeksji odsetek pracowników wywodzących się ze środowiska wiejskiego przedstawiał się w kolejnych latach następująco: 1945 - 12,5%, 1946 - 10,5%, 1947 - 29%, 1948 - 20,6%, 1949 - 32,7%. W Wodomierzu zaś odpowiednio: 10%, 14,6%, 21,3%, 20%, 20,3%. Z pewnością głównym czynnikiem determinującym wzrost tej grupy wśród ogółu podejmujących pracę była zmieniająca się struktura ludności polskiej napływającej do miasta. Drugi istotny, powód to prowadzona przez władze z motywów politycznych akcja wymiany kadr. Masowo awansowano poczynając od 1947 r. na stanowiska pracowników umysłowych byłych robotników, którzy w mniemaniu władz stanowili gwarancję odpowiedniego oblicza klasowego kierownictwa przedsiębiorstw. Chodziło także o wyeliminowanie ewentualnie kontrolę przedwojennej inteligencji, która w większości odnosiła się do nowej władzy z rezerwą. Wielu z awansowanych było pochodzenia chłopskiego /8/.

Nieco odmiennie natomiast kształtują się relacje mężczyzn i kobiet. Co prawda w przypadku Konfeksji nasza analiza dotycząca robotników znajduje pełne potwierdzenie. /w 1945 r. mężczyźni wyraźnie dominowali stanowiąc 65,3% ogółu podejmujących pracę, z kolei w następnych dwóch latach wystąpił wyraźny spadek 1946 - 31,6%, 1947 - 35,5%, by w 1948 i 1949 odsetek ich znów wzrósł do 51,5% i 49%/, to jednak w Wodomierzu nie obserwujemy już zasygnalizowanych zjawisk. Nie spadł bowiem, a nawet wzrósł z biegiem czasu, odsetek kobiet /w 1948 - 42,4% i 1949 - 36,5%, przy średniej dla całego okresu 36,3%/. Trudno orzec co było powodem tego stanu. Możemy tylko przypuszczać, iż wiązało się to z wzrostem biurokracji w fabrykach. W Wodomierzu kobiety zatrudnione były przede wszystkim w biurach, a tej właśnie grupy dotyczył ów szczególny wzrost.

4.3 Przedwojenna i wojenna ruchliwość terytorialna pracowników fizycznych

Odpowiadając na pytanie o motywy migracji ludności polskiej do Wrocławia, wskazaliśmy głównie /przy całym zróżnicowaniu/ na ich egzogeniczny charakter. Przyczyny były bowiem w praktyce niezależne od podmiotu migracji, dramatyczna sytuacja ludzi, których domostwa zostały zniszczone, nierównomierny rozwój społeczno-ekonomiczny miast i wsi, rozstrzygnięcia na szczeblu międzynarodowym dotyczące granic, wszystko to były czynniki, na które poszczególne osoby nie miały żadnego wpływu. Rodzi się zatem wątpliwość, czy dominacja elementów przymusu nie oznacza, iż do Wrocławia przyjeżdżali przede wszystkim ludzie, którzy byli ze swej natury mało aktywni, nieskłonni do podejmowania ryzyka i tylko brak alternatywy zmuszał ich do podjęcia decyzji o migracji. Miałoby to poważne konsekwencje dla poziomu aktywności kształtującej się od podstaw polskiej społeczności miasta. Pewne światło na tę problematykę rzucić może ustalenie wcześniejszej, przedwojennej ruchliwości terytorialnej pracowników przemysłu Wrocławia. Zgodnie bowiem z badaniami socjologicznymi, możemy przyjąć, iż mobilność horyzontalna zwłaszcza nie w sytuacjach ekstremalnych dotyczy osób których atrybutem jest życiowa aktywność, odwaga i zaradność. Także zmiana miejsca zamieszkania w trakcie wojny nawet jeżeli przymusowa /np. wywiezienie na roboty/ przyczyniała się do rozszerzenia horyzontów intelektualnych i przełamania naturalnych zahamowań związanych z opuszczeniem swojego dotychczasowego środowiska.

Próbując określić wcześniejszą, przedwojenną, ruchliwość wyodrębniliśmy 4 kategorie pracowników:

I Osoby, które urodziły się i mieszkały w sierpniu 1939 r. w tym samym regionie i środowisku. Jeżeli zatem brały one udział w migracjach, to tylko na niewielką odległość i bez zasadniczej zmiany dotychczasowych warunków życia. Jesteśmy oczywiście świadomi, iż zdarzali się pracownicy, którzy w międzyczasie mogli nawet wyemigrować z kraju i powrócić do tego samego województwa i środowiska, ale były to przypadki sporadyczne.

II Osoby, które mieszkając w tym samym województwie zmieniły tylko środowisko np. przeniosły się w obrębie tego samego regionu ze wsi do miasta.

III Osoby, które przeniosły się do innego województwa, w tym bardzo często zmieniły środowisko zamieszkania.

IV Osoby, które urodziły się poza przedwojennymi granicami państwa polskiego i powróciły do kraju przed wojną.

Ustalimy także jak wojna wpłynęła na dalszą mobilność tych osób, wyodrębniając kategorie pracowników, którzy całą okupację spędzili w tym samym miejscu w jakim mieszkali w sierpniu 1939 roku /kategoria V/, dalej osoby które nie migrując do innych województw osiedliły się w innym środowisku /kat. VI/ i wreszcie te które przeniosły się do innego regionu zmieniając przy tym charakter miejscowości /kat. VII/. Ostatnią grupę stanowią osoby, które znalazły się poza przedwojennymi granicami państwa polskiego: wywiezieni do Niemiec /kat. VIII/, Związku Radzieckiego /kategoria IX/, ewentualnie uciekinierzy do innych krajów np. Anglii /kategoria X/. W kilku przypadkach nie byliśmy w stanie ustalić miejsca pobytu podczas wojny, dotyczy to m.in. ludzi zaangażowanych w działalność podziemną /kat.XI/.

Naszej analizy nie ograniczymy tylko do przedstawienia ogólnych danych dotyczących ruchliwości pracowników dwóch wrocławskich fabryk. Odpowiemy także na pytanie czy wpływ na nią miały takie czynniki, jak płeć robotników, region i charakter miejscowości, w jakiej mieszkali przed wojną i wreszcie rok rozpoczęcia pracy.

Zacznijemy od ogólnej prezentacji i porównania zgromadzonych przez nas danych dotyczących obu zakładów. /Tabela 50 i 50 a/ Występują bowiem między nimi pewne różnice. Wprawdzie odsetek osób, które przed wojną nie wykazywały żadnej ruchliwości był zbliżony /w Konfekcji 68,9%, w Wodomierzu zaś co może nieco zaskakiwać zaledwie 0,1% mniej - 68,8%/, to jednak wielkości te różnicują się jeżeli uwzględnimy płeć przyjeżdżających. Otóż w pierwszym z tych zakładów, co tylko pozornie wydaje się dziwne kobiety były bardziej aktywne niż mężczyźni, w ich przypadku 67,5% nie zmieniło ani środowiska ani regionu, w którym się uro-

dziły, podczas gdy odsetek mężczyzn wynosił 72,8%. Wynika to z sygnalizowanego już wcześniej, wyższego udziału wśród mężczyzn zatrudnionych w Konfekcji, osób pochodzących ze wsi /grupa ta była najbardziej stabilna/. W Wodomierzu sytuacja była odwrotna, tu z kolei mężczyźni byli ruchliwsi 68,4% /biernych/, kobiety zaś mniej aktywne 72,7% /w przypadku tego zakładu kobiety częściej niż mężczyźni wywodziły się ze wsi/. Bardzo zbliżone są natomiast ogólne wskaźniki dotyczące osób, które zaliczyliśmy do II, III i IV kategorii /choć proporcje mężczyzn i kobiet w poszczególnych grupach są odmienne/. W Konfekcji, ludzie którzy migrowali w obrębie tego samego województwa do innego środowiska stanowili 15,5% /kobiety 16,1% i mężczyźni 13,9%/, w Wodomierzu zaś 15,7% /kobiety 12,2%, mężczyźni 16,6%/. Nieznacznie mniej było osób, które przybyły do miejsca zamieszkania w sierpniu 1939 roku z innych regionów odpowiednio: 12,7% /kobiety 13,3%, mężczyźni 11%/ i 12,9% /kobiety 11,2%, mężczyźni 12,8%/. Stosunkowo niewielki odsetek odnotowujemy przedwojennych reemigrantów, było ich bowiem w Konfekcji 2,9% /kobiety 3,1%, mężczyźni 2,3%/ i Wodomierzu 2,6% /kobiety 3,8%, mężczyźni 2,2%/.

Zaledwie nieco tylko ponad 30% osób /Konfekcja 31,1%, Wodomierz 31,2%/, które przed wojną wykazywały ruchliwość terytorialną jest wymowne. Posługiwanie się ogólnym wskaźnikiem zniekształca jednak rzeczywistą mobilność mieszkańców różnych osiedli. W przypadku osób, które zamieszkiwały w sierpniu 1939 roku różne kategorie miast była ona bowiem zdecydowanie większa, w Konfekcji 47,5% osób można uznać za ich "rodowitych" mieszkańców /a zatem przeszło co drugi był migrantem/, w Wodomierzu zaś udział ten wynosił 51,8%. W przypadku kobiet zatrudnionych w Konfekcji występuje pewna prawidłowość: im mniejsze miasto tym odsetek dla których było ono rodzinne - wyższy /miasteczka 57,9%, małe miasta 50,1%, średnie 45,5%, duże 38,9%/. Podobnego związku nie obserwujemy już wśród mężczyzn. W odpowiednich kategoriach osiedli miejskich proporcje wynosiły: 50%, 50%, 33,3%, 54,7%. Uderza zwłaszcza różnica w przypadku miast powyżej 100 tys., aż 15,8%, jest ona, w naszym przekonaniu, skutkiem napływu do nich przed wojną wielu młodych dziewcząt, zwłaszcza ze wsi, które by-

ły zatrudniane jako służące, ewentualnie jako "siły pomocnicze" w małych warsztatach krawieckich. Nie mając jednak należytego przygotowania zawodowego, po przyjeździe do Wrocławia mogły podjąć pracę tylko w fabrykach konfekcyjnych, gdzie wymagania fachowe były stosunkowo niewielkie. W Wodomierzu, co znamienne, prawidłowość ta już nie występuje - zarówno w przypadku mężczyzn jak i kobiet migranci stanowili odpowiednio: 44,2% i 48,6% /w pozostałych miastach od najmniejszego: mężczyźni 50%, kobiety 15,8%, 56,8% i 33,9%, 50% i 56%/.

Zdecydowanie najbardziej stabilną grupę stanowili przedwojenni mieszkańcy wsi, aż 90,6% pracowników Konfekcji /kobiety 90,5%, mężczyźni 90,7%/ i 90,7% w Wodomierzu /kobiety 90,6 i mężczyźni 91%/ urodziło się i mieszkało do wybuchu wojny w tym samym województwie i środowisku. Z innych regionów przybyło za ledwie /w obu zakładach/ nieco ponad 4% /Konfekcja 4,8% i Wodomierz 4,3%/. Trzeba jednak pamiętać, iż dane te nie odzwierciedlają w pełni przedwojennej ruchliwości mieszkańców wsi - w ciągu 16 lat II Rzeczypospolitej, w okresie od 1922 do 1938 przeniosło się do miasta 1,6 mln. osób /9/. W naszej analizie osoby te nie zostały uwzględnione, jako że w sierpniu 1939 r. mieszkały już w miastach. /W kolejnych podrozdziałach spróbujemy jednak ustalić jaki był ich udział wśród ogółu migrujących przed wojną do różnych kategorii miast/

Rysuje się także wyraźny związek między rokiem rozpoczęcia pracy a przedwojenną ruchliwością pracowników wrocławskich fabryk. W obu zakładach tendencja była podobna, osoby które rozpoczynały pracę wcześniej, wykazywały przed 1939 r. większą aktywność. W Konfekcji ich odsetek dla 1945 r. wynosił 37,7% z tego 15,9% migrowało w obrębie tego samego województwa, 18,4% z innego regionu i 3,4% urodziło się poza granicami państwa polskiego. W 1946 r. ogólny udział osób mobilnych zmalał do 33,4% /z tego odpowiednie kategorie 17,4%, 12,8%, 3,2%/, w 1947 - 30,1% /17,4%, 10%, 2,7%/, 1948 - 31% /15,9%, 12,5%, 2,6%/ i w 1949 - 23,7% /10,3%, 10,7%, 2,7%/. W Wodomierzu zaś odpowiednio: w 1945 - 39,2% /21,6%, 17,6%/, 1946 - 34,1% /16,9%, 14%, 3,2%/, 1947 - 29,9% /15,5%, 12,3%, 2,1%/, 1948 - 30,8% /14,9%, 13,2%, 2,7%/ i

1949 - 25,3% /12,9%, 9,9%, 2,5%/. Czynnikiem determinującym poziom ruchliwości pracowników rozpoczynających prace w kolejnych latach był przede wszystkim wzrost udziału osób pochodzących ze wsi. Ale nie tylko, spada także choć już w mniejszym stopniu aktywność robotników wywodzących się z miast. Przykładowo w Konfekcji w pierwszych trzech latach odsetek ludzi nie migrujących wynosił odpowiednio: 47%, 43,6% i 46,3% natomiast w dwóch kolejnych 48,6% i 54,1%. W Wodomierzu zaś, mimo iż 3 krotnie udział ich wynosił 50% /1945, 1947 i 1948 - w 1946 - 53,3%/ - to jednak w 1949 r. wzrósł do 55,8%.

Prześledziliśmy w ten sposób podstawowe wyznaczniki ruchliwości terytorialnej. Wynika z nich kilka wniosków ogólnych. Generalnie poziom mobilności nie był zbyt wysoki, zaledwie co trzecia osoba wykazywała przed wojną jakąkolwiek formę aktywności, z tego zaś w obu zakładach tylko co ósma migrowała z jednego województwa do innego. Jeżeli przy tym uwzględnimy, iż dla wielu ze względu na młody wiek zmiana miejsca zamieszkania wiązała się raczej z decyzją rodziców niż własną inicjatywą, to stosunkowo niewielka skala zjawiska stanie się tym bardziej oczywista. Na tym tle uderza jednak większa ruchliwość kobiet niż mężczyzn /przy uwzględnieniu ogółu zatrudnionych w obu zakładach odpowiednio: 31,7% i 30,3%/. Jest to o tyle symptomatyczne, że właśnie tych ostatnich uważa się za niejako z natury rzeczy bardziej predestynowanych do podejmowania ryzyka, związanego z migracjami. Można by zatem wnioskować, że przedwojenna "aktywność" kobiet była istotnym czynnikiem wpływającym na podjęcie decyzji o przesiedleniu się na zachód. Szczególnie wyraźnie związek między wcześniejszą mobilnością a powojennymi migracjami widać analizując ruchliwość robotników wrocławskich, podejmujących pracę w kolejnych latach interesującego nas okresu. W pierwszych nieustabilizowanych latach udział osób "aktywnych" był wyraźnie wyższy. Możemy nawet mówić o prawidłowości odzwierciedlającej fale napływu ludności polskiej do miasta.

Wojna w sposób zasadniczy zdynamizowała proces ruchliwości terytorialnej przyszłych robotników. Odmiennie jednak niż przed 1939 r. zdecydowanie wyższy jej poziom wykazywali pracownicy fa-

bryki wodomierzy. W ich przypadku tylko 40,9% przez całą okupację przebywało w tym samym miejscu w jakim mieszkali w sierpniu 1939 roku, w Konfekcji zaś 52,6%. Różnice w stosunku do stanu przedwojennego są zatem bardzo znaczne, w pierwszym z zakładów ok. 28% więcej osób wykazywało ruchliwość terytorialną, w drugim zaś ok. 16%. Także jeżeli uwzględnimy płeć wędrujących to w obu zakładach odwrotnie niż przed wojną zdecydowanie wyższy wskaźnik aktywności wykazywali mężczyźni, w Wodomierzu 60,9% i Konfekcji 54,1%, podczas gdy w przypadku kobiet odpowiednio: 54,1% i 45,1%. O wzmożonej ruchliwości decydował przede wszystkim przymus sytuacyjny. Załedwie bowiem 7,5% /w Wodomierzu/ i 6,8% /w Konfekcji/ wszystkich zatrudnionych zmieniło środowisko zamieszkania w obrębie tego samego województwa, a odpowiednio: 4,2% i 5,6% migrowało do innego regionu. Jeżeli uwzględnimy, że część tych osób została zmuszona do opuszczenia swoich siedzib w związku ze zmianami granic dokonywanymi przez okupantów ewentualnie działaniami wojennymi /np. wysiedlanie z Wielkopolski do Generalnej Gubernii związane z przyłączeniem tych obszarów bezpośrednio do III Rzeszy/ to skala zjawiska jawi się rzeczywiście jako marginalna. W praktyce o mobilności rozstrzygała bowiem polityka władz niemieckich, wykorzystywania obywateli krajów podbitych jako rezerwuaru darmowej siły roboczej. W zakładach Konfekcyjnych osoby wywiezione do Niemiec na roboty przymusowe stanowiły 31,5% ogółu zatrudnionych, w Wodomierzu zaś aż 44,5% /pewna część to także wywiezieni do obozów koncentracyjnych/. Gdy dodamy jeszcze w Konfekcji 2,2% osób, które znalazły się na terytorium Związku Radzieckiego /sprzed zmiany granic 17 września 1939 roku/ i 0,5% bawiących w innych krajach i w Wodomierzu odpowiednio: 1,7% i 0,3%, to prawie co trzecia osoba w przypadku pierwszego zakładu i niemal co druga w Wodomierzu znalazły się w czasie wojny poza granicami państwa polskiego. Uderza niewielka liczba przebywających na Wschodzie. Notabene nie wszyscy oni zostali deportowani, znaczną część stanowili obywatele polscy narodowości żydowskiej uciekający przed terrorem hitlerowskim.

Zaskakujące są dane dotyczące udziału kobiet i mężczyzn w obu zakładach przebywających na robotach. W Wodomierzu 43,9% pań

/i jest to niewiele mniej niż w przypadku mężczyzn - 45%/ zostało wywiezionych, podczas gdy w drugim zakładzie odsetek ten był o 14,2% niższy i wynosił zaledwie 29,7% /mężczyźni 36,8%/. Trudno orzec co było powodem tego stanu rzeczy, możemy tylko przypuszczać, iż osoby przebywające na robotach, mimo ich przymusowego charakteru, nabywały pewnego doświadczenia życiowego przydatnego w dążeniu do zapewnienia sobie znośnych warunków życia. Niektóre kobiety zdobyły także pewne doświadczenie w pracy fabrycznej i posiadały różne umiejętności fachowe. Umożliwiało im to po wojnie podjęcie pracy w zakładach gdzie wymagane było przygotowanie zawodowe, ale równocześnie zapewniano lepsze warunki materialne.

W porównaniu do okresu przedwojennego, nie ma już tak istotnych różnic w ruchliwości terytorialnej osób wywodzących się z różnych środowisk. Dotyczy to zwłaszcza mieszkańców wsi. Zarówno w przypadku mężczyzn jak i kobiet odsetek osób, które w czasie wojny nie migrowały, nie odbiegał od sytuacji ludności miejskiej. W Wodomierzu ludzie "bierni" stanowili: kobiety 49,4%, mężczyźni 40,6% /wies/, w Konfeksji zaś odpowiednio: 56,2% i 47%. W niektórych kategoriach osiedli miejskich odsetki te były nawet wyższe. Był to przede wszystkim skutek wywożenia na roboty, które co może nieco zaskakiwać dotyczyły w równej mierze mieszkańców miast jak i wsi. W Konfeksji 37% mężczyzn ze wsi i 28,8% kobiet, znalazło się na robotach, w Wodomierzu odpowiednio: 40,4% i 37,8%. Odsetki te niewiele odbiegają od wskaźników obliczonych dla wszystkich zamieszkujących osiedla miejskie / w Konfeksji mężczyźni 36,7%, kobiety 30,6%/, w Wodomierzu różnice są już poważniejsze odpowiednio: 48,5% i 49,1%/.

Wyraźnie natomiast rysuje się tendencja wzrostu, z biegiem lat wśród podejmujących prace we Wrocławiu osób nie przejawiających w czasie wojny żadnej ruchliwości terytorialnej. W przypadku Wodomierza możemy nawet mówić o zależności linearnej. Poczynając od 1945 r. z każdym rokiem rósł odsetek osób "biernych", któremu równocześnie towarzyszył spadek osób wywiezionych na roboty przymusowe. W kolejnych latach relacje te wyglądały następująco: w 1945 r. osoby nie migrujące 31,4%, wywiezieni na roboty przymusowe 56,9%, w 1946 roku odpowiednio: 35,5% i 53,4%, 1947 -

38,9% i 45,8%, 1948 - 47,8% i 33,9% oraz w 1949 - 51,9% i 30,9%. Jak wynika z przytoczonych wyżej danych, w dwóch pierwszych latach przeszło co drugi pracownik przebywał na robotach przymusowych. Nie będzie zatem przesady w stwierdzeniu, iż to właśnie oni stanowili trzon załóg fabrycznych, a fakt pobytu na robotach był głównym czynnikiem selekcyjnym. W Konfekcji mimo zakłócenia tej swoistej prawidłowości /w 1947 r. odsetek robotników przymusowych był wyższy niż w 1946 r./ - generalna tendencja była jednak podobna. Rósł udział osób nie wykazujących ruchliwości terytorialnej, malał natomiast robotników przymusowych. Dla kolejnych lat odpowiednie relacje kształtowały się następująco: 1945 - 44,2% i 42,1%, 1946 - 51,7% i 32,1%, 1947 - 47,7% i 34,2%, 1948 - 55,7% i 28,6% i 1949 - 64,5% i 20,4%.

Na zakończenie przytoczmy podstawowe wskaźniki charakteryzujące poziom mobilności mieszkańców poszczególnych województw. /Tabela 51 i 51a/ Zwróciliśmy już uwagę, iż ogólny udział osób ruchliwych przed 1939 rokiem w obu badanych zakładach był zbliżony - różnica wynosi zaledwie 0,1%. Między poszczególnymi regionami kraju występują jednak dość istotne różnice sięgające nawet 50% /np. Konfekcja - województwo poleskie osoby mobilne 66,7%, rzeszowskie 18,3%, w Wodomierzu - śląskie 66,7% i krakowskie 18,2%/. W przypadku 9 województw odnotowujemy poziom aktywności niższy niż przeciętnie. Przy czym lista ich jest w obu fabrykach niemal identyczna. Czynnikiem determinującym ruchliwość w zakładach konfekcyjnych był odsetek osób pochodzących ze wsi. Możemy bowiem poza nielicznymi wyjątkami skorelować niski poziom aktywności z wysokim wskaźnikiem osób wywodzących się z tego środowiska. Zgodnie z tym istnieje dość wyraźna dysproporcja między mobilnością osób zamieszkujących przed wojną tzw. Ziemie Dawne i kresy. Wynikało to z sygnalizowanego wcześniej wyższego odsetka mieszkańców miast wśród ludzi ze wschodu. W tym przypadku osoby ruchliwe stanowiły 36,6% podczas gdy w 10 województwach leżących na tzw. Ziemiach Dawnych - 30,2%. Sytuacja komplikuje się w fabryce wodomierzy gdzie odpowiednie wskaźniki wynoszą 30,7% i 31,3%. Wyjaśnienia należy szukać w nikłej ruchliwości kobiet. O ile w przypadku zakładów konfekcyjnych spora ich część

przybyła do miast w poszukiwaniu pracy, o tyle w Wodomierzu były one przeważnie ich rodowitymi mieszkankami.

O ruchliwości lat wojny decydował przymus sytuacyjny. W obu zakładach najwięcej osób zostało wywiezionych na roboty przymusowe z województwa kieleckiego, łódzkiego, poznańskiego i warszawskiego. W Wodomierzu tylko z tych 4 regionów deportowano 64,2% i w Konfekcji 56,7% wszystkich robotników przymusowych. Nie oznacza to bynajmniej, że w przypadku tych regionów odnotowujemy procentowo najwyższy ich udział. Relatywnie najwięcej wywieziono z województwa śląskiego - Konfekcja 55,6% o 24,1% więcej niż przeciętnie, Wodomierzu odpowiednio: 72,7% i 28,2% oraz łódzkiego odpowiednio: 53,3% i 21,8% i 67% i 22,5%.

Bardzo wyraźne dysproporcje występują między kresami i tzw. Ziemią Dawnymi. W Wodomierzu różnica wynosi aż 14,9% /z tzw. Ziemią Dawnych deportowano 46,9%, kresów 32%/ i w Konfekcji 6,7% /odpowiednio: 32,6% i 25,9%/. Mimo to różnice w ogólnej mobilności są o wiele mniejsze /Konfekcja: tzw. Ziemia Dawna 47,5% i kresy 46,9 "osób ruchliwych", Wodomierz odpowiednio: 60,3% i 52,8%/. Zasadniczy wpływ na to miał relatywnie wysoki wskaźnik, w przypadku województw wschodnich, osób które znalazły się na terytorium Związku Radzieckiego. W Konfekcji 8,6% i Wodomierzu 6,6%, podczas gdy z Polski centralnej 1,1% i 0,8%.

W okresie powojennym proces ruchliwości terytorialnej uległ intensyfikacji. Był spowodowany zmianami granic, odbudową ekonomiczną oraz rozpoczynającym się procesem industrializacji kraju. W świetle naszych ustaleń bardzo ważnym czynnikiem selekcyjnym była wcześniejsza mobilność. Przynajmniej w 3 pierwszych latach po wojnie, a dotyczy to także osób wywodzących się ze środowiska wiejskiego, większość /tzn. powyżej 50%/ przed 1939 r., i w trakcie okupacji zmieniło miejsce swojego zamieszkania. Oznacza to, iż osiedlenie się we Wrocławiu nie było dla tych ludzi pierwszą decyzją tego rodzaju. Opory z tym związane, szok cywilizacyjny, trudności w zaadaptowaniu się w nowym środowisku, były w ich przypadku z pewnością mniejsze niż wśród osób, które po raz pierwszy stanęły przed tym dylematem. Spora grupa, a dotyczy to zwłaszcza byłych robotników przymusowych, nabyła także doświad-

czenia w pracy fabrycznej i uzyskała pewne kwalifikacje fachowe. Nie można także zapomnieć, iż osoby wcześniej już migrujące były z natury rzeczy bardziej energiczne i zaradne, a zatem łatwiej im było się znaleźć w trudnych warunkach pierwszych lat po wojnie. Z drugiej jednak strony musimy uwzględnić, iż sytuacja ta zmienia się radykalnie poczynając od 1948 roku. Wśród podejmujących wówczas prace dominują już wyraźnie ludzie nie wykazujący wcześniej żadnej mobilności. Poza tym problematyczna pozostaje kwestia, czy i w jakim stopniu wywożenie na roboty, już tylko choćby z powodu ich przymusowego charakteru, wpływało destrukcyjnie, na w większości przecież bardzo młodych ludzi. Czy pewne zachowania i nawyki, takie jak konformizm, lekceważenie pracy, wykonywanie jej najmniejszym wysiłkiem nie były przenoszone już do nowych warunków.

4.3.1 Wcześniejsza ruchliwość mieszkańców miasteczek

Byli mieszkańcy miast do 10 tys. stanowili niewielką część pracowników fabryk Wrocławia. Ich udział w obu badanych zakładach nie przekraczał 10%. Była to także grupa, na tle osób pochodzących z innych osiedli stosunkowo mało mobilna. /Tabela 52 i 52a/ W Wodomierzu 53,5%, a w Konfekcji nawet 56% to ludzie przed wojną nie migrujący. Przy czym wśród wędrujących większość /Wodomez 68,1% i Konfekcji 60,9%/ ograniczyła swoją ruchliwość terytorialną do zmiany środowiska w jakim mieszkali, nie przekraczając granic województwa. W ogromnej większości mieliśmy do czynienia z ruchliwością pionową tzn. osoby pochodzące ze wsi przechodziły do miast, tylko sporadycznie zdarzały się przypadki, kiedy ktoś z miasta większego przenosił się do mniejszego. W Wodomierzu aż 98%, w Konfekcji zaś 88,1% z ogólnej liczby osób zaliczonych przez nas do kategorii II urodziło się na wsi i później migrowało do miasteczek. Tak znacznej dominacji nie obserwujemy, jeżeli uwzględnimy osoby przesiedlające się z jednego województwa do innego: w Wodomierzu 52,6% stanowili mieszkańcy wsi, 21,1% to osoby, które wcześniej już mieszkały w miasteczku, a 26,3% przybyło z miast większych. W Konfekcji dysproporcje te są już mniej wyraźne – odpowiednio: 70,6%, 11,8% i 17,6%. /Tabela 53 i 53a/ Generalnie jednak możemy stwierdzić, iż mieszkańcy wsi podejmując decyzję o migracji wybierali miasteczka położone w pobliżu swoich rodzinnych wiosek. Sporą wśród nich grupę stanowiły osoby bardzo młode, wysyłane przez rodziców na "naukę zawodu do miasta". Wynikało to z przeludnienia wsi, która z powodu wadliwej struktury agrarnej nie była w stanie zapewnić egzystencji wszystkim swoim mieszkańcom.

Dla pełnego obrazu ustalimy również ruchliwość mieszkańców poszczególnych województw. Warto zwrócić uwagę na znaczną koncentrację przyjeżdżających. Z trzech regionów rekrutowało się ponad 50% ogółu osób wywodzących się z tego środowiska/Wodomez 59,4% - kieleckie, poznańskie, warszawskie, Konfekcja 52,4% - kieleckie, poznańskie i krakowskie/. Stopień ich ruchliwości był zróżnicowany. W przypadku Konfekcji nie ma właściwie żadnych

różnic. Ogólny odsetek odpowiada mobilności osób z trzech wymienionych regionów / 44%, w przypadku 3 województw 45%/. Pewne zróżnicowanie odnotowujemy jeżeli uwzględnimy osoby zamieszkujące przed wojną dawne kresy wschodnie i tzw. Ziemie Dawne. W pierwszym przypadku dla 62,9% osób miasteczka stanowiły ich środowisko rodzinne w drugim zaś 54,9%. Odwrotna sytuacja występuje w fabryce wodomierzy. Tu z kolei osoby z trzech wymienionych województw były mniej mobilne /ich odsetek wynosił 58,7%, średnia dla wszystkich regionów 53,5%/, natomiast gdyby uwzględnić pochodzenie z podziałem na kresy i tzw. Ziemie Dawne to ruchliwsi byli ci pierwsi /odpowiednio: 50% i 45,9%/. Trudno orzec czy mamy tu do czynienia z pewną prawidłowością, czy też jest to rozbieżność przypadkowa. Zbyt szczupła jest próbka statystyczna, by wyciągać daleko idące wnioski.

Skoncentrujemy się teraz na ruchliwości czasów wojny, w tym przypadku także mieszkańcy miasteczek wykazywali najniższą mobilność, niższą nawet niż mieszkańcy wsi /Konfekcja 59,2% nie migrujących przy ogólnym wskaźniku dla wszystkich osiedli 52,6% w Wodomierzu 44,5% i 40,9%/ Jeżeli pominąć osoby, które zostały wywiezione /stanowiły one w Wodomierzu 70,9% gdyby uwzględnić robotników przymusowych i przebywających na terytorium ZSRR, w Konfencji zaś 75,5%/ to większość ograniczyła swoją ruchliwość do tego samego województwa /Wodomierz 64%, Konfekcja 48%/, wybierając jako miejsce osiedlenia większe miasta. Nie mamy więc do czynienia z powrotem osób wywodzących się ze wsi do swoich rodzinnych środowisk. W przypadku ludzi przesiedlających się do innego województwa, nikt nie osiadł na wsi. W Konfencji sytuacja była nieco odmienna, choć i tak mniej niż 50% migrujących za miejsce osiedlenia wybrało wieś.

Ogólny niski wskaźnik osób mobilnych jest proporcjonalny do liczby wywiezionych na roboty przymusowe. Był on wyraźnie najniższy w porównaniu do pozostałych osiedli /Konfekcja - miasteczka 28,8%, średnia dla wszystkich osiedli 31,5%, Wodomierz 38,1 i 44,5%/. Przy czym co ciekawe, mimo iż kobiety generalnie rzadziej były wywożone na roboty, to w przypadku kategorii miast do 10 tys. ich odsetek niewiele odbiega od sytuacji mężczyzn, a

w Wodomierzu był nawet wyższy /Konfekcja - mężczyźni 30%, kobiety 28,4%, Wodomierz odpowiednio: 37,1% i 42,1%/. Gdyby uwzględnić pochodzenie terytorialne byłych robotników przymusowych to trudno dostrzec jakąś prawidłowość. Co prawda w obu zakładach wyższy udział wykazywały województwa położone na tzw. Ziemiach Dawnych to, jednak o ile w Wodomierzu różnice były poważne /tzw. Ziemie Dawne - 39,1%, kresy 31,8%/ to już w Konfekcji prawie nieznaczące /odpowiednio: 28,8% i 28,6%/. Bardzo zróżnicowana była natomiast sytuacja poszczególnych województw np. w Wodomierzu wszystkie osoby, które w sierpniu 1939 r. mieszkały w miasteczkach województwa łódzkiego, przebywały na robotach przymusowych. Podobnie wysoki odsetek /100%/ był w województwie wileńskim, nieco mniej w poznańskim /55,3%/, wołyńskim /50%/ i krakowskim /44,4%/. Już jednak w przypadku województwa kieleckiego, notabene najliczniej reprezentowanego tylko 26,2%. W Konfekcji sytuacja była analogiczna, dysproporcje między poszczególnymi regionami były znaczące np. łódzkie 83,3%, lubelskie 5,9%.

4.3.2 Wcześniejsza ruchliwość mieszkańców miast małych

Jeżeli uwzględnimy tylko mieszkańców osiedli miejskich, drugą grupę pod względem liczebności stanowiły osoby zamieszkujące w sierpniu 1939 r. małe miasta, było ich w obu zakładach przeszło 15% ogółu zatrudnionych. Co ciekawe pracownicy obu fabryk wywodzący się z tego środowiska wykazywali przed wojną diametralnie różną ruchliwość terytorialną. O ile w Wodomierzu były to osoby zdecydowanie najbardziej mobilne /52,1% zatrudnionych przybyło do miast małych, przy średniej dla wszystkich osiedli miejskich 48,2%/, o tyle w przypadku Konfekcji ustępowali oni wyraźnie mieszkańcom miast średnich i dużych / 49,9%, średnia - 52,5%/. Był to przede wszystkim skutek migracji ludności w obrębie województwa kieleckiego. Stanowili oni najliczniejszą grupę regionalną wśród zamieszkujących tą kategorię miast. Osób mobilnych w Wodomierzu było 58,5% - o 6,4% więcej niż średnia dla wszystkich województw. Związane to było ze wzmożeniem produkcji zbrojeniowej i uruchomieniem szeregu zakładów w COP, których większość zlokalizowana była w ośrodkach małych np. Starachowicach, Skarżysku-Kamiennej, Opatowie, Zawierciu, Ostrowcu itd. Podobnie jednak jak w przypadku miasteczek ruchliwość ta była przede wszystkim ograniczona do tego samego województwa /W Wodomierzu 57,6% osób, Konfekcji 58,8% nie przekroczyło granic regionu w którym się urodzili, 36% i 32,9% przybyło z innego województwa, a 6,4% i 8,3% spoza granic państwa polskiego/. W obu fabrykach większość migrujących stanowili mieszkańcy wsi, którzy przenosili się do miasta. Dotyczy to zarówno mężczyzn, jak i kobiet. /Tabela 54 i 54a/. W Wodomierzu wśród osób zaliczonych przez nas do II kategorii 87,8% mężczyzn i 78,6% kobiet, w Konfekcji zaś odpowiednio: 88,5% i 88,1% urodziło się w środowisku wiejskim, a w sierpniu 1939 r. mieszkało już w małych miastach. Za prawidłowość można także uznać /podobnie było w kategorii miast do 10 tys./ o wiele niższy udział osób ze wsi, jeżeli uwzględnimy przyjeżdżających z innych województw. Stanowili w Wodomierzu - mężczyźni 56,4%, kobiety 60%, Konfekcja odpowiednio: 72,2% i 60,4%. Powody tego stanu były wspólne, syg-

nalizowaliśmy je w poprzednim podrozdziale./Tabela 53 i 53a/

Pewne różnice w przedwojennej aktywności odnotowujemy po uwzględnieniu płci pracowników. Co prawda w zakładach Konfekcyjnych występuje niemal idealna równowaga /50% mężczyzn i 49,9% kobiet to osoby, które imigrowały do miast małych/, to jednak w fabryce wodomierzy dysproporcje są już bardzo wyraźne, różnica na korzyść mężczyzn wynosiła aż 22,9% /kobiety 33,9%, mężczyźni 56,8%/. Co ciekawe identyczne zjawisko występuje także w przypadku miasteczek. O ile w Konfekcji odsetek ruchliwych mężczyzn i kobiet był zbliżony /mężczyźni 50%, kobiety 42,1%/, to w Wodomierzu różnica wynosi aż 34,2% /mężczyźni aktywni 50%, kobiety 15,8%/. Wyjaśnienia należy szukać w sygnalizowanym już przez nas rozwoju przemysłu metalowego zlokalizowanego przede wszystkim w małych osiedlach miejskich województwa kieleckiego. Możliwość znalezienia pracy ściągała do miast osoby poszukujące zatrudnienia, zwłaszcza zaś mężczyzn. Podobnego zróżnicowania, co symptomatyczne, nie obserwujemy już w kategoriach miast średnich i dużych, a wręcz tendencja jest odwrotna /np. w Wodomierzu mężczyźni mobilni w kategorii miast 50-100 tys. stanowili 50%, powyżej 100 tys.- 44,2% podczas gdy kobiety odpowiednio: 56% i 48,6%/.

Bardzo znaczące są dysproporcje w ruchliwości mieszkańców poszczególnych województw nawet jeżeli ograniczymy się do trzech regionów, z których rekrutowało się najwięcej pracowników. Należy obserwujemy już o wiele mniejszą koncentrację przyjeżdżających. Interesującą prawidłowość dostrzegamy analizując pochodzenie terytorialne pracowników przy uwzględnieniu przybyłych z kresów i tzw. Ziemi Dawnych. W obu zakładach ruchliwsi byli ci pierwsi. Co prawda w Wodomierzu różnica nie jest znacząca /osoby aktywne z kresów 53,7%, Polski centralnej 51,7%/ to jednak w Konfekcji wynosi ona już 8,6% /odpowiednio: 56,7% i 48,1%/. Istotne jest także, iż mobilność nie ograniczała się tylko do tego samego województwa, odsetek osób zaliczonych przez nas do III kategorii w Konfekcji był przeszło 3 krotnie wyższy, a w Wodomierzu 2,5 raza /Wodomierz Ziemi Dawne 14,4%, kresy 35,8%, Konfekcja odpowiednio: 11,1% i 36,7%/.

Lata wojny nie zmniejszyły ruchliwości mieszkańców miast małych. Podobnie jak przed 1939 r., w Wodomerzu była to grupa najbardziej mobilna 62,1% zatrudnionych zmieniło miejsce zamieszkania przy średniej dla wszystkich środowisk 59,1%/ , w Konfekcji zaś ustępowała tylko mieszkańcom miast dużych /miasta małe 51,3%, średnia 47,4%/ . O skali zjawiska decydowało oczywiście wywożenie mieszkańców na roboty przymusowe. Gdyby uwzględnić osoby, które nie opuściły przedwojennych granic państwa polskiego, to byłoby ich stosunkowo niewielu, zaledwie 10,3% w Wodomerzu z tego 4,2% wędrowało w obrębie tego samego województwa, w Konfekcji zaś odpowiednio 14,3% i 5,3%. Większość stanowiły osoby, które przeniosły się do miast dużych albo na wieś. Wyraźnie wyższe niż przeciętnie były wskaźniki osób przebywających na robotach przymusowych. W Wodomerzu niemal co drugi pracownik /49,1%/ , a Konfekcji przeszło co trzeci /34,2/ został wywieziony do Niemiec. Gdyby do tego dodać jeszcze osoby, które znalazły się na terytorium ZSSR albo w innych krajach, to w pierwszym przypadku aż 51,8% a drugim 37% /odpowiednio: Wodomerz 1,8% i 0,9%, Konfekcja 2,3% i 0,5%/ przebywało w czasie wojny poza granicami Polski.

Odmienne niż w kategorii miasteczek, wśród wywiezionych dominują mężczyźni /Wodomerz - mężczyźni 50,6%, kobiety 47,5%, Konfekcja-42,2% i 32,1%/ . Analiza liczb wywiezionych z poszczególnych województw i osób, które nie zmieniły miejsca zamieszkania w czasie wojny pozwala na zaobserwowanie pewnej prawidłowości. Podobnie jak w przypadku miasteczek, odsetek wywiezionych był generalnie wyższy z tzw. Ziemi Dawnych niż z kresów, analogicznie także o wiele większe były dysproporcje w przypadku Wodomerza niż Konfekcji /Wodomerz tzw. Ziemia Dawne 52,5%, kresy 35,8%, Konfekcja 35% i 31,1%/ . Mimo to ogólna mobilność osób z województw wschodnich była wyraźnie wyższa niż mieszkańców z pozostałych części kraju. Dotyczy to zarówno miasteczek gdzie osoby "ruchliwe" stanowiły w Konfekcji w przypadku kresów ponad 50% /54,3%, Ziemia Dawne 38,6%/ i małych miast gdzie przeszło 60% zmieniło miejsce zamieszkania w czasie wojny /kresy 62,2%, tzw. Ziemia Dawne 48,4%/ . Identyczne zjawisko odnotowujemy w Wodo-

mierzu, w pierwszej kategorii miast odsetki wynosiły odpowiednio: 68,2% i 53,4%, w drugiej zaś 64,2% i 61,6%. Trudno natomiast dostrzec jakąś prawidłowość analizując sytuację poszczególnych województw, dysproporcje bowiem między poszczególnymi regionami i zakładami są bardzo poważne. Przykładowo odsetki osób wywiezionych w Wodmierzu i Konfekcji w przypadku województwa kieleckiego, krakowskiego, lubelskiego, pomorskiego, śląskiego, poleskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego i wołyńskiego różnią się między sobą o ponad 20%.

4.3.3 Wcześniejsza ruchliwość mieszkańców miast średnich

Byli mieszkańcy miast średnich stanowili zdecydowanie najmniej liczną grupę wśród pracowników wrocławskich fabryk. Była to natomiast grupa, nawet jeżeli uwzględnimy tylko mieszkańców miast mobilniejsza niż przeciętnie. /Tabela 55 i 55a/ W obu zakładach ustępowali tylko mieszkańcom wywodzącym się z jednego środowiska, w Wodomierzu osobom z miast małych, w Konfekcji zaś z dużych /odpowiednio: osoby "ruchliwe" w miastach średnich 50,4%, miasta małe 52,1%, Konfekcja 56,9%, miasta duże 57,2%/. Podobnie jak w dwóch wcześniej analizowanych kategoriach osiedli miejskich większość, migrujących ograniczyła swoją ruchliwość do tego samego województwa. Bardzo wyraźnie także dominują osoby przybywające ze wsi. W przypadku zaliczonych przez nas do II kategorii stanowili oni 85,3% /Wodomierz/ i 86,8% /Konfekcja/, w III zaś, co jest pewną prawidłowością, już wyraźnie mniej /odpowiednio: 63,6% i 69,6%/. Odmienna jest przy tym ruchliwość mężczyzn i kobiet. O ile w Konfekcji mężczyźni byli o wiele mobilniejsi niż kobiety /66,7% i 54,5%/, o tyle w Wodomierzu, przy ogólnie niższych wskaźnikach sytuacja była odwrotna /mężczyźni aktywni 50%, kobiety 56%/. /Tabela 53 i 53a/

W fabryce wodomierzy, podobnie jak w przypadku miast małych /powód zresztą był ten sam/ o ogólnej wysokiej ruchliwości decydowała mobilność najliczniejszej grupy regionalnej, wywodzącej się z województwa kieleckiego. Stanowili oni 43,6% osób mieszkających w sierpniu 1939 r. w miastach średnich, a ich ruchliwość była wyższa o przeszło 8% niż przeciętnie /woj. kieleckie 58,8%, średnia dla wszystkich woj. 50,4%/. W Konfekcji mieszkańcy najliczniej reprezentowanego regionu pomorskiego, z którego przybyło 32,1% zatrudnionych byli zdecydowanie mniej mobilni niż osoby wywodzące się z innych województw, różnica jest przeszło 10% /nie migrujący z woj. pomorskiego 54,3%, średnio 43,1%/. Rola przybywających z kresów była niewielka, na tych terenach znajdowało się tylko jedno miasto powyżej 50 tys. mieszkańców. W obu zakładach przedwojenna ruchliwość jego mieszkańców była bardzo niska. W Wodomierzu 62,5%, w Konfekcji zaś 70% osób nie wykazy-

wało żadnej aktywności.

Wojna zdynamizowała przede wszystkim ruchliwość pracowników Wodomierza, jej poziom był wyższy o 8,6% /59%/ niż przed wojną, w przypadku Konfekcji uległa zaś niewielkiemu zmniejszeniu /55% czyli mniej o 1,9%/. W obu przypadkach zasadniczy wpływ na jej poziom miało wywożenie ludzi na roboty przymusowe. W Konfekcji odsetek ich był najwyższy ze wszystkich środowisk 36,7% /przy czym nie ma zasadniczej różnicy między mobilnością kobiet i mężczyzn odpowiednio: 36,4% i 38,1%/. Gdyby uwzględnić tylko osoby, które w czasie wojny zmieniły miejsce zamieszkania, to aż 66,7% stanowili robotnicy przymusowi, 13,3% ograniczyło swoją ruchliwość do tego samego województwa /z tego aż 75% wyemigrowało na wieś/, 16,7% wyjechało do innego regionu /już jednak tylko 50% w środowisko wiejskie/. Analiza sytuacji w Wodomierzu pozwala dostrzec pewne istotne podobieństwa, ale także i różnice. Wyższy niż w Konfekcji był odsetek osób wywiezionych na roboty przymusowe /ogółem 43,6% w tym kobiety 56%, mężczyźni 37,2%/, choć z drugiej strony, w porównaniu z ogólnym wskaźnikiem obliczonym dla tej fabryki, był jednak nieco niższy /przeciętnie 44,5%/. Mimo to aż 73,9% osób mobilnych w czasie wojny, to robotnicy przymusowi, 11,6% zmieniło środowisko nie przekraczając województwa, w jakim mieszkali /50% wyjechało na wieś/ i tylko 4,3% wyemigrowało do innego regionu /33,3% na wieś/. W liczbach bezwzględnych były to jednak wielkości bardzo niewielkie. Pouczające jest skorelowanie wskaźników obrazujących przedwojenną mobilność i wywiezionych na roboty przymusowe. Przypomnijmy, iż w Konfekcji najliczniej reprezentowani byli mieszkańcy województwa pomorskiego, ich przedwojenna ruchliwość była wyraźnie niższa niż przeciętnie, natomiast odsetek wywiezionych na roboty przymusowe wyższy /37,1%/. Odwrotnie było w Wodomierzu gdzie przedwojenna ruchliwość kielczan była wyższa, natomiast udział robotników przymusowych z tego regionu niższy niż przeciętnie /35,3%/. Świadczy to, iż wywożenie na roboty było równie istotnym czynnikiem selekcyjnym, decydującym o przyjeździe do Wrocławia jak wcześniejsza aktywność terytorialna poszczególnych osób.

Sygnalizowaliśmy wcześniej dysproporcje między liczbą ro-

botników przymusowych, jeżeli uwzględnimy podział na kresy i tzw. Ziemie Dawne. Zarówno w kategorii miast średnich, jak i dużych ulegają one spotęgowaniu. Dysproporcja w przypadku Wodomięra /miasta średnie/ wynosi 20% /Ziemie Dawne - 45% wywiezionych kresy 25%/ w Konfeksji zaś 18,4% /odpowiednio: 38,4% i 20%/.

4.3.4 Wcześniejsza ruchliwość mieszkańców miast dużych

Mieszkańcy miast dużych stanowili potencjalnie najwartościowszą część pracowników wrocławskich fabryk. W ich przypadku trudno mówić o problemach w zaadaptowaniu się do nowych warunków, znaczna część wywodziła się także ze środowiska robotniczego oraz miała już wcześniej doświadczenia w pracy fabrycznej czy rzemiośle. Ustalone przez nas odsetki mieszkających w sierpniu 1939 r. w tej kategorii miast, odzwierciedlają sytuację statyczną. Ulegną one zwiększeniu, jeżeli uwzględnimy osoby, które wcześniej albo w trakcie wojny, przebywały przez pewien okres w dużych ośrodkach miejskich. Trudno podać precyzyjne dane, już choćby tylko ze względu na niemożność ustalenia charakteru osiedli w jakich przebywali robotnicy przymusowi, nie sposób także ustalić dokładnego przedwojennego curriculum vitae każdego robotnika. Przy wszystkich tych zastrzeżeniach minimalny wskaźnik osób mających doświadczenie życia w miastach powyżej 100 tys. wzrasta w przypadku Wodomierza do 30,2% i Konfekcji 26,4% . /Uwzględniliśmy osoby, które urodziły się w miastach powyżej 100 tys., a później migrowały do innych środowisk oraz robotników, którzy w czasie wojny zamieszkali w dużych miastach. W przypadku Wodomierza liczba robotników wzrasta o 64 osoby do 621, Konfekcji o 110 do 741/ /Tabela 56, 56a, 53 i 53a/.

Krańcowo odmiennie przedstawia się przedwojenna mobilność pracowników analizowanych zakładów. O ile w Konfekcji była to grupa zdecydowanie najbardziej ruchliwa - 57,2% stanowiły osoby, których miejsce urodzenia nie pokrywa się z miejscem zamieszkania w sierpniu 1939 r., o tyle w Wodomierzu odsetek ten wynosi zaledwie 45,8%. Co ciekawe wyraźnie wzrasta wśród wędrujących udział osób zaliczonych przez nas do kategorii III, tj. przybywających z innych województw. We wszystkich do tej pory analizowanych środowiskach dominowali migrujący w obrębie tego samego województwa. Stanowili ok. 60% osób ruchliwych. W tym zaś przypadku odsetek ich nie przekraczał 50%. W Konfekcji różnica między osobami zaliczonymi do II i III grupy wynosiła zaledwie 2% /odpowiednio: 48,1% i 46,1%/, a w Wodomierzu więcej było nawet

przyjeżdżających z innych regionów /45,2 i 48,8%/. Wynikało to z wielkości miast, które powszechnie znane ściągały ludzi chcących zmienić swoją egzystencję, nawet z najdalszych zakątków kraju. Przy czym większość stanowili migrujący ze wsi, choć ich udział wśród przyjeżdżających z innych województw jest jednak wyraźnie niższy. W Wodomierzu 81,3%, Konfekcji 79,4% /w II kategorii/ stanowiły osoby urodzone na wsi, w przypadku III kategorii już tylko odpowiednio: 57% i 71,5%. Warto zwrócić uwagę, iż w pierwszym z wymienionych zakładów migranci ze wsi w kategorii miast dużych stanowili 29,5%, drugim zaś 40,7%. /W Wodomierzu z 542 robotników - 160 urodziło się na wsi, w Konfekcji 244 z 600/

W obu zakładach zdecydowanie mobilniejsze były kobiety /Wodomierz - mężczyźni 44,2%, kobiety 48,6%, Konfekcja odpowiednio: 45,3% i 61,1%/. Uderza zwłaszcza różnica w tej ostatniej fabryce, gdzie wiele młodych dziewcząt przyjeżdżało, ewentualnie było specjalnie sprowadzanych przed wojną do pracy jako pomoce domowe.

Bardzo wyraźne dysproporcje występują między poszczególnymi regionami kraju. Odsetek rodowitych mieszkańców w obu badanych zakładach był najwyższy w przypadku Wilna i Lwowa /Konfekcja odpowiednio: 60,4%, 53,3% przy średniej dla miast na tzw. Ziemiach Dawnych 38,4%, w Wodomierzu zaś z kolei 60,5%, 73,6% i 50,5%/. Dowodzi to, iż w sytuacji braku przymusu bardziej skłonni byli migrować mieszkańcy miast w pierwszym pokoleniu. Nie odczuwali tak silnych związków emocjonalnych, poza tym kierowały nimi już wcześniej motywy utylitarne. Dlatego podjęcie po wojnie decyzji o przesiedleniu się, było w ich przypadku o wiele łatwiejsze.

Wojna zasadniczo zmieniła poziom ruchliwości robotników analizowanych zakładów. dotyczy to szczególnie Wodomierza, w którym 60,9% zatrudnionych zmieniło miejsce zamieszkania w porównaniu do sierpnia 1939 roku. Przygniatająca większość, bo aż 51,5% została wywieziona na roboty przymusowe, notabene jest to najwyższy wskaźnik z wszystkich osiedli. Pozostałe kategorie wędrujących stanowiły w sumie 9,4%, z tego 4,2% opuściło duże miasta pozostając jednak w obrębie tego samego województwa /aż 69,6% z nich przeniosło się na wieś/, 3,7% wyemigrowało do inne-

go regionu /już jednak tylko 15% na wieś/, 1,3% znalazło się na terenie ZSRR, a 0,2% w innych krajach. Gdyby uwzględnić tylko osoby ruchliwe to aż 84,5% stanowili robotnicy przymusowi. Nie ma natomiast istotnych różnic jeżeli uwzględnimy płeć robotników przymusowych, w przypadku kobiet wywiezionych zostało 49,5%, mężczyzn zaś 53,3%. Przeszło co drugi warszawiak pracujący w fabryce wodomierzy był robotnikiem przymusowym /59,6%/. Mimo iż w niektórych województwach odnotowujemy wyższe odsetki np. kieleckim /63,6%/, pomorskim /100%/, śląskim /66,7%/ to jednak wśród wywiezionych do Niemiec więcej niż połowę /56,6%/ stanowili byli mieszkańcy stolicy Polski. Potwierdzenie znajduje nasza wcześniejsza konkluzja o zróżnicowaniu między tzw. Ziemiemi Dawnymi i kresami. Różnica wynosi aż 33,8% /odpowiednio: 58,3% i 24,5%/. W świetle tego rola robót przymusowych jako czynnika selekcyjnego przy napływie Polaków na zachód jawi się jako szczególnie istotna.

Gdyby uwzględnić rok rozpoczęcia pracy to odnotowujemy interesującą zależność. Poczynając od 1945 r. rósł udział osób nie zmieniających miejsca zamieszkania, natomiast odsetek wywiezionych na roboty przymusowe malał, odpowiednio: 1945 r. - 29,4% i 70,6%, 1946 - 32,7% i 59,7%, 1947 - 40,8% i 49,7%, 1948 - 45,2% i 43% i 1949 - 55,1% i 28,6%.

Nieco zaskakujące są dane dotyczące Konfekcji. Wbrew przypuszczeniom udział robotników przymusowych był w tym przypadku nawet niższy, niż wśród mieszkańców wsi /duże miasta 30,8%, wieś 31,1%, średnia dla wszystkich środowisk 31,5%/. Implikuje to o wiele mniejszy poziom mobilności tej grupy w czasie wojny, aż 51,7% nie zmieniło miejsca zamieszkania. Wśród wędrujących rola wywiezionych do Niemiec była także relatywnie mniejsza - 63,8%. Z pozostałych grup migrujących największą stanowiły osoby, które przeniosły się do innych województw - 8% /z tego 25% na wieś/, 5,5% ograniczyło swoją ruchliwość do zmiany środowiska w obrębie tego samego województwa /w tym 72,7% na wieś/. Sporą, bo liczącą 3,2% grupą, były osoby przebywające w czasie wojny na terenie Związku Radzieckiego. Wśród nich znaczną część stanowili Polacy narodowości żydowskiej. 0,6% znalazło się w innych krajach, a o

0,2% brak danych. Jeżeli uwzględnimy płeć wywiezionych na roboty przymusowe, to podobnie jak w Wodomierzu częściej dotykało to mężczyzn /35,8%/, niż kobiety /29,2%/.

Poważne dysproporcje występują między poszczególnymi województwami. Z warszawiaków blisko co trzeci /31,7%/ był wywieziony do Niemiec, jednak aż w 6 województwach wskaźniki te były wyższe. Mimo to koncentracja w przypadku województwa warszawskiego była znaczna, przypadało na nie 44,3% wszystkich deportowanych. Równie wyraźne jak w Wodomierzu są różnice między kresami i tzw. Ziemiemi Dawnymi. W pierwszym przypadku zaledwie 17,4%, w drugim zaś 35,5% stanowili byli robotnicy przymusowi.

Rok rozpoczęcia pracy nie determinuje już tak wyraźnie poziomu wojennej mobilności. Co prawda wśród podejmujących pracę w 1945 r. odsetek wywiezionych na roboty był zdecydowanie najwyższy 40,9%, natomiast osób "biernych" najniższy 45,3%, to jednak w kolejnych latach relacje te są już zakłócone /1946 r.- robotnicy przymusowi 23,4% i "bierni" 57%, 1947 odpowiednio: 33,1% i 47,6%, 1948 24,8% i 59%, 1949 30,1% i 50,7%/.

4.3.5 Wcześniejsza ruchliwość mieszkańców wsi

Nasza wcześniejsza konstatacja o stosunkowo nikłej aktywności mieszkańców wsi jest tylko częściowo prawdziwa. Jak sygnalizowaliśmy wielokrotnie, wśród migrujących, we wszystkich badanych przez nas dotychczas środowiskach dominowały osoby urodzone na wsi, których los skierował dopiero później do miast. Gdybyśmy uwzględnili zarówno mieszkających w sierpniu 1939 r. na wsi jak i urodzonych w środowisku wiejskim to odsetki ich w obu zakładach wzrosłyby bardzo wyraźnie. W Wodomierzu o 18,4% do 62,1%, /wzrost o 380 osób, które urodziły się na wsi a w sierpniu 1939 r. mieszkały w różnych kategoriach miast/, w Konfekcji zaś o 19% - aż do 68% /wzrost o 533 osoby/. /Tabela 57,57a,53 i 53a/ W naszym przekonaniu tak wysokie wskaźniki nie mają jednak zbyt wielkiego znaczenia dla oceny przystosowania tych osób do warunków życia w mieście. Istotniejsze bowiem było doświadczenie pobytu w środowisku miejskim, a to z kolei miało o wiele więcej osób niż ustalone przez nas liczby dla sierpnia 1939 r. Wystarczy bowiem odjąć osoby, które w trakcie wojny przeniosły się do miast. W Wodomierzu dotyczyło to 82 zatrudnionych, a zatem odsetek osób, których krąg doświadczeń ograniczał się tylko do życia w środowisku wiejskim zmalałaby do 39,7%, w Konfekcji 93 osoby spadek do 45,7%. Są to dane minimalne, w praktyce odsetek osób mieszkających przez pewien czas w miastach był wyższy /brak danych o miejscu pobytu robotników przymusowych/.

Przy uwzględnieniu tego zastrzeżenia generalnie przedwojenna mobilność osób, które w sierpniu 1939 r. zamieszkiwały wieś była znikoma. Przeszło 90% z nich /Konfekcja 90,6%, Wodomierz 90,7%/ urodziło się na wsi i mieszkało w tym środowisku nie przekraczając granic województwa. Symptomatyczne, iż odsetki wyodrębnionych przez nas pozostałych kategorii migrujących są niemal identyczne: II kategoria:Konfekcja 2,3%, Wodomierz 2,8%, III kategoria odpowiednio:4,8% i 4,3%, urodzeni poza granicami kraju 2,3% i 2,2%.

Dopiero wojna i okupacja spowodowały, iż mieszkańcy wsi zintensyfikowali swoją ruchliwość terytorialną. Podobnie jak w

przypadku analizowanych wcześniej środowisk, rozstrzygał o tym przymus sytuacyjny. Wśród osób, które zmieniły bowiem miejsce zamieszkania w Konfekcji 67,1%, a Wodomierzu 69,2% stanowili robotnicy przymusowi. Ogólny odsetek osób mobilnych wynosił w pierwszym z wymienionych zakładów 46,4% i było to niewiele mniej niż w przypadku ogólnego wskaźnika obliczonego dla wszystkich środowisk /47,4%/, w drugim zaś 57,6% /przy średniej 59,1%/. Wśród osób, które nie opuściły granic regionu, w Wodomierzu było ich 10,2% tylko 38,5% wybrało jako miejsce nowego osiedlenia wieś, pozostali przenieśli się do miast w tym 18,7% do liczących powyżej 100 tys. W Konfekcji grupa ta stanowiła 8,3% i co ciekawe również zaledwie nieco ponad 38% wybrało wieś /38,1%, miasta duże 15%/. Jest to o tyle zaskakujące, że miasta ze względu na koncentrację w nich wojska i policji niemieckiej stwarzały większe zagrożenie dla ludności polskiej. Zdecydowanie mniej osób migrowało do innych regionów, Konfekcja 3,5% i Wodomierz 4,2%, przy czym występuje wyraźna różnica w wyborze środowiska do którego wyjeżdżano /w Wodomierzu 27% wybrało wieś, Konfekcji aż 52%/.

Ogółem ze środowiska wiejskiego zostało wywiezionych na roboty przymusowe w Wodomierzu 39,9%, w Konfekcji zaś 31,1% pracowników. Różnice między poszczególnymi województwami są bardzo duże i wahają się w pierwszym z zakładów od 4,5% /Wilno/ do 73,3% /Śląsk/, w Konfekcji dyspersja jest mniejsza, choć i tak w niektórych przypadkach przekracza 35% /np. województwo lubelskie 19,2% i łódzkie 54,3%/. W obu zakładach najwięcej osób deportowano z trzech tych samych województw, przy czym zjawisko koncentracji jest już relatywnie mniejsze. Z województwa kieleckiego, łódzkiego i poznańskiego wywieziono w Konfekcji 47,9% wszystkich robotników przymusowych, w Wodomierzu 50,4%. Porównując zaś wskaźniki odzwierciedlające sytuację tzw. Ziemi Dawnych i kresów, to odmiennie niż w przypadku miast, nie ma właściwie większych różnic. W Wodomierzu z Polski centralnej deportowano 40,2% ze wschodu 37,6%, w Konfekcji natomiast nawet więcej wywieziono z województw wschodnich /kresy 31,7%, tzw. Ziemie Dawne 31,1%/. Notabene jest to jedyny przypadek tego typu. Możemy to uznać za

symptomatyczne, w przypadku mieszkańców miast kresowych o miejscu osiedlenia rozstrzygała, mimo nieudolności i niekonsekwencji polityka osadnicza władz, dla mieszkańców wsi natomiast impulsem by osiedlić się we Wrocławiu był wcześniejszy pobyt na robotach. Zdecydowanie częściej przy tym wywożono mężczyzn niż kobiety. Konstatacja ta dotyczy obu zakładów. W Wodomierzu bowiem 40,4% robotników i 37,8% robotnic doświadczyło robót przymusowych w Konfekcji odpowiednio: 37% i 28,8%.

4.4 Wcześniejsza ruchliwość pracowników umysłowych

Przedwojenna ruchliwość pracowników umysłowych dwóch badanych przez nas fabryk była w porównaniu do robotników wyraźnie wyższa. W Konfekcji osoby, które przed 1939 r. zmieniły miejsce zamieszkania stanowiły 42,2% i było to o 11,1% więcej niż w przypadku pracowników fizycznych, w Wodomierzu zaś odpowiednio: 50,3% i 19,1%. Przy czym znaczniejszy jej poziom wykazywali mężczyźni /Konfekcja 49,6%, kobiety 34,9%, Wodomierz odpowiednio: 52,2% i 45%/. Istotne jest także, iż zasięg terytorialny migracji, odmiennie niż wśród robotników, był o wiele większy. Najliczniejszą grupę stanowiły bowiem osoby przenoszące się z jednego regionu do innego. Było ich w Konfekcji 19%, w Wodomierzu 29,8%. Niemal dwukrotnie wyższy był odsetek osób, które urodziły się poza granicami Polski, odpowiednio: 5% i 6,1% /wśród robotników Konfekcja 2,9% i Wodomierz 2,6%/. Pracownicy, którzy ograniczyli swoją ruchliwość do tego samego województwa stanowili 18,2% /Konfekcja/ i 14,4% /Wodomierz/. /Tabela 58 i 58a/

Wśród migrujących najliczniejszą grupę stanowili wywodzący się ze wsi. Analogicznie do robotników odsetek ich był wyraźnie wyższy, w kategorii II /w Konfekcji 78,7% wszystkich przenoszących się, w Wodomierzu 64%/ niż w III /odpowiednio: 55,1% i 56,3%/.

Korelując poziom ruchliwości ze środowiskiem w jakim mieszkali przyszli pracownicy umysłowi, otrzymujemy w przypadku Wodomierza zależność podobną jak wśród robotników. Przy oczywiście odmiennych wskaźnikach najbardziej stabilną grupę stanowili mieszkańcy wsi 63,5% /robotnicy 90,7%/, wśród wywodzących się z osiedli miejskich najwięcej rodowitych mieszkańców było w przypadku miast dużych 52,3% /robotnicy 54,2%/, dalej miasteczek 47,6% /53,5%/, miast średnich 39,4% /49,6%/ i miast małych 37,8% /47,9%/. W Konfekcji różnice dotyczą osób wywodzących się z miast dużych, gdzie paradoksalnie poziom ruchliwości pracowników fizycznych był wyraźnie wyższy /42,8% "biernych"/ niż umysłowych /54,5%/. Było to uwarunkowane mobilnością kobiet, wśród robotnic odsetek napływających zwłaszcza w poszukiwaniu pracy był bardzo

wysoki /pisaliśmy o tym już wcześniej/. Odmiennie było w przypadku pracownic umysłowych, większość z nich /57,4%/ urodziło się w dużych osiedlach miejskich. W pozostałych środowiskach relacje te wyglądały następująco: wieś umysłowi 69,2% "biernych" /robotnicy 90,6%/, miasteczka odpowiednio: 60% /56%/, miasta małe 56,3% /50,1%/, średnie 44,4% /43,1%/. Dane powyższe wskazują na interesującą prawidłowość. W Konfekcji w grupie pracowników umysłowych mobilność osób mieszkających w sierpniu 1939 r. w wyodrębnionych kategoriach miast była niższa niż wśród robotników. Diametralnie różna była sytuacja w Wodomierzu gdzie pracownicy fizyczni byli mniej mobilni niż umysłowi. Wyjaśnienia należy szukać w specyficznych cechach przedwojennego rynku pracy. Charakteryzował się o wiele mniejszą aktywnością zawodową kobiet. W ówczesnym modelu rodziny jej funkcja ograniczona była do roli matki i żony. Podejmowanie przez kobiety pracy było najczęściej wymuszone trudnymi warunkami materialnymi, te zaś występowały przede wszystkim na wsi. Szukając możliwości egzystencji musiały one migrować w poszukiwaniu zatrudnienia do miast. W przypadku pracownic umysłowych z taką koniecznością nie mamy do czynienia. Sytuacja materialna rodzin, które były w stanie kształcić swoje dzieci przez wiele lat musiała być relatywnie niezła. Stąd jak możemy domniemywać nie istniała bezwzględna konieczność podjęcia przez kobiety pracy zaraz po zakończeniu nauki. Tym bardziej, iż czasami wiązało się to z koniecznością opuszczenia rodzinnego miasta. Poza tym wyższe kwalifikacje stwarzały także większe możliwości znalezienia zatrudnienia na miejscu. Konstatację tą potwierdza analiza ruchliwości kobiet /mieszkających w sierpniu 1939 roku w miastach/ pracujących na stanowiskach robotniczych i umysłowych w fabryce wodomierzy. Tu również mobilniejsze były robotnice /42,5%, umysłowe 41,7%/.

Odmiennie było w przypadku mężczyzn, na których tradycyjnie spoczywał obowiązek utrzymania rodzin. Odnotowujemy bowiem zależność odwrotną, wśród byłych mieszkańców miast odsetek wędrujących był wyższy w kategorii pracowników umysłowych /Konfekcja 49,1%, pracownicy fizyczni 48,9%, Wodomierz odpowiednio: 58,8%, fizyczni 49,3%/. Wynikało to z dwóch powodów. Posiadając wysokie

kwalifikacje mężczyźni mieli wyższe aspiracje zawodowe i materialne. Skłaniało ich to do poszukiwania satysfakcjonującej pracy, także poza miejscem zamieszkania. Pewną grupę stanowili także synowie zamożnych chłopów, których stać było na wysłanie dzieci "na naukę" do miasta. Reasumując ten sam czynnik - poziom wykształcenia różnie oddziaływał na mobilność mężczyzn i kobiet. W przypadku pierwszych stanowił impuls zwiększający ruchliwość, w drugim zaś wpływał na jej ograniczenie. Biorąc pod uwagę udział mężczyzn i kobiet wśród pracowników umysłowych w obu zakładach, zrozumiały stały się w przypadku Konfekcji niższy ogólny poziom mobilności w tej grupie niż wśród robotników.

Pomiędzy rokiem rozpoczęcia pracy a wcześniejszą aktywnością nie zachodzi już tak ścisła zależność jak wśród pracowników fizycznych. Choć generalna tendencja spadku stopnia mobilności jest podobna. W Konfekcji osoby aktywne wśród podejmujących prace w 1945 roku stanowiły 44,4%, w Wodomierzu zaś 70%, w 1949 już tylko odpowiednio: 36,7% i 45,3%. Analogiczne zjawisko możemy obserwować w latach okupacji /w 1945 r. osoby migrujące 68,1%, Wodomierz 75%, 1949 49% i 37,5%/.

Analiza ruchliwości czasów wojny daje odmienny od zarysowanego wyżej obrazu. Generalnie bowiem większe jej natężenie odnotowujemy wśród pracowników zakładów konfekcyjnych gdzie 55,8% osób zmieniło miejsce zamieszkania w porównaniu z sierpniem 1939 r. W Wodomierzu odsetek ten wynosi 47,1%. Co ciekawe, w porównaniu z sytuacją robotników, pracownicy umysłowi Konfekcji byli od nich wyraźnie mobilniejsi /robotnicy 47,4%/ podczas gdy w Wodomierzu zdecydowanie im ustępowali /59,1%/. Niższy był w obu fabrykach udział osób wywiezionych na roboty przymusowe, przy czym w Konfekcji różnica nie jest znaczna 1% /umysłowi 29,5%, fizycy 31,5%/, natomiast w Wodomierzu wynosi aż 20,8% /23,7% i 44,5%/. Bardzo niewielu ludzi przeniosło się do innego środowiska w obrębie tego samego województwa /w Konfekcji 8,5%, Wodomierzu 6,6%/, a większość z nich jako miejsce osiedlenia wybrała miasta /Konfekcja 72,7% z tego do powyżej 100 tys. - 36,4%, w Wodomierzu odpowiednio 60,9% i 13%/. Do innego regionu migrowało w Konfekcji 8,5%, w Wodomierzu 9,8%, przy czym dominacja wyjeź-

dżających do różnych kategorii miast była jeszcze wyraźniejsza /w Konfekcji 87,5% - do miast dużych 59,1%, Wodomierzu 88,2% i 38,2%/. Gdybyśmy uwzględnili zmiany miejsca zamieszkania czasów wojny, to i tak wysoki odsetek osób przebywających przez jakiś okres w miastach powyżej 100 tys. wzrósłby /w minimalnym przypadku/ w Konfekcji do 50%, w Wodomierzu 48,6%. Udział zaś ludzi ze wsi zmalałby odpowiednio: do 15,9% i 15,6%.

Wyższy niż wśród pracowników fizycznych był odsetek osób przebywających na terytorium ZSRR oraz w innych krajach. W Konfekcji ci pierwsi stanowili 5,4%, w Wodomierzu 3,2%, ci drudzy zaś odpowiednio: 1,6% i 2,3%. Warto jednak zaznaczyć, iż w przypadku tych ostatnich większość wcześniej przebywała w granicach Związku Radzieckiego i opuściła go /przede wszystkim do Anglii/ dopiero po normalizacji stosunków dyplomatycznych przeprowadzonej przez rząd Sikorskiego.

W obu zakładach, podobnie jak wśród robotników, wyższy poziom mobilności wykazywali mężczyźni /Konfekcja: mężczyźni 65,1% kobiety 46,5%, Wodomierz 54,5% i 35,8%/.

Na podstawie przytoczonych danych możemy sformułować następującą hipotezę. W przypadku pracowników umysłowych wywożenie na roboty przymusowe nie odgrywało już tak istotnego czynnika mobilizującego do przenoszenia się na zachód, jak wśród robotników. O ich mobilności decydował bowiem poziom wykształcenia, mający istotny wpływ na rozszerzenie horyzontów intelektualnych i przełamanie naturalnych obaw związanych z migracją. Dla robotników decydujące były ich wcześniejsze doświadczenia związane z pobytem w Niemczech.

Rozdział V

Kwalifikacje, struktura wieku i sytuacja rodzina zatrudnionych

5.1 Uwagi ogólne

W oparciu o dokumenty i publicystykę z lat 40 i 50 utrwalił się pogląd, powielony w literaturze naukowej, iż stan wykształcenia ogólnego i przygotowania zawodowego robotników wrocławskich był niepomysłny /1/. Determinujący wpływ obu czynników na poziom kwalifikacji pracowników, a co za tym idzie pośrednio na sprawne funkcjonowanie przemysłu, zdaje się nie ulegać wątpliwości. Stopień wykształcenia ogólnego stanowi podstawę dla wszelkich działań zmierzających do pogłębienia przygotowania fachowego. Analfabetyzm czy niski stan wiedzy nie świadczy co prawda o potencjale intelektualnym osób, których to dotyczy, zwłaszcza, jeżeli uwzględnimy, iż dla wielu lata szkolne przypadły na okres wojny. Utrudnia jednak jeżeli, w ogóle nie uniemożliwia, dostosowanie się do wymogów technicznych stawianych w zakładach przemysłowych.

Trzeba by jednak rozważyć czy zbytne eksponowanie tego czynnika nie miało pewnego podtekstu politycznego. Akceptacja oznacza bowiem przyjęcie stanowiska, iż wszelkie trudności związane z racjonalnym wykorzystaniem zachowanego potencjału gospodarczego miały charakter obiektywne. Całą winę za piętrzące się trudności można było złożyć na karb zacofania cywilizacyjnego, będącego dziedzictwem dwudziestolecia międzywojennego i okupacji. Zamazywało to odpowiedzialność rządzącego wówczas reżimu, który przecież swoimi decyzjami niejednokrotnie potęgował zjawiska patologiczne /np. poprzez przenoszenie konfliktów politycznych na teren zakładów, wysuwanie na stanowiska kierownicze osób pozbawionych kwalifikacji, wymuszanie na pracownikach postaw konformistycznych itd./. Weryfikacja tej hipotezy jawi się zatem jako szczególnie istotna. W naszej analizie uwzględnimy 5 problemów:

- relacje mężczyzn i kobiet w poszczególnych kategoriach wykształcenia
- wpływ pochodzenia terytorialnego i z różnych typów osiedli na poziom wykształcenia
- zależność między wiekiem a wykształceniem robotników
- udział osób o różnym poziomie wykształcenia rozpoczynających prace w kolejnych latach interesującego nas okresu
- przedwojenne i wojenne doświadczenie w pracy fabrycznej

5.1.1 Wykształcenie mężczyzn i kobiet zatrudnionych w przemyśle konfekcyjnym i metalowym Wrocławia

Analiza danych o strukturze wykształcenia robotników uacznia istotne różnice w obu badanych branżach./Tabela 59 i 59a/ Choć co może nieco zaskakiwać, nie dotyczą one udziału osób o najniższym poziomie wykształcenia. Do tej grupy zaliczyliśmy robotników, którzy nie legitymowali się nawet cenzusem podstawowym. Mimo iż pracownicy przemysłu konfekcyjnego tradycyjnie /ze względu na specyfikę pracy i feminizację/ wykazywali się słabym poziomem przygotowania zawodowego, w przypadku Wrocławia po wojnie odsetek osób, które maksymalnie ukończyły 6 klas nie różni się właściwie od sytuacji w przemyśle metalowym, gdzie przecież zazwyczaj wymagania kadrowe były najwyższe. Różnica bowiem nie przekracza 0,6% /Konfekcja 40,1%, Wodomierz 39,5%/, a odsetek analfabetów i posiadających zaliczone zaledwie do 4 klas był nawet wyższy w Wodomierzu /19,8%, Konfekcja 17,7%/. Bardzo wyraźne dysproporcje występują w kategorii osób o wykształceniu podstawowym na korzyść pracowników Konfekcji - stanowili oni 40,6% ogółu zatrudnionych w Wodomierzu 29,9%. /Tabela 60/

Z przytoczonych danych wynika, iż przeszło 80% robotników Konfekcji i prawie 70% Wodomierza miało wykształcenie podstawowe lub mniej niż podstawowe. W wyższych kategoriach, wykształcenia dominowali pracownicy Wodomierza, wyjątek stanowią osoby o niepełnym wykształceniu zawodowym /Wodomierz 3,9%, Konfekcja 7,4%/. W fabrykach konfekcyjnych zatrudniona była spora grupa absolwentów 1 lub 2 letnich Szkół Przysposobienia Przemysłowego. Trudno jednak uznać ich za w pełni przygotowanych pod względem zawodowym, tym bardziej że nierzadko rekrutowano do nich młodzież, która nie miała ukończonych nawet 7 klas szkoły powszechnej /w związku z tym zaliczyliśmy ich do kategorii osób nie posiadających pełnego wykształcenia zawodowego/. Może także nieco zaskakiwać zatrudnianie na stanowiskach robotniczych osób o niepełnym wykształceniu wyższym. Byli to jednak przeważnie studenci dorabiający do stypendiów.

Ogólne dane nie uwydatniają dysproporcji między poziomem

wykształcenia mężczyzn i kobiet. Nie ma właściwie różnicy wśród osób posiadających wykształcenie najniższe - 40,1% kobiet i 39,5% mężczyzn nie ukończyło szkoły podstawowej. /Odsetki te ilustrują sytuację w obu zakładach po zsumowaniu liczby mężczyzn i kobiet/. Potwierdzenie znajduje nasza teza /sformułowana w rozdziale 4.1/ o relatywnie gorszym przygotowaniu mężczyzn w Konfekcji i kobiet w Wodomierzu. Charakterystyczne jest, iż odsetek robotników bez pełnego wykształcenia podstawowego był w Konfekcji nawet wyższy niż kobiet /mężczyźni 42%, kobiety 39,3%/.

Aż 41,9% kobiet zatrudnionych w dwóch badanych zakładach ukończyło szkołę powszechną. Odsetek mężczyzn o tym poziomie wykształcenia jest niższy o 12% /29,9%/. Odzwierciedla to sytuację społeczną kobiet w dwudziestoleciu międzywojennym. Powołane przede wszystkim do roli matki i żony, kończyły zazwyczaj swoją edukację na poziomie podstawowym. W przypadku mężczyzn problem jest bardziej złożony. Wysoki odsetek robotników bez wykształcenia, relatywnie niewysoki wskaźnik osób edukowanych na poziomie podstawowym i znacząca grupa o lepszym przygotowaniu zawodowym /29,7%, kobiety 17,5%/ jest konsekwencją zarówno pewnego stereotypu obyczajowego, ale także sytuacji ekonomicznej i społecznej kraju. Bardzo wielu młodych mężczyzn, nie ukończywszy nawet 4 klas musiało ze względów materialnych podjąć prace. Dotyczy to zwłaszcza mieszkańców wsi. Z kolei jeżeli rodziców stać było na danie dziecku pełnego wykształcenia podstawowego, to zazwyczaj mogli oni również finansować kontynuowanie nauki na wyższym etapie. Poza tym rodzice mając dzieci różnej płci starali się edukować przede wszystkim synów. Nie zaskakuje zatem, iż największe różnice dotyczą osób o wykształceniu zawodowym /zasadniczym i średnim technicznym - pełnym i niepełnym /. W tych kategoriach odsetek mężczyzn jest prawie dwa razy wyższy niż kobiet / mężczyźni 19,8%, kobiety 10,1%/.. Wśród pracowników o wykształceniu ogólnym średnim i niepełnym średnim notujemy również wyższy udział mężczyzn, choć dysproporcje są już o wiele mniejsze /mężczyźni 9,9%, kobiety 7,4%/.

5.1.2 Przedwojenne miejsce zamieszkania a poziom wykształcenia robotników

Czynnikiem determinującym poziom wykształcenia było środowisko w jakim mieszkali przed wojną przyszli pracownicy przemysłu Wrocławia. Robotnicy wywodzący się ze wsi mają z reguły gorsze przygotowanie od pracowników z miast. Dotyczy to zarówno kobiet jak i mężczyzn. /Tabela 61/ Po zsumowaniu danych dla obu zakładów, odsetek osób, które w tym środowisku nie miały ukończonej szkoły podstawowej przekraczał 50% /50,2%/ i było to o przeszło 10% więcej niż przeciętna obliczona dla wszystkich osiedli i o blisko 20% /19,3%/ w porównaniu do wskaźnika obliczonego tylko dla mieszkańców miast /30,9%/. Jak można domniemywać w Konfekcji odsetek mężczyzn o niepełnym wykształceniu podstawowym był wyższy niż kobiet - różnica 5,9% /mężczyźni 51,9%, kobiety 46%/, w Wodomierzu zaś sytuacja była dokładnie odwrotna 8,5%/kobiety 61,1%, mężczyźni 52,6%/. Co ciekawe w przypadku fabryki metalowej poziom osób ze wsi, gdyby mierzyć go liczbą ukończonych klas był niższy niż w Konfekcji /odnosi się to także do mężczyzn/. Zaledwie 15,2% osób /w obu fabrykach/ legitymowało się wykształceniem wyższym niż podstawowe, podczas gdy w przypadku miast odsetek ich był dwukrotnie wyższy ok. 31%. Tylko wśród osób o niepełnym wykształceniu zawodowym, odnotowujemy wyższy udział osób ze wsi. Zdecydowało o tym jednak przede wszystkim zasilanie zakładów konfekcyjnych absolwentami SPP /wspominaliśmy o tym już wcześniej/. Największe różnice na niekorzyść robotników wywodzących się ze wsi występują w grupie pracowników z wykształceniem zawodowym i średnim technicznym. W obu tych kategoriach odsetek robotników z miast jest 3,5 razy większy. Stosunkowo mniejsze różnice dotyczą robotników, którzy legitymowali się wykształceniem średnim ogólnym pełnym i niepełnym, choć i tak jest ona przeszło dwukrotna /miasta 11,4%, wieś 5,1%/.

Relatywnie niższe wykształcenie robotników pochodzących ze wsi nie oznacza oczywiście, że byli oni mniej wartościowymi pracownikami. Brak przygotowania zawodowego mógł być bowiem rekom-

pensowany pracowitością i mniejszymi wymaganiami tak co do wynagrodzenia, jak i rodzaju wykonywanej pracy /wpływało to na ograniczenie fluktuacji/.

Byli mieszkańcy osiedli miejskich, gdyby uwzględnić posiadane przez nich wykształcenie nie stanowili grupy homogenicznej. Ilustrują to wskaźniki wykształcenia badanych robotników /Tabela 62 / Najwartościowszą grupę stanowili robotnicy wywodzący się z miast dużych. Odsetek osób legitymujących się wykształceniem niższym niż powszechne wynosił 29,1% /M 1-30,1%, M 2-34%, M 3 - 31,4%/ . Z drugiej strony osób edukowanych na poziomie ponadpodstawowym było najwięcej 36,3% /M 1 - 24,2%, M 2 - 26,4%, M 3 - 29,6%/ . Na 7 wyodrębnionych przez nas szczebli wykształcenia ponadpodstawowego, w 6 przypadkach wskaźnik był wyższy niż przeciętnie, nieco gorzej edukowani byli mieszkańcy miast średnich /5-krotnie przekroczona średnia/. W miasteczkach nie odnotowujemy ani jednego, w miastach małych zaś tylko jeden przypadek, gdy wskaźnik wykształcenia był wyższy od średniej obliczonej dla wszystkich miast. Ogólna tendencja była zatem następująca, im większe miasto tym poziom wykształcenia ogólnego korzystniejszy.

Ustalenia wymaga również z jakich województw przyjeżdżali najlepiej i najgorzej edukowani robotnicy. /Tabela 63/ Szczególnie odstają byli mieszkańcy województwa łódzkiego, aż 55,9% nie ukończyło nawet szkoły powszechnej /dotyczy to zarówno Konfeksji 55,2%, jak i Wodomierza 57%/ . Jest to o 16,1% więcej od wskaźnika obliczonego dla wszystkich regionów. Równie istotne jest, że odsetek osób kontynuujących naukę po uzyskaniu wykształcenia podstawowego był najniższy, zaledwie 12,1%. Dane te są o tyle zaskakujące, że zarówno w Konfeksji, jak i Wodomierzu w przypadku tego województwa udział osób ze wsi, skąd jak już ustaliliśmy pochodzili najgorzej wykształceni robotnicy, nie był wcale najwyższy. Do regionów, których mieszkańcy prezentowali relatywnie niski poziom należało województwo tarnopolskie. Tu również wysokiemu odsetkowi robotników bez wykształcenia podstawowego /52,7%/ towarzyszy niski wskaźnik kontynuujących naukę 12,6%. Bardziej skomplikowana jest sprawa z województwem wołyńskim i wileńskim. Znaczna część ich mieszkańców była bardzo sł-

bo wykształcona /odpowiednio: 46,7% i 46,2% do 6 klas/, z drugiej jednak strony odsetek ludzi edukowanych na poziomie ponadpodstawowym jest wyższy niż przeciętnie. Najmniej robotników o niskim wykształceniu pochodziło z województwa: lwowskiego /29,7%/, śląskiego /30%/, i warszawskiego /31,1%/.

Wśród regionów, które dostarczyły najlepiej kwalifikowanych pracowników, na pierwszym miejscu jest województwo warszawskie, gdzie blisko co trzeci robotnik nie kończył edukacji na szczeblu podstawowym /31,1%/. Niewiele mniej było w przypadku województwa poleskiego 30,2%, choć w liczbach bezwzględnych są to wielkości nieznaczące. Trzecie w kolejności jest województwo lubelskie. W tym przypadku o tak wysokiej pozycji zadecydował bardzo wysoki odsetek osób kontynuujących naukę w fabryce wodomierzy 40,2% /jest to najwyższy wskaźnik w tym zakładzie/. W Konfekcji województwo lubelskie ze wskaźnikiem 19,5% /również ponad średnią/ plasowało się na 9 miejscu. Potencjalnie bardzo wartościowych pracowników dostarczyło województwo lwowskie - większość miała co najmniej wykształcenie podstawowe /42,8%/ a 27,1% powyżej tego szczebla. Istotne jest, że dotyczy to obu zakładów.

Rozpatrując zależność między pochodzeniem terytorialnym a wykształceniem, warto przeanalizować jak problem ten przedstawiał się przy wyodrębnieniu trzech grup: zamieszkujących przed wojną tzw. Ziemie Dawne, kresy wschodnie i reemigranci. Uzyskane przez nas informacje nie potwierdzają negatywnego stereotypu zażywania /kwestionowaliśmy go już w podrozdziale 4.1/. W przypadku 7 województw kresowych odsetek robotników bez wykształcenia podstawowego był niższy niż wśród przybyłych z Polski centralnej. Różnica nie jest duża 1,4%, ale dotyczy obu badanych zakładów /Konfekcja - tzw. Ziemie Dawne 40,7%, kresy 39,4%, Wodomierz odpowiednio: 39,7% i 38,3%/. Choć prawdą jest, że wskaźnik ludzi, którzy legitymowali się maksymalnie 4 klasami był w przypadku województw wschodnich wyższy. Z kolei w 7 wyodrębnionych przez nas kategoriach wykształcenia ponadpodstawowego w 6 przypadkach notujemy korzystniejsze wskaźniki dla kresów. Różnice nie są znaczne, ale fakt, że w obu fabrykach ogólny odsetek osób edukowanych na wyższych szczeblach jest korzystniejszy dla ludzi z za

Buga ma także swoją wymowę /w Konfekcji - kresy 19,4%, tzw. Ziemi Dawne 18,6%, Wodomierz odpowiednio: 30,1% i 29,7%/. Wartościową grupę stanowili reemigranci oraz osoby, które mieszkały przed wojną w Niemczech. Przynajmniej część z nich byli to fachowcy, którzy już wcześniej zetknęli się z relatywnie nowoczesną techniką i umieli, jak to wówczas formułowano, "żyć w fabryce".

5.1.3 Wykształcenie a wiek robotników

Wiek jest jednym z istotnych czynników wpływających na wykształcenie robotników. Na potrzeby naszej analizy wyodrębniliśmy 5 kategorii wiekowych: osoby "dziewiętnastowieczne" - urodzone przed 1900 rokiem oraz urodzeni w kolejnych dziesięcioleciach 1901-1910, 1911-1920, 1921-1930 i po 1931 r./Tabela 64 nasze ustalenia w tym przypadku oparte są tylko o dane fabryki wodomierzy/

Wyraźną tendencją jest spadek w poszczególnych grupach wiekowych osób o wykształceniu niepełnym podstawowym. O ile w generacji najstarszej stanowili oni 49,2%, z tego aż 8,6% byli to analfabeci a 33,6% edukowani zaledwie w zakresie do 4 klas, to wśród robotników urodzonych po 1930 było ich 36,9%, przy czym nie odnotowujemy już ani jednego analfabety i tylko nieco ponad 14% do 4 klas /w II grupie wiekowej 42,5%, III - 41,3% i IV - 38%/. Dane te odzwierciedlają zmieniającą się sytuację społeczną Polski. Mimo trudności z jakimi borykało się państwo w okresie międzywojennym następował jednak powolny awans cywilizacyjny społeczeństwa. Trudno orzec czy I i II wojna światowa miały jakiś poważny wpływ na wykształcenie. Różnice między poszczególnymi generacjami są zbyt nikłe by mówić o luce edukacyjnej. Poza tym nie możemy ustalić jaka część osób urodzonych po 1930 r., a więc których lata szkolne przypadły na okres okupacji uzupełniły naukę już po wojnie.

Obniżającemu się odsetkowi osób o niższym przeciętnym wykształceniu towarzyszy rosnący udział osób edukowanych na poziomie podstawowym. Sprawa komplikuje się w wyższych kategoriach wykształcenia. Uwidacznia się bowiem swoista dychotomia. Najwięcej osób kontynuujących naukę było w grupie najstarszych i najmłodszych pracowników. Stanowili oni odpowiednio: 31,3% i 34,5% ogółu w tych grupach, przy średniej obliczonej dla wszystkich kategorii wiekowych - 29,8%. Jeszcze wyraźniej walory pracowników starszych uwidaczniają się gdy przeanalizujemy wskaźniki wykształcenia ponadpodstawowego. Z 7 wyodrębnionych przez nas kategorii 4-krotnie notujemy wskaźnik wyższy niż przeciętny. W po-

zostałych grupach wiekowych jedynie wśród urodzonych w latach 1921-1930 sytuacja była porównywalna. /Tabela 65 / Symptomatyczne, iż największe różnice na korzyść najstarszej generacji dotyczą pracowników o najwyższych kwalifikacjach, wskaźnik osób ze średnim wykształceniem technicznym wynosi 1,56 , średnim ogólnym 1,44 i niepełnym wyższym 5. Powód, dla którego sporo osób relatywnie dobrze wykształconych podejmowało prace na stanowiskach robotniczych, był prozaiczny. Zarobki oferowane pracownikom fizycznym były wyższe od płac urzędniczych. Według ustaleń I. Turnau dotyczyło to przede wszystkim kobiet /2/. Nasze badania potwierdzają ten wniosek. Odsetek kobiet o wykształceniu średnim ogólnym /pełnym i niepełnym/ był wyższy niż mężczyźni /kobiety - odpowiednio: 7,2% i 4%, mężczyźni 6,5% i 3,7%/. Dążenie do uzyskania lepszych zarobków wykazywali przede wszystkim ludzie starsi. Niejednokrotnie byli oni samotni, pozbawieni w wyniku wojny partnera życiowego, mający jednak na utrzymaniu niepełnoletnich bliższych i dalszych członków rodzin. Stosunkowo liczna grupa osób lepiej przygotowanych fachowo wśród najmłodszych pracowników jest efektem podjętych po wojnie działań zmierzających do rozbudowy szkolnictwa zawodowego. Charakterystyczny jest wysoki wskaźnik osób o wykształceniu zawodowym 1,47 i średnim technicznym 1,3 /pełnym i niepełnym/.

5.1.4 Wykształcenie a rok rozpoczęcia pracy przez robotników

Pomiędzy rokiem rozpoczęcia pracy a poziomem wykształcenia robotników istnieje ścisła zależność./Tabela 64 podobnie jak w podrozdziale 5.1.3 opieramy się tylko o dane dotyczące fabryki wodomierzy/ Zatrudnieni w 1945 zdecydowanie dominują nad podejmującymi prace w innych latach. Możemy nawet mówić o różnicy jakościowej. Odsetek osób bez pełnego wykształcenia podstawowego był bowiem przeszło 7-krotnie niższy niż średnia obliczona dla wszystkich lat /5,5%/. Przy czym aż 60% robotników kontynuowało naukę po szkole powszechnej, z tego 21,8% miało wykształcenie zawodowe, a 7,3% średnie zawodowe. Dysproporcje najpełniej ilustrują wskaźniki wykształcenia./Tabela 66 / We wszystkich kategoriach ponadpodstawowych są one zdecydowanie najwyższe dla podejmujących prace w 1945 r., różnice są 2, a nawet 3-krotne. O tak korzystnych relacjach decydowało to, iż większość zatrudnionych stanowili członkowie grup operacyjnych oraz osoby delegowane przez różne instytucje. Poza tym wywodzili się oni przeważnie z dużych i średnich miast, gdzie, jak już ustaliliśmy wcześniej, przeciętny poziom wykształcenia był najwyższy. Trzeba jednak pamiętać, iż była to grupa stosunkowo nieliczna, zaledwie nieco ponad 2,6% w stosunku do ogółu zatrudnionych, stąd jej wpływ był niewielki.

Rok 1946 przynosi diametralną zmianę poziomu kwalifikacji robotników. 37,1% podejmujących wówczas pracę nie posiadało wykształcenia podstawowego, a odsetek edukowanych ponad ten szczebel był niższy niż średnia obliczona dla całego interesującego nas okresu /odpowiednio: 29,7% i 29,8%/. Dane te są tym bardziej wymowne, iż odsetek osób wywodzących się ze wsi był niski /o około 10% mniej niż średnia obliczona dla wszystkich zatrudnionych/. Oznacza to, że nawet kwalifikacje robotników z osiedli miejskich były relatywnie gorsze. Informacje te potwierdzają naszą hipotezę o niedostatku stworzonego po wojnie systemu rekrutacji pracowników, który funkcjonował w 1946 r. Wśród ogółu robotników zdecydowanie najgorszy stan wiedzy prezentowali zatrudnieni w 1947 roku. Blisko 46% stanowiły osoby, które nie

osiągnęły nawet pułapu szkoły powszechnej /w tym 2% to analfabeci i 24,3% poniżej 4 klas/. Symptomatyczny jest niski odsetek pracowników, którzy kontynuowali naukę. Jest on najniższy ze wszystkich analizowanych przez nas lat /1947 - 25,9%, średnia 29,8%/. Wytłumaczenia należy szukać w wysokim udziale mieszkańców wsi podejmujących wówczas pracę. Stanowili oni gwoździ przypomnienia blisko 50% /przy średniej wynoszącej nieco ponad 43%/.

Poprawa poziomu wiedzy robotników w roku następnym /bez wykształcenia podstawowego 39,9%, ponadpodstawowe 29,4%/ jest wynikiem wzrostu udziału ludzi wywodzących się z różnych kategorii miast. Różnice nie są jednak zbyt duże. Ciekawym zjawiskiem jest natomiast rosnący odsetek robotników edukowanych na wyższym poziomie w 1949 r., mimo iż liczba pochodzących ze wsi jest zdecydowanie najwyższa /ok.55% ogółu podejmujących w tym roku pracę/. Świadczy to o funkcjonalności systemu szkolnictwa zawodowego uruchomionego przez władze.

Gdybyśmy, upraszczając, spróbowali w oparciu o wskaźniki wykształcenia ocenić poziom kwalifikacji robotników podejmujących pracę w kolejnych latach, to najkorzystniejszy był on w 1945 r. /wskaźnik 7 razy wyższy niż przeciętnie/. Analogiczna sytuacja była w 1949 r./również 7-krotne przekroczenie/, choć ich wartość była wyraźnie niższa niż w 1945 r. W 1946 i 1948 r. odnotowujemy 3-krotnie wyższy wskaźnik ponad przeciętny przy czym w kategoriach wykształcenia poniżej podstawowego gorsza sytuacja była w 1946 r. Rok 1947 jest zdecydowanie najgorszy. Tylko w kategorii osób o wykształceniu średnim ogólnym wskaźnik był ponad przeciętny, natomiast wyraźna dominacja występuje wśród analfabetów i edukowanych do 4 klas.

5.1.5 Przedwojenne i wojenne doświadczenie w pracy fabrycznej robotników

Ważnym kryterium oceny przygotowania zawodowego robotników jest nabyte przed wojną, ewentualnie w jej trakcie, doświadczenie pracy w zakładzie przemysłowym. Nawet jeżeli pracownicy ci nie mieli wykształcenia fachowego, odpowiadającego ściśle branży w jakiej znaleźli zatrudnienie, to jednak dzięki znajomości specyfiki systemu fabrycznego, łatwiej dostosowywali się do wymagań stawianych w nowych miejscach pracy. Także staż w innych działach gospodarki, takich jak rzemiosło czy nawet handel i administracja ma pewien wpływ na przyspieszenie procesów adaptacyjnych. W analizie "drogi zawodowej" wrocławskich robotników wyodrębniliśmy 4 zasadnicze grupy:

- pracownicy, którzy przed wojną albo w jej trakcie pracowali w fabrykach /do grupy tej zaliczyliśmy także osoby zatrudnione w działach o zbliżonej specyfice pracy np. kolejarzy/
- pracownicy, których źródłem utrzymania było rzemiosło /niestety nie jest możliwe ustalenie ilu z nich było właścicielami warsztatów, jaką zaś część stanowili pracownicy najemni ewentualnie pomagający członkowie rodzin/
- robotnicy z doświadczeniem pracy w handlu /tu także niemożliwe jest stwierdzenie ilu było właścicielami sklepów/
- pracownicy zatrudnieni w różnych urzędach albo instytucjach o zbliżonym charakterze np. szpitalach /nie oznacza to oczywiście, iż wykonywali oni pracę umysłową/

Nasze ustalenia prezentują dane minimalne. Pomijając, iż w wielu przypadkach odpowiednie rubryki w ankietach nie zostały wypełnione, nie udało się niestety w większości przypadków ustalić w jakich dziedzinach zatrudnieni byli stanowiący znaczący odsetek wrocławskich robotników wywożeni do Niemiec

Zacznijemy od prezentacji ogólnych informacji dotyczących przedwojennej aktywności zawodowej robotników dwóch badanych przez nas zakładów. /Tabela 67 i 67a/ Łatwo odgadnąć, iż o wiele wyższy jej poziom wykazywali pracownicy fabryki wodomierzy gdzie 30,4% osób podjęło pracę przed 1939 r. W Konfekcji odsetek

ten wynosił 23,4%. Odmierna jest także struktura zatrudnienia. O ile w pierwszym z wymienionych zakładów 63,6% czynnych zawodowo /a 19,3% ogółu podejmujących pracę po wojnie/ byli to robotnicy fabryk, o tyle w drugim stanowili oni już tylko odpowiednio: 35% i 8,2%. Notabene w Konfekcji najwięcej robotników pracowało poprzednio w zakładach rzemieślniczych 47,8% /w Wodomierzu 29,5%/. Niemal trzykrotnie wyższy był również udział zatrudnionych w handlu 12,7% / w Wodomierzu 4,4%/ i nieco niższy w urzędach 4,5% /Wodomierz 2,5%/. Zarysowane zjawiska są skutkiem specyfiki analizowanych przez nas branż i wynikają przede wszystkim z liczby pracujących mężczyzn i kobiet oraz stopnia koncentracji produkcji. W obu fabrykach, zdecydowanie bardziej aktywni byli ci pierwsi, różnice są prawie dwukrotne /Konfekcja: mężczyźni 36,9%, kobiety 18,7%, Wodomierz 33,3% i 15,9% w stosunku do ogółu zatrudnionych, o których mamy informacje o płci/. Relacje te rzutują na ogólny poziom aktywności zawodowej badanych załóg. W Konfekcji spory udział zatrudnionych w rzemiośle odzwierciedla przedwojenną specyfikę tej branży, gdzie gros zakładów były to przedsiębiorstwa bardzo małe.

Duży wpływ na przedwojenny staż pracy robotników miało także środowisko w jakim mieszkali. /Tabela 68 i 68a/ Pomijając mieszkańców wsi, którzy z natury rzeczy o wiele rzadziej podejmowali pracę w wyodrębnionych przez nas kategoriach zawodowych /Konfekcja 11%, Wodomierz 12,5%/ zależność w obu fabrykach jest podobna - im mniejsza miejscowość tym niższy odsetek aktywnych zawodowo. Dysproporcje są znaczne, zwłaszcza w fabrykach konfekcyjnych, gdzie w przypadku miasteczek zaledwie 17,2% osób pracowało przed 1939 r, podczas gdy w miastach dużych 47,3% /M 2 - 27%, M 3 - 32,1%/. W Wodomierzu w kolejności od najmniejszego do największego miasta liczby są następujące: M 1 - 33,5%, M 2 - 40%, M 3 - 41% i M 4 - 46,9%. Był to wynik dwóch zjawisk, pierwsze sygnalizowaliśmy już wcześniej, związane było z wyższym odsetkiem w miastach dużych osób migrujących właśnie w poszukiwaniu pracy. Poza tym w ośrodkach tych większe były możliwości znalezienia zatrudnienia, zwłaszcza w fabrykach.

Rozważmy jeszcze z jakich regionów wywodzili się pracownicy

najbardziej aktywni zawodowo. /Tabela 69/ W obu zakładach lista ich jest podobna. Zdecydowanie dominowały osoby, które w sierpniu 1939 r. mieszkały poza granicami Polski. W Konfekcji 46,7%, a Wodomierzu 56,8% miało przedwojenny staż pracy. Pozostałe czołowe województwa to: warszawskie /odpowiednio: 36,3% i 44,3%/, śląskie /40,7% i 39,4%/, lwowskie /36,3% i 28,7%/ i wileńskie /37,3% i 29%/. Dość istotne różnice odnotowujemy jeżeli porównamy odsetki czynnych zawodowo na kresach i tzw. Ziemiach Dawnych. W Konfekcji większe doświadczenie mieli mieszkańcy województw wschodnich gdzie niemal co trzeci pracował /30,1%/, podczas gdy wśród mieszkańców przybyłych z Polski centralnej zaledwie niemal co piąty /21,5%/. W Wodomierzu sytuacja była odmienna, tu z kolei kresowiaczy rzadziej mieli przedwojenny staż pracy, choć dysproporcje nie są znaczne 2,5% /odpowiednio: 27,2% i 29,7%/. Zdecydowała o tym niska aktywność kobiet, zaledwie nieco ponad 9% /w przypadku tzw. Ziemi Dawnych 17,1%/. Zjawisko to jest w naszym przekonaniu, konsekwencją mobilności tych grup. Możemy skorelować w przypadku fabryki wodomierzy bardzo wysoki odsetek kobiet mieszkających w województwach wschodnich, które nie migrowały /81,1%/, z niższym dla ziem centralnych /71,4%/ /odsetki mężczyzn są zbliżone/. W Konfekcji sytuacja była odwrotna, kobiety z kresów były relatywnie o wiele mobilniejsze 39,8% /odsetek dla Ziemi Dawnych 31,2%/. Jest oczywiste, iż najczęściej migrowano w poszukiwaniu pracy, stąd różnice w obu badanych zakładach.

Wojna w zróżnicowany sposób wpłynęła na poziom aktywności zawodowej przyszłych wrocławskich robotników. Co ciekawe wzrost odnotowujemy przede wszystkim wśród kobiet. W Wodomierzu wynosił on 7,2% /przed 1939 r.- 15,9%, w czasie wojny 23,1% - 93 na 402 robotnice/ podczas gdy odsetek mężczyzn zaledwie o 2,8% /593 pracujących na 1642 zatrudnionych/. Jeszcze wyraźniejsze dysproporcje odnotowujemy w zakładach konfekcyjnych, gdzie pracujących kobiet było 29,2% o 10,5% więcej niż przed 1939 r. /29,2% i 18,7% 613 na 2102 zatrudnione - mężczyźni wzrost zaledwie o 1,2% do 38,1%/. Konsekwencją był, biorąc pod uwagę liczbę mężczyzn i kobiet w obu fabrykach, wyraźnie wyższy wzrost aktywnych zawodowo

w Konfekcji /do 31,5% przyrost o 8,1%/ w Wodomierzu tylko o 3,4% /z 30,4% do 33,8%/. Aktywizacja zawodowa kobiet była wynikiem ich zmienionej sytuacji życiowej w okresie okupacji. Wielu mężczyzn znalazło się w obozach, zostało wywiezionych lub zamordowanych, nierzadko czynnikiem zmuszającym do podjęcia pracy były także trudności ekonomiczne.

Dla naszej analizy nie jest jednak tak istotne, ile osób pracowało w czasie wojny. Ważniejsze jest ustalenie, jaka ich część podjęła prace po raz pierwszy. Dane te zsumowane z wynikami okresu przedwojennego umożliwią nam bowiem określenie ogólnej liczby robotników, którzy przed lub w czasie wojny byli czynni zawodowo. W tym przypadku wzrost jest już bardzo wyraźny. W Wodomierzu niemal co drugi pracownik /49,5% - 1047 osób/ podejmujący pracę miał już wcześniej jakiś staż pracy, w Konfekcji zaś 42,2% /1197 osób/ - przypomnijmy, że są to dane minimalne. Przy tym w fabrykach pracowało w sumie: w pierwszym z zakładów 31,6%, w drugim 18,2%. Sporą grupę stanowiły osoby nabywające praktyki zawodowej w warsztatach rzemieślniczych /odpowiednio: 14,2% i 17,6%/. Mimo iż nie dysponujemy pełnymi danymi, sporo z nich czyniło to na robotach przymusowych /w Wodomierzu 162 osoby, w Konfekcji 165/. Odsetki zatrudnionych w handlu i urzędach były już znikome /w Wodomierzu odpowiednio: przed i w czasie wojny 2,1% i 1,6%, w Konfekcji 4,8% i 1,6%/.

Wśród mieszkańców miast globalny odsetek czynnych zawodowo wynosił w Konfekcji 55,4%, a w Wodomierzu aż 63,5%. Przy czym zdecydowanie najwyższy był on w miastach powyżej 100 tys. gdzie około 2/3 pracowało /Wodomierz 67,2%, Konfekcja 64,7%/. W innych kategoriach miast wynosiły one odpowiednio: M 1- 58,7% /fabryka wodomierzy/ i 41,6% /Konfekcja/, M 2 - 60,9% i 51%, M 3 - 59,8% i 53,2%. Zdecydowanie najwyższy wzrost odnotowujemy jednak w środowisku wiejskim. Mimo iż odsetek czynnych zawodowo był najniższy /Wodomierz 29,6%, Konfekcja 28%/, to i tak w porównaniu z okresem przedwojennym wynosił przeszło 150%. W obu zakładach mężczyźni częściej byli aktywni zawodowo, w Konfekcji 52,3% i Wodomierzu 53,2% /dane obejmują okres przed i w czasie wojny/ natomiast wśród kobiet odsetki te wynosiły 38,7% i 32,6%.

Do województw, z których wywodziło się najwięcej robotników posiadających doświadczenie zawodowe należały, w Wodomierzu: śląskie /66,7%/, warszawskie /61,6%/, lwowskie /59,3%/, pomorskie /52,7%/ i poznańskie /50,6%/. W Konfekcji również czołowe miejsce zajmowały województwa - śląskie /59,3%/ i warszawskie /51,3%/, i dalej w kolejności - wileńskie /59%/, lwowskie i poleskie /po 50%/. Odmiennie niż przed wojną, ogólny odsetek czynnych zawodowo był w obu fabrykach wyższy w przypadku 7 województw kresowych /Konfekcja 47,8%, tzw. Ziemie Dawne 40,7%, Wodomierz 49,1% i 48,5%/. Dane te raz jeszcze potwierdzają naszą tezę o szczególnej wartości pracowników ze wschodu.

5.2 Wykształcenie pracowników umysłowych

Poziom wykształcenia ogólnego pracowników umysłowych był oczywiście zdecydowanie wyższy niż robotników. Choć i w tej grupie zdarzały się osoby nie posiadające ukończonej nawet szkoły powszechnej. W Konfekcji stanowiły one 1,9%, w Wodomierzu 4%. Pracowników z wykształceniem podstawowym było odpowiednio: 12% i 5,1%. Reszta legitymowała się różnymi rodzajami wykształcenia ponadpodstawowego./Tabela 70 i 70a/ W obu fabrykach najwięcej było osób z ukończoną szkołą średnią ogólną /Konfekcja 32,2%, Wodomierz 39,5%/, przy czym częściej abiturientkami były kobiety /odpowiednio: 34,1% i 51,6%/. Wyższe odsetki mężczyzn odnotowujemy natomiast w kategoriach wykształcenia zawodowego i średnie-technicznego^o pełnego i niepełnego /w Konfekcji - w stosunku do ogółu mężczyzn 31%, kobiety 12,4% i ogółem 21,7%, w Wodomierzu 22,4%, 9,8% i 18,1%/. Sporą grupę, zwłaszcza w Wodomierzu, stanowili pracownicy z ukończonymi studiami wyższymi, jest to jednak zrozumiałe, biorąc pod uwagę zaawansowanie techniczne produkcji tej fabryki, notabene w dużej części przeznaczanej na eksport. Było ich 13,8%, w większości mężczyzn /stanowili oni 21% zatrudnionych, wśród kobiet 2,5%/. Gdyby uwzględnić również osoby o wykształceniu niepełnym wyższym to ogólny odsetek wzrósłby do 16,9%. W Konfekcji grupa ta była o wiele skromniej reprezentowana zaledwie - 3,1% /łącznie z osobami o niepełnym wyższym 8,9%/.

W przypadku pracowników umysłowych nie odnotowujemy już tak ścisłego związku /jak wśród robotników/ między charakterem osiedli w jakich mieszkali przed wojną a poziomem wykształcenia. Co prawda w obu zakładach najniższe wskaźniki wykształcenia rejestrujemy wśród byłych mieszkańców wsi, to jednak różnice nie są zbyt znaczące. Również dominacja osób z dużych miast nie jest już tak wyraźna.

Zatrudnieni z przedwojennym stażem pracy stanowili w Konfekcji 34,9%, w Wodomierzu 31,6% ogółu pracowników umysłowych. /Tabela 71 i 71a/ Podobnie jak wśród robotników większą aktywność zawodową wykazywali mężczyźni /Wodomierz: mężczyźni 38,8%, kobiety 16,4%, Konfekcja 40,3% i 29,5%/. Sporą grupę zwłaszcza w

fabryce metalowej stanowiły osoby zatrudnione w fabrykach 65,2% /czynnych zawodowo, w Konfekcji 43,3%/. Możemy przypuszczać, iż tylko część z nich pracowała na stanowiskach umysłowych. Przy powojennym deficycie kwalifikowanych kadr istniały szerokie możliwości awansu zawodowego dla doświadczonych robotników. Pozostałe kategorie zawodowe były już mniej licznie reprezentowane, w Konfekcji byli to pracownicy rzemiosła 27,8%, urzędów 20% i handlu 8,9% /czynnych zawodowo/, w Wodomierzu zaś urzędów 19,6%, handlu 8% i rzemiosła 7,2%. Odsetki aktywnych zawodowo są wyższe niż wśród robotników, choć różnice nie są zbyt duże.

Wojna zaktywizowała zawodowo wielu przyszłych pracowników umysłowych wrocławskich fabryk. Zjawisko to w większym natężeniu występowało w przypadku kobiet /tendencja podobna jak wśród robotników/. Ogólny odsetek osób posiadających staż pracy wynosił w Konfekcji 61,6% /kobiety 55,8%, mężczyźni 67,4%/, w Wodomierzu 55,6% /kobiety 50%, mężczyźni 57,9%/.

Na zakończenie spróbujemy odpowiedzieć na pytanie, które postawiliśmy na początku naszych rozważań: czy rzeczywiście poziom wykształcenia pracowników wrocławskich fabryk mógł być barierą utrudniającą w sposób istotny sprawne wykorzystanie potencjału gospodarczego miasta. Pierwsze wrażenie, w oparciu o przytoczone wyżej dane, zdaje się być jednoznaczne./Tabela 72/ Przeszło co trzeci pracownik /35,8% - odsetek ten ilustruje sytuację w obu analizowanych zakładach zarówno dla pracowników umysłowych, jak i fizycznych/ nie legitymował się nawet wykształceniem podstawowym, a dalsze 32,9% zakończyło edukację na szkole powszechnej. A zatem przeszło 2/3 osób uzyskało zaledwie minimalny poziom wiedzy ogólnej. Ten negatywny obraz ulegnie jednak pewnemu złagodzeniu jeżeli skonfrontujemy go z problemami kadrowymi występującymi w całym kraju. Najbardziej miarodajne dla oceny wykształcenia pracowników wrocławskich fabryk byłoby porównanie go z poziomem przygotowania zawodowego zatrudnionych w nich przed wojną pracowników niemieckich. Niestety jest to niemożliwe ze względu na nieuwzględnienie w spisach problematyki kwalifikacji. Pewne światło na tą kwestie mogą jednak rzucić zebrane przez nas informacje dotyczące udziału pracowników fachowych zatrudnionych

przed wojną, ewentualnie w jej trakcie, w 46 zakładach Wrocławia. Trzeba je jednak traktować z pewną ostrożnością, są to bowiem dane zgromadzone przez polskich urzędników w czerwcu i lipcu 1945 r. Pomijając już trudności w dotarciu do w pełni wiarygodnych źródeł, dla wielu zakładów ustalono stan rzeczy z okresu wojny, kiedy to mobilizacja pracowników do wojska obniżyła ogólny poziom kadr. Nie bez wpływu pozostawało także zatrudnienie robotników przymusowych. Z 12.390 osób, o których posiadamy informacje - 834 stanowiło personel kierowniczy i inżynieryjno-techniczny, a 6.115 byli to pracownicy fachowi. A zatem wśród robotników 52,9% można uznać za przygotowanych pod względem zawodowym. Już jednak w fabryce wodomierzy, która jest przedmiotem naszej analizy stanowili oni 33,9%, Archimedesie 29,6% Linke - Hoffmann 72,7% /gdyby odjąć dane dla tego zakładu to w pozostałych 45 przeciętny odsetek robotników fachowych wynosił 38,1%/3/. Przypomnijmy, iż w zakładach wrocławskich w grudniu 1946 r. /dane dla 13.445 osób a zatem próbka jest porównywalna/ odsetek robotników wykwalifikowanych wynosił 32,6%, przyuczonych 19,5% i niewykwalifikowanych 24,4% /pozostałe 23,5% stanowili pracownicy młodociani, inżynieryjno-techniczni, biurowi itd. Gdyby uwzględnić tylko pracowników zatrudnionych na stanowiskach robotniczych, to wykwalifikowani stanowili 42,6%/. W fabrykach konfekcyjnych zaś, gdzie przecież wymagania fachowe były stosunkowo niewysokie, pracownicy wykwalifikowani stanowili 38,3%, przyuczonych 48,4% a niewykwalifikowani zaledwie 13,3%. W świetle przytoczonych danych różnice nie są zbyt drastyczne /4/. Tym bardziej, że w porównaniu z okresem przedwojennym, mimo ogromnych strat osobowych sytuacja we Wrocławiu była lepsza niż np. w województwie kieleckim, gdzie w 42 zakładach, zatrudniających ogółem 20.316 osób, robotnicy wykwalifikowani stanowili 31%, przyuczonych do zawodu 34%, a niewykwalifikowani aż 35% /5/.

Zaskakujące dane otrzymamy, jeżeli zestawimy poziom wykształcenia wrocławskich robotników z wynikami pierwszego spisu kadrowego z 1958 r./6/. W praktyce bowiem w kilkanaście lat po wojnie sytuacja nie tylko nie uległa poprawie, ale wręcz pogorszeniu. /Musimy jednak pamiętać, że zebrane przez nas informacje

nie są w pełni porównywalne/ Odsetek pracowników /umysłowych i fizycznych/ bez ukończonej szkoły powszechnej zatrudnionych w przemyśle uspołecznionym miasta wynosił w 13 lat po zakończeniu wojny 39,8% - o 4% więcej niż wśród pracujących w latach 1945-1949. W kategoriach wykształcenia ponadpodstawowego różnica na korzyść badanego przez nas okresu wynosiła 6,8% /w 1958 r.- 23,7%, w dwóch badanych fabrykach 30,5%/ . Trudno jednoznacznie ocenić co było przyczyną tego stanu. Możemy tylko przypuszczać, iż nie bez wpływu pozostawała duża ruchliwość wrocławian. Według spisu powszechnego z grudnia 1960 roku w mieście mieszkało 141 tys. osób, które przybyły do niego po 1950 z tego 38,3% /54 tys./ ze wsi. Z pewnością poziom ich kwalifikacji nie był odpowiedni, co miało wpływ na sygnalizowane zjawisko /7/.

Nieco odmiennie przedstawia się sytuacja, jeżeli uwzględnimy branże reprezentowane przez badane fabryki. Z jednej strony w skali całego kraju w 1958 roku niższy był udział robotników bez ukończonej szkoły podstawowej - w przypadku przemysłu metalowego o 8,5% /w 1958 wśród pracowników fizycznych przemysłu maszynowego i metalowego stanowili oni 31%, w Wodomierzu 39,5%/, w przemyśle odzieżowym 3,9% /Konfekcja 40,1%, w całym kraju 36,2%/ . Z drugiej jednak strony odnotowujemy korzystniejsze relacje w analizowanych zakładach w kategoriach wykształcenia ponadpodstawowego. W Wodomierzu różnica wynosiła 3,7% /Wodomierz 29,6%, w 1958 r. 25,9%/, w Konfekcji 9,5%/odpowiednio: 18,8% i 9,3%/ . Dane te dotyczą tylko robotników, jeszcze lepiej wyglądały wskaźniki dla pracowników umysłowych, gdzie w pierwszym z wymienionych zakładów 89,9% legitymowało się wykształceniem wyższym niż powszechne, podczas gdy w 1958 r. tylko 77,7% /różnica - 12,2%/, w drugim zaś dysproporcja jest jeszcze wyraźniejsza i wynosi aż 24,2% /Konfekcja 84,9%, w skali całego kraju 60,7%/ . Tylko nieznaczne różnice odnotowujemy w przypadku pracowników o najwyższych kwalifikacjach, z ukończonymi studiami wyższymi. W 1958 r. stanowili oni w przemyśle metalowym 14,2% pracowników umysłowych, w Wodomierzu zaś 13,8%, w Konfekcji było ich 3,1% , podczas gdy w skali całego kraju 3,8%.

Jeżeli do tego jeszcze uwzględnimy, że niemal co drugi pra-

ownik /minimalnie 46,7%/ miał przed zatrudnieniem we Wrocławiu jakiś staż pracy, z tego co czwarty w fabrykach /25,1%, to obraz kreślony przez część publicystów, działaczy partyjnych i historyków jawi się jako zbyt jednostronny. Poziom wykształcenia nie był jedynym, ani nawet najważniejszym czynnikiem wpływającym na trudności w uruchomieniu i racjonalnym wykorzystaniu zachowanego potencjału gospodarczego Wrocławia w pierwszych latach po wojnie.

5.3 Sytuacja rodzinna robotników

Stan cywilny jest ważnym wskaźnikiem osiągniętego poziomu stabilizacji życiowej. Osoby, które zawarły związek małżeński, zwłaszcza z chwilą pojawienia się dzieci, wykazują wyraźnie mniejszą skłonność do zmiany miejsca pracy. Ponosząc odpowiedzialność nie tylko za swój los, lecz również za egzystencję innych, kierują się w swoich decyzjach przede wszystkim względami praktycznymi. Na dalszy plan schodzą takie czynniki, jak satysfakcja z pracy, atmosfera w niej, naturalna dla ludzi młodych chęć zmiany itd. Ustalenie zatem sytuacji rodzinnej pracowników wrocławskich fabryk może rzucić pewne światło na wzmożoną płynność kadrową występującą w przemyśle miasta. Ale nie tylko, posiadanie rodziny wpływało, w sposób pośredni, na warunki materialne życia robotników. Osoby bezżenne nawet przy niskich płacach znajdowały się w stosunkowo nienajgorszej sytuacji w porównaniu do posiadających na utrzymaniu kilka osób. Przy czym rodzinę traktujemy w naszych badaniach szeroko. Wielu, na których utrzymanie musieli łożyć robotnicy, byli to niesamodzielnymi członkowie ich bliższej i dalszej rodziny. W oparciu o wykorzystane materiały nie możemy niestety ustalić liczby "naturalnych" dzieci poszczególnych pracowników.

Zjawiskiem charakterystycznym na tzw. Ziemiach Odzyskanych był stosunkowo niski odsetek osób o ustabilizowanej sytuacji rodzinnej. Według oceny władz w II połowie 1946 r. co najmniej połowa pracowników, która posiadała już rodziny, nie zdecydowała się na sprowadzenie ich na zachód. Gdyby posłużyć się wskaźnikiem obrazującym liczbę członków rodzin przypadających na 1 zatrudnionego, to wynosił on w skali całych Ziemi Zachodnich 0,96, a dla Dolnego Śląska obniża się do 0,82 /wrzesień 1946 r./ /8/. W 1947 na 100 pracowników najemnych na tzw. Ziemiach Dawnych przypadało 118 członków rodzin, podczas gdy na ziemiach przyłączonych 112 /9/. Sytuację tę traktowano w Departamencie Kadr Ministerstwa Przemysłu jako jedną z głównych przyczyn wzmożonej płynności pracowników. Podejmowano nawet na szczeblu centralnym pewne działania, które moglibyśmy uznać za swoistą politykę

"prorodzinną". Między innymi wypłacano przesiedleńcom jednorazowo zasiłek w momencie założenia przez nich gospodarstwa rodzinnego /10/. Dyrektor największego wrocławskiego zakładu Pafawag skonstatował nawet, "żaden z pracowników, którego żony nie ska-perowałem nie pozostał w fabryce, pomimo że miał ciekawe stanowisko i maksimum płacy". Uznał on małżonki swoich pracowników za "kotwice" ograniczające zjawisko fluktuacji, w związku z tym koncentrował swoje działania na zaspokojeniu ich potrzeb i aspiracji /11/.

Zasygnalizowana sytuacja znajduje swoje odzwierciedlenie w obu badanych przez nas fabrykach./Tabela 73 i 73a/ Osoby bez-żenne stanowiły w Wodomierzu 59,4%, a w Konfekcji 61,4% zatrudnionych. Druga grupa pod względem liczebności to zamężne kobiety i żonaci mężczyźni, było ich jednak już zdecydowanie mniej, w pierwszym z zakładów 36,6%, w drugim 31,2%. Trzecia grupa to pracownicy owdowiali - odpowiednio: 3,9% i 7,2%. Znikomy odsetek stanowiły osoby rozwiedzione, w obu fabrykach wynosił on ok. 0,1%.

Ogólne dane zniekształcają jednak odpowiednie proporcje mężczyzn i kobiet. Wśród tych pierwszych wyraźnie wyższy jest udział osób o ustabilizowanej sytuacji rodzinnej. W Wodomierzu 41% mężczyzn było żonaty, podczas gdy wśród kobiet zamężne stanowiły zaledwie 25,1%. W Konfekcji odsetek pań o ustabilizowanej sytuacji rodzinnej był zbliżony - 24%, wśród mężczyzn zaś o ok. 10% wyższy /51,9%. Uderzający jest bardzo znaczny udział kobiet owdowiałych, w Konfekcji stanowiły one 9,4% wszystkich zatrudnionych, wśród mężczyzn zaledwie 1,1% było wdowcami./Niestety nie możemy ustalić odpowiednich relacji w Wodomierzu./ A zatem w obu fabrykach przeszło 2/3 kobiet /Konfekcja 66,4%, Wodomierz 73,1%/ były to panny, podczas gdy kawalerowie stanowili odpowiednio: 47% i 58,6%. Proporcje te nie zaskakują i są naturalną konsekwencją sytuacji życiowej pracowników. Kobiety samotne, panny i wdowy musiały siłą rzeczy szukać pracy by zapewnić sobie warunki do egzystencji. Stąd ich pewna nadreprezentacja w badanych fabrykach, w stosunku do stanu cywilnego wszystkich kobiet zamieszkujących w mieście. Wśród mężatek wiele było także i

takich, które w praktyce nie miały oparcia w partnerze życiowym, ze względu na jego chorobę, kontuzję wojenną, ewntualnie zagięcie.

Relatywnie wysoki odsetek mężczyzn stanu wolnego wiąże się z młodym wiekiem i niskimi kwalifikacjami. Przyjeżdżający do miasta młodzi mężczyźni mieli ograniczone możliwości znalezienia pracy w innych działach takich jak rzemiosło, handel, czy administracja. Wymagania fachowe były tam po prostu zbyt wysokie, stąd dla większości jedyną szansą uzyskania środków do życia było zatrudnienie w fabrykach. Przypuszczenie to znajduje pośrednie potwierdzenie gdy skorelujemy stan cywilny pracowników ze środowiskiem z jakiego się wywodzili. Najwyższy odsetek mężczyzn i kobiet stanu wolnego winien wywodzić się ze wsi, skąd, jak już ustaliliśmy wcześniej, przyjeżdżali pracownicy o najniższym poziomie wykształcenia. Tak też było w istocie, w Wodomierzu 67,6% mężczyzn to kawalerowie, wśród kobiet 78,6% to panny. W Konfekcji sytuacja jest analogiczna, odsetek bezżennych wśród wywodzących się ze wsi jest wyraźnie wyższy niż przeciętnie /mężczyźni 54,6%, kobiety 76,1%/.

W obu zakładach najbardziej ustabilizowaną sytuację rodzinną mieli mieszkańcy miast dużych, w Konfekcji 41% mężczyzn i kobiet miało partnera życiowego, w Wodomierzu zaś 45,8%.

Zarysowany przez nas stan odzwierciedla moment rozpoczęcia pracy przez robotników. Miał on oczywiście charakter dynamiczny i ulegał zmianie z biegiem czasu. Ludzie umierali, rozwodzili się, zawierali związki małżeńskie. Dla nas szczególnie istotne byłoby ustalenie jaka część robotników ustabilizowała swoją sytuację rodzinną w trakcie pracy. Świadczyło to bowiem o postępowaniu tak pożądanego przez władze procesu "wrastania i zadamawiania się osiedleńców". W Wodomierzu 10,3% osób bezżennych /10,3% kawalerów i 10,5% panien / zawarło związek małżeński, z tego najwięcej pośród wywodzących się ze wsi. W Konfekcji ogólny odsetek jest niższy 6% /kobiety 6,9%, mężczyźni 2,3%/. Podobnie jednak, jak w fabryce wodomierzy największą skłonność do małżeństwa wykazywali byli mieszkańcy osiedli wiejskich. Jest to zrozumiałe. Stopień ich alienacji, zagubienia w nowym środowisku

był z pewnością większy niż wśród byłych mieszkańców miast. Stąd naturalna zdaje się skłonność do znalezienia sobie bliskiej osoby. W oparciu o inne badania możemy przypuszczać, iż młodzież chłopska, ale nie tylko, zawierała związki małżeńskie najczęściej z partnerami ze swoich środowisk. Jeszcze w wiele lat po interesującym nas okresie regułą był dobór partnerów życiowych w oparciu o wspólne pochodzenie /12/.

Drugim ważnym czynnikiem mającym wpływ na stan cywilny robotników wrocławskich był region z jakiego się wywodzili. Generalnie, dotyczy to bowiem mężczyzn i kobiet w obu badanych zakładach, bardziej ustabilizowaną sytuację rodzinną mieli robotnicy z kresów. Różnice między nimi, a przybyłymi z tzw. Ziemi Dawnych, nie są co prawda duże, wahają się od 3% do 6% /wśród osób, które zawarły związek małżeński/, ale występują we wszystkich analizowanych grupach /Konfekcja-mężczyźni z kresów 53,6%, z tzw. Ziemi Dawnych 50,9%, kobiety odpowiednio: 28% i 22,7%, Wodomierz - mężczyźni 44,8% i 40,1%, kobiety 30,2% i 24,2%/. Dane te dają asumpt do sformułowania następującego wniosku: pośród przesiedleńców, gdzie element przymusu odegrał główną rolę w ich migracji, udział osób o różnym statusie rodzinnym odzwierciedla "grubsze naturalne proporcje" występujące w fabrykach Lwowa, Wilna czy Stanisławowa. Chcąc nie chcąc musieli się oni przenieść na zachód wraz z rodzinami. Odmiennie było wśród migrantów wewnętrznych. Przy braku zewnętrznej presji ważnym czynnikiem, selekcyjnym, mającym wpływ na podjęcie decyzji o przesiedleniu się, był brak obciążeń związanych z koniecznością utrzymania rodziny. Ludzie młodzi bez zobowiązań częściej decydowali się na migrację, stąd ich wysoki odsetek w grupie pracowników bezżennych. Wśród reemigrantów odnotowujemy oczywiście stosunkowo wysoki odsetek osób, które zawarły wcześniej związek małżeński.

/Tabela 74 i 74a/

Stan cywilny ma bezpośredni wpływ na liczbę osób znajdujących się na utrzymaniu wrocławskich robotników. Ogólnie w zakładach konfekcyjnych na każdych 100 zatrudnionych przypadają 52 członków rodziny /1499 członków rodzin na 2836 zatrudnionych/, w Wodomierzu zaś 66 /1398 na 2115/. W przypadku mężczyzn liczba

ta wynosiła w pierwszym zakładzie 77 /569 członków rodzin na 734 robotników/, kobiet 44 /930 na 2102 robotnice/, w drugim zaś odpowiednio: 70 /1160 na 1637/ i 37 /147 na 395/, różnice są więc dość znaczne. Jak łatwo przewidzieć najwięcej członków rodzin było w kategorii żonatych mężczyzn, w Konfekcji na 1 pracującego przypadało 1,36 członka rodziny, w Wodomierzu 1,35. Aż jednak 195 mężczyzn w Wodomierzu tj. 29% i 125 w Konfekcji /32,8%/, mimo zawarcia związku małżeńskiego nie miało nikogo na utrzymaniu. Oznacza to, iż w rzeczywistości stopień koncentracji był o wiele poważniejszy. Niższe wskaźniki odnotowujemy wśród zamężnych kobiet: Konfekcja 1,01, Wodomierz 0,66. Również osoby owdowiałe miały na utrzymaniu wielu członków rodzin /w Konfekcji 1,23, Wodomierzu 1,1/. Natomiast na najliczniej reprezentowanej grupie we wrocławskich fabrykach - osobach bezżennych tylko w niewielkim zakresie spoczywał obowiązek utrzymania jakichkolwiek krewnych. W Konfekcji na 1 zatrudnioną robotnicę przypadało 0,11 członka rodziny, wśród mężczyzn 0,12, w Wodomierzu zaś odpowiednio: 0,27 i 0,25. Wśród młodych panien sporo było samotnych matek, zwłaszcza w grupie powracających z robót przymusowych. Nie akceptowane w swoich środowiskach, zmuszone były szukać warunków do dalszej egzystencji na zachodzie.

Przytoczone dane są dość wymowne. Cechą charakterystyczną sytuacji wrocławskich fabryk jest niski poziom stabilizacji życiowej robotników, co z pewnością nie wpływało korzystnie na proces adaptacji w nowych warunkach. Z drugiej jednak strony fakt ten nie pozostawał bez wpływu na położenie materialne pracowników. To, iż około 60% zatrudnionych w obu zakładach mogło przeznaczyć wynagrodzenie tylko na swoje potrzeby łagodziło dolegliwości związane z niskimi płacami.

5.4 Sytuacja rodzinna pracowników umysłowych

Sytuacja rodzinna pracowników umysłowych była bardziej ustabilizowana niż robotników. Wbrew pozorom różnice nie są jednak zbyt duże. / Tabela 75 i 75a / Co prawda w Konfekcji, w kategorii osób żonatyh wynosiła ona 15,7% /umysłowi 46,9%, fizyczni 31,2%/ , to jednak w Wodomierzu zaledwie 3,5% /umysłowi 40,1%, fizyczni 36,6%/. Mężczyźni częściej niż kobiety w momencie rozpoczęcia pracy mieli już partnera życiowego. W pierwszym z zakładów 61,2%, w drugim zaś 46,7% było żonatyh, podczas gdy odsetki te wśród kobiet wynosiły odpowiednio: 32,6% i 34,4%. Panny i kawalerowie stanowili w Konfekcji 60,5% i 38%, w Wodomierzu 63,1% i 51,4%. Pracowników owdowiałych było 6,5% i jest to prawie dwa razy więcej niż wśród robotników. W Konfekcji sytuacja jest odwrotna, umysłowi 3,9%, fizyczni 7,2%. Analogicznie natomiast jak wśród robotników minimalny był odsetek osób rozwiedzionych. Jest to refleks obowiązującej wówczas obyczajowości. W Konfekcji nie odnotowujemy ani jednego przypadku, w Wodomierzu zaś zaledwie 2 osoby tj. 0,8%.

Również jeżeli porównamy stan cywilny pracowników umysłowych wywodzących się z różnych środowisk, odnotowujemy znaczne podobieństwa z robotnikami. Najmniej ustabilizowaną grupę stanowili wywodzący się ze wsi: w Konfekcji 30,8%, Wodomierzu 15,9% zawarło wcześniej związek małżeński, osoby bezżenne stanowiły zaś odpowiednio: 65,4% i 81%. Z kolei mieszkańcy miast dużych w większości mieli już założone rodziny, w Konfekcji 54,5% i Wodomierzu 53,8%. Pośród osób stanu wolnego, w trakcie pracy w fabryce wodomierzy 14,4% zmieniło stan cywilny, z tego niemal co 4 panna /23,4%, kawalerowie 8,2%/. W Konfekcji odsetek zawierających związek małżeński był dużo niższy - 6,3% /panny 7,7%, kawalerowie 4,1%/. Podobieństwo do sytuacji robotników jest wyraźne.

Liczba osób znajdujących się na utrzymaniu pracowników umysłowych była nikła. W Konfekcji na każdego zatrudnionego przypadało 0,67 członka rodzin /mężczyźni 0,92, kobiety 0,43/, w Wodomierzu zaś 0,64 /0,66 i 0,56/. Dane te nie wiele odbiegają od sytuacji robotników, a w fabryce wodomierzy ogólny wskaźnik

jest nawet niższy. Obowiązek utrzymania największej liczby osób spoczywał na żonatyh mężczyznach, w Konfekcji na każdego zatrudnionego przypadło 1,37 członka rodziny, Wodomierzu 1,18, wśród zamężnych kobiet odpowiednio: 0,71 i 0,95. Osoby owdowiałe stanowią drugą w kolejności grupę obarczoną obowiązkami względem niesamodzielnych członków rodzin. Między Konfekcją i Wodomierzem występują jednak znaczne różnice. W pierwszym zakładzie wskaźnik wynosi 1,2, w drugim 0,65. W przypadku osób stanu wolnego odpowiednie dane przedstawiają się następująco: Konfekcja 0,18, /mężczyźni 0,20, kobiety 0,17/, Wodomierz 0,28 /0,22 i 0,37/.

Problematyczne pozostaje pytanie dlaczego różnice, które odnotowujemy między pracownikami fizycznymi i umysłowymi są tak znikome. Wynikało to poniekąd ze struktury wieku tych ostatnich. Wśród osób o ustabilizowanej sytuacji rodzinnej dominowali ludzie starsi, których dzieci były już zazwyczaj pełnoletnie, a zatem nie zostały odnotowane jako znajdujące się na ich utrzymaniu.

5.5 Struktura wieku robotników

Niski poziom stabilizacji rodzinnej robotników był przede wszystkim konsekwencją ich młodego wieku./Tabela 76 i 76a/ W obu zakładach przeszło 70% zatrudnionych /Konfekcja 70,2%, Wodomierz 71,7%/ w momencie rozpoczęcia pracy nie przekroczyło 30 roku życia. Co drugi zaś /Konfekcja 53%, Wodomierz 54,5%/ nie miał ukończonych 24 lat. Uderza spora - w obu fabrykach zbliżona grupa ludzi bardzo młodych - ledwie pełnoletnich. Co piąty bowiem pracownik fizyczny miał mniej niż 19 lat /Konfekcja 21,1%, Wodomierz 21,6%/. Notabene różnice w poszczególnych kategoriach wiekowych między analizowanymi zakładami są znikome i nie przekraczają nawet 2%. Osób znajdujących się w teoretycznie najkorzystniejszym fizycznie i intelektualnie wieku od 30 do 49 roku życia było w Konfekcji 26,2%, Wodomierzu zaś 24,1%. Odsetek pracowników po 50 był znikomy, w pierwszym z zakładów 3,6%, drugim 4,2%. Dane te potwierdzają wcześniejsze ustalenia I. Turnau, która w oparciu o wrywkową analizę kilku fabryk stwierdziła, iż pracowników między 20 a 29 rokiem życia było od 60% do 76% ogółu zatrudnionych. Następną grupą wiekową od 30 do 49 roku stanowiła od 20% do 40% /13/. Sytuacja ta odzwierciedla ogólną strukturę demograficzną Wrocławia, którego mieszkańcy byli bardzo młodzi. Aż 80,2% stanowili ludzie w wieku produkcyjnym /od 15 do 49 lat, a przeszło 50% od 15 do 29 lat/ i było to o 27,7% więcej w porównaniu do sytuacji całego kraju /dane dla 1939 r./ /14/. Wynikało to ze specyficznego charakteru miasta powstałego dzięki szybkiej i masowej migracji.

Sytuacja taka nie jest specyfiką Wrocławia. Ogólnie zatrudnieni na tzw. Ziemiach Odzyskanych byli wyraźnie młodsi od pracujących na tzw. Ziemiach Dawnych. Według danych dla grudnia 1947 osoby w wieku do 29 lat stanowiły na zachodzie 49,4% w Polsce centralnej 39,2%. Osoby zaś powyżej 50 lat odpowiednio: 11,2% i 14,3% /15/. Robotnicy Wrocławia, co warto podkreślić, byli młodsi zarówno w stosunku do jednych, jak i drugich.

Różnice między strukturą wieku pracowników miasta i innych części kraju nie miały charakteru trwałego. Stabilizacja stosun-

ków ludnościowych spowodowała przesunięcie w układzie ilościowym poszczególnych grup wiekowych. Dość powiedzieć, iż według stanu z 1973 r. we Wrocławiu odsetek pracowników fizycznych do 29 roku życia był w porównaniu do badanego przez nas okresu niższy o przeszło 32% /16/.

Rozważmy stosunek mężczyzn i kobiet w poszczególnych kategoriach wiekowych. Tylko w dwóch pierwszych, a dotyczy to obu badanych zakładów, kobiety wyraźnie dominowały. Pań do 24 roku życia było bowiem w Konfekcji 57,4% /w tym do 19 lat - 24,5%/, w Wodomierzu zaś odpowiednio 67,1% i 26,9%. Mężczyzn w analogicznych kategoriach wiekowych było wyraźnie mniej, w Konfekcji 40,5% /do 19 lat 11,4%/, w Wodomierzu zaś 52,8% /do 19 lat 21,1%/. W pozostałych 10 wyodrębnionych przez nas grup wiekowych odnotowujemy wyższy odsetek mężczyzn. Jest to wynik sytuacji społecznej kobiet. Osoby młode przed zawarciem związku małżeńskiego oraz mężatki nie mające dzieci pracowały by zdobyć środki do życia. Kobiety starsze gdy miały już rodzinę, zwłaszcza pełną, znajdowały się na utrzymaniu mężów. Również w skali całych tzw. Ziemi Odzyskanych wyższy odsetek zatrudnionych kobiet odnotowujemy w kategorii do 24 lat, było ich bowiem o 17,2% więcej niż mężczyzn /kobiety 46,1%, mężczyźni 28,9%/. Przeciętnie mężczyzna był o prawie 5 lat starszy niż kobieta /odpowiednio: 34,6 lat i 29,7/ /17/. /Tabela 77/

Warto prześledzić strukturę wieku robotników w poszczególnych latach interesującego nas okresu. Jak można przypuszczać stosunkowo najstarsi byli zatrudnieni w 1945 r., najniższy był odsetek osób do 30 roku życia - Konfekcja 63,3%, Wodomierz 66,6% /przy średniej dla tych zakładów odpowiednio: 70,2% i 71,7%/. Pracowników między 30 a 49 rokiem życia i powyżej 50 lat było 31,6% i 5,1%/średnia dla Konfekcji 26,2% i 3,6%/ Wodomierz 24% i 9,4% /średnia 24,1% i 4,2%/. Wynikało to poniekąd ze sposobu rekrutacji, znaczną część zatrudnionych w 1945 roku stanowili członkowie grup operacyjnych. W kolejnych latach, dotyczy to zwłaszcza Konfekcji, rósł odsetek osób młodych malał zaś w kategoriach starszych. Ta swoista regularność zachwiana została w 1948, jest to jednak zrozumiałe jeżeli przypomnimy, iż w tym ro-

ku wzrósł udział pracowników ze wschodu. Ich sytuacja rodzinna, jak już ustaliliśmy była bardziej ustabilizowana, co sugeruje że byli oni bardziej zaawansowani wiekowo. W 1949 odsetek osób młodych wynosił aż 77,8%, w wieku od 30 do 49 lat - 19,8% i powyżej 50 lat zaledwie 2,4%. Wiązać to należy z rosnącym odsetkiem osób ze wsi. W Wodomierzu, mimo iż prawidłowość ta nie jest już tak wyraźna, to jednak także najmłodszy byli pracownicy, którzy podjęli prace w 1949 r./osoby do 29 roku życia-74,2%, od 30 do 49 - 22,2%, powyżej 50 lat - 3,6%/. /Tabela 78/

5.6 Struktura wieku pracowników umysłowych

Pracownicy umysłowi byli generalnie starsi od robotników, choć co może być pewnym zaskoczeniem, różnice nie są zbyt duże. Osoby do 29 roku życia stanowiły bowiem przeszło 60% ogółu zatrudnionych /w Konfekcji 61,6%, Wodomierzu 62,5%. Odsetki te są tylko o około 10% niższe niż w przypadku pracowników fizycznych. Znaczne różnice odnotowujemy jednak w kategoriach osób najmłodszych. Wśród pracowników do 19 roku życia w Konfekcji różnica wynosi 14% /fizyczni 21,1%, umysłowi 7,1%/, Wodomierzu 13,3% /21,6 i 8,3%. Analogicznie jak wśród robotników, w dwóch pierwszych kategoriach /do 19 lat i od 20 do 24 lat/ zdecydowanie więcej było kobiet. W Konfekcji niemal co druga pracownica umysłowa nie ukończyła 24 lat /46,5%/, w Wodomierzu zaś aż 59%. Wśród mężczyzn odsetki w tych dwóch grupach wiekowych są o około 20% niższe /Konfekcja 25%, Wodomierz 32,5%. Udział pracowników między 30 a 49 rokiem życia, w obu zakładach był zbliżony, w Konfekcji 32,6%, Wodomierzu 31,2% /w pierwszym z zakładów mężczyźni 36,7%, kobiety 28,3%, drugim zaś 35% i 23%. Dotyczy to również osób po 50, różnica bowiem między obydwojma zakładami nie przekracza 0,5% /Konfekcja 5,8%, Wodomierz 6,3%/ przy czym w tych kategoriach wiekowych zdecydowanie dominowali mężczyźni, było ich bowiem w Konfekcji 8,6%, kobiet 3,2%, w Wodomierzu odpowiednio: 7,6% i 1,6%. /Tabela 79/

Odmienności w strukturze wiekowej mężczyzn i kobiet można wytłumaczyć warunkami pracy. Kobiety zatrudnione były przede wszystkim jako urzędniczki w biurach. Stawianym tam wymaganiom fachowym były w stanie sprostać nawet młode dziewczyny legitymujące się średnim wykształceniem ogólnym. Inaczej było w przypadku mężczyzn, byli to najczęściej wysoko kwalifikowani, doświadczeni pracownicy, na których barkach spoczywała odpowiedzialność za sprawne funkcjonowanie zakładów. Wielu z nich posiadało wyższe wykształcenie, musieli zatem przekroczyć 35 rok życia.

Nasze ustalenia odbiegają od informacji przytoczonych przez I. Turnau /18/ Według niej najliczniejszą grupę stanowiły osoby między 40-49 rokiem życia - 44,1%. Jest to ok. 4 razy więcej,

niż w badanych przez nas zakładach /w Konfekcji 12,6%, Wodomierz 10%/. Wydaje się jednak, iż dane którymi dysponujemy są bardziej miarodajne. Pomijając to, że próbka wykorzystana przez I. Turnau była bardzo skromna, zaledwie 34 osoby, to wszyscy oni byli zatrudnieni w jednym z głównych działów produkcyjnych Pafawagu. Z natury rzeczy większość pracujących tam stanowili mężczyźni, którzy jak już stwierdziliśmy byli przeciętnie starsi niż kobiety. Te ostatnie bowiem pracowały przede wszystkim w administracji zakładów: sekretariatach, księgowości, kadrach, działach socjalnych itd. Podkreślimy, iż proporcje mężczyzn i kobiet w poszczególnych grupach wiekowych oddają pewien ogólny trend charakteryzujący sytuację całego kraju. Wśród pracowników umysłowych w 3 pierwszych kategoriach dominują kobiety, stanowiły one 52,6% wszystkich zatrudnionych, podczas gdy wśród mężczyzn odsetek osób do 29 roku życia wynosił 25,3%. W pozostałych 9 grupach wiekowych przeważali mężczyźni. Notabene przeciętny wiek pracownika umysłowego wynosił 39,2 lat i jest to o 7,2 lat więcej niż wśród kobiet /32 //19/. /Tabela 80/

Rok rozpoczęcia pracy nie determinuje już tak ściśle, jak w przypadku robotników, wieku pracowników. W obu zakładach najstarsi byli podejmujący pracę w 1946 r., następnie w 1945 r. W kolejnych latach wiek pracowników umysłowych obniża się. Wyraźnie najmłodsze były osoby zatrudnione w 1949 r. Odsetek pracowników, którzy nie ukończyli 29 roku życia wzrósł z 54,1% /Konfekcja/ i 55% /Wodomierz/ w 1945 r. do odpowiednio: 77,6% i 71,3% w 1949 r. O tak znacznej dynamice zmian decydował wzrost liczby osób wywodzących się ze wsi, oraz inspirowana przez władze akcja wymiany kadr kierowniczych. /Tabela 81/

Zakończenie

Kształtowanie się środowiska robotników przemysłowych Wrocławia było fragmentem szerszego procesu powstawania od podstaw polskiej społeczności miasta. Wspólne dla wszystkich mieszkańców były zewnętrzne determinanty tego procesu, choć znaczenie i percepcja niektórych zjawisk była odmienna, w zależności od składu poszczególnych grup społecznych /struktury wieku, płci, poziomu wykształcenia, doświadczenia życiowego, pochodzenia terytorialnego i wielu innych cech/. W przypadku robotników pierwszoplanową rolę odgrywał stan zachowania po wojnie potencjału przemysłowego miasta. Określał on sytuację na miejskim rynku pracy. Preferowanie w odbudowie przez władze zakładów dużych oraz komasowanie mniejszych powodowało, iż proces "stawania się" robotnikami odbywał się dla większości kandydatów w dużych zespołach pracowniczych. Łatwość zatrudnienia jednak sprzężona z dążeniem do poprawy warunków materialnych jakimi kierowali się przyjeżdżający do Wrocławia, a dotyczyło to zwłaszcza potencjalnych robotników, powodowała, iż nie obawiając się bezrobocia często zmieniali miejsce pracy szukając korzystniejszych propozycji. Wśród samych robotników funkcjonował nawet termin "robotnik obywatel fabryk wrocławskich" /1/. Z drugiej jednak strony awans cywilizacyjny jaki był udziałem osiedlających się w stolicy Dolnego Śląska powodował, iż wędrując z zakładu do zakładu, rzadko tylko decydowali się opuścić miasto i powrócić do swoich wcześniejszych miejsc zamieszkania.

Zywiołowość rekrutacji w szeregi robotnicze była typowa dla całokształtu procesów napływu ludności polskiej do miasta. Nie udało się bowiem zrealizować generalnych zamierzeń dotyczących osadnictwa na tzw. Ziemiach Odzyskanych, a tym samym nie skuteczne okazały się próby stworzenia mechanizmów zapewniających dopływ do przemysłu ludzi o odpowiednich kwalifikacjach i postawach moralnych. Robotnicy wrocławscy w badanym okresie nie stanowili środowiska homogenicznego. Nawet w rozpatrywanym w naszej pracy stosunkowo krótkim okresie, występowały wyraźne różnice

między robotnikami napływającymi w kolejnych latach. Rozpoczynający pracę w 1945 r. różnią się od pracowników zatrudnionych w każdym następnym roku. Gdyby jednak pokusić się o skreślenie obrazu typowego robotnika wrocławskiego tego okresu, to był to człowiek młody, pochodzący ze wsi lub miasteczka, o niestabilizowanej sytuacji rodzinnej, z wykształceniem na poziomie pełnym podstawowym lub nawet niższym, często jednak posiadający pewne doświadczenie życiowe, które zdobył na robotach przymusowych w Niemczech lub - rzadziej w ZSRR. Dość istotne różnice odnotowujemy jeżeli uwzględnimy zatrudnionych w różnych branżach przemysłu miasta. Nasze badanie nie potwierdziło negatywnego stereotypu dotyczącego robotników pochodzących z kresów wschodnich. Gdyby przyjąć takie kryteria jak pochodzenie środowiskowe, poziom wykształcenia, doświadczenie zawodowe, stabilizacja rodzinna, które teoretycznie mogły wpływać na przystosowanie się zatrudnianych do nowej sytuacji, to tzw. zabużanie wyróżniali się - pod każdym względem pozytywnie.

Omówione w pracy kwestie nie wyczerpują złożonej problematyki kształtowania się środowiska robotników przemysłowych Wrocławia. Szczegółowej analizie należałoby jeszcze poddać takie problemy jak: powody wzmożonej fluktuacji kadr, zwłaszcza zaś ustalenie jakich grup zatrudnionych ona dotyczyła /mężczyzn czy kobiet, pochodzących ze wsi czy miast, z Polski centralnej czy kresów wschodnich, jak wpływał na ruchliwość poziom wykształcenia, sytuacja rodzinna, wiek, jakie były główne motywy porzucania pracy itd./. Bardzo istotna wydaje się być problematyka postaw robotników wobec pracy. W tym kontekście konieczne jest zbadanie rzeczywistych motywów wprowadzenia przez władze współzawodnictwa pracy, stosunku do niego robotników, ekonomicznych i społecznych konsekwencji całej akcji. Ważne do ustalenia są także takie zjawiska jak absencja w pracy, spóźnienia, wydajność, kradzieże w zakładach itd. Odrębna kwestia to postawy polityczne robotników, stopień upartyjnienia załóg, motywy zapisywania się przez nich do koncesjonowanych przez władze organizacji politycznych i społecznych. Szczególnie istotne jest zbadanie czy członkowie organizacji politycznych odróżniali się, a jeżeli tak

Akademia Ekonomiczna we Wrocławiu
Katedra Historii Gospodarczej

Jędrzej Chumiński

***Kształtowanie się środowiska robotników przemysłowych Wrocławia
w latach 1945-1949***

Część II /przypisy, literatura, tabele, wykresy/

**Praca doktorska przygotowana
pod kierunkiem
prof. dr Wacława Długoborskiego**

Wrocław 1992

Przypisy do wstępu

- 1 M. Trawińska-Kwaśniewska, Stan badań nad klasą robotniczą w Polsce w l. 1900-1938, w: Studia nad rozwojem klasy robotniczej, cz.1, Łódź 1961, s.103.
- 2 Z. Zagórski, Przedmowa , w: Struktura społeczna Wrocławia w 40 leciu Polski Ludowej, Wrocław 1990, s.4.
- 3 I. Turnau, Studia nad strukturą ludnościową polskiego Wrocławia, Poznań 1960.
- 4 Z. Kurcz, Oblicze wrocławskiej klasy robotniczej w świetle wyników badań empirycznych.
S. Gireń, Klasa robotnicza Wrocławia w 40 leciu. Zmiany składu, w: Struktura społeczna Wrocławia w 40 leciu Polski Ludowej, Wrocław 1990.
- 5 B. Pasierb, Życie polityczne Dolnego Śląska 1945-1950, Warszawa-Wrocław 1979, s.31.
- 6 M. Orzechowski, Klasa robotnicza Wrocławia - wczoraj i dziś, "Sobótka" 1965, nr 1a, s.85-86.
S. Kozyr-Kowalski, Klasy i stany. Max Weber a współczesne teorie stratyfikacji społecznej, Warszawa 1979.
W. Markiewicz, Społeczeństwo i socjologia w Niemieckiej Republice Federalnej, Poznań 1966.
S. Widerszpil, Skład polskiej klasy robotniczej. Tendencje zmian w okresie industrializacji socjalistycznej, Warszawa 1965.
S. Widerszpil, Tendencje zmian w składzie klasy robotniczej w uprzemysłowionych społeczeństwach kapitalistycznych i w Polsce Ludowej, "Studia Socjologiczne" 1964, nr 1.
- 7 Z. Bauman, Metodologiczne założenia badań nad klasą robotniczą, "Studia Socjologiczne" 1964, nr 1, s.21.
- 8 J. Szczepański, Założenia i zagadnienia badań nad klasą robotniczą, "Studia Socjologiczne" 1964, nr 1, s.9.
J. Szczepański, Założenia i ogólna koncepcja planu badań nad rozwojem klasy robotniczej w Polsce Ludowej, w: Studia nad rozwojem klasy robotniczej, cz.1, Łódź 1961, s.7.
J. Szczepański, Zmiany społeczeństwa polskiego w procesie

- uprzemysłowienia, Warszawa 1973, s.139.
- 9 Wystąpienie K. Kersten na IX Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich, w: IX Powszechny Zjazd Historyków Polskich, Polska Ludowa, Warszawa 1964, s.429-430.
 - 10 Archiwum Zakładowe ZPO "Intermoda", KZ PZPR sygn.6, Historia Zakładu. Teczki personalne znajdują się w archiwach dwóch istniejących obecnie zakładów - Zakładach Przemysłu Odzieżowego "Otis" i Zakładu "Intermoda".
 - 11 Archiwum Zakładowe Zakładów Aparatury Spawalniczej "ASPA", Dane statystyczne dotyczące zakładu.
 - 12 Rozmieszczenie przemysłu według województw i powiatów w l. 1946 i 1956, Warszawa 1960.
Archiwum KPZK sygn.324, Rozmieszczenie przemysłu według województw i powiatów w 1949 r.
Archiwum GUS sygn.1241/131 p.3, Kartoteka zakładów przemysłowych.
 - 13 Skorowidz Gmin Rzeczypospolitej Polskiej. Ludność i budynki na podstawie wyników drugiego spisu ludności z 9 XII 1931 r., Warszawa 1933.
 - 14 P. Kenney był stypendystą Uniwersytetu w Michigan. W oparciu o zebrane w Polsce materiały archiwalne przygotował dysertację doktorską "Building People`s Poland: Transformation and Resistance in Working Class Communities and the Coming of Stalinism to Poland 1945-1949".
Przy wprowadzaniu zebranych informacji popełniony został błąd. W jego konsekwencji nie jest możliwe ustalenie w przypadku Państwowej Fabryki Wodomierzy płci kilkudziesięciu pracowników. W większości były to osoby owdowiałe. W tabelach prezentujących dane liczbowe dotyczące fabryki wodomierzy znajdują się one w rubrykach "brak danych".
 - 15 A. Ziemia, Powstanie i działalność Miejskiej Rady Narodowej we Wrocławiu w l.1945-1950, Wrocław 1972.
 - 16 Z. Tempski, Wrocławski Ośrodek Przemysłowy, Wrocław 1970.
 - 17 J. Trzynadłowski /red./, Nauka polska we Wrocławiu w l. 1945-1965 i jej znaczenie społeczne, Wrocław 1965.
 - 18 M. Ordyłowski, Życie codzienne we Wrocławiu 1945-1948, Wroc-

ław 1991.

19 Z. Szapajtis, Załoga Państwowej Fabryki Wagonów we Wrocławiu, /niepublikowana praca doktorska/.

Z. Galdzicki, Geneza oraz kształtowanie się załogi Dolnośląskich Zakładów Wytwórczych Maszyn Elektrycznych we Wrocławiu, /niepublikowana praca doktorska/.

20 Z. Galdzicki, Pracownicy przedsiębiorstwa elektronicznego. Studium socjograficzne załogi wrocławskich zakładów elektronicznych Elwro, Wrocław 1967.

21 J. Konopińska, Tamten wrocławski rok. 1945-1946. Dziennik, Wrocław 1987.

J. Konopińska, We Wrocławiu jest mój dom. Dziennik z lat 1946-1948, Wrocław 1991.

Przypisy do rozdziału I

- 1 K. Maleczyński, Wspomnienia z pierwszego okresu pracy we Wrocławiu, "Sobótka" 1965, nr 1a, s.217.
- 2 W. Markiewicz, Wpływ Ziem Zachodnich na kształtowanie kultury politycznej społeczeństwa polskiego, w: Zachodnie i Północne Ziemie Polski z perspektywy badań socjologicznych, praca zbiorowa pod red. W. Misiaka, Wrocław 1990, s.14-15.
- 3 S. Bronsztejn, Procesy ludnościowe na terenach uprzemysłowionych, Wrocław 1980, s.50.
- 4 M. Kowalski, Aspiracje migracyjne ludności wiejskiej, "Przegląd Socjologiczny" 1985, T.XXV, s.180.
- 5 Cytat za R. Majewski, Wrocław - godzina zero, Wrocław 1985, s.20.
- 6 Tamże, s.22.
- 7 Tamże, s.246.
- 8 Dane, które można znaleźć w opracowaniach i źródłach archiwalnych, różnią się nieznacznie między sobą. Dotyczy to zarówno ogólnej wielkości zniszczenia Wrocławia, jak i poszczególnych dzielnic.
Archiwum Państwowe we Wrocławiu /dalej: AP Wrocław/, Wrocławska Dyrekcja Odbudowy /dalej: WDO/ sygn.241, Referat inż. J. Rybickiego, Odbudowa Wrocławia /1 grudzień 1947 r./.
AP Wrocław, Prezydium Rady Narodowej m. Wrocławia sygn.1015, Opracowanie monograficzne m.Wrocławia, s.1-4.
AP Wrocław, Zarząd Miasta /dalej: ZM/ sygn.325, Kwestionariusz dla ustalenia chłonności osiedleńczej Ziem Odzyskanych.
A.Ziemia, Powstanie i działalność Miejskiej Rady Narodowej we Wrocławiu w l.1945-1950, Wrocław 1972, s.17-18.
M. Kaczorowski, Początki odbudowy kraju i stolicy 1944-1949, Warszawa 1980, s.128-129.
- 9 AP Wrocław, Urząd Wojewódzki Wrocławski /dalej: UWW/ sygn. I/110, Sprawozdanie Wojewódzkiego Komisarza Spisowego na Okręg Dolny Śląsk /7 marzec 1946 r./.
- 10 Archiwum Akt Nowych /dalej: AAN/, Ministerstwo Ziem Odzyskanych /dalej: MZO/ sygn.1714, B. Domoślawski, Zniszczenia wo-

jenne budynków na Ziemiach Odzyskanych, Wystąpienie na V Sesji RNdZZO 24-28 czerwca 1947 r., s.1-54.

MZO sygn.232, Spis miast Dolnego Śląska z podaniem procentu zniszczeń i wysokości szkód w złotych przed 1 września 1939 r., s.61.

AP Wrocław, UWW sygn. XIII/45, Wykaz szkód wojennych miasta Wrocławia, s.4.

Poważne wątpliwości budzą dane dotyczące wielkości kubatury uszkodzonych budynków. Wydaje się bowiem, że liczba 90.400 tys. m³ dotyczy nie tyle budynków zniszczonych, co raczej wszystkich budynków istniejących w mieście we wrześniu 1945. Wystarczy przemnożyć bowiem wykazaną kubaturę budynków przez przyjęty wówczas wskaźnik 35 zł za 1m³, by przekonać się, iż odpowiada on wartości budynków według stanu przed zniszczeniem. Trudno orzec czy to samo zastrzeżenie dotyczy także danych odnoszących się do innych miast w tym Warszawy. W tabeli 1 przedstawiającej ogólne wielkości zniszczenia Wrocławia dokonaliśmy pewnych przeliczeń. Podzieliliśmy bowiem wykazaną wartość poszczególnych budowli według stanu przed zniszczeniem i po zakończeniu wojny przez 35 zł. W przypadku liczby i kubatury zniszczonych budynków na Dolnym Śląsku, brak danych dla powiatu bystrzyckiego, jeleniogórskiego, dzierzoniowskiego, kłodzkiego i wałbrzyskiego łącznie z miastem Wałbrzychem. W przypadku powiatu legnickiego dane są tylko częściowe.

11 AAN, MZO sygn.1714, B. Domoślawski, Zniszczenia wojenne budynków na Ziemiach Odzyskanych, s.38 i 54.

12 AP Wrocław, WDO sygn.239, Sprawozdanie z działalności budowlanej na terenie m. Wrocławia.

13 AP Wrocław, UWW sygn.XIII/45, Spis szkód wojennych w przybliżeniu w budynkach we Wrocławiu, s.2.

Wykaz szkód wojennych w nieruchomościach w mieście Wrocławiu, s.4.

14 K. Jonca, Zburzenie miasta Wrocławia w 1945 r. w świetle nieznanymi dokumentów, "Studia Śląskie" 1962, T.V, s.86, 90-91, 101.

AP Wrocław, ZM sygn.64, Sprawozdanie z działalności ZM m.

- Wrocławia za czas od 10 maja 1945 do 31 marca 1946 r., s.5.
- 15 T. Szarota, Osadnictwo miejskie na Dolnym Śląsku w l. 1945-1948, Wrocław 1969, s.33.
- 16 AP Wrocław, ZM sygn.872, Sprawozdanie z działalności straży od 10 maja do 13 lipca 1945 r.
- 17 AP Wrocław, ZM sygn.872, Sprawozdanie roczne z działalności Miejskiej Zawodowej Straży Pożarnej m.Wrocławia od 1 maja do 31 czerwca 1946 r.
- 18 AP Wrocław, ZM sygn.64, Sprawozdanie z działalności ZM m. Wrocławia za czas od 10 maja 1945 do 31 marca 1946 r., s.30.
AP Wrocław, ZM sygn.520, Bezpieczeństwo publiczne. Pożary w latach 1947, 1948, 1949, s.91.
- 19 AP Wrocław, ZM sygn.85, Sprawozdanie z przeprowadzonej generalnej inspekcji biur ZM, przedsiębiorstw i zakładów komunalnych /od 18 września do 27 listopada 1946 r./, s.23.
- 20 AP Wrocław, ZM sygn.43, Protokół z XV Konferencji MUO /11 października 1945 r./, s.17.
- 21 AP Wrocław, UWW sygn.I/3, Zarządzenie nr 14 w sprawie przeciwdziałania dewastacji warsztatów pracy na Ziemiach Odzyskanych, s.57.
- 22 "Pionier", nr 251 z 3 października 1946 r., s.5.
"Trybuna Dolnośląska", nr 170 z dnia 18 lipca 1947 r., s.5.
- 23 "Trybuna Dolnośląska", nr 263 z dnia 29/30 grudnia 1946 r., s.4.
- 24 "Trybuna Dolnośląska", nr 212 z dnia 30 sierpnia 1947 r., s.4.
- 25 AP Wrocław, UWW sygn.XIII/64, Referat w sprawie robót budowlanych na terenie Wrocławia do okresu zimowego 1945 r., s.26-30.
- 26 AP Wrocław, WDO sygn.241, Referat inż. J Rybickiego, Odbudowa Wrocławia /1 grudnia 1947 r./.
- 27 AAN, Ministerstwo Informacji i Propagandy /dalej: MIiP/ sygn. 707, Wydatki państwa na odbudowę budynków miejskich w okresie do 30 września 1945 r., s.5.
- 28 AP Wrocław, ZM sygn.546, Inwestycje budowlane zrealizowane w l. 1945-1946 w ramach działalności Ministerstwa Odbudowy.

- M. Wawrzyńska, Wrocław w l.1945-1950, Wrocław 1976 /niepublikowana praca doktorska/, s.236.
- Nieco odmienne dane przedstawiono we wrocławskiej prasie:
"Naprzód Dolnośląski", nr 174 z dnia 10 września 1947 r.,s.4.
- 29 AP Wrocław, WDO sygn.239, Sprawozdanie WDO za czas do 31 grudnia 1946 r.
- 30 AP Wrocław, ZM sygn.85, Sprawozdanie z przeprowadzonej generalnej inspekcji biur ZM, przedsiębiorstw i zakładów komunalnych /od 18 września do 27 listopada 1946 r./, s.153.
M. Wawrzyńska, op.cit. s.38-39.
- 31 AAN, MZO sygn.1348, Sprawozdanie z przeprowadzonej generalnej inspekcji biur ZM, przedsiębiorstw i zakładów komunalnych tudzież całokształtu gospodarki finansowej gminy Wrocław, s. 182.
- 32 Tamże, s.182-183.
- 33 AAN, Ministerstwo Administracji Publicznej /dalej: MAP/ sygn. 660, Chłonność mieszkaniowa Wrocławia /stan na 10 października 1949 r./, s.3.
AAN, MAP sygn.1160h, Zakłady przemysłowe - nieczynne /stan na 10 października 1949 r./, s.384.
AP Wrocław, UWW sygn.IX/629, Wykaz dotychczas nieuruchomionych zakładów pracy i innych obiektów przemysłowych, s.139.
AP Wrocław, UWW sygn.XI/19, Wykaz nieczynnych zakładów przemysłowych na terenie m. Wrocławia, s.163.
- 34 A. Andrzejewski, Zagadnienie mieszkaniowe miast na Ziemiach Odzyskanych, w: III Sesja RNdZZO 16-19 czerwca 1946 r., z.III, Kraków 1947, s.134.
- 35 F. Gross, Proletariat i kultura, Warszawa 1986, s.252.
- 36 Tamże, s.247., A. Andrzejewski, op.cit. s.128.
- 37 AP Wrocław, UWW sygn.XIII/24, Cyfry dotyczące procentu zniszczenia m.Wrocławia /24 maja 1946 r./, s.41.
- 38 AP Wrocław, WDO sygn.241, Referat inż. J. Rybickiego, Odbudowa Wrocławia /1 grudnia 1947 r./.
- 39 AP Wrocław, ZM sygn.325, Kwestionariusz dla ustalenia chłonności osiedleńczej Ziemi Odzyskanych /stan z dnia 15 stycznia 1946 r./.

- 40 "Gazeta Dolnośląska", nr 11 z dnia 19-25 sierpnia 1945 r., s. 1. Podobne szacunki przedstawił w kwietniu 1946 r.: "Pionier", nr 80 z dnia 4 kwietnia 1946 r., s.3.
- 41 AP Wrocław, UWŃ sygn.XVIII/79, Dochodzenie w sprawie przeszerzenia zamieszkalnej istniejącej jeszcze w stołecznym mieście Wrocławiu, s.1-3.
- 42 Polska 1918-1988, GUS Warszawa 1989, s.63.
- 43 AAN, MZO sygn.414, Zestawienie nieruchomości i izb zamieszkałych we Wrocławiu /1 kwietnia 1947 r./, s.229. W tabeli są liczne błędy w sumowaniu.
- 44 AAN, MAP sygn.660, Chłonność mieszkaniowa Wrocławia /stan na dzień 10 października 1949 r./, s.3.
- 45 Z. Chichłowski, Spółdzielczość mieszkaniowa Wrocławia i województwa wrocławskiego w l.1946-1970, Wrocław 1974 /niepublikowana praca doktorska/, s.9.
W piśmie skierowanym do prezesa Sądu Apelacyjnego podano, iż w l.1945-1947 na całym Dolnym Śląsku oddano zaledwie 409 budynków mieszkalnych. AP Wrocław, UWW sygn.I/119.
- 46 AP Wrocław, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej we Wrocławiu sygn.734, Sprawozdanie z przebiegu akcji spisowej na obszarze m. Wrocławia 1950 r., s.21.
- 47 Tamże, s.21. A. Andrzejewski, op.cit. s.134.
- 48 Polska 1918-1988, GUS Warszawa 1989, s.63-64.
- 49 Z. Chichłowski, op.cit. s.18.
- 50 AP Wrocław, UWŃ sygn.XIII/45, Wykaz szkód wojennych miasta Wrocławia, s.4.
- 51 AP Wrocław, UWŃ sygn.XIII/24, Cyfry dotyczące procentu zniszczenia m. Wrocławia /24 maja 1946 r./, s.41.
- 52 AAN /byłe archiwum KC PZPR/, Relacje sygn.175, Relacja A. Górnego, s.63-64.
MAP sygn.2474, Pismo B. Drobnera do S. Szwalbego /1 kwietnia 1945 r./, s.13.
AP Wrocław, UWW sygn.I/32, Okólnik nr 10 Komendanta Głównego MO gen. Witolda /21 sierpnia 1945 r./.
- 53 "Nasz Wrocław", nr 1 z dnia 10 czerwca 1945 r., s.2.
- 54 AP Wrocław, UWŃ sygn.I/33, Zjazd Pełnomocników Obwodowych, s.

89-90.

- 55 "Gazeta Dolnośląska", nr 5 z dnia 11-17 lipca 1945 r., s.5.
- 56 AP Wrocław, ZM sygn.1, Protokół ZM nr 26 /1 grudnia 1945 r./, s.174. Z prośbą o przydzielenie taboru tramwajowego zwrócił się także Kraków, ZM jednak odmówił. "Podarunki" zdarzały się i później. W lipcu 1949 r. prasa poinformowała o przekazaniu dla stolicy 2 tramwajów. "Słowo Polskie", nr 182 z dnia 5 lipca 1949 r., s.2.
- 57 J. Konopińska, Tamten wrocławski rok 1945-1946. Dziennik, Wrocław 1987, s.157.
- 58 Tamże, s.157.
- 59 AP Wrocław, WDO sygn.241, Referat inż. J. Rybickiego, Odbudowa Wrocławia /1 grudnia 1947 r./.
- 60 AP Wrocław, WDO sygn.239, Zestawienie obiektów remontowanych przez WDO w l.1945-1948.
- 61 AP Wrocław, ZM sygn.64, Sprawozdanie z działalności ZM m. Wrocławia za czas od 10 maja 1945 do 31 marca 1946 r. J. Konopińska, op.cit. s.104.
- 62 Tamże. Prasa donosiła także o sprzedawaniu w 1947 r. prądu wytwarzanego w dolnośląskich elektrowniach Czechosłowacji /miesięcznie około 10 mln kilowatogodzin/. "Słowo Polskie", nr 204 z dnia 27 sierpnia 1947 r., s.4.
- 63 AP Wrocław, ZM sygn.85, Sprawozdanie z przeprowadzonej generalnej inspekcji biur ZM, przedsiębiorstw i zakładów komunalnych - roz.XV Elektrownia Miejska /18 września - 27 listopada 1946 r./.
- 64 AP Wrocław, ZM sygn.64, Sprawozdanie z działalności ZM miasta Wrocławia za czas od 10 maja 1945 do 31 marca 1946 r.
AP Wrocław /byłe archiwum KW PZPR/, KW PZPR Wydz. Ekonomiczny sygn. 74/VIII/31 t.V, Ankieta Gazowni Wrocławskiej.
AP Wrocław, ZM sygn.519, Działalność Wrocławskiej Gazowni Miejskiej, s.97.
- 65 AP Wrocław, ZM sygn.85, Sprawozdanie z przeprowadzonej generalnej inspekcji biur ZM, przedsiębiorstw i zakładów komunalnych - roz.XVII Zakłady Wodociągowo-Kanalizacyjne /18 września - 27 listopada 1946 r./.

- T. Nagórski, Gospodarka samorządu wrocławskiego, "Śląsk" 1948, nr 4-6, s.21
- 66 T. Nagórski, op.cit. s.21. Tysiąc dni Wrocławia, "Śląsk" 1948, nr 4-6, s.30
- 67 AP Wrocław, ZM sygn.68, Stopień zniszczenia działaniami wojennymi budynków należących do zakładów komunikacyjnych /5 lutego 1946 r./, s.63. Tysiąc dni Wrocławia, op.cit. s.29. "Pionier", nr 66 z dnia 11 listopada 1945 r., s.3.
- 68 AP Wrocław, ZM sygn.64, Sprawozdanie z działalności ZM miasta Wrocławia za czas od 10 maja 1945 do 31 marca 1946 r. T. Nagórski, op.cit. s.21. Tysiąc dni Wrocławia, op.cit. s.29.
- 69 Wrocław w liczbach 1945-1973, Wrocław 1974, s.109, 112, 113.
- 70 Tamże, s.38.
- 71 AAN, MZO sygn.720, Wykaz strat wojennych na terenach Dolnego Śląska w placówkach służby zdrowia w przeliczeniu na pieniądze wartości sprzed 31 sierpnia 1939 r. /26 lipca 1946 r./, s.5-6.
- AP Wrocław, ZM sygn.301, Wykaz szpitali we Wrocławiu /10 września 1946 r./.
- AP Wrocław, ZM sygn.318, Sprawozdanie miesięczne z działalności oddziału sanitarnego Wydziału Zdrowia za luty 1948 r.
- AP Wrocław, UWW sygn.I/39, Sprawozdanie Kuratora Okręgu Szkolnego Wrocławskiego ze stanu i organizacji szkolnictwa za czas od kwietnia 1945 do 28 lutego 1948 r. /10 marca 1948/.
- AAN, MZO sygn.385, Uczniowie szkół powszechnych według stanu na 1 października 1947 r., s.47-48.
- AP Wrocław, ZM sygn.235, Sprawozdanie z dokonanych prac w szkołach i instytucjach oświatowo-wychowawczych w roku szkolnym 1948/1949 i wytyczne pracy na rok szkolny 1949/1950.
- 72 Archiwum Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju /dalej: KPZK/, Opracowania sygn.312, A. Ginsbert-Gebert, Miasta polskie i ich wyposażenie w urządzenia komunalne, s.114.
- 73 A. Ginsbert, Gospodarka komunalna w Polsce, Warszawa 1959, s. 143, 147, 151, 153.
- 74 S. Jankowski, Odbudowa i rozwój przemysłu polskiego w l.1944-

- 1949, Warszawa 1989, s.109.
- AP Wrocław, UWW sygn.XVIII/44, Podstawowy schemat argumentacji politycznej dla polityki propagandowej, s.16-18.
- 75 Z. Tempski, Wrocławski ośrodek przemysłowy, Wrocław 1970, s.29.
- 76 AP Wrocław /byłe archiwum KW PZPR/, KW PZPR Wydz. Ekonomiczny sygn.74/VIII/31 t.V, Ankieta Gazownia Wrocławska.
- 77 AP Wrocław /byłe archiwum KW PZPR/, KW PZPR Wydz. Ekonomiczny sygn.74/VIII/30 t.IV, Ankieta Stabłowicka Przędzalnia Czesankowa.
- 78 Z. Tempski, op.cit. s.29.
- 79 AAN, Grupy Operacyjne Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów /dalej: GO KERM/ sygn.246, Wystąpienie inż. S. Komorowskiego na odprawie pełnomocników KERM /1 lipca 1945 r./, s.54.
- 80 AAN, Ministerstwo Przemysłu i Handlu /dalej: MPiH/ sygn.1058, Pismo inż.Iwańskiego do pułkownika E.Szyra /19 maja 1945 r./, s.88.
- 81 "Gazeta Dolnośląska", nr 11 z dnia 19-25 sierpnia 1945 r., s.1. Prezydent Wachniewski stwierdził, iż przemysł miasta był zniszczony w 40% i był to wskaźnik niższy, niż w przypadku "budynków i zabytków".
- 82 AAN, GO KERM sygn.102, Dane szacunkowe przedsiębiorstw 1945 r., s.139.
- 83 Tamże, s.109,
T. Jarmicki, W kanionie ognia, w: Trudne dni, t.II, Wrocław 1960, s.47.
- "Pionier", nr 9 z dnia 5 września 1945 r., s.3.
- 84 "Trybuna Dolnośląska", nr 72 z dnia 9 maja 1946 r., s.6.
- 85 "Pionier", nr 15 z dnia 7 kwietnia 1946 r.Tygodniowy dodatek ilustrowany, s.1.
- 86 AAN, GO KERM sygn.102, Dane szacunkowe przedsiębiorstw,s.109.
T. Jarmicki, op.cit. s.47.
- 87 Dane dotyczące zniszczeń w ujęciu wartościowym pochodzą z materiałów Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego we Wrocławiu:
AP Wrocław, OUL sygn.57,60,62,65,66,71,72,88,106,116,160,161,167,169,170,171,187,191,215,216,234,235,237,240,245,247,259,

302,303,304,305,306,317.

- 88 W.T. Kowalski, *Walka dyplomatyczna o miejsce Polski w Europie /1939-1945/*, Warszawa 1985, s.17. Już 26 lipca 1944 r. rząd ZSRR zobowiązał się poprzeć polskie roszczenia do granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. E. Osóbka-Morawski przewidywał znaczne nabytki terytorialne na Dolnym Śląsku i Pomorzu Zachodnim.
- 89 *Działalność Grupy Operacyjnej w zakresie tworzenia administracji polskiej i uruchomienia przemysłu na terenach wyzwolonych*, "Z Pola walki" 1964, nr 2 /26/, s.197.
- 90 S. Jankowski, *Przejmowanie i odbudowa przemysłu dolnośląskiego 1945-1949*, Warszawa 1982, s.73.
- 91 M. Kinstler, *Grupy Operacyjne Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów i Ministerstwa Przemysłu. Dolny Śląsk kwiecień-wrzesień 1945*, Wrocław 1987, s.25.
- 92 S. Jankowski, *Przejmowanie.....*, s.73
- 93 M. Kinstler, op.cit. s.25.
- 94 H. Różański, *Śladem wspomnień i dokumentów /1943-1948/*, Warszawa 1988, s.249-250, 391-392.
- 95 AAN, MPiH sygn.4207, *Sprawozdanie z działalności Delegatury Ministerstwa Przemysłu na Dolnym Śląsku /20 lutego-1 kwietnia 1946 r./*, s.45.
- 96 M. Kinstler, op.cit. s.100.
- 97 T. Oryński, *Narodziny Pafawagu*, "Przegląd Gospodarczy" 1975 nr 7, s.4.
B.D.Z., *Zmiana warty*, "Pafawag" 1947, nr 9-10, s.2.
- 98 H. Różański, op.cit. s.168, 392. T. Oryński, op.cit. s.4.
- 99 H. Różański, op.cit. s.250-252.
- 100 S. Jankowski, *Początki odbudowy przemysłu wrocławskiego w l. 1945-1946*, "Rocznik Wrocławski" 1980, R.XIX, s.35-36.
- 101 T. Oryński, *To nie była tylko przygoda*, "Wiadomości", nr 26 z dnia 28 kwietnia 1970 r., s.6. W skład Grupy wchodzili oprócz inż. Stanisława Borowskiego także inż. Tadeusz Pełczyński /zastępca pełnomocnika do spraw technicznych/, Tadeusz Oryński /zastępca pełnomocnika do spraw administracyjnych/, inż. Jan Skowronek /kwatermistrz/ oraz członkowie -

Marek Strzelecki, Aleksander Szmidt, Henryk Rutkowski, Stanisław Ciastoń, Jan Płonka, inż. Karol Marszałek. Skład grupy uzupełniał kierowca Stanisław Wrona.

- 102 Tamże, s.6. W skład wyposażenia wchodziło: "archaiczny" samochód ciężarowy, pistolet maszynowy, dwa pistolety ręczne, pieczęć z godłem państwowym oraz pewna ilość zboża przydzielona na polecenie wojewody Piaskowskiego.
T. Oryński, Grupa Operacyjna Wrocław, "Odra" 1967, nr 5, s.18.
- 103 AAN, GO KERM sygn.69, Pismo T. Pełczyńskiego do kpt. Wislickiego kierownika GO /21 lipca 1945 r./, s.104.
AAN, GO KERM sygn.257, Raport o warunkach pracy GO Wrocław /18 czerwca 1945 r./, s.23.
- 104 AAN, GO KERM sygn.284, Skierowanie pracowników do Grup Operacyjnych na miesiąc maj, czerwiec, lipiec, sierpień 1945 r. s.2-5.
- 105 AAN, GO KERM sygn.257, Wykaz potrzebnych pracowników GO na m. Wrocław /2 czerwca 1945 r./, s.212.
- 106 AAN, GO KERM sygn.257, Sprawozdanie z działalności GO Wrocław /od dnia 12 maja do 23 maja 1945 r./, s.207.
- 107 AAN, GO KERM sygn.495, Pismo od pełnomocnika KERM na m.Wrocław do Wydziału Apropowizacji ZM /4 czerwca 1945 r./, s.19.
- 108 AAN, GO KERM sygn.291, Sprawozdanie o stanie personalnym GO na Dolnym Śląsku, s.165.
- 109 AAN, GO KERM sygn.257, Pismo do pełnomocnika KERM w Legnicy, s.302-303.
- 110 Wszystkie dane dotyczące pracowników wrocławskiej GO zostały zebrane na podstawie ankiet pracowniczych. AAN, GO KERM sygn.493.
- 111 AAN, GO KERM sygn.246, Sprawozdanie z działalności GO Ministerstwa Przemysłu we Wrocławiu od 9 maja do 15 września 1945 r., s.188.
- 112 AAN, GO KERM sygn.257, Pismo pełnomocnika KERM na m. Wrocław do pełnomocnika KERM na Dolny Śląsk w Legnicy /7 lipca 1945 r./, s.233.
- 113 Wystąpienia A. Reutt-Gozdawy i R. Buławskiego na IV Sesji

RNdZZO /Problemy demograficzne, socjologiczne i kulturalne/,
w: IV Sesja RNdZZO 18-21 grudnia 1946 r., z. II, Kraków
1947, s.39-41.

114 M. Kinstler, op.cit. s.72.

115 AAN, GO KERM sygn.257, Raport nr 1 pełnomocnika KERM na m.
Wrocław do pełnomocnika KERM na Dolny Śląsk inż. Iwańskiego
/4 czerwca 1945 r./, s.213.

116 T. Oryński, Narodziny.... s.4.

117 A. Magierska, Przywrócić Polsce. Przemysł na Ziemiach Odzys-
kanych 1945-1946, Warszawa 1986, s.60-61.

118 AAN, GO KERM sygn.257, Pismo prezydenta m.Wrocławia do Wy-
działu Apropowizacji ZM /8 czerwca 1945 r./, s.220.

Pismo pełnomocnika KERM do prezydenta m.Wrocławia /9 czerwca
1945 r./, s.222.

119 AAN, GO KERM sygn.257, Raport nr 1 pełnomocnika KERM na m.
Wrocław /4 czerwca 1945 r./, s.214.

Członkami sztabu byli kierownicy poszczególnych Oddziałów:
kierownik Oddziału Personalnego - p.o. Szmidt,
kierownik Oddziału Administracyjnego - Oryński,
kierownik Oddziału Transportu - p.o. Blumtrytta,
kierownik Oddziału Wytwórczości - inż. Pelczyński,
kierownik Oddziału Kontroli - Strzelecki,
kierownik Oddziału Grup Wypadowych - p.o. Jaworski,
komendant Straży Przemysłowej - p.o. por. Krawiec,
kierownik Sekretariatu Generalnego - Szmidt,
zastępca kierownika Oddziału Technicznego - inż. Marszałek,
kierownik Magazynów - Fedorowicz,
kierownik Referatu Kwaterunku i Wyżywienia Grup p.o. inż.
Skowronek.

Odprawy Sztabu odbywały się codziennie o godzinie 19. Pod-
stawową rolę w sprawnym funkcjonowaniu grupy odgrywał Od-
dział Administracyjny, który dzielił się na 6 referatów, od-
powiedzialnych za poszczególne odcinki pracy. Były to:
Referat Kwaterunku i Wyżywienia - p.o. inż. Skowronek,
Intendentura Gmachów Zajętych przez Grupę - Słomak,
Referat Remontów i Konserwacji Budynków Zajętych przez Grupę

- Szafkowski,

Referat Magazynów /jego kierownik był jednocześnie zastępcą kierownika Oddziału/ - Federowicz,

Referat Finansowy - Rutkowski,

Referat Zaopatrzenia GO nie obsadzony. Jego funkcje przekazano chwilowo Grupie Wypadowej.

Odprawy Oddziału odbywały się raz w tygodniu: w piątek o godzinie 10. Najistotniejszą rolę z punktu widzenia zadań grupy spełniał Dział Techniczny. Składał się on z 13 referatów, dostosowanych do istniejących w mieście gałęzi przemysłu:

Referat Przemysłu Metalowo-Przetwórczego - p.o. inż. Olech,

Referat Przemysłu Elektrotechnicznego /delegat Południowego Zjednoczenia Przemysłu Elektrotechnicznego włączony skład grupy/ - inż. Kisielnicki,

Referat Przemysłu Energetycznego - inż. Skowronek,

Referat Przemysłu Budowlanego i Drzewnego - inż. Marszałek,

Referat Przemysłu Papierniczo-Poligraficznego - p.o. inż. Kisielnicki,

Referat Przemysłu Spożywczego i Przetwórstwa Rolniczego - p.o. Oryński,

Referat Przemysłu Skórzanego - Zawielak,

Referat Przemysłu Tekstylno-Konfekcyjnego /delegaci CZP Włókienniczego/ - Zwierzewski i Rogowski,

Referat Spedycyjny - p.o. inż. Olech,

Referat Rzemiosła - vacat, chwilowo kieruje Woda,

Referat Przemysłu Chemiczno-Farmaceutycznego - p.o. Zimnowoda,

Referat Materiałów i Surowców - p.o. Jug,

Referat Informacji Niemieckiej - Woda.

Odprawy odbywały się w każdy piątek o godzinie 12.

120 S. Jankowski, Przejmowanie....., s.50.

121 AAN, GO KERM sygn.30, Pismo z MAP do obywateli Wojewodów i Pełnomocników Okręgowych dla Ziem Odzyskanych /31 marca 1945 r./, s.246.

122 M. Kinstler, op.cit. s.87.

- 123 AAN, GO KERM sygn.69, Sprawozdanie z działalności GO KERM i MP na Dolny Śląsk /od 11 maja do 8 czerwca 1945 r./, s.62.
- 124 AAN, GO KERM sygn.491, Wykaz zakładów przejętych od władz radzieckich 1945, s.1-7.
- 125 B. Drobner, Zdobyliśmy polskie złote runo!, w: Trudne dni /Wrocław 1945 we wspomnieniach pionierów/, T.I, Wrocław 1960, s.77.
- 126 K. Kuligowski, W ruinach, w: Trudne dni, s.135-136.
- 127 AAN, GO KERM sygn.69, Pismo do pełnomocnika KERM na Dolnym Śląsku inż. Iwańskiego /24 kwietnia 1945 r./, s.29.
- 128 B. Drobner, op.cit. s.77.
AAN, MAP sygn.2393, Protokół spisany w Trzebnicy w biurze Pełnomocnika Rządu dla zorganizowania administracji Dolnego Śląska /14 maja 1945 r./, s.220.
- 129 K. Kuligowski, op.cit. s.146.
- 130 Tamże, s.149.
- 131 B. Drobner, op.cit. s.100.
- 132 T. Oryński, Grupa Operacyjna....., s.19.
- 133 AAN, GO KERM sygn.257, Pismo do prezydenta Drobnera /17 maja 1945 r./, s.200.
- 134 T. Oryński, To nie była....., s.6.
- 135 AAN, GO KERM sygn.257, Sprawozdanie z działalności GO we Wrocławiu /od 12 do 23 maja 1945 r./, s.205-206.
AAN, GO KERM sygn.495, Pismo pełnomocnika KERM na m. Wrocław do pełnomocnika KERM na Dolny Śląsk /9 czerwca 1945 r./, s.33.
- 136 AAN, GO KERM sygn.495, Pismo pełnomocnika KERM na m. Wrocław do pełnomocnika KERM na Dolny Śląsk /9 czerwca 1945 r./, s.33.
- 137 AAN, GO KERM sygn.102, Dane szacunkowe o przejętych przedsiębiorstwach pod Zarząd Państwowy - ankiety.
- 138 Tamże, s.94, 96, 107, 148, 172, 175.
- 139 AAN, GO KERM sygn.257, Raport nr 1 pełnomocnika KERM na m. Wrocław do pełnomocnika KERM na Dolny Śląsk inż. Iwańskiego /4 czerwca 1945 r./, s.215.
- 140 AAN, GO KERM sygn.257, Pismo pełnomocnika Borowskiego do

- pełnomocnika KERM na Dolny Śląsk /26 maja 1945 r./, s.209.
- 141 AAN, GO KERM sygn.246, Wystąpienie inż. Komorowskiego na odprawie pełnomocników KERM /1 lipca 1945 r./, s.55.
- 142 Tamże, s.55.
- 143 AAN /byłe archiwum KC PZPR/, Relacje sygn.175, Relacja K. Kuligowskiego, s.48.
- 144 A. Magierska, op.cit. s.104-105.
- 145 AAN, GO KERM sygn.257, Pismo prezydenta Drobnera do Komitetu Ekonomicznego w Warszawie /8 czerwca 1945 r./, s.219.
- 146 AAN, GO KERM sygn.69, Pismo prezydenta Drobnera do MP /9 czerwca 1945 r./, s.66.
- 147 AAN, GO KERM sygn.257, Pismo pełnomocnika KERM na m. Wrocław /12 czerwca 1945 r./, s.227.
- 148 AAN, GO KERM sygn.257, Pismo prezydenta Drobnera do Komitetu Ekonomicznego w Warszawie /8 czerwca 1945 r./, s.219.
- 149 S. Jankowski, Przejmowanie....., s.33. A. Magierska, op.cit. s.105.
- 150 AAN /byłe archiwum KC PZPR/, Relacje sygn.175, Relacja K. Kuligowskiego, s.48. Relacja A. Górnego, s.58.
AAN, ZC PUR sygn.II/15, Sprawozdanie PUR Oddział we Wrocławiu /28 maja 1945 r./, s.1.
S. Jankowski, Przejmowanie....., s.31-32.
- 151 Tamże, Relacja K. Kuligowskiego, s.47-48.
- 152 Tamże, Relacja Z. Fijałkowskiego, s.8-9.
- 153 AAN, MAP sygn.2393, Protokół spisany w Trzebnicy w biurze Pełnomocnika Rządu dla zorganizowania administracji Dolnego Śląska /14 maja 1945 r./, s.220.
- 154 AP Wrocław /byłe archiwum KW PZPR/, WK PPS sygn.36/VI/3, Sprawozdanie WK PPS /8 sierpnia 1945 r./, s.2-3.
WK PPS sygn.36/X/3, Sprawozdanie Wydziału Samorządowo-Administracyjnego WK PPS /5 lutego 1948 r./, s.30-31.
- 155 B. Pasierb, Powstanie partii i stronnictw politycznych na Dolnym Śląsku, "Rocznik Wrocławski" 1980, R.XIX, s.9.
- 156 "Trybuna Dolnośląska", nr 345 z dnia 14 grudnia 1948 r., s.4-5.
AAN /byłe archiwum KC PZPR/, Relacje sygn.52, Relacja S. Ko-

- łódzkiej, s.10..
- 157 AAN /byłe archiwum KC PZPR/, Relacje sygn.175, Relacja Z. Fijałkowskiego, s.9.
- 158 M. Śliwa, Bolesław Drobner. Szkic o działalności politycznej, Kraków 1984, s.230.
- 159 AAN /byłe archiwum KC PZPR/, Relacje sygn.175, Relacja K. Kuligowskiego, s.47.
- 160 M. Śliwa, op.cit. s.221-228.
- 161 AAN, MIiP sygn.90, Sprawozdanie z dotychczasowej działalności Urzędu Informacji i Propagandy /od 12 maja do 9 czerwca 1945 r./, s.1.
AAN, ZC PUR sygn.II/15, Sprawozdanie kierownika Oddziału Wrocławskiego PUR M. Bohdana /28 maja 1945 r./, s.1-7.
- 162 L. Mielnicki, Skradzione sztandary PPS, Warszawa 1987, s.69-70. Również mowa sejmowa Z. Żuławskiego z 8 lutego 1947 r., s.116.
K. Kawecka, Osiedziesiąta rocznica urodzin B. Drobnera, "Z pola walki" 1963, nr 4, s.371-372.
- 163 AAN, GO KERM sygn.69, Pismo prezydenta B. Drobnera do MP / 9 czerwca 1945 r./, s.66-67.
- 164 "Naprzód Dolnośląski", nr 108 z dnia 22 czerwca 1946 r., s.5.
- 165 A. Magierska, op.cit. s.109.
- 166 B. Pasierb, op.cit. s.11.
- 167 AAN /byłe archiwum KC PZPR/, Relacje sygn.175, Relacja K. Kuligowskiego, s.53-54. Relacja A.Górnego, s.59.
- 168 M. Wawrzyńska, Miasto Wrocław i jego mieszkańcy w pierwszych latach powojennych 1945-1948, "Rocznik Dolnośląski" 1987, T. X, s.278.
- 169 T. Oryński, Narodziny Pafawagu....., s.4.
- 170 AAN, GO KERM sygn.257, Sprawozdanie z działalności GO we Wrocławiu /od dnia 12 do 23 maja 1945 r./, s.206.
Raport nr 1 pełnomocnika KERM na m.Wrocław /4 czerwca 1945 r./, s.215.
- 171 AAN, GO KERM sygn.257, Pismo pełnomocnika KERM na m. Wrocław do pełnomocnika KERM na Dolny Śląsk /12 czerwca 1945 r./,

s.227.

Wątpliwości nie rozstrzygają także wspomnienia K. Kuligowskiego, który co prawda pisze o przejęciu przez Zarząd Miejski m.in.: fabryki Linke-Hoffman, Archimedes, FAMO, Uniwersytetu i Politechniki, umiejscawia jednak te wydarzenia nieprecyzyjnie w "połowie czerwca". Gdyby jednak przyjąć, że Kuligowskiego zawodzi pamięć i dokonało się to między 6 a 12 czerwca, wówczas sytuacja byłaby bardziej klarowna.

K. Kuligowski, W ruinach....., s.149.

172 B. Drobner, op.cit. s.79.

173 K. Kuligowski, Prawdziwa serdeczna, s.297.

174 AAN /byłe archiwum KC PZPR/, Materiały B. Drobnera sygn.295 /XVI/21, s.119a-120.

175 AAN, GO KERM sygn.69, Notatka z podróży ob. wojewody Piaskowskiego i ob. inż. Iwańskiego i rozmów ze Sztabem I Frontu Ukraińskiego, s.39-41.

S. Jankowski, Przejmowanie....., s.80.

176 AAN /byłe archiwum KC PZPR/, Relacje sygn.52, Relacja W. Patrzalka, s.22.

177 Tamże, s.22.

178 B. Drobner, op.cit. s.79.

179 AAN, GO KERM sygn.257, Ocena T. Oryńskiego zawarta w piśmie do pełnomocnika KERM na Dolny Śląsk /12 czerwca 1945 r./, s.227.

Także życiorys K. Kuligowskiego zamieszczony w I tomie wspomnień Trudne dni, s.475-477,

K. Kuligowski, Prawdziwa, serdeczna.....,s.303.

180 AAN, GO KERM sygn.257, Sprawozdanie z działalności GO we Wrocławiu /od 12 do 23 maja 1945 r./, s.205.

181 AAN, GO KERM sygn.69, Notatka dotycząca sytuacji w zakładach Linke-Hoffman-Werke /16 czerwca 1945 r./, s.75.

AAN, GO KERM sygn.257, Raport nr 1 pełnomocnika KERM na m. Wrocław /4 czerwca 1945 r./, s.215.

182 AAN, GO KERM sygn.246, Sprawozdanie z działalności GO we Wrocławiu /od 9 maja do 15 września 1945 r./, s.189.

AAN, GO KERM sygn.491, Wykaz zakładów przejętych od władz

- sowieckich w 1945 r. przez GO Wrocław, s.1-7.
- 183 AAN, GO KERM sygn.69, Notatka dotycząca sytuacji w zakładach Linke-Hoffman-Werke i FAMO I /16 czerwca 1945 r./, s.74.
- 184 AAN, GO KERM sygn.69, Notatka S. Komorowskiego dotycząca sytuacji w elektrowni Kraftborn /22 czerwca 1945 r./, s.76.
- 185 H. Różański, op.cit. s.289.
- 186 Tamże, s.275-276.
- 187 Tamże, s.276.
- 188 AAN, GO KERM sygn.293, Pismo z MP do pełnomocnika GO na Dolnym Śląsku inż. Iwańskiego, s.118.
A. Magierska, op.cit. s.185 /przypis/.
- 189 H. Różański, op.cit. s.291.
- 190 Tamże, s.292.
- 191 A. Magierska, op.cit. s.188.
- 192 Tamże, s.188.
- 193 AAN, GO KERM sygn.69, Wyciąg z notatek dotyczących zakładów Linke-Hoffman /15,17,18 lipca 1945 r./, s.307-308.
- 194 AAN, GO KERM sygn.69, Pismo kpt. Wiślickiego do MBP /21 lipca 1945 r./, s.111.
- 195 AAN, GO KERM sygn.257, Notatka inż. Komorowskiego dotycząca Archimedesza /18 lipca 1945 r./, s.278.
- 196 AAN, GO KERM sygn.69, Notatka pełnomocnika KERM na Dolny Śląsk inż. Iwańskiego dla kpt. Wiślickiego /11 sierpnia 1945 r./, s.127.
- 197 Przemówienie H. Minca na I Zjeździe Przemysłowym Ziemi Odzyskanych, w: Zjazd Przemysłowy Ziemi Odzyskanych, Wrocław-Jelenia Góra /27-29 sierpnia 1945 r./, Poznań 1945, s.63.
- 198 AAN, MPiH sygn.4242, Protokół II Zjazdu Przemysłu Włókienniczego na Dolnym Śląsku w Jeleniej Górze /16 sierpnia 1945 r./, s.9.
- 199 AAN, GO KERM sygn.490, Wykaz zakładów branży metalowo-przemysłowej zdemontowanych przez władze sowieckie /22 września 1945 r./, s.56.
- 200 AAN, GO KERM sygn.102, Dane szacunkowe o przejętym przedsiębiorstwie pod Zarządem Państwowym, s.23, 34.
- 201 AP Wrocław, Pafawag sygn.242, Pafawag /krótki rys historycz-

- ny/ wrzesień 1946 r., s.23.
- 202 AP Wrocław, ZM sygn.449, Wykaz szkód wojennych i braków przesłanych przez państwową Fabrykę Superfosfat Wrocław Swójec na podstawie posiadanych dokumentów buchalteryjnych i oszacowanych przez Komisję Szacunkową /18 grudnia 1945 r./.
- 203 Archiwum Zakładu Przemysłu Odzieżowego "Otis", Dział Administracyjno-Socjalny sygn.1, Bilans otwarcia Państwowej Fabryki Konfekcyjnej nr 4 dawna P. Seiffert nr 4 /1 września 1945 r./.
- 204 AAN, GO KERM sygn.102, Dane szacunkowe o przejętych przedsiębiorstwach pod Zarządem Państwowym, s.24, 100, 139.
- 205 AAN, MPiH sygn.4260, Ankiety do sprawozdania rocznego Archimedes, Pafawagu, Państwowej Fabryki Obrabiarek, Fabryki Maszyn i Pieców "Silesia" /lipiec 1946 r./.
- 206 AP Wrocław /byłe archiwum KW PZPR/, KW PZPR Wydział Ekonomiczny sygn.74/VIII/36 T.X, Ankieta zakładów branży odzieżowej.
- 207 AAN, MPiH sygn.4260, Ankiety do sprawozdania rocznego Archimedes, Pafawagu, Państwowej Fabryki Obrabiarek, Fabryki Maszyn i Pieców "Silesia" /lipiec 1946 r./.
- 208 A. Magierska, op.cit. s.186.
- 209 H. Różańska, op.cit. s.386. Według oceny strony polskiej w ramach akcji rekompensacyjnej dla różnych polskich fabryk Związek Radziecki oddał ze swych reparacji maszyny o wartości w stanie nowym 61,3 mln zł /według cen z 1938 r./, a w momencie przejęcia już tylko 19,8 mln zł.
- 210 AAN, MPiH sygn.4260, Ankieta sprawozdawcza do sprawozdania rocznego pod Zarządem Państwowym na Dolnym Śląsku - Archimedes /25 lipca 1946 r./.
- 211 AAN, MPiH sygn.4242, Protokół II Zjazdu Przemysłu Włókienniczego na Dolnym Śląsku /16 sierpnia 1945 r./, s.9.
- 212 S. Jankowski, Początki odbudowy....., s.37.
- 213 AAN, MPiH sygn.4215, Umowa podpisana przez gen. Łagunowa i wiceministra Różańskiego /14 września 1945 r./, s.12-13.
Z liczby 158 przedsiębiorstw tylko 90 miało być kierowane bezpośrednio przez Rosjan.

- 214 AAN, MPiH sygn.4207, Sprawozdanie XI Delegata Ministerstwa Przemysłu na Dolny Śląsk, s.93.
- 215 AAN, MPiH sygn.4215, Wykaz zakładów przemysłowych zajmowanych przez Armię Czerwoną, s.165.
AAN, MZO sygn.62, Sprawozdanie z działalności Delegata Rządu R.P. przy dowództwie Północnej Grupy Wojsk ZSRR w Legnicy za okres 1947-1948, s.232.
- 216 AAN, MZO sygn.61, Pismo W. Gomułki do marszałka Rokossowskiego /28 maja 1946 r./, s.104-105.
- 217 AAN /byłe archiwum KC PZPR/, Relacja sygn.175, Relacja A. Wiślickiego, s.22.
- 218 AAN, MPiH sygn.4296, Zestawienie zakładów należących do PZPM /7 stycznia 1946 r./.
- 219 AP Wrocław, Prezydium MRN sygn.1015, Kształtowanie się nakładów inwestycyjnych w gospodarce uspołecznionej, s.7
- 220 Wrocław w liczbach 1945-1973, Wrocław 1974, s.38-39.
- 221 "Wrocławski Kurier Ilustrowany", nr 33 z dnia 17 sierpnia 1947 r., s.3.
- 222 Wstąpienie końcowe H. Minca na Zjeździe Przemysłowym, w: Zjazd Przemysłowy Ziemi Odzyskanych Wrocław-Jelenia Góra 27-29 sierpnia 1945, Poznań 1945, s.94.
- 223 AP Wrocław /byłe archiwum KW PZPR/, KW PZPR Wydział Ekonomiczny sygn.74/VIII/ 29,30,31,35,36, Zestawienie własne na podstawie ankiety rozpisanej przez Wydział Ekonomiczny KW PZPR "Co zastaliśmy na Dolnym Śląsku".
- 224 Patrz przypis 33.
- 225 AAN, MPiH sygn.4207, Sprawozdanie miesięczne z działalności Delegatury w Jelenie Górze, s.45.
We wrześniu 1945 r. zgłosili się np. przedstawiciele Huty Zygmunt z Łagiewnik, którzy jakoby nabyli od wrocławskiego TZP maszyny zakładu Hoffman z ul. Legnickiej.
AP Wrocław /byłe archiwum KW PZPR/, KM PPR sygn.30/V/8, Materiały I Sekretarza KM PPR we Wrocławiu.
- 226 AAN, GO KERM sygn.257, Raport o warunkach pracy GO we Wrocławiu /18 czerwca 1945 r./, s.233.
- 227 AAN, GO KERM sygn.495, Raport pełnomocnika KERM na m.Wrocław

- o stosunkach z ZM we Wrocławiu /10 lipca 1945 /, s.106-108.
- 228 AAN, GO KERM sygn.69, Pismo kpt. Wislickiego do MBP /21 lipca 1945 r./, s.111.
- 229 A. Magierska, op.cit. s.108.
- 230 AAN, GO KERM sygn.246, Sprawozdanie z działalności GO Ministerstwa Przemysłu we Wrocławiu / od 9 maja do 15 września 1945 r./, s.190.
- 231 Tamże, s.190. S. Jankowski, Przejmowanie i odbudowa...., s.88. Obliczenia własne.
- 232 Tamże, s.190. S. Jankowski, Przejmowanie i odbudowa...., s.54.
- 233 AAN, GO KERM sygn.246, Wystąpienie S. Komorowskiego na odprawie pełnomocników KERM /1 lipca 1945 r./, s.54.
Pierwszy rok w odzyskanym Wrocławiu, Wrocław 1946, s.16.
AAN, GO KERM sygn.257, Sprawozdanie Działu Wytwórczego GO Wrocław, s.309.
AP Wrocław, ZM sygn.64, Sprawozdanie z działalności ZM za czas od 10 maja 1945 do 31 marca 1946 r., s.5.
J. Kopera, Odbudowa przemysłu wrocławskiego, "Śląski Informator Przemysłowy" 1946, nr 9, s.3.
"Gazeta Dolnośląska", nr 11 z dnia 19-25 sierpnia 1945 r., s.1.
S. Jankowski, Początki odbudowy przemysłu wrocławskiego w l. 1945-1946, "Rocznik Wrocławski" 1980, R.XIX, s.38.
- 234 Z. Tempski, op.cit. s.29-30.
- 235 Dane dotyczące zatrudnienia i struktury przemysłu wrocławskiego pochodzą z pracy: S. Smoliński, M. Przedpelski, B. Gruchman, Struktura przemysłu Ziemi Zachodnich w l.1939-1945, T.II, Poznań 1961.
- 236 Z. Tempski, op.cit. s.29.
- 237 J. Kopera, op.cit. s.3-4. Co prawda autor nie przedstawia, jakie przyjął kryterium klasyfikacji, jednakże w statystykach niemieckich uwzględniano zakłady posiadające motor i "przepisy ochronne", niezależnie od ich wielkości. Dane przedstawione przez J. Koperę są porównywalne z liczbami zawartymi w okolicznościowym wydawnictwie statystycznym, które było poświęcone miastu. W 1936 r. zakładów zatrudniających

od 1-4 pracowników było 3484, od 5 do 49 - 2806, od 50 pracowników wzwyż 350, przy ogólnym zatrudnieniu 92.708 osób.
Zob: Breslau Schlesiens Hauptstadt Statistisches Taschenbuch 1938, Breslau 1938, s.35.

238 AAN, GO KERM sygn.490, Wykaz firm zniszczonych, spalonych lub zbombardowanych sporządzonych przez Pełnomocnika KERM na m. Wrocław, s.57-59.

239 J. Kopera, op.cit. s.3-4.

240 S. Jankowski, Początki odbudowy....., s.37.

241 Pierwszą kategorię źródeł stanowią materiały Grupy Operacyjnej Wrocław. Zostały przez nią sporządzone wykazy zakładów zabezpieczonych, w których zamiast procentowego wyrażenia strat używano następujących określeń: stan dobry, w ruchu, stan średni, wymaga drobnego remontu, wymaga kapitalnego remontu, stan lichy, zły, rozbity, zniszczony, zdewastowany, spalony itd. S. Jankowski zaproponował, by określenia te zidentyfikować z takimi kategoriami ekonomicznymi, jak: remont bieżący, remont średni, remont kapitalny. Określenia: stan dobry, w ruch odpowiadałyby kategorii remont bieżący, a więc jego koszty nie powinny przekraczać 10% wartości środków trwałych w stanie nowym. Określenie stan średni, wymaga drobnego remontu, wymaga remontu = remont średni /10-30%/, remont kapitalny, stan lichy, zły = remont kapitalny /30-70%/. Pozostałe określenia: rozbity, zniszczony, zdewastowany, spalony = zakład zniszczony.

AAN, GO KERM sygn.490, Wykazy przedsiębiorstw zabezpieczonych przez wrocławską GO, s.1-12 i 35-55.

S. Jankowski, Przejęcie i odbudowa...., s.53.

Oczywiście tego rodzaju a priori przyjęte założenia, mała precyzyjność określeń, ich wieloznaczność muszą budzić poważne zastrzeżenia co do rzetelności uzyskanych wyników. Wskazuje na to zróżnicowanie w ocenie dotyczącej zniszczenia tych samych zakładów np. Archimedes. W wykazach GO określono stan fabryki jako "w ruchu", a w ankiecie "Dane szacunkowe o przedsiębiorstwie zajęтым pod Zarząd Państwowy" wielkość zniszczenia oszacowano na 70%. Zob. AAN, GO KERM sygn.

102, s.8.

Trzeba także wspomnieć, iż w okresie kiedy sporządzano te oceny, część zakładów była jeszcze zajęta przez Armię Czerwoną. Sytuacja ich mogła więc się zmienić w wyniku demontażu i wywiezienia. Mimo wymienionych zastrzeżeń, są to właściwie jedyne dane umożliwiające w miarę pełną charakterystykę przemysłu wrocławskiego w pierwszych tygodniach po zakończeniu wojny. Notabene ten sposób szacowania spotkał się z uznaniem części środowiska historyków. Zob. recenzja B. Piasierba książki S. Jankowskiego, "Sobótka" 1987, nr 3, s.530-532.

242 AAN, GO KERM sygn.490, Wykaz zakładów rzemieślniczych zabezpieczonych przez GO i przekazanych Wydziałowi Przemysłowemu ZM m. Wrocławia, s.13-14.

243 Obliczenia własne na podstawie ankiet i sprawozdań AAN, GO KERM sygn.102. AAN, MPiH sygn.4295, AP Wrocław /byłe archiwum KW PZPR/, KW PZPR Wydział Ekonomiczny sygn.74/VIII/29, 30,31,35,36.

244 Patrz przypis 87.

245 AP Wrocław, OUL sygn.21, Sprawozdanie z działalności OUL we Wrocławiu /od 1 lipca do 31 grudnia 1946 r./. Załącznik nr 2 Wykaz statystyczny Bilansów otwarcia przedsiębiorstw i zakładów państwowych nadesłanych OUL do 25 stycznia 1947 r.

246 AP Wrocław /byłe archiwum KW PZPR/, KW PZPR Wydział Ekonomiczny sygn.74/VIII/35, Ankiety dotyczące Pafawagu, Dolmelu, Państwowej Fabryki Pomp Skrzydełkowych.

AP Wrocław, Fabryka Urządzeń Mechanicznych /FUM/ sygn.18, Dział organizacji FUM dotyczący działalność przedsiębiorstwa 1960.

247 Tamże, Ankieta dotycząca Dolmelu /KW PZPR sygn.74/VIII/35./.

Przypisy do rozdziału II

- 1 AAN, MZO sygn.1377B, Sprawozdanie Departamentu Ekonomiczno-Socjalnego z działalności MZO /1945-1949/, s.146.
- 2 K. Kersten, Migracje powojenne w Polsce /Próba klasyfikacji i ogólna charakterystyka zewnętrznych ruchów ludności/, "Polska Ludowa" 1963, T.III, s.14-15.
- 3 AP Wrocław, MZO sygn.67a, Tymczasowe wyniki Powszechnego Sumarycznego Spisu Ludności /14 lutego 1946 r./, s.44.
- 4 M. Orzechowski, Koncepcje repolonizacji ziem zachodnich i północnych w okresie II wojny światowej, "Sobótka" 1964, nr 3-4, s.227.
- 5 AAN, MZO sygn.1682, Wystąpienie E. Romera na I Sesji RNdZZO 30 lipca - 1 sierpnia 1945 r., s.48.
- 6 AAN, MZO sygn.1658, Uchwała RM Rządu Tymczasowego RP z dn.... maja 1945 w przedmiocie wzmożenia akcji przesiedleńczej, s.19.
- 7 AAN, MPiH sygn.45, Polskie rezerwy ludnościowe na zasiedlenie Ziem Odzyskanych, s.124-129.
- 8 "Dziennik Polski", nr 145 z dnia 2 lipca 1945 r., s.9.
- 9 Tamże, s.9.
B. Pasierb, Migracje ludności niemieckiej z Dolnego Śląska w l.1944-1947, Wrocław 1969, s.39-40.
AP Wrocław, ZM sygn.43, Protokół z X konferencji MUO /23 sierpnia 1945 r./, s.36. Władze miasta stały na stanowisku, iż powracających byłych mieszkańców Wrocławia należy przyjmować, natomiast nie dopuszczać do osiedlenia się osób, które wcześniej mieszkały poza miastem.
- 10 J. Drużycki, Gehenna Polaków w "Festung Breslau", "Wiadomości", nr 13 z dnia 29 czerwca 1970 r., s.6.
- 11 B. Pasierb, Polityczna pionierka, "Wiadomości", nr 17 z dnia 26 kwietnia 1970 r., s.6.
- 12 AP Wrocław, ZM sygn.43, Protokół z XI konferencji MUO /30 sierpnia 1945 r., s.39.
- 13 "Dziennik Polski", nr 187 z dnia 13 sierpnia 1945 r., s.2.
- 14 AAN, MZO sygn.1686, H. Sukiennicka, Uwagi o sprawie organizacji osadnictwa miejskiego. Wystąpienie na II Sesji RNdZZO

- 16-18 grudnia 1945 r., s.68. Wystąpienie w dyskusji W.Skrzywana, s.140-144.
- 15 Tamże, wystąpienie H. Sukiennickiej, s.68.
- 16 Tamże, s.69.
- 17 "Kurier Codzienny", nr 22 z dnia 30 lipca 1945 r., s.3.
- 18 AAN, MZO sygn.1686, Wystąpienie R. Buławskiego na II Sesji RNdZZO 16-18 grudnia 1945 r., s.128.
- 19 Tamże, Wystąpienie dr. W. Skrzywana, s.143. Także wypowiedź profesora Leszczyckiego, który stwierdził "...patronat jest półśrodkiem propagandowym, dlaczego mamy się ludzić ? Możemy propagować ale do tego ludzie się nie zastosują", s.136.
- 20 "Pionier", nr 36 z dnia 6 października 1945 r., s.1.
"Pionier", nr 40 z dnia 11 października 1945 r., s.1.
- 21 AAN, MZO sygn.1686, Wystąpienie R. Buławskiego, s.129.
AAN, ZC PUR sygn.II/17a, Konferencja odbyta z naczelnikami Wydziałów PUR /8 października 1945 r./, s.106.
- 22 AAN, MZO sygn.1658, Sprawozdanie Wydziału propagandy WUiP w Krakowie za m-c czerwiec 1945 r., s.86.
- 23 AAN /byłe archiwum KC PZPR/, Relacje sygn.175, Relacja A. Górnego, s.58.
- 24 "Pionier", nr 75 z dnia 22 listopada 1945 r., s.1.
AP Wrocław, ZM sygn.330, Sprawozdanie z organizacji i działalności Referatu Osiedleńczego przy Wydziale Pracy i Opieki Społeczeńj ZM Wrocławia.
- 25 "Pionier", nr 75 z dnia 22 listopada 1945 r., s.1.
- 26 "Pionier", nr 73 z dnia 20 listopada 1945 r., s.1.
- 27 "Pionier", nr 80 z dnia 28 listopada 1945 r., s.4.
AAN, MAP sygn.2485, Działalność Komitetu Przesiedleńczego m. Warszawy, s.121-123.
AAN, MZO sygn.807, Pismo do ministra Ziem Odyskanych. W dokumencie tym podano, iż osiedlono około 3 tys. osób /przeciętnie 80-150 osób tygodniowo/.
- 28 AAN, MZO sygn.802, Sprawozdanie J. Smugarzewskiego /17 grudnia 1945 r./, s.27-28.
- 29 "Pionier", nr 48 z dnia 26 lutego 1946 r., s.1.
- 30 "Pionier", nr 90 z dnia 11 grudnia 1945 r., s.3.

- AP Wrocław, PUR sygn.423, Sprawozdanie kierownika Referatu Prasowego Oddziału Okręgowego PUR Wrocław Olgierda Stelle.
- 31 AAN, MZO sygn.1679, R. Buławski, Problemy osadniczo-przesiedleńcze Ziemi Nowych. Wystąpienie na I Sesji RNdZZO 30 lipca 1 sierpnia 1945 r., s.49.
- 32 AAN, MAP sygn.2471, Dr. inż. B. Bukowski, Zaludnienie ziem zachodnich i odbudowa, s.12.
- 33 AAN, MIiP sygn.937, Sprawozdanie specjalne wysłanników Polpresu E. Osmańczyka i S. Sokolewskiego.
- 34 Tamże.
- 35 AAN, MAP sygn.2474, Plan B. Drobnera w sprawie m. Wrocławia przekazany S. Szwalbemu /1 kwietnia 1945 r./, s.14.
AAN, MAP sygn.2443, Sprawozdanie sytuacyjne sporządzone na podstawie ustnych informacji ob. Drobnera /18 maja 1945 r./, s.2.
- 36 AAN, ZC PUR sygn.II/15, Sprawozdanie kierownika Oddziału PUR we Wrocławiu M. Bohdana /28 maja 1945 r./, s.1.
- 37 N. Kołomejczyk, Ziemie Zachodnie w działalności PPR, Poznań 1966, s.99.
- 38 K. Kersten, T. Szarota, Kształtowanie się pierwszego planu osadnictwa ziem zachodnich w 1945 r. /Wybór dokumentów/, "Polska Ludowa" 1966, T.V, s.132.
- 39 S. Iwanik, Migracje chłopów kieleckich 1945-1949, Kielce 1988, s.147.
AAN, MZO sygn.232, Pismo Wydziału Osiedleńczego do obywateli pełnomocników Obwodowych w Okręgu Dolnego Śląska /26 marca 1946 r./, s.38.
- 40 K. Kersten, T. Szarota, op.cit. s.132.
- 41 Tamże, s.158-159.
- 42 M. Jakubczyc, Akcja osadnicza we Wrocławiu w 1945 r. i na pocz.1946 r., "Sobótka" 1964, nr 3-4, s.279.
- 43 "Dziennik Polski", nr 187 z dnia 13 sierpnia 1945 r., s.3.
- 44 T. Szarota, op.cit. s. 11.
- 45 L. Kosinski, Pochodzenie terytorialne ludności Ziemi Zachodnich w 1950 r., "Dokumentacja Geograficzna" 1960, zeszyt 3.
- 46 K. Kersten, T. Szarota, op.cit. s.177.

- 47 AAN, MAP sygn.2442, Sprawozdanie Komisji Poselskiej i Biur Kontroli w zniszczonych powiatach województwa kieleckiego /30 kwietnia 1945 r./, s.46-53.
- 48 AAN, MIiP sygn.655, Miesięczne sprawozdanie Wydziału Terenowego opracowane na podstawie sprawozdań WUiP.
- 49 K. Dobrowolski, Teoria procesów żywiolowych w zarysie, Wrocław 1973, s.90.
- 50 Dysponujemy danymi o 324 pracownikach dwóch badanych przez nas zakładów. Przyszli pracownicy fabryk załączali bowiem do podań z prośbą o przyjęcie do pracy swoje życiorysy, w których czasami wyjaśniali przyczyny przyjazdu do Wrocławia.
- 51 AAN, Główny Urząd Planowania Przestrzennego /dalej: GUPP/ sygn.554, Opracowanie I.Turnau poświęcone ludności Wrocławia, s.36-37.
- 52 W. Kula, Historia, zacofanie, rozwój, Warszawa 1983, s.102-103.
- 53 K. Dobrowolski, op.cit. s.90.
- 54 S. Nowakowski, Procesy urbanizacyjne w powojennej Polsce, w: Przemiany społeczne w Polsce Ludowej, Warszawa 1965, s.138-142.
- Z. Dulczewski, Społeczne aspekty migracji na Ziemiach Zachodnich, Poznań 1964, s.157.
- 55 K. Dobrowolski, op.cit. s.96-97.
- 56 Tamże, s.96.
- 57 Tamże, s.97.
- 58 Tamże, s.97.
- 59 AAN, ZC PUR sygn.XI/116, Korespondencja z repatriantami w sprawach zmiany decyzji dotyczących osiedlenia z posiadłości wiejskich na miejskie z Ziem Odzyskanych na centralne itd.
- 60 AAN, MZO sygn.1464, Pismo do Ministra Oświaty z Wyższej Szkoły Handlowej we Wrocławiu w sprawie nadania jej uprawnień do nadawania niższego stopnia naukowego - magistra nauk ekonomiczno-handlowych /23 czerwca 1947 r./, s.26-30.
- 61 Archiwum Policji we Wrocławiu /byłe archiwum WUSW /, WUBP sygn.2/1, Sprawozdanie dekadowe WUBP we Wrocławiu do MBP /21-31 września 1945 r./, s.54.

- 62 AAN, MIiP sygn.550, Sprawozdanie WUiIP we Wrocławiu /6 lutego 1945 r./, s.23.
- 63 "Słowo Polskie", nr 113 z dnia 26 kwietnia 1947 r., s.6.
AAN, MZO sygn.258, Sprawozdanie sytuacyjne Wydziału Społeczno-Politycznego za m-c maj 1947 r. Według tych danych ujawniło się 3313 osób z tego na Wrocław przypadało 1579.
- 64 Archiwum Policji we Wrocławiu, WUBP sygn.2/35, Sprawozdanie Naczelnika Referatu I /za okres od 25 sierpnia do 25 września 1948 r./.
- 65 AP Wrocław /byłe archiwum KW PZPR/, KW PPR sygn.1/VI/99, Sprawozdanie KM PPR we Wrocławiu za m-c listopad 1948, s.98.
- 66 Wszelkie informacje o strukturze płci we Wrocławiu oparte są o wyniki spisu powszechnego z grudnia 1950 r. Patrz: Narodowy Spis Powszechny 3 grudzień 1950. Struktura zawodowa i demograficzna ludności, indywidualne gospodarstwa rolne. Województwo Wrocławskie. Warszawa 1954.
- 67 S. Banasiak, Działalność osadnicza PUR na Ziemiach Odzyskanych w l.1945-1947, Poznań 1963, s.186.
- 68 T. Szarota, op.cit. s.11.
- 69 L. Kosinski, op.cit.
- 70 K. Kersten, Ludzie na drogach. O przesiedleniach ludności w Polsce 1939-1948, "Res Publica" 1987, nr 4, s.56.
- 71 AAN, MZO sygn.1691, M. Olechnowicz, Rok osadnictwa na Ziemiach Odzyskanych. Wystąpienie na Sesji RNdZZO 16-19 czerwca 1946 r., s.67.
- 72 Tamże, s.67. S. Banasiak, op.cit. s.241.
- 73 AP Wrocław, PUR sygn.1901, Pismo z Oddziału PUR we Wrocławiu do kierownika Punktu Etapowego /27 kwietnia 1945 r./.
- 74 AAN, MZO sygn.1686, Wystąpienie dyr. Ehrlicha na II Sesji RNdZZO 16-18 grudnia 1945 r., s.125.
- 75 B. Jałowiecki /wybór i redakcja naukowa/, Związani z miastem, Wrocław 1970, s.35-36.
- 76 AP Wrocław, PUR sygn.184, Sprawozdania statystyczne powiatowych Oddziałów PUR /1946-1947/.
- 77 AAN, GUPP sygn.554, Opracowanie I. Turnau poświęcone ludności Wrocławia, s.36.

- 78 AAN, GUPP sygn.549, Wywiady z mieszkańcami Wrocławia, s.24.
- 79 Tamże, s.24. Podobne przykłady można znaleźć w cytowanym już przez nas opracowaniu I.Turnau znajdującym się w zasobie AAN. AAN, GUPP sygn.554.
- 80 AAN, MAP sygn.2489, Protokół spisany w Polskim Związku Zachodnim /29 maja 1945 r./, s.22.
- 81 AAN, MAP sygn.2488, Protokół spisany w Oddziale PUR we Wrocławiu /11 lipca 1945 r./, s.33.
- 82 AP Wrocław /byłe archiwum KW PZPR/, KW PPR sygn.1/V/3, Sytuacja polityczna na Dolnym Śląsku /sierpień-wrzesień 1946/, s.11.
- 83 AAN, MIiP sygn.550, Sprawozdanie WUIiP we Wrocławiu za m-c luty 1946 r., s.124.
- MIiP sygn.591, Wyciągi ze sprawozdania WUIiP we Wrocławiu za m-c marzec 1946 r./Analiza nastrojów ludności/, s.7.
- 84 Tamże, s.124. /sygn.550/
- 85 AAN, MZO sygn.1658, Opracowanie - Organizacja przesiedlenia ludności na ziemie nowoodzyskane, s.12.
- 86 AAN, MPiH sygn.4206, Sprawozdanie z działalności Delegatury Ministerstwa Przemysłu na Dolny Śląsk /13 października - 3 grudnia 1945 r./, s.67.
- 87 AAN, MPiH sygn.4207, Sprawozdanie z działalności Delegatury Ministerstwa Przemysłu na Dolny Śląsk /3-29 stycznia 1946 r./, s.12.
- 88 AAN, MZO sygn.799, Wystąpienie H. Diamand na naradzie w MZO /lutego 1946 r./, s.2.
- 89 AAN, MPiH sygn.4207, Sprawozdanie z działalności Delegatury Ministerstwa Przemysłu na Dolny Śląsk za m-c maj 1946 r., s.93.

Na odprawie zaś Naczelników Dyrektorów Zjednoczeń odbytej 7 czerwca 1946 w Delegaturze Ministerstwa Przemysłu w Jeleniej Górze oceniono: "Obserwuje się główny napływ repatriantów przeważnie z za Buga. Jest to przeważnie element niewykwalifikowany. Element ten jest na ogół trudniejszy do przyuczenia, tem niemniej, zdaniem wszystkich posiada wyższe kwalifikacje moralne i społeczne, niż element z Polski Centralnej i

dlatego stanowi dla przemysłu bardzo wartościową rezerwę sił".

AAN, MPiH sygn.1063, Odprawa Naczelných Dyrektorów Zjednoczeń na Dolnym Śląsku /7 czerwca 1946 r./, s.15.

90 S. Iwaniak, Migracje chłopów kieleckich /1945-1949/, Kielce 1988, s.121. T. Szarota, op.cit. s.97.

AAN, ZC PUR sygn.I/176, Sprawozdanie ogólne z działalności Oddziału Łódzkiego PUR na Zjazd Naczelników Oddziału /24-25 sierpnia 1945 r./, s.180.

91 AAN, ZC PUR sygn.II/9, Sprawozdanie z Wojewódzkiego Oddziału PUR w Krakowie /od 26 sierpnia do 25 września 1945 r./, s.52.

92 AAN, MZO sygn.75, Pismo J. Frątczaka do MZO, s.63.

93 Obliczenia własne na podstawie: AP Wrocław, ZM sygn.198,199, 200,201.

94 AP Wrocław, ZM sygn.202, Sprawozdanie Biura Meldunkowego II MUO /od 1 grudnia 1946 do 31 grudnia 1947 r./. Określenie skali wyjazdów ma charakter szacunkowy. Dysponujemy bowiem danymi o liczbie "repatriantów" i "przesiedlenców" zamieszkałych w II MUO dopiero dla marca 1948 r. AP Wrocław, UWW sygn. IX/12, Ludność Polska na terenie miasta Wrocławia /5 marca 1948 r./, s.9.

95 Robotnicy "84-85". Świadomość pracowników czterech wielkich zakładów przemysłowych, praca zbiorowa pod red. M. Ziółkowskiego, Wrocław 1990, s.13-14.

Stosunek jednostki do różnych zagadnień determinowany jest przez trzy elementy: system wartości, postawy /na które składają się następujące składniki: opis i diagnoza własnej sytuacji życiowej, wyjaśnianie czyli postrzeganie przyczyn obecnego stanu, prognoza i ocena swojej sytuacji/ oraz zachowania. Te ostatnie warunkowane są wieloma zmiennymi sytuacjami, niezależnymi od osób i grup działających, systemu wartości i postaw wobec rzeczywistości poszczególnych jednostek.

96 AAN, MZO sygn.1662, Odpisy niektórych uwag korespondentów terenowych Biura Studiów dotyczących zagadnień ogólnych Ziem Odzyskanych /3 listopada 1947 r./, s.9.

97 AAN, GUPP sygn.465, W. Ochmański, Z badań nad tworzeniem się

- więzi społecznej we wsi Toporów na Ziemiach Odzyskanych 1948. /opracowanie/, s.43.
- 98 AP Wrocław /byłe archiwum KW PZPR/, KW PPR sygn.1/V/3, Sytuacja polityczna na Dolnym Śląsku /sierpień-wrzesień 1946/, s.12.
- 99 AAN, MZO sygn.1698, Wystąpienie prof. Barańskiego, s.7
- 100 Archiwum Policji we Wrocławiu, WUBP sygn.2/8, Sprawozdanie PUBP w Dzierżoniowie /21 listopada 1946-2 stycznia 1947 r./.
- 101 Archiwum Policji we Wrocławiu, KW MO sygn.147/51, Raport sytuacyjny KW MO /1 lipca - 31 sierpnia 1946 r./. Warto zaznaczyć, iż milicyjny raport był podstawą sprawozdań sporządzanych przez KW PPR.
- 102 AP Wrocław /byłe archiwum KW PZPR/, KW PPR sygn.1/V/3, Ocena wyborów na Dolnym Śląsku, s.25.
- 103 K. Kersten, Narodziny systemu władzy. Polska 1943-1948, Poznań 1990, s.249.
- 104 Archiwum Policji we Wrocławiu, KW MO sygn.147/51, Raport sytuacyjny KW MO /1 lipca - 31 sierpnia 1946 r./.
- 105 AP Wrocław /byłe archiwum KW PZPR/, KW PPR sygn.1/V/3, Sytuacja polityczna na Dolnym Śląsku /sierpień-wrzesień 1946/.
- 106 AAN, MZO sygn.1720, B. Olszewicz, Sprawa reemigracji ludności polskiej. Wystąpienie na Sesji RNdZZO, s.96-122.
- 107 AP Wrocław, UWW sygn.IX/154, Sprawozdanie z osiedlania reemigrantów z Czech /4 października 1948 r./, s.29.
- 108 A. Kwilecki, Migracje pionierskie na Ziemiach Odzyskanych, "Studia Socjologiczne" 1986, nr 1, s.17-18.
- 109 AAN, MZO sygn.793, Zagadnienie repatriacji, przesiedlenia i osadnictwa /lipiec 1946 r./, s.118.
- 110 M. Jakubczyc, op.cit. s.275.
- 111 AP Wrocław, ZM sygn.330, Sprawozdanie z organizacji i działalności Referatu Osiedlenczego przy Wydziale Pracy i Opieki Społecznej ZM m. Wrocławia, s.1-2.
- 112 Tamże, s.1.
- 113 AAN, ZC PUR sygn.II/15, Sprawozdanie kierownika Oddziału Wrocławskiego PUR M. Bohdana /28 maja 1945 r./, s.1.
- 114 Tamże, s.1.

- 115 Tamże, s.3.
- 116 Tamże, s.5.
AP Wrocław, PUR sygn.50, Sprawozdania z działalności Działów i Referatów Wojewódzkiego Oddziału PUR 1945.
- 117 AAN, ZC PUR sygn.II/15, Sprawozdanie z działalności Oddziału PUR we Wrocławiu, za okres reorganizacyjny /1-31 lipca 1945 r./, s.43.
M. Jakubczyc, op.cit. s.272.
AP Wrocław, PUR sygn.52, Program zjazdu kierowników Oddziałów Powiatowych PUR we Wrocławiu /3-4 grudnia 1945 r./.
- 118 AAN, ZC PUR sygn.II/15, Sprawozdanie z działalności Okręgowego Oddziału PUR we Wrocławiu /1-30 września 1945 r./, s. 144
AAN, ZC PUR sygn.I/176, Sprawozdanie z działalności Oddziału Wrocławskiego PUR /15 maja-15 sierpnia 1945 r./, s.252.
T. Szarota, op.cit. s.103.
- 119 AP Wrocław, ZM sygn.330, Instrukcja o Komitetach Osiedleńczych /25 maja 1945 r./.
AAN, MAP sygn.2485, Notatka z posiedzenia powiatowego i miejskiego Komitetu Osiedleńczego /7 lipca 1945 r./, s.33.
- 120 AP Wrocław, PUR sygn.178, Sprawozdanie Wojewódzkiego Oddziału PUR na plenum Wojewódzkiej Rady Narodowej /30 sierpnia 1947 r./.
- 121 AP Wrocław, PUR sygn.542, Sprawozdanie z działalności Inspektora Osadnictwa na m.Wrocław /20 września - 25 października 1945 r./.
AP Wrocław /byłe archiwum KW PZPR/, KM PPR sygn.30/IX/1, Protokół Wydziału Przemysłu i Handlu przy MK PPR we Wrocławiu /2 czerwca 1945 r./, s.1.
AP Wrocław, ZM sygn.330, Sprawozdanie z organizacji i działalności Referatu Osiedleńczego przy Wydziale Pracy i Opieki Społecznej ZM m. Wrocławia, s.1.
- 122 AAN /byłe archiwum KC PZPR/, KC PPR sygn.295/VII/51 t.1, Sprawozdanie orientacyjne z pobytu w Miejskim Komitecie PPR /27-28 czerwca 1945 r./, s.51.
- 123 AP Wrocław, PUR sygn.1814, Pismo rektora Politechniki i Uni-

- wersytetu prof. S.Kulczyńskiego do Pełnomocnika Rządu na m. Wrocław /czerwiec 1946 r./.
- 124 AAN, MAP sygn.2485, Notatka z posiedzenie powiatowego i miejskiego Komitetu Osiedleńczego /7 lipca 1945 r./, s.33.
- 125 AP Wrocław, UWW sygn.I/1, Zarządzenie nr 9 Pełnomocnika Rządu R.P. na Okręg Administracyjny Dolny Śląsk, s.124.
- 126 AP Wrocław, UWW sygn.I/2, Pismo Pełnomocnika Rządu R.P na Okręg Administracyjny Dolnego Śląska do Naczelnego Dyrektora PUR /30 września 1945 r./, s.105.
- 127 AAN, ZC PUR sygn.II/15, Sprawozdanie PUR Oddział Wrocław /od początku działalności do 25 sierpnia 1945 r./, s.64.
- 128 AP Wrocław, ZM sygn.330, Sprawozdanie z organizacji i działalności Referatu Osiedleńczego przy Wydziale Pracy i Opieki Społecznej ZM m.Wrocławia, s.1.
- 129 T. Szarota, op.cit. s.142, 144. S. Banasiak, op.cit. s.177. W prasie pojawiły się również głosy domagające się surowszej selekcji osób napływających a nawet wysiedlenia "pasożytów". "Pionier", nr 67 z dnia 13 listopada 1945 r., s.3.
- 130 T. Szarota, op.cit. s.144.
- 131 AP Wrocław, PUR sygn.545, Sprawozdanie z działalności Inspektoratu Osadnictwa Miejskiego na m. Wrocław za m-c listopad 1946 r.
- 132 AP Wrocław, ZM sygn.324, Zarządzenie MZO i MAP w sprawie utworzenia Wydziałów i Referatów Osiedleńczych w urzędach władz administracji ogólnej I i II instancji na obszarach Ziemi Odzyskanych, s.1-6.
- 133 S. Banasiak, op.cit. s.187.
- 134 AP Wrocław, ZM sygn.327, Okólnik nr 10 Prezydenta m. Wrocławia o reorganizacji Wydziału Osiedleńczego ZM /8 września 1948 r./, s.108.
- 135 AAN, ZC PUR sygn.II/9, Sprawozdanie opisowe z działalności Oddziału PUR w Krakowie za m-c listopad 1945 r.
- 136 AAN, MZO sygn.1686, Wystąpienie dyr. Ehrlicha podczas II Sesji RNdZZO /16-18 grudnia 1945 r./, s.105.
- 137 Bardzo często zdarzało się, że "repatriantów" przewożono w otwartych wagonach, którymi wcześniej transportowano węgiel

- dla Związku Radzieckiego. Także: AAN, MZO sygn.716, s.10.
- 138 AAN, MZO sygn.1691, S. Golachowski, Zagadnienie zespolenia się ludności polskiej na Śląsku Opolskim. Wystąpienie na II Sesji RNdZZO 16-19 czerwca 1946 r., s.171-172.
- 139 AAN, MZO sygn.716, Sprawozdanie Komisarza Rządu RP dla Akcji Osiedleńczej i Przesiedleńczej na województwo krakowskie J. Mikołajskiego dla wiceministra Wolskiego, s.10.
- 140 Archiwum Policji we Wrocławiu, WUBP sygn.2/1, Sprawozdanie ze zwiedzania obozu repatriantów woj.Tarnopolskiego pod Lignicą /4 sierpnia 1945 r./.
- 141 Tamże.
- 142 AAN, ZC PUR sygn.I/176, Sprawozdanie z działalności Oddziału Wrocławskiego PUR /od 15 maja do 15 sierpnia 1945 r./, s.277.
- 143 Tamże, s.277.
- 144 Tamże, s.277.
- 145 AP Wrocław, UWW sygn.IX/95, Protokół inspekcji dokonanej przez międzypartyjny Komitet do spraw osadnictwa /8 grudnia 1945 r./, s.7.
- 146 AAN, ZC PUR sygn.XI/114a, Sprawozdanie z podróży na teren Dolnego Śląska przez Inspektora Rejonowego w Wadowicach ob. S. Gregorowicza /lipiec 1945 r./.
- 147 "Trybuna Dolnośląska", nr 9 z dnia 20 lutego 1946 r., s.2.
"Trybuna Dolnośląska", nr 116 z dnia 4 lipca 1946 r., s.6.
- 148 AAN, ZC PUR sygn.I/176, Sprawozdanie z działalności Oddziału Wrocławskiego PUR /od 15 maja do 15 sierpnia 1945 r./, s.253.
AP Wrocław, PUR sygn.51, Sprawozdanie opisowe z działalności punktów etapowych wojewódzkiego Oddziału PUR za m-c luty 1946 r.
AAN, MZO sygn.414, Sprawozdanie ogólne z podróży inspekcyjnej dokonanej na terenie Dolnego Śląska przez Inspektora Ministerialnego mgr.K. Janczewskiego /15 października-15 września 1945 r./, s.5.
- 149 Tamże, s.5-6. /Raport K. Janczewskiego/
- 150 AP Wrocław, PUR sygn.51, Sprawozdanie opisowe z działalności punktów etapowych wojewódzkiego Oddziału PUR za m-c luty 1946 r.

- 151 AP Wrocław, PUR sygn.423, Sprawozdanie Stella Olgierda kierownika Referatu Prasowego Oddziału Okręgowego PUR Wrocław.
- 152 AAN, ZC PUR sygn.I/176, Sprawozdanie z działalności Oddziału Wojewódzkiego PUR /od 15 maja do 15 sierpnia 1945 r./, s.253.
AP Wrocław, PUR sygn.50, Sprawozdanie Punktu Etapowego dla Polaków wracających z Zachodu i Południa we Wrocławia za m-c lipiec 1945 r.
- 153 T. Szarota, op.cit. s.100-101.
AP Wrocław, UWW sygn.I/41, Sprawozdanie Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych /24 lutego 1949 r./.
- 154 T. Szarota, op.cit. s.35.
- 155 Tamże, s.101.
- 156 AAN, MZO sygn.1700, M. Łopuszański, Zagadnienie komunikacyjne na Ziemiach Odzyskanych z punktu widzenia polityki komunikacyjnej. Wystąpienie na IV Sesji RNdZZO 18-21 grudnia 1946r., s.121, 174-175.
- 157 AAN, MZO sygn.1686, Głos w dyskusji A. Reutt-Gozdawy na II Sesji RNdZZO 16-18 grudnia 1945 r., s.106.
- 158 Władze czuły się nawet zobowiązane wydać specjalny okólnik dotyczący właściwego ustosunkowania się do repatriantów.
AAN, MIiP sygn.58, Okólnik MZO nr 93 /13 sierpnia 1946 r./, s.38-39.
E. Kaszuba, Postawy i zachowania społeczno-polityczne migrantów ze Związku Radzieckiego w opiniach instytucji administracyjnych i politycznych w latach 1945-1947 na Dolnym Śląsku, w: Studia nad społeczeństwem Wrocławia 1945-1949, Prace Naukowe AE we Wrocławiu nr 543, Wrocław 1990, s.13-14.
- 159 Podane przez nas dane obrazują stan z końca listopada 1949 roku. Oparte są one o materiały Wydziału Ewidencji Ludności. Brak jednak informacji o sytuacji pod koniec grudnia 1949 r. Co prawda posiadamy dane dla grudnia 1949 r. Wydziału Planowania Gospodarczego, który sporządzał własne opracowania. Informacje te są jednak mniej dokładne, nie prezentują bowiem udziału w liczbie mieszkańców Wrocławia Niemców i obcokrajowców /w grudniu było 279.373 osoby zameldowane na pobyt stały i 62.046 czasowy - razem 341.419 osób/. Poza tym

wielkości podawane przez obie instytucje różnią się niezna-
cznie między sobą. Niestety także w przypadku danych Wydzia-
łu Ewidencji Ludności podane wielkości się nie sumują. Oprócz
bowiem 275.107 zameldowanych na pobyt stały i 60.724 czaso-
wy było 2832 Niemców i 704 cudzoziemców. W sumie zatem
339.367 osób. W podsumowaniu zaś podano 339.374 osób, nota-
bene liczba ta jest zgodna z wielkością wykazaną przez Wy-
dział Planowania Gospodarczego.

AP Wrocław, ZM sygn.201, Sprawozdanie z działalności Wydzia-
łu za m-c listopad 1949 r.

ZM Wydział Planowania Gospodarczego sygn.527, Sprawozdanie
za m-c grudzień 1949 r.

160 M. Jakubczyc, op.cit s.279.

Powszechny Sumaryczny Spis Ludności z dn. 14 II 1946 r.,
Statystyka Polski seria D, z.1, Warszawa 1947.

161 Patrz przypis 159.

162 S. Bronsztejn, op.cit. s.44.

163 A. Sosnowski, Rola tradycji w świadomości pionierów Szczeci-
na, "Przegląd Zachodniopomorski" 1977, z.3, s.118-119.

164 AAN /byłe archiwum KC PZPR/, KC PPR sygn.295/IX/360, Proto-
kół z posiedzenia Wojewódzkiego Komitetu PPR w Legnicy /18
lipca 1945 r./, s.7.

O tolerowanie szabru, w celu "kaptowania" zwolenników oskar-
żono natomiast wojewodę Piaskowskiego. Tamże.

165 AP Wrocław /byłe archiwum KW PZPR/, ZWM sygn.71/10, Sprawoz-
danie ZM ZWM we Wrocławiu /1-31 grudnia 1945 r./, s.12, 16.

Sprawozdanie ZM i Powiatowego ZWM Wrocław na Zjazd Wojewódz-
ki Dolnego Śląska /22 stycznia 1946 r./, s.18.

ZWM sygn.71/4. Sprawozdanie opisowe z działalności za okres
do 10 listopada 1945 r., s.2.

166 AAN, MZO sygn.414, Sprawozdanie ogólne z podróży inspekcyj-
nej dokonanej na terenie Dolnego Śląska przez Inspektora Mi-
nisterialnego Mgr. K. Janczewskiego /od 15 października do
15 listopada 1945 r./, s.8-11.

167 AP Wrocław, ZM sygn.37, Protokół z posiedzenia Naczelników
Wydziałów, Dyrektorów Przedsiębiorstw Miejskich oraz Naczel-

ników MUO /29 listopada 1945 r./, s.66.

168 "Dziennik Polski", nr 151 z dnia 8 lipca 1945 r., s.2.

"Pionier", nr 48 z dnia 22 października 1945 r., s.3.

169 "Gazeta Ludowa", nr 12 z dnia 16 listopada 1945 r., s.5.

"Pionier", nr 66 z dnia 11 listopada 1945 r., s.3.

170 AAN, MZO sygn.414, Sprawozdanie ogólne z podróży.../raport K. Janczewskiego/, s.12-13.

171 "Polska Zbrojna" z dnia 13 lipca 1945 r. Wycinek prasowy znajdujący się w materiałach ZC PUR.

AAN, ZC PUR sygn.III/15, s.38. Dane przedstawione przez specjalnego korespondenta gazety nie oddają z pewnością stanu rzeczywistego, choć nie ulega wątpliwości wyraźny niedostatek ludności polskiej.

172 "Zachodnia Agencja Prasowa" z dnia 28 lipca 1945 r. w: AAN, ZC PUR sygn.III/14, s.17.

173 AP Wrocław, ZM sygn.329, 330, Raporty dzienne dotyczące akcji osiedleńczej w mieście nr 2 i 44. Według raportu nr 81 z 10 grudnia 1945 r. osiedlono w mieście 8647 rodzin liczących 25.256 osób.

174 Tamże, Raport nr 44 /30 października 1945 r./.

175 AAN, ZC PUR sygn.II/15, Sprawozdanie z działalności Obwodowych Oddziału PUR we Wrocławiu /1-31 października 1945 r./, s.210.

Według ostatniego posiadanego przez nas raportu do końca kwietnia 1946 r. osiedlono: 1067 pracowników umysłowych, 61 rolników, 428 pracowników handlu, 1402 przemysłu, 2257 rzemieślników i 1997 innych. Z ogólnej liczby 5474 rodzin liczących 15.053 osoby, na "repatriantów" przypadło odpowiednio: 3693 rodziny i 9921 osób, "przesiedleńców" zaś 1781 rodzin i 5132 osoby.

AP Wrocław, PUR sygn.1807, Wykaz repatriantów i przesiedleńców osadzonych na terenie Wrocławia.

176 Tamże, s.210 /ZC PUR sygn.II/15/.

177 "Dziennik Polski", nr 187 z dnia 13 sierpnia 1945 r., s.3.

178 AP Wrocław, PUR sygn.51, Sprawozdanie z działalności Wojewódzkiego Oddziału PUR w zakresie Działu Etapowego za m-c

styczeń 1946 r. /stan z 31 stycznia 1946 r./.

- 179 AP Wrocław, PUR sygn.55, Kronika Referatu Etapowego Grodzkiego Oddział PUR we Wrocławiu /17 września 1946 r./.
- Dane te są o tyle nie miarodajne, że wiele osób przechodzących przez punkty etapowe we Wrocławiu swoje docelowe miejsce osiedlenia miało w innych miejscowościach. Notabene z ogólnej liczby osób, które przeszły przez wrocławskie punkty etapowe "przesiedleńcy" stanowili zaledwie 15,3%. Wydaje się to potwierdzać nasz wniosek o żywiołowym, niekontrolowanym napływie tej grupy osób.
- 180 AAN, MZO sygn.414, Sprawozdanie ogólne.../raport K. Jan-czewskiego/, s.7.
- 181 "Nasz Wrocław", nr 3 z dnia 24-30 czerwca 1945 r., s.4.
"Rzeczpospolita" z dnia 7 lipca 1945 r./wycinek prasowy/ w: AAN, ZC PUR sygn.III/15, s.87.
"Kurier Codzienny", nr 14 z dnia 22 lipca 1945 r., s.6.
- 182 "Kurier Codzienny", nr 14 z dnia 22 lipca 1945 r., s.6.
- 183 "Kurier Codzienny", nr 27 z dnia 4 sierpnia 1945 r., s.6.
- 184 AP Wrocław, PUR sygn.51, Sprawozdanie ogólne z działalności PUR Oddział Grodzki we Wrocławiu za m-c kwiecień 1946 r.
AAN, ZC PUR sygn.XII/72, Sprawozdanie opisowe do sprawozdania liczbowego działalności Działu Etapowego w sprawie punktów etapowych /1-31 marca 1946 r./, s.40.
Był to jednak, jak oceniono, "element wędrujący".
- 185 Dane o przyroście liczby ludności polskiej Wrocławia ustaliliśmy w oparciu o różne źródła. Nie prezentują one jednak rzeczywistego napływu do miasta, a tylko różnicę między liczbą osób, które przyjechały i wyjechały z Wrocławia. Odejmowaliśmy bowiem od wykazanej liczby Polaków pod koniec miesiąca liczby z jego początku. Wielkości te uwzględniają zarówno Polaków zameldowanych na pobyt stały i czasowy.
AAN, MZO sygn.716, Sprawozdanie nr 10 z akcji osiedleńczej /za czas 16-30 listopada 1945 r./, s.21
MZO sygn.716, Liczba ludności w miastach powiatowych Dolnego Śląska /stan na 1 grudnia 1945 r./, s.22.
AP Wrocław, ZM sygn.64, Stan ludności m. Wrocławia s.61

/dane od 1 stycznia do 1 kwietnia 1946 r.- w przypadku tego okresu należałoby odjąć mieszkających wówczas cudzoziemców styczeń 1946-596, luty-749, marzec-801, kwiecień- 824/.

ZM sygn.67, Sprawozdanie za m-c maj i czerwiec 1946 r.

ZM sygn.198, Tempo rozwoju liczby ludności polskiej we Wrocławiu od 1 marca do 25 grudnia 1946 r./dane dla pozostałych miesięcy/.

Między cytowanymi źródłami występują różnice rzędu kilkuset osób.

186 AP Wrocław, ZM sygn.198, Sprawozdanie za m-c grudzień 1946 r. /stan na 25 grudnia 1946 r./.

187 Wystarczy dane te zestawić z liczbami wykazanymi przez Wydział Planowania Gospodarczego według stanu z 31 grudnia 1949 r. Zameldowani na pobyt stały 279.373, pod koniec 1946 r. 166.068 - 59,4%, stały i czasowy 341.419 i 185.084 a zatem 54,2%.

AP Wrocław, ZM Wydział Planowania Gospodarczego sygn.527.

188 AP Wrocław, ZM Wydział Planowania Gospodarczego sygn.519, s.5.

Wrocław w liczbach 1945-1973, Wrocław 1974, s.15.

189 AP Wrocław, ZM Wydział Ewidencji Ludności sygn.199. /Obliczenia własne na podstawie miesięcznych sprawozdań/

190 AP Wrocław, ZM Wydział Ewidencji Ludności sygn.200, 201. /Obliczenia własne/

191 AP Wrocław, ZM Wydział Ewidencji Ludności sygn.199,200,201. /Obliczenia własne/

Według danych Wydziału Ewidencji Ludności w grudniu 1946 r. mieszkało we Wrocławiu 166.068 Polaków zameldowanych na pobyt stały i 19.016 czasowy. W grudniu 1947 odpowiednio: 220.699 i 29.909, 1948 - 254.379 i 45.224 i 1949 /dane dla listopada/ - 275.107 i 60.724.

192 AP Wrocław, ZM sygn.47, Protokół z konferencji w sprawie zwalczania włóczęgostwa, nierządu i alkoholizmu na terenie m. Wrocławia /9 września 1947 r./.

W prasie podano, że w lipcu 1947 było niezameldowanych około 20 tys. "Trybuna Dolnośląska", nr 167 z dnia 15 lipca 1947

r., s.5.

- 193 AP Wrocław, ZM sygn.60, Komitet Blokowy jako aparat pomocniczy samorządu, s.87-88.
- 194 S. Banasiak, op.cit. s.14, 149.
- 195 AAN, MZO sygn.1661, Zestawienie ilości osiedlonych repatriantów i przesiedleńców w miastach, s.48.
- 196 Tamże, s.48.
- 197 AP Wrocław, PUR sygn.184, Sprawozdanie statystyczne Powiatowych Oddziałów PUR /styczeń-grudzień 1947 r./.
- 198 Tamże.
- 199 L. Kosinski, op.cit.
- 200 Wrocław w liczbach 1945-1973, Wrocław 1974, s.15.
W 1947 r. urodziło się 8699, zmarło 3825 osób - przyrost 4874, 1948 odpowiednio: 9774, 2374 - 7400 i w 1949 r.- 10.535, 2596, 7939.
- 201 AP Wrocław, ZM sygn.198, 199, 200, 201. /Obliczenia własne na podstawie sprawozdań z działalności Wydziału Ewidencji Ludności/
AP Wrocław, ZM sygn.527. /Dane dla grudnia 1949 r./
AP Wrocław, ZM sygn.64, Sprawozdanie z działalności ZM m. Wrocławia /od 10 maja 1945 r. do 31 marca 1946 r./.
- 202 S. Bronsztejn, op.cit. s.50.
- 203 Tamże, s.52.
- 204 AP Wrocław, ZM sygn.131, Pismo do Pełnomocnika Rządu R.P. na m. Wrocław.
- 205 AP Wrocław, PUR sygn.50, Wykaz repatriantów i przesiedleńców osadzonych w miastach na terenie województwa wrocławskiego /31 października 1945 r./, s.168.
- 206 AP Wrocław, ZM sygn.325, Kwestionariusz dla ustalenia chłonności osiedleńczej Ziemi Odzyskanych /stan z 15 stycznia 1946 r./.
- 207 AP Wrocław, ZM sygn.43, Protokół z posiedzenia XIII Konferencji MUO /13 września 1945 r./, s.45.
B. Pasierb, Migracje ludności niemieckiej z Dolnego Śląska w latach 1944-1947, Wrocław 1969, s.94-95.

- 208 B. Pasierb, Migracje ludności...., s.103.
B. Kraśnicka, Problemy wysiedlenia Niemców we Wrocławiu w l. 1945-1949, Wrocław 1988, s.19. /Praca magisterska napisana w Katedrze Historii Gospodarczej AE we Wrocławiu - niepublikowana/.
- 209 AP Wrocław, ZM sygn.64, Sprawozdanie z działalności ZM /od 10 maja 1945 do 31 grudnia 1946 r./, s.2.
B. Kraśnicka, op.cit. s.51-52. W zestawieniu przedstawionym przez B. Kraśnicką jest błąd w podsumowaniu liczby osób wysiedlonych.
- 210 AAN, MZO sygn.67a, Tymczasowe wyniki Powszechnego Spisu Sumarycznego Ludności /14 lutego 1946 r./, s.44. ---
AP Wrocław, UWW sygn.I/117, Wykaz ludności polskiej na podstawie jednorazowego sprawozdania o stanie zaludnienia Ziemi Odzyskanych /31 grudnia 1948 r./, s.1. Obliczenia własne.
- 211 B. Kraśnicka, op.cit. s.51-52.
- 212 AP Wrocław, ZM sygn.199, Sprawozdanie Oddziału Ewidencji i Kontroli Ruchu Ludności za m-c październik 1947 r.
Gdyby zsumować dane dotyczące wysiedlania Niemców, a więc w 1945 r. około 30 tys., w 1946 ponad 134 tys. i w 1947 r. 55 tys., wówczas okazałoby się, że w latach 1945-1947 opuściło miasto około 220 tys. osób. Rodzi się jednak pytanie, w jakiej części byli to mieszkańcy Wrocławia, ile zaś z nich tylko na krótko przybyło do miasta. Co prawda w październiku 1945 r. oszacowano liczbę Niemców we Wrocławiu na około 250 tys. to jednak wystarczy dane te zestawić z materiałami Biura Ewidencji Ludności, które przykładowo pod koniec 1946 r. notowało tylko 17 tys. Niemców, a zatem 3 razy mniej niż wysiedlonych w 1947 r. Oznacza to, że mieliśmy do czynienia także w późniejszym okresie z falą przyjazdów Niemców do Wrocławia, zwracały na to zresztą uwagę władze miejskie, przede wszystkim jednak w zestawieniach statystycznych uwzględniano wszystkich, którzy przechodzili we Wrocławiu przez punkty zbiorcze, niezależnie od tego gdzie było ich miejsce zamieszkania. Gdyby oprzeć się o materiały Biura Ewidencji Ludności proces wysiedlania Niemców z miasta wyg-

łądał następująco:

15 stycznia 1946 - 122.272 /dane z kwestionariusza dla ustalenia chłonności osiedleńczej Ziemi Odzyskanych. AP Wrocław, ZM sygn.325/,

1 marca 1946 - 113.284 /BEL/,

1 kwietnia 1946 - 114.110 /BEL/,

1 maja 1946 - ok.98.000 /BEL/ - według danych Wydziału Osiedleńczego UWW ok.92.000. UWW sygn.IX/117, s.2,

1 czerwca 1946 - ok. 85.000 /BEL/,

1 lipca 1946 - 56.708 /dane w oparciu o materiały Wydziału Osiedleńczego UWW sygn.IX/117/,

sierpień 1946 - ok.28.000 /BEL/,

wrzesień 1946 - ok.25.000 /BEL/ - według Wydziału Osiedleńczego UWW sygn.IX/117 - 31.783 /stan na 1 września 1946 r./,

październik 1946 - ok. 20.700 /BEL/ - według Wydziału Osiedleńczego UWW sygn.IX/117 - 28.274 /stan na 15 października 1946 r./,

listopad 1946 - 17.000 /BEL/,

grudzień 1946 - 17.000 /BEL/ - według Wydziału Osiedleńczego UWW sygn.IX/117 - 19.907 /stan na 15 grudnia 1946 r./,

styczeń 1947 - brak danych,

luty 1947 - ok.16.700 /BEL/,

marzec 1947 - 16.731 /BEL/,

kwiecień 1947 - 16.744 /BEL/,

maj 1947 - 16.263 /BEL/,

czerwiec 1947 - 14.250 /BEL/.

lipiec 1947 - 14.245 /BEL/,

sierpień 1947 - 14.249 /BEL/,

wrzesień 1947 - 14.288 /BEL/,

październik 1947 - 4228 /BEL/,

listopad 1947 - 4205 /BEL/,

grudzień 1947 - 4095 /BEL/.

213 AP Wrocław, ZM sygn.201, Sprawozdanie za m-c listopad 1949 r.

214 AP Wrocław, UWW sygn.IX/117, Procentowe zaludnienie Obwodów przez Polaków /stan na 1 maja 1946 r./, s.3.

215 AP Wrocław, UWW sygn.IX/117, Dane liczbowe dotyczące miesz-

kańców Dolnego Śląska /stan na 1 września 1946 r./, s.10.

Dane dla grudnia 1946 r. Tamże s.15.

Według wykazu z 15 grudnia 1946 r. na Dolnym Śląsku mieszkało 1.575.659 osób w tym Polaków 1.340.696 /na wsi 706.858 i w mieście 633.838/ i Niemców 234.963 /na wsi 129.582 i 105.381/. We Wrocławiu zaś ogółem 186.536 /Polaków 166.629 i Niemców 19.907/. A zatem odsetek Niemców w stosunku do ogólnej liczby mieszkańców miasta wynosił 10,7%, natomiast w stosunku do Polaków 11,9%

- 216 J. Puchalski, Zarys organizacji i działalności władz miejskich m. Wrocławia w l.1945-1949, "Sobótka" 1969, nr 4, s.531.
- 217 "Naprzód Dolnośląski", nr136 z dnia 26 lipca 1946 r., s.2.
Warto zwrócić uwagę, iż przynajmniej niektórzy publicyści zwracali uwagę na negatywne skutki "wysiedleń".
AAN, MZO sygn.1380, Problematyka Zachodnia w świetle publicystyki polskiej. Przegląd tygodniowy /20-31 lipca 1946 r./, s.208.
"Pionier", nr 189 z dnia 2 sierpnia 1946 r., s.4.
- 218 AAN, MZO sygn.672a, Sprawozdanie Wydziału Osiedleńczego UWW o stanie akcji osiedleńczej /1 listopada 1946 r./, s.18.
AAN, MAP sygn.1164, Pismo UWW Wrocławskiego do MAP w sprawie realizacji okólnika byłego MZO z dn.8 stycznia 1948 r. /20 marca 1949 r./, s.20-21.
AP Wrocław, UWW sygn.IX/620, Protokół z konferencji odbytej w ZM m. Wrocławia /8 listopada 1948 r./, s.47.
- 219 AAN, MZO sygn.414, Sprawozdanie ogólne /raport K. Janczewskiego/, s.9.
- 220 AP Wrocław, ZM sygn.85, Sprawozdanie z przeprowadzonej generalnej inspekcji biur ZM, przedsiębiorstw i zakładów komunalnych /18 września-27 listopada 1946 r./, s.69.
"Trybuna Dolnośląska", nr 147 z dnia 10 sierpnia 1946 r., s.1.
- 221 AP Wrocław, ZM sygn.72, Sprawozdanie Wydziału Kwaterunkowego ZM Wrocławia za I kwartał 1949 r., s.70.
AP Wrocław UWW sygn.VI/73, Ogólne sprawozdanie Prezydenta m.

Wrocławia za III kwartał 1948 r. Także Sprawozdanie za II kwartał 1949 r.

222 AAN, MZO sygn.1715, Uchwała dotycząca zagadnienia uwłaszczenia mienia nierolniczego na Ziemiach Odzyskanych, powzięta przez Komisję Osadnictwa Nierolniczego /Miejskiego/ na posiedzeniu 12 grudnia 1947 r.

223 AAN, MZO sygn.1703, Wystąpienie W. Stysia na IV Sesji RNdZZO /18-21 grudnia 1946 r./, s.93.

224 AP Wrocław, UWW sygn.588, Zarządzenia wydane po lustracji kilku województw przeprowadzonej w lipcu i sierpniu 1949 r. /6 listopada 1949 r./, s.306.

AP Wrocław, UWW sygn.588, Sprawozdanie z dokonanych czynności odnośnie ustalenia przyczyny nie składania wniosków na nabycie obiektów nierolniczych /11 czerwca 1949 r./, s.110.

225 AP Wrocław, ZM sygn.71, Sprawozdanie prezydenta miasta B. Kupczyńskiego odnośnie I Kwartału 1948 r./22 kwietnia 1948/. s.24.

W prasie podano, iż pierwsze orzeczenie o sprzedaży domku dla robotnika Pafawagu wydano 21 maja 1948 r. "Wrocławski Kurier Ilustrowany", nr 139 z dnia 22 maja 1948 r., s.4.

226 Tamże, s.24 /Sprawozdanie prezydenta/.

227 AP Wrocław, ZM sygn.187, Sprawozdanie Wydziału Apropowizacji i Handlu ZM z rocznej działalności /29 czerwca 1946 r./.

O niezłej początkowo sytuacji apropowizacyjnej miasta wspominali także w swoich relacjach K. Kuligowski i A. Górny.

AAN /byłe archiwum KC PZPR/, Relacje sygn.175, s.46 i 68.

228 Tamże, Sprawozdanie Wydziału Apropowizacji.

Z drugiej jednak strony dysponujemy informacjami o wręcz tragicznej sytuacji apropowizacyjnej Niemców. Podobno istniała nawet realna groźba buntu głodowego.

Archiwum Policji we Wrocławiu, WUBP sygn.2/12, Raport dekadowy /5-15 stycznia 1946 r./, s.1.

AAN /byłe archiwum KC PZPR/, KC PPR sygn.295/IX/361, Protokół z II posiedzenie Egzekutywy KW PPR we Wrocławiu /17 czerwca 1945 r./, s.3.

229 Tamże, Sprawozdanie Wydziału Apropowizacji.

- 230 AP Wrocław, ZM sygn.181, Pismo A. Wachniewskiego do Ministerstwa Aproprowizacji i Handlu /9 sierpnia 1945 r./.
- 231 AP Wrocław, ZM sygn.187, Sprawozdanie z działalności Oddziału Aproprowizacji i Handlu za rok 1946.
- Pewne wątpliwości budzi data wprowadzenia kart żywnościowych i redukcji przydziałów. W materiałach ZM zachowało się bowiem pismo z 28 września 1945 r. informujące o wprowadzeniu kart na artykuły żywnościowe dla ludności miasta /w myśl instrukcji z 9 czerwca 1945 r./ od 1 października 1945 r. AP Wrocław, ZM sygn.29.
- M. Ordyłowski podał zaś datę 1 listopad 1945 r. M. Orydyłowski, op.cit. s.82:
- 232 AP Wrocław, ZM sygn.187, Sprawozdanie z działalności Oddziału Aproprowizacji i Handlu za rok 1946.
- 233 AP Wrocław, Izba Przemysłowo-Handlowa sygn.139, Sprawozdanie o stanie gospodarczym Dolnego Śląska oraz z działalności Izby Przemysłowo-Handlowej we Wrocławiu 1945-1946, s.43.
- AAN /byłe archiwum KC PZPR/, Relacje sygn.175, Relacja A. Górny, s.66.
- 234 AP Wrocław, ZM sygn.64, Sprawozdanie z działalności ZM m. Wrocławia /od 10 maja 1946 do 31 marca 1946 r./.
- 235 AP Wrocław, UWW sygn.XI/258, Raport cen detalicznych w wolnym handlu we Wrocławiu /31 października 1945 r./, s.24-25.
- AP Wrocław, UWW sygn.XI/256, Raport cen detalicznych w wolnym handlu we Wrocławiu za m-c listopad 1945 r., s.20.
- 236 AAN, MZO sygn.63, Pismo ministra J. Stańczyka do wicepremiera W. Gomułki /20 grudnia 1945 r./, s.8.
- Memoriał złożony przez Związek Zawodowy Pracowników Samorządu Terytorialnego Użyteczności Publicznej w Polsce złożony Pełnomocnikowi Rządu RP na Okręg Administracyjny m. Wrocławia, s.4-7.
- Pismo Związku Zawodowego Pracowników Samorządu Terytorialnego Użyteczności Publicznej w Polsce Oddział we Wrocławiu do Ministra Pracy i Opieki Społecznej J. Stańczyka, s.10-12.
- T. Szarota, op.cit. s.138-139.
- AP Wrocław, UWW sygn.XI/258, Raporty cen detalicznych w wol-

- nym handlu, s.15-16.
- 237 AP Wrocław, Izba Przemysłowo-Handlowa sygn.139, Sprawozdanie o stanie gospodarczym, s.43
- 238 "Słowo Polskie", nr 17 z dnia 17 listopada 1946 r., s.4.
Rażąco niskie wynagrodzenie w stosunku do minimum socjalnego występowało również wcześniej. W sierpniu 1945 r. utrzymanie 4 osobowej rodziny /według wiceprezydenta Drobuta/ gdyby chciała się ona utrzymywać nabywając towary na wolnym rynku wynosiło 6400 zł. AP Wrocław, ZM sygn.1, Protokół nr 10 z posiedzenia ZM /24 sierpnia 1945 r./.
- 239 AP Wrocław, ZM sygn.195, Sprawozdanie z działalności Referatu Przemysłu Spożywczego za rok 1946 /17 lutego 1947 r./.
Sprawozdanie Podreferatu Kontroli /za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1946 r./.
Referat działał właściwie od 17 kwietnia i w tym okresie przeprowadził 2446 "kontroli restrykcyjnych".
ZM sygn.122, Pismo prezydenta m. Wrocławia do UWW w sprawie kar za wykroczenia w dziedzinie spekulacji i lichwy.
ZM sygn.124, Rozporządzenie Ministra Aprowizacji i Handlu o ograniczeniu spożycia wyrobów cukierniczych /9 marca 1946 r./.
Rozporządzenie w sprawie ograniczenia spożycia potraw mięsnych /1 lutego 1946 r./.
Rozporządzenie w sprawie unormowania obrotu mięsem, wędlinami i innymi wyrobami wędliniarskimi /1 czerwca 1946 r./.
- 240 "Naprzód Dolnośląski", nr 45 z dnia 2 kwietnia 1946 r., s.6.
"Naprzód Dolnośląski", nr 47 z dnia 4 kwietnia 1946 r., s.6.
"Naprzód Dolnośląski", nr 54 z dnia 12 kwietnia 1946 r., s.6.
- 241 "Trybuna Dolnośląska", nr 177 z dnia 26 lipca 1947 r., s.5.
AP Wrocław, ZM sygn.53, Protokół nr 10 III MUO /14 październik 1949 r./.
- 242 AP Wrocław, ZM sygn.71, Ogólne sprawozdanie Prezydenta m. Wrocławia za III kwartał 1948 r.
- 243 Archiwum Policji we Wrocławiu, KW MO sygn.150/10, Sprawozdanie za m-c październik 1949 r. KM MO Wrocław.
- 244 Tamże, Sprawozdanie za m-c luty 1949 r. KM MO Wrocław.

- 245 Tamże, Sprawozdanie za m-c styczeń 1949 r. KM MO Wrocław.
- 246 Tamże, Sprawozdanie za m-c luty 1949 r. KM MO Wrocław.
- 247 Archiwum Policji we Wrocławiu, KW MO sygn.150/7, Raport sytuacyjny KP Środa Śląska /od 1 do 31 października 1949 r./.
- 248 AP Wrocław, UWW sygn.I/30, Sytuacja polityczna na terenie Dolnego Śląska /10 października 1945 r./.
- AAN, MZO sygn.1269, Sprawozdanie Pełnomocnika Rządu R.P. na Okręg Dolny Śląsk za m-c maj 1946 r., s.182.
- AP Wrocław, UWW sygn.I/34, Sprawozdanie ogólne za III kwartał 1947 r.
- 249 M. Wawrzyńska, Wrocław w latach....., s.195.
- 250 M. Kozak, Z zagadnień integracji i-dezintegracji społecznej, w: Zachodnie i Północne Ziemie Polski z perspektywy badań socjologicznych, pod red. W. Misiaka, Wrocław 1990, s.153.
- 251 J. Konopińska, op.cit. s.77.
- 252 AAN /byłe archiwum KC PZPR/, Relacje sygn.175, Relacja A. Adamowicza, s.33.
- AAN, MZO sygn.716, Sprawozdanie Referendarza MZO Janiny Wojciechowskiej z podróży służbowej odbytej na Śląsku Dolnym /3-17 grudnia 1945 r./, s.14.
- AP Wrocław, UWW sygn.I/33, Drugi dzień Zjazdu Pełnomocników Obwodowych Dolnego Śląska, s.70.
- Przedstawiciel Wrocławia na Zjeździe Pełnomocników rozpoczął swoje wystąpienie od dramatycznego apelu "Źle się dzieje w największym mieście Dolnego Śląska. Proszę obywatela wojewodę o wszczęcie kroków u Dowódcy Wojsk Radzieckich".
- 253 AAN /byłe archiwum KC PZPR/, Relacje sygn.175, relacja A. Adamowicza, s.33.
- 254 AP Wrocław, UWW sygn.I/33, Drugi dzień Zjazdu, s.71
- 255 AP Wrocław, ZM sygn.330, ZM Wydział Pracy i Opieki Społecznej - Trudności napotymane w akcji osiedleńczej, s.4-11.
- 256 AP Wrocław, ZM sygn.43, Protokół z VI Konferencji Naczelników MUO /27 lipca 1945 r./, s.8.
- 257 AP Wrocław ZM sygn.128, Raport z sytuacji w VIII MUO Lesnica.
- 258 AP Wrocław, ZM sygn.126, Doniesienia o podpaleniu szpitala

"Mattig-Loherstr" /20 września 1945 r./.

O bardzo poważnych stratach będących skutkiem zacierania przez szabrowników śladów swojej działalności wspominał także K. Maleczyński. K. Maleczyński, op.cit. s.216.

Ponoć nie zniszczone w czasie wojny miasto Oleśnica spłonęło w 80% właśnie w skutek działalności "rabusi, bandytów i szabrowników".

AAN, ZC PUR sygn.II/17a, Konferencja z Naczelnikami Wydziałów pod przewodnictwem zastępcy Dyrektora S. Oleszewskiego /21 lipca 1945 r./, s.89.

259 AP Wrocław, ZM sygn.37, Rozkaz nr 1 Komendanta Miasta MO kpt Grubera /25 lipca 1945 r./, s.26.

Na posiedzeniu wojewódzkiego komitetu PPR prezydent Wachniewski poinformował o zabiciu 6 obywateli sowieckich. Jeden z nich został powieszony przez milicjanta.

AAN /byłe archiwum KC PZPR/, KC PPR sygn.295/IX/360, Protokół z posiedzenia wojewódzkiego komitetu PPR w Legnicy /18 lipca 1945 r./, s.3.

260 AP Wrocław, sygn.37, Pismo z MAP uzupełniające okólnik nr 39 w sprawie zwalczania maruderstwa w Armii Czerwonej /5 października 1945 r./, s.29.

261 AP Wrocław, ZM sygn.464, Pismo prezydenta Wachniewskiego do wojewody w sprawie stanu bezpieczeństwa w mieście /30 grudnia 1946 r./.

AAN /byłe archiwum KC PZPR/, Relacje sygn.175, Relacja A. Górnego, s.66.

262 AP Wrocław, ZM sygn.126, Protokół z posiedzenia w sprawach bezpieczeństwa /5 grudnia 1945 r./.

Protokół z posiedzenia w sprawach bezpieczeństwa /13 grudnia 1945 r./.

263 AP Wrocław, ZM sygn.67, Sprawozdanie ZM m. Wrocławia z działalności za m-c marzec 1946 r. /5 kwietnia 1946 r./.

264 AP Wrocław, ZM sygn.118, Odprawa Naczelników Wydziałów, Obwodów i zakładów ZM /9 kwietnia 1946 r./.

265 AAN, MZO sygn.1269, Petycja skierowana przez mieszkańców dzielnicy Leśnica do MZO /21 sierpnia 1946 r./, s.295.

- 266 AP Wrocław, ZM sygn.464, Pismo mieszkańców Stabłowic do wojewody w sprawie ciągle powtarzających się napadów żołnierzy radzieckich.
Pismo z PZL Fabryka Silników nr 3 Psie Pole do ob. Wojewody /9 grudnia 1946 r./.
- 267 Archiwum Policji we Wrocławiu, WUBP sygn.148/19 t.I, Raport sprawozdawczy Komendanta Miasta MO za m-c luty 1947 r.
- 268 AP Wrocław, ZM sygn.131, Pismo do Komendanta Garnizonu pułkownika Siedleckiego /11 lipca 1945 r./.
AAN, MZO sygn.2470, Pismo kierownika stacji pomp do dyrektora wodociągów m. Wrocławia /4 czerwca 1945 r./, s.4.
- 269 Archiwum Policji we Wrocławiu, WUBP sygn.2/1, Raport dekadowy WUBP do MBP w Warszawie /11-20 lipca 1945 r./.
- 270 AAN /byłe archiwum KC PZPR/, KC PPR sygn.295/VII/51 t.I, Sprawozdanie instruktora KC PPR H. Szafrńskiego o sytuacji w Legnicy i narady partyjnej /15 lipca 1945 r./, s.90-91.
KC PPR sygn.295/IX/360, Protokół z posiedzenia Wojewódzkiego Komitetu PPR w Legnicy /18 lipca 1945 r./, s.7.
- 271 AAN /byłe archiwum KC PZPR/, KC PPR sygn.295/VII/51 t.1, Sprawozdanie instruktora KC PPR H. Szafrńskiego o sytuacji w Legnicy i narady partyjnej /15 lipca 1945 r./, s.90.
AP Wrocław, UWW sygn.I/30, Sprawozdanie z działalności Wojewódzkiego Urzędu Państwowej Komunikacji Samochodowej za m-c lipiec 1945 r.
- 272 K. Maleczyński, op.cit. s.219.
- 273 AP Wrocław, ZM sygn.126, Pismo Erny Hoffman do Stalina.
- 274 AP Wrocław, ZM sygn.43, Protokół XIV Konferencji MUO /20 września 1945 r./.
- 275 AAN /byłe archiwum KC PZPR/, Relacje sygn.175, Relacja A. Górnego, s.62.
- 276 Tamże, s.64.
- 277 AP Wrocław, ZM sygn.128, Raport z sytuacji w VIII MUO Leśnica /listopad 1945 r./.
Pismo Naczelnika VIII MUO w Leśnicy do ZM /26 czerwca 1946 r./.
- 278 AAN, MZO sygn.62, Sprawozdanie z działalności Delegata Rządu

- R.P. przy dowództwie Północnej Grupy Wojsk ZSRR w Legnicy za okres 1947-1948, s.229-241.
- 279 AAN, MIiP sygn.591, Sprawozdanie do MIiP dotyczące plotek rozsiewanych na terenie województwa wrocławskiego /od 27 października do 5 listopada 1946 r./.
sygn.550, Sprawozdanie WUIiP - sytuacja polityczna za m-c luty 1946 r., s.124.
- 280 AAN, MIiP sygn.550, Analiza nastrojów ludności za m-c luty, s.169.
- 281 Tamże, s.169.
- 282 AP Wrocław, ZM sygn.325, Kwestionariusz dla ustalenia chłonności osiedleńczej Ziemi Odzyskanych /15 stycznia 1946 r./.
- 283 AP Wrocław, ZM sygn.85, Sprawozdanie z przeprowadzonej generalnej inspekcji biur ZM, przedsiębiorstw i zakładów komunalnych /18 września - 27 listopada 1946 r./.
- 284 AP Wrocław, UWW sygn.I/194, Sprawozdanie Komendanta Wojewódzkiego MO Dolny Śląsk mjr. Mazura z operacji dokonanych w m-c grudniu 1945 r. na terenie Dolnego Śląska do Pełnomocnika Rządu.
- 285 Tamże.
- 286 AP Wrocław, ZM sygn.67, Sprawozdanie ZM m.Wrocławia z działalności za m-c styczeń 1946 r. do Pełnomocnika Rządu R.P.
Autor sprawozdania ubolewał jednak, iż "nie wywarły one jednak należytego wrażenia" ze względu na brak odpowiedniego nagłośnienia.
A. Ziemia, op.cit. s.39.
- 287 AP Wrocław, ZM sygn.67, Sprawozdanie ZM m. Wrocławia z działalności za m-c październik 1945 r. do Pełnomocnika Rządu R.P.
- 288 Archiwum Policji we Wrocławiu, Raporty sytuacyjne KM MO we Wrocławiu sygn.147/50 t.III, Obliczenia własne na podstawie sprawozdań z poszczególnych miesięcy.
- 289 AP Wrocław, ZM sygn.47, Protokół z konferencji w sprawie zwalczania włóczęgostwa, nierzędu i alkoholizmu na terenie m. Wrocławia /9 września 1947 r/.
- 290 AAN, MZO sygn.75, Protokół z konferencji odbytej w sali kon-

ferencyjnej DOKP we Wrocławiu /31 sierpnia 1946 r./.

291 Archiwum Policji we Wrocławiu, KW MO sygn.149/15, Sprawozdanie Komendanta Miasta MO Wrocław /za okres 1 marca-1 kwietnia 1948 r./.

292 Tamże, Obliczenia własne na podstawie sprawozdań z poszczególnych miesięcy.

293 AP Wrocław, UWW sygn.VI/29, Raport do Pełnomocnika Rządu na Okręg Administracyjny Dolnego Śląska w Legnicy w sprawie zabójstwa 4 pracowników /6 sierpnia 1945 r./.

Jeszcze w kwietniu 1946 roku gazeta "Pafawag" informowała o częstych napadach na drodze prowadzącej z fabryki do osiedla mieszkaniowego.

"Pafawag", nr 1 z dnia 10 kwietnia 1946 r., s.5.

294 Archiwum Policji we Wrocławiu, Raporty sytuacyjne KM MO we Wrocławiu sygn.147/50 t.III, Raport sytuacyjny Zastępcy Komendanta Miasta MO /od 5 grudnia 1945 do 5 stycznia 1946 /. Podobną ocenę przedstawiono w raporcie z marca 1946 r. Tamże.

295 "Naprzód Dolnośląski", nr 8 z dnia 22-28 sierpnia 1945 r., s.1.

296 "Pionier", nr 3 z dnia 29 sierpnia 1945 r., s.4.

297 T. Szarota, op.cit. s.130.

298 Słownik Języka Polskiego /pod red. M. Szymczaka/, Warszawa 1981.

299 J. Konopińska, op.cit. s.148.

300 AP Wrocław /byłe archiwum KW PZPR/, WK PPS we Wrocławiu sygn.36/VI/4, Sprawozdanie z zebrania aktywistów, które odbyło się we Wrocławiu z premierem Osóbką-Morawskim /27 grudnia 1945 r./.

Notabene różni działacze "społeczni" traktowali możliwość "szabru" jako rzecz naturalną. Niektórzy z nich uważali towary zabezpieczone w magazynach za prywatną własność. Przyjeżdżali także "działacze partyjni" z Polski centralnej.

AAN /byłe archiwum KC PZPR/, Relacje sygn.52, Relacja W. Patrzałka, s.23.

I sekretarz PPR w Kielcach 2 razy, w ciągu krótkiego czasu,

przyjeżdżał do Wrocławia - jak twierdzono "za szabrem".

AAN /byłe archiwum KC PZPR/, KW PPR sygn.295/IX/360, Protokół z posiedzenia Wojewódzkiego Komitetu PPR w Legnicy /18 lipca 1945 r./, s.7.

W innym sprawozdaniu tak charakteryzowano negatywne skutki możliwości nielegalnego wzbogacania się: "Największym nieszczęściem dla naszej organizacji na terenie Dolnego Śląska był początkowy dobrobyt i dogodne warunki szabru, tak że towarzysze partyjni w dużej mierze zarazili się tym i to stało się ich zajęciem a nie praca społeczna".

KC PPR sygn.295/VII/52 t.IV, Sprawozdanie Referenta Wydziału Organizacyjnego KC PPR Felczaka z pobytu na Dolnym Śląsku /1 lutego 1946 r./, s.22.

301 T. Szarota, op.cit. s.127.

"Trybuna Dolnośląska", nr 91 z dnia 2-3 czerwca 1946 r.,s.7. Wyroki zapadły z art.29 Dekretu o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych.

302 AP Wrocław, ZM sygn.127, Tygodniowe sprawozdanie o stanie bezpieczeństwa w II MUO /11-17 lutego 1946 r./.

AP Wrocław, ZM sygn.128, Pismo Naczelnika I MUO /19 grudnia 1945 r./.

303 Tamże, Pismo Naczelnika I MUO.

304 "Trybuna Dolnośląska", nr 17 z dnia 3 grudnia 1945 r., s.1.

305 AAN, MAP sygn.2474, Pismo Prezydenta m. Wrocławia B. Drobnera do MBP w Warszawie /23 maja 1945 r./, s.27.

306 AAN, MAP sygn.2443, Sprawozdanie sytuacyjne sporządzone na podstawie ustnych informacji dr. Drobnera prezydenta m.Wrocławia, s.1.

307 "Trybuna Dolnośląska", nr 4 z dnia 3 września 1945 r., s.3.

W artykule zatytułowanym "Poziom Milicji" stwierdzono "Milicja obecnie nie tylko nie spełnia należycie nałożonego zadania ale często wprost kompromituje nas swoim działaniem".

Stwierdzenie, iż we wrocławskiej milicji połowę stanowią

"złodzieje i faszyci" znalazło się w sprawozdaniu K. Janczewskiego sporządzonym dla MAP i w wystąpieniu reprezentanta Wrocławia na zjeździe Pełnomocników Obwodowych Dolnego

Śląska. Stwierdzono tam również "Milicja Obywatelska i inne organa bezpieczeństwa są zgangrenowane...Element pozbierany przypadkowo, nie można się więc na nich oprzeć".

AAN, MAP sygn.2443, Sprawozdanie z lustracji Śląska Opolskiego oraz województwa Dolnośląskiego, dokonanej przez Delegata Departamentu Politycznego MAP - mgr. Kazimierza Janczewskiego /od 15 do 25 września 1945 r./, s.41.

AP Wrocław, UWW sygn.I/33, Drugi dzień Zjazdu Pełnomocników Obwodowych Dolnego Śląska, s.70.

308 AAN, MZO sygn.414, Sprawozdanie ogólne z podróży inspekcyjnej dokonanej na terenie Dolnego Śląska przez Inspektora Ministerialnego mgr. K. Janczewskiego /w dniach od 15 października do 5 listopada 1945 r./, s.10.

Doniesień o przestępstwach popełnionych przez organa bezpieczeństwa moglibyśmy przytoczyć bardzo wiele. Przykładowo w listopadzie 1945 r. prokurator Szura stwierdził "...organy Milicji rzadko kiedy ujmują przestępcę...zresztą milicja jest skorumpowana. Odczytywano pismo z Kościoła Ewangelickiego w sprawie napadów na cmentarze i gwałcenie 13 letnich na milicji".

AP Wrocław, ZM sygn.126, Protokół z konferencji poświęconej sprawom bezpieczeństwa /20 listopada 1945 r./.

Szczególnie rozpowszechnione było usuwanie osiedlonych, zwłaszcza zaś autochtonów z mieszkań. Procederem powszechnym był szaber.

AP Wrocław, ZM sygn.128, Pismo do Wojewody Barchacza wystosowane przez Radną Miejską Zofie Fertnerową /sierpień 1946/.

AP Wrocław, UWW sygn.I/32, Okólnik nr 10 KG MO w sprawie niedopuszczalnego ustosunkowania się organów MO do mienia państwowego lub mienia będącego w zarządzie władz państwowych względnie samorządowych.

Nasilona przestępczość milicji nie była specyfiką Wrocławia, np. w Szczecinie na początku 1946 r. oceniano, iż 15% wszystkich wykroczeń było dziełem UB i MO.

AAN, MZO sygn.1500a, Biuro Planowania i Koordynacji. Ziemie Odzyskane w cyfrach.

- 309 AAN /byłe archiwum KC PZPR/, KC PPR sygn.295/VII/51 t.II i IV, Sprawozdanie instruktora KC PPR z wyjazdu na Dolny Śląsk /20 lipca 1945 r./, s.113 /t.II/.
Sprawozdanie referenta Wydziału Organizacyjnego KC Felczaka z pobytu na Dolnym Śląsku.
- 310 AAN /byłe archiwum KC PZPR/, Relacje sygn.175, Relacja W. Patrzalka, s.25.
AP Wrocław, UWW sygn.I/193, Pismo S. Piaskowskiego skierowane do WUBP we Wrocławiu /8 listopada 1945 r./.
Pismo Naczelnego Dyrektora Zjednoczenia Roszarni Lnu i Kono- pi do UBP w Swidnicy /15 listopada 1945 r./.
- 311 AP Wrocław, ZM sygn.43, Protokół z III konferencji MUO /5 lipca 1945 r./.
- 312 Archiwum Policji we Wrocławiu, WUBP sygn.2/25, Sprawozdanie dla Szefa WUBP z PUBP Wołów - Zadania organów Bezpieczeństwa w obecnym czasie oraz omówienie efektów /od 5 stycznia do 16 lutego 1947 r./.
- 313 Archiwum Policji we Wrocławiu, KW MO sygn.149/15, Sprawozda- nie miesięczne z pracy aparatu polityczno-wychowawczego Ko- mendy MO. Współzawodnictwo w szeregach MO wprowadzone na podstawie rozkazu Komendy Wojewódzkiej nr 135 /od 1 listopa- da do 1 grudnia 1948 r./.
- 314 Archiwum Policji we Wrocławiu, KW MO sygn.149/15, Obliczenia własne na podstawie sprawozdań z poszczególnych miesięcy.
- 315 AAN, MIiP sygn.590, Sprawozdanie z konferencji w sprawie bezpieczeństwa odbytej u prezydenta miasta inż. Wachniew- skiego /11 grudnia 1946 r./, s.4.
- 316 AP Wrocław, ZM sygn.67, Sprawozdanie ZM m. Wrocławia z dzia- łalności za m-c luty 1946 r. do Pełnomocnika R.P.
- 317 L.S. Stys, Rozminowywanie Dolnego Śląska w l. 1945-1948, "Sobótka" 1965, nr 3, s.401-402.
- 318 AP Wrocław, ZM sygn.67, Sprawozdanie ZM m. Wrocławia z dzia- łalności za m-c kwiecień 1946 r.
ZM sygn.74, Sprawozdanie o stanie bezpieczeństwa na terenie II MUO w m-c marcu 1948.
- 319 Archiwum Policji we Wrocławiu, KM MO sygn.147/50 t.I, Raport

- sprawozdawczy z wypadków jakie miały miejsce na terenie m. Wrocławia /20 listopada 1945 r. i 29 maja 1946 r/.
- 320 "Słowo Polskie", nr 242 z dnia 3 września 1947 r., s.4.
AP Wrocław, ZM sygn.71, Sprawozdanie Miejskiej Zawodowej Straży Pożarnej /od 1 czerwca do 31 sierpnia 1949 r./.
- 321 AP Wrocław, ZM sygn.305, Sprawozdanie dla Wydziału Zdrowia ze zgłaszanych wypadków chorób zakaźnych.
- 322 AAN, MZO sygn.414, Sprawozdanie ogólne z podróży /raport K. Janczewskiego/, s.9, 14.
- 323 AP Wrocław, ZM sygn.29, Okólnik nr 96 ZM dotyczący zwalczania niektórych przestępstw szerzących się w gminie /31 grudnia 1945 r./.
- 324 AAN, MAP sygn.2443, Sprawozdanie sytuacyjne sporządzone na podstawie ustnych informacji dr. Drobnera Prezydenta Wrocławia /18 maja 1945 r./, s.2.
- 325 B. Pasierb, Niemieckie ugrupowania antyfaszystowskie we Wrocławiu /maj-grudzień 1945/, "Sobótka" 1965, nr 2, s.209.
- 326 AAN, MIiP sygn.547, Kwestionariusz sprawozdawczy WUiP we Wrocławiu za m-c czerwiec 1945 r.
- 327 AP Wrocław, ZM sygn.131, Sprawozdanie z pracy Wydziału Społeczno-Politycznego, s.10.
B. Pasierb, Niemieckie ugrupowania antyfaszystowskie, s.210.
- 328 AP Wrocław, UWW sygn.VI/29, Meldunek Pełnomocnika Rządu R.P. na obwód XXV w Bystrzycy do Pełnomocnika Rządu R.P. w Legnicy /26 sierpnia 1945 r./.
- 329 AP Wrocław, ZM sygn.139, Pismo do Prezydenta miasta /3 października 1945 r./.
- 330 AAN, MIiP sygn.550, Sprawozdanie WUiP we Wrocławiu /6 lutego 1946 r./, s.24.
- 331 AAN, MIiP sygn.591, Sprawozdanie WUiP we Wrocławiu dotyczące plotek rozpowszechnianych na terenie województwa dolnośląskiego /1-15 lipca 1946 r./, s.51.
- 332 Tamże, Wyciągi ze sprawozdania WUiP we Wrocławiu za m-c marzec 1946 r., s.7.
- 333 AAN /byłe archiwum KC PZPR/, Relacje sygn.175, Relacja A. Górnego, s.68.

- 334 "Pionier", nr 6 z dnia 1 września 1945 r., s.3.
- 335 Archiwum Policji we Wrocławiu, KM MO Wrocław sygn.147/50 t. III, Na podstawie sprawozdań z poszczególnych miesięcy.
- 336 AP Wrocław, ZM sygn.198, Sprawozdanie za m-c grudzień 1946 r. /stan na 25 grudnia 1946 r./.
- 337 "Pionier", nr 225 z dnia 7 września 1946 r., s.1.
"Naprzód Dolnośląski", nr 174 z dnia 10 września 1946 r., s.1.
"Trybuna Dolnośląska", nr 170 z dnia 7 września 1946 r., s.1.
- 338 W. Borodziej, Od Poczdamu do Szklarskiej Poręby. Polska w stosunkach międzynarodowych 1945-1947, Londyn 1990, s.38.
- 339 AAN, MIiP sygn.552, Sprawozdanie WUiP we Wrocławiu za m-c wrzesień 1946 r., s.5.
- 340 AP Wrocław /byłe archiwum KW PZPR/, KW PPR sygn.1/VI/99, Sprawozdanie KM PPR za m-c sierpień 1948 r., s.76.
- 341 Archiwum Policji we Wrocławiu, KW MO sygn.149/4, Sprawozdanie z pracy aparatu polityczno-wychowawczego woj. wrocławskiego /od 1 grudnia 1947 do 1 stycznia 1948 r./.
- 342 Archiwum Policji we Wrocławiu, KW MO sygn.149/16, Raport sytuacyjny do KG MO ob. Witolda w Warszawie z KW MO za m-c luty 1948 r.

Przypisy do rozdziału III

- 1 H. Jędruszczak, *Zatrudnienie a przemiany społeczne w Polsce 1945-1949*, Warszawa 1972, s.138.
- 2 M. Żurowski, *Straty ludnościowe Polski w latach 1939-1945 ze szczególnym uwzględnieniem ich struktury społecznej i zawodowej oraz wpływu na sytuację gospodarczą kraju*, w: *Gospodarcze i społeczne skutki wojny i okupacji dla Polski oraz drogi ich przezwyciężenia*, *Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu* nr 503, Wrocław 1989, s.252.
Według danych autora - klasa robotnicza liczyła w 1938 r. 10,5 mln osób.
- 3 Tamże, s.252. W 1943 r. więcej niż milion stanowili przedwojenni nie robotnicy, choć o czym trzeba pamiętać, większość bo ok.60% byli to zatrudnieni na roli.
- 4 Tamże, s.253.
- 5 H. Jędruszczak, op.cit. s.122. Relacje te dotyczą sytuacji zarówno w mieście jak i na wsi.
- 6 M. Żurowski, op.cit. s.254.
- 7 AAN, MZO sygn.1684, H. Kopeć, *Zjawiska demograficzne towarzyszące zmianom granic Polski. Wystąpienie na II Sesji RNdZZO 16-18 grudnia 1945 r.*, s.40.
- 8 H. Jędruszczak, op.cit. s.19.
- 9 Tamże, s.19. AAN, MZO sygn.1391, *Zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych*, s.2.
- 10 H. Jędruszczak, op.cit. s.19.
- 11 S. Smoliński, M. Przedpelski, B. Gruchman, *Struktura przemysłu Ziemi Zachodnich w l.1939-1945*, T.II Poznań 1961, s.107-109. *Polska 1918-1939*, GUS Warszawa 1989, s.34 i 108.
- 12 S. Jankowski, *Odbudowa i rozwój przemysłu polskiego w l.1944-1949*, Warszawa 1989, s.133.
- 13 AAN, GO KERM sygn. 36, *Materiały o pracy GO MP na Śląsku Dolnym /4 sierpnia 1945 r./*, s.6. W dokumencie tym podano, iż liczba zatrudnionych Niemców wynosiła ok.110 tys., natomiast w sprawozdaniu Delegatury MP na Dolny Śląsk /3-22 września 1945 r./ określono ogólną liczbę pracujących Niemców na 42

- tys. AAN, MPIH sygn.4206, s.19.
- 14 Tamże, s.20. /MPiH sygn.4206/
- 15 AAN, MZO sygn.799, Wykaz ilości pracowników zapotrzebowanych przez Zjednoczenia dla zakładów przemysłowych na Ziemiach Odzyskanych /styczeń 1946 r./.
- 16 AAN, MZO sygn.1720, Referat T. Gede, Odbudowa przemysłu na Ziemiach Odzyskanych, s.153.
- 17 E. Ehrlich, Zagadnienie osadnictwa sił roboczych dla przemysłu na Ziemiach Odzyskanych, w: III Sesja RNdZZO 16-19 czerwca 1946 r. zeszyt 3 Kraków 1947, s.52.
- 18 Tamże, s.53.
- 19 AAN, MZO sygn.1715, M. Berger, Nauczanie zawodów przemysłowych z punktu widzenia potrzeb Ziemi Odzyskanych. Wystąpienie na V Sesji RNdZZO, s.170.
- S. Róg, Problem sił pracowniczych w przemyśle Ziemi Odzyskanych, w: III Sesja RNdZZO 16-19 czerwca 1946 r. zeszyt 3, Kraków 1947, s.76.
- AAN, MPiH sygn.3160, Opracowanie J. Legata dotyczące planów szkolenia na Ziemiach Odzyskanych, s.9.
- 20 AAN, MZO sygn.1720, Referat I. Bracha, Kierunki rozwoju przemysłu metalowego, s.164-165.
- 21 H. Jędruszczak, op.cit. s.147.
- 22 AAN, MZO sygn.1682, Wystąpienie W. Stysia na I Sesji RNdZZO 30 lipca - 1 sierpnia 1945 r., s.40.
- AAN, MPiH sygn.205, Zestawienie inżynierów i techników na emigracji, s.11.
- 23 AAN, MZO sygn.1687, W. Głowacki, Znaczenie reemigrantów Polaków z Niemiec w akcji osadniczo-przesiedleńczej na Ziemi Odzyskane oraz obecny stan przygotowań do akcji reemigracji. Wystąpienie na II Sesji RNdZZO 16-18 grudnia 1945 r.
- 24 AAN, MPiH sygn.125, Pismo CZP Hutniczego do inż. J. Pomorskiego /12 lipca 1945 r./.
- 25 S. Róg, op.cit. s.76.
- 26 J. Legat, op.cit. s.9. /MPiH sygn.3160/
- 27 Obliczenia własne na podstawie: AAN, GO KERM sygn.102, Dane szacunkowe przedsiębiorstw przejętych pod Zarząd Państwowy.

- 28 Rozmieszczenie przemysłu według województw i powiatów w l. 1946 i 1956, GUS Warszawa 1960, s.2-3.
- 29 AAN, GO KERM sygn.246, Wystąpienie S. Komorowskiego na odprawie pełnomocników KERM /1 lipca 1945 r./, s.54.
- 30 AAN, GO KERM sygn. 102, Obliczenia własne.
- 31 AP Wrocław, PUR sygn.647, Zaświadczenie ZM Wrocławia dla ob. M. Sokolik /1 sierpnia 1945 r./.
- 32 AP Wrocław, PUR sygn 647, Pismo z Pafawagu do PUR /16 października 1945 r./.
- 33 AP Wrocław, PUR sygn.647, Raport szczegółowy o przebiegu pracy w Referacie Pracy /29 września 1945 r./.
- 34 M. Ordyłowski, Życie codzienne we Wrocławiu 1945-1948, Wrocław 1991, s.52.
- 35 AP Wrocław, UWW Wydział Ogólny sygn.I/32, Opracowanie Wydziału Społeczno-Politycznego ZM /10 września 1945 r./, s.40.
- 36 AP Wrocław, ZM sygn.139, Zestawienie nr 2 ludności na dzień 1 listopada 1945 r. sporządzone przez Wydział Apropowizacji i Handlu. Oprócz 4937 aprowizowanych Polaków zatrudnionych w przemyśle, artykuły żywnościowe otrzymywało 3348 członków ich rodzin, 28.748 pracujących Niemców i 9840 członków rodzin. Oprócz nich w instytucjach samorządowych, państwowych i prywatnych zatrudnionych było 30.063 Polaków /członków rodzin 18.404/, Niemcy 108.412 /członków rodzin 13.000/ i 1248 obco-krajowców.
- 37 AP Wrocław, ZM sygn.64, Działalność Urzędu Zatrudnienia w 1946 r., s.70.
H. Jędruszczak, op.cit. s.197.
- 38 "Naprzód Dolnośląski", nr 187 z dnia 25 września 1946 r., s.3.
- 39 "Słowo Polskie", nr 29 z dnia 31 stycznia 1947 r., s.6., "Słowo Polskie", nr 63 z dnia 6 marca 1947 r., s.6., "Słowo Polskie", nr 126 z dnia 9 maja 1947 r., s.14., "Słowo Polskie", nr 222 z dnia 14 sierpnia 1947 r., s.4., "Słowo Polskie", nr 314 z dnia 15 listopada 1947 r., s.4., "Słowo Polskie", nr 116 z dnia 28 kwietnia 1948 r., s.4., "Słowo Polskie", nr 213 z dnia 4 sierpnia 1948 r., s.4., "Słowo Pol-

- skie", nr 183 z dnia 6 lipca 1949 r., s.4.
- 40 AP Wrocław, ZM sygn.47, Protokół z konferencji w sprawie zwalczania włośczęgostwa, nierządu i alkoholizmu na terenie Wrocławia /9 września 1947 r./.
- 41 "Trybuna Dolnośląska", nr 56 z dnia 8 marca 1947 r., s.5., "Trybuna Dolnośląska", nr 246 z dnia 30 listopada 1946 r., s.3.
- 42 AP Wrocław /byłe archiwum KW PZPR/, KW PPR Wydział Przemysłowy sygn.1/X/4, Referat dyrektora M. Lesza, s.26.
- 43 AP Wrocław /byłe archiwum KW PZPR/, KM PPR we Wrocławiu sygn. 33/V/2, Protokół z zebrania Rady Zakładowej przy Fabryce Zeszytów "Norma" we Wrocławiu, s.38.
- 44 Archiwum zakładowe fabryki Archimedes, Dział Organizacyjny sygn.32, Zarządzenie z konferencji kierowników personalnych Zjednoczenia Polskich Srub, Nitów i części Kutych w Bytomiu /12 luty 1947 r./. Podczas konferencji zalecono kierownikom personalnym przeprowadzić inwigilację pracowników, kto jak głosował podczas wyborów sejmowych. Nakazano usuwać "ludzi nie zdecydowanych politycznie ze stanowisk, nawet dobrych fachowców". Kierowników personalnych zobowiązano do dokonywania ścisłej selekcji kandydatów do stanowisk kierowniczych pod kątem politycznym.
- 45 AP Wrocław /byłe archiwum KW PZPR/, WK PPS Oddział Ekonomiczno-Przemysłowy sygn.36/XIV/20, Sprawozdanie zakładu Archimedes do Zjednoczenia w Bytomiu /15-30 kwietnia 1947 r./, s.92.
- 46 Archiwum Policji /byłe archiwum WUSW/, KW MO sygn.148/5, Sprawozdanie z pracy KM MO we Wrocławiu za kwiecień 1947 r. Sprawozdanie z pracy KM MO we Wrocławiu 30 maja - 30 czerwca 1947 r.
- 47 Archiwum Policji, WUBP we Wrocławiu sygn.2/14, Raport okresowy kierownika sekcji III 15-31 marca 1947 r. W dokumencie tym informowano o planowanej redukcji 30% pracowników ZM przy czym zwalniać miano "pracowników niefachowych i bezpartyjnych" co spowodowało - jak zaznaczył autor sprawozdania - "napływ członków do kół partyjnych przede wszystkim PPS"
- AP Wrocław /byłe archiwum KW PZPR/, WK PPS Oddział Ekonomicz-

no-Przemysłowy sygn.36/XIV/19, Sprawozdanie z Referatu Przemysłowo-Zawodowego MK PPS we Wrocławiu za okres 20 styczeń - 1 marzec 1947 r., s.156. W dokumencie tym informowano o nagminnym zwalnianiu przez kierowników personalnych /w większości należących do PPR/ pracowników członków PPS, nawet wybitnych fachowców. Tak było m.in. w Emalierni, Zakładach Konfekcyjnych, Cukrowni Różanka itd.

Pismo koła PPS przy Zakładach Kanalizacyjnych do KM PPS we Wrocławiu /2 lipca 1946 r./, s.212.

WK PPS sygn.36/XIV/20, Pismo koła PPS przy Stoczni we Wrocławiu do WK PPS /7 maja 1947 r./.

Rezolucja egzekutywy kół PPR i PPS przy Stoczni /6 kwietnia 1947 r./. W dokumentach tych wzywano do zwalniania pracowników bezpartyjnych i utrzymania zatrudnienia wśród członków partii.

48 H. Jędruszczak, op.cit. s.146.

49 AAN, MPiOS Departament Zatrudnienia sygn.571, Wykaz ośrodków największego bezrobocia /stan styczeń-luty 1948 i 1949 r./. s.4.

50 AP Wrocław, UWW sygn.I/178, Sprawozdanie Urzędu Zatrudnienia we Wrocławiu, s.3,9,11,14,16,18,21,25,30,32,39,49.

51 AAN, MZO sygn.1717, Referat T. Gołębiowskiego, Stosunki społeczne w Państwowych Nieruchomościach Ziemskich, s.17-35.

52 AAN, MPiOS Departament Zatrudnienia sygn.555, Sprawozdanie Departamentu Zatrudnienia 1 października - 31 grudnia 1947 r. AP Wrocław, ZM sygn.9, Protokół ZM z 8 lipca 1949 r.

53 AP Wrocław, ZM sygn.71, Sprawozdanie Urzędu Zatrudnienia za I, II, III i IV kwartał 1948 r.

AP Wrocław, UWW sygn.VI/73, Sprawozdanie sytuacyjne z miasta Wrocławia 1947-1950.

54 AAN, MPiOS sygn.576, Sprawozdanie z akcji pośrednictwa pracy 1946-1948, s.1-13.

55 Zjazd Przemysłowy Ziem Odzyskanych 27-29 sierpnia 1945 r., Poznań 1945, s.64.

56 AAN, MZO sygn.1679, R. Buławski, Problemy osadniczo-przesiedlencze Ziem Nowych. Wystąpienie na I Sesji RNdZZO 30 lipca

1 sierpnia 1945 r.

- 57 AAN, MZO sygn.1686, P. Rybicki, Projekt organizacji zastępczej samorządu gospodarczego i zawodowego dla spraw osadnictwa miejskiego. Wystąpienie na II Sesji RNdZZO 16-18 grudnia 1945 r.
- 58 AAN, MZO sygn.1686, Wystąpienie W. Skrzywana na II Sesji RNdZZO 16-18 grudnia 1945 r., s.126.
- 59 AAN, MZO sygn.1684, Mobilizacja siły roboczej dla Ziem Odzyskanych w świetle obrad Rady Naukowej /opracowanie-brak autora przedstawione na II Sesji RNdZZO 16-18 grudnia 1945 r./.
- 60 AAN, MZO sygn.1686, H. Sukiennicka, Uwagi w sprawie organizacji osadnictwa miejskiego. Wystąpienie na II Sesji RNdZZO, s.71.
- 61 Tamże, s.126 i 130.
- 62 Tamże, s.125.
- 63 AAN, MZO sygn.1690, A. Reutt-Gozdawa, Problemy organizacyjne osadnictwa miejskiego. Wystąpienie na Sesji RNdZZO 5-6 marca 1946 r., s.89.
- 64 AAN, MZO sygn.1684, Mobilizacja siły roboczej dla Ziem Odzyskanych w świetle obrad Rady Naukowej /opracowanie-brak autora przedstawione na II Sesji RNdZZO 16-18 grudnia 1945 r./.
- 65 M. Kintler, op.cit. s.77.
- 66 AAN, GO KERM sygn.245, Okólnik nr 6 w sprawie rejestracji sił fachowych, s.115.
- 67 AAN, GO KERM sygn.36, Materiały o pracy GO Śląska Opolskiego /19 sierpnia 1945 r./, s.6.
- 68 AP Wrocław, UWW sygn.I/1, Zarządzenie nr 2 Pełnomocnika Rządu RP na Dolny Śląsk /17 kwietnia 1945 r./.
- 69 AAN, MPiH sygn.1058, Notatka z podróży ob. wojewody Piaskowskiego, ob. inż. Iwańskiego i rozmów ze Sztabem I Frontu Ukraińskiego s.92.
- 70 A. Magierska, Główne źródła i formy werbunku siły roboczej do przemysłu Ziem Zachodnich i Północnych w latach 1945-1946, "Rocznik Dziejów Społecznych i Gospodarczych" 1985, R.XLVI, s.68.
- 71 Tamże, s.68. /przypis/

- AP Wrocław, ZM sygn.64, Sprawozdanie z działalności ZM miasta Wrocławia od 10 maja 1945 do 31 marca 1946 r.
- 72 Tamże. /sprawozdanie ZM/
- 73 AP Wrocław, ZM sygn.89, Obliczenia własne na podstawie wykazów pracowników ZM i przedsiębiorstw miejskich.
- 74 AAN, ZC PUR sygn. XI/264a, Sprawozdanie Oddziału Pracy.
- 75 AAN, MZO sygn.1690, A. Reutt-Gozdawa, Problemy organizacyjne osadnictwa miejskiego. Wystąpienia na II Sesji RNdZZO 5-6 marca 1946 r., s.113.
- 76 Tamże, s.113. Kwestii rozgraniczenia kompetencji dotyczyły m.in. okólnik nr 54 ZC PUR z dnia 26 października 1945 r. i nr 8 z 22 lutego 1946 r.
- 77 AP Wrocław, PUR sygn.646, Pismo z ZC PUR do Oddziału PUR we Wrocławiu /25 kwietnia 1946 r./.
- 78 AP Wrocław, PUR sygn.643, Obliczenia własne na podstawie Raportów szczegółowych z pracy Referatu.
- 79 AAN, ZC PUR sygn.XI/267, Obliczenia własne na podstawie Sprawozdań z działalności Referatu pracy we Wrocławiu /styczeń-lipiec 1946 r./.
- 80 AP Wrocław, PUR sygn.646, Pismo z Elektrowni Miejskiej do Referatu Pracy PUR /25 stycznia 1946 r./.
- 81 AP Wrocław, PUR sygn.647, Pismo z Oddziału PUR w Legnicy do Oddziału Wojewódzkiego PUR we Wrocławiu /1 marca 1946 r./.
- 82 A. Magierska, Główne...., s.70.
- 83 AAN, MPiH sygn.200, Sprawozdanie Delegatury /1-10 października 1945 r./, s.1.
- 84 AAN, MPiH sygn.2841, Instrukcja wykonawcza dotycząca organizacji przesiedlenia przemysłowego na Ziemiach Odzyskanych /1 września 1945 r./, s.1-4.
- 85 A. Magierska, Główne...., s.83.
- 86 AAN, MPiH sygn.125, Referat H. Diamand, Akcja przesiedleńczo-osiedleńcza w przemyśle, s.2-8.
- 87 Spis Zakładów Przemysłowych 1945, Statystyka Polski seria D, zeszyt 3, Warszawa 1947.
- 88 AAN, MPiH sygn.211, Protokół z Konferencji Naczelników BMSR CZP /1 grudnia 1945 r./, s.2.

- 89 "Pionier", nr 24 z dnia 22 września 1945 r., s.3.
"Pafawag", nr 9/10 z dnia 1 października 1947 r., s.2.
E. Chobot, Udział województwa łódzkiego w zasiedleniu i zagospodarowaniu Dolnego Śląska, w: Nad Odrą i Nysą Łużycką 1945-1970, Wrocław 1971, s.178-179.
- 90 AP Wrocław /byłe archiwum KW PZPR/, KM PPR sygn.30/IX/1, Sprawozdanie z Państwowej Fabryki Superfosfat /23 października 1945 r./, s.3.
"Pionier", nr 7 z dnia 2 września 1945 r., s.5.
E. Chobot, op.cit. s.179.
AAN, MZO sygn.1347, Protokół w sprawie patronackiej /11 czerwca 1946 r./, s.41.
- 91 AAN, MZO sygn.1652, Wykaz zaopatrzenia zagwarantowanego w grudniu 1945 r. dla m.Wrocławia.
- 92 AAN, MPiH sygn.125, Referat H. Diamand, Akcja przesiedleńczo-osiedleńcza w przemyśle, s.2-8.
- 93 Tamże.
- 94 AAN, MPiH sygn.211, Protokół z konferencji naczelników BMSR CZP /14 grudnia 1945 r./, s.5.
AAN, MPiH sygn.2841, Instrukcja wykonawcza dotycząca organizacji przesiedlenia przemysłowego na Ziemię Odzyskane / 1 września 1945 r./.
- 95 AAN, MPiH sygn.125, Referat H. Diamand, Akcja przesiedleńczo-osiedleńcza w przemyśle, s.2-8.
- 96 AAN, MZO sygn.799, Plan przesiedlenia przemysłowego na I kwartał 1946 r. z rozbiciem na okręgi i powiaty, s.142-143, Ogólny plan przesiedlenia według branż na I kwartał 1946 r., s.147.
- 97 Tamże, s.147.
- 98 AAN, MPiH sygn.201, Zapotrzebowanie na pracowników składane przez różne zakłady Wrocławia, s.66,87,155,160,161,167.
- 99 Rozmieszczenie przemysłu według województw i powiatów w l. 1946-1956, Warszawa 1960. Podana liczba 21.342 osób zatrudnionych w przemyśle Wrocławia ma charakter szacunkowy. Opracowanie zostało sporządzone na zlecenie Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju dopiero pod koniec lat 50-tych.

- 100 AAN, MZO sygn.1690, A. Reutt-Gozdawa, Problemy organizacyjne osadnictwa miejskiego, s.107.
- 101 AAN, MPiH sygn.200, Sprawozdania Delegatury Departamentu Kadr w Jeleniej Górze /15-31 grudnia 1945 r./, s.5.
- 102 Tamże, s.53 /Sprawozdanie za okres 15-30 kwietnia 1946 r./.
- 103 AP Wrocław, Pafawag sygn.159, Raport dzienny do MP /10 września 1945 r./, s.4.
- 104 AAN, MPiH sygn.200, Sprawozdanie Delegatury Departamentu Kadr w Jeleniej Górze /1-15 stycznia 1946 r./, s.10.
- 105 Tamże, s.8.
- 106 Tamże, s.42. /Sprawozdanie za okres 15-31 marca 1946 r./
- 107 Tamże, s.57. /Sprawozdanie za m-c czerwiec 1946 r./
- 108 Tamże, s.24. /Notatka ze Zjednoczenia Przemysłu Konfekcyjnego we Wrocławiu 14 luty 1946 r./
- 109 Tamże, s.9. /Sprawozdanie za okres 1-15 stycznia 1946 r./
- 110 Tamże, s.66 i 69. / Sprawozdanie za m-c luty i marzec 1947 r./
- 111 Tamże, s.35. /Sprawozdanie za okres 1-15 marca 1946 r./
- 112 AP Wrocław, Pafawag sygn.159, Raport dzienny do MP /30 września 1945 r./, s.10.
- 113 Tamże, s.17. /Raport dzienny 20 października 1945 r./
- 114 Tamże, s.25. /Raport dzienny 10 listopada 1945 r./
- 115 AAN, MPiH sygn.4242, Protokół z konferencji naczelników BMSR CZP /14 grudnia 1945 r./, s.56.
- 116 AP Wrocław, Pafawag sygn.159, Raport dzienny do MP /31 października 1945/, s.21.
- 117 AAN, MPiH sygn.4242, Protokół z konferencji naczelników BMSR CZP /14 grudnia 1945 r./, s.57.
- 118 AP Wrocław, Pafawag sygn.226, Pismo do Zjednoczenia Przemysłu Taboru i Sprzętu Kolejowego /3 listopada 1945 r./, s.112.
- 119 AP Wrocław, Pafawag sygn.227, Pismo do Delegata Departamentu Kadr MP w Jeleniej Górze /21 września 1945 r./, s.145.
- 120 AAN, MPiH sygn.125, Referat H. Diamand, Akcja przesiedleńczo-osiedleńcza w przemyśle, s.2-8.
- 121 AAN, CUP sygn.3201, Wyniki ankiety o polityce zatrudnienia. Mierniki płynności robotników w przemyśle państwowym, s.34.

- 122 AAN, MPiH sygn.418, Sprawozdanie Wydziału Przemysłowego Urzędu Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Dolny Śląsk /za okres 31 sierpnia 1945 r. do 31 czerwca 1946 r./, s.154.
- 123 AAN, MZO sygn.1347, Pismo z fabryki konfekcyjnej nr 3 w Łodzi do Wydziału MSR w Łodzi /28 czerwca 1946 r./.
- 124 AAN, MPiH sygn.200, Sprawozdanie Delegatury Departamentu Kadr w Jeleniej Górze /za okres 1-15 lutego 1946 r./, s.30.
- 125 Tamże, s.18. /Notatka z wyjazdu służbowego do Zjednoczenia Przemysłu Jedwabniczo-Galanteryjnego w Krzyżatkach 9 lutego 1946 r./
- 126 Tamże, s.18.
- 127 Tamże, s.6, 29 i 64. /Sprawozdanie Delegatury Departamentu Kadr za okres 15-31 grudnia 1945 r., 1-15 lutego 1946 r., 15 października-15 grudnia 1945 r./
- 128 AAN, MZO sygn.1690, A. Reutt-Gozdawa, Problemy organizacyjne osadnictwa miejskiego. Wystąpienie na II Sesji RNdZZO 5-6 marca 1946 r., s.111.
- 129 Tamże, s.109.
- 130 Tamże, s.128.
- 131 Archiwum OPZZ /byłe archiwum CRZZ/, Wydział Organizacyjny sygn.33, Sprawozdanie z akcji przesiedleńczej z województwa krakowskiego, s.20.
- 132 J. Naumiak, Na początku trudnej drogi. Ruch Zawodowy w Polsce Ludowej w l.1944-1949, Kielce 1985, s.177.
- 133 Określenie clearing pochodzi z języka angielskiego i oznacza "obrachunek, rozrachunek, wyrównanie". Używane w sprawozdaniach MPiOS oznaczało wyrównywanie popytu i podaży siły roboczej. Wielki słownik angielsko-polski /red. W. Jassen/, Warszawa 1975.
- 134 AP Wrocław, Izba Rzemieślnicza sygn.7, Referat wygłoszony na IV Ogólnopolskim Kongresie Rzemiosła przez prezesa Izby Rzemieślniczej w Warszawie /14 lipca 1946 r./.
- 135 AP Wrocław, Izba Rzemieślnicza sygn.66, Opracownie dotyczące osadnictwa miejskiego zawodów samodzielnych /21 sierpnia 1946 r./.
- sygn.67, Rzemiosło miasta Wrocławia. Opracowania S. Mano-

wieckiego.

- 136 AP Wrocław, ZM sygn.124, Dekret o Urzędach Zatrudnienia /2 sierpnia 1945 r./.
- 137 W. Talejko, Rola Urzędów Zatrudnienia w akcji osadniczej na Ziemiach Odzyskanych, w: III Sesja RNdZZO 16-19 czerwca 1946 r., Zeszyt 3, Kraków 1947, s.37.
- 138 "Trybuna Dolnośląska", nr 11 z dnia 22 lutego 1946 r., s.4.
- 139 "Naprzód Dolnośląski", nr 187 z dnia 25 września 1946 r., s.3.
- 140 AAN, MZO sygn.1690, A.Reutt-Gozdawa, Problemy organizacyjne osadnictwa miejskiego. Wystąpienie na II Sesji RNdZZO 5-6 marca 1946 r., s.96.
- 141 PUR w l. 1945-1948 na Dolnym Śląsku, Nakładem Wojewódzkiego Oddziału PUR we Wrocławiu.
AP Wrocław, PUR sygn.648, Pismo z Oddziału Grodzkiego PUR we Wrocławiu do Wojewódzkiego Oddziału PUR we Wrocławiu /27 lutego 1947 r./.
- 142 AAN, MPiOS sygn.578, Referat H. Diamand wygłoszony na odprawie naczelników Urzędów Zatrudnienia, kierowników Oddziałów Pracy i Inspektorów /27-29 października 1947 r./.
- 143 Tamże, Protokół z konferencji odbytej 11-12 kwietnia 1947 r.
- 144 AP Wrocław /byłe archiwum KW PZPR/, KW PZPR sygn.74/XII/4, Sprawozdanie Wydziału Personalnego KM PZPR we Wrocławiu od czerwca 1949 do III Plenum KC PZPR.
WK PPS sygn.36/XII/1, Sprawozdanie Wydziału Społeczno-Zawodowego /1 maja - 31 lipca 1948 r./.
- 145 AAN, MPiOS sygn.554, Sprawozdanie z działalności Wydziału Zatrudnienia /1 stycznia - 31 czerwca 1946 r./.
sygn.578, Sprawozdanie z obrad konferencji naczelników Urzędów Zatrudnienia /11-12 kwietnia 1947 r./.
Protokół odprawy naczelników Urzędów Zatrudnienia, kierowników Oddziałów Pracy i Inspektorów /27-29 października 1947 r. - wystąpienie Romana Szymanki/.
- 146 Tamże. /Protokół z odprawy naczelników...27-29 października 1947 r./
- 147 AP Wrocław, UWW sygn.I/178, Dane cyfrowe dotyczące pośred-

- nictwa w zawieraniu umów o naukę zawodu 1946 r., s.1-2.
AAN, MPiOS sygn.576, Sprawozdanie z akcji pośrednictwa pracy za okres 1946-1948, s.7.
- 148 Tamże, s.7-8. /MPiOS sygn.576/
149 Tamże, s.10.
- 150 AAN, GO KERM sygn.246, Wystąpienie S. Komorowskiego na odprawie pełnomocników KERM /1 lipca 1945 r./, s.54.
- 151 "Wiadomości", nr 27 z dnia 5 lipca 1970 r., s.6.
- 152 AAN, GO KERM sygn.102, Dane szacunkowe przedsiębiorstw.
- 153 AP Wrocław, Pafawag sygn.159, Sprawozdanie do MP /31 grudnia 1945 r./, s.43. Według tych danych Niemców zatrudnionych było 1117 / w tym 708 przy remoncie urządzeń i produkcji i 409 przy odbudowie zakładu/, Polaków zaś 1461, razem 2578.
- AAN, MPiH sygn.4260, Ankieta sprawozdawcza do sprawozdania rocznego pod Zarządem Państwowym na Dolnym Śląsku fabryki Archimedes, s.19 /w grudniu 1945 r. Polaków było 60, Niemców 182/.
- Sprawozdanie dotyczące Państwowej Fabryki Obrabiarek, s.124 /Polaków 25, Niemców 170/
sygn.2469, Zestawienie zatrudnionych w zakładach podległych PZPM /7 stycznia 1946 r./. Fabryka Wodomierzy - Polaków 12, Niemców 148, Państwowa Fabryka Budowy Maszyn odpowiednio: 20 i 178,
- Możliwości rozwojowe przemysłu konfekcyjnego na Dolnym Śląsku, w: "Śląski Informator Przemysłowy" 1946, s.23. 1 stycznia 1946 r. zatrudnionych było 1484 Polaków i 1434 Niemców.
- 154 Zjazd Przemysłowy Ziem Odzyskanych 27-29 sierpnia 1945, Poznań 1945, s.68.
- 155 AAN, MPiH sygn.4203, Zarządzenie nr 1 Pełnomocnika Rządu RP na Dolny Śląsk /2 kwietnia 1945 r./, s.1-2.
- 156 B. Krasnicka, Problemy wysiedlenia Niemców we Wrocławiu w l. 1945-1949, Katedra Historii Gospodarczej AE Wrocław 1988 /praca magisterska/, s.24 i 55.
- 157 Tamże, s.33 i 56.
- AP Wrocław, ZM sygn.325, Kwestionariusz zawierający dane dla

- ustalenia chłonności osiedleńczej ZO /15 stycznia 1946 r./.
- 158 A. Magierska, Główne....., s.58.
- 159 AAN, MAP sygn.2449, Pismo B. Drobnera do Ministra Skarbu ob. Dąbrowskiego /23 maja 1945 r./, s.21.
- 160 AAN, MPiH sygn.4203, Okólnik nr 2 Delegata MP na Dolny Śląsk inż T. Gede /13 września 1945 r./, Okólnik nr 9 /14 grudnia 1945 r./.
- 161 AAN /byłe archiwum KC PZPR/, KC PPR sygn.295/IX/361, Protokół z II posiedzenia Egzekutywy KW PPR we Wrocławiu /17 czerwca 1945 r./, s.3.
- 162 AAN, MPiH sygn.4210, Notatka z podróży inż. T. Gede do Warszawy i Łodzi /15-18 października 1945 r./.
- 163 Archiwum zakładowe ZPO Intermoda, KZ PZPR sygn.6, Wspomnienia K. Ptaka.
- 164 AAN, MPiH sygn.4203, Okólnik nr 2 Delegata MP na teren Dolnego Śląska, s.6.
- 165 Archiwum zakładowe ASPA/dawna Państwowa Fabryka Wodomierzy/, Wystąpienie tow. Konia na spotkaniu działaczy związkowych w dn. 14 maja 1964 r.
- 166 AP Wrocław /byłe archiwum KW PZPR/, KW PPR sygn.1/XIII/38, Protokół z kontroli przeprowadzonej w Państwowej Fabryce Wodomierzy /24 maja 1946 r./, s.17a.
- 167 AAN, GO KERM sygn.64, Pismo T. Pelczyńskiego do kpt. Wiślickiego Kierownika GO /21 lipca 1945 r./, s.104.
- 168 AAN, MPiH sygn.955, Notatka dla E. Szyra dotycząca śmiertelności wśród jeńców niemieckich /6 czerwca 1946 r./.
- 169 AAN, MPiH sygn.213, Instrukcja o zatrudnianiu osób narodowości niemieckiej /24 maja 1946 r./.
- 170 AAN, MZO sygn.799, Sprawozdanie z konferencji odbytej w MZO. Wystąpienie H. Diamand /25 lutego 1946 r./, s.1.
- 171 AAN, MPiH sygn.4206,4207,4208, Obliczenia własne na podstawie sprawozdań Delegatury Przemysłu na Dolny Śląsk.
- 172 AAN, MZO sygn.799, Ogólny plan przesiedlenia na I kwartał 1946 r., s.147.
- 173 B. Kraśnicka, op.cit.s.26.
- 174 AAN, MZO sygn.572, Plan odniemczania przemysłu dolnośląskie-

- go podległego MP /od 1 czerwca do 1 września 1946 r./, s.3.
- 175 AP Wrocław, Pafawag sygn.159, Raporty dekadowe z Pafawagu do MP,
AAN, MPiH sygn.4259,4260, Ankiety sprawozdawcze poszczególnych zakładów do sprawozdania rocznego.
- 176 AAN, GUPP sygn.550, Opracowanie: Przemysł we Wrocławiu, s.1-4.
- 177 AP Wrocław, UWW sygn.VI/593, Wykaz Niemców zatrudnionych w przedsiębiorstwach Wrocławia.
- 178 AAN, MZO sygn.572, Wykaz powiatowy reklamowanych Niemców, s.8.
- 179 AAN, MPiH sygn.4206, Sprawozdanie z działalności Delegata MP na Dolny Śląsk /3-22 września 1945 r./, s.12.
- 180 AAN MPiH sygn.4210, Posiedzenie dyrektorów zjednoczeń węglowych w Wałbrzychu /26 maja 1946 r./, s.7.
- 181 AP Wrocław, ZM sygn.131, Pismo do Pełnomocnika Rządu RP na m. Wrocław.
- 182 AAN, MZO sygn.1269, Sprawozdanie ogólne z podróży inspekcyjnej Dolnego Śląska inspektora K. Janczewskiego /15 października - 5 listopada 1945 r./, s.31.
- 183 AAN, MPiH sygn.212, Pismo ze zjednoczenia Przemysłu Aparatów Elektrycznych do Departamentu Kadr, s.99.
- 184 AP Wrocław, ZM sygn.85, Sprawozdanie z przeprowadzonej generalnej inspekcji biur ZM, przedsiębiorstw i zakładów komunalnych /18 września - 27 listopada 1946 r./.
- 185 AAN, MZO sygn.175, Pismo z Elektrowni Miejskiej we Wrocławiu do MZO, s.121.
- 186 AP Wrocław, Pafawag sygn.159, Raport dzienny do MP /10 kwietnia 1946 r./, s.77.
- 187 AAN, MZO sygn.1690, A. Reutt-Gozdawa, Problemy organizacyjne osadnictwa miejskiego. Wystąpienie na II Sesji RNdZZO 5-6 marca 1946 r., s.109.
- 188 AP Wrocław, ZM sygn.124, Pismo naczelnika II MUO w sprawie ewakuacji Niemców z II obwodu /23 października 1946 r./.
- 189 Tamże.
- 190 AP Wrocław, ZM sygn.131, Pismo do Pełnomocnika Rządu RP na

m. Wrocław.

sygn.122, Sprawozdanie IV MUO za m-c październik 1948 r.

191 J. Kopera, op.cit. s.4.

192 Rozmieszczenie przemysłu według województw i powiatów w l. 1946 i 1956, GUS Warszawa 1960.

193 Tamże. Według tego opracowania w grudniu 1946 r., w skali całego kraju było 21.141 zakładów zatrudniających 1.243.362 pracowników, na Dolnym Śląsku odpowiednio: 1590 i 121.852 i we Wrocławiu 210 i 21.342.

194 Klasyfikacje poszczególnych branży do gałęzi produkujących środki produkcji i środki konsumpcji przyjęliśmy za cytowanym opracowaniem Z. Tempkiego, Wrocławski ośrodek..., s.61.

195 Archiwum GUS, Roczne sprawozdania zakładów za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1946 r. /Materiały nie opracowane/

196 Archiwum KPZK, sygn.324, Rozmieszczenie przemysłu według województw i powiatów w 1949 r.

Archiwum GUS, sygn.1241/131 p.3, Kartoteka zakładów przemysłowych Wrocławia /31 grudnia 1949 r./.

197 AP Wrocław, Wrocławskie Zakłady Włókien Sztucznych /dawna PFSJ nr 3/ sygn.194, Sprawozdanie za m-c grudzień 1949 r.

198 Narodowy Spis Powszechny 3 grudnia 1950. Struktura zawodowa i demograficzna ludności, indywidualne gospodarstwa rolne, Warszawa 1954.

199 AAN, MPiOS sygn 784, Sprawozdanie opisowe z działalności Oddziału Inspekcji i Higieny Pracy przy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej we Wrocławiu za 1950 r.

200 Polska 1918-1988, GUS Warszawa 1989, s.122.

W skali całego kraju w 1946 r., z ogólnej liczby 1071 tys. zatrudnionych w przemyśle robotnicy stanowili 89% /953 tys./ na stanowiskach nierobotniczych 11% /118 tys./. W 1950 r. ogółem zatrudnionych było 1936 tys., z tego robotnicy 1682 tys. /86,9%/, umysłowi 254 tys. /13,1%/. Jeszcze większą progresję odnotowujemy w przypadku Dolnego Śląska. Na podstawie danych MPiOS w 1946 r., w skali województwa robotników było 47.760 /88,6%/, umysłowych 17.251 /11,4%/. W 1950 r. /dane tylko dla Wrocławia/ robotników było 47.760 /85,5%/

umysłowych zaś 8.089 /14,5%/. Dane te obejmują także zakłady użyteczności publicznej.

AAN, MPiOS sygn.737, Zarejestrowane na dzień 31 grudnia 1946 r. czynne zakłady przemysłowe według liczby robotników okręg XIV Dolny Śląsk, s.112.

sygn.784, Sprawozdanie opisowe z działalności Oddziału Inspekcji, Ochrony i Higieny Pracy przy Prezydium MRN we Wrocławiu za rok 1950.

Przypisy do rozdziału IV

- 1 M. Orzechowski, Klasa robotnicza Wrocławia - wczoraj i dziś, "Sobótka" 1965, nr 1a, s.97.
- 2 AAN, GUPP sygn.554, Opracowanie I. Turnau poświęcone ludności Wrocławia, s.94.
- 3 M. Orzechowski, op.cit. s.97.
- 4 Wszelkie dane na temat ruchu wędrowskiego obliczyliśmy na podstawie materiałów UWW.
AP Wrocław, UWW sygn.I/126, Statystyka ruchu wędrowskiego ludności.
- 5 AP Wrocław, UWW sygn.I/215, Sprawozdanie Wydziału Osiedlenczego za okres 1 stycznia - 1 maja 1950.
- 6 J. Legat, Szkoła Przysposobienia Zawodowego, w: III Zjazd Przemysłowy Ziem Odzyskanych /7-9 września 1947/, Warszawa-Łódź 1948, s.284.
- 7 M. Jakubczyc, Akcja osadnicza we Wrocławiu w 1945 i na pocz. 1946 r., "Sobótka" 1964, nr 3-4, s.282.
- 8 B. Towarnicki, Nowe kadry kierownicze w resorcie MPiH, w: III Zjazd Przemysłowy Ziem Odzyskanych /7-9 września 1947/, Warszawa-Łódź 1948, s.295.
- 9 J. Hryniewicz, Ruchliwość społeczna w Polsce w l. 1945-1958, "Przegląd Socjologiczny" 1985, T.XXXV, s.98.

Przypisy do rozdziału V

- 1 M. Orzechowski, Klas robotnicza Wrocławia - wczoraj i dziś, "Sobótka" 1965, nr 1a, s.100.
- 2 AAN, GUPP sygn.554, Opracowanie I. Turnau, s.76.
- 3 Obliczenia własne na podstawie: "Danych szacunkowych przedsiębiorstw". AAN, GO KERM sygn.102.
- 4 Obliczenia własne na podstawie: "Rocznych sprawozdań zakładów za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1946. Sprawozdania znajdują się w Archiwum GUS. Materiały te nie są jeszcze opracowane i zostały udostępnione autorowi dzięki uprzejmości kierownictwa Archiwum.
- 5 J. Naumiak, Ruch robotniczy na Kielecczyźnie do 1948 r., Warszawa 1986, s.101.
- 6 Rocznik Statystyczny Przemysłu 1945-1965, Warszawa 1967.
Wszystkie przytoczone informacje dotyczące poziomu wykształcenia w 1958 r. pochodzą z materiałów pierwszego spisu kadrowego.
- 7 Z. Tempski, op.cit. s.99.
- 8 AAN, MPiH sygn.125, Referat H.Diamand - Akcja przesiedleńczo-osiedleńcza w przemyśle.
- 9 AAN, CUP sygn.860, Stan rodzinny pracowników najemnych, s.54.
- 10 AAN, MPiH sygn.125, Referat H. Diamand - Akcja przesiedleńczo-osiedleńcza w przemyśle.
- 11 AP Wrocław, Pafawag sygn.55, Pismo inż. Gutowskiego do MP, s.44.
- 12 AAN, GUPP sygn.554, Opracowanie I. Turnau, s. 57-63.
Z. Galdzicki, Pracownicy przedsiębiorstwa elektronicznego, Wrocław 1967, s.167.
M. Jarosińska, Pozafabryczne środowisko społeczne młodych metalowców pochodzenia chłopskiego, "Studia Socjologiczne" 1964, nr 1, s.89-90.
- 13 AAN, GUPP sygn. 554, Opracowanie I. Turnau, s.53.
- 14 AAN, GUPP sygn. 554, Opracowanie I. Turnau, s.47 i 49.
- 15 AAN, CUP sygn.860, Pracownicy najemni według grup wieku, płci i zatrudnienia, s.53.

- 16 S. Gireń, Klasa robotnicza Wrocławia w 40 leciu. Zmiana składu, w: Struktura społeczna Wrocławia w 40 leciu Polski Ludowej, Wrocław 1990, s.57.
- 17 AAN, CUP sygn.860, Pracownicy najemni według grup wieku, płci i zatrudnienia, s.53.
- 18 AAN, GUPP sygn.554, Opracowanie I. Turnau, s.53.
- 19 AAN, CUP sygn.860, Pracownicy najemni według grup wieku, płci i zatrudnienia, s.53.

Przypisy do Zakończenia

- 1 Z. Galdzicki, Geneza oraz kształtowanie się załogi Dolnośląskich Zakładów Wytwórczych Maszyn Elektrycznych M-5 we Wrocławiu, Wrocław 1961, s.435.

Wykaz źródeł i literatury

I Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych w Warszawie

Centralny Urząd Planowania

Grupy Operacyjne Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów i Ministerstwa Przemysłu

Główny Urząd Planowania Przestrzennego

Ministerstwo Administracji Publicznej

Ministerstwo Informacji i Propagandy

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej

Ministerstwo Przemysłu i Handlu

Ministerstwo Ziem Odzyskanych

Zarząd Centralny Państwowego Urzędu Repatriacyjnego

Byłe Centralne Archiwum KC PZPR w Warszawie /jego zasób został obecnie włączone w skład AAN/

KC PPR /wybrane teczki/

CKW PPS /wybrane teczki/

Relacje działaczy partyjnych

Archiwum Głównego Urzędu Statystycznego w Warszawie /wybrane teczki/

Archiwum Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju w Warszawie /wybrane teczki/

Archiwum Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych /byłe

Archiwum CRZZ - wybrane teczki/

Archiwum Państwowe we Wrocławiu

Dolmel

Dyrekcja Przemysłu Miejscowego we Wrocławiu

Izba Przemysłowo-Handlowa

Izba Rzemieślnicza

Miejska Rada Narodowa we Wrocławiu
Okręgowy Urząd Likwidacyjny we Wrocławiu
Państwowa Fabryka Wagonów /Pafawag/
Państwowy Urząd Repatriacyjny
Regionalna Dyrekcja Planowania Przestrzennego
Urząd Wojewódzki Wrocławski
Wojewódzka Rada Związków Zawodowych
Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy
Wrocławska Dyrekcja Odbudowy
Wrocławska Fabryka Urządzeń Mechanicznych /FUM/
Wrocławskie Zakłady Włókien Sztucznych
Wrocławskie Zakłady Przemysłu Spirytusowego
Zakłady Energetyczne we Wrocławiu
Zarząd Miejski m. Wrocławia

**Byłe Archiwum KW PZPR we Wrocławiu /jego zasób został obecnie
włączony do Archiwum Państwowego we Wrocławiu/**

KW PPR we Wrocławiu
KM PPR we Wrocławiu
WK PPS we Wrocławiu
KM PPS we Wrocławiu
KM PZPR we Wrocławiu /1949 r./
KW PZPR we Wrocławiu /1949 r./
ZWM we Wrocławiu
ZMP we Wrocławiu
OM TUR we Wrocławiu

Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych we Wrocławiu

KW MO
WUBP

Archiwa zakładowe fabryk

Intermoda

Otis
Archimedes
ASPA

II Prasa

"Dolnośląski Biuletyn Gospodarczy", 1946-1948.
"Gazeta Dolnośląska", 1945.
"Gazeta Robotnicza", 1949.
"Naprzód Dolnośląski", 1945-1948.
"Nasz Wrocław", 1945.
"Pafawag", 1946-1950.
"Pionier", 1945-1946.
"Słowo Polskie", 1946-1949.
"Śląsk. Miesięcznik Ilustrowany", 1946-1948.
"Śląski Informator Przemysłowy", 1946-1950.

III Materiały statystyczne

Breslau Schlesiens Hauptstadt. Statistisches Taschenbuch 1938, Breslau 1938.
Narodowy Spis Powszechny z 3 grudnia 1950 r., Warszawa 1954.
Polska 1918-1988, Warszawa 1989.
Powszechny sumaryczny spis ludności z dn. 14 lutego 1946 r., Warszawa 1947.
Rocznik statystyczny pracy 1945-1968, Warszawa 1970.
Rocznik statystyczny przemysłu 1945-1965, Warszawa 1967.
Rozmieszczenie przemysłu według województw i powiatów w latach 1946 i 1956, Warszawa 1960.
Rozmieszczenie przemysłu według województw i powiatów w 1949 r., Archiwum KPZK PAN nr 324.
Smoliński S., Przedpelski M., Gruchman B., Struktura przemysłu Ziemi Zachodnich w latach 1939-1945, Poznań 1961.
Spis zakładów przemysłowych 1945, Warszawa 1947.
Wrocław w liczbach 1945-1973, Wrocław 1974.

IV Literatura

- Banasiak S., Działalność osadnicza PUR na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945-1947, Poznań 1963.
- Bauman Z., Metodologiczne założenia badań nad kulturą robotniczą, "Studia Socjologiczne" 1964, nr 1.
- Borodziej W., Od Poczdamu do Szklarskiej Poręby. Polska w stosunkach międzynarodowych 1945-1947, Londyn 1990.
- Bronsztejn S., Procesy ludnościowe na terenach uprzemysłowionych, Wrocław 1980.
- Bukowski M., Wrocław z lat 1945-1952. Zniszczenie i dzieło odbudowy, Wrocław 1985.
- Chichłowski Z., Spółdzielczość mieszkaniowa Wrocławia i województwa wrocławskiego w latach 1946-1970, Wrocław 1974 /niepublikowana praca doktorska/.
- Chobot E., Udział województwa łódzkiego w zasiedleniu i zagospodarowaniu Dolnego Śląska, /w:/ Nad Odrą i Nysą Łużycką 1945-1970, Wrocław 1971.
- Dmitrów E., Niemcy i okupacja hitlerowska w oczach Polaków. Poglądy i opinie z lat 1945-1948, Warszawa 1987.
- Dobrowolski K., Teoria procesów żywiołowych w zarysie, Wrocław 1973
- Dolata B., Wyzwolenie Dolnego Śląska w 1945 roku, Wrocław 1985.
- Dulczewski Z., Społeczne aspekty migracji na Ziemiach Zachodnich, Poznań 1964.
- Dulczewski Z., Kwilecki A., Z życia osadników na Ziemiach Odzyskanych, Warszawa 1961.
- Fiedor K., Dwa dwudziestolecia. Dolny Śląsk w ramach gospodarki niemieckiej, "Sobótka" 1965, nr 1a.
- Galdzicki Z., Geneza i kształtowanie się załogi Dolnośląskich Zakładów Wytwórczych Maszyn Elektrycznych M-5 we Wrocławiu, Wrocław 1961 /niepublikowana praca doktorska/.
- Pracownicy przedsiębiorstwa elektronicznego. Studium Socjograficzne załogi wrocławskich zakładów elektronicznych Elwro, Wrocław 1967.
- Ginsbert A., Polityka komunalna, Warszawa 1984.
- Gireń S., Klasa robotnicza Wrocławia w 40 leciu. Zmiany składu,

- /w:/ Struktura społeczna Wrocławia w 40 leciu Polski Ludowej, Wrocław 1990.
- Gross F., Proletariat i kultura, Warszawa 1986.
- Hryniewicz J., Ruchliwość społeczna w Polsce w latach 1945-1958, "Przegląd Socjologiczny" 1985, T.XXXV.
- Iwaniak S., Migracje chłopów kieleckich 1945-1949, Kielce 1988.
- Jakubczyc M., Akcja osadnicza we Wrocławiu 1945 r. i na początku 1946, "Sobótka" 1964, nr 3-4.
- Jałowicki B., Związani z miastem, Wrocław 1970.
- Jankowski S., Przejmowanie i odbudowa przemysłu dolnośląskiego 1945-1949, Warszawa 1982.
- Początki odbudowy przemysłu wrocławskiego w latach 1945-1946, "Rocznik Wrocławski" 1980, R.XIX.
- Jędruszczak H., Zatrudnienie a przemiany społeczne w Polsce 1945-1949, Warszawa 1972.
- Jonca K., Zburzenie miasta Wrocławia w 1945 r. w świetle nieznanych dokumentów, "Studia Śląskie" 1962, T.V.
- Kaczorowski M., Początki odbudowy kraju i stolicy 1944-1949, Warszawa 1980.
- Kawecka K., Osiemdziesiąta rocznica urodzin Bolesława Drobniera, "Z pola walki" 1963, nr 4.
- Kersten K., Narodziny systemu władzy. Polska 1943-1948, Warszawa 1980.
- Migracje powojenne w Polsce. Próba klasyfikacji i ogólna charakterystyka zewnętrznych ruchów ludności, "Polska Ludowa" 1963, T.II.
 - Repatriacja ludności polskiej po II wojnie światowej. Studium historyczne, Warszawa 1974.
 - Kształtowanie stosunków ludnościowych /w:/ Polska Ludowa 1944-1950. Przemiany społeczne./red.F.Ryszka/, Wrocław 1974.
- Kersten K., Szarota T., Kształtowanie się pierwszego planu osadnictwa ziem zachodnich w 1945 r. /wybór dokumentów/, "Polska Ludowa" 1966, T.V.
- Kinstler M., Grupy Operacyjne Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów i Ministerstwa Przemysłu. Dolny Śląsk kwiecień-wrzesień 1945, Wrocław 1987.

- Kociszewski J., Zasiadlenie i zagospodarowanie Dolnego Śląska w latach 1945-1949 ze szczególnym uwzględnieniem Regionu Sudectkiego, Wrocław 1983.
- Kołomejczyk N., Ziemie Zachodnie w działalności PPR, Poznań 1966
- Konopińska J., Tamten wrocławski rok 1945-1946. Dziennik. Wrocław 1987.
- We Wrocławiu jest mój dom. Dziennik z lat 1946-1948, Wrocław 1991.
- Kosiński L., Pochodzenie terytorialne ludności ziem zachodnich w 1950 roku, "Dokumentacja Geograficzna" Instytutu Geografii PAN, Warszawa 1960.
- Kowalski M., Aspiracje migracyjne ludności wiejskiej, "Przegląd Socjologiczny" 1985, T.XXV.
- Kowalski W.T., Walka dyplomatyczna o miejsce Polski w Europie /1939-1945/, Warszawa 1985.
- Kozak M., Z zagadnień integracji i dezintegracji społecznej, /w:/ Zachodnie i Północne ziemie Polski z perspektywy badań socjologicznych, Wrocław 1990.
- Kraśnicka B., Problemy wysiedlania Niemców we Wrocławiu w latach 1945-1949, Wrocław 1988 /niepublikowana praca magisterska/.
- Kurcz Z., Oblicze wrocławskiej klasy robotniczej w świetle wyników badań empirycznych, /w:/ Struktura społeczna Wrocławia w 40 leciu Polski Ludowej, Wrocław 1990.
- Kwilecki A., Migracje pionierskie na Ziemiach Odzyskanych, "Studia Socjologiczne" 1986, nr 1.
- Leonhardt-Migaczowa H., Ludność miasta Wrocławia, "Acta Universitatis Wratislaviensis" nr 173 "Studia Geograficzne", Wrocław 1972.
- Magierska A., Przywrócić Polsce. Przemysł na Ziemiach Odzyskanych 1945-1946, Warszawa 1986.
- Główne źródła i formy werbunku siły roboczej do przemysłu Ziem Zachodnich i Północnych w latach 1945-1946, "Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych" 1985, T.XLVI.
 - Ziemie Zachodnie i Północne w 1945 r. Kształtowanie się podstaw polityki integracyjnej państwa polskiego, Warszawa 1978.
- Majewski R., Wrocław godzina zero, Wrocław 1985.

- Malanowski J., Polscy robotnicy, Warszawa 1981.
- Robotnicy warszawskiej fabryki motocykli, Wrocław 1962.
- Maleczyński K., Wspomnienia z pierwszego okresu pracy we Wrocławiu, "Sobótka" 1965, nr 1a.
- Marczak T., Propaganda polityczna stronnictw w dobie referendum, Wrocław 1986.
- Markiewicz W., Zasiedlenie i zagospodarowanie Ziemi Zachodnich 1945-1964, "Przegląd Zachodni" 1964, nr 4.
- Michalska J., Obejmowanie władzy na Dolnym Śląsku przez administrację polską, "Sobótka" 1966, nr 4.
- Początki organizacji przemysłu na Dolnym Śląsku w 1945 roku, "Sobótka" 1969, nr 3.
- Mielnicki L., Skradzione sztandary PPS, Warszawa 1987.
- Misiak W., Działalność kulturalna na Dolnym Śląsku w latach 1945-1949, Wrocław 1973.
- /red./, Zachodnie i Północne ziemie Polski z perspektywy badań socjologicznych, Wrocław 1990.
- Nad Odrą i Nysą Łużycką 1945-1970. Materiały z sesji naukowej poświęconej XXV rocznicy powrotu Dolnego Śląska do Macierzy, /red. M. Orzechowski/, Wrocław 1971.
- Naumiak J., Ruch robotniczy na kielecczyźnie do 1948 r., Warszawa 1986.
- Na początku trudnej drogi. Ruch zawodowy w Polsce Ludowej w latach 1944-1949, Kielce 1985.
- Ordyłowski M., Życie codzienne we Wrocławiu 1945-1948, Wrocław 1991.
- Oryński T., Narodziny Pafawagu, "Przegląd Gospodarczy" 1975, nr 7.
- To nie była tylko przygoda, "Wiadomość" 1970, nr 26.
 - Grupa Operacyjna Wrocław, "Odra" 1967, nr 5a.
- Orzechowski M., Klasa robotnicza Wrocławia - wczoraj i dziś, "Sobótka" 1965, nr 1a.
- Pasierb B., Powstanie partii i stronnictw politycznych na Dolnym Śląsku, "Rocznik Wrocławski" 1980, R.XIX.
- Niemieckie ugrupowania antyfaszystowskie we Wrocławiu /maj-grudzień 1945 r./, "Sobótka" 1965, nr 2.

- Migracje ludności niemieckiej z Dolnego Śląska w latach 1944-1947, Wrocław 1969.
 - Rok pierwszy. Z problemów życia politycznego Dolnego Śląska w latach 1945-1946, Wrocław 1972.
 - Życie polityczne Dolnego Śląska 1945-1950, Warszawa 1979.
- Państwowy Urząd Repatriacyjny w latach 1945-1948 na Dolnym Śląsku, Wrocław 1948.
- Peikert P., Kronika dni oblężenia. Wrocław 22 I - 6 V 1945, Wrocław 1984.
- Piasecki E., Integracja ludności Wrocławia w świetle statystyki małżeństwa i rozwodów, Wrocław 1948.
- Piaskowski S., Początki władzy ludowej na Dolnym Śląsku, "Z pola walki" 1964, nr 2.
- Polska Ludowa 1944-1950. Przemiany społeczne. /red. F. Ryszka/, Wrocław 1974.
- Przemysł i społeczeństwo w Polsce Ludowej, /red. J. Szczepański/, Wrocław 1969.
- Puchalski J., Zarys organizacji działalności władz miejskich Wrocławia w latach 1945-1949, "Sobótka" 1964, nr 4.
- Robotnicy 84-85. Świadomość pracowników czterech wielkich zakładów przemysłowych, /red. M. Ziółkowskiego/, Wrocław 1990.
- Rogalewski O., Biuro Planu Wrocławia, "Rocznik Dolnośląski" 1983, T.VIII.
- Rutkiewicz I., Zniszczenie, zagospodarowanie, odbudowa, /w:/ Przemysł Dolnego Śląska, Warszawa-Wrocław 1969.
- Sodel M., W walce o ład i bezpieczeństwo na Dolnym Śląsku w latach 1945-1948, Wrocław 1979.
- Sosnowski A., Rola tradycji w świadomości pionierów Szczecina, "Przegląd Zachodniopomorski" 1977, z.3.
- Styś L.S., Rozminowanie Dolnego Śląska w latach 1945-1948, "Sobótka" 1965, nr 3.
- Szapajtis Z., Załoga Pafawagu. Studium socjologiczno-ekonomiczne, Wrocław 1960 /niepublikowana praca doktorska/.
- Załoga Pafawagu we Wrocławiu, /w:/ Studia nad rozwojem klasy robotniczej, T.II, Łódź 1962.
- Szarota T., Osadnictwo miejskie na Dolnym Śląsku w latach 1945-

- 1948, Wrocław 1969.
- Pionierski okres osadnictwa w miastach dolnośląskich, "Sobótka" 1966, nr 4.
 - Rada Naukowa dla Zagadnień Ziem Odzyskanych wobec osadnictwa miejskiego, /w:/ "Polska Ludowa" 1963, T.IV.
- Szczepański J., Założenia i zagadnienia badań nad klasą robotniczą, "Studia Socjologiczne" 1964, nr 1.
- Założenia i ogólna koncepcja planu badań nad rozwojem klasy robotniczej w Polsce Ludowej, /w:/ Studia nad rozwojem klasy robotniczej, T.I, Łódź 1961.
 - Zmiany społeczeństwa polskiego w procesie uprzemysłowienia, Warszawa 1973.
- Tempski Z., Wrocławski ośrodek przemysłowy, Wrocław 1970.
- Trzynadłowski J. /red./, Nauka polska we Wrocławiu w latach 1945-1965 i jej społeczne znaczenie, Wrocław 1965.
- Turnau I., Studia nad strukturą ludnościową polskiego Wrocławia, Poznań 1960.
- O pochodzeniu dzisiejszej ludności miasta Wrocławia, "Przegląd Zachodni" 1949, nr 9-10.
- Wawrzyńska M., Pionierski okres władzy polskiej we Wrocławiu, "Sobótka" 1969, nr 4.
- Miasto Wrocław i jego mieszkańcy w pierwszych latach powojennych 1945-1948, "Rocznik Dolnośląski" 1987, T.X.
- Widerszpil S., Skład polskiej klasy robotniczej. Tendencje zmian w okresie industrializacji socjalistycznej, Warszawa 1965.
- Ziemia A., Powstanie i działalność Miejskiej Rady Narodowej we Wrocławiu w latach 1945-1950, Wrocław 1972.
- Zurowski M., Straty ludnościowe Polski w latach 1939-1945 ze szczególnym uwzględnieniem ich struktury społecznej i zawodowej oraz wpływu na sytuację gospodarczą kraju, /w:/ Gospodarcze i społeczne skutki wojny i okupacji dla Polski oraz drogi ich przezwyciężenia, Prace Naukowe AE we Wrocławiu nr 503, Wrocław 1989.
- I Zjazd Przemysłowy we Wrocławiu i Jeleniej Górze 27-29 VIII 1945 r., Poznań 1945.
- II Zjazd Przemysłowy w Szczecinie 13-15 X 1946 r. Warszawa-

Łódź 1947.

III Zjazd Przemysłowy w Szczecinie 7-9 X 1947 r., Warszawa-Łódź
1948.

Spis tabel

1	Zniszczenia budynków we Wrocławiu.....	391
2	Nieruchomości, mieszkania i izby mieszkalne /1 kwietnia 1947/.....	391
3	Struktura wielkości mieszkań w 1950 r.....	392
4	Wyposażenie mieszkań w urządzenia techniczne.....	392
5	Zniszczenia budynków użyteczności publicznej we Wroc- ławiu.....	393
6	Budynki użyteczności publicznej wyremontowane przez Wrocław- ską Dyрекcję Odbudowy w l. 1945-1948 /22 listopada 1948 /...	394
7	Podstawowe dane dotyczące rozwoju infrastruktury technicznej Wrocławia w l. 1946-1948.....	394
8	Podstawowe dane dotyczące rozwoju infrastruktury społecznej Wrocławia w l. 1946-1948.....	395
9	Sieć wodociągowa, kanalizacyjna i gazowa w największych mias- tach Polski w 1950 r.....	395
10	Stan wyposażenia miast w wodociąg, kanalizację, sieć gazową, zielen miejską w 1957 r.....	396
11	Pracownicy wrocławskiej Grupy Operacyjnej według roku urodze- nia, płci i stanu cywilnego.....	397
12	Stan przedsiębiorstw przejętych od Armii Czerwonej przez wrocławską GO /lipiec-sierpień 1945 r./.....	397
13	Zakłady i zatrudnienie w przemyśle i rzemiośle Wrocławia we- dług stanu z 17 maja 1939 r.....	398
14	Zniszczenia w poszczególnych gałęziach przemysłu Wrocławia w porównaniu ze stanem w 1939 r.....	398
15	Zniszczenia w przemyśle wrocławskim według wielkości zakładów na podstawie liczby zatrudnionych pracowników.....	399
16	Zniszczenia niektórych zakładów przemysłowych Wrocławia w 1945 r.....	403
17	Wartość majątku przejętego przez stronę polską oraz przyczyny powstałych dewastacji /dane o 44 zakładach/.....	404
18	Wartość majątku przejętego przez stronę polską oraz przyczyny powstałych dewastacji w kilku większych zakładach Wrocławia /według cen przedwojennych w złotych/.....	405
19	Wartość zakładów przejętych przez władze polskie na Dolnym Śląsku /według Bilansów otwarcia OUL w złotych przedwojennych dane dla 515 zakładów/.....	406

20	Motywy ruchów migracyjnych w świetle życiorysów pracowników dwóch fabryk wrocławskich.....	407
21	Ruchliwość mieszkańców Wrocławia w latach 1946-1949.....	408
22	Współczynniki atrakcyjności migracji dla Wrocławia w latach 1946-1949.....	410
23	Szacunkowa wartość majątku narodowego ziem przyłączonych i ziem zabranych po II wojnie światowej /w miliardach złotych przedwojennych.....	411
24	Szacunkowe zapotrzebowanie na pracowników w przemyśle Wrocławia w 1945 r.....	412
25	Sytuacja na rynku pracy w Polsce w l. 1946-1948.....	413
26	Polonizacja przemysłu dolnośląskiego /listopad 1945 - listopad 1946 r./.....	413
27	Polonizacja przemysłu Wrocławia /na przykładzie 7 fabryk/.....	415
28	Stopień polonizacji przemysłu Dolnego Śląska według gałęzi /stan z listopada 1946 r./.....	416
29	Liczba reklamowanych Niemców według powiatów na Dolnym Śląsku.....	417
30	Zatrudnienie w przemyśle Wrocławia /stan z 31 grudnia 1946 r./.....	418
31	Struktura zatrudnienia w 47 fabrykach Wrocławia /stan z 31 grudnia 1946 r./.....	418
32	Struktura zatrudnienia w 5 fabrykach Wrocławia /stan z 31 grudnia 1946 r./.....	419
33	Przepracowane "pracowniko-godziny" w 7 fabrykach Wrocławia przez różne grupy zatrudnionych /1946 r./.....	419
34	Zatrudnienie w przemyśle Wrocławia /stan z 31 grudnia 1949 r./.....	420
35	Wielkość zakładów przemysłowych we Wrocławiu według gałęzi produkcji i form własności /31 grudnia 1949 r./.....	421
36	Ludność Wrocławia według działów gospodarki i usług /3 grudnia 1950 r./.....	422
37	Zatrudnienie w przemyśle Wrocławia /31 grudnia 1950 r./.....	423
38	Pochodzenie terytorialne i z różnych typów osiedli pracowników fizycznych Ośrodka Konfekcyjnego nr 1 i Państwowej Fabryki Wodomierzy /1945-1949/.....	424
39	Udział mieszkańców poszczególnych województw w ogólnej licz-	

	bie pracujących w Ośrodku Konfekcyjnym nr 1 i Państwowej Fabryce Wodomierzy.....	427
40	Odsetek kobiet i mężczyzn przybyłych z poszczególnych województw w Ośrodku Konfekcyjnym nr 1 i Państwowej Fabryce Wodomierzy.....	429
41	Pochodzenie terytorialne i z różnych typów osiedli pracowników fizycznych Ośrodka Konfekcyjnego nr 1 i Państwowej Fabryki Wodomierzy mieszkających w sierpniu 1939 r. poza granicami państwa polskiego.....	429
42	Pochodzenie terytorialne i z różnych typów osiedli pracowników fizycznych Ośrodka Konfekcyjnego nr 1.....	430
42a	Pochodzenie terytorialne i z różnych typów osiedli pracowników fizycznych Państwowej Fabryki Wodomierzy.....	430
43	Udział mieszkańców wsi w ogólnej liczbie pracujących w Ośrodku Konfekcyjnym nr 1 i Państwowej Fabryce Wodomierzy.....	431
44	Odsetki mężczyzn i kobiet pochodzących z różnych typów osiedli w Ośrodku Konfekcyjnym nr 1 i Państwowej Fabryce Wodomierzy.....	432
45	Udział mężczyzn i kobiet wywodzących się z różnych środowisk i województw wśród pracowników fizycznych Ośrodka Konfekcyjnego i Państwowej Fabryce Wodomierzy.....	435
46	Pochodzenie terytorialne i z różnych typów osiedli pracowników umysłowych Ośrodka Konfekcyjnego i Państwowej Fabryki Wodomierzy.....	436
47	Pochodzenie terytorialne pracowników fizycznych i umysłowych Ośrodka Konfekcyjnego nr 1 i Państwowej Fabryki Wodomierzy.....	437
48	Pochodzenie terytorialne i z różnych typów osiedli pracowników fizycznych Ośrodka Konfekcyjnego przybyłych w poszczególnych latach 1945-1949.....	440
48a	Pochodzenie terytorialne i z różnych typów osiedli pracowników fizycznych Państwowej Fabryki Wodomierzy przybyłych w poszczególnych latach 1945-1949.....	443
49	Pochodzenie terytorialne i z różnych typów osiedli pracowników umysłowych Ośrodka Konfekcyjnego i Państwowej Fabryki Wodomierzy przybyłych w poszczególnych latach 1945-1949...	446
50	Przedwojenna i wojenna ruchliwość terytorialna robotników Ośrodka Konfekcyjnego /wg. roku rozpoczęcia pracy/.....	447

50a	Przedwojenna i wojenna ruchliwość terytorialna robotników Państwowej Fabryki Wodmierzy/wg.roku rozpoczęcia pracy/..	450
51	Przedwojenna i wojenna ruchliwość terytorialna robotników Ośrodka Konfekcyjnego /według województw/.....	453
51a	Przedwojenna i wojenna ruchliwość terytorialna robotników Państwowej Fabryki Wodmierzy /według województw/.....	454
52	Przedwojenna i wojenna ruchliwość terytorialna robotników Ośrodka Konfekcyjnego pochodzących z miasteczek / do 10 tys. mieszkańców/.....	459
52a	Przedwojenna i wojenna ruchliwość terytorialna robotników Państwowej Fabryki Wodmierzy pochodzących z miasteczek /do 10 tys.mieszkańców/.....	461
53	Przedwojenna i wojenna ruchliwość terytorialna robotników Ośrodka Konfekcyjnego migrujących w obrębie kraju /należących do II, III, VI i VII kategorii/.....	465
53a	Przedwojenna i wojenna ruchliwość terytorialna robotników Państwowej Fabryki Wodmierzy migrujących w obrębie kraju /należących do II, III, VI i VII kategorii/.....	466
54	Przedwojenna i wojenna ruchliwość terytorialna robotników Ośrodka Konfekcyjnego pochodzących z miast małych /od 10 do 50 tys. mieszkańców/.....	467
54a	Przedwojenna i wojenna ruchliwość terytorialna robotników Państwowej Fabryki Wodmierzy pochodzących z miast małych /od 10 do 50 tys. mieszkańców/.....	469
55	Przedwojenna i wojenna ruchliwość terytorialna robotników Ośrodka Konfekcyjnego pochodzących z miast średnich /od 50 do 100 tys. mieszkańców/.....	473
55a	Przedwojenna i wojenna ruchliwość terytorialna robotników Państwowej Fabryki Wodmierzy pochodzących z miast średnich /od 50 do 100 tys. mieszkańców/.....	474
56	Przedwojenna i wojenna ruchliwość terytorialna robotników Ośrodka Konfekcyjnego pochodzących z miast dużych /powyżej 100 tys. mieszkańców/.....	476
56a	Przedwojenna i wojenna ruchliwość terytorialna robotników Państwowej Fabryki Wodmierzy pochodzących z miast dużych /powyżej 100 tys. mieszkańców/.....	478
57	Przedwojenna i wojenna ruchliwość terytorialna robotników Ośrodka Konfekcyjnego pochodzących ze wsi.....	480

57a	Przedwojenna i wojenna ruchliwość terytorialna robotników Państwowej Fabryki Wodomerzy pochodzących ze wsi.....	482
58	Przedwojenna i wojenna ruchliwość terytorialna pracowników umysłowych Ośrodka Konfekcyjnego.....	486
58a	Przedwojenna i wojenna ruchliwość terytorialna pracowników umysłowych Państwowej Fabryki Wodomerzy.....	488
59	Poziom wykształcenia robotników Ośrodka Konfekcyjnego.....	491
59a	Poziom wykształcenia robotników Państwowej Fabryki Wodomerzy.....	493
60	Poziom wykształcenia pracowników fizycznych kobiet i mężczyzn Ośrodka Konfekcyjnego i Państwowej Fabryki Wodomerzy /dane zbiorcze/.....	497
61	Poziom wykształcenia pracowników fizycznych Ośrodka Konfekcyjnego i Państwowej Fabryki Wodomerzy /według środowiska zamieszkania/.....	498
62	Poziom wykształcenia pracowników fizycznych Ośrodka Konfekcyjnego i Państwowej Fabryki Wodomerzy mieszkających 31 sierpnia 1939 r. w osiedlach miejskich.....	502
63	Poziom wykształcenia robotników Ośrodka Konfekcyjnego i Państwowej Fabryki Wodomerzy /według województw/.....	503
64	Wiek i rok rozpoczęcia pracy a poziom wykształcenia pracowników fizycznych Państwowej Fabryki Wodomerzy.....	505
65	Wiek a poziom wykształcenia robotników Państwowej Fabryki Wodomerzy /dane ogólne/.....	510
66	Rok rozpoczęcia pracy a poziom wykształcenia robotników Państwowej Fabryki Wodomerzy /dane ogólne/.....	510
67	Przedwojenne i wojenne doświadczenie w pracy robotników Ośrodka Konfekcyjnego.....	511
67a	Przedwojenne i wojenne doświadczenie w pracy robotników Państwowej Fabryki Wodomerzy.....	513
68	Przedwojenne środowisko zamieszkania a doświadczenie w pracy robotników Ośrodka Konfekcyjnego.....	516
68a	Przedwojenne środowisko zamieszkania a doświadczenie w pracy robotników Państwowej Fabryki Wodomerzy.....	516
69	Przedwojenne miejsce zamieszkania a doświadczenie w pracy robotników Ośrodka Konfekcyjnego i Państwowej Fabryki Wodomerzy.....	521
70	Poziom wykształcenia pracowników umysłowych Ośrodka Konfek-	

cyjnego.....	522
70a Poziom wykształcenia pracowników umysłowych Państwowej Fabryki Wodomerzy.....	522
71 Przedwojenne i wojenne doświadczenie w pracy pracowników umysłowych Ośrodka Konfekcyjnego.....	523
71a Przedwojenne i wojenne doświadczenie w pracy pracowników umysłowych Państwowej Fabryki Wodomerzy.....	523
72 Poziom wykształcenia pracowników fizycznych i umysłowych Ośrodka Konfekcyjnego i Państwowej Fabryki Wodomerzy.....	525
73 Przedwojenne środowisko zamieszkania a sytuacja rodzinna robotników Ośrodka Konfekcyjnego.....	526
73a Przedwojenne środowisko zamieszkania a sytuacja rodzinna robotników Państwowej Fabryki Wodomerzy.....	529
74 Przedwojenne miejsce zamieszkania a sytuacja rodzinna robotników Ośrodka Konfekcyjnego.....	532
74a Przedwojenne miejsce zamieszkania a sytuacja rodzinna robotników Państwowej Fabryki Wodomerzy.....	534
75 Sytuacja rodzinna pracowników umysłowych Ośrodka Konfekcyjnego.....	536
75a Sytuacja rodzinna pracowników umysłowych Państwowej Fabryki Wodomerzy.....	536
76 Struktura wieku robotników Ośrodka Konfekcyjnego w momencie rozpoczęcia pracy.....	538
76a Struktura wieku robotników Państwowej Fabryki Wodomerzy w momencie rozpoczęcia pracy.....	540
77 Struktura wieku robotników w Ośrodku Konfekcyjnym i Państwowej Fabryce Wodomerzy.....	543
78 Struktura wieku pracowników fizycznych Ośrodka Konfekcyjnego i Państwowej Fabryki Wodomerzy podejmujących prace w latach 1945-1949.....	543
79 Struktura wieku pracowników umysłowych Ośrodka Konfekcyjnego i Państwowej Fabryki Wodomerzy.....	545
80 Struktura wieku według płci pracowników umysłowych Ośrodka Konfekcyjnego i Państwowej Fabryki Wodomerzy.....	547
81 Struktura wieku pracowników umysłowych Ośrodka Konfekcyjnego i Państwowej Fabryki Wodomerzy podejmujących prace w latach 1945-1949.....	547

Spis wykresów

1 Zniszczenia w przemyśle wrocławskim /dane dla 443 zakładów/.....	401
2 Zniszczenia w przemyśle wrocławskim /według branż/.....	402
3 Ruchliwość mieszkańców Wrocławia w latach 1946-1949 /według zameldowania/.....	409
4 Polonizacja przemysłu dolnośląskiego /listopad 1945 - listopad 1946/.....	414
5 Pochodzenie terytorialne i środowiskowe robotników Ośrodka Konfekcyjnego nr 1.....	425
6 Pochodzenie terytorialne i środowiskowe robotników Państwowej Fabryki Wodomierzy.....	426
7 Udział robotników pochodzących z różnych województw Konfekcji i Wodomierza.....	428
8 Udział mężczyzn i kobiet pochodzących z różnych środowisk w Konfekcji.....	433
9 Udział mężczyzn i kobiet pochodzących z różnych środowisk w Wodomierzu.....	434
10 Udział pracowników pochodzących z różnych województw w Konfekcji /umysłowi i fizyczni/.....	438
11 Udział pracowników pochodzących z różnych województw w Wodomierzu /umysłowi i fizyczni/.....	439
12 Pochodzenie robotników Konfekcji przybyłych w latach 1945-1949.....	442
13 Pochodzenie robotników Wodomierza przybyłych w latach 1945-1949.....	445
14 Przedwojenna i wojenna ruchliwość pracowników Konfekcji i Wodomierza.....	448
15 Przedwojenna i wojenna ruchliwość robotników Konfekcji /1945-1949/.....	449
16 Przedwojenna i wojenna ruchliwość robotników Wodomierza /1945-1949/.....	452
17 Przedwojenna i wojenna ruchliwość robotników Konfekcji /według środowiska zamieszkania/.....	455
18 Przedwojenna i wojenna ruchliwość robotników Wodomierza /według środowiska zamieszkania/.....	456
19 Przedwojenna i wojenna ruchliwość kobiet i mężczyzn w Konfekcji.....	457

20	Przedwojenna i wojenna ruchliwość kobiet i mężczyzn w Wodomierzu.....	458
21	Przedwojenna i wojenna ruchliwość robotników i pracowników umysłowych Konfekcji.....	487
22	Przedwojenna i wojenna ruchliwość robotników i pracowników umysłowych Wodomierza.....	490
23	Poziom wykształcenia robotników Konfekcji i Wodomierza....	499
24	Poziom wykształcenia kobiet i mężczyzn /dane zbiorcze dla Konfekcji i Wodomierza/.....	500
25	Przedwojenne środowisko zamieszkania a poziom wykształcenia robotników.....	501
26	Przedwojenne miejsce zamieszkania a poziom wykształcenia robotników /Konfekcji i Wodomierza/.....	504
27	Wiek a poziom wykształcenia robotników Państwowej Fabryki Wodomierzy.....	507
28	Rok rozpoczęcia pracy a poziom wykształcenia robotników Wodomierza.....	508
29	Poziom wykształcenia pracowników umysłowych i fizycznych /Konfekcji i Wodomierza/.....	509
30	Przedwojenne doświadczenie w pracy robotników Konfekcji i Wodomierza.....	515
31	Przedwojenne środowisko zamieszkania a aktywność zawodowa robotników Konfekcji.....	517
32	Aktywność zawodowa robotników Wodomierza /przed i w czasie wojny/.....	518
33	Aktywność zawodowa kobiet i mężczyzn w Konfekcji i Wodomierzu /przed i w czasie wojny/.....	519
34	Aktywność zawodowa robotników Konfekcji i Wodomierza /przed i w czasie wojny/.....	520
35	Aktywność zawodowa robotników i pracowników umysłowych Konfekcji i Wodomierza.....	524
36	Stan cywilny robotnic pracujących w Konfekcji /dane dla 2102 kobiet/.....	527
37	Stan cywilny robotników pracujących w Konfekcji /dane dla 734 mężczyzn/.....	527
38	Stan cywilny pracowników fizycznych Wodomierza /dane dla 2115 mężczyzn i kobiet/.....	530
39	Stan cywilny pracowników fizycznych Konfekcji /dane dla 2836	

mężczyzn i kobiet - wg. środowiska zamieszkania/.....	528
40 Stan cywilny pracowników fizycznych Wodomierza /dane dla 2115 mężczyzn i kobiet - wg. środowiska zamieszkania/.....	531
41 Stan cywilny pracowników fizycznych Konfekcji /wg. miejsca zamieszkania/.....	533
42 Stan cywilny pracowników fizycznych Wodomierza /wg. miejsca zamieszkania/.....	535
43 Stan cywilny pracowników umysłowych Konfekcji /dane dla 258 mężczyzn i kobiet/.....	537
44 Stan cywilny pracowników umysłowych Wodomierza /dane dla 354 mężczyzn i kobiet/.....	537
45 Struktura wieku pracowników fizycznych Konfekcji /kobiet i mężczyzn/.....	539
46 Struktura wieku pracowników fizycznych Wodomierza /kobiet i mężczyzn/.....	541
47 Struktura wieku pracowników fizycznych Konfekcji i Wodomierza /dane zbiorcze/.....	542
48 Struktura wieku pracowników fizycznych Konfekcji i Wodomierza.....	544
49 Struktura wieku pracowników fizycznych i umysłowych /Konfe- kcji i Wodomierza/.....	546

Tabele i wykresy do rozdziału I
/Tab. od nr 1 do 19/

Tabela 1
Zniszczenia budynków we Wrocławiu

Rodzaj budynków	Liczba budynków	Objętość budynków w tys. m ³	Objętość budynków zniszczonych w tys. m ³	Wartość wg. stanu przed zniszczeniem w tys. zł z 1939 r.	Wartość zniszczeń w tys. zł z 1939 r.	Procent zniszczeń
Mieszkalne	32.000	60.000	30.285	2.100.000	1.060.000	50,4
Gospodarcze	13.000	6.571	3.285	230.000	115.000	50
Przemysłowe	6.000	6.571	4.342	300.000	152.000	50,6
Użyteczności publicznej	620	9.200	4.200	322.000	148.000	46
Wszystkie	51.620	84.342	42.112	2.952.000	1.475.000	50

Zródło: zestawienie własne na podstawie AP Wrocław, UWV sygn. XIII/45, Spis szkód wojennych w przybliżeniu w budynkach we Wrocławiu, s.2. Wykaz szkód wojennych w nieruchomościach w mieście Wrocławiu, s.4

Tabela 2

Nieruchomości, mieszkania i izby mieszkalne /1 kwietnia 1947 r./

Liczba nieruchomości	1 izbowa		2 izbowa		3 izbowa		4 izbowa		5 izbowa		6 izbowa		7 izbowa		8 izbowa		9 izbowa		Razem
	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X			
Mieszkania	6.624	11,5	16.668	32,4	17.805	30,9	10.182	17,6	2.953	5,1	814	1,4	322	0,6	148	0,2	152	0,3	57.648
Izby	6.624	4,1	37.336	23	53.415	32,9	40.648	25	14.785	9,1	4.884	3	2.254	1,4	1.184	0,7	1.388	0,8	182.478

Zródło: AAB, HZO sygn. 414, Zestawienie nieruchomości i izb zamieszkałych we Wrocławiu /1 kwietnia 1947 r./, s.229

Tabela 3

Struktura wielkości mieszkań w 1950 r.

Wykazanie	Odstak mieszkań o liczbie izb				
	1	2	3	4	5 i więcej
Polaka /miasta/	21,1	37,5	25,2	11,1	5,1
Wrocław	11,7	32,6	26,8	18,4	8,5
Województwo wrocławskie /miasta/	12	30,9	32	18,8	8,5

Zródło: Z. Chichlewski, Spółdzielczość mieszkaniowa Wrocławia i województwa wrocławskiego w l. 1945-1970, Wrocław 1974 /niepublikowana praca doktorska/

Tabela 4

Wyposażenie mieszkań w urządzenia techniczne

Wykazanie	Odstak mieszkań wyposażonych w					
	wodociąg	ustęp	łazienka	elektryczność	gas	centralne ogrzewanie
Polaka	42,3	25,7	14,2	68	28,2	4,9
Wrocław	71,8	48,6	26,9	97,4	66,5	10,4
Województwo wrocławskie	55,9	33,9	13,8	97,7	61,6	5,1

Zródło: Zestawienie własne jak w tabeli 3.

Tabela 5

Zniszczenia budynków użyteczności publicznej we Wrocławiu

Wykazanie	Liczba budynków	Budynki zniszczone do				
		10%	50%	70%	85%	100%
Lotnisko	1	-	1	-	-	-
Ratusz	1	-	-	-	-	-
Wodociąg	3	3	-	-	-	-
Elektrownia	8	1	3	1	1	2
Gazownia	3	3	-	-	-	-
Zarząd Drogowy	1	1	-	-	-	-
Kanalizacja	13	10	3	-	-	-
Strzał Potarna	7	3	3	2	-	-
Rzeźnia Miejska	1	-	1	-	-	-
Miejskie Łaźni	-	-	-	-	-	-
Oczyszczalnia	24	10	3	-	4	7
Banki	21	8	4	1	2	8
Urząd Naczelny	1	-	1	-	-	-
Urząd Powiatowy	107	27	41	19	13	7
Skoly zawodowe i fachowe	14	3	7	2	1	1
Skoly Artyści	15	5	5	3	-	2
Skoly wyższe	12	5	5	4	2	1
Przedszkola	8	2	4	1	1	-
Skoly rzemieślnicze	1	-	-	-	-	1
Skoly Gospodarska Domowego	22	8	8	5	3	-
Świetlice młodzieżowe	22	8	4	2	1	7
Biblioteki	10	8	2	-	-	2
Teatry	2	-	2	-	-	-
Teatry i sale koncertowe	3	-	2	-	-	1
Stadiony	1	-	-	-	-	-
Hale gimnastyczne	3	1	-	2	-	-
Baseny pływackie /ogrzewane/	7	3	2	-	-	2
Baseny pływackie /odkryte/	10	9	1	-	-	-
Stożki dziecięce	8	3	2	-	-	1
Śpiżarnie	5	1	4	-	-	1
Ośrodki dziecięce i internaty	4	2	1	-	-	1
Żłakty opiekuńcze dla dzieci	23	10	10	-	2	1
Łaźni chorych	1	-	1	-	-	-
Przytulni dla starców	21	7	6	3	3	2
Osontarze	23	16	2	4	-	1
Tramwajowe	1	1	-	-	-	-
Wielkie hale targowe	1	1	-	-	-	-
Lombard	1	1	-	-	-	-
Zarząd Budowlany	1	1	-	-	-	-
Port Miejski	1	-	-	-	-	-
Hale Targowe	2	-	1	1	-	-
Stacje tramwajowe	8	3	4	1	-	-
Razem	421	160	129	91	33	48

Źródło: AP Wrocław, UWW sygn. XIII/24, Cyfry dotyczą procentu zniszczenia m. Wrocławia, s. 41

Tabela 6

Budynki użyteczności publicznej wyremontowane przez Wrocławską Dyрекcję Odbudowy w l. 1945-1948 /22 listopada 1948 r./.

Wyszczególnienie	Liczba obiektów	Kubatura w m ³
szkoły powszechne	27	403.135
szkoły średnie	3	74.537
szkoły zawodowe	12	251.870
Przedszkola	2	60.698
Opieka nad dziećmi	8	9.898
Internaty	2	3.728
szkoły wyższe	22	624.500
Domy akademickie	3	28.000
Opieka społeczna i zdrowie	30	464.000
Budownictwo administracyjne	25	595.000
Organizacje społeczne i polityczne	33	202.000
Zabytki	37	753.000
Kultura	7	127.000
Wystawa Ziemi Odzyskanych	7	226.300
Razem	218	3.819.862

Zródło: AP Wrocław, WDO sygn.239, Zestawienie obiektów remontowanych przez WDO w l. 1945-1948.

Tabela 7

Podstawowe dane dotyczące rozwoju infrastruktury technicznej Wrocławia w l. 1946-1948

Wyszczególnienie	Rok - stan na 31 grudnia			Przyrost w liczbach bezwzględnych i procentach					
	1946	1947	1948	31 XII 1946 - 31 XII 1947		31 XII 1947 - 31 XII 1948		31 XII 1946 - 31 XII 1948	
				Liczby bezwzględne	%	Liczby bezwzględne	%	Liczby bezwzględne	%
Liczba ludności	202.305	255.058	302.302	52.753	26,1	47.244	18,5	99.997	49,4
ELEKTROWIDIA									
Produkcja energii elektrycznej w kWh	78.120.292	112.944.661	126.647.620	34.824.369	44,6	13.702.959	12,1	48.527.328	62,1
Ułożone i naprawione linie wysokiego i niskiego napięcia w mb.	541.887	625.345	744.444	83.878	15,4	119.099	19	202.777	37,4
Liczba lamp ulicznych	534	1.135	2.053	601	112,5	918	60,9	1.519	284,4
Liczba liczników czynnych	21.576	31.391	38.466	9.815	45,5	7.075	22,5	16.890	78,3
GAZOWNIA									
Długość sieci czynnej w km	184	298	450	112	60,9	154	52	268	144,6
Produkcja własna gazu w m ³	18.160.700	28.789.100	42.489.300	12.608.400	77,9	13.800.200	47,5	26.288.600	162,5
Liczba konsumentów	13.408	31.452	42.878	18.046	134,8	11.224	35,7	29.270	218,3
Liczba lamp ulicznych	2	601	3.440	601	3078	2.837	470,5	3.438	17178
ZAKŁADY WODOCIĄGOWO-SANITARYJNE									
Biżenno przeciętne zużycie wody	17.584	24.415	31.717	6.831	38,8	7.302	29,9	14.133	80,4
Długość sieci czynnej w mb.	455.913	489.922	535.792	34.009	7,4	45.870	9,4	79.879	17,5
Liczba domów przyłączonych do sieci	8.107	10.144	11.832	2.037	25,1	1.686	16,8	3.725	45,9
ZAKŁADY KOMUNIKACYJNO-TRAMWAJOWE									
Liczba linii tramwajowych	11	13	18	2	18,2	5	38,5	7	63,6
Liczba wozów silnikowych	57	76	104	19	33,3	28	36,8	47	82,4
Liczba wozów doczepnych	43	77	105	34	79,1	28	36,4	62	144,1
Liczba przejechanych km.	4.739.058	8.822.878	13.207.112	3.883.820	81,9	4.584.434	53,2	8.466.054	178,7
Liczba przewiezionych osób	34.779.251	74.447.019	137.986.548	39.667.768	114	63.539.529	85,3	103.207.897	298,7
Liczba linii autobusowych	4	5	13	1	25	6	160	9	225
Liczba autobusów kursujących	4	5	18	1	25	11	220	12	300
Liczba przejechanych km.	257.817	387.216	676.944	109.397	42,4	509.728	138,8	619.127	240,1
Liczba przewiezionych osób	778.394	1.319.902	3.357.314	543.508	70	2.037.412	154,4	2.560.920	332,4

Zródło: Obliczenia własne na podstawie materiałów statystycznych Wydziału Planowania Gospodarczego ZM. AP Wrocław, ZM sygn.519, 520.

Tabela 6

Podstawowe dane dotyczące rozwoju infrastruktury społecznej Wrocławia w l.1946-1946

Wykaz pogłębienie	Rok szkolny			Przyrost w liczbach bezwzględnych i procentach w roku szkolnym					
	1947/1948	1948/1949	1949/1950	1947/1948		1948/1949		1949/1950	
				Liczby bezwzględne	%	Liczby bezwzględne	%	Liczby bezwzględne	%
PRZEDSZKOLA									
Liczba przedszkoli	32	32	58	-	-	24	75	24	75
Liczba dzieci	1.989	2.145	4.112	158	7,8	1.987	91,7	2.123	108,7
Liczba sal	78	108	220	30	38,5	112	103,7	142	126,2
Liczba wychowawczy	58	78	144	20	34,5	66	84,6	88	148,3
SZKOŁY									
Liczba szkół powszechnych	38	43	48	5	13,1	5	11,8	10	26,3
Liczba klas	444	412	420	-32	-7,2	8	1,9	-24	-5,4
Liczba uczniów	15.050	15.579	16.598	529	3,5	1.010	6,5	1.548	10,3
Liczba nauczycieli	487	499	490	32	6,6	-9	-1,8	23	4,9
Liczba szkół powszechnych dla dorosłych	3	5	5	2	66,6	-	-	2	66,6
Liczba klas	29	40	40	11	37,9	-	-	11	37,9
Liczba uczniów	939	1.303	1.618	364	38,8	315	24,2	679	72,3
Liczba nauczycieli	27	41	47	14	51,8	8	14,6	20	74,1
Liczba szkół średnich	4	9	9	5	125	-	-	-	-
Liczba klas	60	bd	130	-	-	-	-	90	225
Liczba uczniów	2.000	4.915	5.238	2.915	135,9	523	11,1	3.238	161,9
Liczba nauczycieli	113	178	130	65	57,5	-48	-27	17	15
Liczba szkół średnich dla dorosłych	4	4	bd	-	-	-	-	-	-
Liczba uczniów	1.031	2.030	bd	199	10,9	bd	-	-	-
Liczba nauczycieli	93	88	bd	-5	-5,4	-	-	-	-
Liczba szkół zawodowych	14	15	74	1	7,1	59	393,3	60	428,6
Liczba klas	bd	bd	298	-	-	-	-	-	-
Liczba nauczycieli	387	432	853	85	17,7	421	97,4	488	132,4
Liczba uczniów	3.981	8129	12.069	2.148	53,9	5.940	96,9	8.088	203,2

Źródło: Obliczenia własne na podstawie materiałów statystycznych Wydziału Planowania Gospodarczego. AP Wrocław, ZM sygn.519, 520.

Tabela 9

Sieć wodociągowa, kanalizacyjna i gazowa w największych miastach Polski w 1950 r.

Nazwa miasta	Długość sieci w kilometrach		
	wodociągowa	kanalizacyjna	gazowa
Polaka /ogółem/	11.900	10.400	7.200
Warszawa	830,2	401,2	452,3
Poznań	354,1	324,1	283,6
Łódź	118,3	143,4	198,2
Wrocław	874,3	714,6	583,6
Kraków	349,6	232,6	168,6

Źródło: Zestawienie własne na podstawie opracowania A. Ginsberga Miasta polskie i ich wyposażenie w urządzenia komunalne. Archiwum IPZL sygn.312, s.46, 52, 56.

Tabela 10

Stan wyposażenia miast w wodociąg, kanalizację, sieć gazową, zieleni miejską w 1957 r.

Wykazanie	Warszawa	Poznań	Łódź	Wrocław	Kraków	Polaka ogółem
Odstatek ludności w miastach wyposażonych w wodociąg	100	100	100	100	100	89
Długość czystej sieci wodociągowej w km	729	323	237	558	339	14.712
Współczynnik długości sieci wodociągowej w stosunku do ogólnej liczby ludności miejskiej w m/mieszkańca	0,7	0,8	0,3	1,4	0,7	1,13
Odstatek ludności w miastach wyposażonych w kanalizację	100	100	100	100	100	88,1
Długość czystej sieci kanalizacyjnej w km	546	309	228	538	309	13.063
Współczynnik długości sieci kanalizacyjnej w stosunku do ogólnej liczby ludności miejskiej w m/mieszkańca	0,51	0,87	0,33	1,38	0,68	1
Odstatek ludności w miastach wyposażonych w sieć gazową	100	100	100	100	100	88,5
Długość czystej sieci gazowej w km	497	349	220	711	280	8.088
Współczynnik długości sieci gazowej w stosunku do ogólnej liczby ludności miejskiej w m/mieszkańca	0,46	0,92	0,32	1,78	0,60	0,82
Obszary zieleni miejskiej powierzchniowego użytkowania w ha. w tym tzw. zieleni wiaćciwa	2.128 533	- 894	2.092 538	- 392	- 170	45.141 14.872
lasz miejskie	1.392	1.302	1.298	590	630	28.931
Współczynnik powierzchni zieleni miejskiej w stosunku do ogólnej liczby ludności w m ² /mieszkańca						
zieleni wiaćciwa	5	13,2	7,7	9,9	3,8	11,3
lasz miejskie	13	19,2	18,8	14,9	13,4	20,7

Zródło: Zezastwienie wiazane na podstawi: A. Ginsbert, Gospodarka komunalna w Polsce, Warszawa 1959, s. 143, 147, 151, 153.

Tabela 11

Pracownicy wrocławskiej Grupy Operacyjnej według roku urodzenia, płci i stanu cywilnego

Rok urodzenia	Liczba zatrudnionych		
	mężczyźni	kobiety	ogółem
1880-1885	3	1	4
1886-1890	4	-	4
1891-1895	3	2	5
1896-1900	9	4	13
1901-1905	14	1	15
1906-1910	25	2	27
1911-1915	35	2	37
1916-1920	44	7	51
1921-1925	66	22	110
1926-1930	69	7	78
Razem	294	66	342
Stan cywilny			
żonaci/zamężne	85	7	92
wolni	193	33	226
rozwiędzeni	-	1	1
wdowcy	3	2	5
brak danych	16	5	23
Razem	299	66	347

Źródło: Zestawienie własne na podstawie: AAN, GO KESB sygn. 493, Kartoteka pracowników wrocławskiej Grupy Operacyjnej.

Tabela 12

Stan przedsiębiorstw przejętych od Armii Czerwonej przez wrocławską GO /lipiec-sierpień 1945 r./

Galgęis przemysłu	Zniszczenia zakładów przemysłowych				
	do 10%	10-30%	30-70%	brak danych	ogółem
Metalewy	6	24	19	1	52
Spółrzecy	6	20	10	-	36
Isnfakcyjny	-	23	-	-	23
Brzowy	2	9	7	-	18
Chemiczny	2	6	4	-	14
Podowlany	4	6	4	-	14
Poligraficzny	2	6	1	-	9
Elektrotechniczny	1	4	3	-	8
Ceramiczny	2	2	1	-	5
Taktylowy	1	4	-	-	5
Zbrojeniowy	-	2	1	-	3
Skłany	-	1	1	-	2
Papierniczy	-	-	1	-	1
Niejakie Zakłady	-	-	-	-	-
Użyteczności Publicznej	6	5	6	5	22
Razem	34	114	56	6	212

Źródło: Zestawienie własne na podstawie: AAN, GO KESB sygn. 491, Wykaz Zakładów przejętych od władz sowieckich przez GO Wrocław /1945/, s. 1-7.
Wielkość procentowa zniszczeń zakładów ustalono na podstawie zaproponowanej przez B. Janikowskiego metody szacowania. Patrz: B. Janikowski, Przejmowanie i odbudowa, s. 53.

Tabela 13

Zakłady i zatrudnienie w przemyśle i rzemiośle Wrocławia według stanu z 17 maja 1939 r.

Gałęzie przemysłu	Liczba zakładów	Liczba zatrudnionych
Górnictwo /produkcja brykietów, koksu/	3	221
Kamieniotomy i materiały ceramiczne	134	2.502
Hutnictwo żelaza i stali	10	607
Huty metali nietelazowych i zakłady półfabrykatów	35	596
Produkcja wyrobów żelaznych, stalowych oraz metali nietelazowych	763	6.713
Budowa maszyn, konstrukcji stalowych oraz pojazdów mechanicznych	562	16.537
Przemysł elektrotechniczny	272	3.147
Optyka i mechanika precyzyjna	276	1.099
Przemysł chemiczny	136	1.293
Przemysł włókienniczy	653	5.402
Przemysł papierniczy	146	1.095
Przemysł poligraficzny	325	3.170
Przemysł akorzanowy oraz produkcja linoleum	129	637
Przemysł przetwarzający kauczuk i azbest	30	240
Przemysł drzewny i asyferalno	763	4.492
Wytwarzanie instrumentów mierzalnych i zabawek	27	43
Przemysł apoteczny i tytuł	1.746	12.723
Budownictwo i przemysły związane	1.751	22.492
Przemysł odzieżowy	6.795	22.216
Zakłady wodociągowe, gazownicze i elektryczne	41	3.255
Razem	14.843	110.084

Źródło: Zestawienie własne na podstawie pracy: B. Smoliński, H. Przedpełski, B. Gruchman, Struktura przemysłu ziem Zachodnich w latach 1939-1945, t. II, Poznań 1961, s. 107-109.

Tabela 14

Zmniejszenia w poszczególnych gałęziach przemysłu Wrocławia w porównaniu ze stanem w 1939 r.

Gałęzie przemysłu	Liczba		Odsetek zakładów ocalałych
	Zakłady we Wrocławiu w 1939 r.	Zakłady ocalałe	
Metalowo-przetwórczy	591	114	19,3
Papierniczy	196	32	16,3
Skórzanym	35	6	22,9
Drzewny	454	82	18
Apoteczny	3.091	520	17
Konfekcyjno-włókienniczy	1.627	367	23,6
Elektrotechniczny	142	26	19,7
Budowlany	430	83	19,3
Chemiczny	126	25	19,8
Indus	207	85	41
Razem	6.899	1.372	19,9

Źródło: Zestawienie własne na podstawie: J. Kopera, Odbudowa przemysłu wrocławskiego, "Śląski Informator Przemysłowy" 1946, nr 9, s. 3-4.

Tabela 15

Znaczenia w przemyśle wrocławskim według wielkości zakładów na podstawie liczby zatrudnionych pracowników

Zakłady według liczby zatrudnionych pracowników	Zakłady znaczące			Zakłady niez- naczące	Brak danych	Ogółem
	do 10X	10-30X	30-70X			
Przemysł budowlany						
Ogółem	6	24	12	1		43
1-5	-	-	-	-		-
6-15	-	-	4	-		4
16-25	1	3	1	-		5
26-50	2	3	1	-		6
51-100	-	7	2	-		9
101-150	2	3	1	-		6
151-200	-	2	2	-		4
201-500	1	1	1	-		3
501-1000	-	-	-	-		-
1001 i więcej	-	1	-	-		1
brak danych	-	4	-	1		5
Przemysł drzewny						
Ogółem	2	61	19			82
1-5	-	4	2			6
6-15	2	39	7			48
16-25	-	4	1			5
26-50	-	9	2			11
51-100	-	5	1			6
101-150	-	-	2			2
151-200	-	-	-			-
201-500	-	-	-			-
501-1000	-	-	-			-
1001 i więcej	-	-	-	-		-
brak danych	-	2	4	-		6
Przemysł elektrotechniczny						
Ogółem	6	3	9	1	1	20
1-5	3	1	1	-	-	5
6-15	3	1	4	-	-	8
16-25	-	-	-	-	-	-
26-50	1	-	-	-	-	1
51-100	1	-	-	-	-	1
101-150	-	-	-	-	-	-
151-200	-	-	-	-	-	-
201-500	-	-	-	-	-	-
501-1000	-	-	-	-	-	-
1001 i więcej	-	-	-	-	-	-
brak danych	-	1	2	1	1	5
Przemysł konfekcyjny						
Ogółem	22				1	23
1-5	-				-	-
6-15	9				-	9
16-25	2				-	2
26-50	2				-	2
51-100	3				-	3
101-150	5				-	5
151-200	-				-	-
201-500	1				-	1
501-1000	-				-	-
1001 i więcej	-				-	-
brak danych	-				1	1
Przemysł chemiczny						
Ogółem	23	11	3	25	12	74
1-5	1	-	-	6	-	17
6-15	6	3	1	6	1	19
16-25	7	1	-	6	4	18
26-50	5	5	2	5	5	22
51-100	1	1	-	6	2	8
101-150	1	-	-	-	-	1
151-200	1	-	-	1	-	2
201-500	-	-	-	-	-	-
501-1000	-	1	-	-	-	1
1001 i więcej	1	-	-	-	-	1
brak danych	-	-	-	-	-	-
Przemysł metalowy						
Ogółem	12	29	13	3	1	58
1-5	-	-	-	-	-	-
6-15	1	1	-	-	-	2
16-25	-	5	-	1	1	7
26-50	6	6	5	1	-	20
51-100	1	6	3	-	-	10
101-150	1	2	1	-	-	4

Tabela 15 cd.

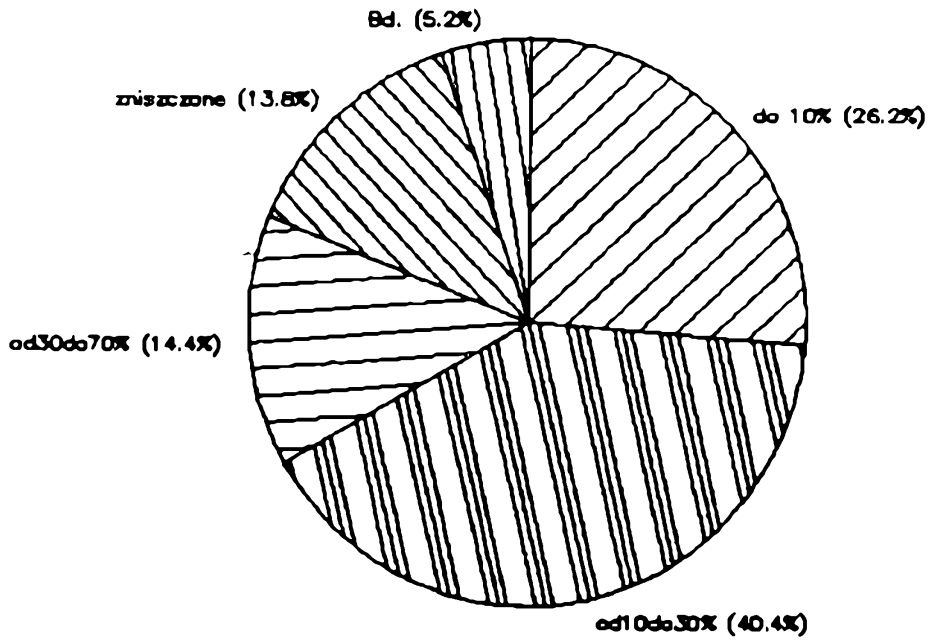
1	2	3	4	5	6	7
151-200	1	1	1	-		3
201-500	-	3	2	1		6
501-1000	1	2	-	-		3
1001 i więcej	1	1	1			3
brak danych	-	-	-			-
Przemysł papierniczy						
Ogółem	16	7		7		32
1-5	4	1		1		6
6-15	2	-		-		2
16-25	1					1
26-50	-					-
51-100						
101-150						
151-200						
201-500						
501-1000						
1001 i więcej						
brak danych	11	6	-	6	-	23
Przemysł skórzaný						
Ogółem	-				6	6
1-5	-				6	6
6-15	-				-	-
16-25	-				-	-
26-50	-				-	-
51-100	-				-	-
101-150	-				-	-
151-200	-				-	-
201-500	-				-	-
501-1000	-				-	-
1001 i więcej	-				-	-
brak danych	-				-	-
Przemysł apotecy						
Ogółem	25	44	10	24	-	103
1-5	-					
6-15	9	15	1	22		47
16-25	11	7	2	1		21
26-50	3	11	4			19
51-100	2	7	1			10
101-150	-	1				1
151-200	-					-
201-500	-	3	2			5
501-1000	-					-
1001 i więcej	-					-
brak danych	-					-
Razem						
Ogółem	116	179	64	61	23	443
1-5	6	6	3	1	2	20
6-15	32	59	17	30	7	145
16-25	22	20	4	6	3	59
26-50	19	34	14	7	5	79
51-100	6	26	7	4	2	47
101-150	9	6	4			19
151-200	2	3	3	1		9
201-500	2	7	5	2		16
501-1000	1	3				4
1001 i więcej	2	2	1			5
brak danych	11	13	6	6	2	40

Źródło: Obliczenia własne na podstawie: AAR, GO IERSI sygn. 490, Wykaz przedsiębiorstw zabezpieczonych przez Grupę Operacyjną we Wrocławiu, s. 1-55.

Rys. 1

Zniszczenia w przemyśle wrocławskim

(dane dla 443 zakładów)



Rys.2

Zniszczenia w przemyśle wrocławskim

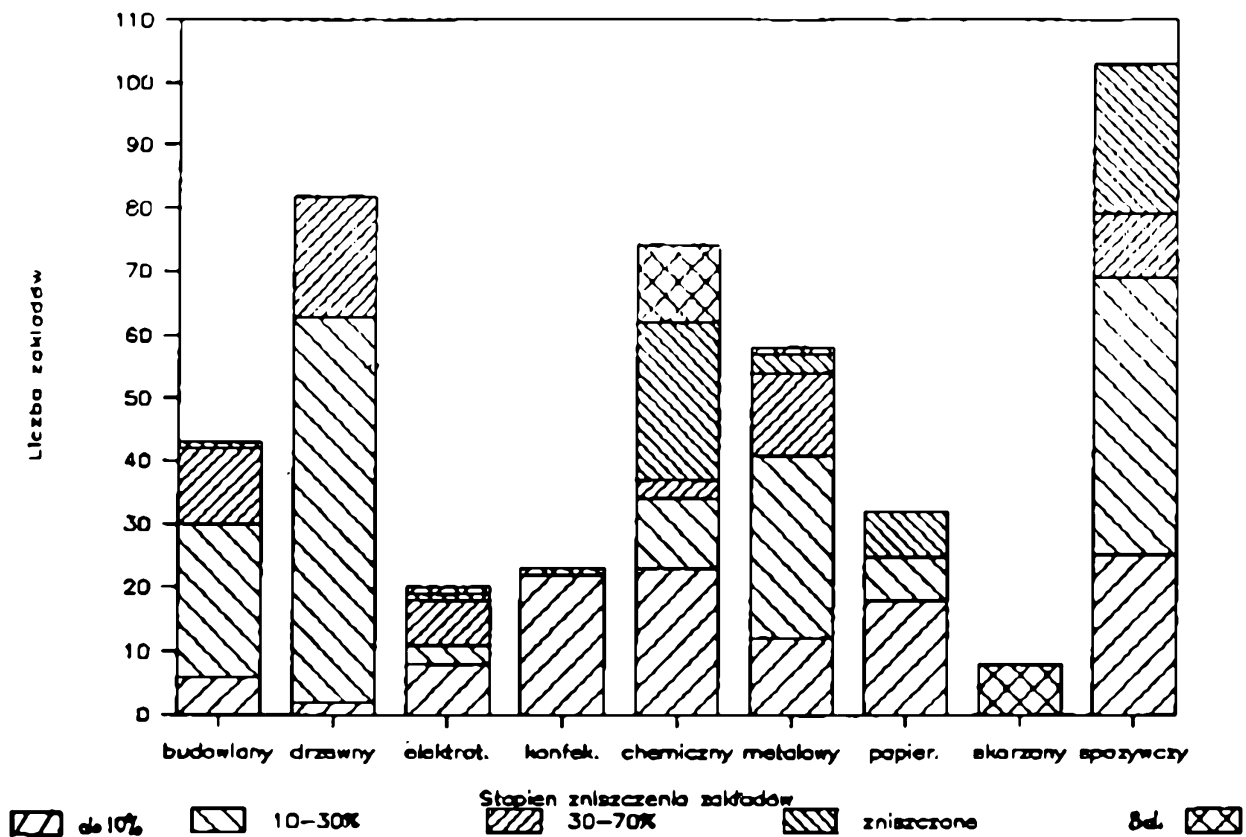


Tabela 16

Zniszczenia niektórych zakładów przemysłowych Wrocławia w 1945 r.

Nazwa zakładu	Zatrudnienie przed wojną bądź podczas niej	Procent zniszczenia		
		budynki fabryczne	zakłady	maszyny i urządzenia techniczne
Zakłady Hutnicze Schaefer und Schael	350-400	40	37	40
Lokomotiv-PoldBahn Maschinen Industrie	500	50	5	wywiezione przez Armię Czerwoną
Deutsch-Bau-Bedarfe	100	20	5	80% wywiezione przez Armię Czerwoną
Ballierwerk-Germania	750	5		10
Albert Knauth	150	20	80	30
Maschinenfabrik Claunitzer	130	50		10
Elektner-Rumboldt Deutz AG Köln	140	50	90	50
Adam Opel	220	10	10	30
Schlesische Hooten	400	50	50	20
Fabryka Wodociągów H. Heinicke	600	25	25	wywiezione przez Armię Czerwoną
Linke-Beffman	6.000	15-20	60	wywiezione przez Armię Czerwoną
Cukrownia Rosenthal	500	25	20	30
Baum Co.	120	10	10	10
Fabryka G. Baller	350	25		18
Oskar Thiel und Erich Promke	600	60		45
Rudolf Wolfram und Co.	1.500	60		18
Archimedes	1.500	70	90	wywiezione przez Armię Czerwoną

Zródło: Zestawienie własne na podstawie: AAB, GO KERN sygn.102. MPiB sygn.4295, AP Wrocław /byłe archiwum KW PZPR/, Wydział Ekonomiczny sygn.74/VIII/30.

Tabela 17

Wartość majątku przejętego przez stronę polską oraz przyczyny powstałych deprecjacji /dane o 44 zakładach/

Wyszczególnienie	Wartość majątku wg.cen przedwojennych w stanie dowym	Umorzenia ze względu na						Ogółem zniszczenia	X	Wartość majątku przejętego przez stronę polską	X
		z tytułu	X	zniszczenia wojenne	X	brak danych	X				
Place, grunty i tereny fabryczne	13.719.958	290.825	2,1	685.678	4,9	-	956.703	7	12.783.255	93	
Budynki i zabudowania fabryczne	81.649.070	14.296.653	17,5	16.647.675	20,6	3.934.232	4,8	35.078.560	42,9	46.570.510	57,1
Maszyny i urządzenia techniczne	49.552.407	8.575.142	17,3	10.643.392	21,5	3.640.817	7,3	22.859.331	46,1	26.702.076	53,9
Inne /surowce, półfabrykaty, wyroby gotowe, majątek płynny itd./	40.599.339	5.027.880	12,4	1.044.319	2,6	264.261	0,6	6.336.460	15,6	34.262.879	84,4
Razem	185.520.774	28.190.500	15,2	29.192.244	15,7	7.839.310	4,2	65.222.054	35,1	120.298.720	64,9

Zródło: Obliczenia własne na podstawie: AP Wrocław OUL sygn. 57, 60, 62, 65, 66, 71, 72, 88, 106, 116, 160, 167, 169, 170, 171, 187, 191, 215, 216, 234, 235, 237, 240, 245, 247, 259, 302, 303, 304, 305, 306, 307.

Tabela 18

Wartość majątku przejętego przez stronę polską oraz przyczyny powstałych destrukcji w kilku większych zakładach Wrocławia /według cen przedwojennych w złotych/

Wyszczególnienie	Wartość majątku wg. cen przedwojennych w zł. w tym: budynki	Umniejszenia ze względu na						Ogółem zniszczenia	X	Wartość majątku przejętego przez stronę polską	X
		całkowicie	X	zniszczenia wojenne	X	brak danych	X				
PAPAWAG											
Maszyny	9.061.925	2.024.401	22,3	1.936.803	21,3	-	3.963.204	43,6	5.118.721	56,4	
Budynki	23.840.390	9.422.115	31,1	6.189.447	26	-	13.811.562	57,1	10.228.828	42,9	
Wartość całkowita	83.933.547	9.935.868	15,2	8.792.375	13,8	-	18.528.241	29	15.405.306	18,1	
PP&J nr 3											
Maszyny	6.741.550	674.255	10	2.622.465	30	-	3.496.620	40	5.244.930	60	
Budynki	6.175.283	306.763	5	926.289	15	-	1.235.052	20	4.940.231	60	
Wartość całkowita	17.077.287	1.214.646	7,1	3.548.484	21	-	4.795.132	28,1	12.282.135	71,9	
ZAKŁADY WIELKI CZESKAROWSKI											
Maszyny	958.360	143.408	15	81.400	8,5	-	224.548	23,5	731.813	76,5	
Budynki	1.997.000	268.910	13,5	234.000	11,7	-	502.910	25,2	1.494.090	74,8	
Wartość całkowita	3.701.372	412.318	11	315.140	9	-	727.458	20	2.973.918	60	
ODLEWNIA HELWA											
Maszyny	839.125	177.257	21,1	163.668	19,5	-	341.125	40,7	498.000	59,3	
Budynki	1.337.600	164.400	12,3	14.460	1,1	-	178.680	13,4	1.158.920	66,6	
Wartość całkowita	2.886.837	350.094	12,1	163.019	6,3	142.483	675.578	23,4	2.211.261	76,6	
"SUPERPOPAT"											
Maszyny	1.465.268	585.884	38,8	194.338	13,3	-	780.220	51,9	705.048	48,1	
Budynki	1.732.482	573.971	33,1	121.982	7	-	695.933	40,1	1.038.549	59,9	
Wartość całkowita	4.125.810	1.233.297	29,9	350.987	8,5	8.128	1.592.401	38,8	2.533.409	61,4	
PABRYKA "BORNA"											
Maszyny	33.123	22.401	67,8	485	1,4	-	22.888	69	10.235	31	
Budynki	60.000	2.940	4,9	7.000	11,7	-	9.940	16,6	50.060	63,4	
Wartość całkowita	223.262	25.342	11,3	7.585	3,4	-	32.827	14,7	130.355	58,3	
PAŃSTWOWA PABRYKA OBRABIAREK											
Maszyny	1.289.980	342.719	27	137.238	10,8	-	479.957	37,8	790.023	62,2	
Budynki	2.782.335	292.228	10,5	687.595	31,2	-	1.159.823	41,7	1.622.512	58,3	
Wartość całkowita	4.519.570	634.947	16,1	1.004.833	22,2	-	1.639.780	36,3	2.679.790	63,7	
PABRYKA WAG											
Maszyny	52.841	18.621	35,4	10.058	19,1	-	28.677	54,5	23.944	45,5	
Budynki	56.600	28.180	49,8	11.200	19,8	-	39.380	69,6	17.220	30,4	
Wartość całkowita	151.242	46.801	30,9	21.258	14,1	-	68.057	45	41.164	55	
CUKROWNIA ROSANNA											
Maszyny	3.160.600	935.640	29,8	942.400	29,8	-	1.878.240	59,4	1.282.360	40,6	
Budynki	2.729.903	495.874	18,2	791.707	29	-	1.287.581	47,2	1.442.322	52,8	
Wartość całkowita	6.259.052	1.431.914	22,9	1.734.107	27,7	-	3.165.821	50,8	2.724.682	43,8	
PZL nr 3											
Maszyny	7.185.561	1.437.139	20	2.333.298	32	-	3.770.435	52	3.415.126	48	
Budynki	9.752.844	1.152.150	12	4.016.102	41	-	5.168.252	53	4.584.592	47	
Wartość całkowita	17.130.838	2.589.289	15	6.349.398	37	-	8.938.687	52	7.999.718	46	

Źródło: Obliczenia własne na podstawie: AP Wrocław OUL sygn.65, 66, 106, 116, 187, 215, 217, 245.

AP Wrocław, Wrocławskie Zakłady Włókien Sztucznych /dawna Państwowa Fabryka Sztucznego Jedwabiu-PP&J/ sygn.161.

Tabela 15

Wartość zakładów przejętych przez władze polskie na Dolnym Śląsku /według Bilansów otwarcia OUL, w zł przedwojennych dane dla 515 zakładów/

Galeria przemysłowa	Liczba zakładów	Ogólna wartość zakładów		Procentowa wartość majątku ocalałego
		według stanu przedwojennego	po przejęciu pod zarządek państwowy	
Węglowy	6	542.632.495	306.092.224	56,6
Włókniemniczo-konfekcyjny	140	585.750.924	398.085.829	70
Budowy wagonów	1	69.933.547	45.404.589	64,9
Budowy maszyn włóknienniczych	2	1.954.339	1.597.044	81,7
Cynkowy	11	38.267.608	38.267.608	100
Druciany	6	2.366.566	1.913.671	80,1
Maszynowy	2	2.377.630	2.253.745	94,8
Obrotowy	4	9.632.958	6.828.893	70,9
Metalowy	2	27.625.888	26.976.634	97,6
Grubowy	1	5.847.296	4.541.160	60,4
Zbrojeniowy	23	45.343.315	37.706.074	83,2
Bojowy	2	1.473.109	1.473.109	100
Bedowlany	2	112.370	112.370	100
Ceramiczny	15	38.298.283	19.821.827	51,8
Materiałów bedowlanych	38	47.300.418	33.988.628	71,8
Szkłany	33	69.503.597	51.291.706	73,8
Wapieniczny	12	22.013.904	12.817.272	57,3
Browarniczy	44	35.216.262	23.862.648	67,7
Cekoladniczy	18	132.981.193	87.806.972	65,9
Leśny	3	2.259.004	1.444.841	63,9
Isobrowny	11	10.144.719	6.122.982	60,3
Blydako-piekarniczy	41	62.987.007	40.249.852	63,9
Olejarski	3	1.984.710	208.779	10,5
Przetwórczo-chemiczny	6	8.268.035	5.142.653	62,2
Winiarsko-ocetowy	28	11.009.138	7.814.004	70,2
Elektryczny	3	1.975.289	1.887.610	95,5
Energetyczny	1	387.844.349	243.024.064	62,7
Gasowniczy	1	55.837.977	38.587.349	69,1
Chemiczny	14	38.067.881	17.249.862	45,3
Papierniczy	31	63.388.410	47.410.654	74,8
Szorstny	13	16.378.626	15.407.638	94,1

Zródło: Zestawienie własne na podstawie: AP Wrocław, OUL sygn.21, Sprzyzdanie z działalności OUL w Wrocławiu od 1 lipca 1946 do 31 grudnia 1946. Załącznik nr 2 Wykaz statystyczny Bilansów otwarcia przedsiębiorstw i zakładów państwowych nadanych OUL do 25 stycznia 1947 r.

Tabele i wykresy do rozdziału II
/Tab.od nr 20 do 22/

Tabela 20

Motywy ruchów migracyjnych w świetle życiorysów pracowników dwóch fabryk wrocławskich

Motywy Migracji	Liczba osób	Procent
Uzyskanie pracy	97	29,9
Trudne warunki życia w dotychczasowym miejscu zamieszkania	84	25,9
Połączenie z rodziną	38	11,7
Chęć do poprawy warunków życia	23	7,1
Kontynuowanie nauki	19	5,9
Skierowani przez różne instytucje	15	4,6
Obawa represji w dotychczasowym miejscu zamieszkania /tołnierze AK, komiści, dezertery, wolkowolacze/	8	2,5
Praca przymusowa we Wrocławiu w czasie wojny	6	1,9
Poczucie osamotnienia w dotychczasowym miejscu zamieszkania	4	1,3
Praca w fabryce	3	0,9
Mieszkanie w mieście	3	0,9
"Dobry" klimat	3	0,9
Różne /chęć usamodzielnienia się, zbyt duża odległość dzieci do szkoły, zatrzymanie przez Armię Czerwoną na zachodzie itd./	21	6,5
Razem	324	100

Źródło: Zestawienie własne na podstawie życiorysów pracowników Państwowej Fabryki Wodociągów i Odrodka Konfekcyjnego nr 1.

Tabela 21

Ruchliwość mieszkańców Wrocławia w latach 1946-1949

Lata miesiące	Zameldowani na pobyt		Wymeldowani z pobytu		Różnica między zameldowanymi a wymeldowanymi z pobytu		Saldo zameldowanych na pobyt stały i czasowy
	stały	czasowy	stałego	czasowego	stałego	czasowego	
1946							
marzec	28.036	1.292	609	1.688	25.227	-376	24.851
lipiec	22.707	2.682	1.409	597	21.298	2.085	23.383
sierpień	9.810	3.242	517	649	9.293	2.593	11.886
wrzesień	5.095	469	415	635	4.680	-346	4.334
październik	16.430	1.912	2.269	1.448	14.141	466	14.607
listopad	13.511	1.500	1.344	1.201	12.167	299	12.466
grudzień	10.384	1.650	973	642	9.411	608	10.219
Razem	103.973	12.767	7.756	7.238	96.217	5.529	101.746
1947							
styczeń	7.557	1.309	1.798	922	5.759	387	6.146
lutyl	7.949	1.359	1.312	1.043	6.637	316	6.953
marzec	5.582	1.541	1.890	526	3.672	1.013	4.685
kwiecień	7.431	1.048	1.706	512	5.723	536	6.259
maj	4.978	1.319	1.703	408	3.273	911	4.184
czerwiec	4.951	2.153	2.216	924	2.733	1.229	3.962
lipiec	3.959	1.551	1.983	335	1.976	1.216	3.212
sierpień	4.835	927	2.037	256	2.598	671	3.269
wrzesień	5.720	1.287	2.172	307	3.548	960	4.526
październik	6.707	1.571	1.995	390	4.712	1.181	5.893
listopad	4.887	1.089	816	307	3.871	762	4.653
grudzień	9.956	2.311	2.719	592	7.239	1.719	6.956
Razem	74.092	17.465	22.331	6.524	51.761	10.941	62.702
1948							
styczeń	5.756	1.667	2.371	637	3.385	1.030	4.415
lutyl	6.023	2.006	3.635	612	2.188	1.194	3.382
marzec	5.181	1.998	2.638	427	2.343	1.571	3.914
kwiecień	4.950	1.828	2.110	834	2.840	994	3.834
maj	4.286	1.541	1.732	545	2.554	996	3.550
czerwiec	5.908	2.072	2.438	667	3.470	1.205	4.675
lipiec	3.929	1.593	1.879	893	2.050	900	2.950
sierpień	4.293	2.122	2.220	791	2.073	1.331	3.404
wrzesień	4.013	1.982	1.954	720	2.059	1.242	3.301
październik	5.645	2.958	2.458	720	3.187	2.238	5.425
listopad	5.079	2.626	2.116	948	2.983	1.676	4.641
grudzień	3.659	2.900	1.786	645	1.873	2.055	3.928
Razem	58.722	25.273	27.737	6.639	30.985	16.434	47.419
1949							
styczeń	4.811	1.849	2.067	650	2.744	1.199	3.943
lutyl	3.193	1.635	1.634	449	1.559	1.386	2.945
marzec	3.476	2.199	2.373	783	1.103	1.416	2.519
kwiecień	3.108	1.797	2.462	891	648	906	1.552
maj	2.830	1.901	2.100	734	730	1.187	1.897
czerwiec	2.882	1.739	2.271	1.145	411	594	1.005
lipiec	3.472	9.483	2.631	9.186	841	297	1.136
sierpień	4.003	10.868	2.560	10.011	1.443	657	2.300
wrzesień	4.930	13.497	2.468	11.198	2.462	2.301	4.163
październik	4.869	14.697	2.269	11.795	2.600	2.902	5.502
listopad	4.447	13.367	1.998	10.910	2.449	2.477	4.926
grudzień	3.828	11.001	2.191	10.392	1.435	609	2.044
Razem	45.447	64.253	27.024	66.142	16.423	16.111	34.534

Zródło: Zestawienie własne na podstawie: AP Wrocław, ZM Wydział Ewidencji Ludności sygn.198,199,200,201.

O grudniu 1949 r. dane na podstawie: AP Wrocław, ZM Wydział Planowania Gospodarczego sygn.527.

Dane o marcu na podstawie: AP Wrocław, ZM sygn.64, Sprawozdanie z działalności ZM n. Wrocławia za czas od 10 maja 1945 do 31 marca 1946, s.1.

Dane dotyczące marca nie są w pełni wiarygodne. Prasa podała bowiem, iż w tym miesiącu przybyły do miasta 12.793 osoby, opuścilo zaś 361. Ogółem wówczas było we Wrocławiu 75 tys. Polaków i 85 tys. Niemców. Przypominamy, iż dane te są z "grubszą" zbiteż z naszymi obliczeniami dotyczącymi przyrostu liczby Polaków w mieście w 1948 r. Gdyby dane ze sprawozdania ZM były fałszywe, wówczas wacystkie obliczenia przez nas wkaźniki dotyczące 1948 r. należałoby zmienić.

"Prybuda Dolnośląska", nr 54 z dnia 13 kwietnia 1948 r., s.3.

Także liczby dotyczące ogólnego wzrostu liczby Wrocławian nie zgadzają się z późniejszymi zestawieniami, notabene były one opracowane na podstawie tych samych materiałów /Wydział Ewidencji Ludności/. W 1947 r. przyrost całkowity miał wynosić 51.674 /wraz z naturalnym/, w 1948 - 47.254, w 1949 - 39.107.

AP Wrocław, ZM sygn.520, Ruch naturalny ludności 1949, s.6

Rys.3

Ruchliwość mieszkańców Wrocławia w lat.
1946-1949 (według zameldowania)

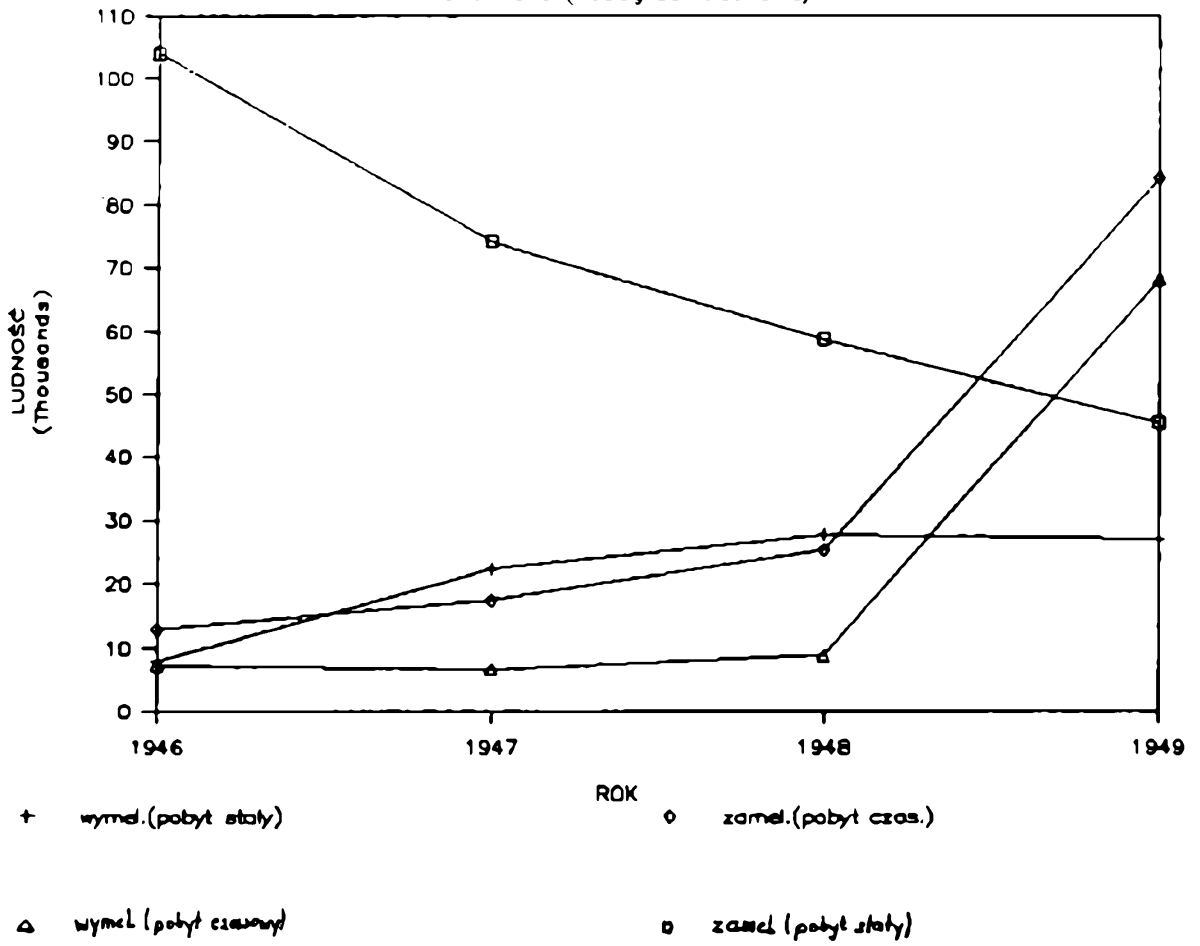


Tabela 22

Współczynniki atrakcyjności migracji dla Wrocławia w latach 1946-1949

Lata	Zameldowani na pobyt	
	stały	czasowy
1946	0,66	0,27
1947	0,53	0,45
1948	0,35	0,46
1949	0,25	0,10

Zródło: Jak w tabeli 21.

Tabele i wykresy do rozdziału III
/Tab. od nr 23 do 37/

Tabela 23

Szacunkowa wartość majątku narodowego ziem przyłączonych i ziem zabranych po II wojnie światowej /w miliardach zł przedwojennych/

Wyszczególnienie	Wartość majątku na ziemiach			Procent wartości przejętego majątku
	zabranych przez Związek Radziecki wg. stanu z 1939 roku	przyłączonych do Polski wg. stanu z 1939 roku	przyłączonych do Polski po uwzględnieniu zmian	
Rołnictwo	12,6	10,2	7,6	76,5
Lasy	3,6	1,6	1,4	87,5
Przemysł	2,7	12,9	7,9	61,2
Budynki /prócz komunikacyjnych i wojskowych	6,6	16,3	12,2	74,6
Uzbrojenie terenów miejskich	0,6	2,6	1,9	73,1
Budynki wojskowe	0,9	0,6	0,5	62,5
Komunikacja /z budynkami/	2,9	11,3	5	44,2
Żegluga i porty	-	0,4	0,2	50
Poczta, telegraf, telefon	0,1	0,2	0,1	50
Udrowiana	0,1	0,3	0,2	66,6
Szkolnictwo	0,3	0,2	0,1	50
Kultura i sztuka	0,3	0,1	0,1	100
Razem	31,1	58,9	37,4	65,7

Źródło: Zestawienie własne na podstawie: AAB, NZO sygn.1391, Opracowanie dotyczące stanu przemysłowości na Ziemiach Odzyskanych 1944-1946, s.2.
M. Jedraszczyk, Miasta i przemysł w okresie odbudowy, w: Polska Ludowa 1944-1950. Przemiany społeczne, Wrocław 1974, s.266.

Tabela 24

Bilansowe zapotrzebowanie na pracowników w przemyśle Wrocławia w 1945 r.

Stopień rozszerzenia zakładów	Liczba zakładów	Zatrudnienie przed wojną w czasie wojny	Możliwości zatrudnienia po wojnie
Przemysł budowlany			
do 10%	6	570	513
10-30%	20	3.250	2.240
30-70%	12	1.155	346
Ogółem	38	4.983	3.139
Przemysł drzewny			
do 10%	2	25	22
10-30%	59	1.041	729
30-70%	15	490	147
Ogółem	76	1.556	898
Przemysł elektrotechniczny			
do 10%	6	135	120
10-30%	2	8	6
30-70%	5	35	10
Ogółem	15	178	136
Przemysł mechaniczny			
do 10%	22	1.270	1.140
10-30%	-	-	-
30-70%	-	-	-
Ogółem	22	1.270	1.140
Przemysł metalowy			
do 10%	12	2.620	2.530
10-30%	29	6.108	4.274
30-70%	13	7.600	2.260
Ogółem	54	16.528	9.092
Przemysł papierniczy			
do 10%	7	52	47
10-30%	1	5	4
30-70%	-	-	-
Ogółem	8	57	51
Przemysł spożywczy			
do 10%	25	833	570
10-30%	44	2.408	1.685
30-70%	10	1.025	308
Ogółem	79	4.066	2.563
Przemysł chemiczny			
do 10%	23	10.750	9.662
10-30%	11	805	608
30-70%	3	85	28
Ogółem	37	11.700	10.314
Razem			
do 10%	105	16.287	14.640
10-30%	166	13.891	9.564
30-70%	58	10.390	3.117
Ogółem	329	40.568	27.341

Źródło: Obliczenia własne na podstawie: AAB 60 IERSH sygn. 690, Wykaz przedsiębiorstw zabezpieczonych przez Grupę Operacyjną we Wrocławiu, s. 1-55.

Tabela 25

Sytuacja na rynku pracy w Polsce w l. 1946-1946 /w tysiącach/

Województwo	Liczba zarejestrowanych poszukujących pracy			Liczba zgłoszonych wolnych miejsc pracy			Liczba osób zapośredniczonych		
	1946	1947	1948	1946	1947	1948	1946	1947	1948
Białystok	0.3	12.1	16.7	0.8	12.6	18.1	0.05	4.7	8.5
Bydgoszcz	71.6	76.5	88.9	56.2	62.0	75.4	34.7	55.0	63.3
Gdańsk	54.7	62.5	126.7	50.0	64.5	130.5	41.7	59.5	91.4
Łódź	262.3	298.2	435.3	238.1	290.7	360.9	227.2	241.8	306.4
Warszawa	23.6	62.2	107.9	31.5	51.3	75.3	18.7	40.9	65.6
Lublin	8.9	10.3	23.3	9.9	5.5	16.6	2.6	2.6	12.5
Łódź	122.0	129.9	170.0	104.6	108.9	140.6	79.1	95.9	127.1
Olsztyn	2.1	14.6	26.1	7.0	18.9	33.0	1.3	11.1	22.9
Opole	61.3	91.9	123.6	72.6	64.1	105.7	43.6	65.6	81.1
Rzeszów	48.4	46.6	74.6	21.3	38.5	49.9	21.5	32.3	47.7
Katowice	5.2	10.0	22.6	5.9	10.6	19.5	3.0	7.6	16.3
Staszów	19.6	31.6	69.3	33.3	39.5	92.1	16.9	27.0	75.9
Wrocław	65.6	62.9	113.6	59.7	67.9	93.3	30.2	32.7	40.9
Wrocław	94.5	149.6	212.9	92.4	159.4	214.7	80.2	136.6	185.1
razem	866.8	1117.6	1629.5	760.7	1028.9	1426.6	602.6	816.5	1165.1
w tym kobiety	314.3	365.7	535.3	223.3	279.7	399.6	167.4	236.9	335.6

Źródło: AAB, NPiOŚ sygn. 576, Sprawozdanie z akcji pośrednictwa pracy za okres 1946-1946, s. 12.
W tabeli liczne błędy w podsumowaniu.

Tabela 26

Polonizacja przemysłu dolnośląskiego /listopad 1945 - listopad 1946 r./

Data	Pracownicy				
	Polacy	I	Ruscy	I	Ogółem
23 XI 1945	10.927	16,2	49.168	61,6	60.115
13 XII 1945	15.467	24	49.064	76	64.551
3 I 1946	16.566	24,7	50.562	72,3	67.190
23 I 1946	19.693	27,4	52.700	72,6	72.593
14 II 1946	24.029	32,9	49.116	67,1	73.147
1 IV 1946	36.423	42	50.292	56	66.715
30 IV 1946	36.335	42,6	48.930	57,4	65.265
31 V 1946	44.542	47,5	49.255	52,5	93.797
31 VI 1946	54.534	55,5	43.702	44,5	98.236
VIII 1946	78.117	67,9	36.676	32,1	114.993
XI 1946	97.552	79,1	25.748	20,9	123.300

Źródło: zestawienie własne na podstawie: AAB, NPiOŚ sygn. 4206, 4207, 4208,
Sprawozdania Delegatury RP na Dolny Śląsk.
Dane te nie są jednak w pełni wiarygodne ze względu na
brak informacji o poszczególnych gałęziach produkcji.

Rys. 4

Polonizacja przemysłu dolnośląskiego

(listopad 1945 – listopad 1946)

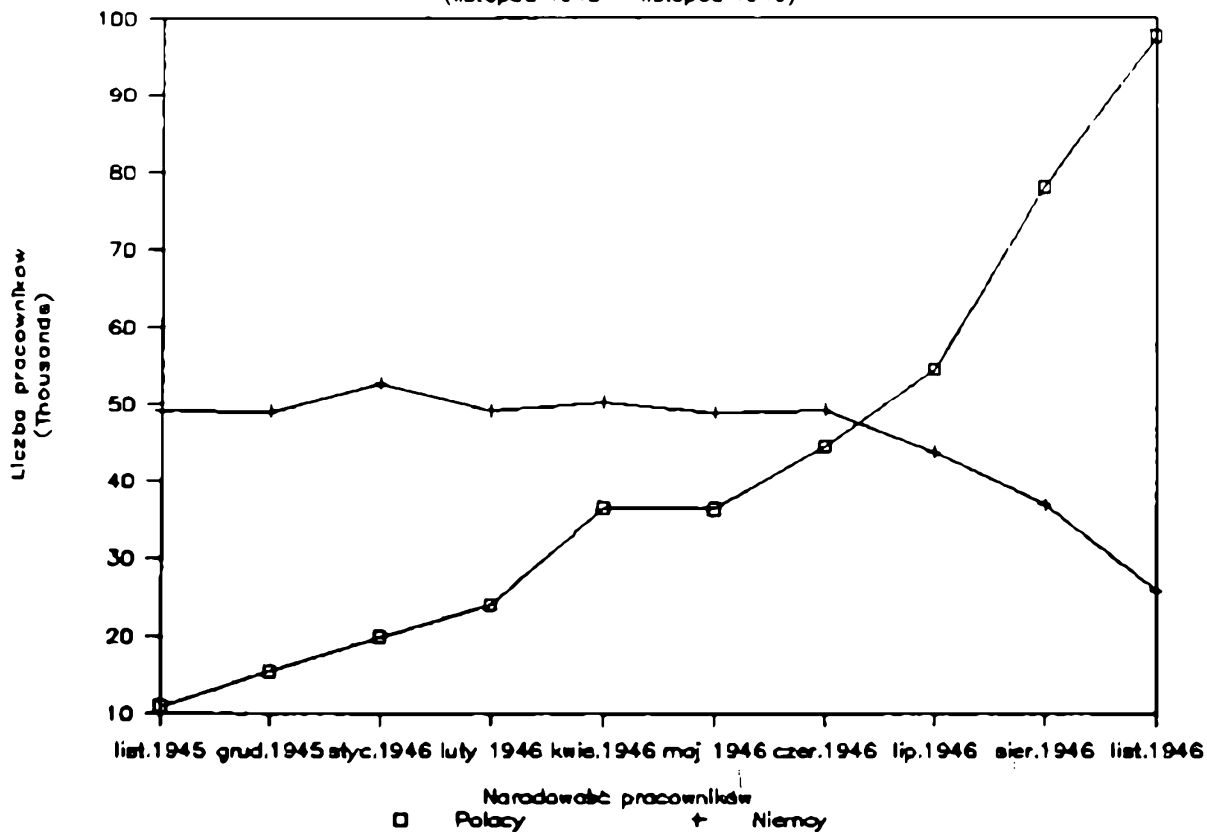


Tabela 27

Polonizacja przemysłu Wrocławia /za przykładzie 7 fabryk/

Data	PAPAWAG				ARCHIDEDOS				FABRYKA OBRABIAREK				EMALIERIA GERMANIA			
	Polacy	X	Hiszcy	X	Polacy	X	Hiszcy	X	Polacy	X	Hiszcy	X	Polacy	X	Hiszcy	X
VIII 1945	70	23,2	262	76,6	-	-	-	-	-	-	-	-	1	6,3	15	93,7
IX 1945	540	36,5	940	63,5	-	-	-	-	6	11,6	60	66,2	4	15,4	22	64,6
X 1945	953	47,7	1.044	52,3	-	-	-	-	16	14,6	105	65,4	16	46,5	17	51,5
XI 1945	1.203	51,7	1.160	46,3	-	-	-	-	23	13,3	150	66,7	19	52,6	17	47,2
XII 1945	1.461	56,7	1.117	43,3	60	24,6	162	75,2	25	12,6	170	67,2	19	54,3	16	45,7
I 1946	1.760	59,9	1.193	40,1	76	31	174	69	74	26,5	205	73,5	19	57,6	14	42,4
II 1946	2.099	69,2	934	30,8	171	59,6	115	40,2	165	34,4	315	65,6	17	65,4	9	34,6
III 1946	2.556	75	650	25	253	78,3	70	21,7	202	45,7	240	54,3	20	69	9	31
IV 1946	2.676	76,1	642	23,9	226	76,4	63	21,6	245	64	136	36	23	74,2	6	25,6
V 1946	-	-	-	-	234	79,9	59	20,1	310	74,2	106	25,6	123	94,4	6	5,6
VI 1946	3.217	94,6	183	5,4	234	90	26	10	365	85,9	60	14,1	126	94	6	6
VII 1946	3.666	97,3	102	2,7	-	-	-	-	422	93,4	30	6,6	132	94,3	6	5,7
VIII 1946	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	131	99,2	1	0,8

Data	FABRYKA "BILBIA"				FAB. WYROBOW DRZEZWNYCH				FABRYKA BOCZEK			
	Polacy	X	Hiszcy	X	Polacy	X	Hiszcy	X	Polacy	X	Hiszcy	X
VIII 1945	-	-	-	-	6	12,6	41	67,2	-	-	-	-
IX 1945	-	-	-	-	7	13,7	44	66,3	-	-	-	-
X 1945	-	-	-	-	9	14,3	54	65,7	-	-	-	-
XI 1945	1	3,4	26	96,6	12	16,2	54	61,6	-	-	-	-
XII 1945	1	12,5	7	67,5	17	26,2	46	73,6	-	-	-	-
I 1946	6	26,1	17	73,9	20	29,9	47	70,1	12	50	12	50
II 1946	9	28,1	23	71,9	29	40,6	42	59,2	12	63,2	7	36,6
III 1946	9	31	20	69	30	32,6	62	67,4	14	53,6	12	46,2
IV 1946	9	23,1	30	76,9	36	36,3	56	61,7	21	63,6	12	36,4
V 1946	10	25,6	29	74,4	42	47,7	46	52,3	23	69,7	10	30,3
VI 1946	14	36,9	22	61,1	52	55,9	41	44,1	25	75,6	6	24,2
VII 1946	-	-	-	-	-	-	-	-	30	63,3	6	16,7
VIII 1946	-	-	-	-	-	-	-	-	27	61,6	6	16,2

Zródło: zestawienie własne na podstawie: AAB, MPIN sygn. 4259, 4260, Ankiety sprawozdawcze poszczególnych zakładów do sprawozdania rocznego. AP Wrocław, Papawag sygn. 159, Raporty dakadowe z Papawagu do Ministerstwa Przemysłu.

Tabela 20

Stopień polonizacji przemysłu Dolnego Śląska według gałęzi
/stan z listopada 1946 r./

Gałęzie przemysłu	Pracownicy				Ogółem
	Polacy	I	Niemcy	I	
Węglowy	18.907	57,4	14.053	42,6	32.960
Metaliczny	3.219	81,9	713	18,1	3.932
Zbrojeniowy	1.349	87,7	190	12,3	1.539
Materiałów Budowlanych	8.844	74,1	3.099	25,9	11.943
Elektrotechniczny	1.720	93	130	7	1.850
Chemiczny	3.379	82,4	722	17,6	4.101
Włókienniczy	35.323	89,4	4.174	10,6	39.497
Szkolny	1.487	94,3	88	5,7	1.575
Drzewny	2.375	78,7	644	21,3	3.019
Papierniczy	2.730	93	204	7	2.934
Cekrowniczy	4.884	97,6	109	2,2	4.993
Energetyczny	4.378	87,2	642	12,8	5.020
Metalewy	8.977	90,2	960	9,8	9.937
Razem	97.552	79,1	25.748	20,9	123.300

Źródło: AAN, EPiN sygn. 4206, Rozstrzeżenie zatrudnienia w przemyśle Dolnego Śląska
na podstawie sprawozdań Delegatury Przemysłu na Dolnym Śląsku.

Tabela 29

Liczba reklamowanych siemców według powiatów na Dolnym Śląsku.

Nazwa powiatu	Liczba firm	Kategoria reklamowanych pracowników											
		I			II			III			Ogółem		
		robo- tnicy	czł. rodzin	razem	robo- tnicy	czł. rodzin	razem	robo- tnicy	czł. rodzin	razem	robo- tnicy	czł. rodzin	razem
Brzeg	27	17	16	33	43	71	114	207	229	436	267	316	583
Ślęzów	3	-	-	-	8	8	12	32	14	46	36	20	56
Góra Śląska	1	-	-	-	-	-	-	8	19	27	8	19	27
Jawor	19	2	1	3	146	207	353	331	483	794	479	671	1.150
Legnica pow.	1	-	-	-	-	-	-	2	8	8	2	8	8
Lubin	1	-	-	-	4	5	9	18	13	31	22	18	40
Milicz	1	-	-	-	-	-	-	3	6	9	3	6	9
Namysłów	8	-	-	-	20	13	33	14	15	29	34	28	62
Olawa	8	-	-	-	58	72	130	80	21	81	118	93	211
Olędzica	4	-	-	-	19	28	47	29	29	58	48	57	105
Pychów	80	11	22	33	315	380	695	2.721	3.298	6.017	3.047	3.898	6.745
Strzelin	7	4	14	18	89	108	195	189	187	356	282	307	589
Byców	17	-	-	-	1	3	4	73	77	150	74	80	154
Bródz	5	-	-	-	49	72	121	21	45	66	70	117	187
Świdnica pow.	80	30	39	69	374	519	893	1.008	1.093	2.099	1.410	1.851	3.081
Trzebnica	8	1	1	2	22	31	53	65	50	115	68	82	170
Wolów	1	-	-	-	4	4	8	21	38	57	25	40	85
Wrocław pow.	11	1	3	4	53	85	138	411	412	823	485	500	985
Legnica miasto	18	2	1	3	44	48	90	121	125	246	187	172	339
Świdnica	2	-	-	-	25	38	61	318	253	569	311	289	630
Zakowice	21	9	13	22	102	248	348	311	709	1.020	422	988	1.390
Ślęzko	35	15	30	45	301	481	782	1.528	2.859	4.187	1.844	3.170	5.014
Bystrzyca	15	-	-	-	34	71	105	129	194	323	163	285	428
Walbrzych pow.	49	20	44	64	141	229	370	1.593	1.945	3.538	1.754	2.218	3.972
Walbrzych m.	83	38	90	128	668	1.018	1.408	1.819	2.884	4.803	2.813	3.792	6.135
Kamionna Góra	38	30	55	85	187	248	413	2.581	2.700	5.281	2.778	3.001	5.779
Jelenia Góra p.	85	18	34	52	385	605	990	2.027	2.762	4.789	2.430	3.401	5.831
Jelenia Góra m.	122	103	175	278	306	509	815	1.802	1.305	3.107	2.211	1.989	4.200
Złotoryja	8	-	-	-	58	98	158	1.577	2.233	3.810	1.835	2.331	3.988
Lwówek	14	1	1	2	21	50	71	328	510	838	350	581	911
Lubań	23	1	2	3	117	158	275	873	1.050	1.923	991	1.210	2.201
Zgorzelec	43	-	-	-	28	34	60	154	178	330	180	210	390
Bolesławiec	5	-	-	-	51	77	128	178	270	448	229	347	576
Śprotawa	2	-	-	-	5	8	13	22	24	46	27	32	59
Polkowice	4	4	7	11	12	13	25	59	53	112	75	73	148
Wrocław m.	587	793	1.174	1.987	5.861	7.285	13.128	15.133	14.882	29.995	21.787	23.301	45.088
Górz	13	5	11	16	72	104	178	585	810	1.195	682	925	1.387
Świdnica m.	89	13	17	30	302	457	759	937	1.245	2.182	1.252	1.719	2.971
Razem	1.450	1.116	1.750	2.866	9.921	13.353	23.274	37.384	42.380	79.744	48.401	57.483	105.884

Źródło: AAS, NZO sygn.572, Wykaz powiatowy reklamowanych siemców, s.8.

Dokument jest niedatowany, możemy jednak przypuszczać, iż oddaje on stan z połowy 1946 r.

Tabela 30

Zatrudnienie w przemyśle Wrocławia /stan z 31 grudnia 1946 r./

Gałęzie przemysłu	Liczba zakładów	Liczba zatrudnionych pracowników
Wytwarzanie energii elektrycznej i ciepłej	3	1.197
Przemysł paliw koksowniczych	1	672
Hutnictwo żelaza	-	-
Hutnictwo metali nieżelaznych	-	-
Przemysł budowy maszyn i metalowy	58	9.313
Przemysł chemiczny	6	427
Przemysł gumowy	1	5
Wydobycie minerałów	-	-
Przemysł materiałów budowlanych	9	272
Przemysł szklarski i porcelanowo-fajansowy	1	194
Przemysł drzewny	14	441
Przemysł papierniczy	2	61
Przemysł włókienniczy	4	1.925
Przemysł odzieżowy	15	3.044
Przemysł futrzarski, skórzanym, obuwniczy	2	33
Przemysł tłuszczowy i mydlano-kosmetyczny	4	157
Przemysł spożywczy	89	2.343
Przemysł solny	-	-
Przemysł poligraficzny i produkujący przedmioty kultury	16	1.032
Inne gałęzie przemysłu	5	106
Razem	210	21.342

Źródło: Rozmieszczenie przemysłu według województw i powiatów w latach 1946 i 1950, Warszawa GUS 1960.

Tabela 31

Struktura zatrudnienia w 47 fabrykach Wrocławia /stan z 31 grudnia 1946 r./

Pracownicy przemysłu	Mężczyźni	X	Kobiety	X	Ogółem	X
Robotnicy wykwalifikowani	3.508	37,4	671	21,4	4.379	32,8
Robotnicy przyrządkowi	1.381	14,5	1.262	31	2.623	19,5
Robotnicy niewykwalifikowani	2.400	25,6	875	21,5	3.275	24,3
Robotnicy młodociani i uczniowie	692	9,5	407	10	1.299	9,7
Pracownicy inżyniersko-techniczni	452	4,8	31	0,8	483	3,6
Pracownicy biurowi	703	7,5	625	15,3	1.328	9,9
Właściciele zakładów	22	0,3	-	-	22	0,1
Robotnicy przyrządkowi	35	0,4	1	-	36	0,3
Razem	9.373	100	4.072	100	13.445	100

Źródło: Zestawienie własne na podstawie: Rocznich sprawozdań zakładów za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1946 r. Sprawozdania znajdują się w Archiwum GUS w Warszawie. Materiały te nie są jeszcze opracowane i zostały udostępnione autorowi dzięki uprzejmości kierownika archiwum.

Tabela 32

Struktura zatrudnienia w 5 fabrykach Wrocławia /stan z 31 grudnia 1946 r /

Pracownicy przemysłu	PAPAWAG			OSRODEK KONFEKCYJNY			PFBJ nr 3			PZL nr 3			ARCHIMEDES		
	Męż.	Kob.	Ogółem	Męż.	Kob.	Ogółem	Męż.	Kob.	Ogółem	Męż.	Kob.	Ogółem	Męż.	Kob.	Ogółem
Robotnicy wykwalifikowani	1.095	3	1.098	155	683	838	832	187	799	30	4	34	85	4	89
Robotnicy przyrządzi	322	15	337	70	908	978	53	141	194	240	27	267	34	60	98
Robotnicy niewykwalifikowani	1.057	187	1.244	129	63	192	233	131	384	85	84	169	143	72	215
Robotnicy młodociani i uczniowie	604	28	630	29	262	311	89	55	124	87	5	72	14	11	25
Pracownicy inżynieryjno-techniczni	170	1	171	33	15	48	37	14	51	40	-	40	20	-	20
Pracownicy biurowi	332	122	454	49	52	101	74	25	99	59	32	91	25	11	38
Robotnicy przemysłowi	-	-	-	5	1	6	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Razem	4.580	354	4.934	470	1.982	2.452	1.098	533	1.631	521	152	673	303	158	461

Źródło: patrz jak w tabeli 31.

Tabela 33

Przepracowane "pracowniko-godzin" w 7 fabrykach Wrocławia przez różne grupy zatrudnionych /1946 r./

Kategoria pracowników	Liczba przepracowanych pracowniko-godzin						
	PAPAWAG	Ośrodek Konfekcyjny	PFBJ nr 3	Archimedes	Fabryka Soliva	PZL nr 3	Stocznia Remontowa
Robotnicy produkcyjni	3.376.712	2.700.891	543.858	159.719	70.459	21.409	82.850
Robotnicy zatrudnieni w oddziałach pomocniczych	1.588.223	130.960	304.700	75.855	31.809	22.247	12.893
Robotnicy gospodarczy	1.318.177	499.414	284.018	107.048	47.489	129.338	72.528
Robotnicy zatrudnieni przy podstawowych remontach i inwestycjach poz. III	-	85.703	72.827	181.718	47.077	290.981	127.704
Robotnicy nie zatrudnieni przy produkcji	111.921	30.755	-	87.879	-	-	4.288
Uczniowie	265.761	15.429	11.595	12.812	-	7.600	240
Pracownicy inżynieryjno-techniczni	1.284.968	87.122	43.391	27.813	11.358	38.878	21.044
Pracownicy biurowi	-	192.874	87.235	55.927	24.889	58.125	51.749
Ogółem	7.945.782	3.742.788	1.333.122	708.389	232.859	588.758	353.098

Źródło: patrz jak w tabeli 31.

Tabela 34

Zatrudnienie w przemyśle Wrocławia /stan z 31 grudnia 1949 r./

Galeria przemysłu	Liczba zakładów i pracowników według			
	KPZ		GUB	
	zakłady	pracownicy	zakłady	pracownicy
Wytwarzanie energii elektrycznej i ciepłej	5	4.063	5	4.063
Przemysł paliw i koksowniczy	2	1.254	2	1.254
Hutnictwo żelaza				
Hutnictwo metali nieżelaznych	1	999	2	917
Przemysł budowy maszyn i metalowy	32	12.749	26	13.050
Przemysł chemiczny	24	971	25	966
Przemysł gumowy	2	20	2	20
Przemysł materiałów budowlanych	12	925	11	916
Przemysł szklarki i porcelanowo-fajansowy	2	462	2	462
Przemysł drzewny	19	1.032	20	970
Przemysł papierniczy	6	685	9	694
Przemysł włókienniczy	14	1.461	12	3.100
Przemysł odzieżowy	20	3.677	24	3.769
Przemysł futrzarki, skórzanego i obuwniczy	7	406	8	453
Przemysł spożywczy	91	5.115	91	5.130
Przemysł solny				
Przemysł poligraficzny	11	632	9	751
Przemysł elektrotechniczny	4	2.356	5	2.402
Inne galerie	9	163	10	671
Ogółem	263	37.977	265	40.426

Zródło: zestawienie własne na podstawie: Archiwum KPZ sygn.324, Rozmieszczenie przemysłu według województw i powiatów w 1949 r.
 Archiwum GUB sygn.1241/131 p.3, Kartoteka zakładów przemysłowych.
 Materiały GUB składają się z pojedynczych kart sporządzonych dla każdego zakładu w celach podatkowych.

Tabela 35

Wielkość zakładów przemysłowych we Wrocławiu według gałęzi produkcji i form własności /31 grudnia 1949 r./

Zakłady według liczby zatrudnionych pracowników	Wytwarzanie energii elektrycznej i ciepłej			Przemysł paliw i koksowiczny			Hutnictwo metali nieżelaznych			Przemysł budowy maszyn i metalowy			Przemysł chemiczny			Przemysł gumowy			Przemysł materiałów budowlanych			Przemysł szklarski i porcelanowo fajansowy					
	P	Ø	P	P	Ø	P	P	Ø	P	P	Ø	P	P	Ø	P	P	Ø	P	P	Ø	P	P	Ø	P			
	ad	st	w	ad	st	w	ad	st	w	ad	st	w	ad	st	w	ad	st	w	ad	st	w	ad	st	w	ad	st	w
do 4	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	10	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-
5-10	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
11-15	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	5	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
16-50	-	-	-	1	-	-	-	-	1	1	4	5	2	1	5	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-
51-100	-	-	-	-	-	-	-	-	-	4	2	1	1	1	-	-	-	-	5	3	2	-	-	-	1	-	-
101-200	-	-	-	-	-	-	-	-	-	6	6	-	-	-	-	-	-	-	2	1	-	-	-	-	1	-	-
201-500	1	-	-	-	-	-	-	-	-	3	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
501-1000	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1001-2000	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2001-5000	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
5001 i więcej	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Ogółem	5	-	-	2	-	-	1	1	-	10	4	6	6	6	13	-	-	2	11	-	-	2	-	-	-	-	-
	Przemysł drzewny			Przemysł papierniczy			Przemysł włókienniczy			Przemysł odzieżowy			Przemysł akórzany			Przemysł spożywczy			Przemysł poligrafii.			Przemysł elektrote.					
	1	2	3	1	2	3	1	2	3	1	2	3	1	2	3	1	2	3	1	2	3	1	2	3			
do 4	-	1	-	-	-	2	-	-	1	-	-	4	-	-	-	1	22	-	-	-	-	-	-	-	-	1	
5-10	-	-	1	-	-	2	-	-	-	1	1	-	-	-	-	10	14	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
11-15	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	2	14	2	-	-	-	-	-	-		
16-50	4	5	1	2	1	-	-	3	-	1	4	1	-	4	-	2	14	-	-	-	2	-	-	2	-	-	
51-100	3	4	-	-	-	-	-	6	-	4	1	-	3	-	-	2	3	-	-	-	2	-	-	-	-	-	
101-200	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	-	1	-	-	1	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	
201-500	-	-	-	-	-	-	-	-	-	5	-	-	-	-	-	3	-	-	-	-	1	-	-	1	-	-	
501-1000	-	-	-	1	-	-	1	-	-	2	-	-	-	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
1001-2000	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	
2001-5000	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
5001 i więcej	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
Ogółem	8	10	2	3	1	5	2	9	1	6	10	6	1	9	-	16	33	40	9	1	1	2	2	1			
	Inne gałęzie			Razem																							
	1	2	3	1	2	3																					
do 4	-	-	-	2	2	4																					
5-10	-	-	3	-	11	24																					
11-15	1	-	-	3	9	5																					
16-50	1	3	-	21	46	10																					
51-100	1	-	-	21	17	-																					
101-200	-	-	-	12	2	-																					
201-500	1	-	-	22	-	-																					
501-1000	-	-	-	9	-	-																					
1001-2000	-	-	-	5	-	-																					
2001-5000	-	-	-	2	-	-																					
5001 i więcej	-	-	-	1	-	-																					
Ogółem	4	3	3	98	87	80																					

Źródło: Zestawienie własne na podstawie: Archiwum GUB sygn.1241/131 p.3. Kartoteka zakładów przemysłowych.

Tabela 36

Ludność Wrocławia według działów gospodarki i usług /3 grudnia 1950 r./

Działy gospodarki i usług	Ogółem	Czynni zawodowo	Utrzymywani członkowie rodzin
Przemysł ogółem	97.594	49.938	47.658
mężczyźni	47.394	32.272	15.122
kobiety	50.200	17.664	32.536
Budownictwo og.	35.350	17.018	18.332
mężczyźni	19.914	14.329	5.585
kobiety	15.436	2.689	12.747
Rolnictwo og.	8.129	4.548	3.583
mężczyźni	3.583	2.224	1.359
kobiety	4.546	2.322	2.224
Łowiectwo og.	861	345	338
mężczyźni	324	232	92
kobiety	357	113	244
Komunikacja i łączność og.	30.540	12.703	17.837
mężczyźni	15.854	10.318	5.538
kobiety	14.686	2.387	12.299
Obrót towarowy i tydzień zbiorowy og.	33.430	17.909	15.521
mężczyźni	14.787	9.881	4.928
kobiety	18.643	8.048	10.595
Gospodarka komunalna og.	13.227	8.344	8.883
mężczyźni	8.128	3.952	2.178
kobiety	9.099	2.392	4.707
Banka, oświata i kultura og.	17.278	9.920	9.358
mężczyźni	9.517	5.138	2.379
kobiety	9.759	4.782	4.977
Ochrona zdrowia i pomoc społeczna og.	9.582	8.212	3.350
mężczyźni	2.944	1.888	1.058
kobiety	8.618	4.324	2.294
Administracja, organizacje społeczne i banki og.	32.681	18.953	15.928
mężczyźni	15.482	10.359	5.123
kobiety	17.399	8.594	10.805
Personale działy og.	2.818	2.083	533
mężczyźni	480	315	185
kobiety	2.138	1.768	368
Działy niestanalone og.	7.113	857	8.258
mężczyźni	3.183	474	2.709
kobiety	3.930	383	3.547
Razem	288.399	144.828	143.573
mężczyźni	137.590	91.380	48.230
kobiety	150.809	53.448	97.343

Źródło: Narodowy Spis Powszechny 3 XII 1950. Struktura zawodowa i demograficzna ludności, indywidualne gospodarstwa rolne, Warszawa 1954.

Tabela 37

Zatrudnienie w przemyśle Wrocławia /31 grudnia 1950 r./

Grupa zatrudnienia	Liczba robotników w tym					Liczba pracowników umysłowych		
	ogółem	mężczyźni	kobiety	chłopcy	dziewczęta	ogółem	mężczyźni	kobiety
Roślnictwo i leśnictwo	64	36	28	-	-	2	2	-
Ogrodnictwo, nasiennictwo, hodowla	-	-	-	-	-	-	-	-
Górnictwo i przemysł wydobywczy	-	-	-	-	-	-	-	-
Przemysł mineralny przetwórczy	1.277	935	338	3	1	298	201	95
Przemysł hutniczy	1.524	1.262	232	22	8	183	122	61
Przemysł metalowy przetwórczy	9.284	7.508	914	779	63	1.863	1.198	487
Przemysł elektrotechniczny	841	545	179	99	18	249	194	55
Przemysł optyczny i precyzyjny	1.138	797	178	181	-	234	165	69
Przemysł paliw płynnych	-	-	-	-	-	-	-	-
Przemysł chemiczny	2.129	1.100	891	68	72	388	254	132
Przemysł włókienniczy	1.051	375	622	4	50	100	64	36
Przemysł papierniczy	720	288	401	8	25	38	22	16
Przemysł poligraficzny	1.261	628	593	25	17	232	133	99
Przemysł skórzaný	107	98	9	-	-	10	8	2
Przemysł drzewny	912	734	158	20	2	235	204	31
Przemysł instrumentów muzycznych i zabawek	-	-	-	-	-	-	-	-
Przemysł spożywczy	4.704	3.007	1.584	53	60	1.258	898	360
Przemysł odzieżowy i galanterijny	5.790	1.269	4.248	53	220	591	335	256
Przemysł budowlany	11.787	10.088	958	888	57	1.811	1.279	332
Przemysł energetyczny i gazowniczy	1.102	1.002	87	31	2	172	134	38
Zakłady użyteczności publicznej	4.219	2.898	935	381	7	633	639	194
Handel, kredyt i ubezpieczenia	4.138	2.412	1.888	20	38	2.388	1.352	1.016
Komunikacja, poczta, przedsiębiorstwa transportowe	388	345	22	19	-	185	132	53
Hotele i restauracje	350	148	194	4	8	58	50	8
Zakłady widowiskowe	73	39	31	3	-	30	14	16
razem	52.833	35.504	14.248	2.439	844	10.734	7.398	3.338

Zródło: zestawienie własne na podstawie: AAB, MPi08 sygn.784, Sprawozdanie opisowe z działalności Oddziału Inspekcji, Ochrony i Higieny Pracy przy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej we Wrocławiu za rok 1950.

Tabele i wykresy do rozdziału IV
/Tab. od nr 38 do 58/

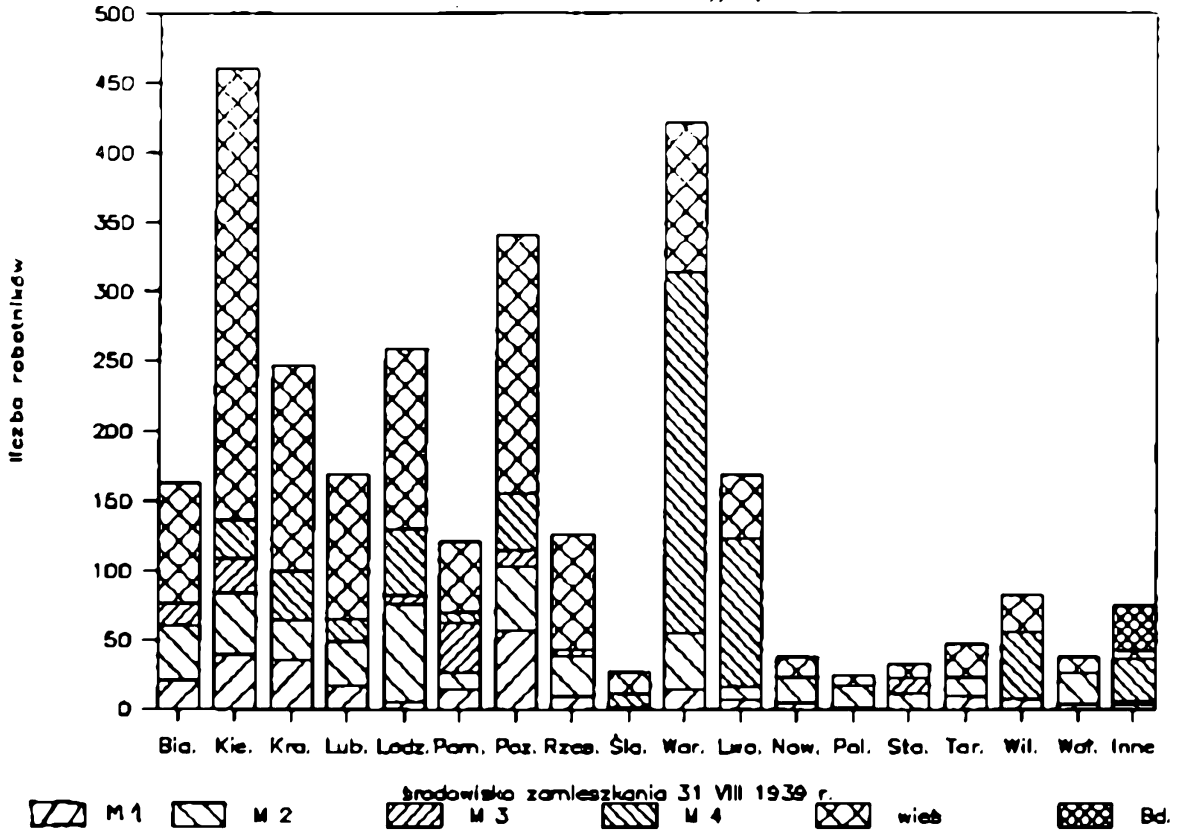
Tabela 30
 Pochodzenie terytorialne i z różnych typów osiedli pracowników fizycznych Ośrodka Konfakcyjnego nr 1 i Państwowej Fabryki
 Wodomiery /1945-1949/

Miejsce zamieszkania 31 sierpnia 1939 r.	Ośrodek Konfakcyjny nr 1							Państwowa Fabryka Wodomiery						
	Miasta				wieś	brak danych	Ogółem	Miasta				wieś	brak danych	Ogółem
	M 1	M 2	M 3	M 4				M 1	M 2	M 3	M 4			
BIAŁOSTOCKIE ogółem	21	40	16	-	85	-	162	5	19	9	-	29	-	60
kobiety	18	33	11	-	59	-	121	-	3	2	-	5	-	10
mężczyźni	3	7	5	-	26	-	41	5	16	4	-	23	-	46
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2
KIELECKIE og.	39	44	25	26	324	-	460	42	53	51	33	172	-	351
kobiety	32	36	17	23	256	-	364	3	10	10	6	44	-	75
mężczyźni	7	6	6	5	68	-	96	39	41	40	25	122	-	267
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	9
KRAKOWSKIE og.	35	29	-	34	147	-	247	9	16	-	23	67	-	137
kobiety	27	23	-	25	106	-	163	-	4	-	5	20	-	29
mężczyźni	6	6	-	11	39	-	64	9	14	-	17	64	-	104
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	4
ŁĄBECKIE og.	17	32	-	18	104	-	169	6	20	-	24	75	-	127
kobiety	14	27	-	10	73	-	124	2	2	-	4	12	-	20
mężczyźni	3	5	-	6	31	-	45	6	16	-	18	63	-	108
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1
ŁÓDZKIE og.	7	9	-	107	45	-	166	3	12	-	72	21	-	106
kobiety	5	5	-	74	31	-	115	1	1	-	6	6	-	14
mężczyźni	2	4	-	33	14	-	53	2	9	-	63	15	-	69
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	5
ŁÓDZKIE og.	6	70	7	47	129	-	259	5	26	4	46	96	-	179
kobiety	5	60	6	32	86	-	169	5	5	1	7	16	-	31
mężczyźni	1	10	1	15	43	-	70	5	20	3	33	60	-	141
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	7
POMOŁOŃSKIE og.	5	16	-	-	14	-	37	4	16	-	-	16	-	40
kobiety	2	12	-	-	9	-	23	2	2	-	-	5	-	7
mężczyźni	3	6	-	-	5	-	14	4	15	-	-	12	-	31
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2
POLESKIE og.	1	18	-	-	7	-	24	-	10	-	-	9	-	19
kobiety	1	11	-	-	5	-	17	-	1	-	-	1	-	2
mężczyźni	-	5	-	-	2	-	7	-	9	-	-	6	-	17
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
PONORSKIE og.	15	12	35	6	51	-	121	5	12	21	6	26	-	74
kobiety	10	10	32	5	33	-	90	1	3	4	2	6	-	16
mężczyźni	5	2	3	3	18	-	31	4	6	15	6	22	-	55
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3
POZNAŃSKIE og.	57	48	11	41	165	-	340	36	39	15	30	111	-	233
kobiety	40	31	10	19	131	-	231	4	6	4	6	16	-	60
mężczyźni	17	15	1	22	54	-	109	30	33	9	21	91	-	164
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	4	-	2	1	2	-	9
RZESZOWSKIE og.	10	28	5	-	63	-	126	6	15	11	-	64	-	116
kobiety	7	22	2	-	57	-	88	-	2	3	-	17	-	22
mężczyźni	3	6	3	-	26	-	38	6	12	6	-	66	-	94
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2
SLĄSKIE og.	-	2	-	10	15	-	27	1	14	-	3	15	-	33
kobiety	-	2	-	6	6	-	16	-	3	-	-	2	-	5
mężczyźni	-	-	-	2	7	-	9	1	11	-	3	13	-	26
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
STAJANOWSKIE og.	-	12	10	-	10	-	32	2	4	6	-	9	-	23
kobiety	-	12	10	-	5	-	27	-	1	1	-	2	-	4
mężczyźni	-	-	-	-	5	-	5	2	3	7	-	7	-	19
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
TARNOPOLSKIE og.	10	13	-	-	24	-	47	7	5	-	-	13	-	25
kobiety	8	10	-	-	15	-	33	3	1	-	-	2	-	6
mężczyźni	2	3	-	-	9	-	14	4	4	-	-	10	-	16
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1
WARSAWSKIE og.	15	40	-	259	107	-	421	12	47	-	265	62	-	406
kobiety	12	33	-	216	62	-	343	2	12	-	59	16	-	91
mężczyźni	3	7	-	43	25	-	76	10	33	-	195	61	-	299
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	16
WILEŃSKIE og.	6	-	-	46	27	-	63	2	-	-	36	22	-	62
kobiety	6	-	-	40	15	-	61	2	-	-	10	3	-	15
mężczyźni	2	-	-	6	12	-	22	-	-	-	25	17	-	42
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	5
VOLYNSKIE og.	4	22	-	-	12	-	36	4	16	-	-	17	-	39
kobiety	3	16	-	-	9	-	26	1	3	-	-	1	-	5
mężczyźni	1	6	-	-	3	-	10	3	13	-	-	16	-	32
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2
IBBE og.	-	4	2	31	5	33	75	-	-	-	15	9	57	81
kobiety	-	3	1	17	4	22	47	-	-	-	3	2	5	10
mężczyźni	-	1	1	14	1	11	26	-	-	-	11	7	50	66
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3
RAZEM	250	437	111	631	1.374	33	2.636	195	330	117	557	699	57	2.115
kobiety	190	346	69	469	966	22	2.102	19	59	25	112	162	5	462
mężczyźni	60	91	22	162	366	11	734	132	259	66	416	697	50	1.642
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	4	12	6	27	20	2	71

Rys. 5

Pochodzenie terytorialne i środowiskowe

robotników Działu Konfekcyjnego nr 1



Rys.6

Pochodzenie terytorialne i środowiskowe

robotników Państwowej Fab. Wodociągów

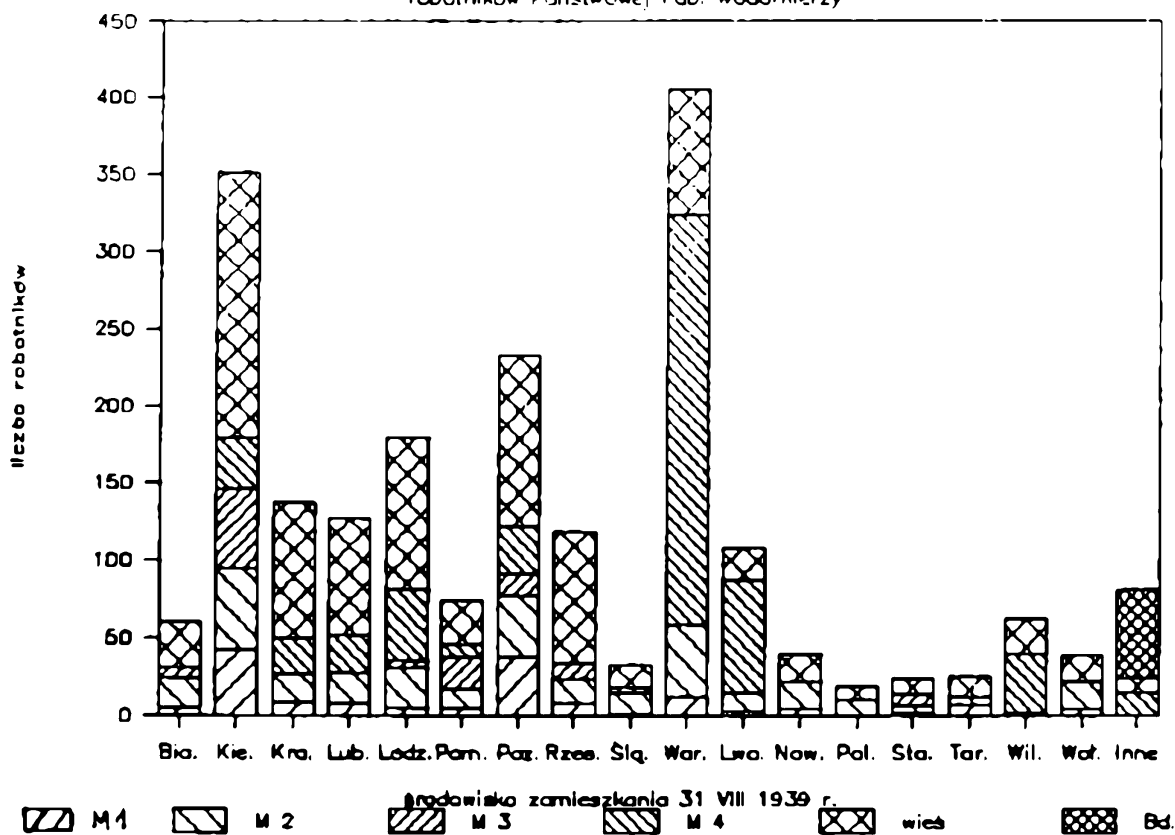


Tabela 35

Udział mieszkańców poszczególnych województw w ogólnej liczbie pracujących w
Ośrodku Konfekcyjnym nr 1 i Państwowej Fabryce Wodociągów

Województwo	Ośrodek Konfekcyjny nr 1		Państwowa Fabryka Wodociągów		Procentowa różnica liczby pracowników obu zakładów mieszka- jących w poszcze- gólnych województ.
	Liczba pracowników	X	Liczba pracowników	X	
Białostockie	162	5,7	60	2,0	+ 2,9
Lubelskie	460	16,2	351	16,6	- 0,4
Lubuskie	247	8,7	137	6,5	+ 2,2
Lubrzańskie	169	6	127	6	0
Łódzkie	168	5,9	106	5,1	+ 0,8
Łódzkie	259	9,1	179	8,5	+ 0,6
Świętokrzyskie	37	1,3	40	1,9	- 0,6
Polskie	24	0,9	19	0,9	0
Pomorskie	121	4,3	74	3,5	+ 0,8
Poznańskie	340	12	233	11	+ 1
Przemyślańskie	128	4,4	116	5,6	- 1,2
Śląskie	27	1	33	1,6	- 0,6
Świętokrzyskie	32	1,1	23	1,1	0
Tarnobrzegskie	47	1,7	25	1,2	+ 0,5
Warszawskie	421	14,9	408	19,2	- 4,3
Wielkopolskie	63	2,9	62	2,9	0
Województwo	36	1,3	39	1,6	- 0,5
Inne	75	2,6	61	3,6	- 1,2
Łącznie	2.636	100	2.115	100	-

Obliczając odsetki osób pochodzących z poszczególnych województw byliśmy zmuszeni zaokrąglić otrzymane wyniki. Stąd może występować niewielka różnica między danymi zawartymi w tabeli a wynikami dla poszczególnych regionów liczonych osobno.

Rys.7

Udział robotników pochodzących z
różnych województw Konf. i Wodam.

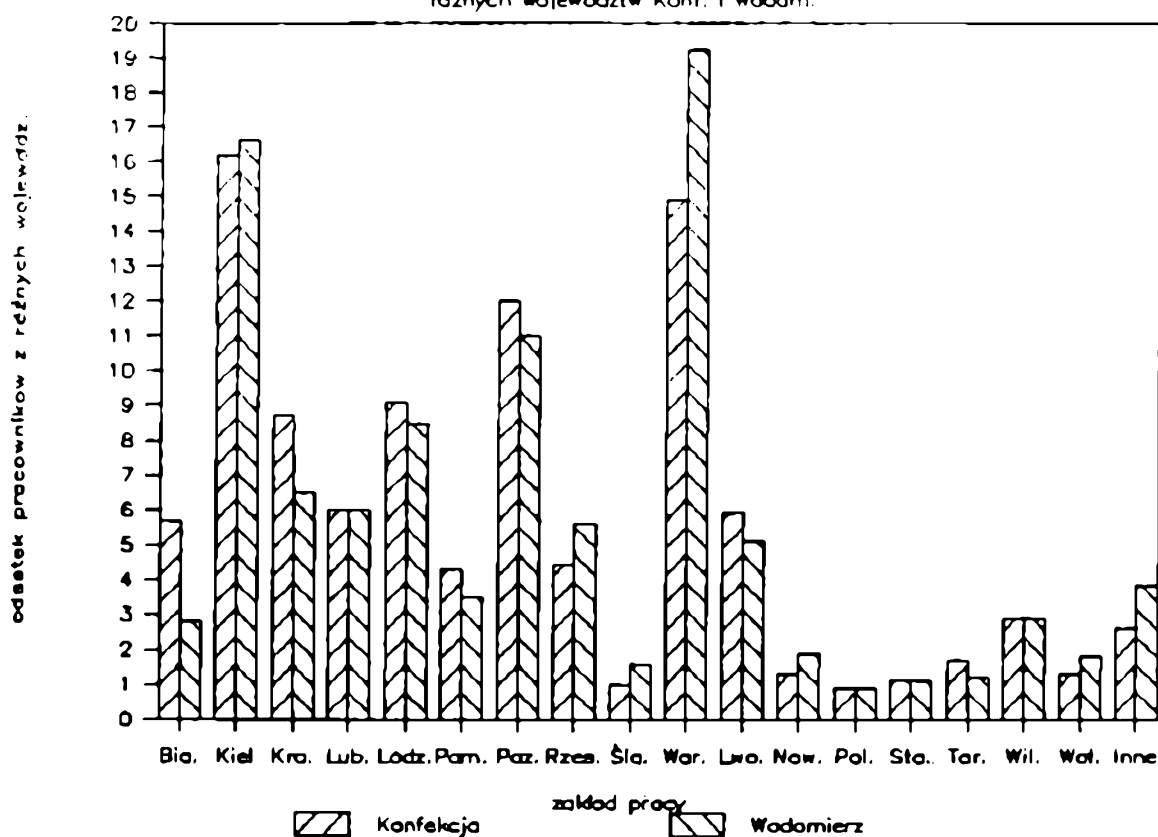


Tabela 40

Odełek kobiet i mężczyzn przybyłych z poszczególnych województw w Odrodku Konfekcyjnym nr 1 i Państwowej Fabryce Wodmiery

Województwo	Odrodek Konfekcyjny nr 1					Państwowa Fabryka Wodmiery				
	Liczba pracowników				Procentowa różnica kobiet i mężczyzn	Liczba pracowników				Procentowa różnica kobiet i mężczyzn
	Kobiety	X	Mężczyźni	X		Kobiety	X	Mężczyźni	X	
Białostockie	121	5,7	41	5,6	+ 0,1	10	2,5	40	2,9	0,4
Kieleckie	364	17,3	96	13,1	+ 4,2	75	18,7	287	18,3	+ 2,4
Krakowskie	183	8,7	64	8,7	0	29	7,2	104	8,3	+ 0,9
Lubelskie	124	5,9	45	6,1	- 0,2	20	5	106	6,5	- 1,5
Łowickie	115	5,5	53	7,2	- 1,7	14	3,5	89	5,4	- 1,9
Łódzkie	189	9	70	9,5	- 0,5	31	7,7	141	8,6	- 0,9
Nowogrodzkie	23	1,1	14	1,9	- 0,8	7	1,7	31	1,9	- 0,2
Poleckie	17	0,8	7	1	- 0,2	2	0,5	17	1	- 0,5
Pomorskie	90	4,3	31	4,2	+ 0,1	16	4	55	3,3	+ 0,7
Poznańskie	231	11	109	14,9	- 3,9	40	10	164	11,2	- 1,2
Rzeszowskie	66	4,2	30	5,2	- 1	22	5,5	94	5,7	- 0,2
Śląskie	16	0,9	9	1,2	- 0,3	5	1,2	26	1,7	- 0,5
Świętokrzyskie	27	1,3	5	0,7	+ 0,6	4	1	19	1,2	- 0,2
Tarnopolskie	33	1,6	14	1,9	- 0,3	6	1,5	16	1,1	+ 0,4
Warszawskie	343	16,3	78	10,6	+ 5,7	91	22,6	299	18,2	+ 4,4
Wielkopolskie	61	2,9	22	3	- 0,1	15	3,7	42	2,6	+ 1,1
Wojewódzkie	28	1,3	10	1,4	- 0,1	5	1,2	32	1,9	- 0,7
Inne	47	2,2	28	3,6	- 1,4	10	2,5	66	4,2	- 1,7
razem	2.102	100	734	100	-	402	100	1642	100	

W przypadku Państwowej Fabryki Wodmiery uwzględniliśmy tylko osoby o których posiadamy informacje o płci.

Tabela 41

Pochodzenia terytorialnego i z różnych typów osiedli pracowników fizycznych Odrodku Konfekcyjnego nr 1 i Państwowej Fabryki Wodmiery mieszkających w sierpniu 1939 r. poza granicami państwa polskiego.

Liczba zamieszkania 31 sierpnia 1939 roku	Odrodek Konfekcyjny nr 1							Państwowa Fabryka Wodmiery						
	Miasta				Wieś	brak danych	ogółem	Miasta				Wieś	brak danych	ogółem
	M 1	M 2	M 3	M 4				M 1	M 2	M 3	M 4			
Afryka														
Argentyna							-					1		1
Austria							-					1		1
Belgia							1					5		5
Francja				2			21					37		39
Jugosławia							1					2		3
Litwa				2										2
Łotwa												2		4
Wandżaria							1							1
Włocławek							1							1
Włocławek		2					6					3		15
Włocławek				16			1					6		7
Włocławek				1			2					2		5
Stany Zjednoczone AP				1										1
USA				9			2					3		9
razem	-	4	2	31	5	33	75	-	-	15	9	57	3	81

Tabela 42

Pochodzenie terytorialne i z różnych typów osiedli pracowników fizycznych Ośrodka Konfakcyjnego nr 1

Województwo	Liczba i odsetek pracowników zamieszkujących												Ogółem	X
	Miasta								Wied	Z	brak danych	Z		
	M 1	X	M 2	Z	M 3	X	M 4	Z						
Białostockie	21	13	40	24,7	18	9,9	-	-	85	52,4			162	100
Kieleckie	39	8,5	44	9,8	25	5,4	26	6,1	324	70,4			460	100
Irakowakie	35	14,2	29	11,9	-	-	36	14,8	147	59,5			247	100
Lubelskie	17	10,1	32	18,9	-	-	16	9,5	104	61,5			169	100
Łódzkie	6	2,3	70	29	7	2,7	47	18,2	129	49,8			259	100
Pomorskie	15	12,4	12	9,9	35	28,9	6	8,6	51	42,2			121	100
Poznańskie	57	16,8	46	13,5	11	3,2	41	12,1	185	54,4			340	100
Kęzotowskie	10	7,9	26	22,2	5	4	-	-	83	65,9			128	100
Śląskie	-	-	2	7,4	-	-	10	37	15	55,6			27	100
Warszawskie	15	3,8	40	9,5	-	-	259	61,5	107	25,4			421	100
Razem	215	9,2	343	14,7	99	4,3	445	19,1	1.230	52,7			2.332	100
Łwowskie	7	4,2	9	5,3	-	-	107	83,7	45	26,8			166	100
Nowogrodzkie	5	13,5	16	48,7	-	-	-	-	14	37,6			37	100
Poleskie	1	4,2	16	68,8	-	-	-	-	7	29,2			24	100
Świętosławskie	-	-	12	37,5	10	31,3	-	-	10	31,2			32	100
Tarnopolskie	10	21,3	13	27,7	-	-	-	-	24	51			47	100
Wileńskie	6	9,7	-	-	-	-	46	57,6	27	32,5			83	100
Wołyńskie	4	10,5	22	57,9	-	-	-	-	12	31,6			36	100
Razem	35	8,2	90	21	10	2,3	155	36,1	139	32,4			429	100
Inne	-	-	4	5,3	2	2,7	31	41,3	5	6,7	33	44	75	100
Razem	250	8,8	437	15,4	111	3,9	631	22,3	1.374	48,4	33	44	2.636	100

Między danymi zawartymi w tabeli a przytoczonymi w tekście występują niewielkie różnice. W tabeli uwzględniliśmy bowiem wszystkich pracowników zatrudnionych w fabryce, także tych co do których nie posiadamy informacji o charakterze miejscowości w jakiej mieszkali w sierpniu 1939 r. Natomiast w tekście odsetek robotników z różnych środowisk otrzyaliśmy dzieląc ich liczbę przez liczbę zatrudnionych o których posiadamy informacje o środowisku w jakim mieszkali, a zatem przez 2803.

Tabela 42a

Pochodzenie terytorialne i z różnych typów osiedli pracowników fizycznych Państwowej Fabryki Wodociągów

Województwo	Liczba i odsetek pracowników zamieszkujących												Ogółem	X
	Miasta								Wied	Z	brak danych	Z		
	M 1	X	M 2	Z	M 3	X	M 4	Z						
Białostockie	5	8,3	19	31,7	7	11,7	-	-	29	46,3			60	100
Kieleckie	42	12	53	15,1	51	14,5	33	9,4	172	49			351	100
Irakowakie	9	6,8	16	13,1	-	-	23	18,6	87	63,5			137	100
Lubelskie	6	6,3	20	15,7	-	-	24	18,9	75	59,1			127	100
Łódzkie	5	2,8	26	14,5	4	2,2	46	25,7	98	54,8			199	100
Pomorskie	5	6,8	12	16,2	21	28,4	6	10,6	28	37,6			74	100
Poznańskie	38	16,3	39	16,7	15	6,4	30	12,9	111	47,7			233	100
Kęzotowskie	6	6,8	15	12,7	11	9,3	-	-	84	71,2			118	100
Śląskie	1	3	14	42,4	-	-	3	9,1	15	45,5			33	100
Warszawskie	12	2,9	47	11,6	-	-	265	65,3	82	20,2			406	100
Razem	133	7,7	263	15,3	109	6,3	432	25,2	781	45,5			1.718	100
Łwowskie	3	2,8	12	11,1	-	-	72	66,7	21	19,4			106	100
Nowogrodzkie	4	10	16	45	-	-	-	-	16	45			60	100
Poleskie	-	-	10	52,6	-	-	-	-	9	47,4			19	100
Świętosławskie	2	8,7	4	17,4	6	34,6	-	-	9	39,1			23	100
Tarnopolskie	9	28	5	20	-	-	-	-	13	52			25	100
Wileńskie	2	3,2	-	-	-	-	36	61,3	22	35,5			62	100
Wołyńskie	4	10,2	16	46,2	-	-	-	-	17	43,6			39	100
Razem	22	7	87	21,2	6	2,5	110	34,6	109	34,5			316	100
Inne	-	-	-	-	-	-	15	18,5	9	11,1	57	70,4	81	100
Razem	155	7,3	330	15,6	117	5,5	557	26,4	899	42,5	57	2,7	2.115	100

Patrz uwagi do tabeli 42. W przypadku Wodociągów dysponujemy informacjami o środowisku zamieszkania dla 2056 osób.

Tabela 43

Udział mieszkańców ze wsi w ogólnej liczbie pracujących w Ośrodku Konfekcyjnym nr 1 i Państwowej Fabryce Wodociągów

Województwo	Ośrodek Konfekcyjny nr 1			Państwowa Fabryka Wodociągów			Procentowa różnica mieszkających na wsi w obu zakładach
	Liczba pracowników pochodzących ze						
	wsi	wszystkich osiedli	udział pracowników ze wsi w stosunku do ogółu zatrudnionych	wsi	wszystkich osiedli	udział pracowników ze wsi w stosunku do ogółu zatrudnionych	
Białostockie	85	182	52,4	29	60	48,3	+ 4,1
Lisieckie	324	460	70,4	172	351	49	+ 21,4
Irakowankie	147	247	59,5	87	137	63,5	- 4
Lubelskie	104	189	61,5	75	127	59,1	+ 2,4
Łódzkie	129	259	49,8	98	179	54,8	- 5
Pomorskie	51	121	42,2	28	74	37,8	+ 4,4
Poznańskie	185	340	54,4	111	233	47,7	+ 8,7
Kraśnowiejskie	83	128	65,9	84	118	71,2	- 5,3
Śląskie	15	27	55,6	15	33	45,5	+ 10,1
Warszawskie	107	421	25,4	82	408	20,2	+ 5,2
Razem	1.230	2.332	52,7	781	1.718	45,5	+ 7,2
Łódzkie	45	168	26,8	21	108	19,4	+ 7,4
Nowogrodzkie	14	37	37,8	18	40	45	- 7,2
Poleskie	7	24	29,2	9	19	47,4	18,2
Stanisławowskie	10	32	31,2	9	23	39,1	7,9
Tarnobrzeskie	24	47	51	13	25	52	1
Wielkopolskie	27	83	32,5	22	62	35,5	3
Wrocławskie	12	38	31,6	17	39	43,6	12
Razem	139	429	32,4	109	318	34,5	2,1
Inne	5	42	11,9	9	24	37,5	- 25,6
Razem	1.374	2.803	49	890	2.036	43,7	+ 5,3

W tabeli uwzględniliśmy tylko te osoby, o których posiadamy informacje o środowisku w jakim mieszkali w sierpniu 1939 r.

Tabela 44

Odsutki matczyń i kobiet pochodzących z różnych typów osiedli w Ośrodku Konfekcyjnym nr 1 i Państwowej Fabryce Wodociągów

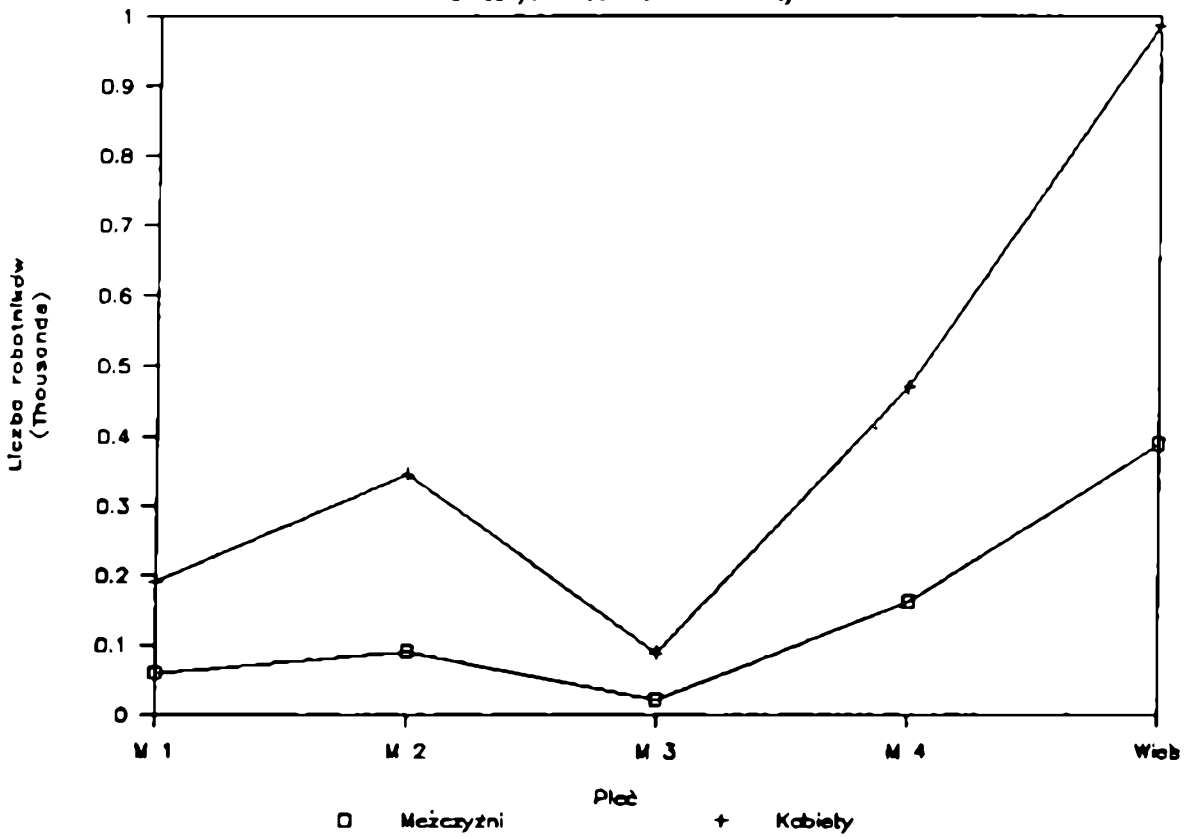
Charakter osiedli	Ośrodek Konfekcyjny nr 1						Państwowa Fabryka Wodociągów						Procentowa różnica
	Matczyński	X	Kobiety		Ogółem	X	Matczyński	X	Kobiety	X	Ogółem	X	
M 1	80	8,3	190	9,1	250	8,9	132	8,3	19	4,8	151	7,8	+ 1,3
M 2	91	12,6	348	16,6	439	15,8	259	18,3	59	14,9	318	16	- 0,4
M 3	22	3	89	4,3	111	4	88	5,4	25	6,3	111	5,8	- 1,8
M 4	182	22,4	489	22,8	631	22,5	416	28,2	112	28,2	530	28,8	- 4
wied	388	53,7	988	47,4	1.374	49	897	43,8	182	45,8	879	44,2	+ 4,6
Razem	723	100	2.080	100	2.803	100	1.592	100	397	100	1.989	100	

Przedstawione dane dotyczą tylko osób o których posiadamy informacje o płci i pochodzeniu z różnych typów osiedli. Stąd niewielkie różnice między danymi w tekście i tabeli w przypadku Państwowej Fabryki Wodociągów. W tekście bowiem uwzględniliśmy także osoby, których płci nie udało się ustalić, a zatem M 1 - 155 : 2058 = 7,5%, M 2 - 330 : 2058 = 16% itd.

Rys.8

Udział mężczyzn i kobiet pochodzących

z różnych środowisk w Konfekcji



Rys.9

Udział mężczyzn i kobiet pochodzących

z różnych środowisk w Wodmierzu

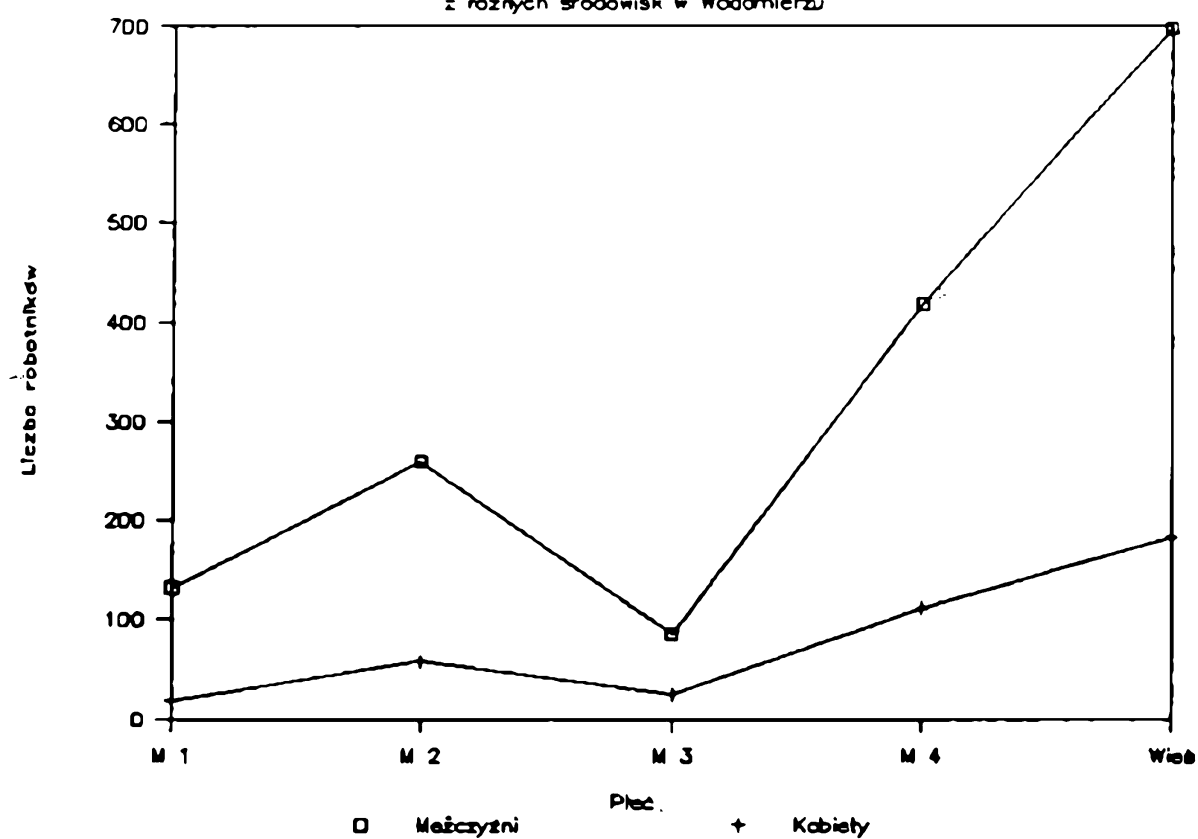


Tabela 45

Udział mężczyzn i kobiet wywodzących się z różnych środowisk i województw wśród pracowników fizycznych Ośrodka Konfekcyjnego i Państwowej Fabryki Wodomierry

Województwo	Mieszka																Wiek				Ogółem					
	M 1				M 2				M 3				M 4				16-20		21-25		26-30		31-35			
	Męz	K	Kob	X	Męz	K	Kob	X	Męz	K	Kob	X	Męz	K	Kob	X	Męz	K	Kob	X	Męz	K	Kob	X		
Białostockie	3 143	18 057	7 175	33 025	5 313	11 007	-	-	-	-	-	28 30,6	59 69,4	41	25,3	121	74,6									
Łódzkie	7 179	32 023	8 182	36 018	6 132	17 066	5 179	23 021	68 21	256 179	96	20,9	384	79,1												
Krakowskie	6 229	27 771	6 203	23 793	-	-	-	-	11 308	25 096	39 26,5	106 73,5	64	25,9	183	74,1										
Lubelskie	3 178	14 024	5 158	27 044	-	-	-	-	6 375	10 025	31 29,6	73 70,2	45	26,6	124	73,4										
Łódzkie	1 167	5 033	10 143	60 057	1 143	6 057	15 317	32 061	43 33,3	66 66,7	70	27	189	73												
Pomoranie	5 333	10 067	2 167	10 033	3 066	32 914	3 375	5 025	16 35,3	33 64,7	31	25,6	90	74,4												
Poznańskie	17 226	40 702	15 326	31 074	1 91	10 909	22 537	19 063	54 29,2	131 70,8	109	32,1	231	67,9												
Rzeszowskie	3 330	7 770	6 214	22 768	3 060	2 40	-	-	26 31,3	57 66,7	36	30,2	66	69,8												
Śląskie	-	-	-	2 100	-	-	-	-	2 20	6 60	9	33,3	18	66,7												
Warszawskie	3 220	12 060	7 175	33 025	-	-	-	-	43 166	216 034	25	16,5	343	61,5												
Razem	50 233	165 767	66 192	277 606	21 212	78 766	107 24	336 76	337 27,4	893 72,6	561	24,9	1 751	75,1												
Łwowskie	2 266	5 714	4 444	5 558	-	-	-	-	33 306	74 092	14 31,1	31 66,9	53	31,5	115	66,5										
Nowogrodzkie	3 180	2 140	6 333	12 067	-	-	-	-	-	-	5 35,7	9 64,3	14	37,0	23	66,2										
Poleskie	-	1 100	-	11 067	-	-	-	-	-	-	2 26,6	5 71,4	7	29,2	17	70,8										
Stanisławowskie	-	-	-	12 100	-	-	-	10 100	-	-	5 50	5 50	5	15,0	27	84,4										
Tarnopolskie	2 220	6 660	3 231	10 769	-	-	-	-	-	-	9 37,5	15 62,5	14	29,0	33	70,2										
Wileńskie	2 225	6 675	-	-	-	-	-	-	6 167	40 033	12 44,4	15 55,6	22	26,5	61	73,5										
Wołyńskie	1 225	3 775	6 273	16 727	-	-	-	-	-	-	3 25	9 75	10	26,3	28	73,7										
Razem	10 266	25 714	24 267	66 733	-	-	10 100	41 265	114 735	50 36	89 64	125 29,1	304 70,9													
Inne	-	-	-	1 25	3 75	1 50	1 50	14 452	17 546	1 20	4 60	17	40,5	25	59,5											
Razem	60 24	190 76	91 206	346 792	22 166	69 662	162 257	469 743	366 26,2	966 71,8	723	25,6	2 080 74,2													
Państwowa Fabryka Wodomierry																										
Białostockie	5 100	-	-	16 042	3 156	4 067	2 333	-	-	-	-	23 02,1	5 17,9	48	82,6	10	17,2									
Łódzkie	39 029	3 71	41 804	10 106	40 60	10 20	25 758	6 242	122 73,5	44 26,5	267	76,1	75	21,9												
Krakowskie	9 100	-	14 778	4 222	-	-	-	17 773	5 227	64 76,2	20 23,8	104	76,2	29	21,8											
Lubelskie	6 75	2 25	16 90	2 10	-	-	-	19 028	4 174	63 84	12 16	106	64,1	20	15,9											
Łódzkie	5 100	-	20 60	5 20	3 75	1 25	33 025	7 175	60 81,6	16 18,4	141	62	31 16													
Pomoranie	4 60	1 20	6 727	3 273	15 769	4 211	6 75	2 25	22 76,6	6 21,4	55	77,5	16 22,5													
Poznańskie	30 062	4 116	33 048	6 154	9 092	4 306	21 724	6 276	91 63,5	16 16,5	164	62,1	40 17,9													
Rzeszowskie	6 100	-	12 057	2 143	6 727	3 273	-	-	66 79,5	17 20,5	94	61	22 19													
Śląskie	1 100	-	11 968	3 214	-	-	-	3 100	13 66,7	2 13,3	26	64,0	5 15,2													
Warszawskie	10 033	2 167	33 733	12 267	-	-	-	195 766	59 232	61 77,2	18 22,8	299	76,7	91	23,3											
Razem	119 907	12 93	206 805	50 195	79 767	24 233	319 774	93 226	605 79,1	160 20,9	1 328 79,6	339 20,4														
Łwowskie	2 667	1 333	9 90	1 10	-	-	-	63 91,3	6 67	15 71,4	6 28,6	69	66,4	14 13,6												
Nowogrodzkie	4 100	-	15 062	2 116	-	-	-	-	-	12 70,6	5 29,4	31	61,6	7 18,4												
Poleskie	-	-	9 90	1 10	-	-	-	-	-	6 66,9	1 11,1	17	69,5	2 10,5												
Stanisławowskie	2 100	-	3 75	1 25	7 075	1 125	-	-	-	7 77,8	2 22,2	19	62,6	4 17,4												
Tarnopolskie	4 571	3 429	4 60	1 20	-	-	-	-	-	10 63,3	2 16,7	16	75	6 25												
Wileńskie	-	2 100	-	-	-	-	-	-	25 71,4	10 26,6	17 85	3 15	42	73,7	15 26,3											
Wołyńskie	3 75	1 25	13 013	3 167	-	-	-	-	-	16 94,1	1 5,9	32	66,5	5 13,5												
Razem	15 662	7 316	53 655	9 145	7 075	1 125	66 646	16 154	65 61	20 19	246 62,4	53 17,6														
Inne	-	-	-	-	-	-	-	-	11 766	3 214	7 77,8	2 22,2	16	76,3	5 21,7											
Razem	132 674	19 126	259 614	59 166	66 775	25 225	416 769	112 214	697 79,3	162 20,7	1 592 60	397 20														

Przedstawione dane dotyczą tylko osób o których posiadamy informacje o płci i pochodzeniu z różnych typów osiedli. Błąd nieznaczne różnice w porównaniu do danych przytoczonych w tekście, gdzie uwzględniliśmy także osoby o których nie posiadamy informacji o środowisku w jakim mieszkali w sierpniu 1939 r.

Tabela 46

Pochodzenie terytorialne i z różnych typów osiedli pracowników umysłowych Ośrodka Konfekcyjnego i Państwowej Fabryki Wodomierzy

Biszące zamieszkania 31 sierpnia 1939 r.	Ośrodek Konfekcyjny							Państwowa Fabryka Wodomierzy						
	Miasta				Wied	Brak danych	Ogółem	Miasta				Wied	Brak danych	Ogółem
	M 1	M 2	M 3	M 4				M 1	M 2	M 3	M 4			
BIAŁOSTOCKIE ogółem		1	3	-	4		6		6	1		2		9
kobiety		-	1	-	4		5		2	-		-		3
mężczyźni		1	2	-	-		3		3	1		2		5
brak danych		-	-	-	-		-		-	-		-		1
KIELECKIE og.	2	6	1	6	10		27	5	14	10	9	10		56
kobiety		-	-	2	9		10		2	3		6		17
mężczyźni	2	5	1	6	3		17	4	10	4		10		39
brak danych		-	-	-	-		-		2	-		-		2
KRAKOWSKIE og.	4	2		1	2		9	3	4		9	5		19
kobiety	4	-	-	-	2		6		-	-	9	4		9
mężczyźni		2		1	-		3	2	4		4	1		11
brak danych		-	-	-	-		-		-	-	-	-		1
LUBELSKIE og.	1			3	2		6		9			14		24
kobiety		-		1	2		3		1			3		7
mężczyźni	1			2	-		3		8			11		17
brak danych		-	-	-	-		-		-	-	-	-		-
ŁĄCZYŃSKIE og.	1	3		22	2		26	3	3		26			34
kobiety		2		19	1		20	2	2		10			13
mężczyźni	1	1		5	1		6	1	1		19			20
brak danych		-	-	-	-		-		-	-	-	-		1
ŁÓDZKIE og.	1	4	1	10	3		19		2		3	2		9
kobiety		1	1	4	1		6		2		1	1		4
mężczyźni		3		6	2		11		-		2	1		3
brak danych		-	-	-	-		-		-	-	-	-		-
NOWORODZKIE og.	1	5					6	1	9					6
kobiety		3					3		3					3
mężczyźni	1	2					3	1	6					5
brak danych		-	-	-	-		-		-		-	-		-
POLEŚKIE og.		3					3		4			2		6
kobiety		1					1		1			1		2
mężczyźni		2					2		3			-		4
brak danych		-	-	-	-		-		-		-	-		-
POMORSKIE og.	4	1	2	3	3		13	1	3	9	5	3		21
kobiety		1		2	1		6		1		3	1		6
mężczyźni	2	-	-	1	2		5		2	8	2	2		14
brak danych		-	-	-	-		-		-	-	-	-		1
POZNANSKIE og.	12	9	2	13	14		50	3	3	2	6	6		20
kobiety	2	4		4	5		15	3	-		3	1		9
mężczyźni	10	5	2	9	9		35		3	2	5	3		13
brak danych		-	-	-	-		-		-	-	-	-		-
RZESZOWSKIE og.	1	1	3				5	1	6			4		11
kobiety		-	2				2		3			1		4
mężczyźni	1	1	1				3	1	3			3		7
brak danych		-	-	-	-		-		-		-	-		-
ŚLĄSKIE og.			1	2	5		6		1		2			3
kobiety				2	3		5		-		1			1
mężczyźni			1	1	2		3		1		1			2
brak danych		-	-	-	-		-		-		-	-		-
STABILAROWSKIE og.		2	4				6		2	5				6
kobiety		1	3				4		1	2		1		4
mężczyźni		1	1				2		1	2		-		3
brak danych		-	-	-	-		-		-	-		-		-
TARNOPOLSKIE og.		3					3	2	1					3
kobiety		1					1	2	-					3
mężczyźni		2					2		1					-
brak danych		-	-	-	-		-		-		-	-		-
WARZAWSKIE og.		6		33	4		44	1	9		9	9		66
kobiety		4		15	1		23		3		23	3		30
mężczyźni		2		18	3		21		4		39	4		47
brak danych		-	-	-	-		-		-		9	-		9
WILEŃSKIE og.				9	1		10	1			16	1		20
kobiety				6	1		7				8	1		9
mężczyźni				3	-		3	1			12	-		13
brak danych		-	-	-	-		-		-		-	-		-
WOLYŃSKIE og.	3	2			1		6		4			2		6
kobiety	2	2			1		5		1			1		2
mężczyźni	1	-			-		1		2			-		3
brak danych		-	-	-	-		-		1		-	-		1
IBBE og.			1	6			9				3			11
kobiety				2			3							2
mężczyźni				4			4				3			6
brak danych		-	-	-	-		2		-		-	-		1
RAZEM og.	30	46	16	110	52		260	21	74	33	155	63		354
kobiety	11	21	10	54	33		129	9	23	6	58	24		122
mężczyźni	19	27	6	56	19		129	11	47	23	89	39		214
brak danych		-	-	-	-		2	1	4	2	10	-		16

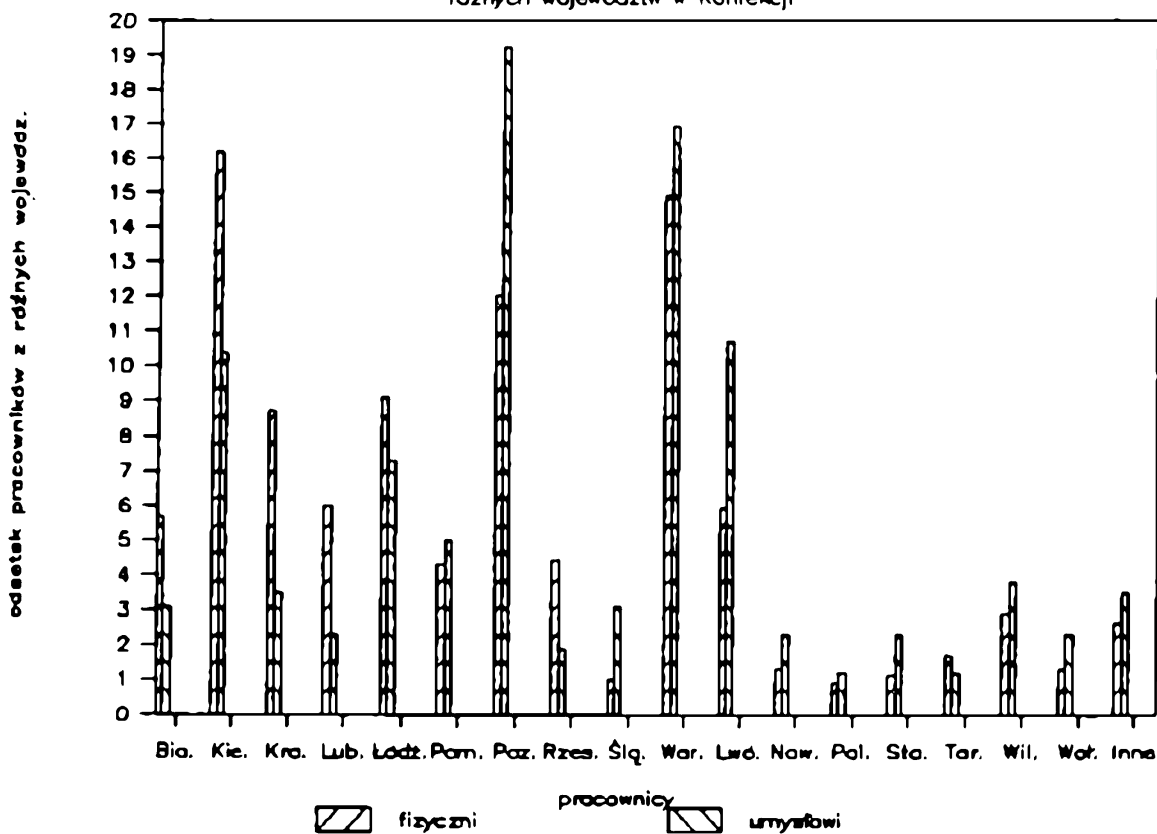
Tabela 47

Pochodzenie terytorialne pracowników fizycznych i umysłowych Ośrodka Konfekcyjnego nr 1 i Państwowej Fabryki Wodomerzy

Miejsce zamieszkania 31 sierpnia 1946 r. Województwo	Ośrodek Konfekcyjny					Państwowa Fabryka Wodomerzy					Procentowa różnica licz. prac. umyśl. obu zakładów
	Pracownicy fizyczni	X	Pracownicy umysłowi	X	Procentowa różnica	Pracownicy fizyczni	X	Pracownicy umysłowi	X	Procentowa różnica	
Białostockie	162	5,7	8	3,1	+ 2,6	80	2,8	9	2,8	+ 0,2	+ 0,5
Kieleckie	480	16,2	27	10,4	+ 5,8	351	16,8	56	16,4	+ 0,2	- 6
Krakowskie	247	8,7	9	3,5	+ 5,2	137	6,5	19	5,4	+ 1,1	- 1,9
Lubelskie	169	6	6	2,3	+ 3,7	127	6	24	6,8	- 0,8	- 4,5
Łódzkie	259	9,1	19	7,3	+ 1,8	179	8,5	7	2	+ 6,5	+ 5,3
Pomorskie	121	4,3	13	5	- 0,7	74	3,5	21	5,9	- 2,4	- 0,9
Poznańskie	340	12	50	19,2	- 7,2	233	11	20	5,6	+ 5,4	+ 13,6
Rzeczowskie	128	4,4	5	1,9	+ 2,5	118	5,6	11	3,1	+ 2,5	- 1,2
Śląskie	27	1	6	3,1	- 2,1	33	1,6	3	0,8	+ 0,8	+ 2,3
Warszawskie	421	14,9	44	16,9	- 2	408	19,2	66	24,3	- 5,1	- 7,4
Razem	2.332	82,3	189	72,7	+ 9,6	1.718	81,3	256	72,9	+ 8,4	- 0,2
Lwowskie	188	5,9	26	10,7	- 4,8	108	5,1	34	9,6	- 4,5	+ 1,1
Nowogródzkie	37	1,3	6	2,3	- 1	40	1,9	6	2,3	- 0,4	0
Poleskie	24	0,9	3	1,2	- 1,4	19	0,9	6	1,7	- 0,8	- 0,5
Stanisławowskie	32	1,1	6	2,3	- 1,2	23	1,1	6	2,3	- 1,2	0
Tarnopolskie	47	1,7	3	1,2	+ 0,5	25	1,2	3	0,8	+ 0,4	+ 0,4
Wileńskie	63	2,9	10	3,8	- 0,9	62	2,9	20	5,6	- 2,7	- 1,8
Wołyńskie	38	1,3	6	2,3	- 1	39	1,6	6	1,7	+ 0,1	+ 0,6
Razem	429	15,1	62	23,8	- 8,7	316	14,9	65	24	- 9,1	- 0,2
inne	75	2,6	9	3,5	- 0,9	61	3,6	11	3,1	+ 0,7	+ 0,4
Razem	2.838	100	260	100		2.115	100	354	100		

Rys.10

Udział pracowników pochodzących z
różnych województw w Konfekcji



Rys. 11

Udział pracowników pochodzących z
różnych województw w Wodamierzu

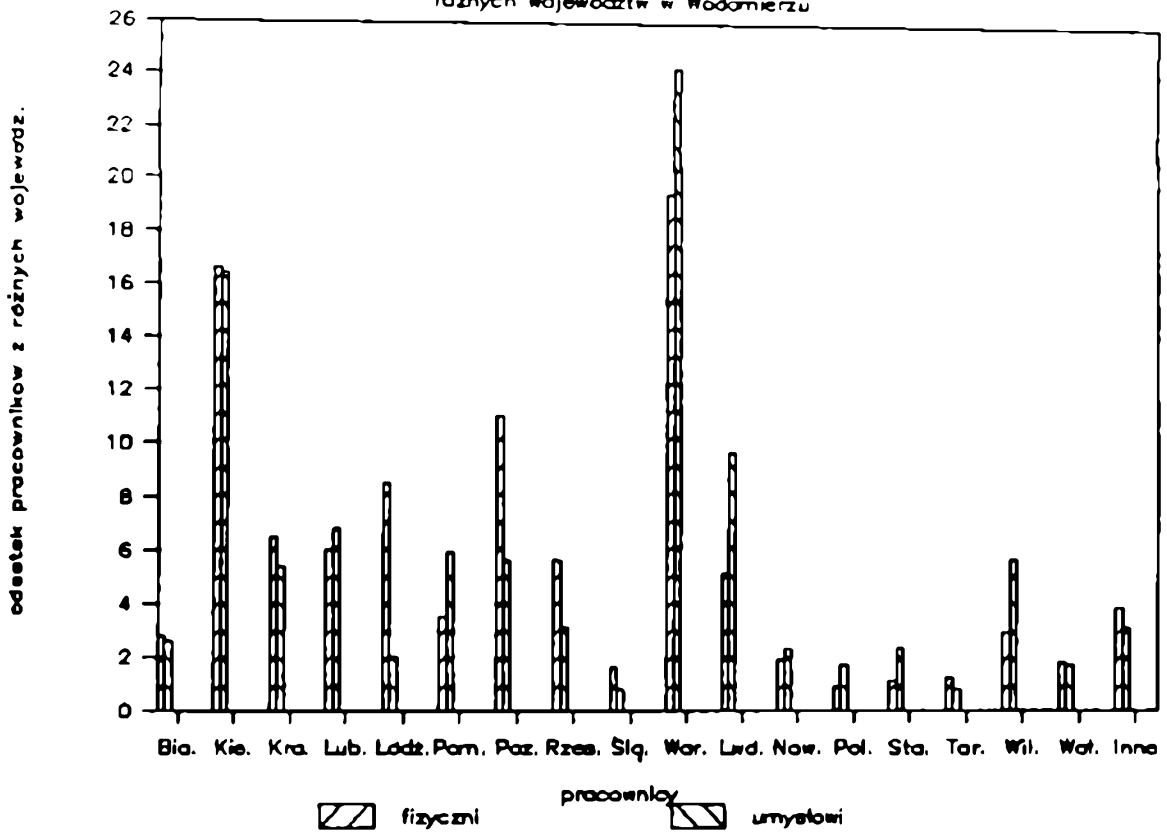


Tabela 46 cd.

Województwo	Rok rozpoczęcia pracy														
	1949							Ogółem 1945-1949							
	M 1	M 2	M 3	M 4	V	Bd	R	M 1	M 2	M 3	B 4	Wios	Bd	Razem	
Białostockie	4	6	3	-	10	-	31	21	40	16	-	85	-	162	
kobiety	4	3	1	-	12	-	20	16	33	11	-	59	-	121	
matczytni	-	3	2	-	6	-	11	5	7	5	-	26	-	41	
Kieleckie	4	3	12	6	94	-	121	39	44	25	26	324	-	460	
kobiety	4	2	8	7	64	-	85	32	38	17	23	256	-	364	
matczytni	-	1	4	1	30	-	36	7	6	8	5	68	-	96	
Krakowskie	5	2	-	6	29	-	42	35	29	-	36	147	-	247	
kobiety	4	1	-	2	25	-	32	27	23	-	25	106	-	183	
matczytni	1	1	-	4	4	-	10	8	6	-	11	39	-	64	
Lubelskie	-	3	-	2	32	-	37	17	32	-	16	104	-	169	
kobiety	-	3	-	1	21	-	25	14	27	-	10	73	-	124	
matczytni	-	-	-	1	11	-	12	3	5	-	6	31	-	45	
Łódzkie	4	1	-	12	6	-	25	7	9	-	107	45	-	166	
kobiety	2	-	-	6	5	-	15	5	5	-	74	31	-	115	
matczytni	2	1	-	4	3	-	10	2	4	-	33	14	-	53	
Łódzkie	1	7	1	2	25	-	36	6	70	7	47	129	-	259	
kobiety	-	4	-	2	16	-	22	5	60	6	32	86	-	189	
matczytni	1	3	1	-	9	-	14	1	10	1	15	43	-	70	
Nowogrodzkie	1	3	-	-	2	-	6	5	16	-	-	14	-	37	
kobiety	-	3	-	-	-	-	3	2	12	-	-	9	-	23	
matczytni	1	-	-	-	2	-	3	3	6	-	-	5	-	14	
Polskie	-	1	-	-	2	-	3	1	16	-	-	7	-	24	
kobiety	-	-	-	-	2	-	2	1	11	-	-	5	-	17	
matczytni	-	1	-	-	-	-	1	-	5	-	-	2	-	7	
Pomorskie	4	2	2	2	23	-	33	15	12	35	6	51	-	121	
kobiety	2	2	2	1	15	-	22	10	16	32	5	33	-	90	
matczytni	2	-	-	1	8	-	11	5	2	3	3	18	-	31	
Poznańskie	11	8	2	6	33	-	60	57	46	11	41	165	-	340	
kobiety	7	7	1	2	21	-	38	40	31	10	19	131	-	231	
matczytni	4	1	1	4	12	-	22	17	15	1	22	54	-	109	
Rzeszowskie	1	4	-	-	13	-	16	10	26	5	-	63	-	126	
kobiety	1	4	-	-	6	-	11	7	22	2	-	57	-	88	
matczytni	-	-	-	-	7	-	7	3	6	3	-	26	-	36	
Śląskie	-	1	-	1	1	-	3	-	2	-	10	15	-	27	
kobiety	-	1	-	-	-	-	1	-	2	-	6	6	-	18	
matczytni	-	-	-	1	1	-	2	-	-	-	2	7	-	9	
Staniawow.	-	1	-	-	2	-	3	-	12	10	-	10	-	32	
kobiety	-	1	-	-	1	-	2	-	12	10	-	5	-	27	
matczytni	-	-	-	-	1	-	1	-	-	-	-	5	-	5	
Tarnopolskie	2	1	-	-	4	-	7	10	13	-	-	24	-	47	
kobiety	1	1	-	-	-	-	2	6	10	-	-	15	-	33	
matczytni	1	-	-	-	4	-	5	2	3	-	-	9	-	14	
Warszawskie	5	9	-	32	23	-	69	15	40	-	259	107	-	421	
kobiety	4	6	-	21	17	-	48	12	33	-	216	62	-	343	
matczytni	1	3	-	11	6	-	21	3	7	-	43	25	-	78	
Wileńskie	3	-	-	2	5	-	10	6	6	-	46	27	-	63	
kobiety	3	-	-	1	2	-	6	6	6	-	40	15	-	61	
matczytni	-	-	-	1	3	-	4	2	2	-	6	12	-	22	
Wolyńskie	1	5	-	-	5	-	11	4	22	-	-	12	-	36	
kobiety	-	3	-	-	4	-	7	3	16	-	-	9	-	26	
matczytni	1	2	-	-	1	-	4	1	6	-	-	3	-	10	
Inne	-	-	-	6	1	13	20	-	4	2	31	5	33	75	
kobiety	-	-	-	5	1	9	15	-	3	1	17	4	22	47	
matczytni	-	-	-	1	-	4	5	-	1	1	14	1	11	28	
Razem	46	57	20	79	320	13	535	250	437	111	631	1.374	33	2.636	
kobiety	32	41	12	50	212	9	356	190	346	67	469	966	22	2.162	
matczytni	14	16	8	29	106	4	179	60	91	22	162	368	11	734	

Rys.12

Pochodzenie robotników Konfekcji

przybyłych w latach 1945-1949

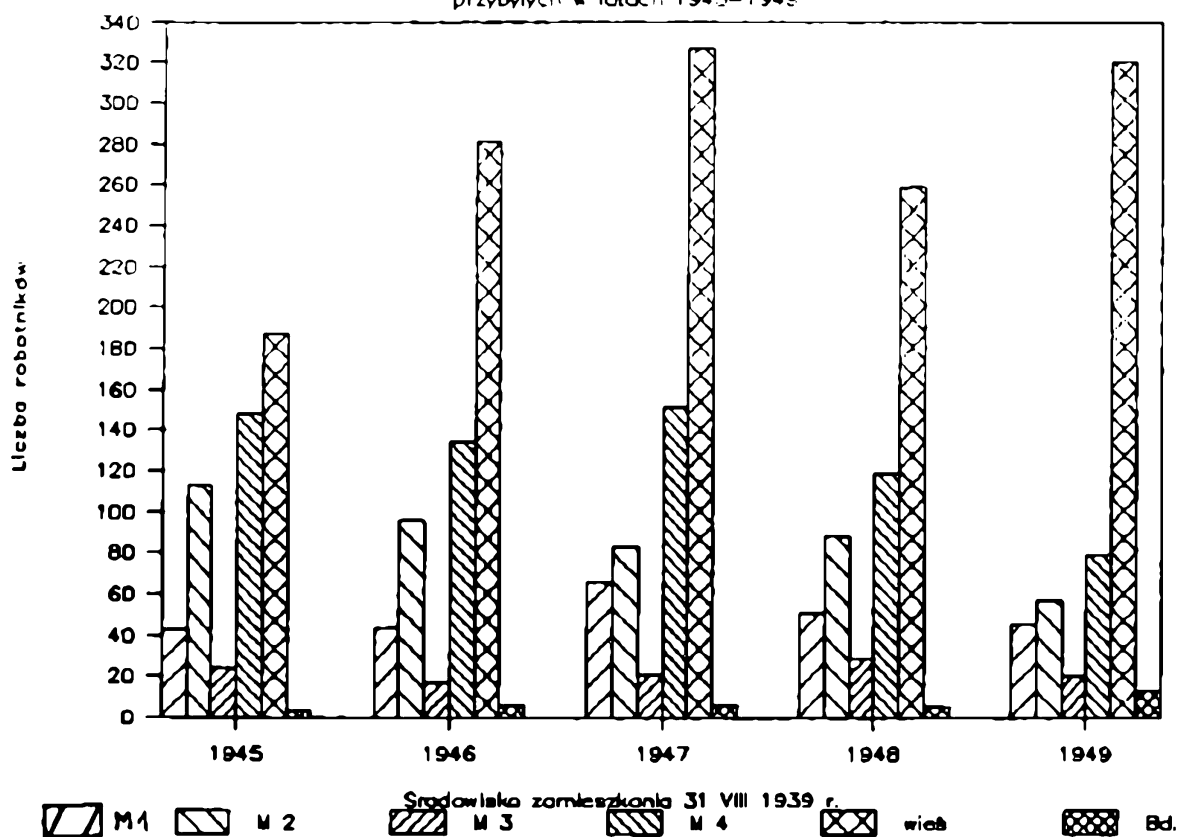


Tabela 40 a

Pochodzenie terytorialne i z różnych typów osiedla pracowników fizycznych Państwowej Fabryki Wodociąży przybyłych w poszczególnych latach 1945-1949

Województwo	Rok rozpoczęcia pracy																													
	1945						1946						1947						1948											
	M	I	M	3	M	4	W	Bd	R	M	I	M	3	M	4	W	Bd	R	M	I	M	3	M	4	W	Bd	R			
BIALOOSTOKIĘ	-	-	-	-	-	-	-	5	6	5	-	5	-	23	-	3	-	1	-	10	-	14	-	7	-	1	-	4	-	12
kobiety	-	-	-	-	-	-	-	2	2	2	-	2	-	6	-	-	-	-	1	-	1	-	1	-	1	-	2	-	3	
matczyński	-	-	-	-	-	-	-	5	6	2	-	3	-	16	-	3	-	1	-	6	-	12	-	6	-	1	-	2	-	9
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
ŁÓDZKIĘ	2	4	5	1	5	17	22	27	19	18	44	-	126	2	11	2	11	8	67	-	101	11	5	13	7	34	-	70		
kobiety	-	1	1	-	-	1	1	8	3	6	13	-	30	-	2	5	5	21	-	29	1	1	-	1	1	10	-	13		
matczyński	2	3	4	1	5	15	20	20	16	10	30	-	96	2	6	6	7	45	-	68	10	5	12	6	6	13	-	58		
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
KRAKÓWSKIĘ	1	-	-	-	3	5	3	6	-	9	26	-	46	2	2	-	3	33	-	44	3	2	-	9	2	13	-	27		
kobiety	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
matczyński	1	-	-	-	3	5	3	7	-	6	15	-	31	2	4	-	2	26	-	34	3	1	-	2	7	11	-	22		
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
LUBELSKIĘ	-	1	-	-	-	2	2	5	-	6	3	-	26	8	1	-	-	5	-	52	-	1	6	-	5	15	-	27		
kobiety	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
matczyński	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
LWÓWSKIĘ	-	-	-	-	-	2	3	3	-	17	6	-	29	-	3	-	21	7	-	31	-	5	-	19	4	-	-	-	26	
kobiety	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
matczyński	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
ŁÓDZKIĘ	-	-	-	-	-	1	2	6	4	26	30	-	70	3	14	-	11	29	-	57	-	-	-	7	22	-	29	5		
kobiety	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
matczyński	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
PODOLSKIĘ	-	-	-	-	-	1	5	-	-	4	1	-	10	-	6	-	-	3	-	15	2	4	-	4	-	-	-	10	2	
kobiety	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
matczyński	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
POLESKIĘ	1	-	-	-	-	1	1	1	-	1	1	-	1	-	1	-	-	6	-	7	-	1	-	-	-	2	-	3	-	
kobiety	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
matczyński	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
POMORSKIĘ	-	-	-	-	-	1	2	3	6	2	4	-	17	2	3	6	1	16	-	30	1	6	6	4	4	-	21	7		
kobiety	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
matczyński	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
POZNANSKIĘ	1	1	-	-	-	2	10	15	7	9	31	-	72	15	11	2	7	34	-	77	6	7	1	6	34	-	54	8		
kobiety	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
matczyński	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
KZESZOWSKIĘ	-	-	-	-	-	1	1	1	5	-	29	-	37	-	7	3	-	25	-	37	2	4	1	-	18	-	25	6		
kobiety	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
matczyński	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
ŚLĄSKIĘ	-	-	-	-	-	1	1	1	-	7	-	-	13	-	3	-	-	2	-	5	-	1	3	-	5	-	9	-		
kobiety	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
matczyński	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
STANISŁAWÓW.	1	-	-	-	-	1	2	-	3	-	3	-	6	-	3	-	3	-	6	-	-	-	5	-	1	-	6	-		
kobiety	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
matczyński	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
TARNOPOLSKIĘ	-	-	-	-	-	3	3	-	-	3	-	9	2	1	-	-	5	-	6	2	-	-	-	-	4	-	6	-		
kobiety	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
matczyński	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
WARSAWSKIĘ	1	2	-	12	2	17	1	24	-	122	17	-	164	4	16	-	61	32	-	133	4	5	-	29	21	-	59	15		
kobiety	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
matczyński	1	2	-	11	2	16	1	16	-	87	6	-	115	3	10	-	59	27	-	99	3	5	-	22	11	-	41	3		
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
WILEŃSKIĘ	-	-	-	-	-	-	-	-	-	15	3	-	19	-	-	-	13	5	-	16	-	-	-	7	-	18	-	18		
kobiety	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
matczyński	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
WOLYŃSKIĘ	-	-	-	-	-	4	-	-	-	1	-	-	7	2	9	-	7	-	18	3	1	4	-	3	-	6	-	6		
kobiety	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
matczyński	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
ŁÓDZKIĘ	-	-	2	-	2	4	-	-	-	4	1	16	26	-	-	-	4	1	14	21	-	-	-	3	-	1	13	17		
kobiety	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
matczyński	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
RAZÓW	5	11	5	19	13	2	55	59	126	49	230	229	16	713	3															

Tabela 46 a cd

Województwo	Rok rozpoczęcia pracy														
	1949						Ogółem 1945-1949								
	M 1	M 2	M 3	M 4	V	Bd	R	M 1	M 2	M 3	M 4	Wios	Bd	Razem	
BIAŁOSTOCKIE	-	1	-	-	10	-	11	5	19	7	-	29	-	60	
kobiety	-	-	-	-	-	-	-	-	3	2	-	5	-	10	
mezczyźni	-	1	-	-	10	-	11	5	16	4	-	23	-	46	
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	
ELBLĄSKIE	5	6	3	1	20	-	35	42	53	51	33	172	-	351	
kobiety	-	1	1	1	-	-	2	3	10	10	6	44	-	75	
mezczyźni	5	5	2	1	19	-	32	39	41	40	25	122	-	267	
brak danych	-	-	-	-	1	-	1	-	2	1	-	6	-	6	
KRAKOWSKIE	-	2	-	-	12	-	15	9	16	-	23	67	-	137	
kobiety	-	-	-	-	2	-	2	-	4	-	5	20	-	29	
mezczyźni	-	2	-	-	9	-	12	9	14	-	17	64	-	104	
brak danych	-	-	-	-	1	-	1	-	-	-	1	3	-	4	
LUBELSKIE	2	3	-	1	12	-	18	6	20	-	24	75	-	127	
kobiety	1	1	-	-	1	-	3	2	2	-	4	12	-	20	
mezczyźni	1	2	-	1	11	-	15	6	18	-	19	63	-	106	
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	
ŁÓDZKIE	-	1	-	-	14	3	16	3	12	-	12	21	-	106	
kobiety	-	-	-	-	-	-	-	1	1	-	6	6	-	14	
mezczyźni	-	1	-	-	13	3	17	2	9	-	6	15	-	69	
brak danych	-	-	-	-	1	-	1	-	2	-	3	-	-	5	
ŁÓDZKIE	-	4	-	-	2	16	22	5	26	4	46	98	-	179	
kobiety	-	-	-	-	1	2	3	-	5	-	7	18	-	31	
mezczyźni	-	4	-	-	1	14	19	5	20	3	33	60	-	141	
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	6	-	-	7	
PODOLSKIE	1	1	-	-	3	-	5	4	16	-	-	16	-	46	
kobiety	-	-	-	-	1	-	1	-	2	-	-	5	-	7	
mezczyźni	1	1	-	-	2	-	4	4	15	-	-	12	-	31	
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	2	
POLESKIE	-	-	-	-	1	-	1	-	10	-	-	9	-	19	
kobiety	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	1	-	2	
mezczyźni	-	-	-	-	-	-	-	-	9	-	-	8	-	17	
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
POMORSKIE	-	-	3	-	2	-	5	5	12	21	6	26	-	74	
kobiety	-	-	-	-	-	-	1	4	3	4	6	6	-	16	
mezczyźni	-	-	3	-	2	-	5	4	8	15	6	22	-	55	
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	1	2	-	-	-	3	
POZNANSKIE	6	5	-	5	12	-	26	36	39	15	30	111	-	233	
kobiety	-	1	-	2	-	-	3	4	6	4	6	18	-	40	
mezczyźni	6	4	-	3	11	-	24	30	33	9	21	91	-	144	
brak danych	-	-	-	-	1	-	1	4	6	2	1	2	-	9	
RZESZOWSKIE	2	2	2	-	12	-	16	6	15	11	-	64	-	116	
kobiety	-	-	1	-	1	-	2	-	2	3	-	17	-	22	
mezczyźni	2	2	1	-	11	-	16	6	12	8	-	66	-	94	
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	1	-	2	
SLASKIE	-	1	-	1	3	-	5	1	14	-	3	15	-	33	
kobiety	-	-	-	-	-	-	-	-	3	-	-	2	-	5	
mezczyźni	-	1	-	1	3	-	5	1	11	-	3	13	-	26	
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
STABILAWOW.	-	-	-	-	2	-	2	2	4	6	-	9	-	23	
kobiety	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	2	-	4	
mezczyźni	-	-	-	-	2	-	2	2	3	7	-	7	-	19	
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
TARNOBRZESKIE	-	1	-	-	1	-	2	7	5	-	-	13	-	25	
kobiety	-	-	-	-	-	-	-	3	1	-	-	2	-	6	
mezczyźni	-	1	-	-	1	-	2	4	4	-	-	10	-	16	
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	1	
WARSZAWSKIE	2	-	-	21	10	-	33	12	47	-	245	62	-	406	
kobiety	-	-	-	5	-	-	5	2	12	-	59	16	-	91	
mezczyźni	2	-	-	16	10	-	28	10	33	-	195	61	-	299	
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	11	3	-	16	
WILKESKIE	-	-	-	3	6	-	9	2	-	-	36	22	-	62	
kobiety	-	-	-	1	-	-	1	2	-	-	10	3	-	15	
mezczyźni	-	-	-	2	6	-	8	-	-	-	25	17	-	42	
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3	2	-	5	
WOLYNSKIE	1	1	-	-	4	-	6	4	16	-	-	17	-	39	
kobiety	-	1	-	-	-	-	1	1	3	-	-	1	-	5	
mezczyźni	1	-	-	-	4	-	5	3	13	-	-	16	-	32	
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	2	
ŻEBRZE	-	-	-	2	1	10	13	-	-	-	15	9	57	61	
kobiety	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3	2	-	5	
mezczyźni	-	-	-	2	1	10	13	-	-	-	11	7	50	66	
brak danych	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	3	
RAZEM	19	26	6	51	130	10	246	155	330	117	557	699	57	2.115	
kobiety	1	4	2	9	6	-	24	19	59	25	112	162	5	402	
mezczyźni	16	24	6	41	119	10	216	132	259	66	416	697	50	1.642	
brak danych	-	-	-	1	3	-	4	4	12	6	27	20	-	71	

Rys.13

Pochodzenie robotników Wodomierza

przybyłych w latach 1945-1949

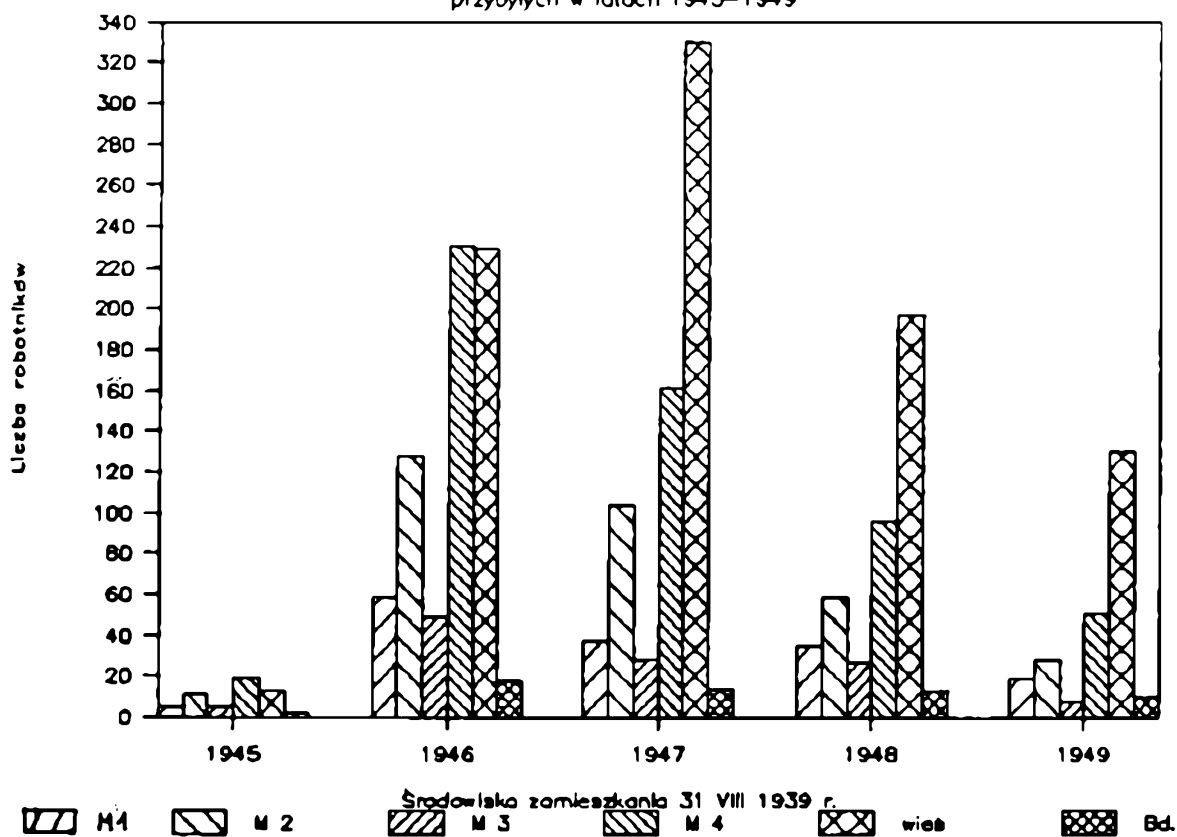


Tabela 49

Pochodzenie terytorialne i z różnych typów osiedli pracowników umysłowych Ośrodka Konfekcyjnego i Państwowej Fabryki Wodociągów przybyłych w poszczególnych latach 1945-1949

Płeć	Rok rozpoczęcia pracy																																											
	1945							1946							1947							1948																						
	M	I	M	2	M	3	M	4	W	Bd	R	M	I	M	2	M	3	M	4	W	Bd	R	M	I	M	2	M	3	M	4	W	Bd	R	M	I	M	2	M	3	M	4	W	Bd	R
Państwowa Fabryka Wodociągów																																												
kob.	1	1	-	2	-	-	4	2	6	2	20	6	-	36	2	6	-	13	7	1	29	3	7	5	6	4	1	26	3	7	5	6	4	1	26	3	7	5	6	4	1	26		
mezc.	-	3	-	10	2	-	15	5	11	10	27	7	2	62	4	14	9	16	12	2	59	-	10	1	17	10	-	36	-	10	1	17	10	-	36	-	10	1	17	10	-	36		
bd.	-	-	-	1	-	-	1	1	-	-	4	-	-	5	-	-	4	-	-	4	-	2	2	1	-	-	5	-	2	2	1	-	-	5	-	2	2	1	-	-	5			
Razem	1	4	-	13	2	-	20	6	17	12	51	15	2	105	6	20	9	35	19	3	92	3	19	6	26	14	1	71	3	19	6	26	14	1	71	3	19	6	26	14	1	71		
Ośrodek Konfekcyjny																																												
kob.	2	5	2	12	4	-	25	2	7	1	14	2	-	28	1	3	3	6	5	-	20	3	3	4	14	9	-	33	3	3	4	14	9	-	33	3	3	4	14	9	-	33		
mezc.	7	10	4	21	5	-	47	1	1	-	6	2	-	12	2	3	-	2	4	-	11	6	3	2	19	5	-	35	-	6	3	2	19	5	-	35	-	6	3	2	19	5	-	35
bd.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-			
Razem	9	15	6	33	9	-	72	3	8	1	22	4	2	40	3	6	3	10	9	-	31	9	6	6	33	14	-	68	3	6	6	33	14	-	68	3	6	6	33	14	-	68		
1949														Ogółem 1945-1949																														
Państwowa Fabryka Wodociągów														K 1	K 2	K 3	K 4	Wieś	Bd.	Razem																								
kob.	1	3	1	13	5	-	23	9	23	6	56	24	2	122																														
mezc.	2	9	3	19	6	1	40	11	47	23	69	39	5	214																														
bd.	-	2	-	-	-	1	3	1	4	2	10	-	1	16																														
Razem	3	14	4	30	13	2	66	21	74	33	155	63	6	354																														
Ośrodek Konfekcyjny														K 1	K 2	K 3	K 4	Wieś	Bd.	Razem																								
kob.	3	3	-	6	13	-	25	11	21	10	54	33	-	129																														
mezc.	3	10	2	6	3	-	24	19	27	6	56	19	-	129																														
bd.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	2																														
Razem	6	13	2	12	16	-	49	30	48	16	110	52	2	260																														

Tabela 50

Przedwojenna i wojenna ruchliwość terytorialna robotników Ośrodka Konfakcyjnego /według roku rozpoczęcia pracy/.

Rok	Ruchliwość przed 31 sierpnia 1939 roku										Ruchliwość w latach wojny													
	Liczba robotników		I		II		III		IV		V		VI		VII		VIII		IX		X		XI	
	Mę.	Kob.	Mę.	Kob.	Mę.	Kob.	Mę.	Kob.	Mę.	Kob.	Mę.	Kob.	Mę.	Kob.	Mę.	Kob.	Mę.	Kob.	Mę.	Kob.	Mę.	Kob.		
1945																								
M 1	8	37	1	18	4	5	-	11	1	3	1	17	3	3	-	4	2	13	-	-	-	-	-	
M 2	14	99	8	57	8	22	2	18	-	4	5	48	-	3	1	10	8	40	-	-	-	-	-	
M 3	2	22	-	8	2	8	-	8	-	-	1	7	-	-	-	2	1	10	-	-	-	-	-	
M 4	30	107	21	38	3	25	6	39	-	5	13	49	1	5	2	10	13	43	1	-	-	-	-	
wied	42	145	31	134	5	2	8	5	-	4	18	88	3	9	3	4	19	63	1	-	-	1	-	
Razem	94	410	59	255	20	80	14	79	1	18	38	187	7	23	8	30	43	169	2	-	-	1	-	
1946																								
M 1	11	33	8	17	4	11	-	4	1	1	9	21	-	1	-	1	2	10	-	-	-	-	-	
M 2	15	78	5	33	3	28	7	13	-	4	7	41	1	5	1	7	8	23	-	2	-	-	-	
M 3	-	17	-	8	-	6	-	3	-	-	3	5	-	2	-	-	-	9	-	1	-	-	-	
M 4	18	110	11	43	4	34	3	30	-	3	7	68	-	7	2	10	6	24	3	2	-	1	-	
wied	38	243	35	217	-	8	2	10	1	8	14	121	2	25	3	8	18	83	1	5	-	1	-	
Razem	62	481	57	318	11	87	12	80	2	18	37	254	3	40	8	24	32	149	4	10	-	2	-	
1947																								
M 1	6	80	3	33	2	19	1	7	-	1	2	37	1	1	1	3	2	17	-	1	-	-	-	
M 2	13	70	8	33	4	28	1	8	-	3	8	35	1	4	1	4	5	22	-	3	-	2	-	
M 3	2	17	1	10	1	4	-	3	-	-	9	-	-	-	-	2	1	8	-	-	-	-	-	
M 4	32	113	15	42	8	38	8	30	3	3	15	54	1	8	1	10	11	37	3	3	1	-	-	
wied	83	241	77	223	2	5	2	8	2	5	35	111	8	28	4	9	32	85	1	5	-	4	5	
Razem	138	501	104	341	17	94	10	54	5	12	58	248	9	39	8	28	51	167	4	12	1	8	5	
1948																								
M 1	23	28	14	18	8	8	3	1	-	1	14	22	1	-	-	-	7	5	1	1	-	-	-	
M 2	32	55	15	21	8	18	8	13	1	3	12	28	1	4	2	8	13	18	2	-	-	-	2	
M 3	9	20	4	7	4	8	-	5	1	-	11	1	-	2	1	2	5	5	-	-	-	-	-	
M 4	40	77	22	37	10	20	6	19	2	1	18	51	1	4	1	8	14	15	5	1	1	-	-	
wied	118	142	109	127	-	4	5	8	2	3	51	92	9	11	2	4	48	29	5	3	1	2	2	
Razem	220	322	184	210	28	58	22	48	8	8	98	204	12	21	8	18	85	70	13	5	2	2	4	
1949																								
M 1	14	32	8	24	5	3	3	4	-	1	5	20	2	-	2	1	5	9	-	2	-	-	-	
M 2	18	41	11	28	5	5	-	5	-	3	8	23	-	4	1	3	8	9	1	2	-	-	-	
M 3	8	12	2	7	3	4	3	1	-	-	4	9	1	-	1	1	2	1	1	-	-	-	-	
M 4	28	45	12	18	8	15	8	11	-	3	12	25	2	4	3	3	9	13	1	1	-	-	-	
wied	108	211	99	188	1	4	8	14	2	5	68	160	7	15	4	9	28	23	2	3	-	-	1	
Razem	174	341	130	283	22	31	20	35	2	12	95	237	12	23	11	17	49	58	5	7	1	-	1	
Ogółem																								
M 1	60	190	30	110	21	48	7	27	2	7	31	117	7	5	3	9	18	54	1	4	-	-	-	
M 2	90	343	45	172	28	101	18	53	1	17	38	173	3	20	8	30	38	110	3	7	-	2	2	
M 3	21	88	7	40	10	28	3	20	1	-	8	41	1	7	3	7	8	32	1	1	-	-	-	
M 4	148	452	81	178	33	132	29	129	5	15	65	245	5	28	9	39	53	132	13	8	3	1	-	
wied	387	982	351	889	8	23	21	45	7	25	182	552	27	88	18	32	143	283	10	16	1	8	5	
Razem	706	2055	514	1387	98	330	78	274	18	64	324	1128	43	148	37	117	280	811	28	34	4	11	10	

W obliczeniach nie uwzględniliśmy osób, które 31 sierpnia 1939 r. mieszkali poza granicami państwa polskiego. W ankietach bowiem najczęściej nie określali one miejsca urodzenia i zamieszkania przed wybuchem wojny, ograniczając się do ogólnej informacji w jakim kraju przebywali.

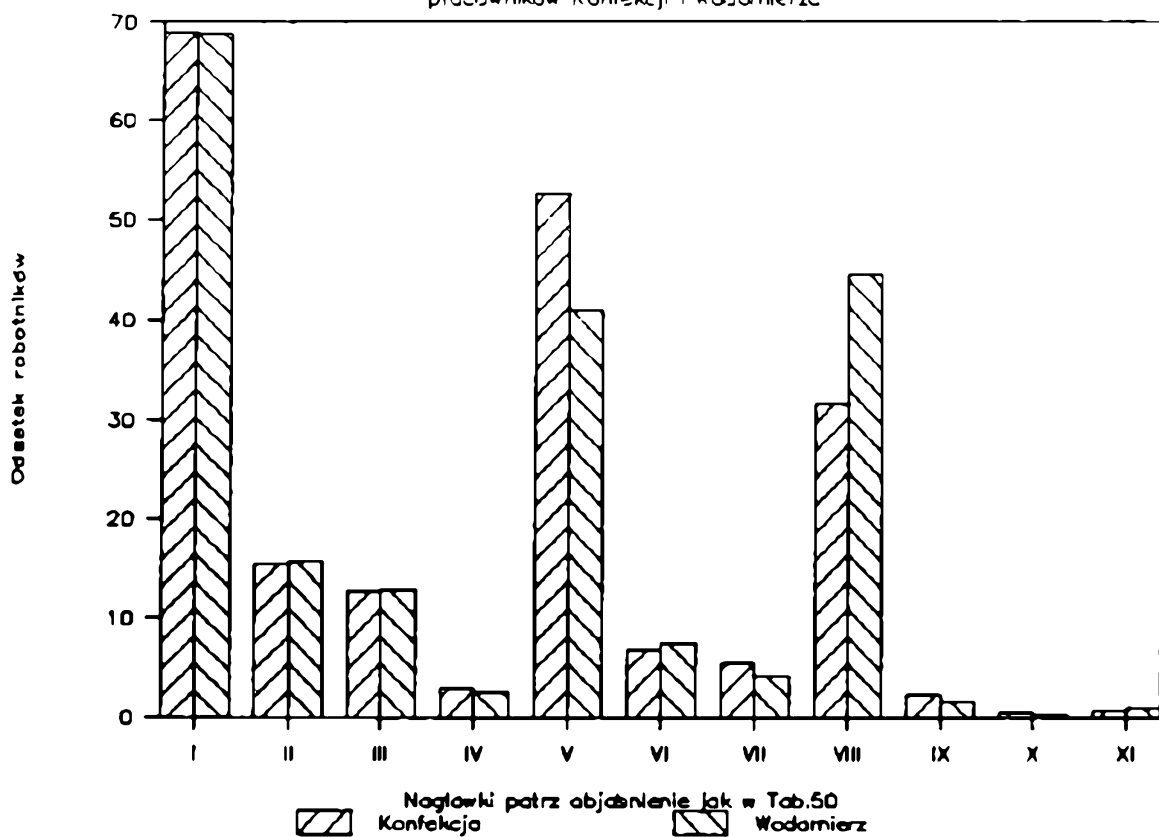
Kategorie osób uwzględnione w poszczególnych rubrykach tabeli.

- I - Robotnicy mieszkający 31 sierpnia 1939 r. w tym samym województwie i śródo-wiatku w jakim się urodzili.
- II - Robotnicy mieszkający 31 sierpnia 1939 r. w tym samym województwie, ale w innym śródo-wiatku niż się urodzili.
- III - Robotnicy mieszkający 31 sierpnia 1939 r. w innym regionie niż województwo urodzenia.
- IV - Robotnicy urodzeni poza granicami państwa polskiego, a 31 sierpnia 1939 r. mieszkający w Polsce.
- V - Robotnicy przebywający przez całą wojnę w tym samym miejscu w jakim mieszkali 31 sierpnia 1939 r.
- VI - Robotnicy mieszkający w czasie wojny w tym samym województwie, ale w innym śródo-wiatku.
- VII - Robotnicy migrujący w czasie wojny do innego regionu.
- VIII - Robotnicy wywiezieni na roboty przymusowe do Niemiec.
- IX - Robotnicy deportowani, ewentualnie uciekinierzy w głąb ZSRR.
- X - Robotnicy przebywający podczas wojny w innych krajach /większość trafiła do Anglii, były to jednak przeważnie osoby, które wcześniej przebywały na terenie ZSRR i opuściły go po podpisaniu umowy Sikorski-Majaki/.
- XI - Robotnicy, o których nie ma pełnych danych o miejscu pobytu w czasie wojny /np. osoby ukrywające się, żołnierze tajnych organizacji wojskowych itd./.

Rys.14

Przedwojenna i wojenna ruchliwość

pracowników konfekcji i Wodanierza



Rys.15

Przedwojenno i wojenna ruchliwość

robotników Konfekcji (1945-1949)

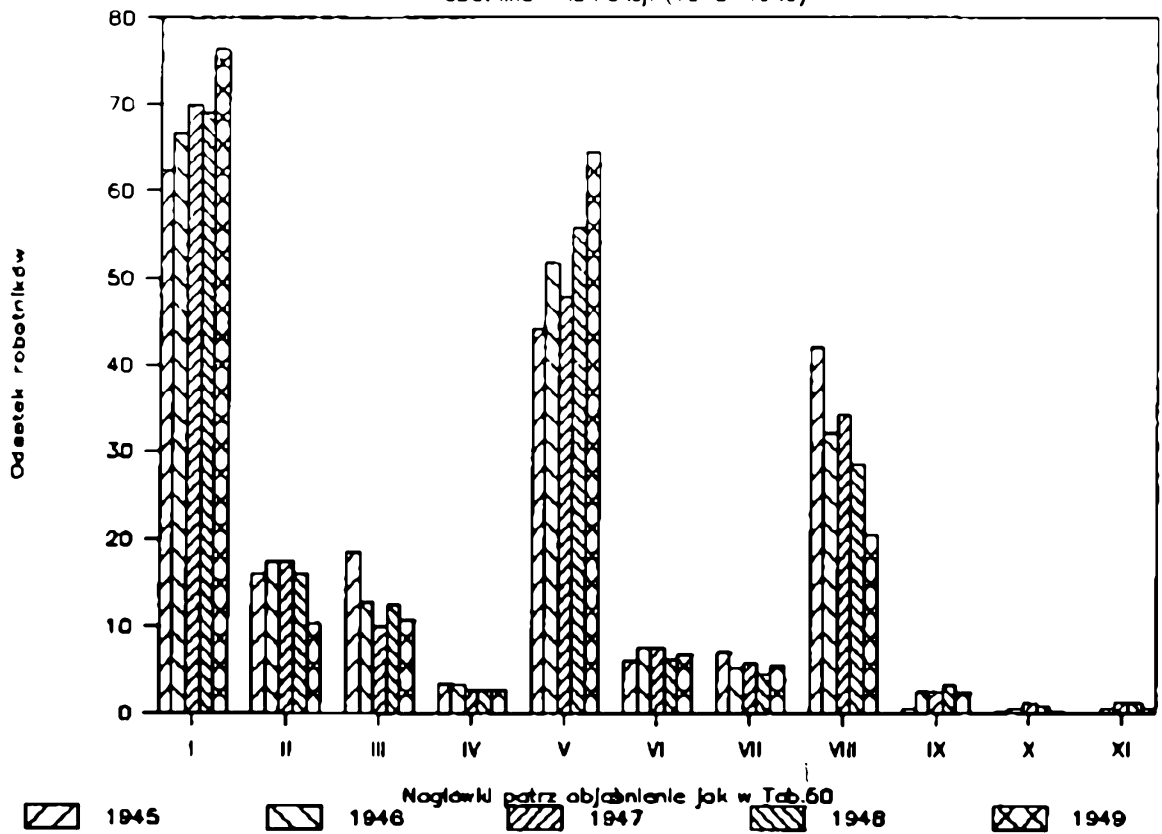


Tabela 50 a

Przedwojenna i wojenna ruchliwość terytorialna robotników Państwowej Fabryki Wodociągów /według roku rozpoczęcia pracy/

Rok średniowiecze	Liczba robotników			Ruchliwość przed 31 sierpnia 1939 r.											
				I			II			III			IV		
	Kob.	Męż.	Bd.	Kob.	Męż.	Bd.	Kob.	Męż.	Bd.	Kob.	Męż.	Bd.	Kob.	Męż.	Bd.
1945															
M 1	-	5	-	-	2	-	-	2	-	-	1	-	-	-	-
M 2	1	10	-	1	1	-	-	3	-	-	0	-	-	-	-
M 3	-	4	1	-	1	1	-	2	-	-	1	-	-	-	-
M 4	1	10	-	1	12	-	-	3	-	-	1	-	-	-	-
wied	-	13	-	-	12	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-
Razem	2	40	1	2	26	1	-	11	-	-	9	-	-	-	-
1946															
M 1	0	49	2	0	20	-	1	17	-	1	4	1	-	2	1
M 2	25	97	0	10	39	3	0	33	2	2	21	1	1	4	-
M 3	13	34	2	5	21	-	3	0	-	4	7	1	1	-	1
M 4	54	159	13	29	93	0	13	30	-	10	32	4	2	4	1
wied	02	100	3	50	140	3	1	4	-	2	0	-	1	4	-
Razem	102	499	20	114	325	14	24	90	2	19	70	7	5	14	3
1947															
M 1	7	20	2	7	12	1	-	10	1	-	0	-	-	-	-
M 2	21	79	4	14	30	2	5	20	1	2	14	1	-	3	-
M 3	0	19	3	3	4	3	2	11	1	1	4	-	-	-	-
M 4	29	121	7	14	05	2	4	30	2	11	23	3	-	3	-
wied	03	253	11	50	220	9	-	7	2	1	14	-	4	4	-
Razem	120	500	27	90	345	17	11	04	0	15	01	4	4	10	-
1948															
M 1	3	32	-	3	10	-	-	10	-	-	5	-	-	1	-
M 2	0	49	2	0	24	2	1	15	-	1	9	-	-	1	-
M 3	4	23	-	2	12	-	1	0	-	-	3	-	1	-	-
M 4	10	72	5	9	33	-	3	10	1	3	21	4	1	2	-
wied	47	140	3	40	135	2	1	5	-	3	4	1	3	2	-
Razem	70	322	10	60	220	4	0	54	1	7	42	5	5	0	-
1949															
M 1	1	10	-	-	10	-	1	7	-	-	1	-	-	-	-
M 2	4	24	-	2	12	-	2	5	-	-	5	-	-	2	-
M 3	2	0	-	1	5	-	-	1	-	1	-	-	-	-	-
M 4	9	39	1	3	24	1	4	0	-	2	7	-	-	2	-
wied	0	110	3	7	107	2	-	3	1	-	7	-	1	1	-
Razem	24	205	4	13	150	3	7	22	1	3	20	-	1	5	-
Ogółem															
M 1	19	132	4	10	00	1	2	40	1	1	17	1	-	3	1
M 2	59	259	12	39	112	7	14	02	3	5	55	2	1	10	-
M 3	25	00	0	11	43	4	0	20	-	0	15	1	2	-	1
M 4	109	407	20	50	227	11	24	05	3	20	04	11	3	11	1
wied	100	090	20	103	020	10	2	20	3	0	31	1	9	11	-
Razem	392	1.594	00	205	1.070	39	40	201	10	44	202	10	15	35	3

Nagłówki patrz objaśnienie jak w tabeli 50

W obliczeniach nie uwzględniliśmy osób, które 31 sierpnia nieżyły poza granicami państwa polskiego. W ankietach bowiem najczęściej nie określali one miejsca urodzenia i zamieszkania przed wybuchem wojny, ograniczając się do ogólnej informacji w jakim kraju przebywały.

Tabela 50 a cd.

Rok Aradowiako	Ruchliwość w latach wojny																				
	V			VI			VII			VIII			IX			X			XI		
	Kob.	Męł.	Bd.	Kob.	Męł.	Bd.	Kob.	Męł.	Bd.	Kob.	Męł.	Bd.	Kob.	Męł.	Bd.	Kob.	Męł.	Bd.	Kob.	Męł.	Bd.
1945	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
N 1	-	4	-	-	1	-	-	1	-	1	4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
N 2	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
N 3	1	4	-	-	-	-	-	-	-	-	12	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
N 4	-	3	-	-	3	-	-	-	-	-	9	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
wieł	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Razem	1	15	-	-	5	-	-	1	-	1	29	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	4	23	-	-	6	-	-	3	-	4	19	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-
N 1	9	30	4	1	6	-	1	3	-	14	55	1	-	2	1	-	1	-	-	-	-
N 2	2	19	1	-	1	-	1	-	-	6	14	1	-	-	-	-	-	-	2	2	-
N 3	21	44	9	3	5	-	1	6	-	29	102	4	-	1	-	-	1	-	-	-	-
N 4	29	51	2	4	19	-	3	3	-	26	89	1	-	1	-	-	-	-	-	-	1
wieł	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Razem	63	165	16	8	35	-	6	15	-	63	295	9	-	4	1	-	2	-	2	3	-
1947	4	8	1	1	-	1	-	-	-	2	19	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-
N 1	11	29	3	1	3	-	1	2	-	8	44	1	-	2	-	-	1	-	-	-	-
N 2	3	3	-	-	4	-	-	1	-	3	10	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-
N 3	14	45	5	1	5	-	2	5	-	12	64	2	-	2	-	-	-	-	-	-	-
N 4	31	95	4	1	34	2	2	12	-	29	99	3	-	6	2	-	1	-	-	4	-
wieł	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Razem	63	196	13	4	46	3	5	20	-	54	236	9	-	13	2	-	2	-	-	5	-
1948	2	14	-	-	4	-	-	3	-	1	6	-	-	2	-	-	-	-	-	1	-
N 1	5	19	1	-	1	-	1	8	-	2	20	1	-	1	-	-	1	-	-	1	-
N 2	2	14	-	-	2	-	-	1	-	2	4	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-
N 3	6	34	2	-	8	-	3	9	1	10	28	2	-	1	-	-	-	-	-	-	-
N 4	29	91	1	9	13	-	4	9	-	8	51	2	-	1	-	-	-	-	1	3	-
wieł	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Razem	42	150	4	9	26	-	5	22	1	23	111	5	-	9	-	-	1	-	1	5	-
1949	-	12	-	-	3	-	-	1	-	1	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
N 1	1	13	-	-	1	-	-	1	-	3	8	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-
N 2	1	2	-	-	1	-	-	-	-	1	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
N 3	5	21	1	1	2	-	-	2	-	3	11	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-
N 4	4	80	1	1	9	-	-	6	-	3	35	2	-	5	-	-	1	-	-	2	-
wieł	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Razem	11	108	2	2	16	-	-	10	-	11	59	2	-	6	-	-	1	-	-	3	-
Ogółem	10	58	1	1	14	1	-	9	-	8	49	2	-	2	-	-	-	-	-	2	-
N 1	26	91	8	2	12	-	3	15	-	28	131	3	-	5	1	-	3	-	-	2	-
N 2	8	39	1	-	6	-	1	2	-	14	32	5	-	3	-	-	-	-	2	2	-
N 3	47	148	19	5	18	-	3	18	1	54	219	8	-	9	-	-	1	-	-	10	-
N 4	89	280	8	13	78	2	9	28	-	68	279	8	-	15	2	-	2	-	1	10	-
wieł	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Razem	180	618	35	21	120	3	18	66	1	192	708	26	-	32	3	-	6	-	3	16	-

Nagłówki patrz objaśnienie jak w tabeli 50.

Rys.16

Przedwojenna i wojenna ruchliwość

robotników Wodmierza (1945-1949)

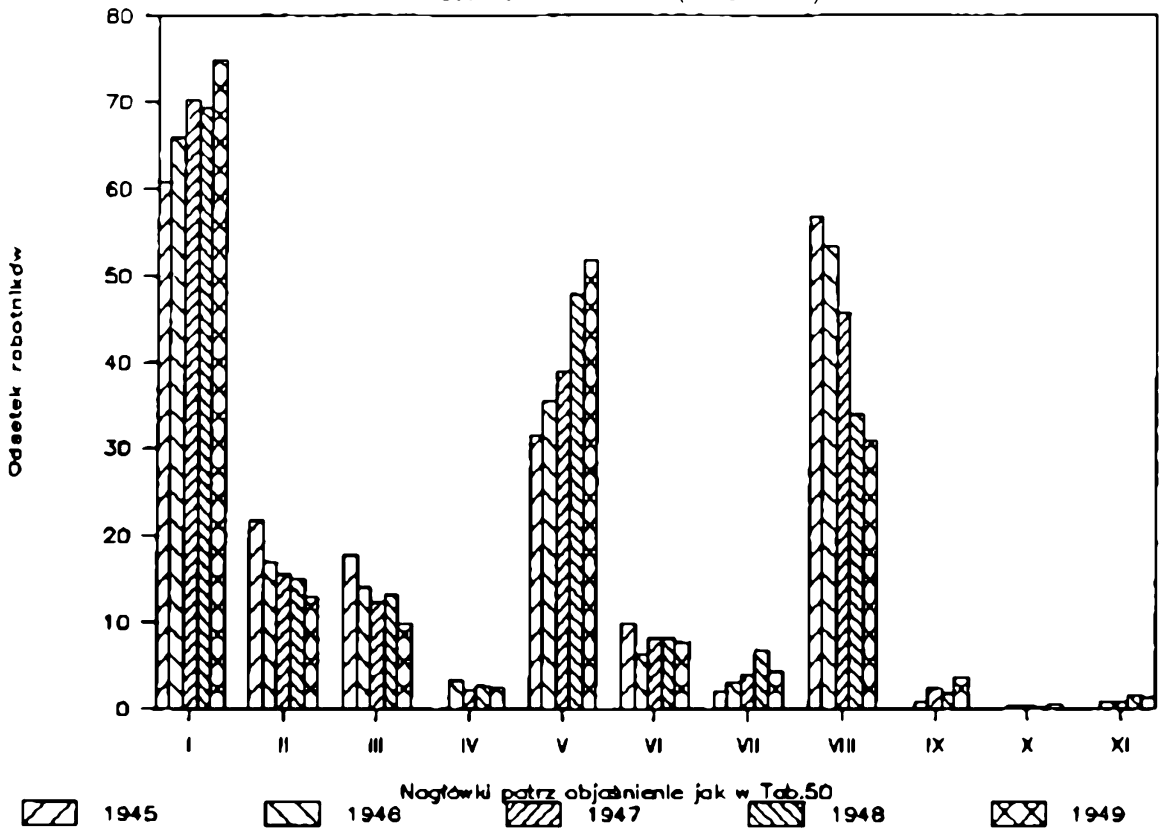


Tabela 51

Przedwojenna i wojenna ruchliwość terytorialna robotników Ośrodka Konfakcyjnego /według województw/

Województwo	Liczba robotników		Ruchliwość przed 31 sierpnia 1939 r.								Ruchliwość w czasie wojny													
			I		II		III		IV		V		VI		VII		VIII		IX		X		XI	
	Met.	Kob.	Met.	Kob.	Met.	Kob.	Met.	Kob.	Met.	Kob.	Met.	Kob.	Met.	Kob.	Met.	Kob.	Met.	Kob.	Met.	Kob.	Met.	Kob.	Met.	Kob.
Białos.	41	121	30	84	5	20	5	12	1	5	20	54	2	13	3	6	14	41	1	6	-	-	1	1
Lielec.	96	384	74	291	16	47	6	17	-	9	80	244	10	27	-	9	23	84	1	-	-	-	2	1
Łrakow.	64	183	47	138	11	30	4	12	2	3	27	106	7	17	2	5	25	49	2	1	-	-	2	1
Łubel.	45	124	39	94	3	23	2	6	1	1	27	90	-	9	2	5	15	20	1	-	-	-	-	-
Łódzkie	70	189	59	128	8	32	2	18	3	13	18	87	1	6	6	10	38	100	4	-	-	1	4	2
Pomora.	31	90	24	54	2	17	5	15	-	4	11	47	-	5	3	8	16	30	-	-	-	-	1	-
Poznań.	109	231	71	184	20	37	14	17	4	13	40	118	13	27	9	13	47	72	-	-	-	-	-	1
Rzeszo.	38	88	31	72	7	7	-	6	-	3	21	48	2	6	-	4	15	26	-	-	-	-	1	-
Ślaskie	9	18	4	10	1	1	4	7	-	-	1	5	-	2	2	1	5	10	-	-	1	-	-	-
Warsza.	76	343	46	171	16	89	14	98	2	5	35	163	4	23	3	33	26	102	6	1	2	-	-	1
Razem	581	1751	425	1204	87	283	56	208	13	56	260	984	39	137	30	94	226	534	15	10	4	7	7	5
Lwowak.	53	115	34	73	8	21	10	18	1	3	32	72	1	3	3	6	12	23	5	8	-	2	-	1
Nowogr.	14	23	9	15	-	3	5	5	-	-	7	3	1	2	1	4	2	9	-	5	-	-	3	-
Polsak.	7	17	6	2	-	1	9	9	-	1	4	6	-	2	1	2	1	5	-	1	-	-	-	1
Ślansie	5	27	4	17	1	2	-	6	-	-	2	16	-	1	-	2	2	7	1	1	-	-	-	-
Tarnop.	14	33	13	22	-	4	1	6	-	1	5	10	-	-	-	3	7	16	2	3	-	-	1	-
Wileń.	22	81	18	43	1	10	1	6	2	2	10	42	1	-	-	1	7	11	4	5	-	1	-	1
Wołyń.	10	26	5	11	1	2	4	14	-	1	4	15	1	1	2	5	3	6	-	1	-	-	-	-
Razem	125	304	89	163	11	47	22	86	3	6	64	184	4	9	7	23	34	77	13	24	-	4	3	3
Ogółem	706	2055	514	1367	98	330	78	274	16	64	324	1128	43	146	37	117	260	611	28	34	4	11	10	8

Bagiówki patrz objaśnienie jak w tabeli 50.

Tabela 51 a

Przedwojenna i wojenna ruchliwość terytorialna robotników Państwowej Fabryki Wodociągów /według województw/

Województwa	Liczba robotników			Ruchliwość przed 31 sierpnia 1939 r											
				I			II			III			IV		
	Męż.	Kob.	Bd.	Męż.	Kob.	Bd.	Męż.	Kob.	Bd.	Męż.	Kob.	Bd.	Męż.	Kob.	Bd.
Białostockie	48	10	2	36	10	1	9	-	-	2	-	-	1	-	1
Kieleckie	267	75	9	174	56	9	57	13	-	31	3	-	5	1	-
Krakowskie	104	29	4	64	24	4	13	2	-	6	2	-	1	1	-
Lubelskie	106	20	1	81	15	1	19	2	-	5	3	-	4	-	-
Łódzkie	141	31	7	113	19	3	13	5	1	6	3	3	4	5	-
Pomorackie	55	18	3	32	9	2	10	1	1	9	3	-	4	3	-
Poznańskie	184	40	9	125	33	2	42	4	4	10	1	2	7	2	1
Kieleskie	94	22	2	74	19	1	11	1	1	6	2	-	1	-	-
Śląskie	26	5	-	9	2	-	4	1	-	11	1	-	4	1	-
Warszawskie	299	91	16	162	53	6	49	13	2	65	23	7	3	2	1
Razem	1326	339	53	910	242	29	227	42	9	155	40	12	34	15	3
Lwowskie	69	14	5	67	12	4	10	-	1	12	2	-	-	-	-
Nowogródzkie	31	7	2	19	6	1	6	1	-	6	-	1	-	-	-
Poleskie	17	2	-	11	2	-	-	-	-	6	-	-	-	-	-
Staszowski	19	4	-	12	4	-	3	-	-	4	-	-	-	-	-
Tarnopolskie	16	6	1	12	2	-	2	2	-	4	2	1	1	-	-
Wileńskie	42	15	5	31	12	4	7	3	-	3	-	1	1	-	-
Wołyńskie	32	5	2	14	5	1	6	-	-	12	-	1	-	-	-
Razem	248	53	15	166	43	10	34	6	1	47	4	4	1	-	-
Ogółem	1574	392	68	1076	285	39	261	48	10	202	44	16	35	15	3

Białówki patrz objaśnienie jak w tabeli 50.

Tabela 51 a cd

Przedwojenna i wojenna ruchliwość terytorialna robotników Państwowej Fabryki Wodociągów /według województw/

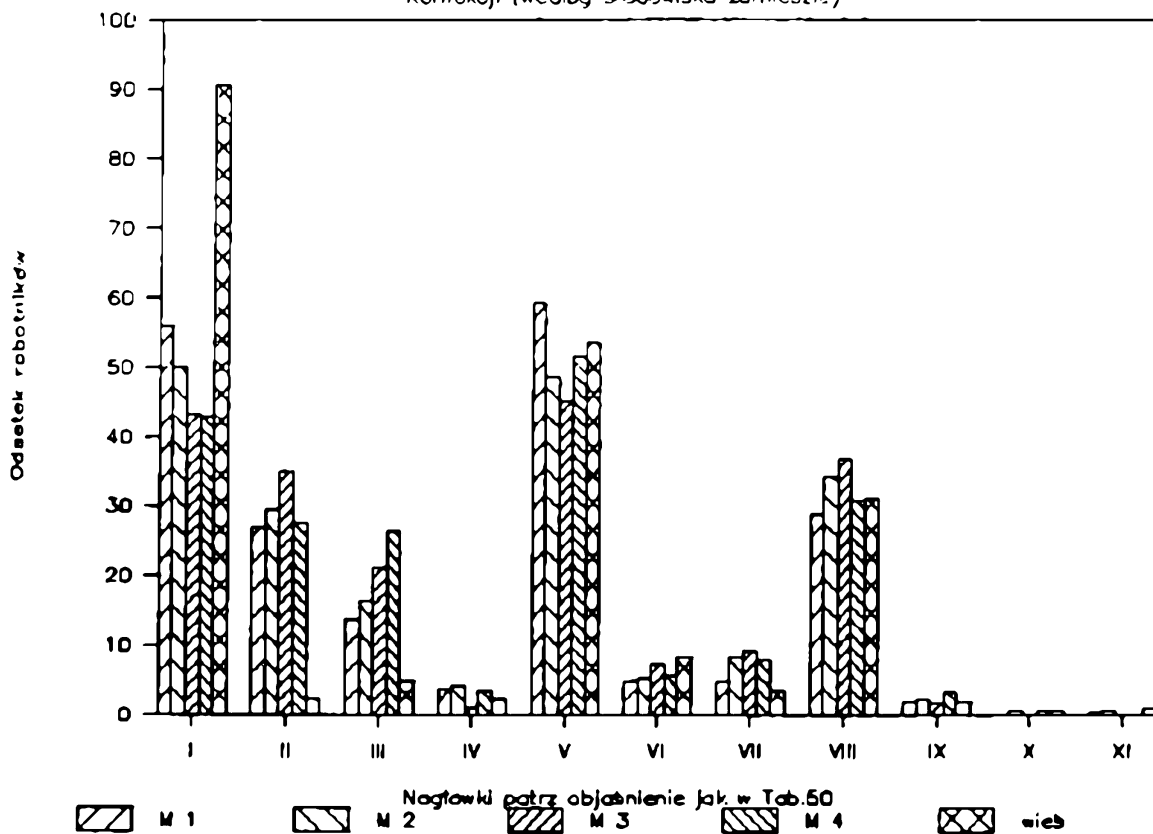
Województwa	Ruchliwość w czasie wojny																				
	V			VI			VII			VIII			IX			X			XI		
	Męż.	Kob.	Bd.	Męż.	Kob.	Bd.	Męż.	Kob.	Bd.	Męż.	Kob.	Bd.	Męż.	Kob.	Bd.	Męż.	Kob.	Bd.	Męż.	Kob.	Bd.
Białostockie	20	5	1	-	1	-	4	-	-	13	4	-	2	-	1	-	-	-	1	-	-
Kieleckie	126	50	5	21	1	-	2	1	-	116	22	4	-	-	-	-	-	-	2	1	-
Krakowskie	49	9	2	14	4	-	1	-	-	42	16	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Lubelskie	80	8	1	14	1	-	-	2	-	31	9	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Łódzkie	25	12	4	9	-	-	5	1	-	99	16	3	1	-	-	2	-	-	-	-	-
Pomorackie	14	6	-	6	-	2	2	-	-	31	10	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Poznańskie	69	10	3	22	2	-	10	4	-	62	22	4	-	-	1	-	-	-	2	-	-
Kieleskie	48	12	-	9	2	-	5	1	-	29	7	2	2	-	1	-	-	-	-	-	-
Śląskie	3	-	-	1	-	-	3	1	-	20	4	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
Warszawskie	66	36	10	24	9	1	15	2	-	165	42	5	6	-	1	-	-	2	-	-	
Razem	508	150	26	122	20	3	47	12	-	626	154	23	13	-	1	5	-	-	5	3	-
Lwowskie	51	9	2	4	-	-	7	1	-	23	4	2	2	-	1	-	-	-	2	-	-
Nowogródzkie	13	6	2	-	-	-	4	-	-	6	1	-	4	-	-	-	-	-	2	-	-
Poleskie	4	1	-	-	-	-	4	-	-	6	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Staszowski	6	-	-	1	-	-	1	1	-	6	3	-	2	-	-	-	-	-	3	-	-
Tarnopolskie	6	3	-	-	1	-	-	1	-	7	1	1	3	-	-	-	-	-	-	-	-
Wileńskie	26	6	3	1	-	-	1	1	-	7	1	-	3	-	1	1	-	-	3	-	-
Wołyńskie	2	3	2	-	-	-	4	1	-	21	7	-	4	-	-	-	-	-	1	-	-
Razem	110	30	9	6	1	-	21	4	1	60	16	3	19	-	2	1	-	-	11	-	-
Ogółem	618	160	35	126	21	3	66	16	1	706	172	26	32	-	3	6	-	-	16	3	-

Białówki patrz objaśnienie jak w tabeli 50.

Rys.17

Przedwojenna i wojenna ruchliwość rob.

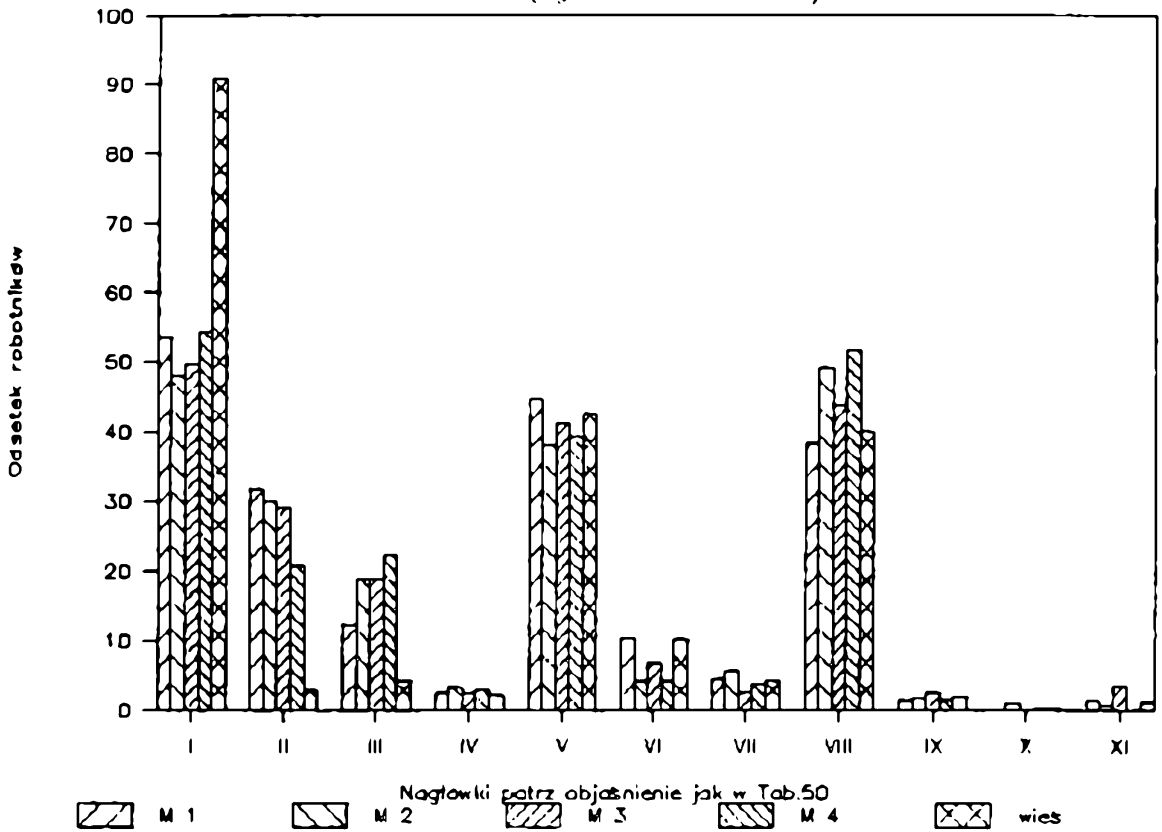
Konfekcji (według środowiska zamiesz.)



Rys.18

Przedwojenna i wojenna ruchliwość rob.

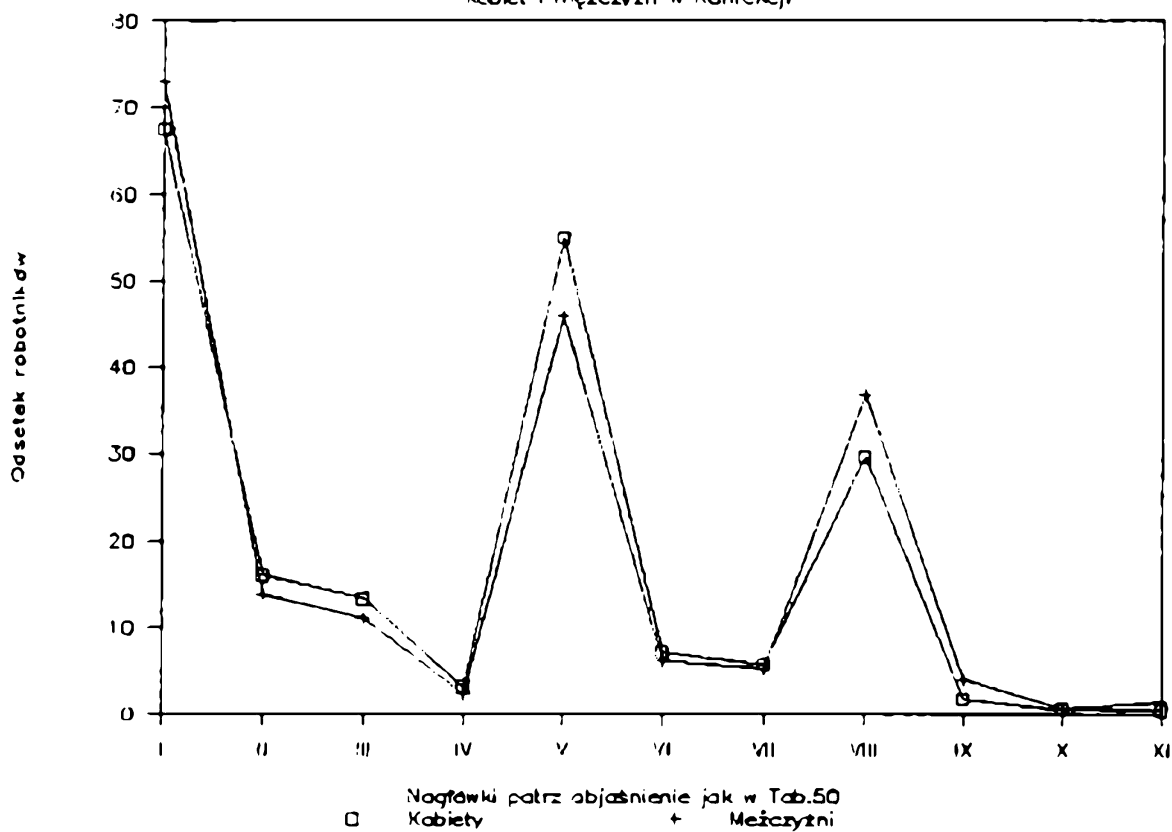
Wodmierza (wg.śradawiska zamieszka.)



Rys.19

Przedwojenna i wojenna ruchliwość

kobiet i mężczyzn w Konfekcji



Rys. 20

Przedwojenna i wojenna ruchliwość

kobiet i mężczyzn w Wodmierzu

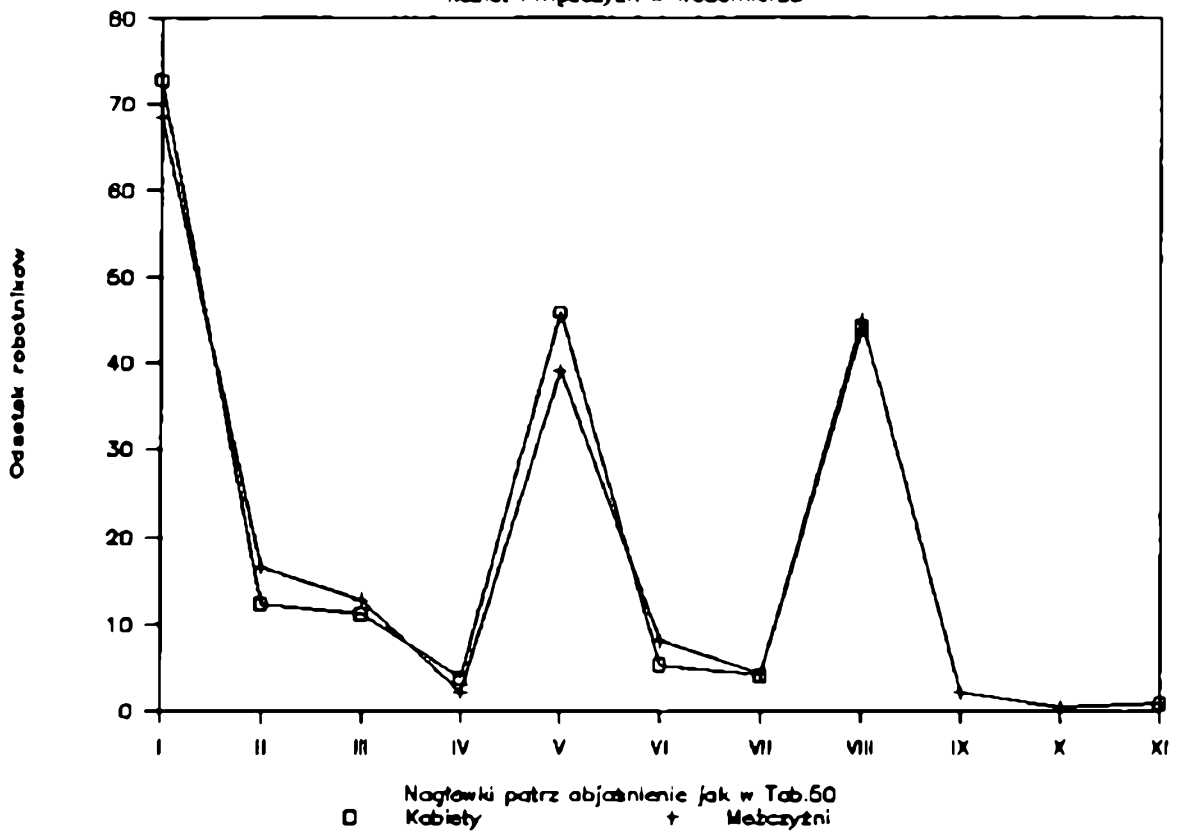


Tabela 52 cd

Rok Województwo	Liczba robotników		Ruchliwość przed 31 sierpnia 1939 r.								Ruchliwość w czasie wojny													
			I		II		III		IV		V		VI		VII		VIII		IX		X		XI	
			Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.
BOGDŃ	3	2	2	-	-	-	1	2	-	-	1	-	-	-	1	2	1	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	2	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	1	-	1	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	1	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
POLESZ.	-	1	-	-	-	-	-	1	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	1	-	-	-	-	-	1	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
TARNOB.	2	8	2	7	-	-	-	1	1	2	3	-	-	-	-	-	3	-	2	-	-	-	-	-
1945	-	2	-	1	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-
1946	-	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-
1947	-	1	-	1	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	1	3	1	3	-	-	-	-	-	1	2	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
1949	1	1	1	1	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
WILKESZ.	2	6	1	5	1	1	-	-	-	1	1	-	-	-	-	1	3	-	-	-	-	-	1	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	1	1	1	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	-	2	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	1	-
1948	1	1	-	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	3	-	3	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-
WOLYŃSK.	1	3	1	-	-	-	-	3	-	-	3	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	1	-	-	-	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	-	2	-	-	-	-	-	2	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
RAZEM	10	25	6	16	3	1	1	8	-	5	11	-	-	2	3	3	9	-	3	-	-	-	-	1
1945	-	7	-	1	-	-	-	8	-	-	2	-	-	-	2	-	3	-	-	-	-	-	-	-
1946	1	1	1	1	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-	1
1947	1	6	1	4	-	-	-	2	-	-	4	-	-	-	1	1	1	-	-	-	-	-	-	1
1948	3	5	2	4	1	1	-	-	-	2	3	-	-	-	1	1	1	-	1	-	-	-	-	-
1949	5	6	2	6	2	-	1	-	-	2	2	-	-	2	1	1	1	-	2	-	-	-	-	-
ODOLEN	60	190	30	110	21	46	7	27	2	7	31	117	7	5	3	9	16	54	1	4	-	-	-	1
1945	8	37	1	18	4	5	-	11	1	3	1	17	3	-	4	2	13	-	-	-	-	-	-	-
1946	11	33	6	19	4	11	-	4	1	1	9	21	-	1	1	2	10	-	-	-	-	-	-	-
1947	6	60	3	33	2	19	1	7	-	1	2	37	1	1	3	2	17	-	1	-	-	-	1	-
1948	23	28	14	18	6	8	3	1	1	14	22	22	1	-	7	5	5	1	1	-	-	-	-	-
1949	14	32	6	24	5	3	3	4	-	5	20	2	-	2	1	9	9	-	2	-	-	-	-	-

Źródła patrz objaśnienie jak w tabeli 50.

Uwzględniliśmy tylko te województwa, z których pochodzili pracownicy Konfederacji mieszkający 31 sierpnia 1939 r. w miasteczkach.

Tabela 52 a

Przedwojenna i wojenna ruchliwość terytorialna robotników Państwowej Fabryki Wodociągowej pochodzących z miasteczek /do 10 tys. mieszkańców/

Rok Województwo	Liczba robotników			Ruchliwość przed 31 sierpnia 1939 r.											
				I			II			III			IV		
	Met.	Kob.	Bd.	Met.	Kob.	Bd.	Met.	Kob.	Bd.	Met.	Kob.	Bd.	Met.	Kob.	Bd.
BIAŁOSTOCZANIE	5	-	-	3	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	5	-	-	3	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-
1947	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
KIELECKIE	39	3	-	20	3	-	14	-	-	4	-	-	1	-	-
1945	2	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	20	2	-	13	2	-	4	-	-	2	-	-	1	-	-
1947	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	10	1	-	5	1	-	4	-	-	1	-	-	-	-	-
1949	5	-	-	2	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-
KRAKOWSKIE	9	-	-	8	-	-	2	-	-	1	-	-	-	-	-
1945	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	3	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	2	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	3	-	-	1	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
LUBELSKIE	8	2	-	1	1	-	5	1	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	2	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	2	1	-	1	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	1	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	1	1	-	-	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-
ŁÓDZKIE	5	-	-	3	-	-	1	-	-	-	-	-	1	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	2	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-
1947	3	-	-	2	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
POMORSKIE	4	1	-	1	1	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	2	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	1	1	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	1	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
POZNAŃSKIE	30	4	4	20	4	1	9	-	1	2	-	1	1	1	1
1945	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	6	2	2	3	2	-	3	-	-	1	-	-	-	1	-
1947	11	2	2	6	2	1	3	-	1	2	-	-	1	-	-
1948	6	-	-	5	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-
1949	6	-	-	5	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
RZESZOWSKIE	6	-	-	2	-	-	4	-	-	2	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	2	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	2	-	-	1	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
1948	2	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	2	-	-	-	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-
ŚLĄSKIE	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
WARSZAWSKIE	10	2	-	4	2	-	3	-	-	3	-	-	-	-	-
1945	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
1946	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	3	1	-	1	1	-	2	-	-	1	-	-	-	-	-
1948	3	1	-	1	1	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-
1949	2	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
RAZEM	117	12	4	60	11	1	40	1	1	14	-	1	3	-	1
1945	5	-	-	2	-	-	2	-	-	3	-	-	2	-	1
1946	43	4	2	25	4	1	3	-	-	5	-	-	-	-	-
1947	28	5	2	11	5	1	10	-	1	5	-	-	-	-	-
1948	29	2	-	13	2	-	9	-	-	4	-	-	1	-	-
1949	16	1	-	9	-	-	6	1	-	1	-	-	-	-	-
ŁÓDZKIE	2	1	-	1	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	2	1	-	1	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-

Tabela 52 a cd.

Rok Województwo	Liczba robotników			Ruchliwość przed 31 sierpnia 1939 r.											
				I			II			III			IV		
	Mgt.	Kob.	Bd.	Mgt.	Kob.	Bd.	Mgt.	Kob.	Bd.	Mgt.	Kob.	Bd.	Mgt.	Kob.	Bd.
BOHOGRODZKIE	4	-	-	3	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
1947	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	2	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
STABILAWOWSKIE	2	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	2	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
TARNOPOLSKIE	4	3	-	2	1	-	2	1	-	-	1	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	1	2	-	-	-	-	1	1	-	-	1	-	-	-	-
1947	-	1	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	2	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
WILEŃSKIE	-	2	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
WOLYŃSKIE	3	1	-	-	1	-	1	-	-	2	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	1	1	-	-	1	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
1948	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	1	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
RAZEM	15	9	-	8	5	-	8	1	-	3	1	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	8	4	-	1	2	-	4	1	-	1	1	-	-	-	-
1947	2	2	-	1	2	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
1948	5	1	-	3	1	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-
1949	2	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
OGÓLEM	132	19	4	68	16	1	66	2	1	17	1	1	3	-	1
1945	5	-	-	2	-	-	2	-	-	1	-	-	-	-	-
1946	49	8	2	28	8	-	17	1	-	4	1	1	2	-	1
1947	28	9	2	12	9	1	10	-	1	6	-	-	-	-	-
1948	32	3	-	18	3	-	10	-	-	5	-	-	1	-	-
1949	18	1	-	10	-	-	7	1	-	1	-	-	-	-	-

Tabela 52 a cd

Rok	Ruchliwość w czasie wojny																				
	V			VI			VII			VIII			IX			X			XI		
	Męż.	Kob.	Bd.	Męż.	Kob.	Bd.	Męż.	Kob.	Bd.	Męż.	Kob.	Bd.	Męż.	Kob.	Bd.	Męż.	Kob.	Bd.	Męż.	Kob.	Bd.
BIALOSTOCKIE	3	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	3	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
KIELECKIE	23	2	-	5	-	-	-	-	-	10	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-
1945	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	11	1	-	2	-	-	-	-	-	7	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	6	1	-	1	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-
1949	4	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
KRAKOWSKIE	4	-	-	1	-	-	-	-	-	4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	2	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	-	-	-	1	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
LUBELSKIE	5	-	-	-	-	-	-	-	-	1	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
ŁÓDZKIE	-	-	-	-	-	-	-	-	-	5	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
POMORSKIE	3	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
POZNAŃSKIE	10	1	1	3	1	1	-	-	-	17	2	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	1	1	-	1	-	-	-	-	-	4	1	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	2	-	1	-	1	1	-	-	-	9	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	3	-	-	-	-	-	-	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	4	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
WIELKOPOLSKIE	4	-	-	1	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
ŚLĄSKIE	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
WARSZAWSKIE	3	2	-	1	-	-	-	1	-	4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	-	1	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-
1948	1	1	-	1	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
RAZEM	55	6	1	13	1	1	2	-	-	45	5	2	-	-	-	-	-	-	-	2	-
1945	1	-	-	1	-	-	-	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	22	2	-	5	-	-	-	-	-	18	2	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	6	-	1	-	1	1	-	-	-	17	2	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-
1948	13	-	-	4	-	-	2	-	-	9	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	11	-	-	3	-	-	-	-	-	2	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
ŁĄKOWSKIE	-	1	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	-	1	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-

Tabela 52 a cd.

Rok Województwo	Ruchliwość w czasie wojny																				
	V			VI			VII			VIII			IX			X			XI		
	Męz.	Kob.	Bd.	Męz.	Kob.	Bd.	Męz.	Kob.	Bd.	Męz.	Kob.	Bd.	Męz.	Kob.	Bd.	Męz.	Kob.	Bd.	Męz.	Kob.	Bd.
NOWYRODZKIE	1	-	-	-	-	-	1	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	-	-	-	-	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
STANISŁAWOWSKIE	-	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	-	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
TARNOPOLSKIE	2	2	-	-	-	-	-	-	-	1	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	-	1	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
VILKIE	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
WOLYŃSKIE	-	1	-	-	-	-	1	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	-	1	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
RAZEM	3	4	-	1	-	-	5	-	-	4	3	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	1	2	-	1	-	-	3	-	-	1	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	-	2	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	1	-	-	-	-	-	1	-	-	1	1	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	1	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
OGÓLEM	56	10	1	14	1	1	7	-	-	49	6	2	2	-	-	-	-	-	2	-	-
1945	1	-	-	1	-	-	-	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	23	4	-	6	-	-	3	-	-	17	4	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	6	4	1	-	1	1	-	-	-	19	2	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-
1948	14	2	-	4	-	-	3	-	-	6	1	-	2	-	-	-	-	-	1	-	-
1949	12	-	-	3	-	-	1	-	-	2	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-

Nagłówki patrz objaśnienie jak w tabeli 50.

Uwzględniliśmy tylko te województwa, z których pochodzili przysięgli robotnicy Państwowej Fabryki Wodociągów mieszkający 31 sierpnia 1939 r. w miasteczkach.

Tabela 53

Przedwojenna i wojenna ruchliwość terytorialna robotników Ośrodka Konfekcyjnego migrujących w obrębie kraju (zależących do II, III, VI i VII kategorii/

Rodowisko, z którego i do którego migrowano	Osoby migrujące przed 31 sierpniem 1939 r.					Osoby migrujące w czasie wojny				
	w obrębie tego samego województwa		z innego województwa		Razem	w obrębie tego samego województwa		z innego województwa		Razem
	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.		Męż.+ Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	
	<i>Robotnicy mieszkający 31 sierpnia 1939 r. w miasteczkach</i>									
M 1	-	-	1	3	4	-	-	1	1	2
M 2	1	2	1	2	4	3	1	-	1	5
M 3	-	-	-	-	0	-	-	-	-	0
M 4	3	1	-	3	7	2	-	-	4	9
wied	17	42	5	19	83	2	3	1	3	9
Razem	21	46	9	27	101	7	5	3	9	24
M 1	-	-	-	5	9	M 2	-	1	1	3
M 2	-	-	-	9	9	M 3	1	2	1	3
M 3	1	-	2	3	6	M 4	-	3	-	3
M 4	1	9	2	6	16	wied	-	4	2	13
wied	23	89	13	32	157	Razem	2	10	2	3
Razem	26	101	16	53	196		3	20	6	30
M 1	1	2	-	-	3	M 3	-	-	-	-
M 2	-	2	-	4	6	M 4	-	1	-	1
M 3	-	-	-	-	0	wied	1	5	1	4
M 4	-	-	1	2	3	Razem	1	7	3	7
wied	9	24	2	14	49					
Razem	10	26	3	20	61					
M 1	2	10	2	9	23	M 4	-	4	3	7
M 2	3	19	4	12	36	wied	5	19	-	12
M 3	-	-	2	5	7	Razem	5	26	9	39
M 4	-	-	2	9	11					
wied	26	103	19	94	244					
Razem	33	132	29	129	323					
M 1	1	3	3	5	12		7	16	-	1
M 2	3	9	-	2	14		8	15	6	-
M 3	1	2	1	1	5		2	9	1	2
M 4	3	9	3	6	21		8	11	3	10
wied	-	-	14	31	45		8	37	8	19
Razem	6	22	21	45	97		27	66	16	32
M 1	5	16	6	22	51		7	21	5	12
M 2	7	32	6	27	72		10	24	9	14
M 3	2	3	5	9	19		2	12	2	6
M 4	7	19	8	26	60		8	15	11	42
wied	77	256	53	190	576		16	74	10	41
Razem	98	330	78	274	760		43	146	37	117

W tabeli przedstawione zostały tylko dane dotyczące osób, których ruchliwość ograniczona była do granic Polski. Nie można bowiem w większości ustalić do jakich miejscowości zostali wywiezieni np. robotnicy przymusowi.

Tabela 53 a

Przedwojenna i wojenna ruchliwość terytorialna robotników Państwowej Fabryki Wodociągów migrujących w obrębie kraju / naleających do II, III, VI i VII kategorii /

Orodowisko, z którego i do którego migrowano	Osoby migrujące przed 31 sierpnia 1939 r.							Osoby migrujące w czasie wojny						
	w obrębie tego samego województwa			z innego województwa			Razem	w obrębie tego samego województwa			z innego województwa			Razem
	Męż.	Kob.	Bd.	Męż.	Kob.	Bd.	M + K + Bd	Męż.	Kob.	Bd.	Męż.	Kob.	Bd.	M + K + Bd
	Robotnicy mieszkający 31 sierpnia 1939 r. w miasteczkach													
M 1	-	-	-	4	-	-	4	1	-	-	2	-	-	3
M 2	1	-	-	3	-	-	4	6	-	-	3	-	-	9
M 3	-	-	-	1	-	-	1	2	-	-	1	-	-	3
M 4	-	-	-	1	-	-	1	2	-	1	-	-	-	4
wzrót	45	2	1	8	1	1	58	3	1	-	-	-	-	4
Razem	46	2	1	17	1	1	68	14	1	1	7	-	-	23
	M 2													
M 1	5	2	1	4	-	1	13	3	-	-	5	-	-	8
M 2	-	-	-	11	1	-	12	2	-	-	4	2	-	8
M 3	-	1	-	3	-	-	4	-	-	-	-	-	-	4
M 4	5	-	1	6	1	-	13	4	-	-	3	-	-	7
wzrót	72	11	1	31	3	1	119	3	2	-	3	1	-	9
Razem	82	14	3	55	5	2	161	12	2	-	15	3	-	32
	M 3													
M 1	1	-	-	2	-	-	3	1	-	-	-	-	-	1
M 2	3	1	-	3	-	-	7	2	-	-	1	-	-	3
M 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 4	-	-	-	-	2	1	3	1	-	-	-	1	-	2
wzrót	24	5	-	10	4	-	43	4	-	-	1	-	-	5
Razem	28	6	-	15	6	1	58	8	-	-	2	1	-	11
	M 4													
M 1	6	4	-	6	4	-	22	1	-	-	3	-	-	4
M 2	9	2	-	9	7	4	29	3	1	-	3	3	-	10
M 3	2	-	-	3	-	-	5	-	-	-	3	-	-	3
M 4	-	-	-	12	4	1	19	2	-	-	5	-	-	7
wzrót	70	16	3	52	11	6	160	12	4	-	2	-	1	19
Razem	85	24	3	64	26	11	233	18	5	-	16	3	1	43
	wzrót													
M 1	10	2	1	2	-	-	15	13	4	-	3	1	-	21
M 2	2	-	2	-	-	-	4	16	3	1	10	2	-	32
M 3	3	-	-	-	-	-	3	2	-	-	-	1	-	3
M 4	5	-	-	2	-	1	8	15	1	-	9	1	-	26
wzrót	-	-	-	27	6	-	33	30	5	1	6	4	-	46
Razem	20	2	3	31	6	1	63	76	13	2	28	9	-	128
	Razem													
M 1	22	8	2	20	4	1	57	19	4	-	13	1	-	37
M 2	13	3	2	28	6	4	56	29	4	1	21	7	-	62
M 3	5	1	-	9	-	-	13	4	-	-	4	1	-	9
M 4	10	-	1	21	7	3	42	24	1	1	16	2	-	46
wzrót	211	38	5	128	25	6	413	52	12	1	12	5	1	63
Razem	261	46	10	202	44	16	581	128	21	3	68	16	1	237

W tabeli przedstawione zostały tylko dane dotyczące osób, których ruchliwość ograniczona była do granic Polski. Nie można bowiem w większości ustalić do jakich miejscowości wywiezieni zostali np. robotnicy przemysłowi.

Tabela 54 cd

Rok	Liczba robotników		Ruchliwość przed 31 sierpnia 1939 r.								Ruchliwość w czasie wojny													
			I		II		III		IV		V		VI		VII		VIII		IX		X		XI	
			Męz.	Kob.	Męz.	Kob.	Męz.	Kob.	Męz.	Kob.	Męz.	Kob.	Męz.	Kob.	Męz.	Kob.	Męz.	Kob.	Męz.	Kob.	Męz.	Kob.	Męz.	Kob.
BOLOGN.	0	12	2	0	-	3	4	3	-	-	3	1	1	2	-	1	1	0	-	2	-	-	1	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	3	1	-	1	-	-	3	-	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	-	2	4	-	-	2	-	-	-	-	-	1	-	1	-	-	-	3	-	1	-	-	-	-
1948	3	0	2	1	-	-	1	-	-	-	-	-	1	-	-	1	1	-	-	-	-	-	1	-
1949	-	3	-	-	-	1	-	2	-	-	-	-	-	1	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-
POLESZ.	5	11	5	2	-	3	-	-	-	5	3	4	-	-	1	2	1	3	-	1	-	-	-	1
1945	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-
1946	1	1	1	-	-	-	-	-	-	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	3	3	3	1	-	2	-	-	-	1	1	1	-	-	1	1	1	2	-	1	-	-	-	-
1948	-	4	-	-	-	1	-	3	-	-	-	1	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	1
1949	1	-	1	-	-	-	-	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
STANIS.	-	12	-	0	-	2	-	-	-	4	-	9	-	1	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-
1945	-	5	-	-	-	-	-	-	-	3	-	3	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-
1946	-	4	-	2	-	1	-	-	-	1	-	3	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-
1947	-	2	-	1	-	1	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
TARNOB.	3	10	2	3	-	2	1	4	1	1	-	2	-	-	-	2	3	5	-	1	-	-	-	-
1945	-	5	1	1	-	1	-	3	-	-	-	-	-	-	-	2	1	3	-	-	-	-	-	-
1946	1	2	1	1	-	-	-	1	-	-	-	1	-	-	-	1	1	1	-	-	-	-	-	-
1947	1	2	-	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	1	-	-	-	-	-	-
1948	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	1	-	1	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
WOLYBI.	0	10	3	0	1	2	2	7	1	3	0	0	-	1	5	2	2	1	-	1	-	-	-	-
1945	-	5	-	-	-	-	-	2	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	1	4	-	1	-	1	1	2	-	-	3	-	-	-	-	1	1	1	-	-	-	-	-	-
1947	1	3	1	1	-	-	-	2	-	1	1	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	2	1	1	1	-	-	-	1	-	-	1	-	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	2	3	1	2	1	1	-	-	-	2	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-
RAZEN	24	00	14	25	2	13	0	25	-	3	10	24	1	4	3	11	0	20	1	5	-	1	1	1
1945	1	19	1	0	-	2	-	9	-	2	-	7	-	1	-	5	1	0	-	-	-	-	-	-
1946	0	14	2	0	-	2	4	0	-	-	4	0	-	1	-	-	2	4	-	-	-	-	-	-
1947	0	17	4	0	1	0	1	2	-	1	2	4	-	-	2	3	7	1	-	-	-	-	-	-
1948	7	0	4	1	-	1	3	0	-	-	1	2	1	2	3	2	2	2	-	-	-	-	-	-
1949	4	0	3	4	1	2	-	2	-	-	3	3	-	1	-	1	-	1	-	2	-	-	-	-
OGOLEN	90	343	45	172	20	101	10	53	1	17	30	173	3	20	0	30	30	110	3	7	-	2	2	1
1945	14	99	0	59	0	22	2	10	-	4	5	40	-	3	1	10	0	40	-	-	-	-	-	-
1946	15	70	5	33	3	20	7	13	-	4	7	41	1	5	1	7	0	23	-	2	-	-	-	-
1947	13	70	0	33	4	20	1	0	-	3	0	35	1	4	1	4	5	22	-	3	-	2	-	-
1948	32	55	15	21	0	10	0	13	1	3	12	20	1	4	2	6	13	10	2	-	-	2	1	-
1949	10	41	11	20	5	5	-	5	-	3	0	23	-	4	1	3	0	9	1	2	-	-	-	-

Bagłówki patrz objaśnienie jak w tabeli 50.

Uwzględniliśmy tylko te województwa, z których pochodzili przysiali robotnicy Konfederacji mieszkający 31 sierpnia 1939 r. w miastach małych.

Tabela 54 a

Przedwojenna i wojenna ruchliwość terytorialna robotników Państwowej Fabryki Wodociągów pochodzących z miast małych /od 10 do 50 tys. mieszkańców/

Rok Województwo	Liczba robotników			Ruchliwość przed 31 sierpnia 1939 r.											
				I			II			III			IV		
	Męz.	Kob.	Bd.	Męz.	Kob.	Bd.	Męz.	Kob.	Bd.	Męz.	Kob.	Bd.	Męz.	Kob.	Bd.
BIAŁOSTOCKIE	18	3	-	10	3	-	5	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	6	2	-	2	2	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	3	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	6	1	-	4	1	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
KIELECKIE	41	10	2	15	5	2	19	4	-	6	-	-	1	1	-
1945	3	1	-	1	1	-	1	-	-	2	-	-	-	-	-
1946	20	6	1	7	2	1	11	3	-	1	-	-	1	1	-
1947	6	2	1	4	1	1	4	1	-	-	-	-	-	-	-
1948	5	-	-	-	-	-	3	-	-	2	-	-	-	-	-
1949	5	1	-	4	1	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
KRAKOWSKIE	14	4	-	6	3	-	6	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	7	1	-	4	1	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	4	2	-	3	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	1	1	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	2	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-
LUBELSKIE	16	2	-	10	-	-	4	1	-	3	1	-	1	-	-
1945	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	5	-	-	2	-	-	2	-	-	1	-	-	-	-	-
1947	4	1	-	-	-	-	2	-	-	2	1	-	-	-	-
1948	6	-	-	5	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-
1949	2	1	-	2	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-
ŁÓDZKIE	20	5	1	10	2	1	7	3	-	1	-	-	2	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	7	1	-	3	-	-	4	1	-	-	-	-	-	-	-
1947	9	4	1	6	2	1	2	2	-	-	-	-	1	-	-
1948	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	4	-	-	1	-	-	1	-	-	1	-	-	1	-	-
POMORSKIE	8	3	1	5	3	-	2	-	1	-	-	-	1	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	2	1	-	1	1	-	1	-	-	-	-	-	1	-	-
1947	2	-	1	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	4	2	-	4	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
POZNANSKIE	33	6	-	16	4	-	11	2	-	3	-	-	1	-	-
1945	1	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	12	3	-	7	2	-	2	1	-	2	-	-	1	-	-
1947	9	2	-	5	2	-	4	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	7	-	-	4	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	4	1	-	2	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-
ZBYSZOWSKIE	12	2	1	3	1	1	5	1	-	4	-	-	-	-	-
1945	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
1946	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	6	1	-	2	-	-	2	1	-	2	-	-	-	-	-
1948	3	1	-	1	-	-	2	-	-	1	-	-	-	-	-
1949	2	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
ŚLĄSKIE	11	3	-	-	1	-	-	1	-	6	1	-	2	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	4	3	-	-	1	-	1	-	-	3	1	-	-	-	-
1947	3	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	1	-	-
1948	3	-	-	-	-	-	-	-	-	3	-	-	-	-	-
1949	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-
WARSAWSKIE	33	12	2	11	11	-	11	1	2	10	-	-	1	-	-
1945	2	-	-	-	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-
1946	16	6	2	6	6	-	5	-	2	5	-	-	-	-	-
1947	10	6	-	4	5	-	2	1	-	3	-	-	1	-	-
1948	5	-	-	1	-	-	3	-	-	1	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
RAZEM	208	50	7	90	33	4	71	13	3	35	3	-	10	1	-
1945	8	1	-	1	1	-	3	-	-	4	-	-	-	-	-
1946	79	23	4	31	15	2	32	6	2	12	1	-	4	1	-
1947	56	16	3	28	11	2	16	5	1	9	2	-	3	-	-
1948	60	9	-	19	5	-	13	-	-	7	-	-	1	-	-
1949	21	3	-	11	1	-	5	2	-	3	-	-	2	-	-
LWOWSKIE	9	1	2	6	-	2	-	-	-	3	1	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	2	-	1	2	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	3	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	3	1	1	1	-	1	-	-	-	1	1	-	-	-	-
1949	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-

Tabela 54 a cd.

Rok Województwo	Liczba robotników			Ruchliwość przed 31 sierpnia 1939 r											
				I			II			III			IV		
	Met.	Kob.	Bd.	Met.	Kob.	Bd.	Met.	Kob.	Bd.	Met.	Kob.	Bd.	Met.	Kob.	Bd.
BOGDZKOŃSKIE	15	2	1	5	1	-	8	1	-	4	-	1	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	4	-	1	2	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-
1947	8	-	-	1	-	-	5	-	-	2	-	-	-	-	-
1948	2	2	-	2	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-
1949	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
POLESKIE	9	1	-	5	1	-	-	-	-	4	-	-	-	-	-
1945	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
1946	8	1	-	3	1	-	-	-	-	3	-	-	-	-	-
1947	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
STANISŁAWOWSKIE	3	1	-	2	1	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
1945	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
1946	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	2	1	-	2	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
TARNOBRZESKIE	4	1	-	1	-	-	-	-	-	3	1	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	2	1	-	-	-	-	-	-	-	2	1	-	-	-	-
1947	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
WOLYŃSKIE	13	3	2	3	3	1	5	-	-	5	-	1	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	4	-	-	1	-	-	-	-	-	3	-	-	-	-	-
1947	8	2	1	1	2	-	3	-	-	2	-	1	-	-	-
1948	3	-	1	1	-	1	2	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
RAZEM	53	9	5	22	8	3	11	1	-	20	2	2	-	-	-
1945	2	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-
1946	18	2	2	8	1	1	1	-	-	9	1	1	-	-	-
1947	21	3	1	8	3	-	8	-	-	5	1	-	-	-	-
1948	9	3	2	5	1	2	2	1	-	2	-	-	-	-	-
1949	3	1	-	1	1	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-
DOŁYŃSKIE	259	59	12	112	39	9	82	14	3	55	5	2	10	1	-
1945	10	1	-	1	1	-	3	-	-	8	-	-	-	-	-
1946	97	25	8	39	18	3	33	8	2	21	2	1	4	1	-
1947	79	21	4	38	14	2	28	5	1	14	2	1	3	-	-
1948	49	8	2	24	8	2	15	1	-	9	1	-	1	-	-
1949	24	4	-	12	2	-	5	2	-	5	-	-	2	-	-

Tabela 51 a cd.

Rok Województwo	Ruchliwość w czasie wojny																				
	V			VI			VII			VIII			IX			X			XI		
	Woj.	Kob.	Bd.	Woj.	Kob.	Bd.	Woj.	Kob.	Bd.	Woj.	Kob.	Bd.	Woj.	Kob.	Bd.	Woj.	Kob.	Bd.	Woj.	Kob.	Bd.
BIALOSTOCKIE	9	3	-	-	-	-	1	-	-	6	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	4	2	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	2	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	3	1	-	-	-	-	1	-	-	2	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
KIELECKIE	19	9	2	2	-	-	-	-	-	22	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	2	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	4	5	1	1	-	-	-	-	-	15	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	3	2	1	1	-	-	-	-	-	4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	4	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	4	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
KRAKOWSKIE	3	1	-	1	1	-	-	-	-	10	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	1	-	-	1	1	-	-	-	-	5	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	1	1	-	-	-	-	-	-	-	3	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
LUBELSKIE	6	1	-	2	-	-	-	-	-	6	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	2	-	-	1	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	1	-	-	-	-	-	-	-	-	3	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	4	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	1	1	1	1	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
ŁÓDZKIE	3	2	1	-	-	-	-	-	-	15	3	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	1	-	-	-	-	-	-	-	-	5	1	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
1947	1	2	1	-	-	-	-	-	-	9	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	1	-	-	-	-	-	-	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
POMORSKIE	2	1	-	1	-	-	-	-	-	5	2	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	1	1	1	1	-	-	-	-	-	2	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
POZNAŃSKIE	19	-	-	2	-	-	1	1	-	13	5	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	4	-	-	1	-	-	-	1	-	9	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	9	-	-	-	-	-	-	-	-	2	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	3	-	-	-	-	-	-	-	-	4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	3	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
RZESZOWSKIE	4	1	-	1	-	-	1	-	-	5	1	1	-	-	-	1	-	-	-	-	-
1945	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	1	-	-	1	-	-	-	-	-	4	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	1	1	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
1949	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
ŚLĄSKIE	1	-	-	-	-	-	1	-	-	6	3	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	1	-	-	-	-	-	-	-	-	2	3	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	-	-	-	-	-	-	1	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
WARSZAWSKIE	11	5	2	1	1	-	3	-	-	16	6	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	9	1	2	1	-	-	2	-	-	6	5	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	2	4	-	-	1	-	-	-	-	6	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	-	-	-	-	-	-	1	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
RAZEM	75	21	5	10	2	-	9	1	-	116	26	2	1	-	-	3	-	-	-	-	-
1945	4	-	-	-	-	-	-	-	-	3	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	24	6	3	5	1	-	2	1	-	46	13	1	1	-	-	1	-	-	-	-	-
1947	19	9	2	2	1	-	-	-	-	36	6	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	17	3	-	1	-	-	4	-	-	17	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	11	1	-	1	-	-	1	-	-	8	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
ŁÓDŹSKIE	1	-	-	2	-	-	2	1	-	3	-	1	-	-	1	-	-	-	-	1	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	-	-	-	1	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-
1947	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	-	-	-	-	-	-	2	1	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-

Tabela 54 a cd.

Rok Województwo	Ruchliwość w czasie wojny																				
	V			VI			VII			VIII			IX			X			XI		
	Męż.	Kob.	Bd.	Męż.	Kob.	Bd.	Męż.	Kob.	Bd.	Męż.	Kob.	Bd.	Męż.	Kob.	Bd.	Męż.	Kob.	Bd.	Męż.	Kob.	Bd.
NOWODROBZKIE	6	2	1	-	-	-	2	-	-	5	-	-	1	-	-	-	-	-	1	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	2	-	1	-	-	-	-	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	3	-	-	-	-	-	1	-	-	4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	-	2	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-
1949	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
POLESKIE	2	-	-	-	-	-	3	-	-	4	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	1	-	-	-	-	-	1	-	-	4	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	1	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
STABILISZAWOWSKIE	1	-	-	-	-	-	-	1	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	1	-	-	-	-	-	-	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
TARNOPOLSKIE	4	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	2	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
WOLYNSKIE	2	2	2	-	-	-	1	-	-	7	1	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	1	-	-	-	-	-	-	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	1	2	1	-	-	-	1	-	-	2	-	-	2	1	-	-	-	-	-	-	-
1948	1	1	1	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
RAZEM	16	5	3	2	-	-	8	2	-	21	2	1	4	-	1	-	-	-	2	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	1	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	6	1	1	1	-	-	1	-	-	9	1	-	1	-	1	-	-	-	-	-	-
1947	6	2	1	1	-	-	2	1	-	6	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	-	2	1	-	-	-	4	1	-	3	-	1	1	-	-	-	-	-	1	-	-
1949	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-
ODOLEŃ	91	26	6	12	2	-	15	3	-	131	28	3	5	-	1	3	-	-	2	-	-
1945	4	-	-	1	-	-	1	-	-	4	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	30	9	4	8	1	-	3	1	-	55	14	1	2	-	1	1	-	-	-	-	-
1947	27	11	3	3	1	-	2	1	-	44	8	1	2	-	1	1	-	-	-	-	-
1948	17	5	1	1	-	-	8	1	-	20	2	1	1	-	-	1	-	-	1	-	-
1949	13	1	-	1	-	-	1	-	-	6	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-

Źródła patrz objaśnienie jak w tabeli 50.

Uwzględniliśmy tylko te województwa, z których pochodziли przysiali robotnicy Państwowej Fabryki Wodociągów mieszkający 31 sierpnia 1939 r. w miastach małych.

Tabela 55

Przedwojenna i wojenna ruchliwość terytorialna robotników Ośrodka Konfekcyjnego pochodzących z miast średnich
/od 50 do 100 tys. mieszkańców/

Rok	Liczba robotników		Ruchliwość przed 31 sierpnia 1939 r.								Ruchliwość w czasie wojny													
			I		II		III		IV		V		VI		VII		VIII		IX		X		XI	
			Męz.	Kob.	Męz.	Kob.	Męz.	Kob.	Męz.	Kob.	Męz.	Kob.	Męz.	Kob.	Męz.	Kob.	Męz.	Kob.	Męz.	Kob.	Męz.	Kob.	Męz.	Kob.
BIALOB.	5	11	1	4	2	2	1	5	1	-	1	4	-	4	1	1	2	2	1	-	-	-	-	-
1945	-	8	-	1	-	1	-	4	1	-	-	1	-	3	-	-	2	2	-	-	-	-	-	-
1946	-	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	-	2	-	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	3	1	1	1	1	-	1	1	-	-	1	-	1	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-
1949	2	2	1	1	1	1	1	1	-	-	1	-	1	-	1	-	1	-	1	-	-	-	-	-
BIELEC.	8	17	2	4	5	12	1	1	1	-	5	11	1	-	-	1	2	5	-	-	-	-	-	-
1945	1	4	-	1	1	4	-	-	-	-	1	2	-	-	-	-	2	2	-	-	-	-	-	-
1946	-	1	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-
1947	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	3	4	1	-	2	4	-	-	-	-	2	3	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-
1949	4	8	1	4	2	3	1	1	-	-	2	8	1	-	-	1	1	1	-	-	-	-	-	-
ŁÓDŹ I B.	1	1	1	1	2	-	-	1	1	-	1	2	-	-	-	-	1	2	-	-	-	-	-	-
1945	-	3	-	2	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	2	-	-	-	-	-	-
1946	-	1	-	-	-	-	-	1	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	-	2	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-
1948	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-
POMOR.	3	32	2	17	1	10	-	5	-	-	18	22	2	2	2	1	12	3	-	-	-	-	-	-
1945	-	8	-	4	1	1	-	1	-	-	2	2	-	2	1	1	3	8	-	-	-	-	-	-
1946	-	9	-	4	1	3	-	2	-	-	2	5	1	1	-	-	6	-	-	-	-	-	-	-
1947	2	5	1	1	1	3	-	-	-	-	5	5	-	-	-	1	1	1	-	-	-	-	-	-
1948	1	10	1	5	1	3	-	2	-	-	5	5	1	1	1	1	3	1	-	-	-	-	-	-
1949	-	2	-	1	-	1	-	-	-	-	2	1	-	-	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-
POZNAN.	1	10	-	4	-	4	1	2	-	-	1	1	-	1	-	1	1	1	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-
1946	-	2	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	4	-	-	-	-	-	-
1947	-	4	-	2	-	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-
1948	-	3	-	1	1	1	-	1	-	-	1	-	-	-	-	1	1	1	-	-	-	-	-	-
1949	1	1	1	1	1	1	1	1	-	-	1	1	-	-	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-
RZESZÓ.	3	2	1	1	2	-	-	1	1	-	1	1	-	-	-	-	3	1	-	-	-	-	-	-
1945	1	1	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-
1946	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	-	2	-	1	-	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-
1948	2	-	1	1	1	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
RAZEM	21	98	9	33	10	28	3	17	1	-	8	35	1	9	3	8	30	1	-	-	-	-	-	-
1945	2	19	-	5	2	8	-	8	-	-	1	6	-	3	-	1	9	1	-	-	-	-	-	-
1946	-	14	-	5	-	6	-	3	-	-	-	4	-	2	-	-	1	8	-	-	-	-	-	-
1947	2	15	1	1	1	4	-	3	-	-	4	9	-	1	1	1	8	8	-	-	-	-	-	-
1948	9	18	4	8	4	8	4	4	1	-	3	9	1	2	1	1	5	5	-	-	-	-	-	-
1949	8	12	2	7	3	4	3	1	-	-	4	9	1	-	-	1	2	2	-	-	-	-	-	-
STABIS.	-	10	-	9	-	-	-	3	-	-	8	-	-	-	1	-	2	-	1	-	-	-	-	-
1945	-	3	-	1	-	-	-	2	-	-	1	-	-	-	-	-	1	-	1	-	-	-	-	-
1946	-	3	-	3	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
1947	-	2	-	2	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	-	2	-	1	-	-	-	1	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
OSOŁEN	21	88	9	40	10	28	3	20	1	-	8	41	1	9	3	9	8	32	1	1	-	-	-	-
1945	2	22	-	8	2	8	-	8	-	-	1	7	-	3	3	2	1	10	-	-	-	-	-	-
1946	-	19	-	8	-	6	-	3	-	-	-	5	-	2	-	-	9	8	-	-	-	-	-	-
1947	2	17	1	10	1	4	-	4	-	-	9	-	-	1	1	2	8	9	-	-	-	-	-	-
1948	9	20	4	7	4	8	5	1	1	-	3	11	-	2	1	1	5	5	-	-	-	-	-	-
1949	8	12	2	7	3	4	3	1	-	-	4	9	1	-	1	1	2	2	-	-	-	-	-	-

Uwagi patrz objaśnienie jak w tabeli 50.

Uwzględniliśmy tylko te województwa, z których pochodzili przyszli pracownicy Konfekcji mieszkający 31 sierpnia 1939 r. w miastach średnich.

Tabela 55 a

Przedwojenna i wojenna ruchliwość terytorialna robotników Państwowej Fabryki Wodomierzy pochodzących z miast średnich /od 50 do 100 tys. mieszkańców/

Rok Województwo	Liczba robotników			Ruchliwość przed 31 sierpnia 1936 r.											
				I			II			III			IV		
	Męł.	Kob.	Bd.	Męł.	Kob.	Bd.	Męł.	Kob.	Bd.	Męł.	Kob.	Bd.	Męł.	Kob.	Bd.
BIALOSTOCKIE	4	2	1	3	2	-	1	-	-	-	-	-	-	-	1
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	2	2	1	2	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1
1947	1	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
KIELECKIE	40	10	1	18	4	1	18	4	6	2	-	-	-	-	-
1945	4	-	1	1	-	-	2	-	1	-	-	-	-	-	-
1946	10	3	-	10	-	-	2	-	2	-	-	-	-	-	-
1947	8	5	-	-	2	-	4	-	2	-	-	-	-	-	-
1948	12	1	-	3	-	-	6	-	1	-	-	-	-	-	-
1949	2	1	-	2	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
ŁÓDZKIE	3	1	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	3	1	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
PODNIEKIE	15	4	2	8	2	2	3	1	4	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	5	1	-	1	1	-	2	-	2	-	-	-	-	-	-
1947	3	1	2	2	1	2	-	-	1	-	-	-	-	-	-
1948	4	2	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	3	3	-	2	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
POZNANSKIE	9	4	2	3	1	1	5	1	1	1	1	1	1	1	1
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	2	4	1	1	1	-	1	1	1	1	1	1	1	1	1
1947	6	-	1	1	-	1	4	-	1	-	-	-	-	-	-
1948	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
RZESZOWSKIE	8	3	-	6	1	-	2	-	2	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	3	2	-	3	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	3	-	-	1	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	3	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	1	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
RAJEN	19	24	8	39	10	4	29	8	13	6	1	-	2	1	
1945	4	-	1	1	-	1	2	-	1	-	-	-	-	-	
1946	31	13	2	20	5	-	5	3	6	4	1	-	1	1	
1947	19	8	3	4	3	3	1	2	4	-	-	-	-	-	
1948	19	3	-	9	1	-	8	-	2	-	-	-	1	-	
1949	6	2	-	5	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	
STANISŁAWOWSKIE	7	1	-	4	1	-	1	-	2	-	-	-	-	-	
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
1946	3	-	-	1	-	-	1	-	1	-	-	-	-	-	
1947	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
1948	4	1	-	3	1	-	-	-	1	-	-	-	-	-	
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
OSZELEN	66	25	6	43	11	4	26	6	15	6	1	-	2	1	
1945	4	-	-	1	-	1	2	-	1	-	-	-	-	-	
1946	34	13	2	21	5	-	6	3	9	4	1	-	1	1	
1947	19	6	3	4	3	3	11	2	4	1	-	-	-	-	
1948	23	4	-	12	2	-	8	1	3	-	-	-	1	-	
1949	6	2	-	5	1	-	1	-	1	-	-	-	-	-	

Tabela 55 a cd.

Rok Województwo	Ruchliwość w czasie wojny																				
	V			VI			VII			VIII			IX			X			XI		
	Met.	Kob.	Bd.	Met.	Kob.	Bd.	Met.	Kob.	Bd.	Met.	Kob.	Bd.	Met.	Kob.	Bd.	Met.	Kob.	Bd.	Met.	Kob.	Bd.
BIALOSTOCZESKIE	3	1	1	-	-	-	-	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	2	1	1	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
KIELECKIE	24	5	-	4	-	-	-	-	-	12	5	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	12	1	-	-	-	-	-	-	-	4	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	1	2	-	1	-	-	-	-	-	4	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	1	1	-	2	-	-	-	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	1	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
ŁÓDZKIE	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
POMORSKIE	5	2	-	1	-	-	-	-	-	9	2	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	1	-	-	1	-	-	-	-	-	3	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	1	1	-	-	-	-	-	-	-	2	1	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	3	1	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
POZNAŃSKIE	1	-	-	3	-	-	1	-	-	4	2	2	-	-	-	-	-	-	-	2	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	2	1	-	-	-	-	-	-	-	2	-
1947	-	-	-	3	-	-	1	-	-	2	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
KSZCZAWSKIE	4	-	-	-	-	-	1	1	-	2	2	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	2	-	-	-	-	-	-	1	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-
1948	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
RAZEM	39	8	1	8	-	-	2	1	-	31	13	5	1	-	-	-	-	-	-	2	-
1945	3	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	17	2	1	1	-	-	-	1	-	13	8	1	-	-	-	-	-	-	-	2	-
1947	3	3	-	4	-	-	1	-	-	10	3	3	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	12	2	-	2	-	-	1	-	-	4	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	2	1	-	1	-	-	-	-	-	3	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
STABIELANOWSKIE	2	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	-	2	-	-	-	-	-	-	2	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-
1947	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
OCOLEŃSKIE	39	8	1	8	-	-	2	1	-	32	14	5	3	-	-	-	-	-	-	2	2
1945	3	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	17	2	1	1	-	-	-	1	-	14	8	1	-	-	-	-	-	-	-	2	2
1947	3	3	-	4	-	-	1	-	-	10	3	3	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	14	2	-	2	-	-	1	-	-	4	2	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	2	1	-	1	-	-	-	-	-	3	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-

Wzrostki patrz objaśnienie jak w tabeli 50.

Uwzględniliśmy tylko te województwa, z których pochodzili przyzasi robotnicy Państwowej Fabryki Wodociągów mieszkający 31 sierpnia 1939 r. w miastach średnich.

Tabela 56

Przedwojenna i wojenna ruchliwość terytorialna robotników Ośrodka Konfekcyjnego pochodzących z miast danych /powyżej 100 tys. mieszkańców/

Rok	Liczba robotników	Ruchliwość przed 31 sierpnia 1939 r.										Ruchliwość w czasie wojny											
		I		II		III		IV		V		VI		VII		VIII		IX		X		XI	
		Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.
RIELEC.	5	23	2	9	2	10	1	3	-	1	4	10	-	4	-	-	1	9	-	-	-	-	-
1945	1	5	1	2	-	3	-	-	-	-	1	4	-	-	-	-	-	1	1	-	-	-	-
1946	-	2	-	2	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	2	2	-	1	-	1	-	1	-	-	1	1	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-
1948	1	7	-	1	-	4	-	1	-	1	1	3	-	-	-	-	-	3	-	-	-	-	-
1949	1	7	1	3	-	2	-	2	-	-	1	2	-	-	-	-	1	4	-	-	-	-	-
KRAJÓW.	11	25	2	7	7	12	2	6	-	-	6	9	1	-	-	1	2	10	-	-	-	-	-
1945	-	6	-	4	1	4	-	-	-	-	-	3	-	-	-	-	1	5	-	-	-	-	-
1946	-	6	-	1	-	4	-	-	-	-	4	1	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
1947	5	6	2	2	3	2	-	2	-	-	3	2	1	-	-	1	3	-	-	-	-	-	-
1948	1	3	-	-	-	-	-	3	-	-	1	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	4	2	-	-	-	3	2	-	-	-	4	1	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-
ŁÓDZKIE.	6	10	4	3	1	7	1	-	-	-	-	6	-	-	-	2	6	1	-	-	-	-	-
1945	1	1	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-
1946	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	3	1	-	2	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	3	-	-	-	-	-	-
1948	1	6	1	3	-	3	-	-	-	-	-	4	-	-	-	2	1	-	-	-	-	-	-
1949	3	1	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-
ŁÓDZKIE.	15	32	11	6	2	12	2	10	-	4	2	10	-	3	1	3	6	16	4	-	-	-	-
1945	4	13	2	2	2	5	2	4	-	2	2	2	-	-	-	-	3	10	1	-	-	-	-
1946	3	10	2	2	1	4	-	2	-	2	1	5	-	-	-	-	2	3	-	-	-	-	-
1947	3	3	3	3	1	1	-	2	-	-	1	1	-	-	-	-	1	2	-	-	-	-	-
1948	5	6	4	4	1	1	-	2	-	-	1	2	-	-	1	1	1	2	-	-	-	-	-
1949	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
POMORS.	3	5	2	2	1	1	-	2	-	-	-	3	-	-	-	-	3	2	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
1946	-	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	1	2	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-
1948	1	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-
1949	1	1	-	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-
POZNAN.	22	19	13	6	6	9	3	2	-	2	12	13	1	1	3	-	6	5	-	-	-	-	-
1945	9	9	7	2	1	1	1	2	-	2	5	5	-	-	-	-	4	2	-	-	-	-	-
1946	3	4	-	2	3	2	-	-	-	-	1	4	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	3	4	1	1	1	1	-	-	-	-	2	4	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-
1948	3	2	1	1	1	1	-	-	-	-	2	1	-	-	1	-	1	1	-	-	-	-	-
1949	4	2	3	-	-	2	1	1	-	-	2	2	-	-	1	-	1	-	-	-	-	-	-
SLABSKIE.	2	6	-	1	1	1	-	6	-	-	-	1	-	-	-	1	4	1	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
1946	-	2	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-
1947	1	2	-	1	1	1	-	-	-	-	-	1	-	-	-	1	1	2	-	-	-	-	-
1948	-	3	-	1	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-
1949	1	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
WARSZA.	43	218	22	61	9	53	10	79	2	3	14	106	3	13	3	26	15	67	6	1	2	-	1
1945	6	51	6	18	1	5	-	26	-	-	5	24	1	1	1	10	1	16	-	-	-	-	-
1946	6	51	5	18	-	14	1	19	-	-	1	24	-	4	-	9	2	14	3	-	-	-	-
1947	6	64	2	23	1	22	2	16	1	1	1	30	-	4	-	7	2	21	1	1	1	1	1
1948	12	29	5	15	3	6	3	6	-	2	4	18	-	3	-	6	6	6	-	-	-	-	-
1949	11	21	4	7	4	6	3	6	-	2	2	10	2	1	2	4	4	8	-	-	-	-	-
RAZEM	107	336	56	115	26	105	21	106	2	10	40	158	5	27	7	35	42	118	10	1	3	-	1
1945	25	88	18	26	3	19	4	35	-	4	11	36	1	5	1	10	11	35	1	-	-	-	-
1946	12	77	7	26	4	25	1	24	-	2	3	39	-	6	2	10	4	22	3	-	-	-	-
1947	23	64	10	27	7	31	5	25	1	1	10	34	1	6	-	8	9	32	2	1	1	1	1
1948	24	55	13	23	6	15	4	16	1	1	7	32	1	4	1	5	11	14	3	-	-	-	-
1949	23	36	6	11	6	15	7	8	-	2	9	17	2	4	3	2	7	13	1	-	-	-	-

Tabela 56 cd.

Rok	Liczba robotników		Ruchliwość przed 31 sierpnia 1939 r.								Ruchliwość w czasie wojny													
			I		II		III		IV		V		VI		VII		VIII		IX		X		XI	
			Met.	Kob.	Met.	Kob.	Met.	Kob.	Met.	Kob.	Met.	Kob.	Met.	Kob.	Met.	Kob.	Met.	Kob.	Met.	Kob.	Met.	Kob.	Met.	Kob.
ŁÓDŹSK.	33	74	19	38	5	16	6	15	1	3	21	53	-	1	2	3	6	11	2	5	-	1	-	-
1945	4	10	2	4	-	4	2	1	-	1	1	4	-	-	1	-	2	6	-	-	-	-	-	-
1946	4	26	2	11	-	6	2	6	-	1	3	20	-	1	-	-	1	2	-	-	-	1	-	-
1947	7	17	4	9	1	3	1	4	1	1	5	11	-	-	2	-	1	2	2	2	-	-	-	-
1948	14	13	8	9	4	3	2	1	-	-	10	11	-	-	-	-	2	1	2	1	-	-	-	-
1949	4	8	3	5	-	9	1	3	-	-	2	7	-	-	-	1	2	3	-	-	-	-	-	-
WIELKOP.	6	40	8	23	-	-	-	6	2	2	4	34	-	-	-	-	3	5	1	-	-	-	-	-
1945	1	11	1	6	-	2	-	3	-	-	1	9	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-
1946	2	7	2	6	-	1	-	-	-	-	1	7	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-
1947	2	12	1	6	-	4	-	1	1	1	-	7	-	-	-	-	1	3	1	-	-	-	-	-
1948	2	9	1	5	-	2	-	2	1	1	1	8	-	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-
1949	1	1	1	-	-	-	-	-	-	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
RAZEM	41	114	25	81	5	27	6	21	3	5	25	87	-	1	2	4	11	16	3	5	-	1	-	-
1945	5	21	3	10	-	6	2	4	-	1	2	13	-	-	1	-	2	8	-	-	-	-	-	-
1946	6	33	4	17	-	9	2	6	-	1	4	27	-	1	-	-	2	8	-	2	-	1	-	-
1947	9	27	5	15	1	7	1	5	2	2	5	20	-	-	1	2	2	5	1	2	2	-	-	-
1948	16	22	9	14	4	5	2	3	1	-	11	17	-	-	-	1	3	1	2	1	-	-	-	-
1949	5	9	4	5	-	-	1	3	-	1	3	6	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-
ODOLEŃ	148	452	81	176	33	132	29	129	5	15	85	245	5	26	9	39	53	132	13	6	3	1	-	1
1945	30	107	21	38	3	25	6	39	-	5	13	49	1	5	2	10	13	43	1	-	-	-	-	-
1946	18	110	11	43	4	34	3	30	-	3	7	86	-	7	2	10	6	24	3	2	1	-	-	-
1947	32	113	15	42	8	38	6	30	3	3	15	54	1	8	1	10	11	37	3	3	1	-	1	-
1948	40	77	22	37	10	20	6	19	2	1	16	51	1	4	1	6	14	15	5	1	1	-	-	-
1949	26	45	12	16	6	15	8	11	-	3	12	25	2	4	3	3	9	13	1	1	-	-	-	-

Źródło: patrz objaśnienie jak w tabeli 50.

Uwzględniamy tylko te województwa, z których pochodzili przemieszczający robotnicy konfekcji mieszkający 31 sierpnia 1939 r. w miastach danych.

Tabela 56 a
Przedwojenna i wojenna ruchliwość terytorialna robotników Państwowej Fabryki Wodociągów
pochodzących z miast ówczesnych /powyżej 100 tys. mieszkańców/

Rok	Liczba robotników			Ruchliwość przed 31 sierpnia 1939 r.												
				I			II			III			IV			
	Województwo	Męł.	Kob.	Bd.	Męł.	Kob.	Bd.	Męł.	Kob.	Bd.	Męł.	Kob.	Bd.	Męł.	Kob.	Bd.
XIĘBICKIE	25	0	-	0	2	-	0	5	-	11	1	-	2	-	-	-
1945	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	10	6	-	3	1	-	2	4	-	4	1	-	1	-	-	-
1947	7	1	-	2	1	-	1	-	-	3	-	-	-	-	-	-
1948	6	1	-	1	-	-	2	1	-	3	-	-	-	-	-	-
1949	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
KRAKOWSKIE	17	5	1	9	2	1	4	2	-	4	-	-	-	-	-	-
1945	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	6	2	1	4	1	1	1	1	-	1	-	-	-	-	-	-
1947	2	1	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	7	2	-	2	-	-	2	1	-	3	-	-	-	-	-	-
1949	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
LUBELSKIE	19	4	1	10	3	1	0	-	-	1	1	-	-	-	-	-
1945	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	4	3	1	3	3	1	1	3	-	1	1	-	-	-	-	-
1947	6	1	-	4	-	-	3	-	-	1	-	-	-	-	-	-
1948	5	-	-	3	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
ŁÓDZKIE	33	7	0	23	4	2	5	2	1	5	1	3	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	17	0	3	14	4	2	2	2	-	1	2	-	1	-	-	-
1947	9	-	2	0	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-
1948	0	-	1	2	-	-	2	-	-	2	-	-	-	-	-	-
1949	1	1	-	1	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
POMORSKIE	6	2	-	1	1	-	1	-	-	3	1	1	-	-	-	-
1945	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	2	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-
1947	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
1948	3	1	-	-	1	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
POZNAŃSKIE	21	0	1	4	7	-	13	1	1	1	-	3	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	0	3	-	1	3	-	4	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	0	2	-	-	2	-	5	-	-	1	-	-	-	-	-	-
1948	4	1	1	1	1	-	3	-	1	-	-	-	-	-	-	-
1949	3	2	-	2	1	-	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-
ŚLĄSKIE	3	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	2	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	2	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	1	-	-	-
1947	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
WARSZAWSKIE	195	59	11	114	25	3	32	11	-	47	21	7	2	2	1	-
1945	11	1	-	9	1	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	67	29	0	50	13	2	16	5	-	21	9	3	2	2	1	-
1947	59	19	3	35	7	1	11	3	-	13	9	2	-	-	-	-
1948	22	5	2	10	2	-	2	1	-	9	2	1	-	-	-	-
1949	16	5	-	10	2	-	1	2	-	4	1	-	-	-	-	-
RAZEM	319	93	20	167	44	7	69	21	2	73	25	10	10	3	1	-
1945	15	1	-	11	-	-	3	-	-	1	-	-	-	-	-	-
1946	134	49	11	75	25	6	26	12	-	30	10	4	3	2	1	-
1947	93	25	5	48	11	1	22	3	1	20	11	3	3	-	-	-
1948	53	10	4	19	4	-	14	3	1	16	2	3	2	1	-	-
1949	24	0	-	14	3	-	4	3	-	4	2	-	2	-	-	-
ŁĄCZNIK	63	6	3	46	5	2	9	-	1	0	1	-	-	-	-	-
1945	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	15	1	1	14	1	1	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-
1947	20	-	1	11	-	-	6	-	1	3	-	-	-	-	-	-
1948	14	5	-	11	4	-	1	-	-	2	1	-	-	-	-	-
1949	13	-	1	9	-	1	2	-	-	2	-	-	-	-	-	-
WIELKOPOLSKIE	25	10	3	14	7	2	7	3	-	3	-	1	1	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	10	4	1	4	3	1	4	1	-	1	-	-	1	-	-	-
1947	6	1	1	6	3	1	2	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	5	1	1	3	1	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-
1949	2	1	-	1	-	-	-	1	-	1	-	-	-	-	-	-
RAZEM	66	16	6	60	12	4	16	3	1	11	1	1	1	-	-	-
1945	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	25	5	2	16	4	2	4	1	1	2	-	-	1	-	-	-
1947	26	4	2	17	3	1	6	1	1	3	-	-	-	-	-	-
1948	19	6	1	14	5	-	2	-	-	3	1	1	-	-	-	-
1949	15	1	1	10	-	1	2	1	-	3	-	-	-	-	-	-
OGÓŁEM	407	109	28	227	56	11	85	24	3	64	26	11	11	3	1	-
1945	18	1	-	12	1	-	3	-	-	1	-	-	-	-	-	-
1946	159	54	13	93	29	6	30	13	-	32	10	4	4	2	1	-
1947	121	29	7	65	14	2	30	4	2	23	11	3	3	-	-	-
1948	72	16	5	33	9	-	16	3	1	21	3	4	2	1	-	-
1949	39	9	1	24	3	1	6	4	-	9	2	-	2	-	-	-

Legenda patrz objaśnienie jak w tabeli 50.
Względnie tylko te województwa, z których pochodzili przysięgli robotnicy Państwowej Fabryki Wodociągów mieszkający 31 sierpnia 1939 r. w miastach ówczesnych.

Tabela 56 a cd.

Rok Województwo	Ruchliwość w czasie wojny																				
	V			VI			VII			VIII			IX			X			XI		
	Męż.	Kob.	Bd.	Męż.	Kob.	Bd.	Męż.	Kob.	Bd.	Męż.	Kob.	Bd.	Męż.	Kob.	Bd.	Męż.	Kob.	Bd.	Męż.	Kob.	Bd.
KIELCIE	0	4	-	2	-	-	-	-	-	19	4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	1	4	-	-	-	-	-	-	-	9	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	3	-	-	1	-	-	-	-	-	3	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	2	-	-	-	-	-	-	-	-	6	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
KRAKÓW	9	-	1	-	-	-	-	-	-	0	5	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	4	-	1	-	-	-	-	-	-	2	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	4	-	-	-	-	-	-	-	-	2	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	1	-	-	-	-	-	-	-	-	3	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
LUBELSKIE	10	3	1	1	-	-	-	1	-	0	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	2	2	1	-	-	-	-	1	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	4	1	-	-	-	-	-	-	-	4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	3	-	-	1	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
ŁÓDŹ	9	4	3	-	-	-	3	-	-	21	3	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	3	3	1	-	-	-	2	-	-	12	3	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	2	2	2	-	-	-	-	-	-	9	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	3	-	-	-	-	-	1	-	-	2	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
POMORSKIE	-	-	-	-	-	-	-	-	-	0	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
POZNAŃSKIE	9	3	1	3	-	-	1	-	-	10	5	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	2	-	-	-	-	-	-	-	-	4	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	2	1	1	1	-	-	1	-	-	4	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	1	1	1	2	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	2	1	1	-	-	-	-	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
ŚLĄSKIE	-	-	-	-	-	-	1	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	-	-	-	-	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
WARSZAWSKIE	43	22	9	12	5	-	10	2	-	124	30	4	5	-	-	-	-	1	-	-	-
1945	3	-	-	-	-	-	-	-	-	0	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	16	9	5	5	3	-	2	-	-	63	19	1	-	-	-	-	-	1	-	-	-
1947	14	6	1	3	1	-	4	2	-	36	6	2	2	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	6	1	-	3	-	-	2	-	-	10	4	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	4	3	-	1	1	-	2	-	-	9	1	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-
RAZEM	04	36	13	18	5	-	15	3	-	196	49	9	5	-	-	-	-	1	-	-	-
1945	3	1	-	-	-	-	-	-	-	12	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	26	18	6	5	3	-	5	1	-	95	29	3	-	-	-	-	-	1	-	-	-
1947	25	10	3	5	1	-	5	2	-	56	12	2	2	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	19	2	2	6	-	-	3	-	-	24	6	2	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	9	5	-	2	1	-	2	-	-	9	2	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-
ŁÓDŹSKIE	49	5	2	-	-	-	1	-	-	14	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	9	1	-	-	-	-	1	-	-	5	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	16	-	1	-	-	-	-	-	-	4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	11	4	-	-	-	-	-	-	-	3	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	10	-	1	-	-	-	-	-	-	2	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
WILKESKIE	19	6	2	-	-	-	-	-	1	1	4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	9	2	1	-	-	-	-	-	-	2	2	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	4	4	1	-	-	-	-	-	-	4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	4	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
RAZEM	64	11	4	-	-	-	1	-	1	21	5	1	2	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	18	3	1	-	-	-	1	-	-	9	2	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	20	4	2	-	-	-	-	-	-	6	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	15	4	-	-	-	-	-	-	-	4	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	12	-	1	-	-	-	-	-	-	2	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
ODOLEŃ	146	49	19	16	5	-	18	3	1	219	54	8	9	-	-	-	-	1	-	-	-
1945	4	1	-	-	-	-	0	-	-	12	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	44	21	9	5	3	-	8	1	-	102	29	4	2	-	-	-	-	1	-	-	-
1947	45	14	5	5	1	-	5	2	-	84	12	5	2	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	34	6	2	6	-	-	3	-	1	26	10	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	21	5	1	2	1	-	2	-	-	11	3	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-

Tabela 57

Przedwojenna i wojenna ruchliwość terytorialna robotników Ośrodka Konfekcyjnego pochodzących ze wsi

Rok	Liczba robotników		Ruchliwość przed 31 sierpnia 1945 r.								Ruchliwość w czasie wojny													
			I		II		III		IV		V		VI		VII		VIII		IX		X		XI	
			Męz.	Kob.	Męz.	Kob.	Męz.	Kob.	Męz.	Kob.	Męz.	Kob.	Męz.	Kob.	Męz.	Kob.	Męz.	Kob.	Męz.	Kob.	Męz.	Kob.	Męz.	Kob.
BIALOG.	26	59	23	55	-	-	3	2	-	2	16	28	2	5	1	1	6	22	-	4	-	-	1	1
1945	1	12	1	11	-	-	-	-	-	-	1	3	-	-	-	-	-	7	-	-	-	-	-	-
1946	1	15	1	14	-	-	-	1	-	-	1	6	-	-	-	-	-	5	-	-	-	-	-	-
1947	1	14	6	14	-	-	-	-	-	-	1	8	-	-	-	-	-	6	-	-	-	-	-	-
1948	1	8	10	5	-	-	-	-	-	-	2	8	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-
1949	6	12	5	11	-	-	-	-	-	-	4	7	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-
BIELSK.	68	258	83	240	3	1	2	8	1	7	41	176	9	19	7	17	52	-	-	-	-	-	-	-
1945	8	38	5	34	-	-	-	1	-	-	1	23	-	-	-	5	11	-	-	-	-	-	-	-
1946	6	56	5	58	-	-	-	-	-	-	4	38	-	-	-	2	14	-	-	-	-	-	-	-
1947	12	57	12	52	-	-	-	4	-	-	7	32	-	-	-	2	16	-	-	-	-	-	-	-
1948	12	41	12	39	-	-	-	1	-	-	8	30	-	-	-	5	18	-	-	-	-	-	-	-
1949	30	84	29	59	-	-	-	1	2	3	22	57	4	4	3	4	6	-	-	-	-	-	-	-
BIAŁOBY.	39	106	38	104	-	-	2	1	1	2	14	66	3	9	2	18	27	1	1	1	1	1	1	1
1945	10	27	10	27	-	-	-	-	-	-	1	14	-	-	-	5	10	-	-	-	-	-	-	-
1946	5	21	5	20	-	-	-	-	-	-	1	12	-	-	-	2	6	-	-	-	-	-	-	-
1947	7	21	7	20	-	-	-	-	-	-	3	13	-	-	-	3	5	-	-	-	-	-	-	-
1948	13	14	11	14	-	-	-	-	-	-	4	9	-	-	-	3	3	-	-	-	-	-	-	-
1949	4	25	3	23	-	-	-	-	-	-	2	20	-	-	-	1	3	-	-	-	-	-	-	-
BUSKO.	31	73	31	72	-	-	-	-	-	-	23	53	-	-	-	14	33	-	-	-	-	-	-	-
1945	3	6	3	6	-	-	-	-	-	-	3	2	-	-	-	3	3	-	-	-	-	-	-	-
1946	4	12	4	12	-	-	-	-	-	-	2	10	-	-	-	2	2	-	-	-	-	-	-	-
1947	4	18	4	18	-	-	-	-	-	-	4	12	-	-	-	4	4	-	-	-	-	-	-	-
1948	9	18	9	15	-	-	-	-	-	-	4	11	-	-	-	5	4	-	-	-	-	-	-	-
1949	11	21	11	21	-	-	-	-	-	-	10	18	-	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-
ŁÓDZKIB.	63	88	40	75	-	-	3	2	3	8	11	26	1	5	4	24	46	1	4	2	-	-	-	-
1945	1	13	1	13	-	-	-	-	-	-	1	6	-	-	-	6	6	-	-	-	-	-	-	-
1946	7	24	6	19	-	-	2	-	1	2	1	5	-	-	3	6	15	-	-	-	-	-	-	-
1947	8	21	7	17	-	-	-	-	-	-	1	3	-	-	2	5	14	-	-	-	-	-	-	-
1948	18	12	17	11	-	-	-	-	-	-	5	8	-	-	-	10	6	-	-	-	-	-	-	-
1949	9	18	9	15	-	-	-	-	-	-	3	8	-	-	-	3	5	-	-	-	-	-	-	-
POMORZ.	18	33	16	27	-	-	1	1	1	3	8	16	-	-	-	14	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	8	-	-	-	-	-	-	-
1946	7	8	7	5	-	-	-	-	-	-	2	3	-	-	-	4	3	-	-	-	-	-	-	-
1947	3	5	3	5	-	-	-	-	-	-	1	4	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	6	15	6	14	-	-	1	-	-	-	5	9	-	-	-	2	5	-	-	-	-	-	-	-
1949	4	10	4	8	-	-	-	-	-	-	13	8	-	-	-	1	3	-	-	-	-	-	-	-
POZNAN.	54	131	49	116	-	-	3	2	0	2	4	85	7	22	4	30	35	-	-	-	-	-	-	-
1945	4	10	3	6	-	-	-	-	-	-	1	6	-	-	-	2	3	-	-	-	-	-	-	-
1946	8	45	8	42	-	-	-	2	-	-	1	21	-	-	2	5	15	-	-	-	-	-	-	-
1947	20	44	18	41	-	-	2	-	-	-	5	18	-	-	4	11	13	-	-	-	-	-	-	-
1948	10	11	10	6	-	-	-	-	-	-	3	8	-	-	-	5	2	-	-	-	-	-	-	-
1949	12	21	10	17	-	-	-	3	-	-	4	14	-	-	-	7	2	-	-	-	-	-	-	-
RZESZÓ.	26	57	28	55	-	-	-	2	-	-	15	31	-	-	-	10	16	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	13	-	12	-	-	-	-	-	-	-	8	-	-	-	-	6	-	-	-	-	-	-	-
1946	2	11	2	10	-	-	-	-	-	-	1	6	-	-	-	1	2	-	-	-	-	-	-	-
1947	5	21	5	21	-	-	-	-	-	-	4	10	-	-	-	1	7	-	-	-	-	-	-	-
1948	12	7	12	6	-	-	-	-	-	-	6	4	-	-	-	5	1	-	-	-	-	-	-	-
1949	7	8	7	6	-	-	-	-	-	-	1	5	-	-	-	3	3	-	-	-	-	-	-	-
ŚLĄSKIB.	7	8	4	7	-	-	-	3	1	-	1	4	-	-	-	4	2	-	-	-	-	-	-	-
1945	4	3	2	2	-	-	-	2	-	-	1	1	-	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-
1946	-	2	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	1	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	-	2	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	1	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
WARSZA.	25	82	19	64	-	-	6	4	10	1	16	47	1	9	3	23	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	4	8	1	4	-	-	-	-	-	-	2	5	-	-	-	1	6	-	-	-	-	-	-	-
1946	1	18	2	14	-	-	2	-	-	-	4	9	-	-	-	1	6	-	-	-	-	-	-	-
1947	5	23	4	19	-	-	-	3	-	-	6	9	-	-	-	3	11	-	-	-	-	-	-	-
1948	9	18	7	10	-	-	-	-	-	-	4	11	-	-	-	2	2	-	-	-	-	-	-	-
1949	8	17	5	15	-	-	2	1	-	-	4	13	-	-	-	2	1	-	-	-	-	-	-	-
RAZEM	337	893	307	815	7	17	16	36	7	25	158	516	24	62	16	26	131	251	1	6	1	6	6	4
1945	35	128	27	119	4	-	4	5	-	4	14	68	3	6	3	15	50	-	-	-	-	-	-	-
1946	34	213	32	192	-	6	1	7	-	6	11	107	2	25	3	18	72	-	-	-	-	-	-	2
1947	76	228	70	208	2	5	2	8	2	5	32	107	6	25	4	7	81	-	-	-	-	-	-	1
1948	98	129	92	115	-	3	4	8	2	3	43	85	6	11	4	44	26	-	-	-	-	-	-	1
1949	94	197	66	181	1	3	5	8	2	5	56	151	7	13	4	24	22	-	-	-	-	-	-	-
ŁÓDZK.	14	31	13	29	-	-	2	-	-	-	9	16	1	1	-	2	9	2	2	-	-	-	-	1
1945	-	4	-	4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	4	-	-	-	-	-	-	-
1946	-	14	-	14	-	-	-	-	-	-	-	9	-	-	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-
1947	4	4	4	4	-	-	-	-	-	-	3	2	-	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-
1948	6	4	5	3	-	-	-	-	-	-	3	2	-	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-
1949	3	5	3	4	-	-	-	-	-	-	2	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-

Tabela 57 cd

Rok Województwo	Liczba robotników		Ruchliwość przed 31 sierpnia 1939 r.								Ruchliwość w czasie wojny													
			I		II		III		IV		V		VI		VII		VIII		IX		X		XI	
			Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.
ROWOGR.	5	9	5	9	-	-	-	-	-	-	3	2	-	-	-	1	-	3	-	3	-	-	2	-
1945	-	3	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	2	-	-	-	-	-	-
1946	-	2	-	2	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-
1947	-	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-
1948	-	2	-	2	-	-	-	-	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-
1949	-	2	-	2	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
POLESZ.	2	5	1	1	-	-	2	1	3	-	1	1	-	2	-	-	-	2	1	-	-	-	-	-
1945	1	2	1	1	-	-	2	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-
1946	1	1	-	-	-	-	-	1	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
1947	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	2	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
STABIS.	5	5	4	4	1	-	-	1	-	-	2	1	-	-	1	2	3	1	1	-	-	-	-	-
1945	2	1	1	1	1	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	1	1	1	-	-	-	-	-	-
1946	1	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-
1947	-	2	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	1	1	1	1	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	1	1	1	1	-	-	-	-	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
TARNOP.	9	15	9	12	-	2	-	1	1	-	3	5	-	-	1	4	8	2	1	-	-	-	-	-
1945	2	5	2	5	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	2	4	-	-	-	-	-	-	-
1946	-	5	-	2	-	2	-	1	-	-	-	-	-	-	-	1	4	-	1	-	-	-	-	-
1947	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	3	3	3	3	-	-	-	-	-	-	1	3	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-
1949	4	4	4	4	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-
WILKESB.	12	15	11	15	-	-	1	-	-	-	5	7	1	-	-	3	3	3	4	1	-	-	-	-
1945	1	1	1	1	-	-	-	-	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	1	6	1	6	-	-	-	-	-	-	1	3	-	-	-	-	1	1	1	2	-	-	-	-
1947	2	5	2	5	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	1	1	-	-	-	-	-
1948	5	1	5	1	-	-	-	-	-	-	3	1	-	-	-	-	1	1	1	1	-	-	-	-
1949	3	2	3	3	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	2	1	1	1	-	-	-	-	-
WOLYNSK.	3	3	1	5	-	2	4	-	-	-	1	4	1	1	-	1	4	-	-	-	-	-	-	-
1945	1	1	1	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	-	1	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	-	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	1	2	1	2	-	-	-	-	-	-	1	1	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-
1949	1	4	-	1	-	-	3	-	-	-	1	3	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-
RAZEM	50	89	44	74	1	8	5	9	-	-	24	38	3	4	-	4	12	32	9	10	-	2	2	1
1945	9	19	4	15	1	2	2	-	-	-	2	2	-	1	-	1	4	13	1	-	-	-	-	-
1946	4	30	3	25	-	-	1	3	-	-	3	14	-	-	-	-	-	11	1	5	-	-	-	-
1947	9	15	9	15	-	-	-	-	-	-	3	4	-	1	-	2	2	4	1	3	-	1	1	-
1948	18	13	19	12	-	1	1	-	-	-	8	7	3	-	-	2	3	4	2	-	-	1	1	-
1949	14	14	13	9	-	1	1	8	-	-	8	9	-	2	-	4	2	-	-	-	-	-	-	1
OGOLEM	367	982	351	669	8	23	21	45	7	25	182	552	27	86	16	32	143	263	10	16	1	8	8	5
1945	42	145	31	134	5	2	8	5	-	4	18	68	3	9	3	4	19	63	1	1	-	1	-	-
1946	38	243	35	219	-	6	2	10	1	8	14	121	2	25	3	6	16	63	1	5	-	1	-	2
1947	83	241	77	223	2	5	2	8	2	5	35	111	6	26	4	9	32	85	1	5	3	4	5	1
1948	116	142	109	127	-	4	5	8	2	3	51	92	9	11	2	4	46	29	5	1	-	2	2	1
1949	108	211	99	188	1	4	8	14	2	5	66	160	7	15	4	9	28	23	2	-	-	-	-	1

Bagiówki patrz objaśnienie jak w tabeli 50.

Tabela 57 a

Przedwojenna i wojenna ruchliwość terytorialna robotników Państwowej Fabryki Wodociągów pochodzących ze wsi

Rok	Liczba robotników			Ruchliwość przed 31 sierpnia 1939 r.											
				I			II			III			IV		
	Met.	Kob.	Bd.	Met.	Kob.	Bd.	Met.	Kob.	Bd.	Met.	Kob.	Bd.	Met.	Kob.	Bd.
BIAŁOSTOCZANIE	23	5	1	20	5	1	2	-	-	1	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	3	2	-	3	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	6	1	1	6	1	1	2	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	2	2	-	2	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	10	-	-	9	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
KIELECKIE	122	44	6	117	44	6	2	-	-	2	-	-	1	-	-
1945	5	-	-	5	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	30	13	1	29	13	1	-	-	-	-	-	-	1	-	-
1947	45	21	3	42	21	3	2	-	-	1	-	-	-	-	-
1948	23	10	-	23	10	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	19	-	1	18	-	1	-	-	-	1	-	-	-	-	-
KRAKOWSKIE	64	20	3	61	19	3	1	-	-	1	1	-	1	-	-
1945	3	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	15	9	2	15	8	2	-	-	-	-	1	-	-	-	-
1947	26	7	-	26	7	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	11	2	-	9	2	-	-	-	-	1	-	-	1	-	-
1949	9	2	1	8	2	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-
ŁÓDZKIE	63	12	-	60	11	-	2	-	-	1	1	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	10	3	-	10	2	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-
1947	30	5	-	30	5	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	12	3	-	11	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	11	1	-	9	1	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-
ŁÓDZKIE	60	16	-	74	13	-	-	-	-	2	-	-	4	5	-
1945	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	23	7	-	21	6	-	-	-	-	1	-	-	1	1	-
1947	25	4	-	22	2	-	-	-	-	-	-	-	3	2	1
1948	17	5	-	17	4	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-
1949	14	2	-	13	1	-	-	-	-	1	-	-	-	1	-
POMORSKIE	22	6	-	17	2	-	1	-	-	2	2	-	2	2	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	4	-	-	3	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	14	4	-	11	2	-	-	-	-	2	1	-	1	1	-
1948	2	2	-	2	-	-	-	-	-	-	1	-	-	1	-
1949	2	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-
POZNAŃSKIE	91	16	2	60	17	-	6	-	2	3	-	-	2	1	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	25	6	-	20	6	-	3	-	-	1	-	-	1	-	-
1947	26	7	1	25	6	-	-	-	1	1	-	-	-	1	-
1948	29	5	-	25	5	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	11	-	1	10	-	-	-	-	1	1	-	-	-	-	-
RZESZOWSKIE	66	17	1	63	17	-	-	-	1	2	-	-	1	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	22	7	-	20	7	-	-	-	-	1	-	-	1	-	-
1947	20	4	1	19	4	-	-	-	1	1	-	-	-	-	-
1948	13	5	-	13	5	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	11	1	-	11	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
ŚLĄSKIE	13	2	-	9	1	-	3	-	-	1	-	-	-	1	-
1945	1	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	3	1	-	2	1	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
1947	2	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	4	1	-	3	-	-	1	-	-	-	-	-	-	1	-
1949	3	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
WARSZAWSKIE	61	16	3	53	15	3	3	1	-	5	2	-	-	-	-
1945	2	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	11	6	-	11	5	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-
1947	27	3	2	22	3	2	2	-	-	3	-	-	-	-	-
1948	11	9	1	10	7	1	-	-	-	1	2	-	-	-	-
1949	10	-	-	6	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-
RAZEM	605	160	16	554	144	13	20	1	3	20	6	-	11	9	-
1945	12	-	-	11	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	146	54	3	134	50	3	4	1	-	4	2	-	4	1	-
1947	223	56	6	204	51	6	7	-	2	6	3	-	4	4	-
1948	124	44	2	115	36	2	5	-	-	2	3	-	2	3	-
1949	100	6	3	90	5	2	3	-	1	6	-	-	1	1	-
ŁÓDZKIE	15	6	-	14	6	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
1945	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	4	2	-	4	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	3	4	-	3	4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	4	-	-	4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	3	-	-	2	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-

Tabela 59 a cd

Rok Województwo	Liczba robotników			Rochliwość przed 31 sierpnia 1939 r.											
				I			II			III			IV		
	Męż.	Kob.	Bd.	Męż.	Kob.	Bd.	Męż.	Kob.	Bd.	Męż.	Kob.	Bd.	Męż.	Kob.	Bd.
BOHOCRODZKIE	12	5	1	11	5	1	-	-	-	1	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	3	1	-	3	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	3	3	1	2	3	1	-	-	-	1	-	-	-	-	-
1948	4	-	-	4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	2	1	-	2	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
POLESKIE	8	1	-	6	1	1	-	-	-	2	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	6	-	-	4	-	1	-	-	-	2	-	-	-	-	-
1948	2	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
STABILISLAWOWSKI.	7	2	-	6	2	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	1	2	-	1	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	3	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
1949	2	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
TARNOPOLSKIE	10	2	1	9	1	-	-	-	1	-	1	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	3	-	-	2	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
1947	5	-	-	5	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	1	2	1	1	1	-	-	-	1	-	1	-	-	-	-
1949	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
WILKESKIE	17	3	2	17	3	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	-	3	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	3	-	2	3	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	6	-	-	6	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	6	-	-	6	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
WOLYNSKIE	18	1	-	11	1	-	-	-	-	5	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	3	-	-	2	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
1947	7	-	-	4	-	-	-	-	-	3	-	-	-	-	-
1948	2	1	-	1	1	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
1949	4	-	-	4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
RAZEM	65	20	4	74	19	3	-	1	-	11	-	1	-	-	-
1945	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	14	8	-	12	6	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-
1947	30	7	3	24	7	3	-	-	-	6	-	-	-	-	-
1948	22	3	1	20	2	-	-	-	1	2	-	1	-	-	-
1949	18	2	-	19	2	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
ODOLEŃ	690	160	20	628	163	16	20	2	3	31	6	1	11	9	-
1945	13	-	-	12	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	160	62	3	146	56	3	4	1	-	6	2	-	4	1	-
1947	253	63	11	228	56	9	7	-	2	14	1	-	4	4	-
1948	148	47	3	135	40	2	5	1	-	4	3	1	2	3	-
1949	116	6	3	109	7	2	3	-	1	7	-	-	1	1	-

Bzdłótki patrz objaśnienie jak w tabeli 50.

Tabela 57 a cd

Rok Województwo	Ruchliwość w czasie wojny																				
	V			VI			VII			VIII			IX			X			XI		
	Męż.	Kob.	Bd.	Męż.	Kob.	Bd.	Męż.	Kob.	Bd.	Męż.	Kob.	Bd.	Męż.	Kob.	Bd.	Męż.	Kob.	Bd.	Męż.	Kob.	Bd.
BIAŁOSTOCKIE	13	1	-	-	1	-	3	-	-	4	3	-	2	-	1	-	-	-	1	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	1	-	-	-	-	-	1	-	-	1	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	3	1	-	-	-	-	2	-	-	1	1	-	1	-	1	-	-	-	1	-	-
1948	1	-	-	-	1	-	-	-	-	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	8	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
BYELICKIE	58	32	3	8	1	-	2	1	-	55	9	3	-	-	-	-	-	-	1	1	-
1945	-	-	-	1	-	-	-	-	-	4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	14	10	1	1	1	-	-	-	-	16	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	16	14	2	6	-	-	1	-	-	21	7	1	-	-	-	-	-	-	1	-	-
1948	14	8	-	-	-	-	1	-	-	9	-	1	1	-	-	-	-	-	-	1	-
1949	12	-	-	1	-	-	1	-	-	5	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
KRAKOWSKIE	31	8	1	12	3	-	1	-	-	20	9	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	2	2	-	-	-	-	9	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	4	2	1	2	2	-	-	-	-	9	5	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	10	3	-	4	4	-	1	-	-	5	4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	3	1	-	4	1	-	-	-	-	4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	8	2	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
LUBELSKIE	37	4	-	11	1	-	-	1	-	14	8	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	8	-	-	4	-	-	-	1	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	10	1	-	4	-	-	-	-	-	9	4	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	8	3	-	2	-	-	-	-	-	3	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	7	-	-	2	1	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
ŁÓDZKIE	13	8	-	9	-	-	2	1	-	55	11	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	5	1	-	2	-	-	1	-	-	15	8	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	5	1	-	3	-	-	1	-	-	17	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	2	3	-	3	-	-	1	-	-	11	2	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	1	1	-	1	-	-	-	-	-	11	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
POMORSKIE	4	2	-	5	-	-	2	-	-	11	4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	1	-	-	1	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	3	1	-	4	-	-	2	-	-	5	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	-	1	-	-	-	-	-	-	-	2	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
POZNANSKIE	34	8	1	11	1	1	7	3	-	38	8	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	5	3	-	5	1	-	1	1	-	14	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	13	1	-	3	-	1	1	1	-	9	5	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	13	2	-	3	-	-	4	1	-	9	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	3	-	1	-	-	-	1	-	-	6	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-
RZESZOWSKIE	36	11	-	7	2	-	2	-	-	20	4	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	8	4	-	2	-	-	-	-	-	12	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	10	3	-	4	1	-	1	-	-	5	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	11	4	-	1	-	-	-	-	-	2	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	7	-	-	1	-	-	1	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
ŚLĄSKIE	2	-	-	-	-	-	1	1	-	10	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	-	-	-	-	-	-	1	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	-	-	-	-	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	1	-	-	-	-	-	-	-	-	3	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	1	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
WARSZAWSKIE	29	9	1	10	3	1	1	-	-	19	8	1	1	-	-	-	-	-	-	1	-
1945	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	8	4	-	1	-	-	-	-	-	3	2	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-
1947	8	-	-	4	-	1	1	-	-	14	3	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	7	5	1	2	3	-	-	-	-	2	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	6	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
RAZEM	255	79	6	73	12	2	21	7	-	248	81	7	8	-	1	1	-	-	3	1	-
1945	2	-	-	3	-	-	-	-	-	7	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	50	24	2	17	4	-	3	3	-	75	23	1	-	-	-	-	-	-	-	1	-
1947	90	25	2	32	1	2	10	2	-	87	28	3	2	-	1	-	-	-	2	-	-
1948	80	27	1	13	8	1	5	2	-	48	8	1	-	-	-	-	-	-	-	1	-
1949	53	3	1	8	-	-	3	-	-	31	2	-	4	-	-	1	-	-	-	-	-
ŁÓDZKIE	3	3	-	2	-	-	2	-	-	8	3	-	1	-	-	-	-	-	-	1	-
1945	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3	2	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	-	3	-	2	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-
1948	2	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	2	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-

Tabela 59 a cd

Rok Województwo	Ruchliwość w czasie wojny																				
	V			VI			VII			VIII			IX			X			XI		
	Met.	Kob.	Bd.	Met.	Kob.	Bd.	Met.	Kob.	Bd.	Met.	Kob.	Bd.	Met.	Kob.	Bd.	Met.	Kob.	Bd.	Met.	Kob.	Bd.
WOWOGRODZKIE	6	4	1	-	-	-	1	-	-	2	1	-	2	-	-	-	-	-	1	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	1	1	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	-	3	1	-	-	-	1	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	1	-	-
1948	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
POLESKIE	2	1	-	-	-	-	1	-	-	4	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	2	-	-	-	-	-	1	-	-	2	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	1	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
STANISŁAWOWSK.	3	-	-	-	-	-	-	-	-	3	2	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	2	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
TARNOPOLSKIE	2	-	-	-	1	-	-	1	-	6	-	1	2	-	-	-	-	-	-	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	1	-	-	-	1	-	-	1	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
WILEŃSKIE	9	2	1	1	-	-	1	-	-	-	1	-	2	-	1	1	-	-	3	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	1	1	-	-	-	-	-
1948	4	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3	-	-
1949	4	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
VOLYŃSKIE	-	-	-	-	-	-	2	1	-	12	-	-	1	-	-	-	-	-	1	-	-
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	-	-	-	-	-	-	-	-	-	6	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1948	-	-	-	-	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	-	-	-	-	-	-	1	1	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-
RAZEM	25	10	2	3	1	-	9	2	-	33	9	1	9	-	1	1	-	-	7	-	-
1945	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	1	3	-	-	-	-	-	-	-	12	5	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1947	5	6	2	2	-	-	2	2	-	12	1	-	6	-	1	1	-	-	2	3	-
1948	11	-	-	-	1	-	2	2	-	5	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1949	9	1	-	1	-	-	3	-	-	4	-	-	1	-	-	-	-	-	2	-	-
OGÓLEM	260	89	8	76	13	2	28	9	-	279	66	8	15	-	2	2	-	-	10	1	-
1945	3	-	-	3	-	-	-	-	-	9	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946	51	27	2	17	4	-	3	3	-	87	26	1	1	-	-	-	-	-	1	4	-
1947	95	31	4	34	1	2	12	2	-	99	29	3	6	-	2	1	-	-	4	-	-
1948	71	27	1	13	7	-	7	4	-	51	6	2	1	-	-	-	-	-	3	1	-
1949	60	4	1	9	1	-	6	-	-	35	3	2	5	-	-	1	-	-	2	-	-

Szczegóły patrz objaśnienie jak w tabeli 50.

Tabela 56

Przedwojenna i wojenna ruchliwość terytorialna pracowników umysłowych Ośrodka Konfesyjnego

Miejscowość	Liczba pracowników		Ruchliwość przed 31 sierpnia 1939 r.								Ruchliwość w czasie wojny													
			I		II		III		IV		V		VI		VII		VIII		IX		X		XI	
			Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.
1945																								
M 1	7	2	4	2	2	-	-	-	1	-	3	2	-	-	2	-	2	-	-	-	-	-	-	-
M 2	10	5	6	3	3	-	-	1	1	1	4	1	1	-	1	4	3	1	-	-	-	-	-	-
M 3	4	2	1	1	1	-	-	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 4	21	12	12	6	5	2	3	4	1	-	9	4	2	-	1	9	7	-	-	1	-	-	-	-
wieś	5	4	1	4	3	-	-	-	1	-	-	-	1	-	-	4	4	-	-	-	-	-	-	-
Razem	47	25	24	18	14	2	4	6	5	1	16	7	5	-	2	2	22	16	1	-	1	-	-	-
1946																								
M 1	1	2	-	1	1	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-
M 2	1	1	-	5	1	2	-	-	-	-	1	2	-	1	-	-	3	-	1	-	-	-	-	-
M 3	1	1	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 4	6	14	3	6	2	2	2	4	1	-	4	10	-	-	-	4	1	-	3	-	-	-	-	-
wieś	2	2	1	2	-	-	-	-	1	-	-	1	-	1	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-
Razem	12	26	4	16	4	4	2	6	2	-	6	13	-	2	-	1	6	6	-	4	-	-	-	-
1947																								
M 1	2	1	-	-	1	-	-	1	1	-	-	-	-	-	1	2	-	-	-	-	-	-	-	-
M 2	3	3	-	2	1	2	1	-	-	-	-	2	1	-	1	1	1	-	1	-	-	-	-	-
M 3	3	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 4	2	6	1	4	1	3	-	1	-	-	1	6	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-
wieś	4	5	2	4	-	2	1	-	-	-	-	3	1	-	1	1	-	-	1	-	-	-	1	-
Razem	11	20	3	12	3	4	4	4	1	-	1	12	2	2	1	3	4	2	1	1	-	-	2	-
1948																								
M 1	6	3	4	3	2	-	-	-	-	-	3	-	1	1	1	1	-	-	1	-	-	-	-	-
M 2	3	3	4	1	1	-	1	1	-	1	-	2	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-
M 3	2	4	2	1	1	1	1	2	1	-	1	3	-	-	-	1	2	-	1	-	-	-	-	-
M 4	19	14	10	10	2	1	8	3	1	-	9	11	-	-	2	-	6	1	1	-	-	-	1	-
wieś	5	9	4	7	1	-	-	2	-	-	2	3	1	2	-	1	-	-	-	-	-	-	1	2
Razem	35	33	21	22	6	2	7	6	1	1	15	19	2	3	4	6	10	1	2	2	-	-	2	2
1949																								
M 1	3	3	1	3	2	-	-	-	-	-	-	2	1	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
M 2	10	3	1	2	1	1	2	-	-	-	3	3	1	1	-	4	-	-	-	1	-	-	-	-
M 3	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 4	6	6	3	3	1	1	2	-	1	-	2	4	-	1	1	-	-	2	-	1	1	-	-	-
wieś	3	13	1	10	1	-	2	1	-	-	9	1	1	-	-	2	2	-	1	-	-	-	-	-
Razem	24	25	13	16	5	3	5	3	1	1	7	16	3	3	3	-	7	2	2	1	2	1	-	-
Ogółem																								
M 1	19	11	9	9	6	-	-	2	2	-	7	4	2	4	2	6	2	-	1	-	-	-	-	-
M 2	27	21	14	13	7	3	5	3	1	2	6	10	3	2	11	6	2	1	1	-	-	-	-	-
M 3	6	10	4	4	1	2	2	4	1	-	3	4	1	-	3	3	3	2	1	-	-	-	-	-
M 4	56	54	29	31	11	9	13	13	3	1	25	35	2	2	3	19	10	6	2	1	2	1	2	-
wieś	19	33	9	27	5	1	2	5	3	-	2	16	4	4	1	6	10	-	2	-	-	2	2	2
Razem	129	129	65	64	32	15	22	27	10	3	45	69	12	10	10	49	27	6	6	3	1	6	2	2

Białówki patrz objaśnienie jak w tabeli 50.

Rys.21

Przedwojenna i wojenna ruchliwość

robotników i prac. umysłowych Konfekcji

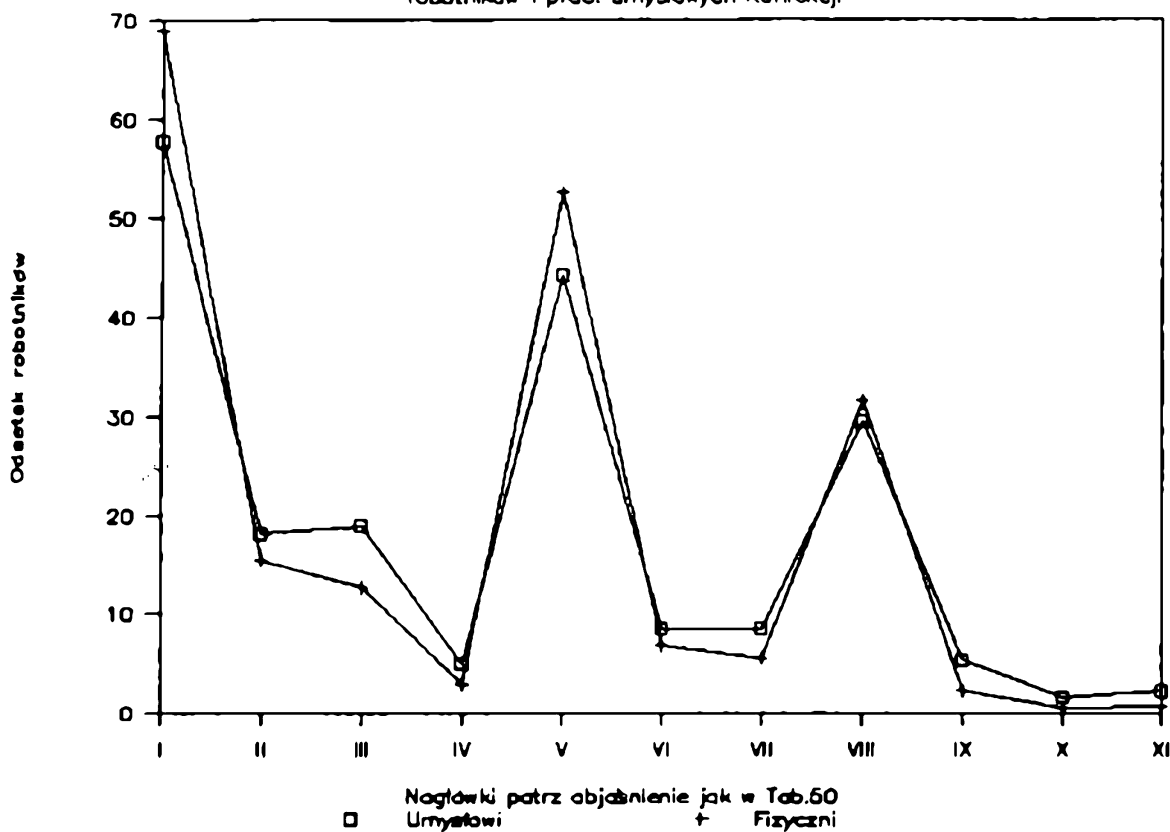


Tabela 56 a

Przedwojenna i wojenna ruchliwość terytorialna pracowników umysłowych Państwowej Fabryki Wodociągów

Rok Aradowski	Liczba robotników			Ruchliwość przed 31 sierpnia 1939 r.											
				I			II			III			IV		
	Męł.	Kob.	Bd.	Męł.	Kob.	Bd.	Męł.	Kob.	Bd.	Męł.	Kob.	Bd.	Męł.	Kob.	Bd.
1945															
M 1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-
M 2	3	-	-	1	1	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-
M 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 4	10	2	1	2	-	1	2	-	-	4	1	-	2	1	-
wied	2	-	-	1	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
Razem	15	4	1	4	1	1	2	-	-	7	2	-	2	1	-
1946															
M 1	5	2	1	4	1	-	1	1	-	-	-	1	-	-	-
M 2	11	6	-	3	3	-	1	2	-	6	-	-	1	1	-
M 3	10	2	-	3	1	-	3	-	-	2	1	-	2	1	-
M 4	27	20	4	16	12	2	3	2	-	7	7	-	1	1	-
wied	7	6	-	3	3	-	-	-	-	3	3	-	1	2	-
Razem	60	36	5	29	20	2	6	3	2	16	11	1	5	4	-
1947															
M 1	4	2	-	1	1	-	-	1	-	3	-	-	-	-	-
M 2	14	6	-	4	3	-	4	-	-	5	3	-	1	-	-
M 3	9	-	-	3	-	-	4	-	-	2	-	-	-	-	-
M 4	18	13	4	8	10	2	3	1	-	6	2	1	1	-	1
wied	12	7	-	10	3	-	-	1	-	1	3	-	1	-	-
Razem	57	28	4	26	17	2	11	3	-	17	6	1	3	-	1
1948															
M 1	-	3	-	-	2	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-
M 2	10	7	2	4	4	1	3	1	1	3	1	-	-	1	-
M 3	1	5	2	6	3	-	3	1	1	6	2	1	1	-	-
M 4	17	6	1	8	3	-	3	1	1	1	4	-	-	-	-
wied	10	4	-	9	1	-	1	1	1	-	2	-	-	-	-
Razem	38	27	5	21	13	1	7	4	3	9	9	1	1	1	-
1949															
M 1	2	1	-	1	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-
M 2	9	3	2	3	1	-	1	1	1	4	1	1	1	-	-
M 3	3	1	-	2	1	-	1	-	-	1	-	-	1	-	-
M 4	17	13	-	7	10	-	1	1	-	6	2	-	1	-	-
wied	6	5	-	7	3	-	-	-	-	-	2	-	1	-	-
Razem	39	23	2	20	15	-	3	3	1	13	5	1	3	-	-
Ogółem															
M 1	11	9	1	6	4	-	2	4	-	3	1	1	-	-	-
M 2	47	23	4	15	12	1	9	4	2	20	5	1	3	2	-
M 3	23	6	2	6	5	-	7	-	1	5	3	-	3	-	-
M 4	69	56	10	41	35	5	12	3	3	31	16	1	5	2	1
wied	39	24	-	30	10	-	1	2	-	5	10	-	3	2	-
Razem	209	120	17	100	66	6	31	13	6	64	35	4	14	6	1

Bogówki patrz objaśnienie jak w tabeli 50.

Tabela 56 a cd

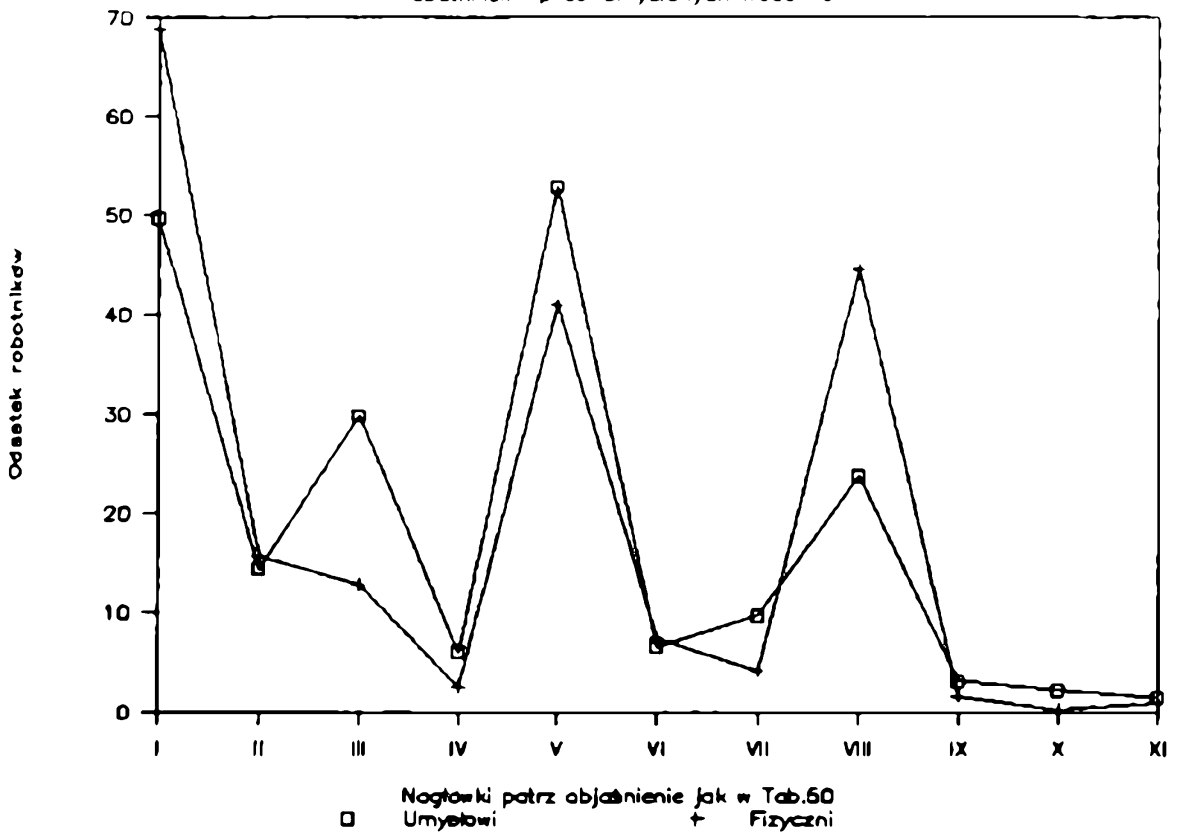
Rok środoziako	Ruchliwość w czasie wojny																				
	V			VI			VII			VIII			IX			X			XI		
	Met.	Kob.	Bd.	Met.	Kob.	Bd.	Met.	Kob.	Bd.	Met.	Kob.	Bd.	Met.	Kob.	Bd.	Met.	Kob.	Bd.	Met.	Kob.	Bd.
1945																					
M 1	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 2	1	1	-	-	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 4	3	-	1	2	-	-	4	-	-	1	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
wied	-	-	-	1	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Razem	4	1	1	3	-	-	5	1	-	3	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1946																					
M 1	4	1	1	-	1	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 2	4	5	-	1	1	-	1	-	-	3	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-
M 3	7	2	-	-	-	-	1	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 4	14	10	2	-	2	1	3	2	-	9	6	1	-	-	-	1	-	-	-	-	-
wied	6	5	-	-	-	-	-	1	-	1	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-
Razem	35	23	3	1	4	1	5	3	-	16	7	1	2	1	-	1	-	-	-	-	-
1947																					
M 1	2	1	-	2	-	-	3	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 2	6	2	-	1	-	-	2	-	-	3	1	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
M 3	1	-	-	2	-	-	2	-	-	2	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
M 4	6	9	3	-	1	-	1	-	-	9	3	1	1	1	-	1	-	-	-	-	-
wied	4	3	-	2	2	-	1	-	-	3	1	-	1	1	-	-	-	-	1	-	-
Razem	19	15	3	7	4	-	7	2	-	17	6	1	3	1	-	2	-	-	2	-	-
1948																					
M 1	-	2	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 2	3	6	1	-	-	-	1	-	-	4	1	-	1	1	1	-	-	-	1	-	-
M 3	-	4	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 4	6	6	1	-	-	-	1	-	-	5	2	-	-	-	-	1	-	-	2	-	-
wied	6	6	2	1	-	-	1	1	-	2	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Razem	17	20	2	1	1	-	4	1	2	11	4	-	1	1	1	1	-	-	3	-	-
1949																					
M 1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
M 2	4	2	2	1	-	-	1	1	-	2	1	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
M 3	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 4	6	10	-	-	-	-	2	-	-	4	3	-	1	-	-	2	-	-	-	-	-
wied	6	5	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Razem	20	16	2	1	-	-	3	1	-	10	4	-	1	-	-	4	-	-	-	-	-
Ogółem																					
M 1	7	5	1	2	2	-	-	1	-	1	1	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
M 2	16	16	3	3	2	-	-	3	1	13	2	-	3	1	1	1	-	-	2	-	-
M 3	9	8	-	2	-	-	4	-	-	6	-	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-
M 4	39	35	7	2	3	1	11	2	-	26	16	2	2	2	-	5	-	-	2	-	-
wied	22	15	-	4	2	-	2	2	-	9	3	-	1	2	-	-	-	-	1	-	-
Razem	95	77	11	13	9	1	24	6	2	57	23	2	7	3	1	6	-	-	5	-	-

Nagłówki patrz jak w tabeli 50.

Rys.22

Przedwojenna i wojenna ruchliwość

robotników i prac. umysłowych Wodami



Tabele i wykresy do rozdziału V
/Tab. od nr 59 do 81/

Tabela 59

Poziom wykształcenia robotników Ośrodka Konfekcyjnego

Brodz-wisko	Bez wykształcenia		Podstawowe						Zawodowe				Brodz. Technicz.				Brodnie Ogólne				Wyższe				Brak danych		Razem		
			do 4 klas		5-8 klas		pełne podstawowe		niepełne		pełne		niepełne		pełne		niepełne		pełne										
			Met	Kob	Met	Kob	Met	Kob	Met	Kob	Met	Kob	Met	Kob	Met	Kob	Met	Kob	Met	Kob	Met	Kob	Met	Kob					Met
BIALOG.	-	1	9	19	13	40	13	47	2	7	2	1	1	-	-	3	5	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	41	121
N 1	-	-	2	3	-	8	9	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3	18
N 2	-	-	2	7	1	1	2	1	3	-	-	-	-	-	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	7	33
N 3	-	-	-	-	-	2	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	5	11
N 4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
wied	-	-	3	9	10	23	8	20	1	4	1	1	1	-	-	2	2	-	1	1	-	-	-	-	-	-	28	59	
BIELEC.	-	5	15	55	24	93	35	140	3	53	5	3	1	-	1	8	14	5	1	1	-	-	-	-	-	-	98	384	
N 1	-	-	1	5	2	6	2	16	-	-	-	-	-	-	-	1	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	6	32	
N 2	-	-	-	5	-	3	4	24	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	6	38	
N 3	-	3	-	-	2	2	4	4	1	5	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	6	17	
N 4	-	-	1	-	1	2	11	11	-	-	-	-	-	-	-	-	3	1	-	-	-	-	-	-	-	-	5	23	
wied	-	-	14	42	19	78	22	80	1	48	4	4	1	1	1	4	9	6	3	1	-	-	-	-	-	-	68	258	
BRALOW.	1	-	8	19	17	42	24	70	2	28	9	2	2	-	-	4	6	-	3	1	-	-	-	-	-	-	64	183	
N 1	-	-	-	-	-	4	5	13	-	8	2	2	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	8	27	
N 2	-	-	-	-	-	8	-	10	-	2	2	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	6	23	
N 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
N 4	-	-	-	3	2	7	3	5	-	4	2	1	-	-	-	3	4	-	1	1	-	-	-	-	-	-	11	25	
wied	1	-	8	13	12	25	18	50	2	16	1	1	4	-	-	4	3	-	1	1	-	-	-	-	-	-	39	108	
BYBIEŁO.	-	1	9	17	14	22	17	50	12	12	1	1	4	-	-	4	10	-	2	-	-	-	-	-	-	-	45	124	
N 1	-	-	-	-	-	1	1	7	-	4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3	14
N 2	-	-	-	8	2	3	2	11	-	-	-	-	-	-	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	5	27	
N 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
N 4	-	-	-	-	-	2	2	2	-	2	2	-	-	-	-	2	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	6	10	
wied	1	-	7	9	9	18	12	38	-	5	1	-	-	-	-	2	4	-	2	-	-	-	-	-	-	-	31	73	
COZZIŁE	1	1	14	44	19	64	23	84	1	8	5	2	-	-	-	2	8	3	1	-	-	-	-	-	-	-	70	189	
N 1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	5
N 2	-	-	3	15	1	16	5	25	-	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	10	60	
N 3	-	-	-	-	-	2	2	2	-	2	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	8	
N 4	-	-	1	10	2	10	5	9	-	2	5	1	-	-	-	5	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	15	32	
wied	1	1	10	16	15	32	13	27	1	5	8	2	1	1	1	5	2	1	1	1	-	-	-	-	-	-	43	86	
FORMBA.	-	-	1	14	1	1	1	1	-	2	1	1	-	-	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	31	90	
N 1	-	-	-	-	-	1	1	7	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	5	10
N 2	-	-	-	-	-	1	1	9	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	10	
N 3	-	-	-	9	-	2	15	3	-	2	1	-	-	-	-	-	5	-	1	1	-	-	-	-	-	-	3	32	
N 4	-	-	-	-	-	3	3	3	-	3	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3	5	
wied	-	8	8	8	12	2	12	14	-	3	2	2	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	18	33	
POZNAŃ.	-	13	38	30	46	34	114	3	14	19	4	2	-	-	-	8	11	3	1	-	-	-	-	-	-	-	109	231	
N 1	-	-	9	4	5	5	28	1	1	4	-	-	-	-	-	2	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	19	40	
N 2	-	-	3	1	3	6	14	3	-	4	1	1	-	-	-	-	2	1	1	-	-	-	-	-	-	-	15	31	
N 3	-	-	2	1	3	3	3	3	-	8	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	10	
N 4	-	-	1	1	4	9	13	1	1	7	1	-	-	-	-	3	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	22	19	
wied	-	10	8	27	24	33	14	58	2	6	3	5	1	-	-	1	6	1	-	-	-	-	-	-	-	-	54	131	
RZESZO.	-	8	17	8	21	14	39	3	5	3	5	1	2	-	-	1	1	1	2	-	-	-	-	-	-	-	38	88	
N 1	-	-	-	-	-	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3	7	
N 2	-	-	2	4	1	3	11	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	8	22	
N 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3	2	
N 4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
wied	-	4	12	8	18	9	23	3	2	2	2	1	1	-	-	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	28	57	
SLASKIE	-	1	5	1	3	3	-	-	-	2	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	9	18
N 1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
N 2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
N 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
N 4	-	-	3	1	3	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	8	
wied	-	1	2	1	3	3	5	1	1	1	1	1	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	7	8	
WARSA.	1	9	18	53	14	51	29	148	3	30	6	9	-	-	-	5	38	1	5	-	-	-	-	-	-	-	78	343	
N 1	1	1	-	2	1	1	6	6	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	3	12	
N 2	-	-	1	3	3	5	17	1	1	1	-	-	-	-	-	1	5	-	1	-	-	-	-	-	-	-	7	33	
N 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
N 4	-	7	11	34	8	30	15	85	1	20	5	9	-	-	-	3	28	1	3	-	-	-	-	-	-	-	43	218	
wied	-	-	6	14	4	15	12	40	1	9	1	-	-	-	-	1	4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	25	82	
RAZEM	3	17	98	281	149	400	197	741	20	183	57	30	1	-	1	37	93	12	17	3	-	-	-	-	-	3	8	581	1751
N 1	1	1	5	21	11	28	17	91	12	12	9	4	-	-	-	3	8	2	2	1	-	-	-	-	-	-	50	185	
N 2	-	1	13	45	12	49	24	133	3	18	9	-	-	-	-	3	16	2	4	-	-	-	-	-	-	-	68	277	
N 3	-	4	-	11	5	11	8	38	1	7	5	-	-	-	-	7	9	2	2	1	-	-	-	-	-	-	21	78	
N 4	-	8	13	54	14	60	37	130	4	30	16	14	-	-	-	17	36	4	4	1	-	-	-	-	-	-	107	338	
wied	2	3	87	150	107	252	111	351	12	98	18	5	1	-	-	14	28	4	5	-	-	-	-	-	-	-	337	893	
LNOWSK.	-	-	12	18	5	15	21	60	3	11	9	5	-	-	1	2	4	-	2	-	-	-	-	-	-	-	53	115	
N 1	-	-	-	-	-	2	2	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	5	5
N 2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
N 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
N 4	-	-	7	12	3	8	11</																						

Tabela 59 cd

Grodowiako	Bez wykarta liczenia	Podstawowe						Zawodowe				Śred. Technicz.				Śred. Ogólne				Wytazo				Brak danych		Razem		
		do 4 klasa		5-6 klasa		Pełno podsta- wowe		niepe- łno		pełno		niepe- łno		pełno		niepe- łno		pełno		niepe- łno		pełno		Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	
		Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.	Męż.	Kob.									
POLESI.	-	-	3	2	1	4	2	5	-	-	-	1	-	-	-	-	1	5	-	-	-	-	-	-	-	-	7	19
M 1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 2	-	-	1	-	1	2	2	5	-	-	-	1	-	-	-	-	1	3	-	-	-	-	-	-	-	-	5	11
M 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
wied	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
STABIS.	-	1	1	0	-	2	4	12	-	-	-	1	-	-	-	-	2	-	1	-	-	-	-	-	-	2	5	27
M 1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 2	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	1	-	1	-	-	-	-	-	-	2	-	12
M 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	10
M 4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
wied	-	-	1	2	-	1	4	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	5	5
TAROP.	1	2	5	0	4	11	11	4	2	-	-	2	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	14	33
M 1	-	1	1	1	-	1	1	4	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	6
M 2	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3	10
M 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
wied	-	2	3	3	3	6	2	4	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	9	15
WLESIS.	-	2	0	12	7	13	4	19	4	4	2	5	-	-	-	2	5	-	1	-	-	-	-	-	-	1	22	61
M 1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	6
M 2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 4	-	2	2	5	1	9	3	12	3	1	4	1	-	-	-	1	4	-	1	-	-	-	-	-	-	-	8	40
wied	-	-	4	6	4	4	1	4	1	1	1	-	-	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	12	15
VOZTIS.	-	-	2	-	-	9	9	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	10	26
M 1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	3
M 2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	6	16
M 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
wied	-	-	2	4	1	2	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3	9
RAZEM	1	5	30	52	21	60	46	127	4	10	12	14	-	-	1	-	9	20	-	5	-	-	-	-	1	3	125	304
M 1	-	-	2	2	3	3	4	15	-	1	1	1	-	-	-	-	1	2	-	-	-	-	-	-	-	1	10	25
M 2	1	1	3	10	5	16	11	22	-	2	1	4	-	-	-	-	3	9	-	2	-	-	-	-	-	-	24	68
M 3	-	-	-	1	-	1	-	7	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	10
M 4	-	2	9	17	4	17	14	47	1	12	9	8	-	-	1	-	3	6	-	3	-	-	-	-	-	-	41	114
wied	-	2	16	22	9	23	17	38	3	3	2	1	-	-	-	2	2	-	-	-	-	-	-	-	-	1	50	89
1888	-	-	5	9	1	4	13	26	1	3	6	-	-	-	-	2	5	-	-	-	-	-	-	-	-	-	28	47
OGOLEN	4	22	133	340	171	464	256	698	25	104	75	44	1	-	2	1	46	118	12	22	3	-	-	-	4	11	734	2.102
M 1	1	1	7	23	14	31	21	106	-	13	9	5	-	-	-	-	4	6	2	1	-	-	-	-	1	1	60	190
M 2	1	2	16	55	17	65	35	155	3	20	10	11	-	-	-	1	6	23	2	6	-	-	-	-	-	5	90	343
M 3	-	-	4	12	5	12	6	43	1	7	5	-	-	-	-	-	6	6	2	2	-	-	-	-	-	-	21	88
M 4	-	10	22	71	16	77	51	177	5	42	25	22	-	-	1	-	20	44	4	4	-	-	-	-	1	2	148	452
wied	2	5	63	172	116	275	128	387	15	99	20	6	1	-	1	-	16	30	4	5	-	-	-	-	1	3	387	982
bd	-	-	5	9	1	4	13	26	1	3	6	-	-	-	-	-	2	5	-	-	-	-	-	-	-	-	26	47

Tabela 59 a

Poziom wykształcenia robotników Państwowej Fabryki Wodmierzy

Stronowisko	Bez			Podstawowe									Zawodowe						Średnie Techniczne								
	wykształceni			do 4 klas			5-8 klas			pełne podstawowe			niepełne			pełne			niepełne			pełne					
	Męż	Kob	Bd	Męż	Kob	Bd	Męż	Kob	Bd	Męż	Kob	Bd	Męż	Kob	Bd	Męż	Kob	Bd	Męż	Kob	Bd	Męż	Kob	Bd			
BIAŁOSTOCKIE	-	-	1	4	1	-	13	3	-	16	4	-	2	-	1	2	-	-	-	-	-	-	-	-	3	-	-
M 1	-	-	-	1	-	-	2	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 2	-	-	-	1	-	-	7	1	-	5	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 3	-	-	-	1	-	-	1	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
wied	-	-	-	2	1	-	3	2	-	7	1	-	2	-	1	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
WIELICZKIE	2	2	1	52	16	8	54	16	-	74	28	1	11	1	1	31	-	-	7	-	-	-	-	6	-	1	-
M 1	-	-	-	2	1	1	4	1	-	4	-	-	-	-	4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 2	-	-	-	2	1	1	9	1	-	10	4	-	-	1	4	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-
M 3	-	-	-	5	1	-	6	-	-	11	5	1	3	-	6	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 4	-	-	-	4	-	-	4	-	-	4	-	-	2	-	5	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
wied	2	2	1	39	15	5	31	12	-	36	10	-	2	2	6	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
KRAKOWSKIE	1	-	-	16	8	-	29	5	1	25	11	-	2	-	1	15	-	-	-	-	-	-	-	3	-	-	-
M 1	-	-	-	-	-	-	2	-	-	3	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 2	-	-	-	3	1	-	4	-	-	3	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 4	-	-	-	-	-	-	6	-	-	3	2	1	2	-	6	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
wied	1	-	-	14	5	-	17	5	1	16	6	-	1	1	5	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
LUBLAWSKIE	-	1	-	17	3	-	22	5	-	21	5	-	-	-	14	-	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-
M 1	-	-	-	-	-	-	2	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 2	-	-	-	3	-	-	2	-	-	4	-	-	-	-	3	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
M 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 4	-	-	-	4	-	-	1	-	-	2	-	-	-	-	7	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
wied	-	1	-	10	3	-	16	3	-	13	3	-	-	-	4	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-
ŁÓDZKIE	1	-	-	35	4	2	47	12	1	36	11	-	2	-	11	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 1	-	-	-	-	-	-	1	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 2	-	-	-	7	-	-	5	-	1	3	-	-	-	-	4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 3	-	-	-	-	-	-	1	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 4	-	-	-	4	-	-	6	-	1	13	2	2	-	-	6	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
wied	1	-	-	22	4	-	34	7	-	17	6	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
POMORSKIE	-	-	-	8	4	-	10	2	-	17	4	-	2	3	2	6	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 1	-	-	-	-	-	-	2	-	-	1	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 2	-	-	-	-	-	-	1	-	-	4	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 3	-	-	-	2	1	-	4	-	-	4	-	-	-	-	4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
wied	-	-	-	8	2	-	3	-	1	7	-	-	2	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
POZNAŃSKIE	1	-	1	34	13	-	40	11	-	56	15	-	7	10	16	-	-	4	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 1	1	-	1	3	2	-	6	-	-	10	-	-	3	3	7	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 2	-	-	-	-	-	-	6	-	3	13	-	-	-	-	7	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 3	-	-	-	2	2	-	1	-	-	1	-	-	2	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 4	-	-	-	2	1	-	1	-	-	9	-	-	5	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
wied	-	-	-	27	6	-	26	5	-	23	5	-	2	4	5	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
RZESZOWSKIE	1	-	1	20	6	-	17	7	-	27	7	-	1	3	13	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 1	-	-	-	-	-	-	1	-	-	2	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 2	-	-	-	1	-	-	1	-	-	4	-	-	-	-	4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 3	-	-	-	-	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
wied	1	-	-	19	6	-	14	6	-	20	4	-	3	-	6	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
ŚLĄSKIE	1	-	-	2	-	-	3	2	-	11	3	-	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 2	-	-	-	1	-	-	2	-	-	3	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
wied	1	-	-	1	-	-	-	-	-	6	2	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
WARSZAWSKIE	3	-	2	32	15	4	39	16	-	60	39	6	17	6	1	59	3	-	9	-	-	-	-	-	-	-	-
M 1	-	-	-	1	-	-	4	-	-	1	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 2	-	-	-	3	-	-	3	-	-	2	-	-	-	-	5	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	14	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 4	1	-	2	16	9	3	18	5	-	49	26	2	12	4	1	46	3	-	6	-	-	-	-	-	-	-	-
wied	2	-	-	12	5	1	14	6	-	15	3	-	2	4	6	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
RAZEM	10	3	6	222	72	12	274	81	2	363	125	21	53	12	2	194	6	3	25	-	-	-	-	-	-	-	-
M 1	1	-	-	9	4	-	23	3	-	36	5	-	7	-	19	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 2	-	-	-	21	2	1	40	12	-	60	23	3	7	4	-	31	-	-	4	-	-	-	-	-	-	-	-
M 3	-	-	-	10	4	-	14	5	-	19	11	4	3	-	13	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 4	1	-	2	30	13	5	37	12	1	82	43	5	17	6	1	75	5	2	10	-	-	-	-	-	-	-	-
wied	6	3	1	152	49	6	160	49	1	164	43	6	19	1	36	-	-	5	-	-	-	-	-	-	-	-	-
ŁWÓWSKIE	1	-	-	13	3	1	10	2	2	30	7	-	5	1	9	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 2	1	-	-	-	-	-	1	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 4	-	-	-	6	1	1	6	1	1	16	3	-	5	-	9	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
wied	-	-	-	4	2	1	1	1	-	9	3	-	5	-	6	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
BOGDŹDZKIE	1	-	-	9	-	-	4	-	-	5	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 2	-	-	-	5	1	1	2	1	-	3	-	-															

Tabela 59 a cd.

Brodowiako	Bez			Podstawowe									Zawodowe						Średnie Techniczne								
	wykształce- nia			do 4 klasa			5-6 klasa			pełne podstawowe			niepełne			pełne			niepełne			pełne					
	Męł	Kob	Bd	Męł	Kob	Bd	Męł	Kob	Bd	Męł	Kob	Bd	Męł	Kob	Bd	Męł	Kob	Bd	Męł	Kob	Bd	Męł	Kob	Bd			
POLESZCZ	-	-	-	2	-	-	5	-	-	5	1	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-
M 1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
wied	-	-	-	2	-	-	2	-	-	2	1	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
STANISŁAWOWSKA	-	-	-	3	3	-	5	-	-	9	1	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-
M 1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 2	-	-	-	-	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 3	-	-	-	1	1	-	2	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-
M 4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
wied	-	-	-	2	2	-	2	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
TARNOPOLESZCZ	-	-	-	5	-	-	4	-	-	9	4	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-
M 1	-	-	-	2	-	-	-	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
wied	-	-	-	3	-	-	4	-	-	3	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
VILNIA	-	-	-	10	6	2	6	1	-	10	8	1	1	1	-	2	1	1	1	-	-	-	-	-	2	-	-
M 1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 4	-	-	-	6	3	-	3	1	-	5	4	1	-	-	-	2	1	1	-	-	-	-	-	-	2	-	-
wied	-	-	-	4	3	1	5	-	-	5	5	-	1	1	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-
WOLYNSKA	1	-	-	5	3	-	6	-	1	9	1	1	-	-	-	6	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 1	-	-	-	2	-	-	-	-	-	1	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
wied	1	-	-	2	1	-	4	-	-	6	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
RAZEM	3	-	-	47	16	4	44	4	3	73	24	2	13	1	-	21	4	2	9	-	-	-	-	-	9	1	-
M 1	-	-	-	4	-	-	-	-	-	6	4	-	2	1	-	8	2	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-
M 2	1	-	-	7	3	1	11	1	2	15	2	-	2	-	-	8	-	1	-	-	-	-	-	-	-	1	-
M 3	-	-	-	1	1	-	2	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-
M 4	-	-	-	14	4	2	11	2	1	21	9	1	5	-	-	11	2	1	6	-	-	-	-	-	5	-	-
wied	2	-	-	21	6	1	20	1	-	29	11	1	4	-	-	2	-	-	1	-	-	-	-	-	1	-	-
1888	4	-	-	16	2	1	9	-	-	16	4	2	1	-	-	9	-	-	2	-	-	-	-	-	1	-	-
ODOLEŃ	17	3	6	267	90	17	327	85	5	454	153	25	87	13	2	204	10	5	34	-	-	-	-	-	61	1	2
M 1	1	-	-	13	4	-	23	3	-	44	9	3	9	4	-	19	1	-	3	-	-	-	-	-	8	-	-
M 2	1	-	-	26	5	2	51	13	2	75	25	3	9	4	-	39	1	1	4	-	-	-	-	-	8	1	1
M 3	-	-	-	11	5	-	16	5	-	21	11	4	3	1	-	13	-	-	3	-	-	-	-	-	5	-	-
M 4	1	-	-	44	19	7	46	14	2	103	50	6	22	8	1	66	7	3	16	-	-	-	-	-	27	-	1
wied	10	3	1	173	57	7	160	50	1	193	54	7	23	1	-	40	-	-	18	-	-	-	-	-	12	-	-
Bd	4	-	-	16	2	1	9	-	-	16	4	2	1	-	-	9	-	-	2	-	-	-	-	-	1	-	-

Tabela 59 a.cd

Brodowiako	Brodnie Ogólne						Wytaza						Brak danych			Razem		
	niepełne			pełne			niepełne			pełne								
	Mgt	Kob	Bd	Mgt	Kob	Bd	Mgt	Kob	Bd	Mgt	Kob	Bd	Mgt	Kob	Bd	Mgt	Kob	Bd
BIALOSTOCKIE	3	-	-	5	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	48	10	2	
N 1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	5	-	-	
N 2	2	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	16	3	-	
N 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	4	2	1	
N 4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
wiód	1	-	-	5	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	23	5	1	
KIELECKIE	16	6	-	6	1	-	-	-	-	-	-	2	1	267	75	9		
N 1	5	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	39	3	-		
N 2	4	3	-	5	1	-	-	-	-	-	-	2	-	41	10	2		
N 3	3	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	40	10	1		
N 4	3	3	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	25	6	-		
wiód	3	4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	122	44	6		
KRAKOWSKIE	6	4	-	1	-	-	-	-	-	-	-	1	1	104	29	4		
N 1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	9	-	-		
N 2	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	14	4	-		
N 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-		
N 4	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	17	5	1		
wiód	5	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	1	1	64	20	3		
LUBELSKIE	12	2	1	6	2	-	1	-	-	-	-	1	1	106	20	1		
N 1	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	6	2	-		
N 2	2	-	-	2	1	-	-	-	-	-	-	-	-	16	2	-		
N 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-		
N 4	3	1	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	19	4	1		
wiód	7	1	-	3	-	-	1	-	-	-	-	1	1	63	12	-		
ŁÓDZKIE	6	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	141	31	7		
N 1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	5	-	-		
N 2	1	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	20	5	1		
N 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3	-	-		
N 4	3	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	33	1	6		
wiód	3	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	80	16	-		
POMORSKIE	4	3	-	1	-	-	-	-	-	-	-	2	-	55	16	3		
N 1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	4	1	-		
N 2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	6	3	1		
N 3	-	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	15	4	2		
N 4	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	6	2	-		
wiód	1	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	22	6	-		
POZNANSKIE	14	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	1	-	164	40	9		
N 1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	30	4	6		
N 2	3	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	33	6	-		
N 3	2	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	9	4	2		
N 4	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	21	6	1		
wiód	5	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	91	16	2		
RZESZOWSKIE	4	1	-	5	1	-	-	-	-	-	-	-	-	94	22	2		
N 1	2	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	6	-	-		
N 2	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	12	2	1		
N 3	2	1	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	6	3	-		
N 4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-		
wiód	-	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	66	17	1		
ŚLĄSKIE	3	-	-	2	-	-	1	-	-	-	-	-	-	26	5	-		
N 1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-		
N 2	2	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	11	3	-		
N 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-		
N 4	1	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	3	-	-		
wiód	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	13	2	-		
WARSZAWSKIE	19	6	-	14	6	1	1	-	-	-	-	7	1	299	91	16		
N 1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	10	2	-		
N 2	3	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	2	-	33	12	2		
N 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-		
N 4	12	5	-	10	5	1	1	-	-	-	-	3	1	195	59	11		
wiód	4	1	-	1	1	-	-	-	-	-	-	2	-	61	16	3		
RAZEM	61	26	1	47	12	2	3	-	-	-	-	13	2	1326	339	53		
N 1	9	-	-	4	4	-	3	-	-	-	-	-	-	117	12	4		
N 2	17	5	-	14	3	1	-	-	-	-	-	4	-	206	50	7		
N 3	8	3	-	5	-	-	-	-	-	-	-	-	-	79	24	6		
N 4	28	8	1	12	6	1	2	-	-	-	-	3	1	319	93	20		
wiód	29	10	-	12	3	-	1	-	-	-	-	6	2	605	166	16		
ŁÓWSKIE	5	-	1	3	-	-	3	-	-	-	-	1	-	69	14	5		
N 1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	1	-		
N 2	2	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	9	-	2		
N 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-		
N 4	2	-	1	2	-	-	3	-	-	-	-	1	-	63	6	3		
wiód	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	15	6	-		
BOWIEKRODZKIE	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	31	7	2		
N 1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	4	-	-		
N 2	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	15	2	1		
N 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-		
N 4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-		
wiód	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	12	5	1		

tabela 59 a cd.

Stowisko	Brodnie Ogólne						Wylazo						Brak danych			Razem		
	niepełne			pełne			niepełne			pełne								
	Męł	Kob	Bd	Męł	Kob	Bd	Męł	Kob	Bd	Męł	Kob	Bd	Męł	Kob	Bd	Męł	Kob	Bd
POLESKIE	3	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	17	2	-	-
M 1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	9	1	-	-
M 2	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
wioł	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	8	1	-	-
STARIŁAWONSKIE	-	-	-	2	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	19	6	-	-
M 1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-
M 2	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3	1	-	-
M 3	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	7	1	-	-
M 4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
wioł	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	7	2	-	-
TARBOPOLESKIE	1	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	18	8	1	-
M 1	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	4	3	-	-
M 2	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	4	1	-	-
M 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
wioł	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	10	2	-	1
WILEŃSKIE	5	-	-	2	1	1	1	1	-	-	-	-	-	-	42	15	2	5
M 1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-
M 2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 4	5	-	-	1	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	25	10	-	3
wioł	-	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	17	3	-	2
WOLYŃSKIE	2	1	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	32	5	-	2
M 1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3	1	-	-
M 2	1	1	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	3	3	-	2
M 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
wioł	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	18	1	-	-
RAZEM	18	1	2	10	2	2	4	-	-	-	-	-	1	-	248	53	15	-
M 1	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	15	9	-	-
M 2	7	1	-	2	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	53	9	5	-
M 3	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	7	1	-	-
M 4	7	-	1	3	1	-	4	-	-	-	-	-	1	-	88	18	8	-
wioł	2	-	1	3	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	85	20	4	-
Inne	-	2	-	3	2	-	-	-	-	-	-	-	3	-	88	10	3	-
OBOLEN	107	29	3	80	18	4	7	-	-	-	-	-	17	2	1.642	402	71	4
M 1	9	-	-	5	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	132	19	4	-
M 2	24	8	-	18	4	2	-	-	-	-	-	-	4	-	259	59	12	-
M 3	8	3	-	8	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	88	25	6	-
M 4	35	8	2	15	7	1	8	-	-	-	-	-	4	1	407	109	28	-
wioł	31	10	1	15	3	1	1	-	-	-	-	-	8	2	890	180	20	-
bd	-	2	-	3	2	-	-	-	-	-	-	-	3	-	88	10	3	-

Tabela 60

Poziom wykształcenia pracowników fizycznych kobiet i mężczyzn Ośrodka Konfekcyjnego i Fabryki Wodociągów /dane zbiorcze/

Płeć	Bez wykształcenia X		Podstawowe						Zawodowe				Średnie Technicz.				Średnie Ogólne				Wyższe		Brak danych		Razem X	
			do 4 klas X		5-6 klas X		pełne podstawow. X		niepełne X		pełne X		niepełne X		pełne X		niepełne X		pełne X		niepełne X					
Met. Konf. Wodo.	4 17	0,6 1	133 267	18,1 17,5	171 327	22,3 19,9	258 454	34,9 27,7	25 87	3,4 4,1	75 204	10,2 12,4	11 34	0,1 2,1	2 61	0,3 3,7	48 107	6,5 6,5	12 60	1,6 3,7	3 7	0,4 0,4	4 17	0,8 1	734 1642	100 100
Razem	21	0,9	420	17,7	498	20,9	710	29,9	92	3,9	279	11,7	35	1,5	63	2,7	155	6,5	72	3	10	0,4	21	0,9	2378	100
Job. Konf. Wodo.	22 3	1 0,7	340 90	16,2 22,4	484 85	22,1 21,1	898 153	42,6 38,1	184 13	6,8 3,2	44 10	2,1 2,5	- -	- -	1 1	0,1 0,3	118 29	5,6 7,2	22 16	1 4	- -	- -	11 21	0,5 0,5	2102 402	100 100
Razem	25	1	430	17,2	549	21,9	1049	41,9	197	7,9	54	2,1	-	-	2	0,1	147	5,9	38	1,5	-	-	13	0,5	2504	100
M+K+D Konf. Wodo.	26 26	0,9 1,2	473 394	16,8 18,6	835 417	22,4 19,7	1152 632	40,6 29,9	209 82	7,4 3,9	119 219	4,2 10,4	1 34	- 1,6	3 64	0,1 3	168 139	5,8 6,6	34 80	1,2 3,6	3 7	0,1 0,3	15 21	0,5 1	2838 2115	100 100
Razem	52	1,1	867	17,5	1052	21,2	1784	36	291	5,9	338	6,8	35	0,7	67	1,4	305	6,2	114	2,3	10	0,2	38	0,7	4951	100

Stwierdzone różnice występujące między odsetkami przytoczonymi w tabeli 60 i odsetkami obliczonymi na podstawie danych zawartych w tabeli 59 i 59 a wynikają z konieczności zaokrąglenia wartości procentowych.

Tabela 61

Poziom wykształcenia pracowników fizycznych Ośrodka Konfekcyjnego i Państwowej Fabryki Wodomierzy /według środowiska zamieszkania/

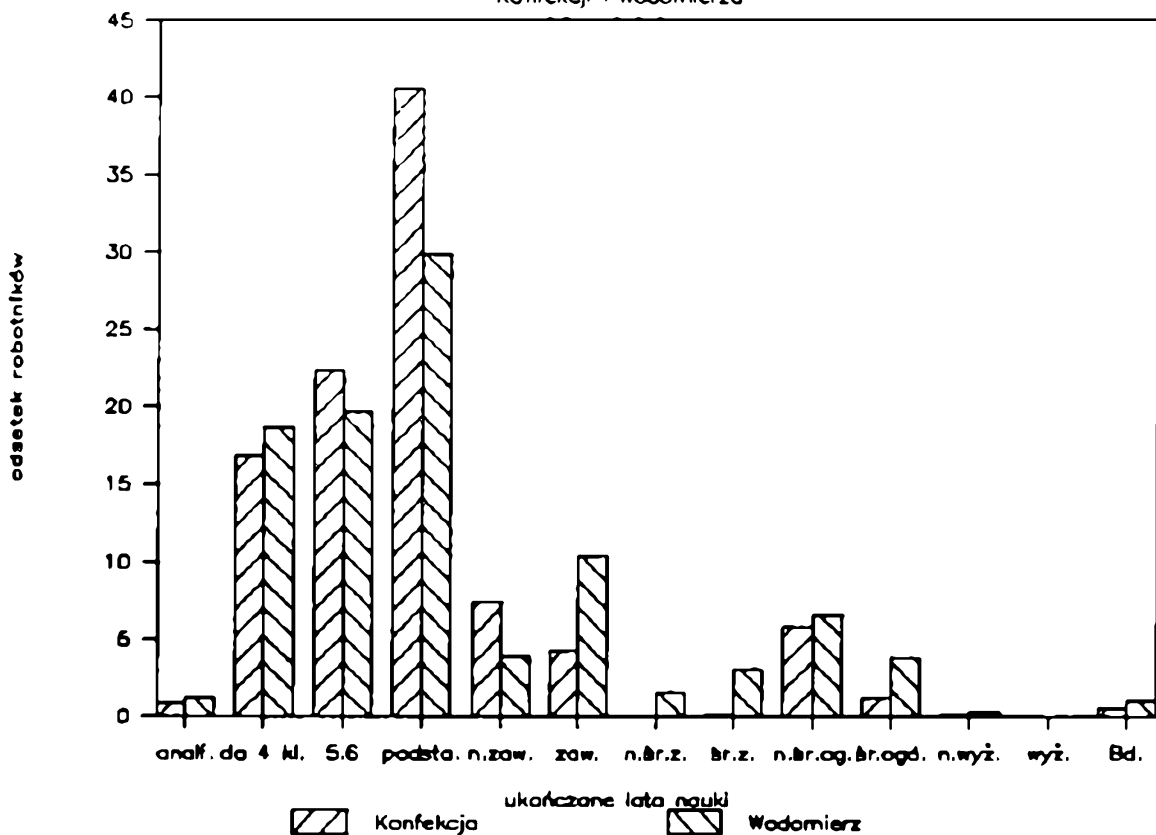
Środowisko	Bez wykształcenia X	Podstawowe			Zawodowe		Średnie Techn.		Średnie Ogólne		Wyższe Dysplet- de X	Brak danych X	Razem X												
		do 4 klas X	5-6 klas X	pełne podstawowe X	niepełne X	pełne X	niepełne X	pełne X	niepełne X	pełne X															
N 1																									
Konf.	210,8	30	12	45	18	127	50,8	13	5,2	14	5,8	-	-	-	-	12	4,8	4	1,8	1	0,4	210,8	250	100	
Wodo.	211,3	17	11	28	18,8	58	38,1	10	16,5	19	12,2	3	1,9	8	5,2	9	5,8	5	3,2	-	-	-	155	100	
Razem	4	47	11,8	71	17,5	183	45,2	23	5,7	33	8,2	3	0,7	8	2	21	5,2	9	2,2	1	0,2	210,5	405	100	
N 2																									
Konf.	310,7	71	18,4	82	18,9	190	43,9	23	5,3	21	4,8	-	-	1	0,2	29	8,7	8	1,9	-	-	5	1,2	433	100
Wodo.	210,8	35	10,8	68	20	103	31,2	13	3,9	41	12,4	4	1,2	10	3,1	30	9,1	22	6,7	-	-	4	1,2	330	100
Razem	5	108	13,9	148	19,4	293	38,4	38	4,7	62	8,1	4	0,5	11	1,5	59	7,7	30	3,9	-	-	9	1,2	783	100
N 3																									
Konf.	43,7	12	11	17	15,6	51	48,8	8	7,3	5	4,8	-	-	-	-	8	7,3	2	1,9	-	-	1	0,9	109	100
Wodo.	110,8	18	13,7	21	17,9	38	30,8	4	3,4	14	12	3	2,8	5	4,3	11	9,4	6	5,1	-	-	-	-	117	100
Razem	5	22	12,4	38	16,8	89	38,5	12	5,3	19	8,4	3	1,3	5	2,2	19	8,4	8	3,5	1	0,5	1	0,5	228	100
N 4																									
Konf.	101,7	93	15,5	95	15,8	228	38	47	7,8	47	7,8	-	-	1	0,2	84	10,7	11	1,8	1	0,2	3	0,5	866	100
Wodo.	310,8	68	12,5	84	11,8	159	29,3	29	5,4	98	17,7	16	3	28	5,2	45	8,3	23	4,2	8	1,1	5	0,9	542	100
Razem	13	161	14,1	159	13,9	387	33,9	78	8,7	143	12,5	18	1,4	29	2,5	109	9,8	34	3	7	0,8	8	0,7	1142	100
wiel																									
Konf.	70,5	255	18,8	391	28,8	515	37,8	114	8,3	28	1,9	1	0,1	1	0,1	48	3,4	9	0,8	-	-	4	0,3	1389	100
Wodo.	141,8	237	28,8	231	28	254	28,5	25	2,8	40	4,5	8	0,7	12	1,4	42	4,7	19	2,1	1	0,1	9	1	890	100
Razem	21	492	21,8	822	27,5	789	34	139	8,2	68	2,9	7	0,3	13	0,6	88	3,9	28	1,2	1	0,1	13	0,8	2259	100

W tabeli nie uwzględniliśmy osób zamieszkujących 31 sierpnia 1939 r. poza granicami Polski oraz co do których nie udało się ustalić charakteru miejscowości w jakiej mieszkali.

Rys.23

Poziom wykształcenia robotników

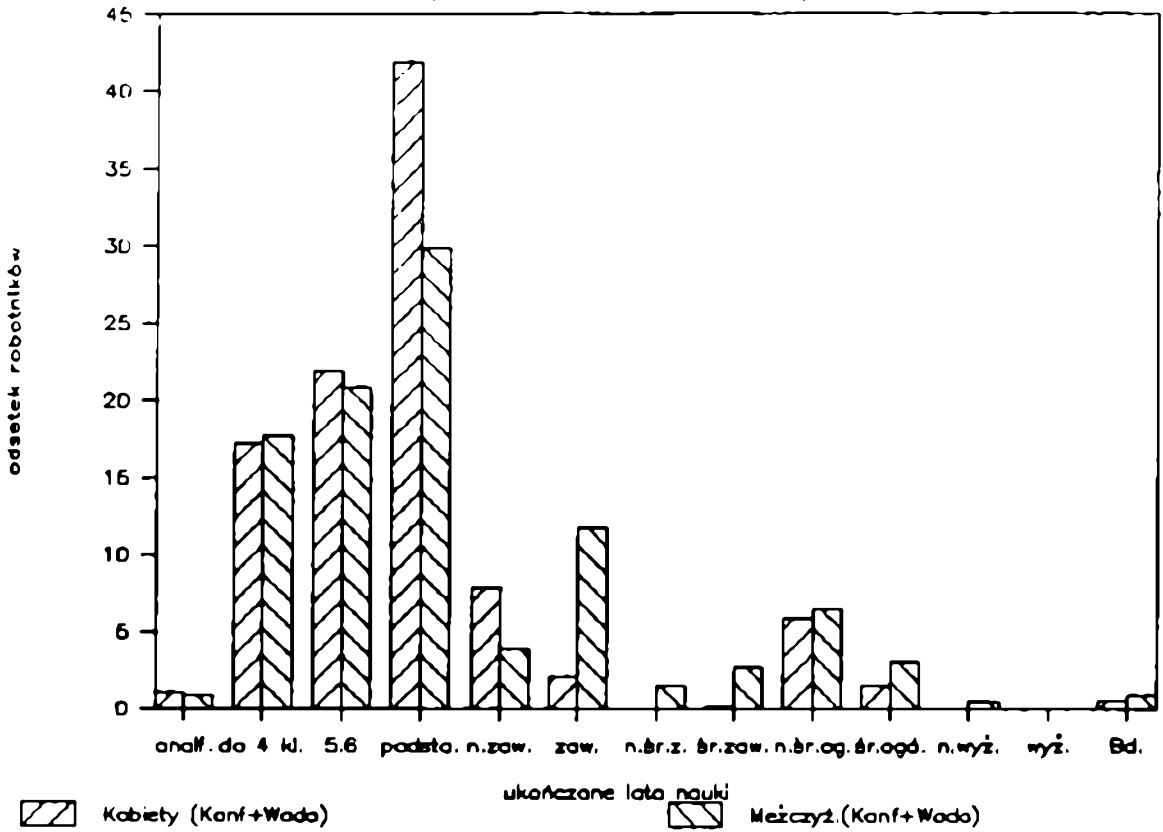
Konfekcji i Wodmierza



Rys.24

Poziom wykształcenia kobiet i mężczyzn

(dane zbiorcze dla Konf. Wadom.)



Rys.25

Przedwojenne środowisko zamieszkania a

poziom wykształcenia robotników

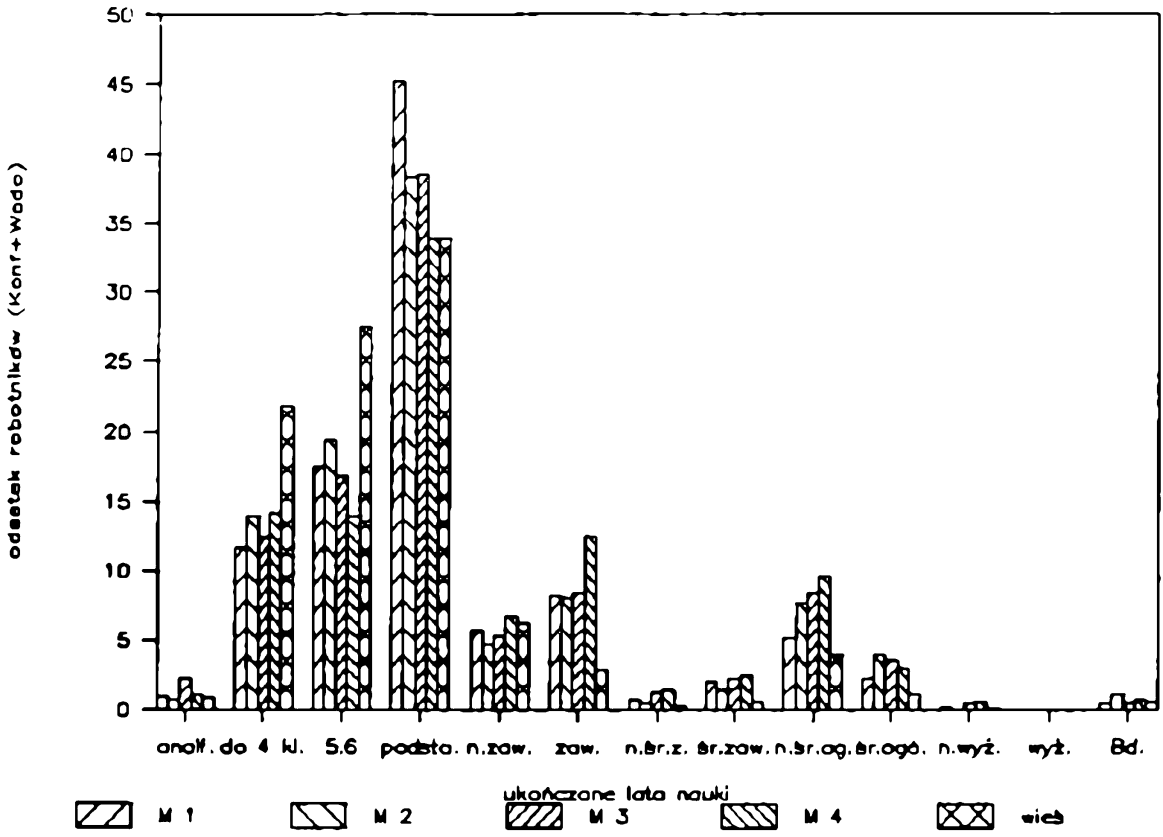


Tabela 62

Poziom wykształcenia pracowników fizycznych Ośrodka Konfekcyjnego i Państwowej Fabryki Wodociągów mieszkających 31 sierpnia 1939 r. w osiedlach mieszkaniowych

Środowisko	Bez wykształcenia	Podstawowe			Zawodowe			Średnie Techn.		Średnie Ogólne		Wyższe	Brak danych	Razem													
		do 4 klas	5-6 klas	pełne podstaw.	niepełne	pełne	niepełne	pełne	niepełne	pełne	niepełne			X	Y												
M 1	41	47	11,6	71	17,5	183	45,2	23	5,7	33	8,2	3	0,7	6	2	21	5,2	9	2,2	1	0,2	2	0,5	405	100		
M 2	5	0,7	106	13,9	148	19,4	293	38,4	36	4,7	62	8,1	4	0,5	11	1,5	59	7,7	30	3,9	-	-	9	1,2	763	100	
M 3	5	2,2	28	12,4	38	18,6	87	38,5	12	5,3	19	8,4	3	1,3	5	2,2	19	8,4	8	3,5	1	0,5	1	0,5	226	100	
M 4	13	1,1	181	14,1	159	13,9	387	33,9	76	6,7	143	12,5	18	1,4	29	2,5	109	9,6	34	3	7	0,6	6	0,7	1142	100	
Razem	27	1,1	342	13,5	416	16,4	950	37,5	147	5,8	257	10,1	28	1	53	2,1	206	8,2	61	3,2	9	0,3	20	0,6	2536	100	
<i>Wskaźniki wykształcenia robotników według kategorii miast w jakich mieszkali 31 sierpnia 1939 r.</i>																											
M 1	0,96	0,85	1,06	1,20	0,98	0,81	0,70	0,95	0,83	0,66	0,66	0,62															
M 2	0,63	1,02	1,18	1,02	0,81	0,60	0,50	0,71	0,93	1,21	0	1,50															
M 3	2	0,91	1,02	1,02	0,91	0,83	1,30	1,04	1,02	1,09	1,66	0,62															
M 4	1	1,04	0,84	0,90	1,15	1,23	1,40	1,19	1,17	0,93	2	0,87															

Wskaźniki dla poszczególnych miast oblicziliśmy dzieląc odsetek mieszkańców z poszczególnych osiedli mieszkaniowych przez odsetek osób w poszczególnych kategoriach wykształcenia.

Tabela 63

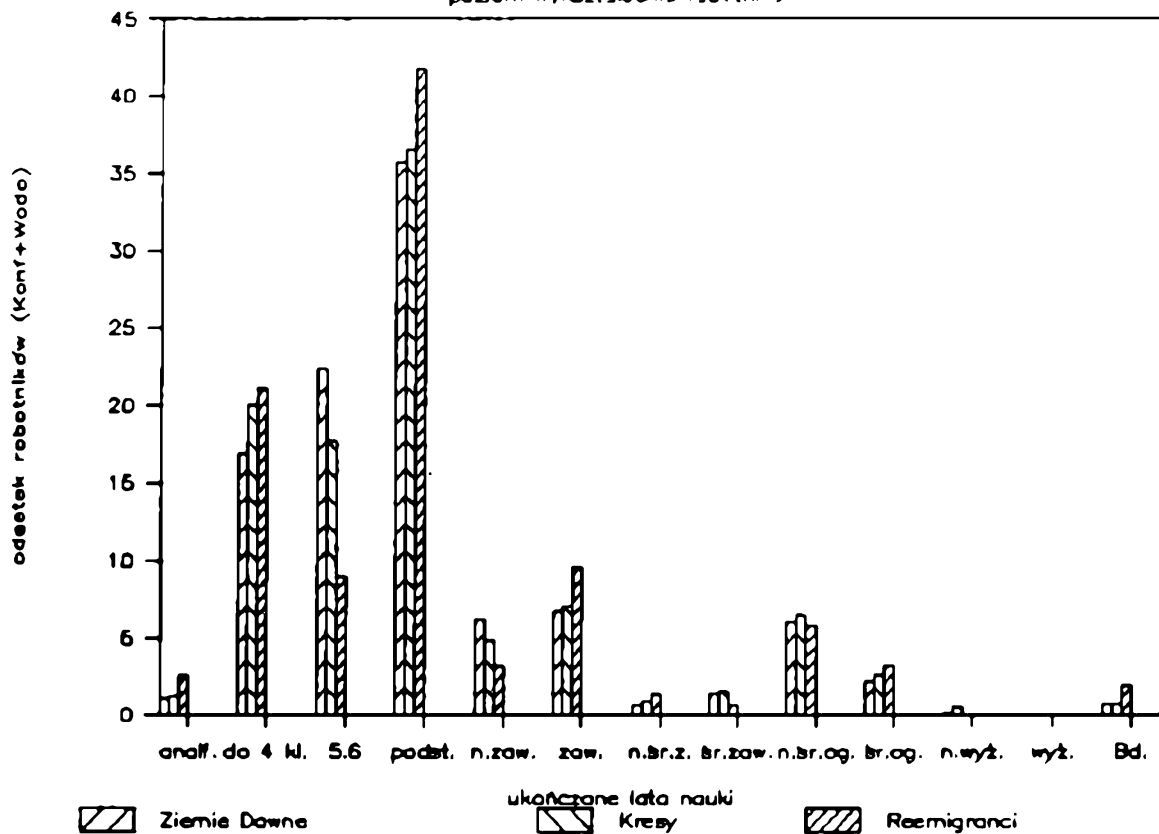
Poziom wykształcenia robotników Ośrodka Konfekcyjnego i Państwowej Fabryki Wodomerzy /według województw/

Województwo	Bec wykształcenia	Podstawowe			Zawodowe		Średnie Techn.		Średnie Ogólne		Wysze		Brak danych	Razem	
		do 4 klas	5-6 klas	pełne podstaw.	niepełne	pełne	niepełne	pełne	niepełne	pełne	niepełne				
		X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X		
BIAŁOŚ.		210,9	31 14	89 31,1	80 36	12 5,4	5 2,2	110,5	311,3	111 5	81 3,6	-	222	100	
Konf.		110,8	26 16,1	53 32,7	80 37	9 5,8	3 1,9	110,8	-	8 4,9	1 0,6	-	162	100	
Wodo.		11,7	5 8,3	16 28,9	20 33,3	3 5	2 3,3	-	-	3 5	1 1,7	-	66	100	
KIEJSC.		101,2	146 16	189 23,3	276 34	88 8,4	39 4,8	9 0,9	101,2	461 5,7	151 1,9	110,1	410,5	811	100
Konf.		51,1	70 15,2	117 25,4	175 38,1	58 12,2	8 1,7	-	110,2	201 4,4	61 1,3	110,2	110,2	480	100
Wodo.		51,4	76 21,7	72 20,5	101 28,6	12 3,4	31 8,8	9 2	92,8	26 7,4	9 2,6	-	310,8	351	100
ŁĄKOW.		210,5	53 13,8	94 24,5	140 36,4	38 9,4	26 6,8	1 0,3	310,8	22 5,7	4 1	110,3	210,5	384	100
Konf.		110,4	27 10,9	59 23,9	102 41,3	30 12,1	11 4,5	-	-	12 4,9	3 1,2	110,4	110,4	247	100
Wodo.		110,7	26 19	35 25,6	38 27,7	8 4,4	15 11	1 0,7	312,2	10 7,3	1 0,7	-	110,7	137	100
ŁUBEL.		210,7	46 15,5	63 21,3	93 33,4	13 4,4	19 6,4	3 1	72,4	29 9,8	12 4,1	110,3	210,7	296	100
Konf.		110,8	28 15,4	38 21,3	73 43,2	12 7,1	5 2,9	-	-	14 8,3	2 1,2	-	-	169	100
Wodo.		110,8	20 15,7	27 21,2	26 20,5	1 0,8	14 11	3 2,4	75,5	15 11,8	10 7,9	110,8	210,8	127	100
ŁÓDZK.		310,7	99 22,6	143 32,6	138 31,1	10 2,3	20 4,6	-	110,2	19 4,3	3 0,7	-	410,9	438	100
Konf.		210,8	50 22,4	83 32,5	87 33,5	9 3,5	9 2,9	-	-	9 3,5	2 0,8	-	210,8	259	100
Wodo.		110,6	41 22,9	60 33,5	49 27,3	1 0,6	13 7,2	-	-	10 5,8	1 0,8	-	211,1	179	100
POMORS.		-	33 18,9	39 19	74 38	13 6,7	17 8,7	-	-	31,5	13 6,7	110,5	110,5	195	100
Konf.		-	21 17,3	25 20,7	51 42,1	8 6,6	9 5,8	-	-	6 5	2 1,7	110,8	-	121	100
Wodo.		-	12 16,2	12 16,2	23 31,1	5 6,8	10 13,5	-	-	3 4,1	7 9,5	-	113	74	100
POZNA.		210,3	98 17,1	129 22,5	226 39,5	27 4,7	41 7,2	410,7	410,7	31 5,4	7 1,2	-	410,7	573	100
Konf.		-	51 15	78 22,9	148 43,5	17 5	21 6,2	-	-	14 5	4 1,2	-	41,2	340	100
Wodo.		210,8	47 20,2	51 21,9	78 33,5	10 4,3	20 8,6	41,7	41,7	14 6	3 1,3	-	-	233	100
RZESZO.		210,8	49 20,1	53 21,7	88 38,1	11 4,5	20 8,2	110,4	41,8	9 2,9	9 3,7	-	-	244	100
Konf.		-	23 10,2	29 23	53 42,1	8 6,3	9 5,6	-	-	110,8	2 1,6	-	-	126	100
Wodo.		211,7	26 22	24 20,3	35 29,7	3 2,6	13 11	110,8	32,6	5 4,2	6 5,1	-	-	118	100
ŚLĄSK.		111,7	8 13,3	9 15	28 43,3	3 5	6 10	-	-	4 8,7	2 3,3	111,7	-	80	100
Konf.		-	6 22,2	4 14,8	12 44,5	1 3,7	3 11,1	-	-	1 3,7	-	-	-	27	100
Wodo.		1 3	2 6,1	5 15,2	14 42,4	2 6,1	3 9,1	-	-	3 9,1	2 6,1	-	-	33	100
WARSA.		151,8	122 14,8	120 14,5	302 38,5	57 6,9	77 9,3	9 1,1	20 2,4	66 8	27 3,3	110,1	151,3	627	100
Konf.		10 2,4	71 18,9	65 15,4	177 42,1	33 7,8	15 3,6	-	-	41 9,7	8 1,4	-	310,7	421	100
Wodo.		5 1,2	51 12,8	55 13,5	125 30,8	24 5,9	62 15,3	9 2,2	20 4,9	25 6,2	21 5,2	110,2	8 2	406	100
RAZEM		39 1	885 16,9	908 22,4	1447 35,7	250 6,2	270 6,7	2610,8	55 1,4	248 6,1	90 2,2	610,1	2810,7	4050	100
Konf.		20 0,9	379 16,3	549 23,5	938 40,2	183 7,8	87 3,7	110,1	210,1	130 5,8	29 1,2	310,1	110,5	2332	100
Wodo.		19 1,1	308 17,8	357 20,8	509 29,6	67 3,9	183 7,8	25 1,4	53 3,1	118 8,9	61 3,6	310,2	19 1	1718	100
ŁÓDZK.		110,4	47 19	34 12,3	118 42,8	20 7,2	25 9,1	62,2	4 1,4	12 4,3	5 1,8	311,1	110,4	276	100
Konf.		-	30 17,9	20 11,9	61 48,2	14 8,3	14 8,3	-	110,8	8 3,8	2 1,2	-	-	168	100
Wodo.		110,9	17 15,7	14 12,9	37 34,2	6 5,8	11 10,2	6 5,6	32,8	6 5,6	3 2,8	32,8	110,9	106	100
POMORS.		111,3	15 19,5	13 16,9	32 41,5	8 10,4	2 2,6	-	-	3 3,9	2 2,8	-	-	77	100
Konf.		-	4 10,8	8 21,8	21 58,8	2 5,4	-	-	-	2 5,4	-	-	-	37	100
Wodo.		12,5	11 27,5	5 12,5	11 27,5	6 15	2 5	-	-	3 7,5	-	-	-	40	100
POLSK.		-	7 18,3	10 23,3	13 30,2	-	2 4,7	-	-	1 2,3	9 20,9	-	-	43	100
Konf.		-	5 20,8	5 20,8	7 29,2	-	1 4,2	-	-	6 25	-	-	-	24	100
Wodo.		-	2 10,5	5 28,3	6 31,5	-	1 5,3	-	-	1 5,3	3 15,8	-	-	19	100
ŚLĄSK.		11,8	13 23,7	7 12,8	23 41,8	-	2 3,8	-	-	1 1,8	4 7,3	-	-	55	100
Konf.		1 3,1	7 21,8	2 6,3	18 50	-	1 3,1	-	-	2 6,3	1 3,1	-	-	32	100
Wodo.		-	6 28,1	5 21,7	7 30,4	-	1 4,4	-	-	1 4,4	3 13	-	-	23	100
TARNOP.		3 4,1	16 22,2	19 26,4	24 33,3	-	4 5,6	-	-	4 5,6	1 1,4	-	-	72	100
Konf.		3 6,4	11 23,4	15 31,9	13 27,6	-	2 4,3	-	-	2 4,3	-	-	-	47	100
Wodo.		-	5 20	4 16	11 44	-	2 8	-	-	2 8	1 4	-	-	25	100
WILN.		2 1,4	38 24,8	29 20	40 27,8	5 3,4	11 7,8	110,7	2 1,4	12 8,3	5 3,4	110,7	110,7	145	100
Konf.		2 2,4	18 21,7	20 24,1	23 27,8	4 4,8	7 8,4	-	-	8 8,4	1 1,2	-	-	63	100
Wodo.		-	18 29	9 14,5	17 27,4	1 1,8	4 6,5	11,6	2 3,2	5 8,1	4 6,5	11,6	-	62	100
WOLYN.		1 1,3	15 19,4	20 26	22 28,8	3 3,9	7 9,1	-	-	7 9,1	2 2,8	-	-	77	100
Konf.		-	7 18,4	11 29	12 31,8	2 5,3	11 2,8	-	-	4 10,5	1 2,8	-	-	34	100
Wodo.		1 2,6	8 20,5	9 23	10 25,6	1 2,6	6 15,4	-	-	3 7,7	1 2,6	-	-	39	100
RAZEM		9 1,2	149 20	132 17,7	272 38,5	38 4,8	53 7,1	7 0,9	11 1,5	48 8,5	19 2,6	4 0,5	5 0,7	745	100
Konf.		6 1,4	82 19,1	61 18,9	173 40,3	22 5,1	28 6,1	-	-	110,2	29 6,8	-	-	429	100
Wodo.		3 1	67 21,2	51 16,1	99 31,3	14 4,4	27 8,6	7 2,2	10 3,2	19 6	14 4,4	4 1,3	1 0,3	316	100
1978		4 2,6	33 21,1	14 9	65 41,7	5 3,2	15 9,6	2 1,3	1 0,6	9 5,8	5 3,2	-	-	156	100
Konf.		-	12 18	5 6,7	41 54,7	4 5,3	8 8	-	-	7 9,3	-	-	-	95	100
Wodo.		4 5	21 25,9	9 11,1	24 29,6	1 1,2	7 11,1	2 2,5	1 1,2	2 2,5	5 8,2	-	-	71	100
OGÓLNE		52 1,1	667 17,5	1052 21,2	1784 38	291 5,9	338 8,8	35 0,7	67 1,4	305 8,2	114 2,3	10 0,2	36 0,7	4951	100
Konf.		28 0,9	473 18,8	635 22,4	1152 40,8	209 7,4	119 4,2	1	-	310,1	168 5,8	34 1,2	310,1	2838	100
Wodo.		28 1,2	394 18,6	417 19,7	632 29,9	82 3,9	219 10,4	34 1,6	84 3	139 6,6	80 3,6	7 0,3	211	2115	100

Rys. 26

Przedwojenne miejsce zamieszkania a

poziom wykształcenie robotników



Tabala 64

Wiek i rok rozpoczęcia pracy z poziomem wykształcenia pracowników fizycznych Państwowej Fabryki Wodociągów

Rok rozpoczęcia pracy Rok urodzenia	Bez wykształcenia			Podstawowe									Zawodowe						Średnia Techniczne								
				do 4 klas			5-6 klas			pełne podstawowe			niepełne			pełne			niepełne			pełne					
	Mę	Kob	Bd	Mę	Kob	Bd	Mę	Kob	Bd	Mę	Kob	Bd	Mę	Kob	Bd	Mę	Kob	Bd	Mę	Kob	Bd	Mę	Kob	Bd			
1945	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3	-	-	1	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
przed 1900	-	-	-	-	-	-	1	-	-	3	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-
1901-1910	-	-	-	-	-	-	1	-	-	2	-	-	1	-	-	4	-	-	3	-	-	-	-	-	1	-	-
1911-1920	-	-	-	-	-	-	1	-	-	1	-	-	1	-	-	6	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-
1921-1930	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1931-....	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Razem	-	-	-	-	-	-	3	-	-	17	1	1	6	1	-	12	-	-	3	-	-	4	-	-	-	-	-
1948	1	-	3	11	-	-	3	-	-	4	1	2	-	-	-	5	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-
przed 1900	1	-	1	12	7	2	6	2	1	17	1	2	-	-	-	19	-	-	1	1	1	-	-	-	3	-	-
1901-1910	-	1	-	22	10	-	25	5	-	37	14	5	5	2	-	15	1	1	1	1	1	-	-	-	3	-	-
1911-1920	1	1	-	35	11	-	60	24	1	89	55	1	21	5	-	23	3	1	1	1	1	-	-	-	11	-	-
1921-1930	-	-	-	-	-	-	2	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1931-....	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Razem	3	2	4	60	28	2	106	31	2	150	71	10	28	7	1	62	4	3	10	-	-	15	-	-	-	-	-
1947	3	-	1	17	-	3	3	-	-	3	-	3	-	-	-	6	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	1
przed 1900	2	-	1	14	9	4	8	1	1	15	2	2	3	-	-	6	1	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-
1901-1910	-	1	-	26	6	-	19	1	-	20	8	4	-	-	-	14	-	1	1	-	-	-	-	-	3	-	-
1911-1920	5	-	-	55	19	-	69	24	-	87	34	-	11	1	-	34	1	-	4	-	-	-	-	-	8	-	-
1921-1930	-	-	-	6	2	-	2	3	-	5	2	-	1	-	-	4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1931-....	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Razem	10	1	2	116	36	7	101	28	1	136	48	11	19	1	1	64	2	1	6	-	-	12	-	1	-	-	-
1946	2	-	-	6	2	1	3	-	-	5	1	-	-	-	-	2	-	1	-	-	-	-	-	-	1	-	1
przed 1900	-	-	-	6	1	1	4	1	-	16	3	1	1	-	-	4	-	-	-	-	-	-	-	-	5	-	-
1901-1910	-	-	-	9	5	3	10	2	-	14	3	-	1	-	-	7	-	-	1	-	-	-	-	-	5	-	-
1911-1920	-	-	-	25	14	-	44	15	2	64	17	1	5	3	-	27	1	-	6	-	-	-	-	-	7	1	-
1921-1930	-	-	-	2	-	-	5	3	-	4	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-
1931-....	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Razem	2	-	-	50	23	5	66	21	2	103	25	2	7	3	-	40	2	1	6	-	-	19	1	1	-	-	-
1949	1	-	-	1	-	-	-	-	-	2	1	-	-	-	-	2	-	-	1	-	-	-	-	-	1	-	-
przed 1900	-	-	-	5	-	1	3	-	-	8	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1901-1910	-	-	-	12	-	-	6	-	-	10	2	-	-	-	-	2	1	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-
1911-1920	-	-	-	19	2	2	26	5	-	30	6	1	9	1	-	13	-	-	3	-	-	-	-	-	6	-	-
1921-1930	-	-	-	2	-	-	4	-	-	6	1	-	1	-	-	6	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-
1931-....	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Razem	1	-	-	39	2	3	43	5	-	54	10	1	10	1	-	26	1	-	7	-	-	9	-	-	-	-	-
Ogółem	7	-	4	37	2	4	9	-	-	17	3	5	1	-	-	17	-	1	1	1	1	-	-	-	4	-	2
przed 1900	3	-	2	37	16	8	24	3	2	57	4	5	4	1	2	30	1	1	3	-	-	-	-	-	6	-	-
1901-1910	-	2	-	69	21	3	83	8	-	83	26	11	11	2	-	42	2	2	5	-	-	-	-	-	14	-	-
1911-1920	6	1	-	134	46	2	210	68	3	279	112	4	48	10	-	103	5	1	21	-	-	-	-	-	34	1	-
1921-1930	-	-	-	10	2	-	13	6	-	16	6	-	2	-	-	12	1	-	4	-	-	-	-	-	1	-	-
1931-....	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Razem	16	3	6	267	89	17	319	85	5	454	153	25	66	13	2	204	9	5	34	-	-	59	1	2	-	-	-

Tabela 64 cd

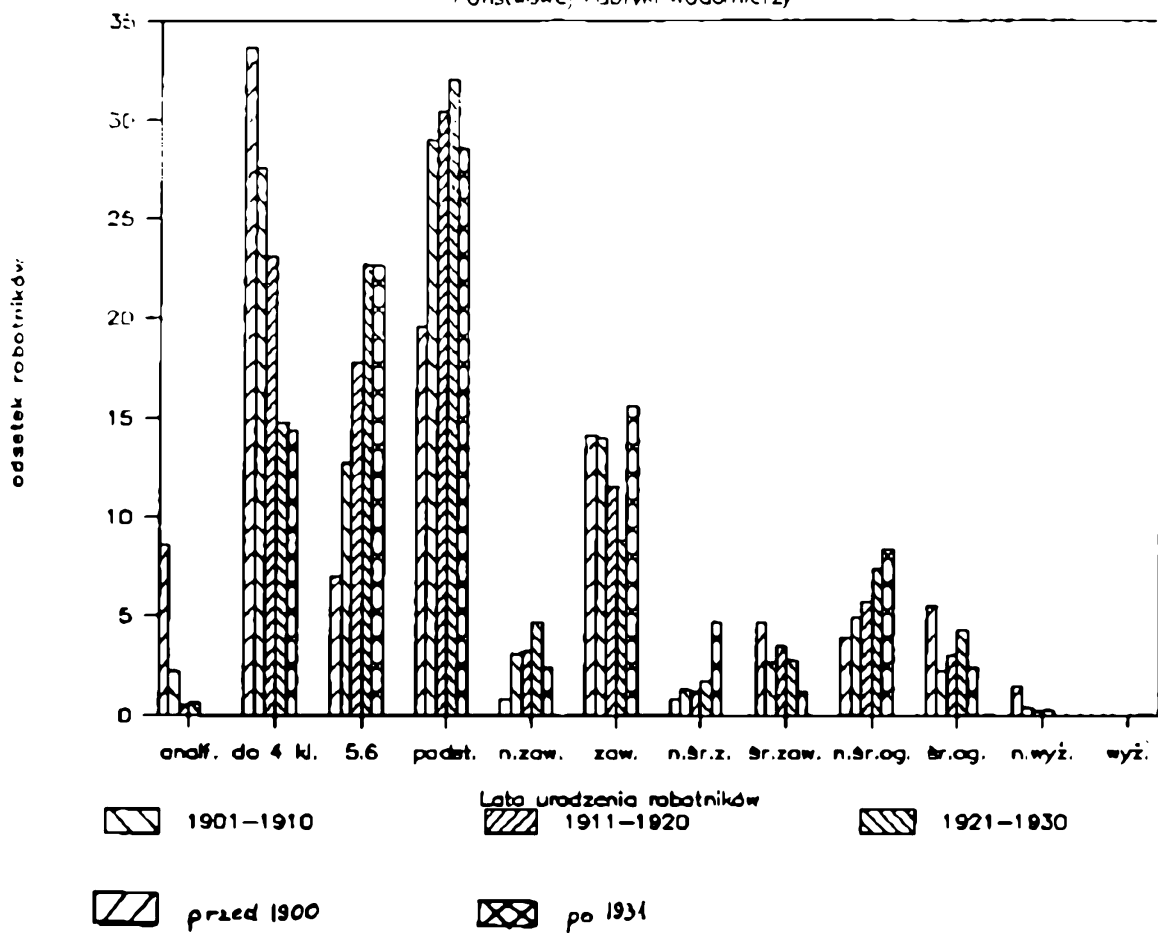
Rok rozpoczęcia pracy	Średnie Ogólne						Wysze						Razem			
	niepełne			pełne			niepełne			pełne						
	Rok urodzenia	Męł	Kob	Bd	Męł	Kob	Bd	Męł	Kob	Bd	Męł	Kob	Bd	Męł	Kob	Bd
1945																
przed 1900	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	0	-	-
1901-1910	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	6	1	-
1911-1920	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	12	1	-
1921-1930	2	-	-	3	-	-	1	-	-	-	-	-	-	26	-	1
1931-...	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Razem	4	-	-	4	-	-	1	-	-	-	-	-	-	52	2	1
1946																
przed 1900	3	-	-	2	-	1	2	-	-	-	-	-	-	32	1	6
1901-1910	4	-	-	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	63	11	6
1911-1920	6	3	-	4	1	1	-	-	-	-	-	-	-	116	37	7
1921-1930	21	10	2	10	6	6	1	-	-	-	-	-	-	266	115	5
1931-...	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	5	-	-
Razem	34	13	2	17	8	2	3	-	-	-	-	-	-	508	164	26
1947																
przed 1900	-	-	-	1	-	2	-	-	-	-	-	-	-	34	-	10
1901-1910	3	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	54	13	9
1911-1920	5	2	1	2	3	-	-	-	-	-	-	-	-	93	21	6
1921-1930	21	8	-	15	2	-	-	-	-	-	-	-	-	309	87	-
1931-...	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	18	7	-
Razem	29	8	1	19	6	2	-	-	-	-	-	-	-	508	128	27
1948																
przed 1900	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	22	3	3
1901-1910	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	37	5	2
1911-1920	3	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	52	10	3
1921-1930	20	2	-	9	1	-	-	-	-	-	-	-	-	207	54	3
1931-...	1	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	15	6	-
Razem	26	4	-	11	1	-	1	-	-	-	-	-	-	333	80	11
1949																
przed 1900	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	8	1	-
1901-1910	1	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	16	-	1
1911-1920	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	37	3	-
1921-1930	4	3	-	7	1	-	1	-	-	-	-	-	-	120	16	3
1931-...	4	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	29	2	-
Razem	12	4	-	9	1	-	2	-	-	-	-	-	-	212	24	4
Ogółem																
przed 1900	5	-	-	4	-	3	2	-	-	-	-	-	-	104	5	19
1901-1910	10	1	-	3	2	-	1	-	-	-	-	-	-	176	30	20
1911-1920	17	5	1	7	4	1	1	-	-	-	-	-	-	312	72	16
1921-1930	66	21	2	44	10	-	3	-	-	-	-	-	-	950	274	12
1931-...	5	2	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	67	17	-
Razem	105	29	3	60	16	4	7	-	-	-	-	-	-	1611	398	69

Względniliśmy tylko te osoby co do których udało się ustalić poziom wykształcenia wiek i rok rozpoczęcia pracy.

Rys. 27

Wiek a poziom wykształcenia robotników

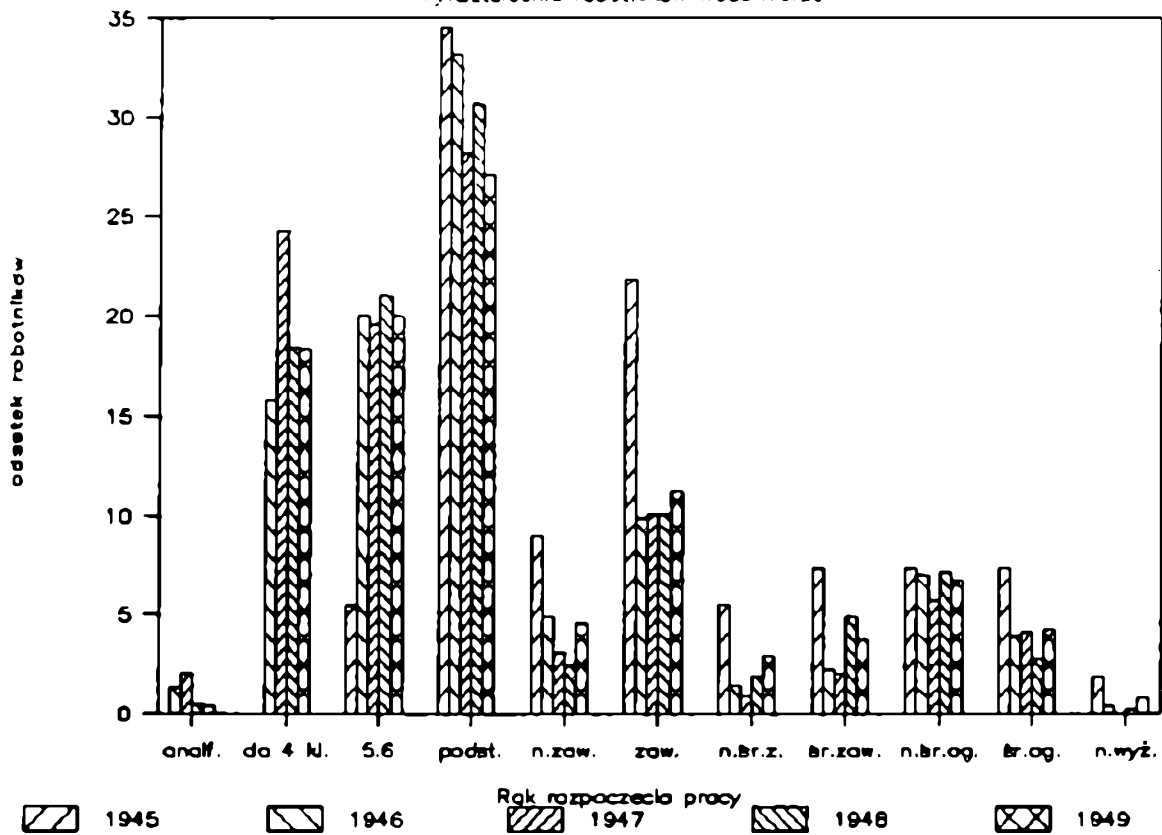
Państwowe; Fabryki Wodmierzy



Rys.28

Rok rozpoczęcia pracy a poziom

wykształcenia robotników Wodomerze



Rys.29

Poziom wykształcenia pracowników

umysłowych i fizycznych (kont+Wrodo)

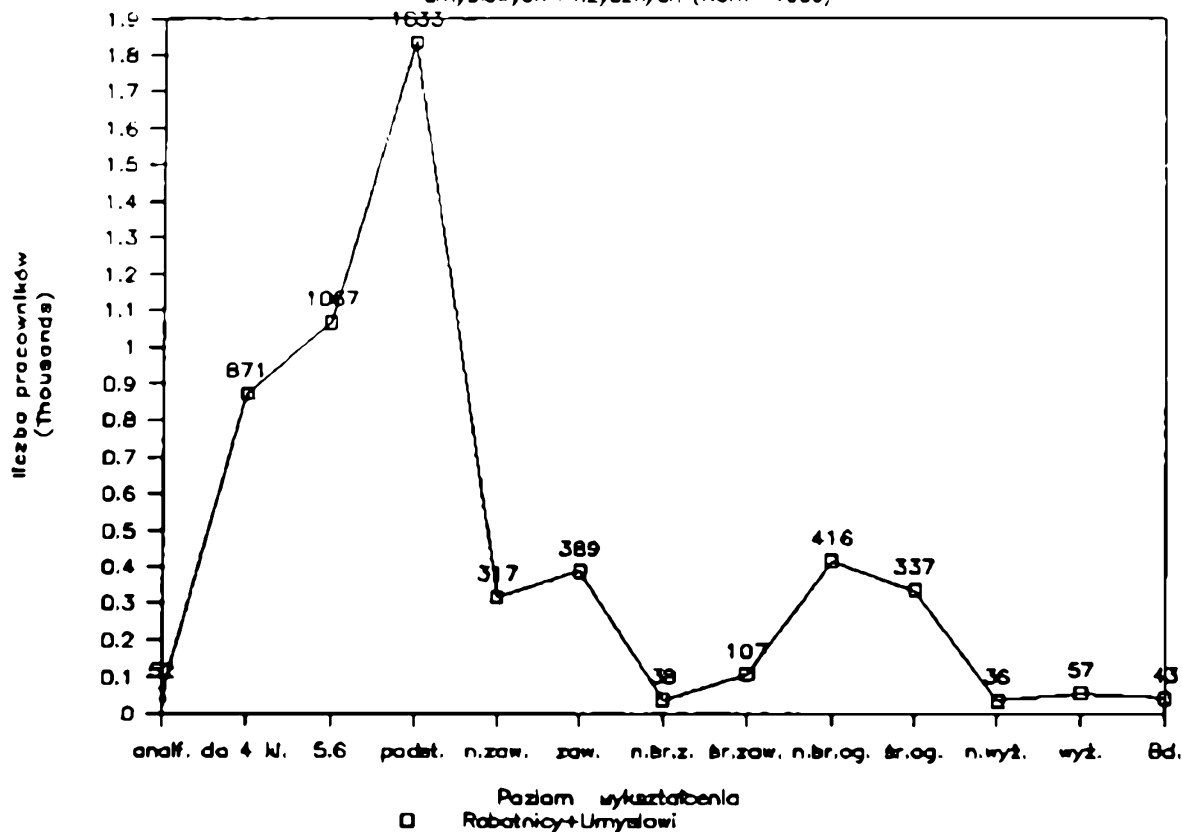


Tabela 65

Wiek a poziom wykształcenia robotników Państwowej Fabryki Wodociągów /dane ogólne/

Rok urodzenia	Bez wykształcenia X	Podstawowe			Zawodowe		Średnie Technicz.		Średnie Ogólne		Wyższe	Razem	
		do 4 klas X	5-6 klas X	pełne podstaw. X	niepełne X	pełne X	niepełne X	pełne X	niepełne X	pełne X	niepełne X	X	X
przed 1900	11 8,6	43 33,6	9 7	25 19,5	1 0,8	10 14,1	1 0,8	6 4,7	5 3,9	7 5,5	2 1,5	128	100
1901-1910	5 2,2	83 27,6	29 12,7	86 29	7 3,1	32 14	3 1,3	6 2,6	11 4,9	5 2,2	1 0,4	228	100
1911-1920	2 0,5	93 23,1	71 17,7	122 30,4	13 3,2	46 11,5	5 1,2	14 3,5	23 5,7	12 3	1 0,2	402	100
1921-1930	7 0,6	182 14,7	261 22,7	395 32	58 4,7	109 6,6	21 1,7	35 2,8	91 7,4	54 4,3	3 0,3	1238	100
1931-...	- -	12 14,3	19 22,8	24 28,6	2 2,4	13 15,5	4 4,7	1 1,2	7 8,3	2 2,4	- -	64	100
Razem	25 1,2	393 18,9	409 19,7	632 30,4	81 3,9	218 10,5	34 1,6	62 3	137 6,6	60 3,9	7 0,3	2078	100
Wskaźniki wykształcenia robotników według kategorii wieku													
przed 1900	7,16	1,77	0,35	0,64	0,20	1,34	0,50	1,58	0,59	1,41	5		
1901-1910	1,83	1,46	0,64	0,95	0,79	1,33	0,81	0,66	0,74	0,58	1,33		
1911-1920	0,41	1,22	0,89	1	0,82	1,09	0,75	1,16	0,66	0,78	0,66		
1921-1930	0,5	0,77	1,15	1,05	1,20	0,83	1,06	0,93	1,12	1,10	1		
1931-...	0,75	1,14	0,94	0,81	1,47	2,93	0,40	1,25	0,61				

Wskazniki dla poszczególnych kategorii wieku obliczamy dzieląc odsetek robotników w poszczególnych kategoriach przez odsetek wszystkich robotników o określonym poziomie wykształcenia

Tabela 66

Rok rozpoczęcia pracy a poziom wykształcenia robotników Państwowej Fabryki Wodociągów /dane ogólne/

Rok rozpoczęcia pracy	Bez wykształcenia X	Podstawowe			Zawodowe		Średnie Technicz.		Średnie Ogólne		Wyższe	Razem	
		do 4 klas X	5-6 klas X	pełne podstaw. X	niepełne X	pełne X	niepełne X	pełne X	niepełne %	pełne %	niepełne %	X	X
1945	- -	- -	3 5,5	19 34,5	5 9	12 21,6	3 5,5	4 7,3	4 7,3	4 7,3	1 1,8	55	100
1946	9 1,3	110 15,8	139 20	231 33,2	34 4,9	89 9,9	10 1,4	15 2,2	49 7	27 3,9	3 0,4	898	100
1947	13 2	161 24,3	130 19,6	167 26,2	21 3,1	67 10,1	6 0,9	13 2	38 5,7	27 4,1	- -	663	100
1948	2 0,5	78 16,4	89 21	130 30,7	10 2,4	43 10,1	8 1,9	21 4,9	30 7,1	12 2,8	1 0,2	424	100
1949	1 0,4	44 18,3	48 20	65 27,1	11 4,6	27 11,2	7 2,9	9 3,8	16 6,7	10 4,2	2 0,8	240	100
Razem	25 1,2	393 18,9	409 19,7	632 30,4	81 3,9	218 10,5	34 1,6	62 3	137 6,6	60 3,9	7 0,3	2078	100
Wskazniki wykształcenia robotników według roku rozpoczęcia pracy													
1945			0,27	1,13	2,30	2,07	3,43	2,43	1,10	1,87	6		
1946	1,08	0,83	1,01	1,09	1,25	0,94	0,87	0,73	1,06	1	1,33		
1947	1,66	1,28	0,99	0,92	0,79	0,98	0,56	0,66	0,66	1,05			
1948	0,41	0,77	1,06	1	0,81	0,96	1,16	1,63	1,07	0,71	0,66		
1949	0,33	0,96	1,01	0,89	1,17	1,08	1,60	1,26	1,01	1,07	2,66		

Wskazniki dla poszczególnych lat obliczono dzieląc odsetek robotników podejmujących pracę w kolejnych latach przez ogólny odsetek robotników w poszczególnych kategoriach wykształcenia.

Tabela 67

Przedwojenne i wojenne doświadczenia w pracy robotników Ośrodka Konfekcyjnego

Województwo Grodzkie	Pracujący przed 31 sierpnia 1939 r.										Kontynuujący pracę w czasie wojny i podejmujący ją po raz pierwszy																			
	Fabryka		Rzemio- sło		Handel		Urząd		Razem		Fabryka				Rzemio- sło				Handel				Urząd				Razem			
	Met	Kob	Met	Kob	Met	Kob	Met	Kob	Met	Kob	Met	Kob	Met	Kob	Met	Kob	Met	Kob	Met	Kob	Met	Kob	Met	Kob	Met	Kob	Met	Kob	Met	Kob
BIALOB.	1	4	8	11	-	4	-	1	7	20	2	2	9	7	7	4	8	5	-	-	5	3	-	-	1	-	9	8	23	15
M 1	-	1	-	2	-	-	-	1	1	4	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	-	-	1	-	1	1	2	1
M 2	-	-	-	6	-	-	-	-	2	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	1
M 3	-	2	2	-	-	-	-	-	2	5	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	9	3	1
M 4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
wied.	-	1	3	3	-	-	-	-	3	4	1	1	4	4	5	4	5	4	-	-	-	-	-	-	-	-	6	5	9	8
II ELBEC.	10	14	17	17	3	8	1	1	31	38	19	6	38	30	23	9	40	32	-	-	10	6	2	2	4	3	42	17	92	73
M 1	2	3	2	2	-	-	-	-	4	3	2	2	1	1	2	2	2	2	-	-	-	-	-	-	-	-	4	4	9	8
M 2	1	1	4	4	-	-	-	-	5	4	1	1	11	8	2	2	2	2	-	-	-	-	-	-	-	-	4	4	15	10
M 3	1	1	2	2	-	-	-	-	4	4	2	3	1	1	1	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	5	5	5	1
M 4	3	3	6	6	-	-	-	-	5	6	4	7	7	7	2	2	2	2	-	-	-	-	-	-	-	-	5	5	10	10
wied.	13	15	12	8	1	6	1	1	29	35	12	9	16	14	13	9	14	22	-	-	5	5	1	1	3	3	24	14	52	48
III ELBEC.	13	15	12	8	1	6	1	1	29	35	12	9	16	14	13	9	14	22	-	-	5	5	1	1	3	3	24	14	52	48
M 1	3	3	2	2	-	-	-	-	5	5	3	2	2	2	3	2	2	2	-	-	-	-	-	-	-	-	5	5	10	10
M 2	3	3	2	2	-	-	-	-	5	5	3	2	2	2	3	2	2	2	-	-	-	-	-	-	-	-	5	5	10	10
M 3	2	2	4	4	-	-	-	-	5	5	2	2	2	2	3	2	2	2	-	-	-	-	-	-	-	-	5	5	10	10
M 4	4	4	9	2	2	5	1	1	6	17	4	3	2	5	2	1	6	5	-	-	1	1	1	1	1	1	6	3	6	2
wied.	4	4	11	8	1	6	1	1	11	18	4	3	12	10	6	4	6	5	-	-	3	3	3	3	3	3	14	6	21	16
LODZKIE	11	6	8	13	1	4	1	1	20	23	6	5	32	28	6	6	13	11	-	-	5	5	-	-	-	-	11	6	9	44
M 1	-	-	-	8	-	-	-	-	-	10	1	1	11	9	3	6	7	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 2	2	1	3	1	-	-	-	-	5	1	1	1	11	1	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	4	1	21	16
M 3	-	-	-	1	-	-	-	-	1	1	1	1	1	1	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	2	1
M 4	8	4	1	4	-	2	-	-	9	8	2	12	11	1	1	3	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3	3	13	12
wied.	1	1	4	4	1	1	1	1	6	8	4	6	6	4	4	4	4	2	-	-	3	3	3	3	3	3	12	6	14	13
WARSZ.	5	1	1	6	10	1	1	4	12	16	8	4	4	4	1	19	17	-	-	10	8	1	1	3	3	12	6	6	36	31
M 1	1	1	1	1	-	-	-	-	2	1	2	1	1	1	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	7	7
M 2	1	1	1	1	-	-	-	-	2	1	2	1	1	1	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	7	7
M 3	1	1	1	1	-	-	-	-	2	1	2	1	1	1	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	7	7
M 4	2	2	3	4	-	-	-	-	4	3	3	3	3	3	3	3	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3	3	10	9
wied.	5	5	6	10	1	1	4	12	16	8	4	4	4	4	4	4	4	19	17	-	-	10	8	1	1	12	6	6	36	31
POZNAN.	1	1	2	2	-	-	-	-	2	1	2	1	1	1	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 1	1	1	2	2	-	-	-	-	2	1	2	1	1	1	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 2	1	1	2	2	-	-	-	-	2	1	2	1	1	1	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 3	1	1	2	2	-	-	-	-	2	1	2	1	1	1	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 4	1	1	2	2	-	-	-	-	2	1	2	1	1	1	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
wied.	1	1	2	2	-	-	-	-	2	1	2	1	1	1	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
POZNAN.	11	9	22	18	2	3	1	1	36	29	32	13	53	45	20	10	18	14	-	-	8	5	1	2	2	2	54	23	79	88
M 1	1	1	3	3	1	1	-	-	4	6	6	5	14	11	4	2	9	5	-	-	-	-	-	-	-	-	10	7	23	16
M 2	4	-	5	3	1	1	-	-	9	4	5	6	8	8	5	2	1	1	-	-	2	1	1	1	1	1	10	2	12	11
M 3	-	-	-	2	-	-	-	-	1	2	-	-	2	2	2	2	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	2	2
M 4	5	3	6	6	1	1	1	1	12	6	9	2	10	8	5	3	8	8	-	-	2	2	1	1	1	1	18	5	13	9
wied.	4	4	9	8	1	1	1	1	10	11	11	6	19	16	6	3	8	8	-	-	2	2	2	2	2	2	19	9	25	29
RZESZO.	1	1	2	2	-	-	-	-	2	1	2	1	1	1	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	2	2
M 1	3	3	1	1	-	-	-	-	4	4	3	2	5	3	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	8	6
M 2	1	1	1	1	-	-	-	-	2	2	1	1	1	1	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	2	2
M 3	1	1	1	1	-	-	-	-	2	2	1	1	1	1	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	2	2
M 4	-	-	3	4	2	-	-	-	4	5	4	4	8	8	-	5	4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	4	4	12	11
wied.	3	3	4	4	-	-	-	-	4	5	4	4	8	8	-	5	4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	4	4	12	11
SLASKIE	3	1	1	4	-	2	-	-	4	4	2	1	3	2	2	2	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	4	3	4	2
M 1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 4	2	1	3	1	-	-	-	-	2	4	2	2	2	1	2	2	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	4	3	2	1
wied.	1	1	1	1	-	-	-	-	2	2	2	1	2	2	2	1	1	-												

Tabela 87 cd

Województwo Brodzki	Pracujący przed 31 sierpnia 1939 r.										Kontynuujący prace w czasie wojny i podejmujący ją po raz pierwszy																			
	Fabryka		Rzemiosło		Handel		Urząd		Razem		Fabryka				Rzemiosło				Handel				Urząd				Razem			
	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2
	Męz	Kob	Męz	Kob	Męz	Kob	Męz	Kob	Męz	Kob	Męz	Kob	Męz	Kob	Męz	Kob	Męz	Kob	Męz	Kob	Męz	Kob	Męz	Kob	Męz	Kob	Męz	Kob	Męz	Kob
POLESZ.	1	-	2	3	-	-	-	-	3	3	4	3	2	1	1	1	2	-	-	-	-	-	-	1	1	5	4	5	2	
M 1	-	-	1	3	-	-	-	-	1	3	2	2	2	1	1	1	2	-	-	-	-	-	-	1	1	3	3	5	2	
M 2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
M 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
M 4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
wied	1	-	1	-	-	-	-	-	2	-	2	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	1	-	-	
STANIS.	-	1	2	1	-	1	-	-	2	3	1	-	3	2	-	-	4	3	-	-	-	-	-	-	-	1	-	7	6	
M 1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
M 2	-	1	-	-	-	1	-	-	2	-	-	-	3	3	-	-	2	2	-	-	-	-	-	-	-	-	5	5	-	
M 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	2	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	
M 4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
wied	-	-	2	-	-	-	-	-	2	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	
TARNOB.	3	1	3	1	-	1	-	-	8	3	2	1	4	3	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	3	1	5	4	
M 1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	1	1	
M 2	3	-	-	-	-	1	-	1	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
M 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
M 4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
wied	-	1	3	-	-	-	-	-	3	1	-	-	3	2	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	4	3	
WILKES.	1	4	8	11	1	4	-	2	10	21	3	2	12	9	5	1	14	4	-	-	3	2	-	-	2	-	8	3	15	
M 1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
M 2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
M 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
M 4	1	3	5	9	1	3	-	1	7	18	1	-	8	5	2	11	3	-	-	1	-	-	2	-	3	-	22	8	-	
wied	-	-	3	-	-	-	-	-	3	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
WOLYNS.	-	2	4	3	-	-	-	-	4	5	-	-	5	5	2	1	4	1	-	-	1	1	-	-	-	2	1	10	7	
M 1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
M 2	-	2	1	2	-	-	-	-	1	4	-	-	5	5	1	1	3	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	8	6
M 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
M 4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
wied	-	-	3	-	-	-	-	-	3	-	-	-	1	-	1	-	-	-	-	-	1	1	-	-	-	-	-	2	1	
RAZEM	21	21	35	33	1	12	2	4	59	70	35	16	48	30	21	7	42	18	-	-	7	4	-	3	1	56	23	98	53	
M 1	-	1	1	3	-	-	-	1	1	5	2	2	2	2	1	1	3	1	-	-	1	1	-	-	-	3	3	8	4	
M 2	5	5	5	6	-	3	-	-	10	14	8	4	13	12	5	3	7	3	-	-	-	-	-	1	1	11	7	21	18	
M 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
M 4	12	14	18	23	1	7	1	3	30	47	16	3	20	8	7	1	23	7	-	-	4	1	-	2	-	23	4	49	14	
wied	4	1	13	-	-	2	1	-	18	3	11	7	11	10	8	2	7	8	-	-	2	2	-	-	-	19	9	20	18	
1888	12	7	5	7	-	2	-	2	17	18	13	1	9	3	2	-	7	3	-	-	-	-	-	-	1	-	15	1	17	8
ODOLAN.	108	125	148	170	8	78	7	23	271	394	154	83	299	221	115	48	220	138	5	1	70	50	8	3	24	12	280	113	613	419
M 1	8	4	13	11	-	2	-	5	21	22	15	10	23	19	11	4	30	20	1	1	4	4	1	1	5	2	28	18	62	45
M 2	21	18	24	35	-	15	-	4	45	72	24	6	80	50	18	7	31	22	-	-	19	13	-	-	5	4	42	15	115	89
M 3	2	8	7	11	1	8	-	-	10	25	7	3	19	13	3	-	8	4	-	-	4	3	-	-	-	-	10	3	31	20
M 4	47	70	48	65	4	41	2	9	99	185	47	10	98	52	28	8	63	23	4	-	20	9	3	-	9	2	80	18	188	88
wied	18	20	53	41	3	8	5	3	79	72	48	31	92	84	55	27	77	64	-	-	23	21	2	2	4	4	105	60	198	173
bd	12	7	5	7	-	2	-	2	17	18	13	1	9	3	2	-	7	3	-	-	-	-	-	-	-	-	15	1	17	8

W rubrykach ilustrujących liczbę osób pracujących w czasie wojny / oznaczyliśmy ogólną liczbę zatrudnionych, a 2 osoby, które podjęły prace po raz pierwszy.

Przedwojenna i wojenna doświadczenie w pracy robotników Państwowej Fabryki Wodomierzy

Województwo	Pracujący przed 31 sierpnia 1939 r.										Kontynuujący pracę w czasie wojny i podajemy ją po raz pierwszy																					
	Fabryka		Rzemiosło		Handel		Urząd		Razem		Fabryka		Rzemiosło				Handel				Urząd				Razem							
	Męz	Kob	Męz	Kob	Męz	Kob	Męz	Kob	Męz	Kob	Męz	Kob	1		2		1		2		1		2		1		2		1		2	
													M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K
BIALOST.	4	-	7	1	-	-	-	-	11	1	9	6	1	1	5	3	-	-	1	1	-	-	1	1	2	2	18	11	3	3		
M 1	-	-	1	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-		
M 2	3	-	2	-	-	-	-	-	6	-	5	3	-	-	2	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	8	5	1	1		
M 3	-	-	-	-	-	-	-	-	3	-	2	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-		
M 4	-	-	-	-	-	-	-	-	3	-	2	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-		
wied	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	5	6	1	1	1		
WIELK.	54	5	25	2	1	-	2	-	82	7	71	37	5	4	23	16	3	1	2	2	2	2	1	1	1	1	97	55	10	9		
M 1	10	-	5	-	-	-	-	-	15	1	16	9	1	1	4	3	1	1	2	1	1	-	-	-	-	20	12	2	2	1		
M 2	19	2	2	1	-	-	1	1	22	2	21	9	1	1	2	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	24	9	10	3	2		
M 3	10	4	4	1	1	-	-	-	18	2	13	8	5	2	1	1	-	-	2	1	1	1	1	1	2	20	9	10	3	2		
M 4	4	2	4	-	-	-	-	-	8	2	6	5	2	2	1	1	-	-	1	1	1	1	1	1	-	9	6	2	2	1		
wied	11	-	10	-	-	-	-	-	21	2	13	10	5	4	11	8	1	1	1	1	1	1	1	1	1	24	10	10	1	1		
WRAKOW.	19	1	9	-	-	-	-	-	27	2	19	12	5	4	11	6	1	1	1	1	1	1	1	1	1	31	19	2	1	1		
M 1	2	-	1	-	-	-	-	-	3	-	1	1	1	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3	3	2	2	-		
M 2	5	-	4	-	-	-	-	-	9	1	2	2	1	1	3	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	5	5	2	2	2		
M 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-		
M 4	6	-	1	-	-	-	-	-	7	1	5	2	3	2	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	6	2	3	2	2		
wied	6	-	1	-	-	-	-	-	6	-	11	8	1	1	5	4	-	-	1	1	1	1	1	1	1	17	13	2	2	2		
LUBKLA.	14	1	9	1	1	1	1	1	25	3	21	10	1	1	8	5	-	-	1	1	1	1	1	1	2	30	18	4	1	1		
M 1	1	-	2	-	-	-	-	-	3	-	3	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	6	4	1	1		
M 2	4	-	1	1	1	1	1	1	7	2	9	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	6	4	1	1	1		
M 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-		
M 4	9	1	2	-	-	-	-	-	9	1	6	4	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	9	6	1	1	1		
wied	2	-	4	-	-	-	-	-	6	-	5	3	-	-	9	5	-	-	-	-	-	-	-	-	-	12	8	1	1	1		
LODKZKIB.	24	1	18	1	2	6	-	-	44	6	25	11	4	3	11	7	-	-	-	-	3	-	1	1	1	1	39	19	1	1	3	
M 1	1	-	1	-	-	-	-	-	2	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	1	1	-		
M 2	8	1	4	1	1	-	-	-	11	2	5	-	1	-	2	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	9	1	1	1	-		
M 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-		
M 4	12	-	3	-	3	-	-	-	16	3	12	6	2	2	2	2	-	-	2	-	-	-	-	-	-	14	8	4	4	2		
wied	4	-	10	-	-	-	-	-	14	1	4	4	-	-	9	4	-	-	1	1	1	1	1	1	1	15	9	2	3	3		
POMORS.	11	1	9	-	-	-	-	-	19	1	14	1	3	3	8	1	-	-	1	1	1	1	1	1	1	1	21	13	3	1	1	
M 1	1	-	-	-	-	-	-	-	1	-	1	1	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	1	1	1		
M 2	1	-	2	-	-	-	-	-	3	-	3	5	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3	3	2	1	1		
M 3	1	-	3	-	-	-	-	-	4	-	4	4	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	2	1	1	1		
M 4	3	1	2	-	-	-	-	-	8	4	4	1	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	6	2	1	1	1		
wied	1	-	2	-	-	-	-	-	3	-	3	3	-	-	3	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	5	5	1	1	1		
POZNA.	29	5	12	2	-	3	2	-	44	9	45	9	11	1	19	5	-	-	3	2	1	1	1	1	1	66	52	15	2	1		
M 1	4	-	1	-	-	-	2	-	9	1	4	1	1	1	2	1	-	-	1	1	1	1	1	1	1	12	9	1	1	1		
M 2	9	1	1	1	-	-	-	-	6	2	12	2	-	-	2	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	14	4	2	2	-		
M 3	3	2	3	-	-	-	-	-	4	4	9	5	1	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	10	2	2	5	5		
M 4	9	1	1	-	-	-	-	-	9	1	6	4	4	4	4	1	-	-	1	1	1	1	1	1	1	4	4	1	1	1		
wied	8	-	8	-	-	-	-	-	16	1	16	13	3	2	12	10	-	-	1	1	1	1	1	1	1	28	23	6	2	2		
REBYZO.	20	2	5	-	-	-	-	-	25	2	22	15	-	-	17	4	-	-	1	1	1	1	1	1	1	29	19	2	2	2		
M 1	3	9	1	-	-	-	-	-	3	9	3	2	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	4	4	1	1	1		
M 2	4	-	1	-	-	-	-	-	5	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3	3	-	-	-		
M 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-		
M 4	4	1	4	-	-	-	-	-	8	1	15	12	-	-	5	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	20	14	1	1	1		
wied	8	1	2	-	-	-	-	-	11	2	10	8	1	1	2	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	12	8	-	-	-		
SLASKIB.	1	1	2	-	-	-	-	-	1	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	1	1	1		
M 1	1	-	-	-	-	-	-	-	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	1	1	1		
M 2	3	1	2	-	-	-	-	-	5	1	2	1	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3	2	-	-	-		
M 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-		
M 4	2	-	-	-	-	-	-	-	3	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	1	-	-	-		
wied	2	-	-	-	-	-	-	-	1	-	1	1	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	1	1	1	1		
WARZA.	99	12	38	4	3	9	3	2	143	27	62	34	17	11	24	10	3	3	6	2	5	4	2	1								

Tabela 67 a cd

Województwo Brodzkie	Pracujący przed 31 sierpnia 1939 r.										Kontynuujący pracę w czasie wojny i podejmujący ją po raz pierwszy																								
	Fabryka		Rzemiosło		Handel		Urząd		Razem		Fabryka		Rzemiosło				Handel				Urząd				Razem										
	Met	Kob	Met	Kob	Met	Kob	Met	Kob	Met	Kob	Met	Kob	1		2		1		2		1		2		1		2		1		2				
													Met	Kob	Met	Kob	Met	Kob	Met	Kob	Met	Kob	Met	Kob	Met	Kob	Met	Kob	Met	Kob	Met	Kob	Met	Kob	Met
POLESK.	3	-	2	-	-	-	-	-	-	5	-	5	2	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	8	2	-	-		
N 1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-			
N 2	2	-	2	-	-	-	-	-	-	4	-	3	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	4	1	-	-			
N 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-			
N 4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-			
wieś	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	2	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	1	-	-			
STABIL.	2	-	2	-	-	-	-	-	-	5	-	5	2	1	1	3	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	8	5	1	1			
N 1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	2	-	-				
N 2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-			
N 3	-	-	2	-	-	-	-	-	-	2	-	2	1	1	1	2	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	4	3	1	1			
N 4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-			
wieś	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-			
TAROP.	2	1	3	-	-	-	-	-	-	5	1	2	1	1	1	4	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	7	4	1	1			
N 1	-	1	2	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	-	-				
N 2	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	3	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	4	3	-	-			
N 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-			
N 4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-			
wieś	1	-	1	-	-	-	-	-	-	2	-	2	1	1	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	1	1	1			
WILESB.	7	1	5	2	-	-	1	-	-	13	3	10	5	1	1	4	2	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	18	8	2	1			
N 1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-			
N 2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-			
N 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-			
N 4	6	1	2	2	-	-	1	-	-	9	3	10	5	1	1	2	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	14	9	2	1			
wieś	1	-	3	-	-	-	-	-	-	4	-	2	2	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	1	1	1			
WOLYSB.	2	-	8	-	-	-	1	-	-	9	-	5	2	-	-	2	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	1	1	1			
N 1	1	-	2	-	-	-	-	-	-	3	-	1	-	-	-	2	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-			
N 2	-	-	2	-	-	-	-	-	-	3	-	2	1	-	-	2	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-			
N 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-			
N 4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-			
wieś	1	-	2	-	-	-	-	-	-	3	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	1	-	-			
RAZEM	33	3	37	2	2	-	2	-	74	5	57	32	8	7	37	22	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	4	4	1	1	99	58	10	8
N 1	2	1	8	-	1	-	-	-	9	1	5	2	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	9	2	-	-
N 2	7	-	7	-	-	-	1	-	17	-	8	3	-	-	12	8	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	2	1	1	22	13	1	1
N 3	-	-	2	-	-	-	-	-	2	-	2	1	1	1	2	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	4	3	1	1	-	-	
N 4	17	2	14	2	1	-	1	-	33	4	31	18	3	2	18	10	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	2	-	-	52	30	4	2
wieś	5	-	8	-	-	-	-	-	13	-	11	8	4	4	3	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	14	10	4	4
IBZB	36	1	8	-	-	-	-	-	42	1	35	7	2	1	4	2	2	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	39	9	4	3
OGOLEM	351	34	173	13	10	15	13	2	547	84	410	210	58	43	159	100	11	8	13	8	15	9	11	10	9	7	593	328	93	67	593	328	93	67	
N 1	27	1	17	2	2	-	2	-	48	3	34	19	5	5	17	12	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	52	32	7	5	
N 2	77	8	30	3	3	2	4	1	114	14	75	34	8	4	28	19	4	4	1	1	1	-	8	5	2	2	110	58	15	10	110	58	15	10	
N 3	24	3	13	1	1	-	1	-	39	4	27	11	4	2	9	7	1	-	-	3	1	1	-	-	-	-	-	39	19	7	3	39	19	7	3
N 4	144	18	49	8	3	11	8	1	202	38	133	57	28	19	37	17	3	2	5	1	8	5	4	4	3	2	179	99	40	28	179	99	40	28	
wieś	43	3	58	1	1	-	-	-	102	8	108	82	13	12	64	43	-	-	1	3	4	3	1	1	3	3	174	129	26	18	174	129	26	18	
bd.	38	1	8	-	-	-	-	-	42	1	35	7	2	1	4	2	2	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	39	9	4	3		

W rubrykach ilustrujących liczbę pracujących w czasie wojny / oznaczamy ogólną liczbę zatrudnionych, a 2 osoby, które podjęły pracę po raz pierwszy.

W tabeli uwzględniliśmy tylko te osoby, o których posiadamy informacje co do ich płci. Pełne dane, z uwzględnieniem pracowników dla których nie udało się tege ustalić prezentują tabele 68 a i 69.

Rys.30

Przedwojenne doświadczenie w pracy

robotników konfekcji i Wodmierza

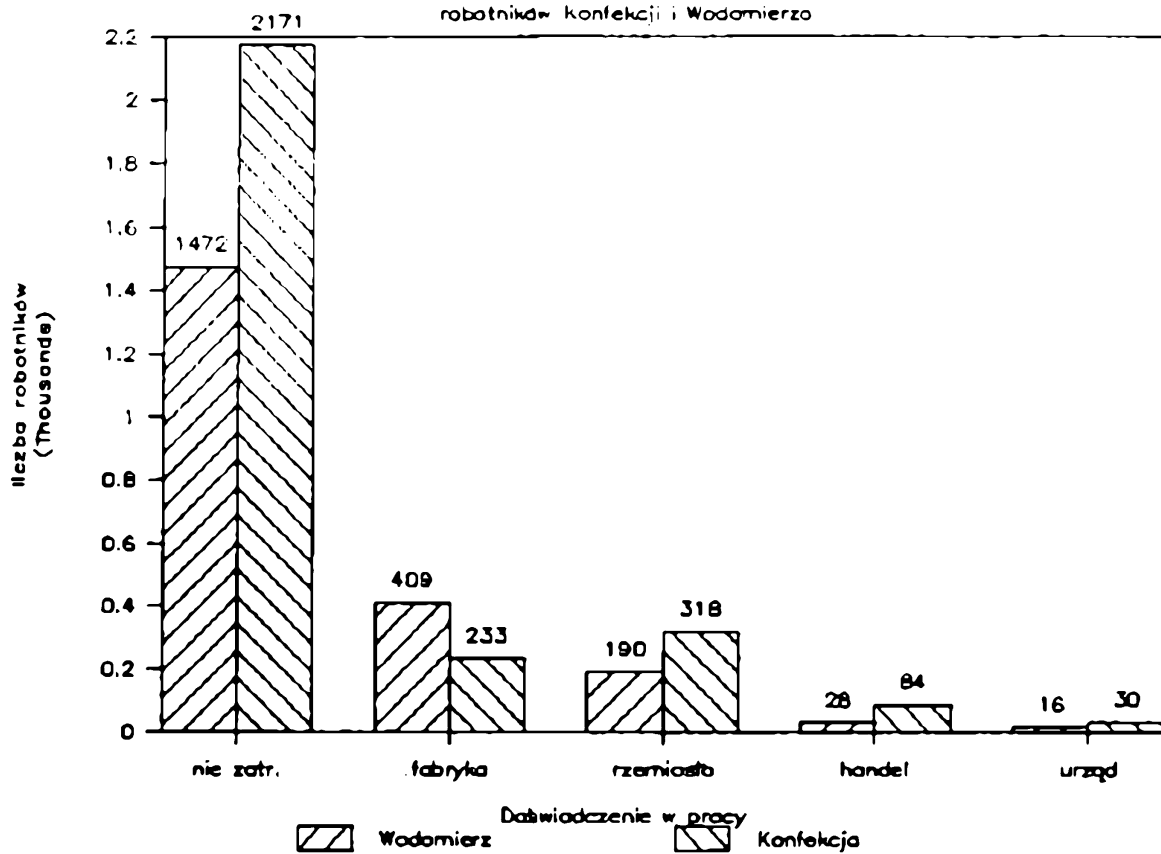


Tabela 66

Przedwojenne środowisko zamieszkania a doświadczenie w pracy robotników Ośrodka Konfekcyjnego

Brodz- wiako	Ogółem zatrud- nionych	Pracujący przed 31 sierpnia 1939 r.										Kontynuujący prace w czasie wojny i podejmujący ją po raz pierwszy											
		Fabryka		Rzemio- sło		Handel		Urząd		Razem		Fabryka				Rzemiosło				Handel			
		licz.	%	licz.	%	licz.	%	licz.	%	licz.	%	1	2	3	4	1	2	3	4	1	2	3	4
M 1	250	12	4,8	24	9,6	2	0,8	5	2	43	17,2	38	15,2	29	11,6	41	16,4	24	9,6	5	2	5	2
M 2	433	39	9	59	13,6	15	3,5	4	0,9	117	27	84	19,4	58	13,4	49	11,3	29	6,7	19	4,4	13	3
M 3	109	8	7,3	18	16,5	9	8,3	-	-	35	32,1	28	23,8	18	14,7	11	10,1	4	3,7	4	3,7	3	2,7
M 4	600	117	19,5	111	18,5	45	7,5	11	1,8	284	47,3	143	23,9	82	10,3	89	14,8	31	5,2	24	4	9	1,5
wieś	1.389	38	2,8	94	6,8	11	0,8	8	0,6	151	11	140	10,2	115	8,4	134	9,6	91	6,7	23	1,7	21	1,5
bd	75	19	25,3	12	16	2	2,7	2	2,7	35	46,7	22	29,3	4	5,3	11	14,7	3	4	-	-	-	-
Razem	2.836	233	8,2	318	11,2	84	3	30	1	665	23,4	453	16	284	10	335	11,8	182	6,4	75	2,6	51	1,8
Brodz- wiako	Urząd				Razem				Ogółem pracujący														
	1	2	3	4	1	2	3	4	1	2													
M 1	8	2,4	3	1,2	90	38	81	24,4	104	41,8													
M 2	5	1,2	4	0,9	157	36,3	104	24	221	51													
M 3	-	-	-	-	41	37,8	23	21,1	58	53,2													
M 4	12	2	2	0,4	288	44,7	104	17,4	388	64,7													
wieś	8	0,4	8	0,4	303	22,1	233	17	384	28													
bd	1	1,3	-	-	34	45,3	7	9,3	42	56													
Razem	30	1,1	15	0,6	893	31,5	532	18,8	1.197	42,2													

Tabela 66 a

Przedwojenne środowisko zamieszkania a doświadczenie w pracy robotników Państwowej Fabryki Wodmiarzy

Brodz- wiako	Ogółem zatrud- nionych	Pracujący przed 31 sierpnia 1939 r.										Kontynuujący prace w czasie wojny i podejmujący ją po raz pierwszy											
		Fabryka		Rzemio- sło		Handel		Urząd		Razem		Fabryka				Rzemiosło				Handel			
		licz.	%	licz.	%	licz.	%	licz.	%	licz.	%	1	2	3	4	1	2	3	4	1	2	3	4
M 1	155	28	18,1	19	12,2	3	1,9	2	1,3	52	33,5	42	27,1	28	16,8	18	11,6	12	7,8	2	1,3	1	0,6
M 2	330	88	26,7	34	10,3	5	1,5	5	1,5	132	40	85	25,8	38	11,5	33	10	24	7,3	2	0,6	-	-
M 3	117	30	25,8	15	12,8	1	0,9	2	1,7	48	41	33	28,2	13	11,1	10	8,5	7	6	4	3,4	2	1,7
M 4	542	175	32,3	58	10,3	18	3	7	1,3	254	46,9	188	31	77	14,2	42	7,7	19	3,5	18	3	8	1,5
wieś	890	48	5,4	80	8,8	3	0,3	-	-	111	12,5	123	13,8	98	11	85	7,3	44	5	7	0,8	8	0,9
bd	81	40	49,4	8	9,4	-	-	-	-	48	58,8	38	46,9	8	9,9	8	7,4	4	4,9	-	-	-	-
Razem	2.115	409	19,3	190	9	28	1,3	18	0,8	843	39,4	489	23,1	260	12,3	174	8,2	110	5,2	31	1,5	17	0,8
Brodz- wiako	Urząd				Razem				Ogółem pracujący														
	1	2	3	4	1	2	3	4	1	2													
M 1	-	-	-	-	82	40	39	25,2	91	58,7													
M 2	8	2,4	7	2,1	128	38,8	89	20,9	201	60,9													
M 3	2	1,7	-	-	49	41,8	22	18,8	70	59,8													
M 4	7	1,3	6	1,1	233	43	110	20,3	384	67,2													
wieś	4	0,4	4	0,4	199	22,3	152	17,1	283	29,8													
bd	-	-	-	-	44	54,3	12	14,8	58	71,8													
Razem	21	1	17	0,8	715	33,8	404	19,1	1.047	49,5													

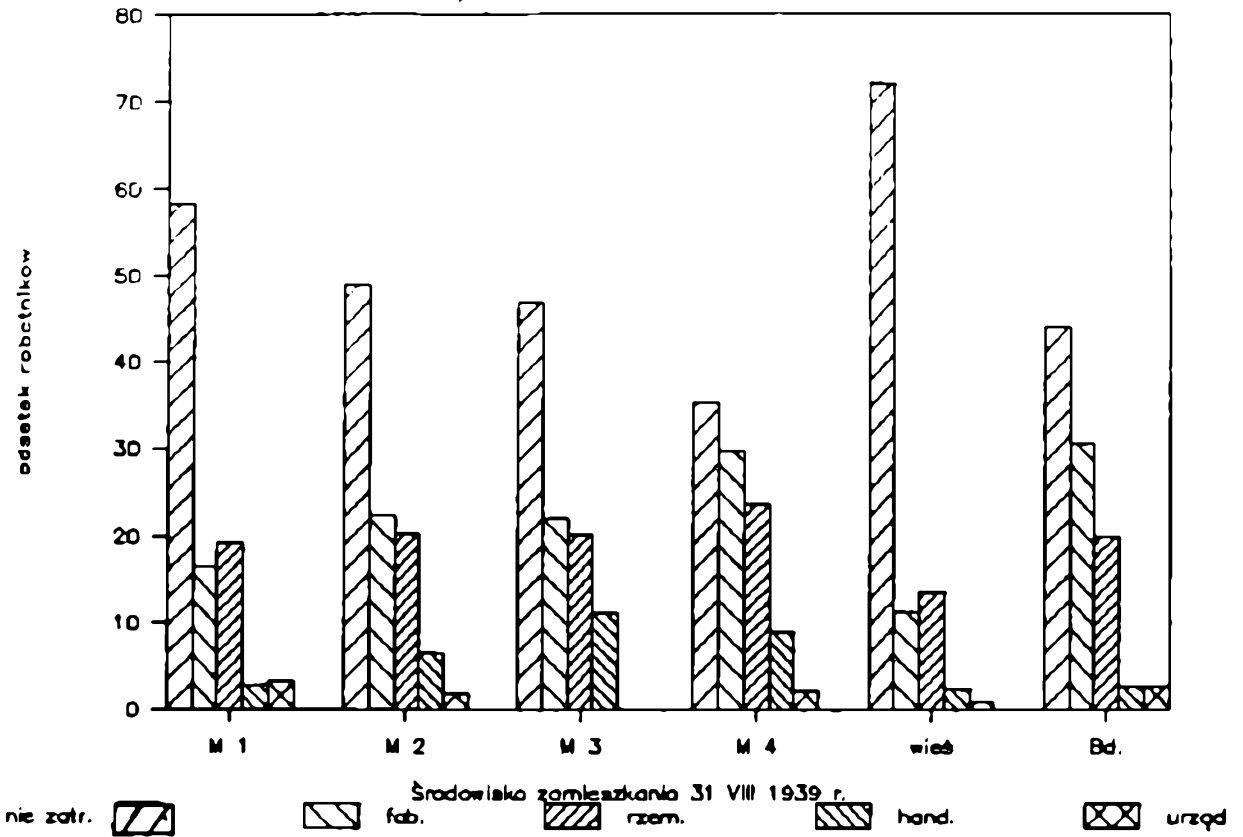
W rubrykach ilustrujących liczbę pracujących w czasie wojny / oznaczyliśmy ogólną liczbę zatrudnionych, a 2 osoby, które podjęły prace po raz pierwszy.

W rubryce "Ogółem pracujący" dodaliśmy liczbę robotników pracujących przed 31 sierpnia 1939 r. i zatrudnionych po raz pierwszy w czasie wojny.

Rys. 31

Przedwojenne środowisko zamieszkania a

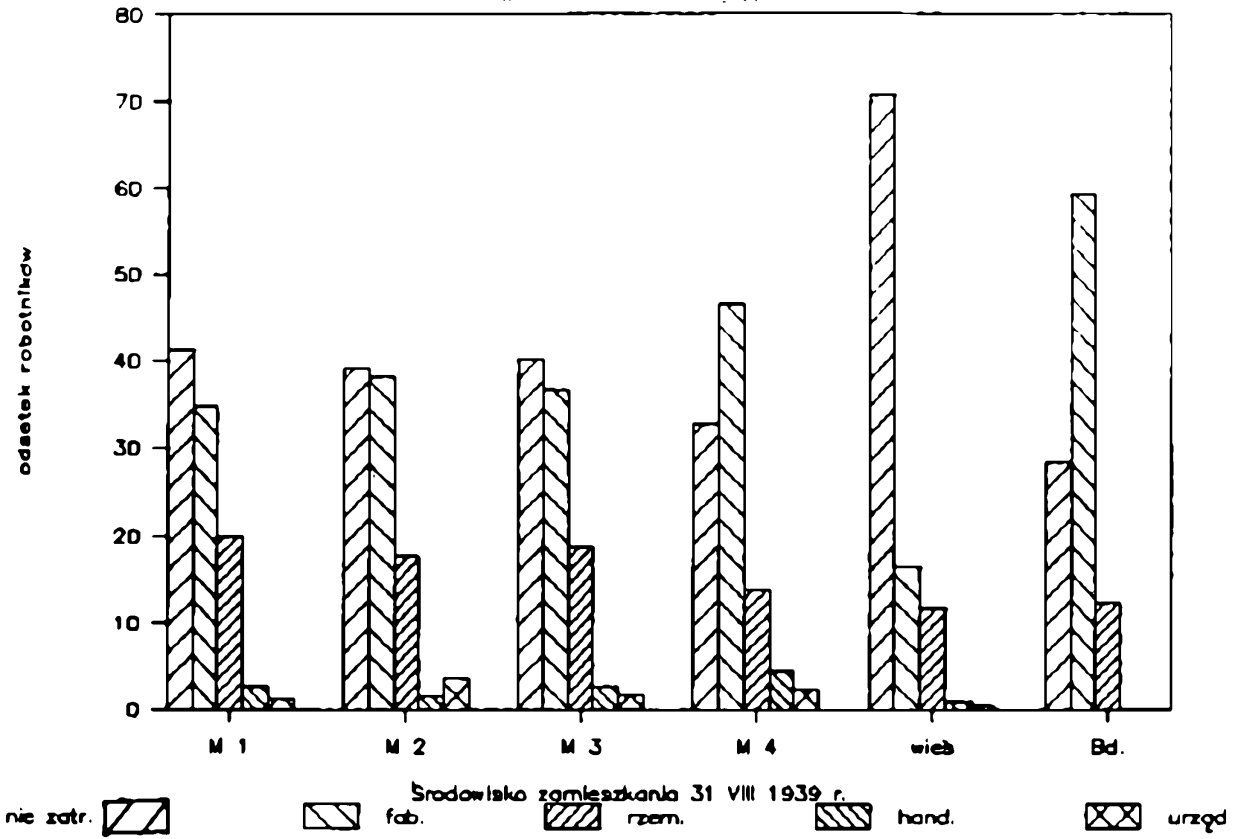
aktywność zawodowa robotników: Karł



Rys. 32

Aktywność zawodowa robotników Wodom.

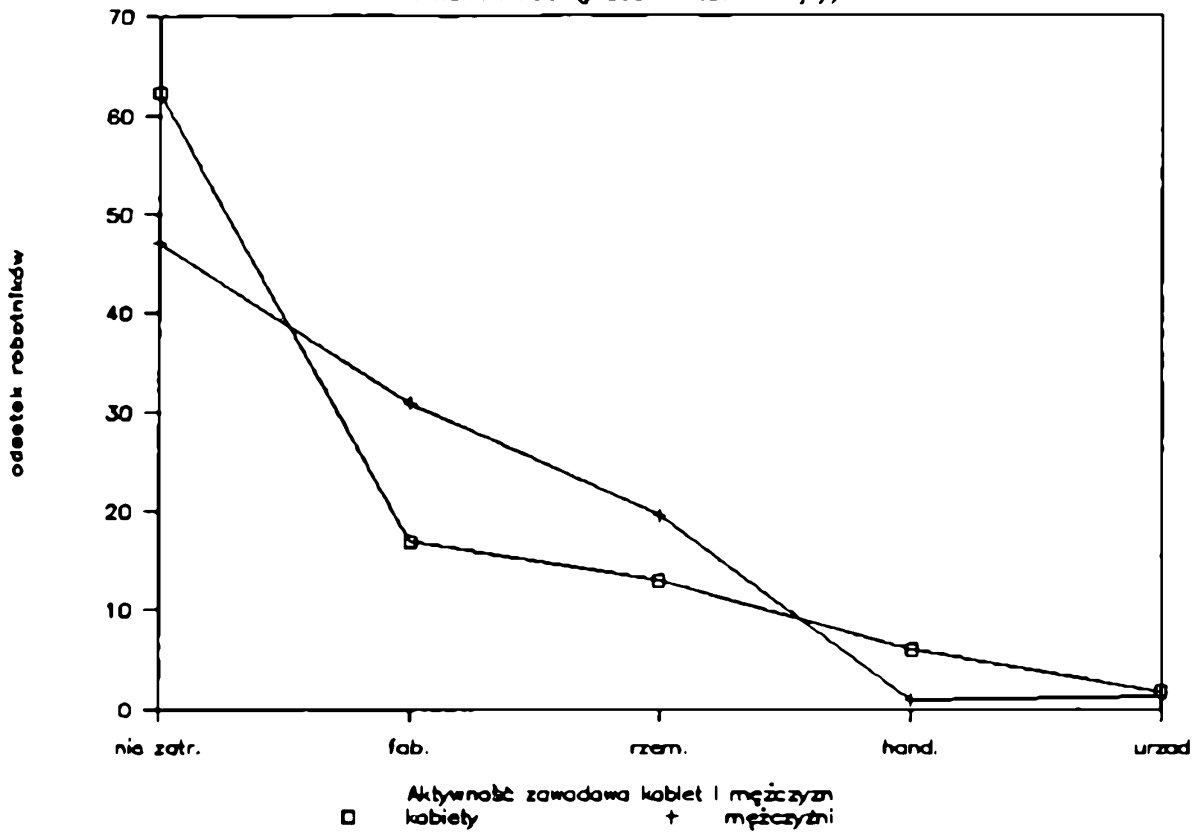
(przed i w czasie wojny)



Rys.33

Aktywność zawodowa kobiet i mężczyzn

w Konf. i Woda.(przed i w czasie wojny)



Rys. 34

Aktywność zawodowa robotników

Konf. i Woda. (przed i w czasie wojny)

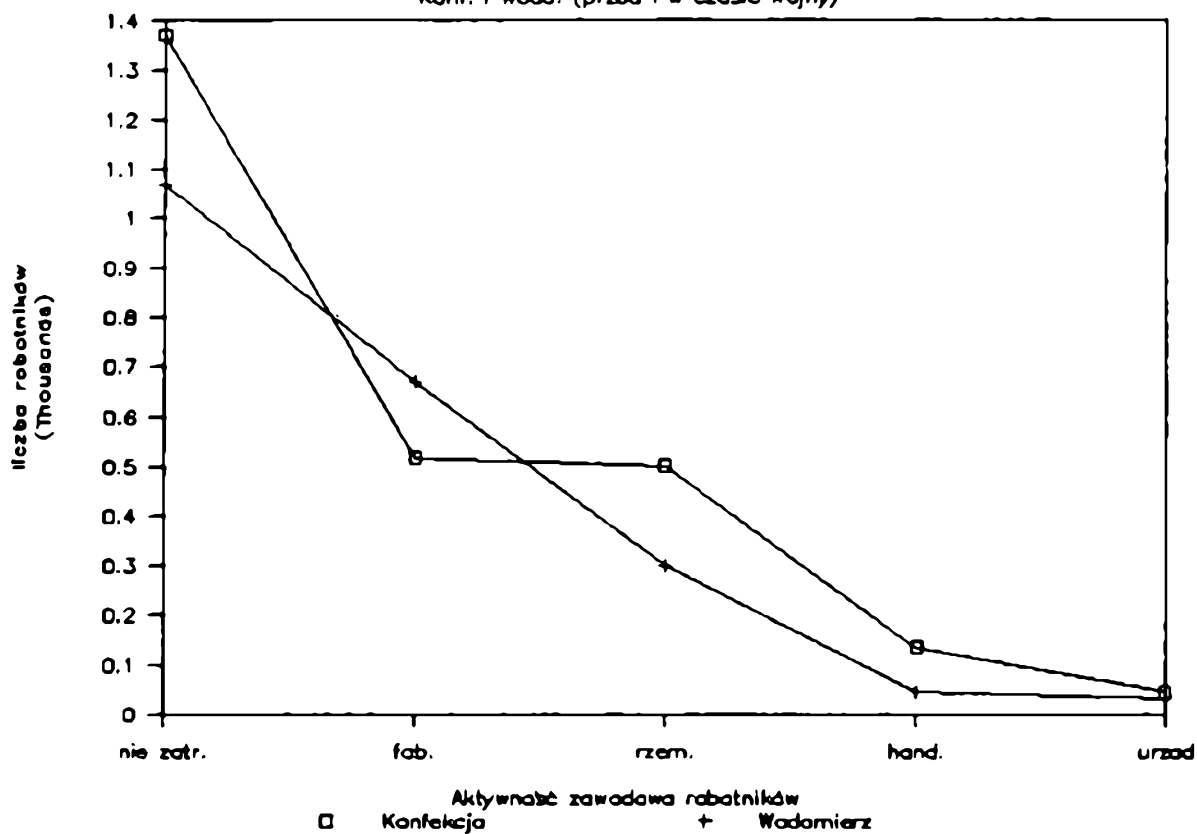


Tabela 69

Przedwojenne miejsce zamieszkania a doświadczenie w pracy robotników Ośrodka Konfekcyjnego
i Państwowej Fabryki Wodomierzy

Województwo	Ośrodek Konfekcyjny				Państwowa Fabryka Wodomierzy					
	Ogólna liczba zatrudnionych	Pracujący przed 31 sierpnia 1939 r.		Pracujący przed wojną i podejm- jący pracę po raz pierwszy w jej trakcie		Ogólna liczba zatrudnionych	Pracujący przed 31 sierpnia 1939 r.		Pracujący przed wojną i podejm- jący pracę po raz pierwszy w jej trakcie	
		licz.	%	licz.	%		licz.	%	licz.	%
Białostockie	162	27	16,7	46	29,6	80	13	21,7	27	45
Kieleckie	460	69	15	159	34,6	351	90	25,6	152	43,3
Krakowskie	247	62	25,1	105	42,5	137	30	21,9	55	40,1
Łódzkie	259	43	16,6	98	37,1	199	53	29,6	76	42,4
Łubelskie	169	26	16,6	65	38,5	129	26	22	47	37
Pomorackie	121	21	17,4	47	38,8	74	23	31,1	39	52,7
Poznańskie	340	65	19,1	154	45,3	233	54	23,2	116	50,6
Rzeczowskie	126	22	17,5	44	34,9	116	27	22,9	46	40,7
Śląskie	27	11	40,7	16	59,3	33	13	39,4	22	66,7
Warszawskie	421	153	36,3	216	51,3	406	160	44,3	250	61,6
Razem	2.332	501	21,5	950	40,7	1.716	511	29,7	634	46,5
Lwowskie	166	61	36,3	64	50	108	31	28,7	64	59,3
Nowogrodzkie	37	6	21,6	16	48,6	40	10	25	19	47,5
Poleskie	24	6	25	12	50	19	5	26,3	7	36,8
Świętosławskie	32	5	15,6	11	34,4	23	5	21,7	11	47,6
Tarnopolskie	47	9	19,1	14	29,8	25	7	28	12	48
Wileńskie	63	31	39,3	49	59	62	16	29	26	45,2
Wotyńskie	36	9	23,7	17	44,7	39	10	25,6	14	35,9
Razem	429	129	30,1	205	47,8	316	66	21,2	155	49,1
Inne	75	35	46,7	42	56	61	46	56,6	56	71,6
Ogółem	2.636	665	23,4	1.197	42,2	2.115	643	30,4	1.047	49,5

Tabela 70

Poziom wykształcenia pracowników umysłowych Ośrodka Konfekcyjnego

Środowisko	Bez wykształcenia			Podstawowe						Zawodowe						Śred. Technicz.				Śred. Ogólne				Wytęża				Brak danych		Razem	
				do 4 klas		5-6 klas		pełne podst.		niepełne		pełne		niepełne		pełne		niepełne		pełne		niepełne		pełne							
	Męz.	Kob.	Bd.	Męz.	Kob.	Bd.	Męz.	Kob.	Bd.	Męz.	Kob.	Bd.	Męz.	Kob.	Bd.	Męz.	Kob.	Bd.	Męz.	Kob.	Bd.	Męz.	Kob.	Bd.	Męz.	Kob.	Bd.	Męz.	Kob.		
M 1	-	-	-	-	1	-	4	1	-	1	6	-	-	-	-	-	-	-	2	4	4	2	2	1	-	-	-	2	19	11	
M 2	-	-	-	-	1	1	2	1	2	1	6	1	-	-	2	-	5	6	9	6	3	1	-	-	-	-	-	-	27	21	
M 3	-	-	-	-	-	-	-	-	1	3	-	1	-	-	1	-	4	2	-	2	2	1	-	-	-	1	6	10			
M 4	-	-	-	-	1	3	11	5	2	10	4	-	-	4	-	9	8	21	23	2	1	2	4	-	-	-	-	56	54		
wied.	-	-	-	-	2	-	3	6	2	2	2	2	-	-	-	-	3	12	5	9	2	-	-	2	-	-	-	19	33		
bd	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
Razem	-	-	-	-	3	2	11	20	9	6	24	6	-	-	9	-	23	34	39	44	11	4	2	6	-	3	129	129			

Tabela 70 a

Poziom wykształcenia pracowników umysłowych Państwowej Fabryki Wodociągów

Środowisko	Bez wykształcenia			Podstawowe						Zawodowe						Średnie Techniczne											
				do 4 klas			5-6 klas			pełne podstawowe			niepełne			pełne			niepełne			pełne					
	Męz.	Kob.	Bd.	Męz.	Kob.	Bd.	Męz.	Kob.	Bd.	Męz.	Kob.	Bd.	Męz.	Kob.	Bd.	Męz.	Kob.	Bd.	Męz.	Kob.	Bd.	Męz.	Kob.	Bd.	Męz.	Kob.	Bd.
M 1	-	-	-	-	-	-	2	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-
M 2	-	-	-	1	-	-	1	1	-	2	1	-	-	1	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	14	-	-
M 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	4	1	-	1	-	-	-	5	-	-	-	-	-
M 4	-	-	-	-	1	1	-	-	2	3	2	1	4	-	4	2	2	1	-	-	-	9	-	-	-	-	-
wied.	-	-	-	1	-	-	3	2	-	3	3	-	-	1	-	2	2	-	1	-	-	6	-	-	-	-	-
bd	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Razem	-	-	-	2	1	1	9	3	-	9	9	2	1	6	2	11	6	2	3	-	-	33	-	-	-	-	-

Tabela 70 a cd.

Środowisko	Średnie Ogólne						Wytęża						Brak danych			Razem		
	niepełne			pełne			niepełne			pełne								
	Męz.	Kob.	Bd.	Męz.	Kob.	Bd.	Męz.	Kob.	Bd.	Męz.	Kob.	Bd.	Męz.	Kob.	Bd.			
M 1	1	3	-	4	5	1	1	-	-	-	1	-	1	-	-	11	9	1
M 2	3	6	1	15	12	2	1	1	-	9	-	-	-	-	-	47	23	4
M 3	3	4	-	6	3	2	1	-	-	2	-	-	-	-	-	23	6	2
M 4	9	10	2	31	33	2	4	2	-	29	2	1	-	-	-	69	56	10
wied.	5	6	-	13	10	-	1	-	-	4	-	-	-	-	-	39	24	-
bd	-	1	-	1	-	-	-	-	-	1	-	-	3	-	-	5	2	1
Razem	21	30	3	70	63	9	6	3	-	45	3	1	4	-	-	214	122	16

Tabela 71

Przedwojenne i wojenne doświadczenie w pracy pracowników umysłowych Ośrodka Konfekcyjnego

Brodzianko	Pracujący przed 31 sierpnia 1939 r.										Kontynuujący prace w czasie wojny i podejmujący ją po raz pierwszy																							
	Fabryka		Rzemiosło			Handel			Urząd		Razem		Fabryka				Rzemiosło				Handel				Urząd				Razem					
	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2
	Męł	Kob	Męł	Kob	Męł	Kob	Męł	Kob	Męł	Kob	Męł	Kob	Męł	Kob	Męł	Kob	Męł	Kob	Męł	Kob	Męł	Kob	Męł	Kob	Męł	Kob	Męł	Kob	Męł	Kob	Męł	Kob	Męł	Kob
M 1	2	1	3	1	2	-	-	-	7	2	8	5	1	-	2	1	-	-	1	-	-	-	3	1	3	3	14	7	4	3				
M 2	2	2	5	-	-	-	-	4	7	6	10	6	6	3	1	-	-	-	-	1	1	2	2	4	2	13	10	11	6					
M 3	2	-	-	-	2	1	-	3	2	2	2	1	4	2	-	-	-	1	1	-	-	2	1	-	-	5	3	4	2					
M 4	15	12	9	5	2	1	3	6	29	24	24	5	10	6	2	-	7	4	-	-	-	5	11	10	2	31	6	27	12					
wieś	2	1	2	-	-	1	2	2	6	4	5	4	6	6	4	4	1	1	1	1	2	1	-	-	4	3	10	9	13	11				
bd	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-			
Razem	23	16	19	6	4	4	6	12	52	38	49	23	27	17	9	5	6	5	3	2	3	2	12	5	21	10	73	35	59	34				

W rubrykach ilustrujących liczbę pracujących w czasie wojny / oznaczyliśmy ogólną liczbę zatrudnionych, a 2 osoby, które podjęły prace po raz pierwszy.

Tabela 71 a

Przedwojenne i wojenne doświadczenie w pracy pracowników umysłowych Państwowej Fabryki Wodociągów

Brodzianko	Pracujący przed 31 sierpnia 1939 r.												Kontynuujący prace w czasie wojny i podejmujący ją po raz pierwszy																	
	Fabryka			Rzemiosło			Handel			Urząd			Razem			Fabryka				Rzemiosło										
	1	2	Bd	1	2	Bd	1	2	Bd	1	2	Bd	1	2	Bd	1	2	Bd	1	2	Bd	1	2	Bd	1	2	Bd	1	2	Bd
	Męł	Kob	Bd	Męł	Kob	Bd	Męł	Kob	Bd	Męł	Kob	Bd	Męł	Kob	Bd	Męł	Kob	Bd	Męł	Kob	Bd	Męł	Kob	Bd	Męł	Kob	Bd	Męł	Kob	Bd
M 1	2	1	-	-	-	-	-	-	2	-	-	4	1	-	1	1	4	4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
M 2	15	2	2	-	-	1	-	-	2	2	-	16	4	2	17	6	10	7	1	-	1	1	-	-	1	1	-	-	-	
M 3	12	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	12	-	2	6	5	3	3	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	
M 4	26	3	-	3	1	-	1	5	-	6	3	-	36	12	-	31	17	15	11	1	-	6	3	-	-	3	1	-		
wieś	4	1	1	2	-	2	1	-	1	-	2	-	7	3	4	3	1	3	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-		
bd	3	-	1	-	-	-	-	-	1	-	-	4	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-		
Razem	62	7	4	5	1	2	3	5	1	13	7	2	83	20	9	61	32	35	27	2	-	6	4	-	-	4	2	-		
Brodzianko	Handel						Urząd						Ogółem																	
	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2		
	Męł	Męł	Kob	Kob	Bd	Bd	Męł	Męł	Kob	Kob	Bd	Bd	Męł	Męł	Kob	Kob	Bd	Bd	Męł	Męł	Kob	Kob	Bd	Bd	Męł	Męł	Kob	Kob	Bd	
M 1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	4	4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-		
M 2	1	-	1	1	-	-	3	1	2	1	1	1	22	10	13	9	3	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-		
M 3	1	-	-	-	-	-	1	-	5	4	-	-	11	5	6	7	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-		
M 4	-	-	3	2	-	-	1	-	9	6	-	-	36	20	27	19	4	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-		
wieś	6	2	-	-	-	-	4	2	1	-	-	-	13	5	4	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-		
bd	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-		
Razem	6	2	4	3	-	-	10	3	17	11	1	1	67	41	56	41	7	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-		

W rubrykach ilustrujących liczbę pracujących w czasie wojny / oznaczyliśmy ogólną liczbę zatrudnionych, a 2 osoby, które podjęły prace po raz pierwszy.

Rys.35

Aktywność zawodowa robotników i prac.

umysłowych Konfekcji i Wodmierza

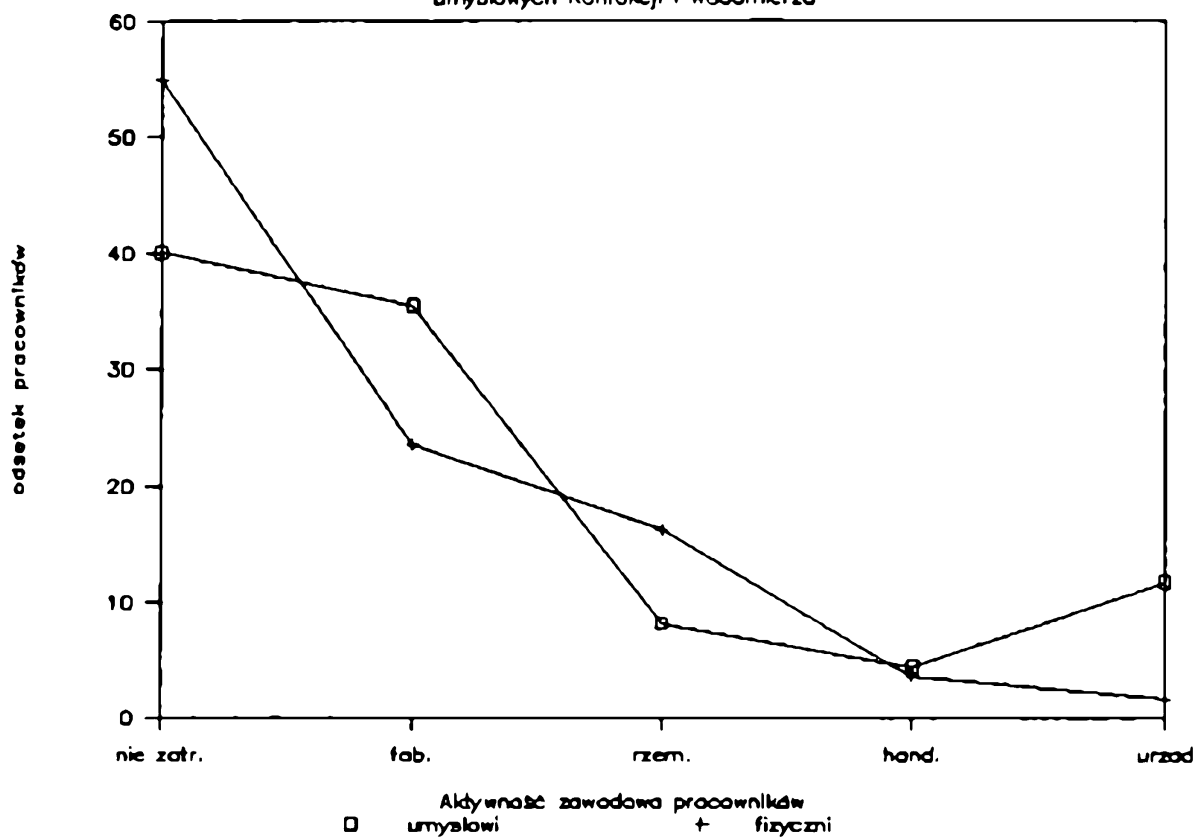


Tabela 72

Poziom wykształcenia pracowników fizycznych i umysłowych Ośrodka Konfekcyjnego i Państwowej Fabryki Wodociągów

Nazwa zakładu	Bez wykształcenia	Podstawowe						Zawodowe			Średnie Tech.		Średnie Ogólne			Wyższe		Brak danych	Razem								
		do 4 klas	5-6 klas	pełne podstawowe		niepełne	pełne	niepełne	pełne	niepełne	pełne	niepełne	pełne	niepełne	pełne												
	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X								
Konfekcja																											
fizyczni	26	0,9	473	18,8	635	22,4	1152	40,8	209	7,4	119	4,2	1	-	310,1	188	5,8	34	1,2	3	0,1	-	-	15	0,5	2838	
umysłowi	-	-	-	-	5	1,9	31	12	17	8,8	32	12,4	-	-	7	2,7	57	22,1	63	32,2	15	5,8	6	3,1	3	1,2	258
Razem	26	0,8	473	15,3	640	20,7	1183	38,2	226	7,3	151	4,9	1	-	317	196	6,2	97	3,6	18	0,6	6	0,3	18	0,6	3094	
Wodociąg																											
fizyczni	26	1,2	394	18,8	417	19,7	632	29,9	62	3,9	219	10,4	34	1,6	64	3	139	8,8	60	3,8	7	0,3	-	-	21	1	2115
umysłowi	-	-	4	1,1	10	2,8	16	5,1	9	2,8	19	5,4	3	0,8	33	9,3	54	15,3	140	39,6	11	3,1	49	13,8	4	1,1	354
Razem	26	1,1	398	18,1	427	19,3	650	28,3	71	3,7	238	9,7	37	1,5	97	3,9	193	11,6	220	8,9	18	0,7	49	2	25	1	2469
Ogółem																											
fizyczni	52	1,1	867	17,5	1052	21,2	1784	38	291	5,9	338	8,8	35	0,7	67	1,4	305	8,2	114	2,3	10	0,2	-	-	36	0,7	4951
umysłowi	-	-	4	0,7	15	2,5	49	8	28	4,3	51	8,3	3	0,5	40	6,5	111	18,1	223	38,4	26	4,3	57	9,3	7	1,1	612
Razem	52	0,9	871	15,7	1067	19,2	1833	32,9	319	5,7	389	7	38	0,7	107	1,9	416	9,5	337	8,1	36	0,8	57	1	43	0,8	5563

Tabela 93

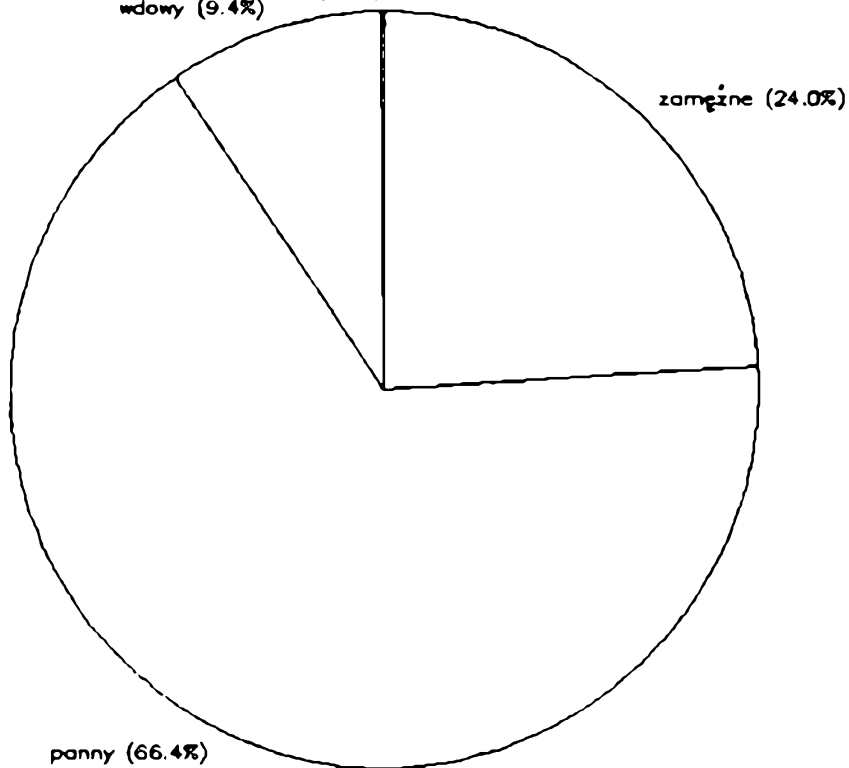
Przedwojenne środowiska zamieszkania a sytuacja rodzinna robotników Ośrodka Konfekcyjnego

Środowisko	Liczba pracujących kobiet	Kobiety samotne	w tym posiadające członków rodzin na utrzymaniu							Kobiety samotne oraz które zawarły związek małżeński	w tym posiadające członków rodzin na utrzymaniu							
			1	2	3	4	5	6	7		1	2	3	4	5	6	7	
M 1	190	47	14	8	4	1	-	8	-	124	6	1	3	-	2	-	-	-
M 2	346	98	29	11	1	4	1	2	-	215	13	6	2	1	-	-	-	-
M 3	89	19	5	1	-	-	-	-	-	62	5	5	3	-	-	-	-	-
M 4	489	155	42	24	4	1	-	8	-	234	15	28	8	-	-	-	-	-
wieś	986	178	44	20	5	-	-	11	-	750	54	48	9	3	-	-	-	-
bd	22	10	4	5	1	-	1	1	-	11	1	-	2	-	-	-	-	-
Razem	2.102	505	138	69	15	6	2	20	-	1.396	98	90	27	4	2	-	-	-
Środowisko	Kobiety wdowy	w tym posiadające członków rodzin na utrzymaniu							Kobiety rozwiedzione	w tym posiadające członków rodzin na utrzymaniu								
		1	2	3	4	5	6	7		1	2	3	4	5	6	7		
M 1	19	6	4	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 2	35	11	5	6	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 3	6	1	3	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 4	77	27	13	5	3	2	1	-	3	-	-	-	-	1	-	-	-	-
wieś	57	19	14	3	1	-	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-
bd	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Razem	197	65	39	16	6	2	3	-	4	-	-	-	-	-	1	-	-	-
Środowisko	Liczba pracujących mężczyzn	Mężczyźni samotni	w tym posiadający członków rodzin na utrzymaniu							Mężczyźni samotni oraz zamężni mający stan cywilny	w tym posiadający członków rodzin na utrzymaniu							
			1	2	3	4	5	6	7		1	2	3	4	5	6	7	
M 1	60	30	9	3	3	2	-	-	1	29	2	2	-	-	-	-	-	-
M 2	91	54	15	12	2	1	1	3	-	35	-	-	1	-	1	-	-	-
M 3	22	11	6	1	1	1	-	-	-	11	-	-	2	-	-	-	-	-
M 4	162	104	26	30	14	2	-	2	-	55	1	4	1	1	-	-	-	-
wieś	368	174	57	38	10	1	-	10	-	212	5	10	2	-	2	-	-	-
bd	11	6	2	1	1	-	2	-	1	3	-	-	-	-	-	-	-	-
Razem	734	381	115	63	31	7	3	15	2	345	8	16	6	1	3	-	-	-
Środowisko	Mężczyźni wdowcy	w tym posiadający członków rodzin na utrzymaniu							Mężczyźni rozwiedzeni	w tym posiadający członków rodzin na utrzymaniu								
		1	2	3	4	5	6	7		1	2	3	4	5	6	7		
M 1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 2	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
M 4	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
wieś	2	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
bd	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Razem	6	1	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-

Rys.36

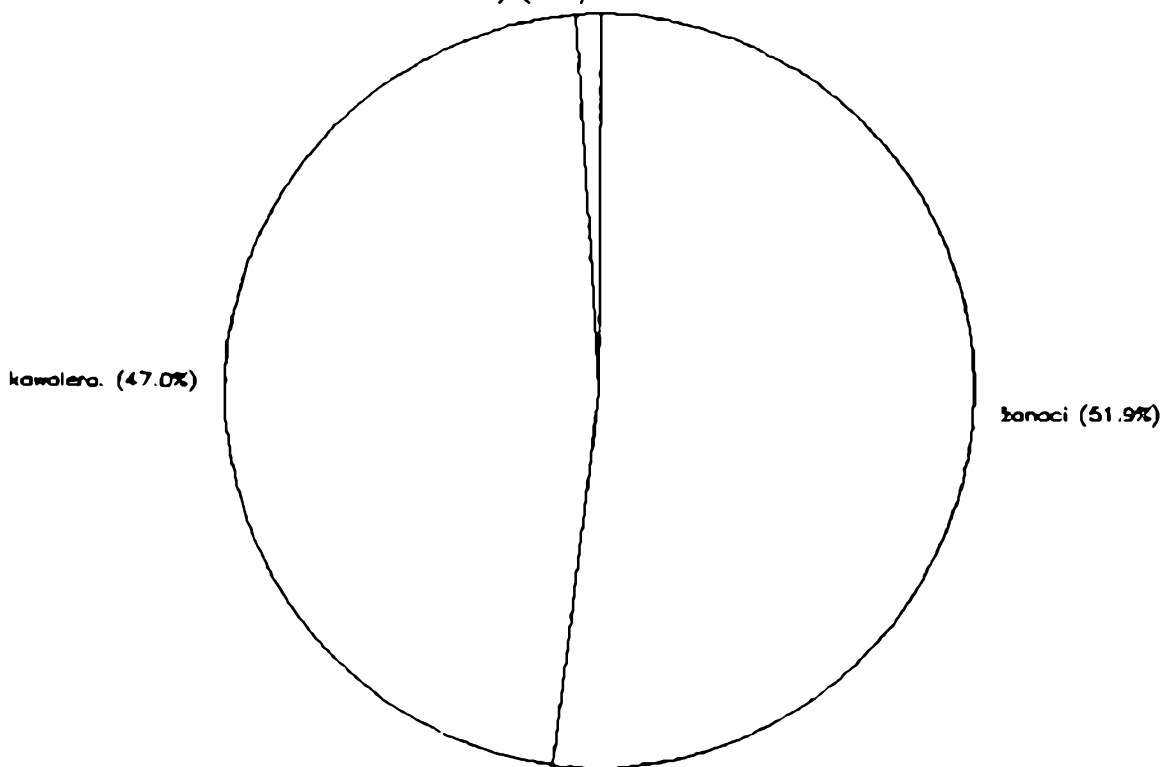
Stan cywilny robotnic pracujących

w Konfekcji (dane dla 2102 kobiet)
rozwidziona. (0.2%)
wdowy (9.4%)



Rys.37 Stan cywilny robotników pracujących

w Konfekcji (dane dla 734 mężczyzn)
wdowcy (1.1%)



Rys. 39

Stan cywilny pracowników fizycznych

Konfekcji (dane dla 2836 meź.i kob.)

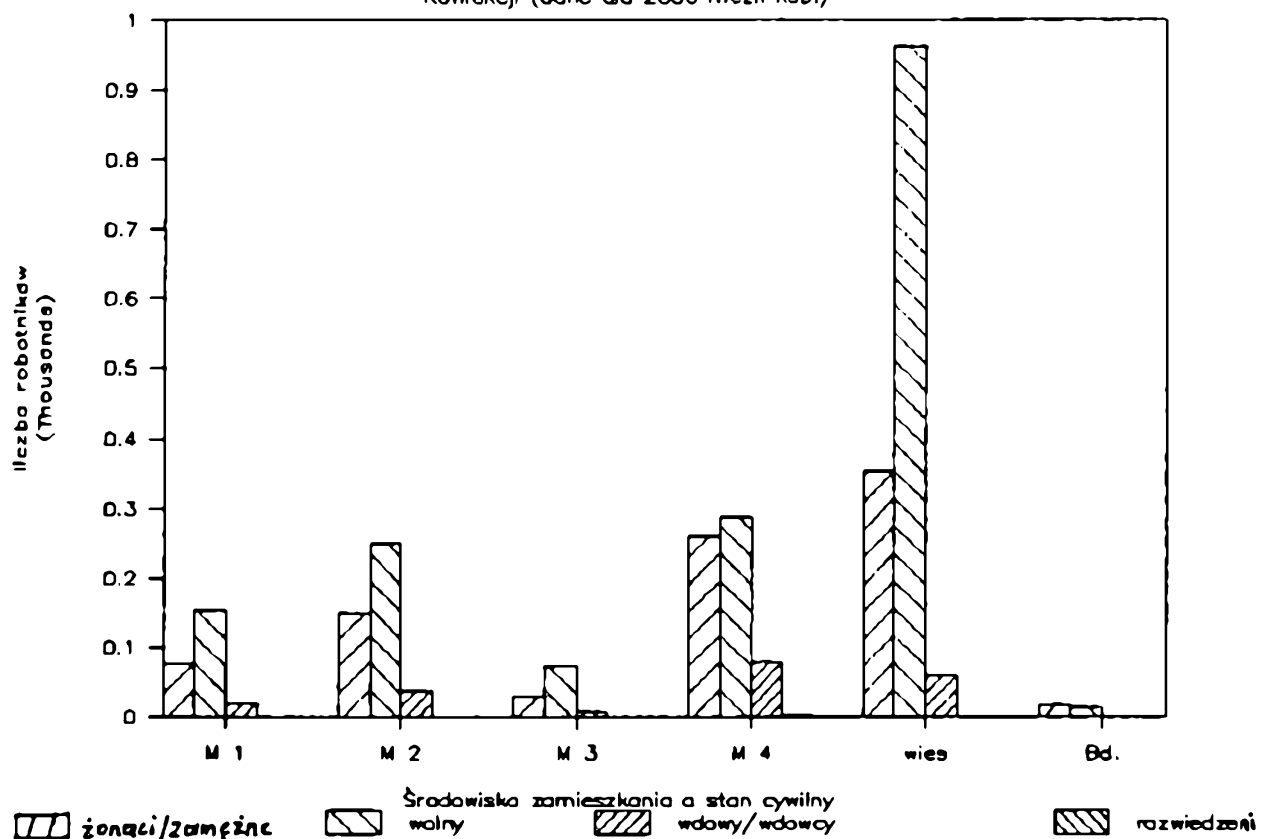


Tabela 93 a
Przedwojenne środowisko zamieszkania a sytuacja rodzin robotników Państwowej Fabryki Wodociągowej

Środowisko	Liczba pracujących kobiet	Kobiety zamężne	w tym posiadające członków rodzin na utrzymaniu							Kobiety samotne oraz które zawarły związek małżeński	w tym posiadające członków rodzin na utrzymaniu							
			1	2	3	4	5	6	7		1	2	3	4	5	6	7	
N 1	19	4	-	-	1	-	-	-	-	14	2	1	1	1	-	-	-	-
N 2	56	17	4	3	1	-	-	-	-	45	3	11	-	1	-	-	-	-
N 3	25	11	1	1	-	1	-	-	-	13	1	4	1	-	-	-	-	-
N 4	112	32	11	2	2	-	-	-	-	76	6	9	4	1	-	-	-	-
wied	162	38	5	4	3	-	-	-	-	143	21	17	5	2	-	-	-	-
bd	5	3	1	-	-	-	-	-	-	1	-	1	-	-	-	-	-	-
Razem	402	101	22	10	7	1	-	-	-	294	31	43	11	5	-	-	-	-

Środowisko	Kobiety wdowy	w tym posiadające członków rodzin na utrzymaniu							Kobiety rozwiedzione	w tym posiadające członków rodzin na utrzymaniu								
		1	2	3	4	5	6	7		1	2	3	4	5	6	7		
N 1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
N 2	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
N 3	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
N 4	2	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
wied	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
bd	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Razem	7	4	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-

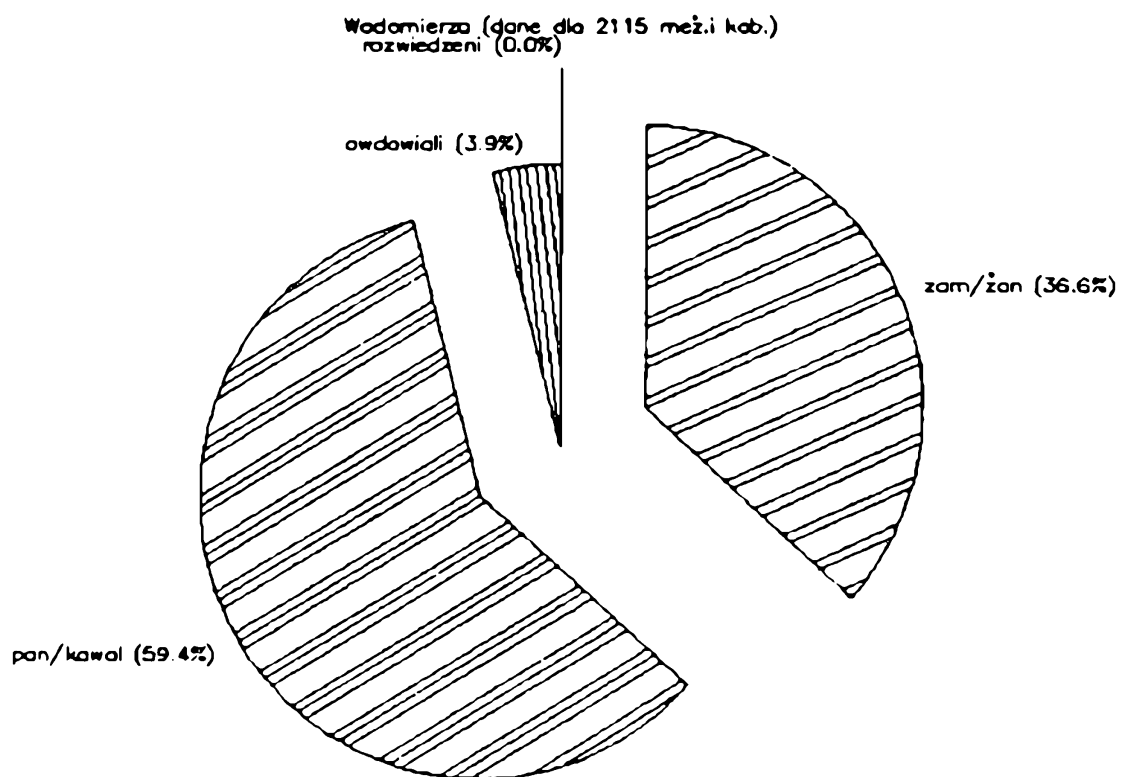
Środowisko	Liczba pracujących		Mężczyźni	w tym posiadający członków rodzin na utrzymaniu							Mężczyźni samotni oraz którzy zawarli związek małżeński		w tym posiadający członków rodzin na utrzymaniu						
	Męsz.	Bd.		1	2	3	4	5	6	7	1	2	1	2	3	4	5	6	7
N 1	132	4	53	16	12	5	1	1	1	1	79	11	7	5	2	-	1	-	-
N 2	259	12	117	38	25	14	5	3	-	-	141	14	16	6	3	1	-	-	-
N 3	86	6	43	14	10	5	3	-	1	-	43	6	3	4	-	-	-	-	-
N 4	416	27	211	72	49	21	9	1	1	-	204	13	25	10	2	-	1	-	-
wied	697	20	226	73	50	23	6	7	-	-	491	50	31	17	6	2	2	-	-
bd	50	2	24	5	2	1	-	1	-	-	25	5	5	1	-	-	-	-	-
Razem	1.642	71	674	216	146	72	24	13	3	1	963	99	67	43	13	3	4	-	-

Środowisko	Mężczyźni wdowcy	Brak danych	w tym posiadający członków rodzin na utrzymaniu												Mężczyźni rozwiedziono	w tym posiadający członków rodzin na utrzymaniu											
			1		2		3		4		5		6			1		2		3		4		5		6	
			V	Bd	V	Bd	V	Bd	V	Bd	V	Bd	V	Bd		V	Bd	V	Bd	V	Bd	V	Bd	V	Bd	V	Bd
N 1		4	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-		
N 2		12	-	4	-	1	-	2	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-		
N 3		6	-	3	-	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-		
N 4		27	1	6	1	5	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-		
wied	3	20	-	6	-	5	-	3	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-		
bd	1	2	-	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-		
Razem	4	71	1	24	1	13	-	6	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-		

W przypadku Państwowej Fabryki Wodociągowej, przy wprowadzaniu danych popełniono błąd, który uniemożliwił ustalenie pięci osób owdowiałych. W tabeli pracowników tych uwzględniliśmy w rubrykach ilustrujących sytuację rodzinną mężczyzn owdowiałych pod nagłówkiem "Bd".

Rys.38

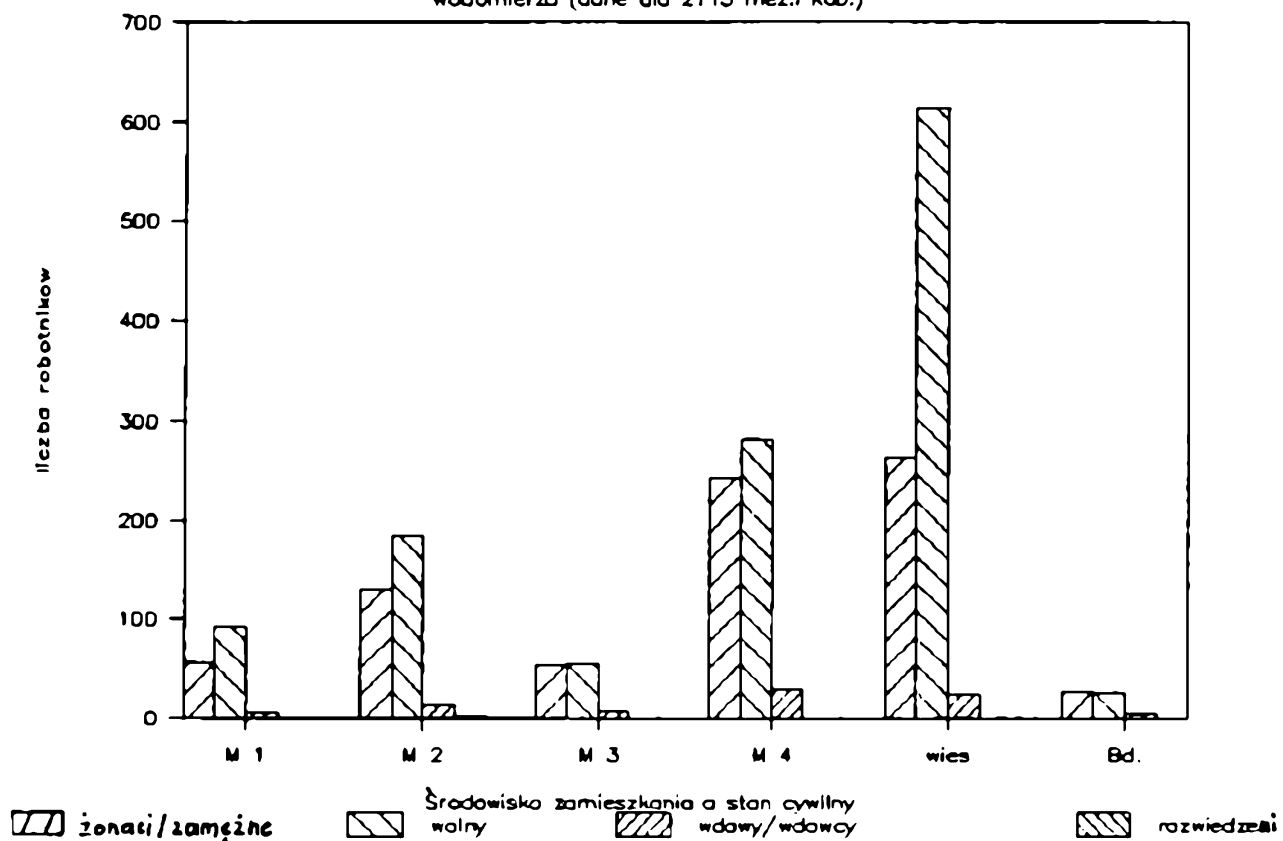
Stan cywilny pracowników fizycznych



Rys. 40

Stan cywilny pracowników fizycznych

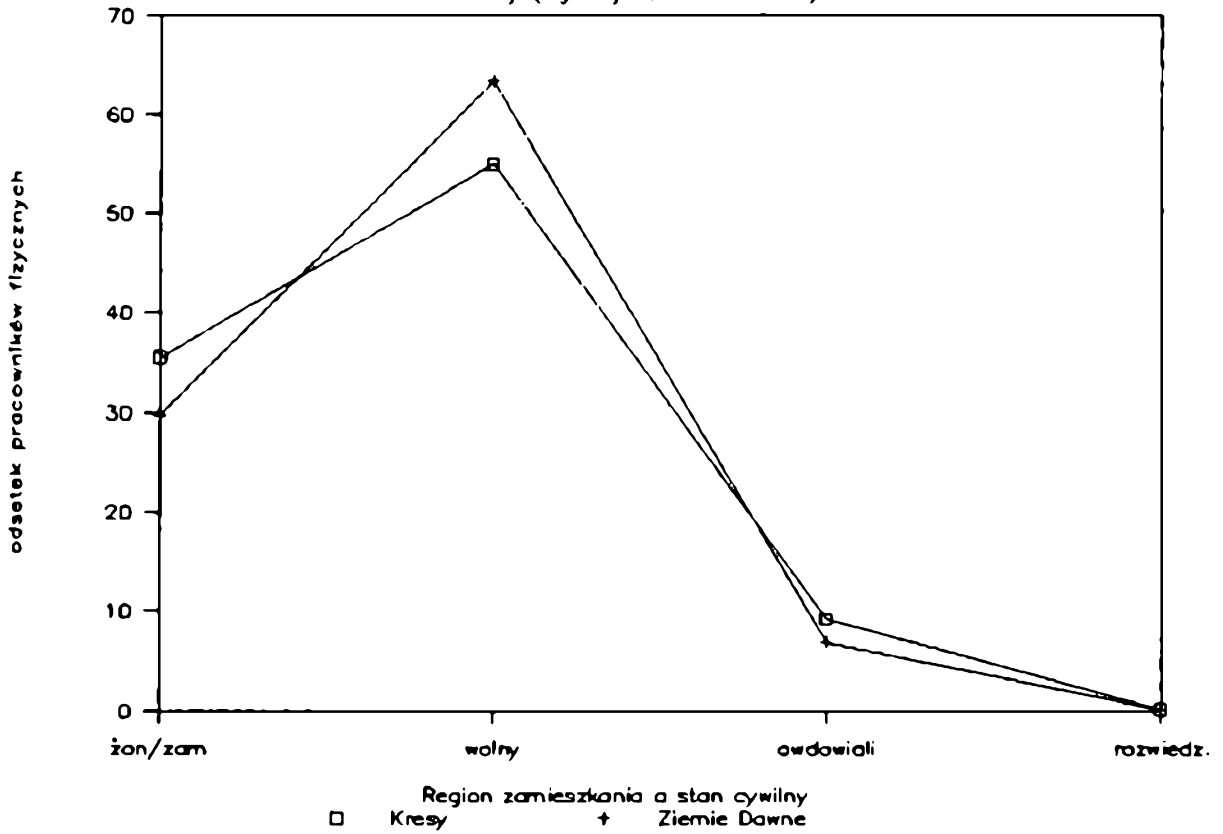
Wodmierza (dane dla 2115 mężi i kob.)



Rys.41

Stan cywilny pracowników fizycznych

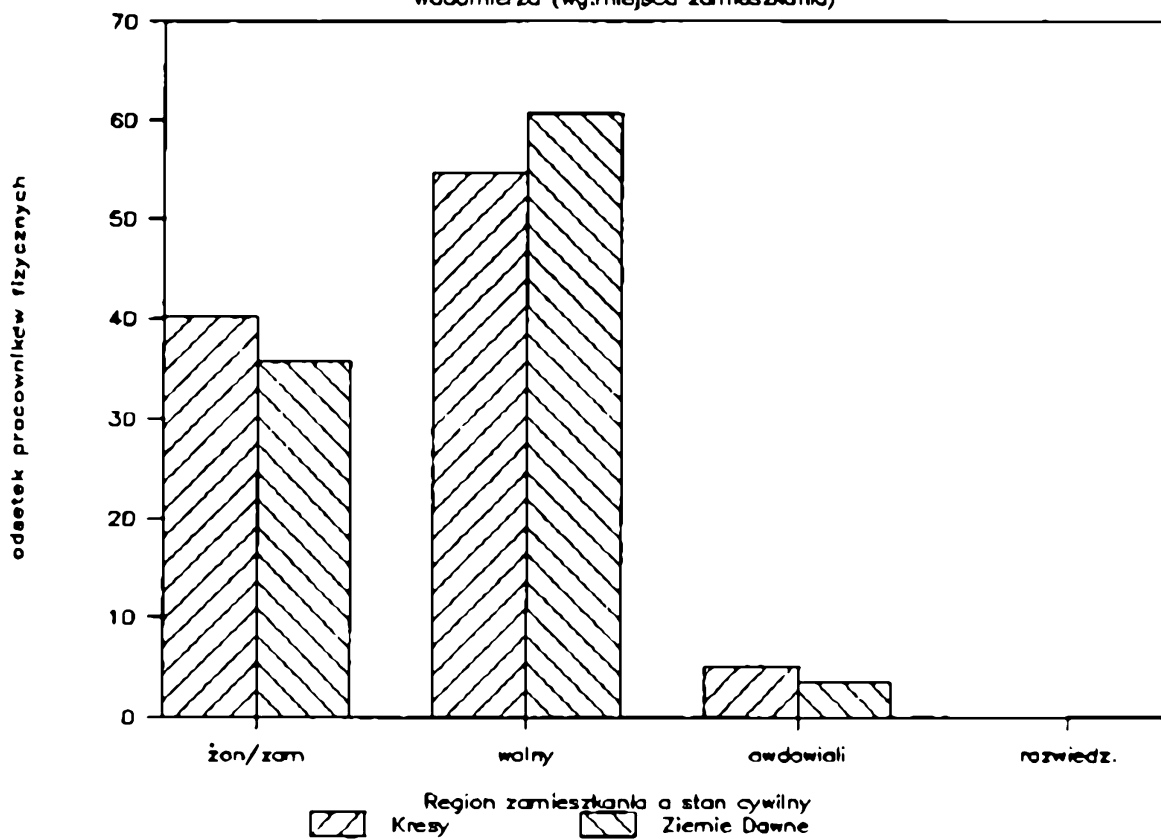
Kontekcji (wg. miejsca zamieszkania)



Rys.42

Stan cywilny pracowników fizycznych

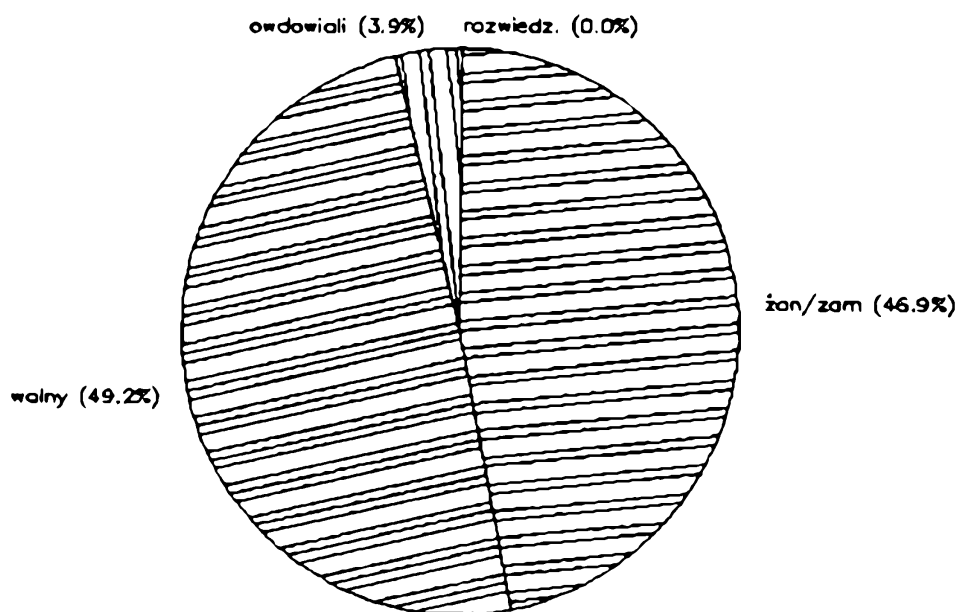
Wodmierza (wg.miejsc zamieszkania)



Rys.43

Stan cywilny pracowników umysłowych

Konfekcji (dane dla 258 meź. i kob.)



Rys.44

Stan cywilny pracowników umysłowych

Wodomierza (dane dla 354 meź. i kob.)

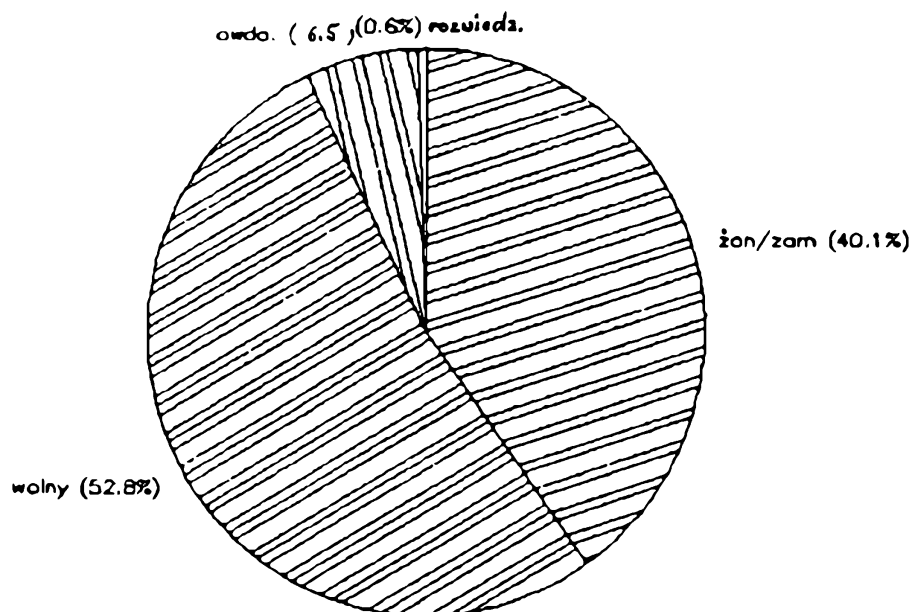


Tabela 76

Struktura wieku robotników Ośrodka Konfekcyjnego w momencie rozpoczęcia pracy

Rok rozpoczęcia pracy	Pracownicy urodzeni w latach												Razem
	1926 i później	1925-1921	1920-1916	1915-1911	1910-1906	1905-1901	1900-1896	1895-1891	1890-1886	1885-1881	1880-1876	1875 i wcześniej	
	Wiek pracowników												
1945	do 19	20-24	25-29	30-34	35-39	40-44	45-49	50-54	55-59	60-64	65-69	70 i więcej	
Kobiety	106	115	56	59	37	12	18	6	7		1		415
Mężczyźni	11	28	14	13	6	12	9	5	2	4	1		103
1946	1927 i później	1926-1922	1921-1917	1916-1912	1911-1907	1906-1902	1901-1897	1896-1892	1891-1887	1886-1882	1881-1877	1876 i wcześniej	Razem
	do 19	20-24	25-29	30-34	35-39	40-44	45-49	50-54	55-59	60-64	65-69	70 i więcej	
Kobiety	111	161	75	49	36	29	11	9	4	2			467
Mężczyźni	6	16	15	10	12	5	10	3	3	1			63
1947	1928 i później	1927-1923	1922-1918	1917-1913	1912-1908	1907-1903	1902-1898	1897-1893	1892-1888	1887-1883	1882-1878	1877 i wcześniej	Razem
	do 19	20-24	25-29	30-34	35-39	40-44	45-49	50-54	55-59	60-64	65-69	70 i więcej	
Kobiety	101	206	66	49	32	16	14	5	3				512
Mężczyźni	16	54	31	13	10	7	4	2	1	1		-	139
1948	1929 i później	1928-1924	1923-1919	1918-1914	1913-1909	1908-1904	1903-1899	1898-1894	1893-1889	1888-1884	1883-1879	1878 i wcześniej	Razem
	do 19	20-24	25-29	30-34	35-39	40-44	45-49	50-54	55-59	60-64	65-69	70 i więcej	
Kobiety	59	97	60	38	18	16	16	7	4	1			320
Mężczyźni	25	70	46	33	14	12	10	9	5	1			225
1949	1930 i później	1929-1925	1924-1920	1919-1915	1914-1910	1909-1905	1904-1900	1899-1895	1894-1890	1889-1885	1884-1880	1879 i wcześniej	Razem
	do 19	20-24	25-29	30-34	35-39	40-44	45-49	50-54	55-59	60-64	65-69	70 i więcej	
Kobiety	134	109	54	16	17	10	6	3	1				355
Mężczyźni	23	45	47	17	17	12	6	4	1	1	-	-	175
1945-1949	Ogółem												Razem
	do 19	20-24	25-29	30-34	35-39	40-44	45-49	50-54	55-59	60-64	65-69	70 i więcej	
Kobiety	511	688	331	211	140	85	87	30	22	3	1		2.069
Mężczyźni	83	211	153	66	59	46	41	23	12	6	1		725
Razem	594	899	484	297	199	133	106	53	34	11	2		2.814

Wielkie różnice procentowe występujące między danymi przytoczonymi w tekście a otrzymanymi przy obliczeniach dokonywanych dla poszczególnych kategorii wiekowych, wynikają z konieczności zaokrąglania danych.

Rys.45

Struktura wieku pracowników fizycznych

Konfekcji (kobiet i mężczyzn)

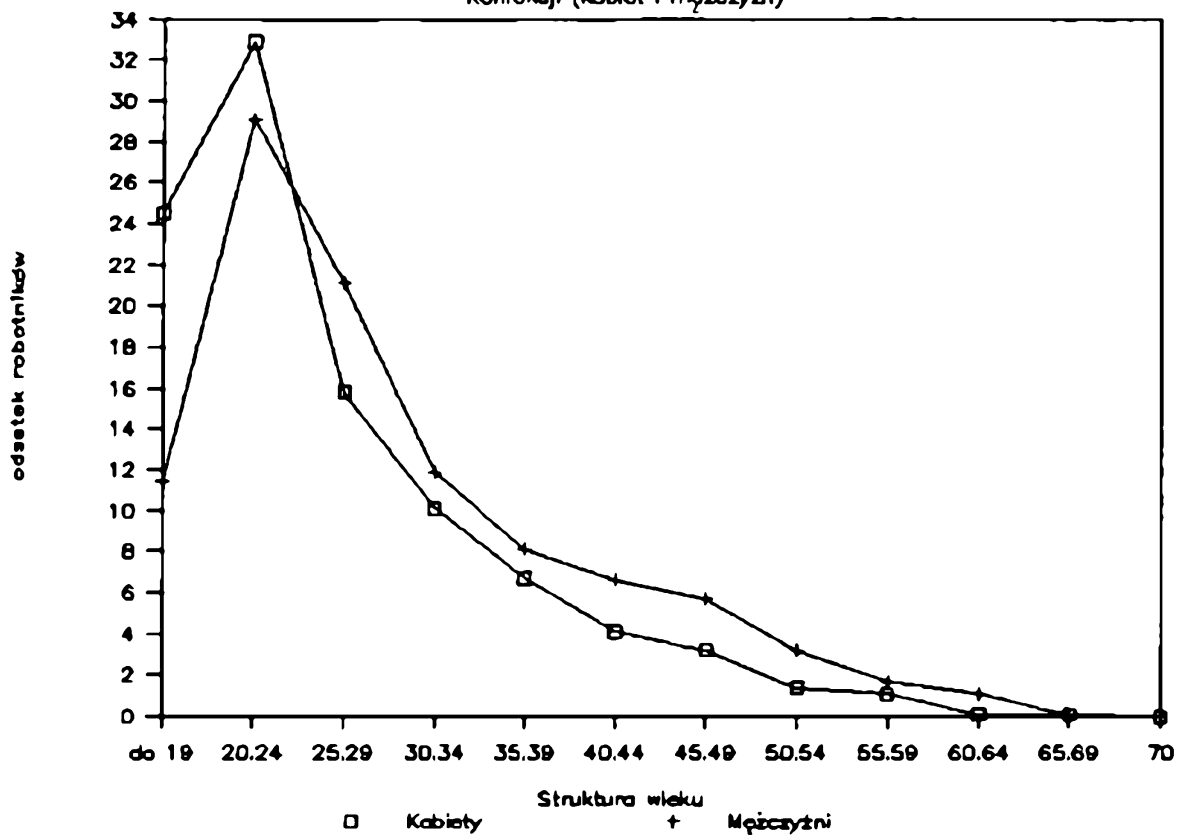


Tabela T6 a

Struktura wieku robotników Państwowej Fabryki Wodomierzy w momencie rozpoczęcia pracy

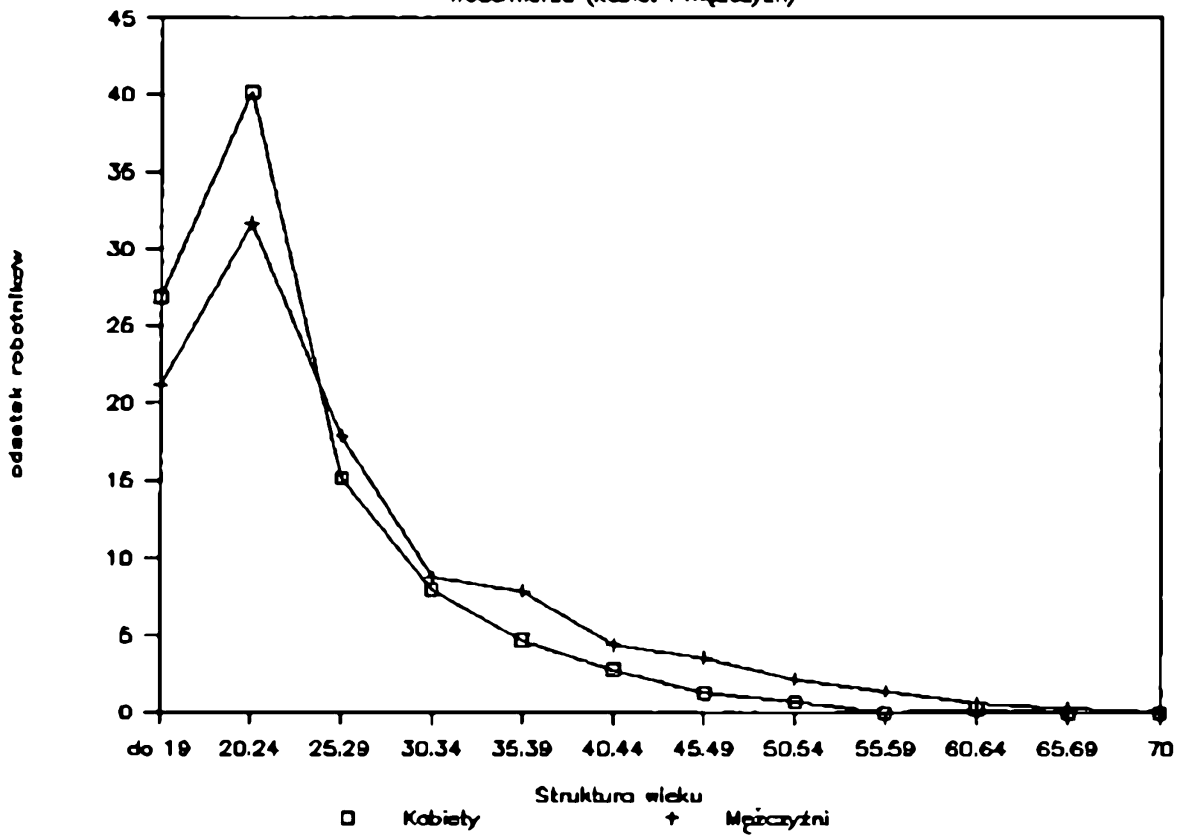
Rok rozpoczęcia pracy	Pracownicy urodzeni w latach												Razem
	1926 i później	1925-1921	1920-1916	1915-1911	1910-1906	1905-1901	1900-1896	1895-1891	1890-1886	1885-1881	1880-1876	1875 i wcześniej	
	Wiek pracowników												
1945	do 19	20-24	25-29	30-34	35-39	40-44	45-49	50-54	55-59	60-64	65-69	70 i więcej	
Kobiety			1		1								2
Mężczyźni	4	21	9	4	2	4	2	2	1		1	1	51
Bd		1											1
1946	1927 i później	1926-1922	1925-1919	1918-1912	1911-1907	1906-1902	1901-1897	1896-1892	1891-1887	1886-1882	1881-1877	1876 i wcześniej	Razem
Kobiety	37	60	24	13	6	3		1					166
Mężczyźni	113	153	91	49	49	20	15	14	5	6			515
Bd	1	5	6	2	3	4	-	2	1	-	-	2	26
1947	1928 i później	1927-1923	1922-1916	1917-1913	1912-1908	1907-1903	1902-1898	1897-1893	1892-1888	1887-1883	1882-1878	1877 i wcześniej	Razem
Kobiety	43	44	16	12	7	4	3						129
Mężczyźni	113	163	93	44	36	19	25	9	7	2	2		513
Bd	-	-	1	6	4	4	4	6	3	-	-		26
1948	1929 i później	1928-1924	1923-1919	1918-1914	1913-1909	1908-1904	1903-1899	1898-1894	1893-1889	1888-1884	1883-1879	1878 i wcześniej	Razem
Kobiety	23	27	15	5	2	4	2	1		1			60
Mężczyźni	62	111	62	27	24	19	14	9	5	1			334
Bd	-	3	2	2	3	-	1	-	-				11
1949	1930 i później	1929-1925	1924-1920	1919-1915	1914-1910	1909-1905	1904-1900	1899-1895	1894-1890	1889-1885	1884-1880	1879 i wcześniej	Razem
Kobiety	5	10	5	2	1			1					24
Mężczyźni	52	69	38	20	16	9	3	2	4		2		215
Bd		3	-	-	1	-							4
1945-1949	Ogółem												Razem
	do 19	20-24	25-29	30-34	35-39	40-44	45-49	50-54	55-59	60-64	65-69	70 i więcej	
Kobiety	106	161	61	32	19	11	5	3		1			401
Mężczyźni	344	517	291	144	129	71	59	36	22	9	5	1	1.626
Bd	1	12	9	10	11	6	5	6	4			2	70
Razem	453	690	361	186	159	90	69	47	26	10	5	3	2.099

Biewielkie różnice procentowe występujące między danymi przytoczonymi w tekście a otrzymanymi przy obliczeniach dokonywanych dla poszczególnych kategorii wiekowych, wynikają z konieczności zaokrąglania danych

Rys.46

Struktura wieku pracowników fizycznych

Wodanierzo (kobiet i mężczyzn)



Rys.47

Struktura wieku pracowników fizycznych

Konfekcji i Wodomierza (dane zbiorcze)

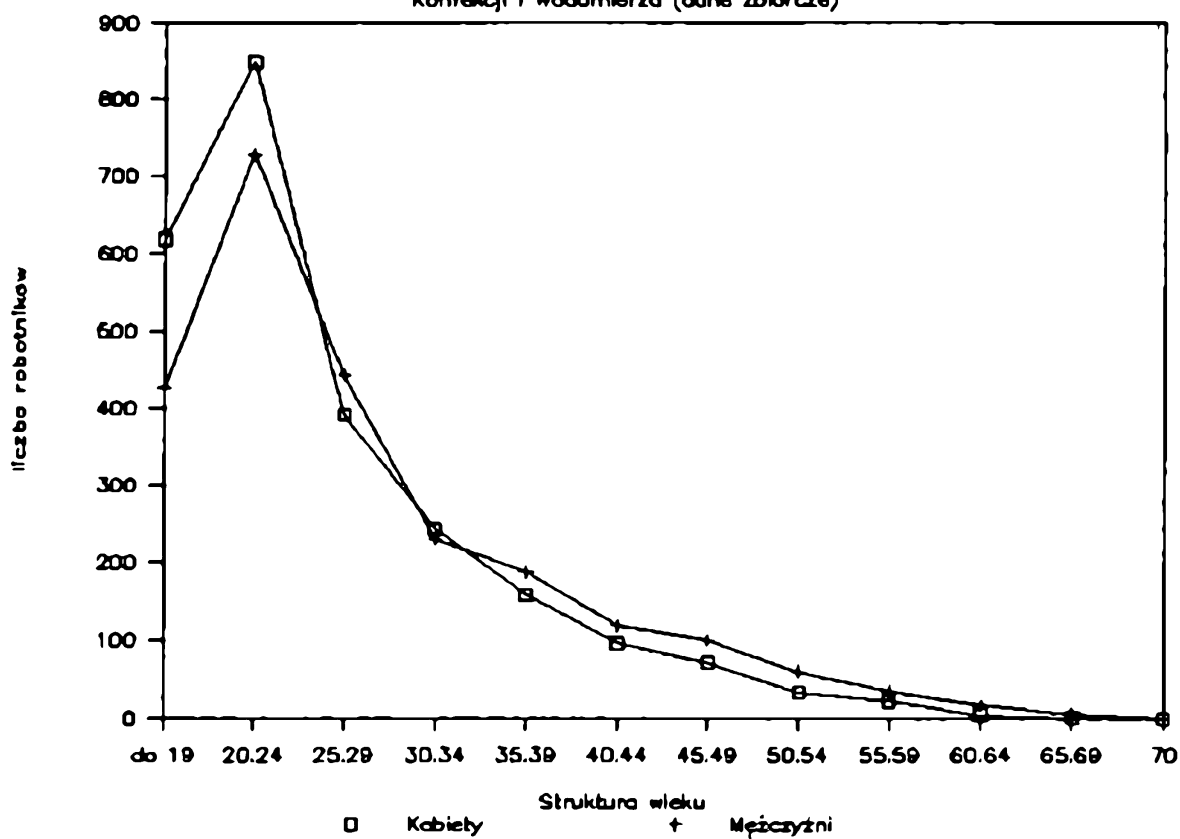


Tabela 76

Struktura wieku pracowników fizycznych Ośrodka Konfekcyjnego i Państwowej Fabryki Wodomierzy podjąłujących prace w latach 1945-1949

Wiek robotników	Rok rozpoczęcia pracy											
	Ośrodek Konfekcyjny											
	1945	I	1946	I	1947	I	1948	I	1949	I	Razem	I
do 19	117	22,6	119	20,9	117	18	84	15,4	157	29,6	594	21,1
20-24	141	27,2	177	31,1	260	39,9	167	30,7	154	29,1	899	31,9
25-29	70	13,5	90	15,6	117	18	108	19,4	101	19,1	484	17,2
30-34	72	13,9	59	10,3	82	9,5	71	13	33	6,2	297	10,8
35-39	43	8,3	46	8,4	42	6,5	32	5,9	34	6,4	199	7,1
40-44	24	4,6	34	6	23	3,5	30	5,5	22	4,2	133	4,7
45-49	25	4,8	21	3,7	18	2,8	28	5,1	16	3	108	3,8
50-54	11	2,1	12	2,1	7	1,1	18	2,9	7	1,3	53	1,9
55-59	9	1,8	7	1,2	4	0,6	9	1,7	5	0,9	34	1,2
60-64	4	0,8	3	0,5	1	0,1	2	0,4	1	0,2	11	0,4
65-69	2	0,4	-	-	-	-	-	-	-	-	2	0,1
70 i więcej	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Razem	518	100	570	100	651	100	545	100	530	100	2.814	100
Wiek robotników	Państwowa Fabryka Wodomierzy											
	Państwowa Fabryka Wodomierzy											
	1945	I	1946	I	1947	I	1948	I	1949	I	Razem	I
do 19	4	7,4	151	21,4	158	23,3	85	20	97	23,5	453	21,8
20-24	22	40,7	236	33,7	207	30,9	141	33,2	82	33,8	890	32,9
25-29	10	18,5	121	17,1	110	16,4	79	18,8	41	16,9	381	17,2
30-34	4	7,4	64	9,1	62	9,3	34	8	22	9,1	188	8,9
35-39	3	5,6	60	8,5	47	7	29	6,8	20	8,2	199	9,6
40-44	4	7,3	27	3,8	27	4	23	5,4	9	3,7	90	4,3
45-49	2	3,7	15	2,1	32	4,8	17	4	3	1,2	89	3,3
50-54	2	3,7	17	2,4	15	2,2	10	2,3	3	1,2	47	2,2
55-59	1	1,9	6	0,8	10	1,5	5	1,2	4	1,6	28	1,2
60-64	-	-	6	0,8	2	0,3	2	0,5	-	-	10	0,5
65-69	1	1,9	-	-	2	0,3	-	-	2	0,8	5	0,2
70 i więcej	1	1,9	2	0,3	-	-	-	-	-	-	3	0,1
Razem	54	100	707	100	670	100	425	100	243	100	2.099	100

Tabela 77

Struktura wieku robotników w Ośrodku Konfekcyjnym i Państwowej Fabryce Wodomierzy

Wiek robotników	Ośrodek Konfekcyjny					Państwowa Fabryka Wodomierzy						
	Kob.	I	Męł.	I	Razem	I	Kob.	I	Męł.	I	Razem	I
do 19	511	24,5	83	11,4	594	21,1	108	28,9	344	21,9	453	21,8
20-24	688	32,9	211	29,1	899	31,9	181	48,2	517	31,7	890	32,9
25-29	331	15,8	153	21,1	484	17,2	81	15,2	291	17,9	381	17,2
30-34	211	10,1	86	11,9	297	10,8	32	8	144	8,8	188	8,9
35-39	140	6,7	59	8,1	199	7,1	19	4,7	129	7,9	199	9,6
40-44	85	4,1	46	6,6	133	4,9	11	2,8	71	4,4	90	4,3
45-49	87	3,2	41	5,7	128	3,6	5	1,3	59	3,8	89	3,3
50-54	30	1,4	23	3,2	53	1,9	3	0,7	38	2,2	47	2,2
55-59	22	1,1	12	1,7	34	1,2	-	-	22	1,4	28	1,2
60-64	3	0,1	6	0,8	11	0,4	1	0,2	9	0,6	10	0,5
65-69	1	0,1	1	0,1	2	0,1	-	-	5	0,3	5	0,2
70 i więcej	-	-	-	-	-	-	-	-	1	0,1	3	0,1
Razem	2.089	100	725	100	2.814	100	401	100	1.828	100	2.099	100

W przypadku Państwowej Fabryki Wodomierzy w rubryce razem uwzględniliśmy dane dotyczące kobiet, mężczyzn oraz osoby o których brak informacji o płci.

Ryb.48

Struktura wieku pracowników fizycznych

Konfekcji i Wadomierza

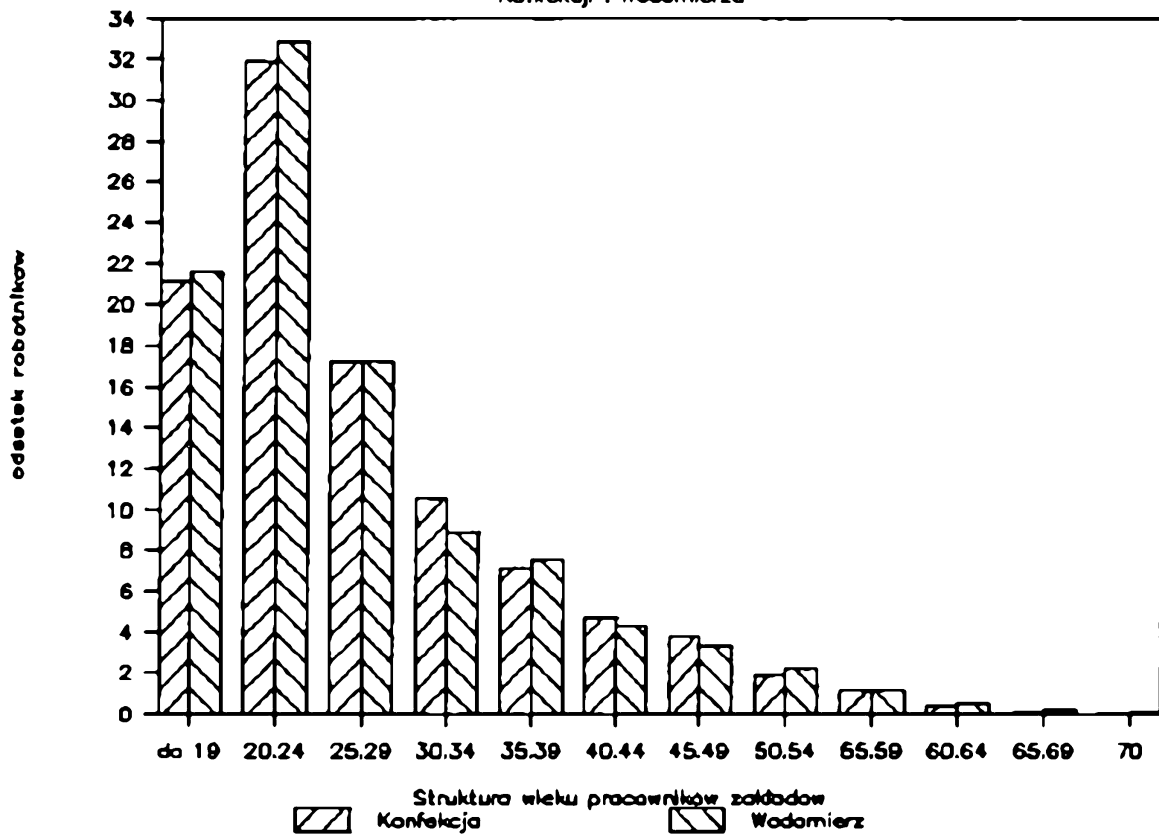


Tabela 79
Struktura wieku pracowników myślowych Ośrodka Badawczego i Państwowej Fabryki Wodomiery
w momencie rozpoczęcia pracy/

Rok rozpoczęcia pracy	Pracownicy urodzeni w latach												Razem
	1926 i później	1925	1920	1915	1910	1905	1900	1895	1890	1885	1880	1875 i wcześniej	
	Wiek pracowników												
	do 19	20-24	25-29	30-34	35-39	40-44	45-49	50-54	55-59	60-64	65-69	70 i więcej	
1945													
Konfakcja Kobiety Męczyźni	1 -	9 9	9 15	5 3	3 10	2 2	- 5	- 1	- 1	- -	- 1	- -	25 47
Wodomiery Kobiety Męczyźni	1 -	- 3	1 5	1 2	- 2	- -	1 2	- -	- -	- -	- -	- -	4 15 1
1946													
Konfakcja Kobiety Męczyźni	4 -	8 3	4 1	1 -	2 3	4 -	2 -	- 2	1 2	- 1	- -	- -	28 12
Wodomiery Kobiety Męczyźni	3 3 -	14 14 1	9 11 3	4 9 -	3 10 -	2 4 -	3 4 -	2 3 1	- 4 -	- -	- -	- 1 -	38 81 5
1947													
Konfakcja Kobiety Męczyźni	1 -	10 4	1 3	2 1	3 -	2 3	- -	1 -	- -	- -	- -	- -	20 11
Wodomiery Kobiety Męczyźni	3 4 -	15 11 -	5 20 -	4 8 2	1 6 -	1 2 1	- 3 -	- 2 1	- 1 -	- -	- -	- -	29 55 4
1948													
Konfakcja Kobiety Męczyźni	3 3	11 7	8 9	2 4	4 3	- 3	2 3	1 -	- 2	- -	- -	- -	31 34
Wodomiery Kobiety Męczyźni	2 4 -	19 12 -	3 8 -	3 3 2	- 6 -	- 3 -	1 1 1	- 2 1	- 1 -	- -	- -	- -	28 38 5
1949													
Konfakcja Kobiety Męczyźni	6 -	8 6	8 10	1 -	- 4	1 2	- 1	1 1	- -	- -	- -	- -	25 24
Wodomiery Kobiety Męczyźni	8 2 -	9 14 -	4 10 2	1 9 -	1 2 -	1 1 -	1 2 1	- -	2 -	- -	- -	- -	23 40 3
1945-1949	Ogółem												
	do 19	20-24	25-29	30-34	35-39	40-44	45-49	50-54	55-59	60-64	65-69	70 i więcej	Razem
Konfakcja Kobiety Męczyźni	15 3	44 29	28 38	11 8	12 20	9 10	4 9	3 4	1 5	- 1	- 1	- -	127 128
Razem	16	73	68	19	32	19	13	7	6	1	1	-	255
Wodomiery Kobiety Męczyźni	15 14 -	59 54 1	20 52 5	13 25 5	5 28 -	4 10 1	6 12 2	2 9 3	- 8 1	- -	- -	- 1 -	122 209 18
Razem	29	112	77	43	31	15	20	12	9	-	-	1	349

Rys. 49

Struktura wieku pracowników fizycznych

i umysłowych (Konfekcji i Wodomierza)

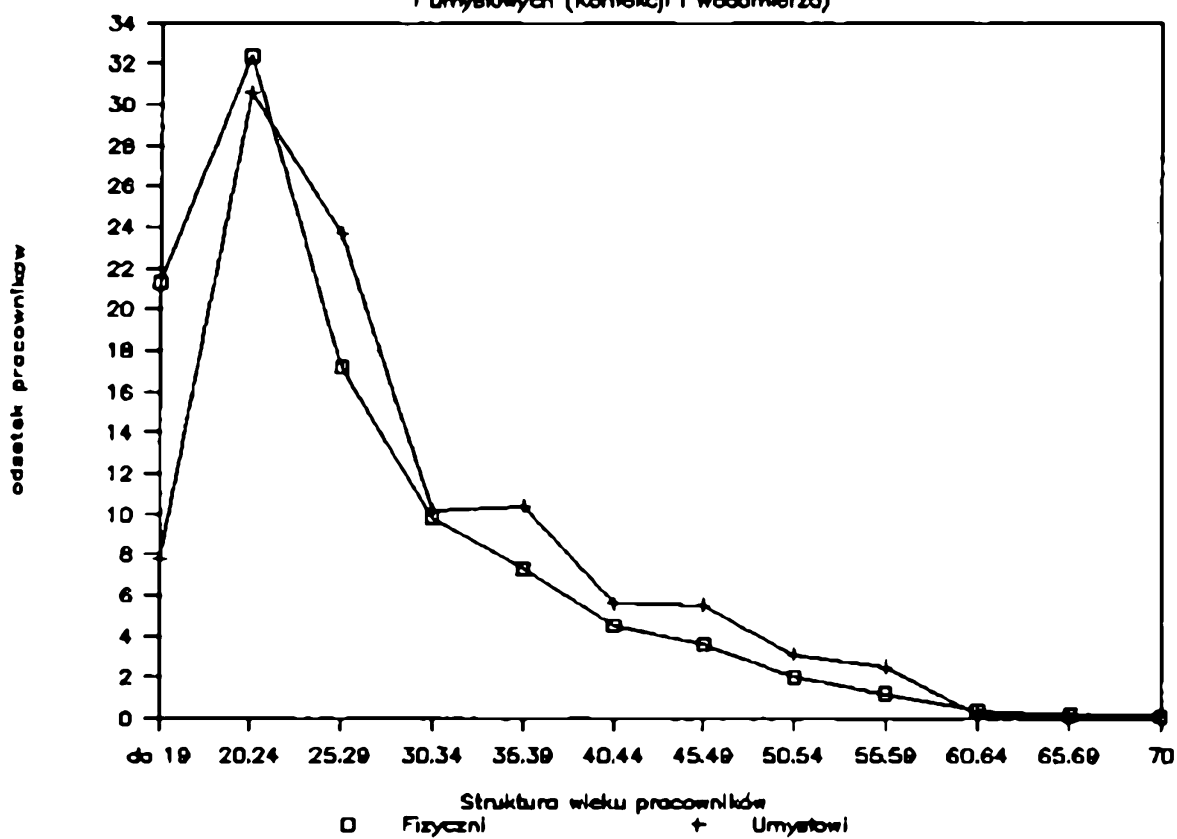


Tabela 80

Struktura wieku według płci pracowników umysłowych Ośrodka Konfekcyjnego i Państwowej Fabryki Wodomierzy

Wiek	Ośrodek Konfekcyjny						Państwowa Fabryka Wodomierzy					
	Kob.	X	Męł.	X	Razem	X	Kob.	X	Męł.	X	Razem	X
do 19	15	11,8	3	2,3	18	7,1	15	12,3	14	6,7	29	8,3
20-24	44	34,7	29	22,7	73	28,6	57	46,7	54	25,8	112	32,1
25-29	26	22	38	29,7	68	25,9	20	16,4	52	24,9	77	22,1
30-34	11	8,7	6	6,3	19	7,5	13	10,7	25	12	43	12,3
35-39	12	9,4	20	15,6	32	12,5	5	4,1	26	12,5	31	8,9
40-44	9	7,1	10	7,8	19	7,5	4	3,3	10	4,6	15	4,3
45-49	4	3,1	9	7	13	5,1	6	4,9	12	5,7	20	5,7
50-54	3	2,4	4	3,1	7	2,7	2	1,6	7	3,3	12	3,4
55-59	1	0,8	5	3,9	6	2,3	-	-	6	3,6	9	2,6
60-64	-	-	1	0,8	1	0,4	-	-	-	-	-	-
65-69	-	-	1	0,8	1	0,4	-	-	-	-	-	-
70 i więcej	-	-	-	-	-	-	-	-	1	0,5	1	0,3
Razem	127	100	128	100	255	100	122	100	209	100	349	100

W przypadku Państwowej Fabryki Wodomierzy w rubryce "Razem" uwzględniliśmy dane dotyczące kobiet, mężczyzn oraz osób o których brak informacji o płci.

Tabela 81

Struktura wieku pracowników umysłowych Ośrodka Konfekcyjnego i Państwowej Fabryki Wodomierzy podejmujących prace w latach 1945-1949

Wiek	Ośrodek Konfekcyjny												Państwowa Fabryka Wodomierzy											
	1945		1946		1947		1948		1949		1945-1949		1945		1946		1947		1948		1949		1945-1949	
	L	X	L	X	L	X	L	X	L	X	L	X	L	X	L	X	L	X	L	X	L	X	L	X
do 19	1	1,4	4	10,5	1	3,2	6	9,2	6	12,3	16	7,1	2	10	6	5,8	7	6	6	6,5	6	12,1	29	8,3
20-24	16	22,2	11	28,9	14	45,2	16	27,7	14	28,6	73	28,6	3	15	29	27,9	26	29,6	31	43,7	23	34,9	112	32,1
25-29	22	30,5	5	13,2	4	12,9	17	26,2	16	38,7	68	25,9	6	30	21	20,2	25	28,4	9	12,7	16	24,3	77	22,1
30-34	6	11,1	1	2,6	3	9,7	6	9,2	1	2	19	7,5	4	20	11	10,6	12	13,6	6	11,3	6	12,1	43	12,3
35-39	13	16,1	5	13,2	3	9,7	7	10,8	4	8,2	32	12,5	2	10	13	12,5	7	8	6	6,4	3	4,5	31	8,9
40-44	4	5,6	4	10,5	5	16,1	3	4,6	3	6,1	19	7,5	-	-	8	5,8	4	4,5	3	4,2	2	3	15	4,3
45-49	5	6,9	2	5,3	-	-	5	7,7	1	2	13	5,1	3	15	7	6,7	3	3,4	3	4,2	4	6,1	20	5,7
50-54	1	1,4	2	5,3	1	3,2	1	1,5	2	4,1	7	2,7	-	-	6	5,8	3	3,4	3	4,2	-	-	12	3,4
55-59	1	1,4	3	7,9	-	-	2	3,1	-	-	6	2,3	-	-	4	3,8	1	1,1	2	2,6	2	3	9	2,6
60-64	-	-	1	2,6	-	-	-	-	-	-	1	0,4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
65-69	1	1,4	-	-	-	-	-	-	-	-	1	0,4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
70 i więcej	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	0,9	-	-	-	-	-	-	1	0,3
Razem	72	100	38	100	31	100	65	100	49	100	255	100	20	100	104	100	68	100	71	100	66	100	349	100

to pod jakim względem, od osób, które nie uległy presji i pozostawały niezrzeszone. Warto by też prześledzić jak funkcjonowanie w zakładach pracy masowych organizacji politycznych i społecznych wpływało na proces adaptacji i integracji względnie dezintegracji załóg. Kolejny problem to warunki pracy i bytu materialnego robotników w porównaniu z sytuacją innych grup społecznych. A zatem płace robotników, znaczenie systemu reglamentacji i dodatkowych świadczeń socjalnych /stołówka, wczasy, możliwość umieszczenia dziecka w żłobku czy przedszkolu itd./ dla poziomu życia, bezpieczeństwo i higiena pracy, struktura konsumpcji, warunki mieszkaniowe, stan zdrowia robotników itd.

Czynniki te wpływające w mniejszym lub większym stopniu na proces rekrutacji pracowników i ukształtowanie się nowego, polskiego środowiska robotniczego Wrocławia nie zostały uwzględnione w stopniu na jaki by zasługiwały. Winny jest tu przede wszystkim stan materiałów źródłowych. Odpowiednie empiryczne badania socjologiczne nie były w latach 1945-1949 podejmowane, a tylko one mogłyby rzucić bezpośrednie światło na to jakie czynniki i w jakim stopniu kształtowały określone postawy i zachowania robotników wrocławskich. Konieczne byłoby zatem sięgnięcie po źródła tylko pośrednio sygnalizujące te sprawy. Wymaga to jednak żmudnych badań archiwalnych. Wydaje się, iż informacje zawarte w teczkach personalnych pracowników przemysłu oraz kwerenda archiwów zakładowych pozwoliłaby wyczerpująco odpowiedzieć na większość postawionych wyżej pytań. W niniejszym opracowaniu, ze względów technicznych nie było to możliwe.